



# **Interdyscyplinarium nauk o mediach i kulturze**

pod redakcją  
Marioli Antczak i Zbigniewa Gruszki



**Interdyscyplinarium  
nauk o mediach i kulturze**



WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO

# **Interdyscyplinarium nauk o mediach i kulturze**

pod redakcją  
Marioli Antczak i Zbigniewa Gruszki

Mariola Antczak, Zbigniew Gruszka – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny  
Katedra Informatologii i Bibliologii, 90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

RECENZENCI

*Bożena Koredczuk, Michał Rogoż*

REDAKTOR INICJUJĄCY

*Urszula Dzieciatkowska*

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

*Beata Otocka*

SKŁAD I ŁAMANIE

*AGENT PR*

KOREKTA TECHNICZNA

*Leonora Gralka*

PROJEKT OKŁADKI

*Katarzyna Turkowska*

Zdjęcie wykorzystane na okładce: © Depositphotos.com/VadimVasenin

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

© Copyright by Authors, Łódź 2020

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2020

Praca powstała w Katedrze Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.09272.19.0.K

Ark. wyd. 22,8; ark. druk. 25,25

ISBN 978-83-8142-727-2

e-ISBN 978-83-8142-728-9

<https://doi.org/10.18778/8142-727-2>



Hanna Tadeusiewicz z okresu początków pracy w Uniwersytecie Łódzkim  
Źródło: Zbiory archiwalne Uniwersytetu Łódzkiego. Skan: Mariola Antczak



## Spis treści

### Część I

- Mariola Antczak, Zbigniew Gruszka – *Interdyscyplinarium nauk o mediach i kulturze: koncepcja i realizacja* ..... 11
- Mariola Antczak, Zbigniew Gruszka – *Hanna Tadeusiewicz – Uczona i Nauczycielka*..... 17
- Profesor Hannie Tadeusiewicz z okazji 50 rocznicy obrony doktoratu. Tabula gratulatoria* ..... 31

7

### Część II. Biblioteki i kultura książki

- Irena Socha – *Szkola – przestrzeń kultury książki. Stan badań bibliologicznych* ..... 37
- Adam Mazurkiewicz – *Z historii powojennych badań literatury i kultury popularnej* ..... 75
- Agata Walczak-Niewiadomska – *Historia bibliotek publicznych dla dzieci (do 1914 roku)* ..... 109
- Małgorzata Fedorowicz-Kruszewska – *Zrównoważony rozwój jako przedmiot zainteresowań organizacji bibliotekarskich* ..... 129
- Dariusz Grygrowski – *Studia bibliotekoznawcze w kryzysie* ..... 145

### Część III. Ludzie książki

- Maria Wichowa – *Walenty z Widawy (1537–1601), profesor i rektor Akademii Krakowskiej – zarys biografii i twórczości. Księgozbiór uczonego ...* 179
- Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkówski – *Z badań nad skryptorium klasztoru cystersów w Mogile do początków XVI wieku* ..... 197



Krzysztof Walczak – <i>Zapomniana warszawska drukarnia braci Hindemithów. Dzieje i dorobek</i> .....	231
Zdzisław Gębołyś – <i>Bibliotekarze niemieccy w latach 1789–1871. Cechy osobowe bibliotekarzy</i> .....	241

#### **Część IV. Prasa**

Ewa Andrysiak – <i>Czasopisma polskiego ruchu bibliofilskiego w zasobach bibliotek i ich znaczenie dla księgoznawstwa</i> .....	265
Małgorzata Bańkowska – <i>Obraz kulturalny Łodzi na łamach miesięcznika społeczno-literackiego „Wymiary” (1938–1939)</i> .....	285
Marzena Woźniak-Łabieniec – <i>Cenzorskie lekcje historii. Ingerencje Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w historyczno-polityczną publicystykę tygodnika „Nowiny Literackie” (w roku 1947) ...</i>	307
Magdalena Przybysz-Stawska – <i>„Charaktery” i książki w latach 2016–2017</i> .....	321

#### **Część V. Calisiana**

8 Bogumiła Celer – <i>„Słownik biograficzny Wielkopolski południowo-wschodniej” z perspektywy 20 lat</i> .....	355
Ewa Obala – <i>Międzywojenne przewodniki i informatory Kalisza jako źródło wiadomości o mieście</i> .....	371
Wykaz autorów w układzie alfabetycznym .....	383
Indeks osobowy .....	385

# CZĘŚĆ I



*Mariola Antczak\**  
*Zbigniew Gruszka\*\**

## Interdyscyplinarium nauk o mediach i kulturze: koncepcja i realizacja

Bibliologia i informatologia, dyscyplina funkcjonująca pod tą nazwą w obszarze nauk humanistycznych w latach 2011–2018, obecnie – po reformie – została włączona do nauk społecznych, tworząc wspólny obszar badawczy z szeroko pojętymi naukami o komunikacji społecznej i mediach. Naukowcy zajmujący się przedmiotami badań przynależącymi do bibliologii i informatologii wciąż jednak piszą teksty z pogranicza nauk humanistycznych i społecznych, koncentrując się na mediach (do których należy zaliczyć również książkę), komunikacji społecznej, ale także na kulturze i historii, czasem na literaturze i języku. Ukazująca się w 2020 roku książka, którą oddajemy w Państwa ręce, zawiera teksty, których autorami są: bibliolodzy, informatolodzy, medioznawcy, literaturoznawcy, językoznawcy i kulturoznawcy. W rozumieniu redaktorów i inicjatorów tomu zebranie w jednej publikacji artykułów dotyczących bibliotek, wydawnictw, kultury książki i prasy, czyli szeroko pojętych mediów, czyni z niej wartościową, interdyscyplinarną lekturę dla badaczy i specjalistów w zakresie nauk humanistyczno-społecznych. Ze względu na charakter naukowy artykułów publikacja adresowana jest przede wszystkim do środowiska naukowego oraz studentów zgłębiających poruszane w niej zagadnienia, jak również dla bibliotekarzy i nauczycieli.

11

---

\* Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Katedra Informatologii i Bibliologii, e-mail: mariola.antczak@uni.lodz.pl; ORCID: 0000-0002-4378-7101

\*\* Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Katedra Informatologii i Bibliologii, e-mail: zbigniew.gruszka@uni.lodz.pl; ORCID: 0000-0002-7834-3893

## Struktura książki

Teksty zawarte w publikacji podzielono na pięć części. Część pierwszą otwiera okolicznościowy artykuł autorstwa **Marioli Antczak i Zbigniewa Gruszki** zatytułowany *Hanna Tadeusiewicz – Uczona i Nauczycielka*. Chcąc uczcić 50 rocznicę inicjacji naukowej znamienitej badaczki i specjalistki w zakresie biografistyki, autorzy opracowali notę biograficzną wybitnej Uczoney. Do materiału dołączono bibliografię podmiotowo-przedmiotową profesor Hanny Tadeusiewicz za lata 2010–2018 (por. załącznik pod tekstem). Ponieważ wcześniejsze lata pracy naukowej Profesor zostały już udokumentowane przez Ewę Andrysiak i Marię Wichową, uznano, że właściwe będzie uzupełnienie istniejącej już dokumentacji jedynie o brakujące lata.

Część pierwszą książki wieńczy wykaz osób, które złożyły Profesor Hannie Tadeusiewicz gratulacje z okazji ważnego jubileuszu odnowienia doktoratu.

Na część drugą, poświęconą bibliotekom i kulturze książki, składa się pięć tekstów. **Irena Socha** skoncentrowała się na przedstawieniu szkoły jako miejsca rozwoju kultury książki i prowadzenia badań bibliologicznych. Szkoły są przedmiotem badań interdyscyplinarnych, zarówno humanistycznych, jak i społecznych; od dawna też zajmowały ważne miejsce w bibliologii jako instytucje kultury książki. To w nich nauczyciele doskonaliły kompetencje czytelnicze uczniów poprzez lekturę i pracę z książką. Szkoła tworzy system kultury książki. Socha przedstawia rozległą panoramę badań odkrywających różne aspekty świata szkolnej książki i lektury oraz przekonuje, że w kontekście „wielowymiarowych” historycznie i kulturowo obszarów należałoby powołać interdyscyplinarne zespoły naukowców, w których badacze mogliby poddać analizie właściwe zjawiska w sposób bardziej kompleksowy.

Celem **Adama Mazurkiewicza** – autora kolejnego tekstu – było ukazanie zmiany stosunku badaczy do zjawisk z kręgu literatury i kultury popularnej w okresie po 1945 roku. W artykule odnajdziemy rozważania o wpływie uwarunkowań społeczno-politycznych oraz rynkowych na postrzeganie popkultury i popliteratury.

W tematyce bibliotekoznawczej znalazł się również tekst **Agaty Walczak-Niewiadomskiej**, poświęcony historii bibliotek publicznych dla dzieci. Autorka zakończyła zawarte w nim rozważania na 1914 roku. Materiały w języku polskim, upowszechniające wiedzę na temat początków bibliotekarstwa dziecięcego na świecie, pojawiły się w literaturze fachowej po II wojnie światowej, najczęściej jednak były to publikacje stanowiące raczej przyczynki i rzadko traktujące ten temat kompleksowo. Celem Walczak-

-Niewiadomskiej było uzupełnienie stanu wiedzy w polskiej literaturze przedmiotu na temat początków wyodrębniania usług bibliotecznych dla dzieci. Pod uwagę wzięto Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię, a także Belgię i niektóre kraje Skandynawii. Prezentowane w artykule zagadnienia zostały opracowane z wykorzystaniem metody krytycznej analizy przedmiotu, na bazie materiałów opublikowanych głównie za granicą. Wywód naukowy dopełniają zdjęcia bibliotek publicznych z omawianego okresu.

Tematowi organizacji bibliotekarskich tekst poświęciła **Małgorzata Fedorowicz-Kruszewska**. Przedmiotem badań autorka uczyniła Stowarzyszenie Bibliotek Amerykańskich (American Library Association – ALA), które w 1989 roku powołało Zespół ds. Środowiska Naturalnego (Task Force on the Environment – TFOE), będący częścią Grupy Dyskusyjnej ds. Odpowiedzialności Społecznej (Social Responsibility Round Table – SRRT) oraz Międzynarodową Federację Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich (International Federation of Library Association and Institution – IFLA), która w 2002 roku przyjęła *Statement on Libraries and Sustainable Development*. Celem badaczki było prześledzenie aktywności organizacji bibliotekarskich w zakresie propagowania zrównoważonego rozwoju w bibliotekarstwie.

Drugą część książki zamyka obszerny artykuł **Dariusza Grygrowskiego** na temat nowej sytuacji prawnej studiów z zakresu bibliologii i informatologii. Za cel badań obrano analizę sytuacji w polskich ośrodkach akademickich prowadzących studia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo w okresie reformowania szkolnictwa wyższego, dokonaną na podstawie przeglądu aktów prawnych, literatury przedmiotu oraz serwisów internetowych. Grygrowski zauważył, iż większość ośrodków nie prowadzi studiów na kierunku „informacja naukowa i bibliotekoznawstwo”, zastępując je studiami o charakterze bardziej informatologicznym niż bibliologicznym. Rozważania autora zaprowadziły do wskazania przyczyn zaistniałego stanu rzeczy: zapisów w aktach prawnych kierunków studiów na wyższych uczelniach oraz deregulacji zawodu bibliotekarza z 2013 roku.

W części trzeciej publikacji zamieszczono cztery artykuły poświęcone ludziom związanym z książką. Opracowanie **Marii Wichowej** dotyczy badań księgozbioru Walentego z Widawy, który zapisał swoje zbiory w testamencie parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Widawie. Biblioteka Widawity zawierała teksty literackie autorów greckich i rzymskich, słowniki, podręczniki gramatyki, stare wydania Biblii, postylle, komentarze biblijne, listy apostołskie, zbiory kazań, kroniki i inne dzieła; jest dowodem kontaktów intelektualnych profesora z ośrodkami naukowymi i drukarskimi w Europie.

W kolejnym tekście **Zbigniew Domżał** i **Andrzej Wałkówski** zaprezentowali wyniki swoich badań nad księgozbiorem mogiłskim. Badacze ustalili m.in., że wśród trzech znanych z imienia pisarzy klasztornych byli opaci Herman i Engelbert oraz brat Ludwik. W trakcie badań Domżał i Wałkówski ustalili, że w skryptorium mogli pracować m.in.: Jan Wartenberg, Arnold, Mikołaj Brygier, doktor Jakub z Paradyża, brat N, Piotr Hirsberg, bracia Jerzy z Sambora i Mikołaj. Obszerne studia zostały opatrzone licznymi zdjęciami ilustrującymi omawiane zagadnienia.

**Krzysztof Walczak** przypomniał historię i dorobek warszawskiej drukarni braci Hindemithów. Autor opisał losy zapomnianej tłoczni założonej w Warszawie przez synów znanego kaliskiego drukarza Karola Wilhelma Hindemitha. Dzieje drukarni wzbogaciły historię XIX-wiecznego drukarstwa warszawskiego.

Na podstawie głównie niemieckojęzycznych źródeł **Zdzisław Gębołyś** podjął się próby wskazania cech charakteru bibliotekarzy w XIX wieku. Jak możemy przeczytać w jego artykule – wyniki pracy bibliotekarzy należy rozpatrywać również przez pryzmat ich cech osobowych. Stanowią one interesujące i zarazem niezbędne dopełnienie charakterystyki zawodowej, widzianej poprzez materialne dokonania (publikacje, narzędzia pracy bibliotecznej, katalogi, regulaminy, rejestry). Bibliotekarz w XIX wieku był z jednej strony uczonym mężem, osobą dobrze wykształconą, z drugiej – nierzadko brakowało mu kompetencji do wykonywania powierzonych obowiązków. Fakt, iż zwracano na nie uwagę, i że znajdują się one w charakterystykach osobowych bibliotekarzy, świadczy, iż nie były one bez znaczenia zarówno dla ówczesnych bibliotekarzy, jak i dla czytelników.

Część czwarta książki zawiera cztery teksty badaczy zajmujących się czasopiśmiennictwem. Temat prasy bibliofilskiej w Polsce podjęła **Ewa Andrysiak**. W artykule autorka omówiła periodyki wydawane przez stowarzyszenia bibliofilskie, przedstawiła ruch bibliofilski i określiła jego miejsce w polskiej bibliologii.

Przedmiotem analizy wykonanej przez **Małgorzatę Bańkowską** był obraz kulturalny Łodzi, który wyłonił się w toku lektury przedwojennych zeszytów czasopisma „Wymiary” – miesięcznika wydawanego od kwietnia 1938 roku do czerwca 1939 roku. Pismo skupiało twórców o poglądach lewicowych i sympatyzujących z obozem Józefa Piłsudskiego, propagowało ponadto model powszechnego dostępu do dóbr kultury oraz idee regionalizmu. Poddany badaniom materiał pozwolił Bańkowskiej na odtworzenie realiów życia kulturalnego Łodzi w drugiej dekadzie dwudziestolecia międzywojennego oraz umożliwił rekonstrukcję prokulturalnych działań władz miasta oraz środowiska literackiego. Bańkowska

zaprezentowała działalność najważniejszych instytucji kultury i mediów, omówiła też przedsięwzięcia towarzystw naukowych i instytucji oświatowych oraz projekty urbanistycznego rozwoju Łodzi.

Wątki prasoznawcze były również przedmiotem zainteresowań **Marzeny Woźniak-Łabieniec**. Celem autorki była prezentacja ingerencji cenzorskich w redagowanym przez Jarosława Iwaszkiewicza tygodniku kulturalno-literackim „Nowiny Literackie”, wychodzącym w latach 1947–1948. Przedmiotem analizy uczyniono cięcia cenzorskie, które dotyczyły artykułów o problematyce polityczno-historycznej i społecznej, ukazujących wydarzenia w kraju i mających wpływ na ówczesną politykę władz (amnestia, obchody święta uchwalenia Konstytucji 3 maja, stosunek do ZSRR, pozycja Polskiej Partii Socjalistycznej). Materiałem źródłowym stały się dokumenty archiwalne Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, głównie sprawozdania z cenzury prewencyjnej.

**Magdalena Przybysz-Stawska** omówiła zawartość czasopisma „Charaktery”, zwracając uwagę na zamieszczane tam informacje o książce. Zgromadzone dane zostały uporządkowane w trzech grupach: reklamy, recenzje oraz pozostałe informacje. Przybysz-Stawska dokonała analizy ilościowo-jakościowej w obrębie wydzielonych grup tematycznych oraz opisała preferowany przez magazyn styl życia i osobowość docelowego czytelnika. Wywód ilustrują skany z zawartości analizowanego periodyku.

W ostatniej części książki zatytułowanej *Calisiana* znalazły się dwa teksty o charakterze informacyjno-sprawozdawczym związane tematycznie z – bliskim Pani Profesor Hannie Tadeusiewicz – Kaliszem. Ich autorki należą do Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, którego członkiem honorowym jest Jubilatka. Tekst **Bogumiły Celer** został poświęcony przebiegowi prac nad powstaniem *Słownika biograficznego Wielkopolski południowo-wschodniej: ziemi kaliskiej*, którego pierwszy tom ukazał się pod redakcją Hanny Tadeusiewicz w 1998 roku. Kolejne dwa tomy zostały wydane w latach 2003 oraz 2007 pod redakcją nieodżałowanej Danuty Wańki. Planowany czwarty tom przygotowuje autorka tekstu.

Zawartość kaliskich przewodników i informatorów okresu międzywojennego oraz ich znaczenie dla badaczy regionu zostały opisane przez **Ewę Obałę** w artykule zamykającym książkę.

Każdy z zamieszczonych tekstów jest opatrzony bibliografią, abstraktami oraz słowami kluczowymi w języku polskim i angielskim. Pracę zamyka wykaz autorów z afiliacjami oraz indeks osobowy.

Wyrażamy nadzieję, że lektura specjalistycznych, interdyscyplinarnych tekstów o charakterze humanistyczno-społecznym będzie okazją do licznych refleksji naukowych oraz stanie się inspiracją dla wielu badaczy do dalszego zgłębiania poruszanych w nich tematów.





Mariola Antczak\*  
Zbigniew Gruszka\*\*

## Hanna Tadeusiewicz – Uczona i Nauczycielka

### ABSTRAKT

W artykule zaprezentowano sylwetkę naukową prof. dr hab. Hanny Tadeusiewicz. Skupiono się na przedstawieniu obszarów zainteresowań naukowych badaczki, jej działalności dydaktycznej i najważniejszych publikacjach wydanych w latach 2010–2017. W tekście opisano różne okresy działalności akademickiej Pani Profesor, ze szczególnym uwzględnieniem publicznej obrony pracy doktorskiej w kwietniu 1970 roku. Do realizacji tematu wykorzystano metody: krytycznej analizy literatury przedmiotu, historyczną oraz bibliograficzną.

### SŁOWA KLUCZOWE

Hanna Tadeusiewicz, Katedra Informatologii i Bibliologii UŁ, Katedra Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej UŁ

17

Hanna Barbara Tadeusiewicz przez całe życie związana była z Łodzią; tu urodziła się 19 października 1939 roku w rodzinie inteligenckiej, tutaj też uczęszczała do Szkoły Podstawowej nr 83 oraz Liceum Ogólnokształcącego im. Joachima Lelewela, a następnie kontynuowała studia polonistyczne na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, gdzie pod kierunkiem prof. Anieli Kowalskiej przygotowała pracę magisterską pt. *Problematyka aktualna w twórczości Juliana Ursyna Niemcewicza* (1963). Rok później rozpoczęła pracę w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi, z którą zawodowo była związana do 1983 roku, to jest przez 20 lat, zdobywając doświadczenie i stopnie awansu zawodowego; w 1970 roku obroniła doktorat pt. *Czasopisma warszawskie z lat 1825–1830 jako obraz życia literackiego stolicy przed powstaniem listopadowym* (promotor prof. Aniela Kowalska,

---

\* Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Katedra Informatologii i Bibliologii, e-mail: mariola.antczak@uni.lodz.pl; ORCID: 0000-0002-4378-7101

\*\* Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Katedra Informatologii i Bibliologii, e-mail: zbigniew.gruszka@uni.lodz.pl; ORCID: 0000-0002-7834-3893

zob. fot. 1); w 1972 roku zdała egzamin na bibliotekarza dyplomowanego; od 1978 roku pełniła funkcję kierownika Oddziału Prac Naukowych, w którym powstawał *Słownik pracowników książki polskiej*. W 1983 roku złożyła pracę pt. *Drukarnstwo polskie II połowy XIX wieku w świetle fachowych czasopism drukarzy z lat 1872–1900* zatwierdzoną w postępowaniu habilitacyjnym, na podstawie której otrzymała stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie nauki o książce (1984, zob. fot. 2)<sup>1</sup>.



Fot. 1. Hanna Tadeusiewicz w dniu publicznej obrony pracy doktorskiej  
– 24 kwietnia 1970 roku

Źródło: Archiwum domowe Hanny Tadeusiewicz. Skan: Zbigniew Gruszka

<sup>1</sup> Szczegóły biograficzne i zawodowe podajemy za: E. Andrysiak: *Profesor Hannie Tadeusiewicz w 45-lecie pracy naukowej [w:] Ludzie i książki: szkice bibliologiczno-biograficzne*, red. E. Andrysiak, Łódź: Wydawnictwo „Ibidem”, 2011, s. 7–11; J. Konieczna: *Profesor Hanna Tadeusiewicz jako wychowawca kilku pokoleń bibliotekarzy i kierownik Katedry Bibliotekoznawstwa UŁ*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum” 2010, nr 16, s. 13–19; *Profesor Hanna Tadeusiewicz*, red. M. Wichowa, Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe, 2010.



Fot. 2. Dr Hanna Tadeusiewicz w trakcie uroczystości nadania stopnia doktora  
habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie nauki o książce  
3 października 1983 roku

Źródło: Archiwum domowe Hanny Tadeusiewicz. Skan: Zbigniew Gruszka

Z tematów przedstawionych prac naukowych wyłania się szeroki obraz zainteresowań badawczych Pani Profesor, do których należą: czasopiśmiennictwo fachowe, głównie XIX-wieczne, a także biografistyka księgoznawcza; zagadnienia te dominowały w pracach magisterskich i doktorskich, których promotorstwa podejmowała się Hanna Tadeusiewicz.

W 1984 roku Profesor otrzymała tytuł docenta w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego, kierowanej wówczas przez prof. Bolesława Świderskiego; z Katedrą była jednak związana już od 1970 roku, prowadziła bowiem cenione przez studentów zajęcia zlecone, m.in. z zakresu historii książki. W 1987 roku zastąpiła na stanowisku prof. Świderskiego i objęła funkcję Kierownika Katedry, którą piastowała do 2010 roku, wiążąc się pracą zawodową i naukową z Uniwersytetem Łódzkim na kolejne ponad dwadzieścia lat (zob. fot. 3). U honorowaniem pracy Hanny Tadeusiewicz było otrzymanie w 1994 roku tytułu naukowego profesora nauk humanistycznych z rąk prezydenta Lecha Wałęsy (fot. 4).



Fot. 3. Skład osobowy Katedry Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej  
w dniu 3 października 1989 roku  
Źródło: Archiwum domowe Hanny Tadeusiewicz. Skan: Zbigniew Gruszka

20



Fot. 4. Wręczenie tytułu profesora z rąk prezydenta Lecha Wałęsy, 1995 rok  
Źródło: Archiwum domowe Hanny Tadeusiewicz. Skan: Zbigniew Gruszka

W okresie pracy w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UŁ Profesor pełniła liczne funkcje: w latach 1990–1996 była prodziekanem Wydziału Filologicznego (fot. 5), w latach 1990–2010 kierownikiem Pracowni Słownika Pracowników Książki Polskiej, w latach 1985–2003 zastępcą przewodniczącego i sekretarzem Wydziału I Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, w którego poczet członków została włączona w 1984 roku, a od 1989 roku przewodniczącą zespołu ds. bibliografii regionalnej Kalisza i województwa kaliskiego<sup>2</sup>. Należy nadmienić, że przedstawiona lista to skromny wycinek 50-letniej aktywności naukowej i organizacyjnej Profesor, która nadal czynnie uczestniczy w inicjatywach Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, Łódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Książki, Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, pracuje naukowo oraz aktywnie angażuje się w życie Katedry Informatologii i Bibliologii UŁ, kontynuatorki ponad siedemdziesięcioletnich tradycji kształcenia bibliotekarzy w Katedrze Bibliotekoznawstwa UŁ.



Fot. 5. Senat Uniwersytetu Łódzkiego. Profesor Hanna Tadeusiewicz w środkowym rzędzie trzecia z prawej, ok. 1995 roku  
Źródło: Archiwum domowe Hanny Tadeusiewicz. Skan: Zbigniew Gruszka

<sup>2</sup> E. Andrysiak: Profesor Hannie Tadeusiewicz w 45-lecie..., s. 7–8.

Przygotowując się do prac redakcyjnych nad książką, sięgnęliśmy w naturalnym odruchu do wstępu do *Słownika pracowników książki polskiej* w poszukiwaniu słów, które zainspirowałyby nas przy formułowaniu tytułu niniejszej pracy. Nie znaleźliśmy tam jednak żadnych właściwych odniesień, prócz słów fachowo wyjaśniających cele, znaczenie i konstrukcję słownika. Podobnie w pracach uczniów Pani Profesor – w wydanej w 2010 roku publikacji *Ludzie i książki* pod red. Ewy Andrysiak wstęp okazał się fachowy, syntetyczny, wolny od osobistych odniesień. Uznać to należy za „szkołę” Pani Profesor, w której zawsze liczyła się prostota i konkret wypowiedzi.

Dopiero w opublikowanej w serii *Sylwetki łódzkich uczonych* książeczce Marii Wichowej natrafiliśmy na zgrabne sformułowanie, które – obok rozległego opisu dokonań Profesor Hanny Tadeusiewicz – zmusiło nas do zatrzymania się i głębszej refleksji, oddawało bowiem krótko to, co chcieliśmy przekazać: Profesor Hanna Tadeusiewicz: Uczona i Nauczycielka.

We wspomnianej pracy Maria Wichowa z największą serdecznością wypowiedziała się o Osobie, której niniejszy tom – w 50-lecie doktoratu – poświęcamy. Pisała o szacunku i sympatii kolegów, studentów, przyjaciół akademickich i nauczycieli<sup>3</sup>. Potwierdzi to każdy, kto zna Panią Profesor. Zwłaszcza w środowisku łódzkim rozmowa o tym, że się reprezentuje bibliologię oraz Katedrę Bibliotekoznawstwa, często kończyła się stwierdzeniem: „[...] znam Panią Profesor Tadeusiewicz”, czasem dopowiedzeniem: „[...] była promotorem mojej pracy magisterskiej”, równie często konkluzją: „[...] proszę przekazać moje pozdrowienia!”.

Związki Hanny Tadeusiewicz z Katedrą Informatologii i Bibliologii UŁ (jednostka zmieniła nazwę w 2016 roku) trwają nieprzerwanie od chwili obrony doktoratu przez Panią Profesor w 1970 roku, czyli od 50 lat! W tym czasie wypromowała Ona 150 magistrów i 9 doktorów. Z tej grupy dwie osoby – Ewa Andrysiak i Mariola Antczak – są już samodzielnymi pracownikami nauki.

Zapraszając środowisko naukowe do udziału w jubileuszowej publikacji, zaznaczyliśmy ogólnie, że liczymy na prace pozostające w tematyce związku z kilkudziesięcioletnim dorobkiem naukowym Pani Profesor, liczącym – jak ustaliła Ewa Andrysiak – 160 pozycji bibliograficznych<sup>4</sup>. Wpłynęło 15 tekstów naukowych badaczy z Bydgoszczy, Kalisza, Katowic, Łodzi, Torunia i Warszawy dotyczących m.in. eduka-

<sup>3</sup> M. Wichowa: *Profesor Hanna Tadeusiewicz*, Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe, 2010, s. 13.

<sup>4</sup> E. Andrysiak: *Bibliografia prac Profesor Hanny Tadeusiewicz [w:] Ludzie i książki: studia i szkice bibliologiczno-biograficzne*, red. E. Andrysiak, Łódź: Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, 2011, s. 17–44; zob. też E. Andrysiak [oprac.]: *Hanna*

cji, prasy, biografistyki i badań bibliotekoznawczych – zagadnień, które odnajdziemy również w bogatym dorobku naukowym Profesor Hanny Tadeusiewicz.

W 2012 roku Hanna Tadeusiewicz obchodziła szczególną uroczystość: 50-lecia swojej pracy w Uniwersytecie Łódzkim (por. fot. 6). Rocznicą 50-lecia obrony pracy doktorskiej to kolejny, ważny moment w historii Katedry Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego. Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że zapis tamtych wydarzeń z życia Profesor dochował się we fragmencie do dziś, w postaci filmu *Portret Uniwersytetu* zrealizowanego w 1970 roku przez łódzką Wytwórnę Filmów Oświatowych w reżyserii Stanisława Grabowskiego. Dokument, przygotowany w 25-lecie Uniwersytetu Łódzkiego, przedstawiał wybory studentów dotyczące podjęcia studiów oraz różne wydarzenia z życia uczelni powołanej do życia w 1945 roku.



Fot. 6. Hanna Tadeusiewicz podczas mowy wygłoszanej z okazji 50-lecia swojej pracy 13 marca 2012 roku. Uniwersytet Łódzki  
Źródło: fot. Mariola Antczak



Jednym z udokumentowanych w filmie wydarzeń był fragment obrony pracy doktorskiej Profesor Hanny Tadeusiewicz. Tuż przed sceną nadania stopnia doktora nauk humanistycznych zostały zarejestrowane następujące słowa Pani Profesor:

Zadowolona jestem, że praca – kilkuletnia – dobiega końca. Jednocześnie przeżywam uczucie żalu, że pewien etap życia został zamknięty już bezpowrotnie. Po dwóch – mniej więcej – latach od ukończenia studiów stwierdziłam, że sama praca zawodowa nie daje pełnego zadowolenia i postanowiłam wrócić do pracy naukowej w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi.

Uzyskanie stopnia doktorskiego to z jednej strony bardzo realna korzyść, dodatek do pensji, ale chyba nie tylko o to chodzi. Dyplom doktorski daje perspektywy na przyszłość. Ta kilkuletnia praca, w sumie pięć lat, kosztowała trochę wyrzeczeń osobistych, rezygnacji z przyjemności, na pewno nie brakowało też przeżyć<sup>5</sup>.

24 Uczona i Nauczycielka Hanna Tadeusiewicz dała nam wszystkim szereg cennych wskazówek, które pozostaną trwale bez względu na otaczające nas zmiany, tendencje zwrotne w nauce polskiej, humanistyce, bibliologii, czy też – jak należy to teraz określić – w naukach o komunikowaniu i mediach. Należy do nich chyba najcenniejsze przesłanie: że nauka to nie tylko punkty za publikację, koniunkturalizm, konformizm; nauka to coś więcej, to pokazywanie, że każdy obszar działalności kulturalnej i piśmienniczej człowieka, dawny i obecny, bez względu na poglądy i przekonania twórcy i badanego, zasługuje na pamięć i dokumentację – w celu ochrony tej pamięci i w służbie przyszłym pokoleniom. Warto tutaj przypomnieć szczególny moment w historii zawodu bibliotekarza w Polsce, o który to toczył się spór na początku drugiego dziesięciolecia XXI wieku. Realizując wytyczne rządowe, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Sprawiedliwości oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego podjęły działania służące opracowaniu odpowiednich zmian w dokumentach legislacyjnych. Nowe zapisy wskazywały między innymi na usunięcie z grupy zawodów regulowanych bibliotekarza, ale również na brak potrzeby starania się o stanowisko bibliotekarza dyplomowanego. Zmiana dotyczyła także wymagań w zakresie stanowisk zajmowanych przez bibliotekarzy w bibliotekach publicznych, a szczególnie istotna dotyczyła możliwości przyjmowania na stanowisko młodszego bibliotekarza i bibliotekarza osób z wykształceniem średnim. Wówczas Hanna Tadeusiewicz – będąca długoletnią przewodniczącą Komisji Egzaminacyjnej do przeprowadzania postępowania kwalifikacyjnego dla kandydatów na bibliotekarza dyplomowanego oraz

---

<sup>5</sup> Portret Uniwersytetu 1970, reż. St. Grabowski, red. A. Nieśmiałek, Łódź: Wytwórnia Filmów Oświatowych, 1970, 16:13 minut.

dplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej – nie pozostała obojętna na wydarzenia i zabrała głos w tej sprawie podczas ważnej dla bibliotekarzy konferencji organizowanej przez środowisko białostockie<sup>6</sup> (fot. 7).



Fot. 7. Hanna Tadeusiewicz podczas referatu wygłaszanego na konferencji w Białymstoku 21 czerwca 2013 roku, poświęconej deregulacji zawodu bibliotekarza  
Źródło: fot. Mariola Antczak

25

Szanowna Pani Profesor! Proszę przyjąć najlepsze życzenia z tak pięknej okazji odnowienia doktoratu. Prosimy, byśmy nadal mogli korzystać z Pani wiedzy i doświadczenia! *Ad multos annos!*

## Bibliografia

- Andrysiak E.: Bibliografia prac Profesor Hanny Tadeusiewicz [w:] Ludzie i książki: studia i szkice bibliologiczno-biograficzne, red. E. Andrysiak, Łódź: Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, 2011, s. 17–44.
- Bibliotekarz uwolniony – deregulacja czy degradacja? IV Ogólnopolska Konferencja Naukowa Białystok, 12–14 czerwca 2013, red. H. Brzezińska-Stec

---

<sup>6</sup> Bibliotekarz uwolniony – deregulacja czy degradacja? IV Ogólnopolska Konferencja Naukowa Białystok, 12–14 czerwca 2013, red. H. Brzezińska-Stec i J. Żochowska, Białystok: Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku, 2013.

- i J. Żochowska, Białystok: Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku, 2013.
- Hanna Tadeusiewicz: bibliotekarz i bibliolog. Bibliografia publikacji 1966–2004, oprac. E. Andrysiak, Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2004.
- Konieczna J.: Profesor Hanna Tadeusiewicz jako wychowawca kilku pokoleń bibliotekarzy i kierownik Katedry Bibliotekoznawstwa UŁ, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Librorum” 2010, nr 16, s. 13–19.
- Portret Uniwersytetu 1970, reż. Stanisław Grabowski, red. A. Nieśmiałek, Łódź: Wytwórnia Filmów Oświatowych, 1970, 16:13 minut.
- Wichowa M.: Profesor Hanna Tadeusiewicz, Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe, 2010.

## Załącznik: Hanna Tadeusiewicz 2010–2017: bibliografia podmiotowo-przedmiotowa

### 2010

1. Hanna Tadeusiewicz / [red. Maria Wichowa]. – Łódź : Łódzkie Towarzystwo Naukowe. – Sylwetki Łódzkich Uczonych. – z. 101. – 38 s. : il.
2. Magdalena Paczyńska (1966–2010) / Hanna Tadeusiewicz // *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum*. – [Z.] 16, s. 413–415
3. O dwu słownikach realizowanych w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego / Hanna Tadeusiewicz // W: *Książka zawsze obecna, ofiarowane profesorowi Krzysztofowi Migoniowi* / [kom. red. Barbara Bieńkowska et al.]. – Wrocław : Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego. – 492 s. : il. (w tym kolor.). – s. 107–110
4. Podwyższanie kwalifikacji pracowników bibliotek naukowych : egzamin dla kandydatów na dyplomowanego bibliotekarza oraz dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej / Hanna Tadeusiewicz // *Forum Bibliotek Medycznych*. – R. 3, nr 1 (2010), s. 99–101
5. Profesor Hanna Tadeusiewicz jako wychowawca kilku pokoleń bibliotekarzy i kierownik Katedry Bibliotekoznawstwa UŁ / Jadwiga Konieczna // *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum*. – [Z.] 16 (2010), s. 13–19
6. Słownik pracowników książki polskiej : suplement 3 / zespół red. Hanna Tadeusiewicz (przewodn.) [et al.]. – Warszawa : Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 351, [1] s. – Nauka, Dydaktyka, Praktyka. 121

27

### 2011

1. Ludzie i książki : studia i szkice bibliologiczno-biograficzne : księga pamiątkowa dedykowana Profesor Hannie Tadeusiewicz / red. Ewa Andrysiak. – Łódź : Wydawnictwo „Ibidem”. – 449 s.
2. Podręczny słownik bibliotekarza / oprac. Grzegorz Czapnik i Zbigniew Gruszka przy współpracy Hanny Tadeusiewicz. – Warszawa : Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. – 612 s.

## 2014

1. Aleksandra Wejman-Sowińska (1941–2014) / Hanna Tadeusiewicz / / *Przegląd Biblioteczny*. – R. 82, z. 1, s. 147–15
2. Profesor Jan Muszkowski – bibliolog, bibliofil, społecznik / Hanna Tadeusiewicz / / *Kronika Miasta Łodzi*. – [z.] 4, s. 48–52
3. Wspomnienie o dr Aleksandrze Wejman-Sowińskiej (1941–2014) / Hanna Tadeusiewicz / / *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum*. – [z.] 2, s. 109–113
4. Wspomnienie o lekarzu, właścicielu biblioteki w Częstochowie / Hanna Tadeusiewicz / / *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum*. – [z.] 1, s. 143–147

## 2015

1. Działalność Heleny Więckowskiej jako dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi (1948–1969) / Hanna Tadeusiewicz / / W: Helena Więckowska – bibliotekarz, historyk, bibliolog. – Łódź : Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. – 126, [1] s. : il. – s. 15–19
- 28 2. Życie książki : edycja krytyczna na podstawie wydania z 1951 roku / Jan Muszkowski, oprac. Grzegorz Czapnik i Zbigniew Gruszka, wstęp Hanna Tadeusiewicz. – Łódź : Uniwersytet Łódzki. Warszawa : Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. – LIV, 474, [2] s., XVI s. tabl. : il. (w tym kolor)

## 2016

1. Barbara Sordylowa (1934–2016) : wspomnienie / Hanna Tadeusiewicz / / *Przegląd Biblioteczny*. – R. 84, z. 2, s. 345–351
2. Dorobek naukowy Profesora Krzysztofa Walczaka w zakresie biografistyki / Hanna Tadeusiewicz / / *Region i książka : szkice z dziejów książki regionalnej*, s. 325–327
3. Drukarstwo w Łodzi w latach 1859–1918 : poligrafia i jej ludzie / Hanna Tadeusiewicz / / *Kronika Miasta Łodzi*. – [z.] 3, s. 129–137
4. Słownik pracowników książki polskiej. Suplement 4 / zespół red. Magdalena Rządowolska, Hanna Tadeusiewicz, Agata Walczak-Niewiadomska. – Warszawa : Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. – 364 s.

5. Wspomnienie o Docent Barbarze Sordylowej (1934–2016) / Hanna Tadeusiewicz // *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Librorum.* – [z.] 1/2, s. 161–168

## 2017

1. Łódzcy bibliofile w „Słowniku pracowników książki polskiej” : wspomnienie / Hanna Tadeusiewicz // W: *Kultura książki i informacji : księga jubileuszowa dedykowana Profesor Elżbiecie Gondek / red. Arkadiusz Pulikowski* – Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. – 455, [1] s. : il. – s. 277–283
2. Ruch bibliofilski w Łodzi (1927–2017) / Hanna Tadeusiewicz // *Kronika Miasta Łodzi.* – [z.] 1, s. 183–186
3. „Słownik pracowników książki polskiej”, wydawnictwo z zakresu biografistyki bibliologicznej jako źródło do badań nad dziejami instytucji książki za granicą / Hanna Tadeusiewicz // *Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi.* –T. spec., s. 71–80
4. Zaslęgi lekarzy dla organizacji bibliotek prywatnych i publicznych w Polsce / Hanna Tadeusiewicz // W: *O etosie książki : studia z dziejów bibliotek i kultury czytelnicej / red. Teresa Wilkoń.* – Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. – 814, [6] s., [1] k. tabl. : il. (w tym kolor.). – s. 124–131

## ABSTRACT

### Hanna Tadeusiewicz – the Scientist and the Teacher

The article presents the scientific profile of Professor Hanna Tadeusiewicz. The authors focused on presenting the areas of scientific interest of the researcher, her didactic activity and the most important publications published in 2010–2017. The various periods of the Professor's academic activity were described with particular emphasis on the doctoral dissertation exam in April 1970. The following methods were used to implement the topic: critical analysis of the literature, historical and bibliographical methods.

## KEYWORDS

Hanna Tadeusiewicz, Department of Information, Library and Book Science of the University of Lodz, Department of Library and Information Science of the University of Lodz



## Profesor Hannie Tadeusiewicz z okazji 50 rocznicy obrony doktoratu

### Tabula gratulatoria

dr Renata Aleksandrowicz, Uniwersytet Wrocławski  
dr hab. Ewa Andrysiak, prof. UŁ, Uniwersytet Łódzki  
dr hab. Mariola Antczak, prof. UŁ, Uniwersytet Łódzki  
mgr Mariola Augustyniak, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi  
dr Małgorzata Bańkowska, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa  
im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu  
mgr Dorota Bartnik, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi  
dr Bogumiła Celer, Książnica Pedagogiczna im. Alfonsa Parczewskiego  
w Kaliszu  
mgr Aleksandra Chruściel, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi  
mgr Małgorzata Cieślak, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi  
dr hab. Anna Cisło, Uniwersytet Wrocławski  
dr hab. Wanda Ciszewska-Pawłowska, prof. UMK, Uniwersytet Mikołaja  
Kopernika w Toruniu  
dr Magdalena Cyrklaff-Gorczyca, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w To-  
runiu  
dr Grzegorz Czapnik, Uniwersytet Łódzki  
dr hab. Małgorzata Fedorowicz-Kruszewska, prof. UMK, Uniwersytet  
Mikołaja Kopernika w Toruniu  
mgr Katarzyna Figurska, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im.  
prof. Tadeusza Kotarbińskiego w Łodzi  
dr Agnieszka Fluda-Krokos, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Kra-  
kowie



- dr hab. Zdzisław Gębołyś, prof. UKW, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
- mgr Anna Giermaziak, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi
- prof. dr hab. Ewa Głowacka, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
- dr hab. Agnieszka Gołda, Uniwersytet Śląski
- prof. dr hab. Elżbieta Gondek, Uniwersytet Śląski
- dr Zbigniew Gruszka, Uniwersytet Łódzki
- dr hab. Dariusz Grygowski, Uniwersytet Warszawski
- dr hab. Jolanta Gwioździk, Uniwersytet Śląski
- prof. dr hab. Grażyna Gzella, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
- prof. dr hab. Jacek Gzella, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
- mgr Anna Helbik, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi
- prof. dr hab. Iwona Imańska, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
- prof. dr hab. Joanna Jabłkowska, Uniwersytet Łódzki
- dr Małgorzata Janiak, Uniwersytet Jagielloński
- mgr Kamila Jędrychowska, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi
- dr Anna Kamińska, Uniwersytet Śląski
- mgr Teresa Kaniewska, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi
- dr hab. Małgorzata Kisilowska, Uniwersytet Warszawski
- dr hab. Władysław Marek Kolasa, prof. UP, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie
- dr hab. Bożena Koredczuk, prof. UW, Uniwersytet Wrocławski
- dr Urszula Kowalewska, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi
- dr hab. Małgorzata Kowalska-Chrzanowska, prof. UMK, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
- mgr Piotr Kowal, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi
- dr Monika Krakowska, Uniwersytet Jagielloński
- dr hab. Tomasz Kruszewski, prof. UMK, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
- dr hab. Stanisława Kurek vel Kokocińska, prof. UŁ, Uniwersytet Łódzki
- dr Jacek Ladorucki, Uniwersytet Łódzki
- dr Hanna Langer, Uniwersytet Śląski
- dr Piotr Lechowski, Uniwersytet Jagielloński
- mgr Aneta Lewandowska, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi
- mgr Piotr Lewkowicz, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi
- mgr Elżbieta Luzińska, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi
- dr Agnieszka Łakomy-Chłosta, Uniwersytet Śląski
- dr Agnieszka Łuszpak, Uniwersytet Wrocławski
- dr Anna Matysek, Uniwersytet Śląski
- dr hab. Alicja Mazan-Mazurkiewicz, Uniwersytet Łódzki
- prof. dr hab. Bogdan Mazan, Uniwersytet Łódzki

dr hab. Adam Mazurkiewicz, Uniwersytet Łódzki  
mgr Urszula Michalska, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi  
mgr Magdalena Miedzińska, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi  
mgr Lidia Mikołajuk, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi  
dr hab. Marek Nahotko, Uniwersytet Jagielloński  
dr hab. Grzegorz Nieć, prof. UP, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN  
w Krakowie  
mgr Ewa Obała, Książnica Pedagogiczna im. Alfonsa Parczewskiego  
w Kaliszu  
prof. dr hab. Barbara Olaszek, Uniwersytet Łódzki  
mgr Renata Osiewała, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi  
dr Jarosław Pacek, Uniwersytet Śląski  
dr Natalia Pamuła-Cieślak, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu  
mgr Tomasz Piestrzyński, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi  
dr Iwona Pietrzekiewicz, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie  
dr hab. Małgorzata Próchnicka, Uniwersytet Jagielloński  
dr hab. Magdalena Przybysz-Stawska, prof. UŁ, Uniwersytet Łódzki  
dr hab. Jacek Puchalski, prof. UW, Uniwersytet Warszawski  
dr hab. Arkadiusz Pulikowski, Uniwersytet Śląski  
mgr Rafał Pytel, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi  
dr Dorota Rak, Uniwersytet Jagielloński  
dr Jerzy Reizes-Dzieduszycki, Uniwersytet Śląski  
dr hab. Michał Rogoż, prof. UP, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN  
w Krakowie  
mgr Barbara Saletra, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi  
dr hab. Remigiusz Sapa, prof. UJ, Uniwersytet Jagielloński  
dr Anna Seweryn, Uniwersytet Śląski  
prof. dr hab. Danuta Sieradzka, Uniwersytet Śląski  
mgr Jolanta Soboń, Uniwersytet Łódzki  
prof. dr hab. Irena Socha, Uniwersytet Śląski  
prof. dr hab. Piotr Stalmaszczyk, Uniwersytet Łódzki  
prof. dr hab. Bogumiła Staniów, Uniwersytet Wrocławski  
dr Tomasz Stolarczyk, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi  
dr Izabela Swoboda, Uniwersytet Śląski  
mgr Elżbieta Szewczyk, Uniwersytet Łódzki  
dr inż. Jolanta Szulc, Uniwersytet Śląski  
dr hab. Katarzyna Tałuć, Uniwersytet Śląski  
dr hab. Anna Tokarska, Uniwersytet Śląski  
dr hab. Jacek Tomaszczyk, Uniwersytet Śląski  
prof. dr hab. Janusz Tondel, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

mgr Monika Wachowicz, Uniwersytet Łódzki, Pedagogiczna Biblioteka  
Wojewódzka im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego w Łodzi  
dr hab. Arkadiusz Wagner, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu  
dr hab. Krzysztof Walczak, prof. PWSZ, Państwowa Wyższa Szkoła Za-  
wodowa im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu  
dr Agata Walczak-Niewiadomska, Uniwersytet Łódzki  
prof. dr hab. Andrzej Wałkowski, Uniwersytet Łódzki  
prof. dr hab. Anna Warda, Uniwersytet Łódzki  
prof. dr hab. Maria Wichowa, Uniwersytet Łódzki  
prof. dr hab. Teresa Wilkoń, Uniwersytet Śląski  
prof. dr hab. Jadwiga Woźniak-Kasperek, Uniwersytet Warszawski

dr hab. Marzena Woźniak-Łabieniec, prof. UŁ, Uniwersytet Łódzki  
prof. dr hab. Krzysztof Woźniakowski, Uniwersytet Pedagogiczny  
im. KEN w Krakowie  
prof. dr hab. Bronisława Woźniczka-Paruzel, Uniwersytet Mikołaja Ko-  
pernika w Toruniu  
dr Magdalena Wójcik, Uniwersytet Jagielloński  
prof. dr hab. Grażyna Wrona, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Kra-  
kowie  
prof. dr hab. Elżbieta Barbara Zybert, Uniwersytet Warszawski  
dr Beata Żołędowska-Król, Uniwersytet Śląski

**CZĘŚĆ II**  
**Biblioteki i kultura książki**



Irena Socha\*

## Szkoła – przestrzeń kultury książki Stan badań bibliologicznych

*Profesor Hannie Tadeusiewicz, dla uhonorowania początków Jej drogi do wiedzy:  
w Szkole Podstawowej nr 83 oraz Liceum Ogólnokształcącym im. Joachima Lelewela w Łodzi*

### ABSTRAKT

W nauce o książce badano, w różnych kontekstach historycznych i kulturowych, szkolne „obiekty bibliologiczne”, takie zwłaszcza, jak: biblioteka i inne księgozbiory tworzone na potrzeby procesu dydaktycznego; programy oraz realizacje dydaktyczne przeznaczone nauczycielskiej 37  
nauce czytania i nauce lektury; różnorodne świadectwa uczniowskiej i nauczycielskiej lektury, zarówno wspólnotowej, jak i indywidualnej. Odwołując się do reprezentatywnych przykładów prac badawczych z zakresu polskiej bibliologii historycznej i stosowanej opublikowanych w ciągu ostatniego trzydziestolecia, dotyczących kultury książki szkolnej od średniowiecza po koniec lat 50. XX wieku, określono główne koncepcje i kierunki badawcze. Zarazem ukazano w tym zakresie „pola styczne” badań bibliologicznych z badaniami nauk humanistycznych i społecznych, zwłaszcza historii oświaty i wychowania. Zwrócono uwagę na te kategorie stosowane w teorii bibliologii, które są przydatne, a nawet niezbędne dla badań historycznooświatowych. Zgromadzone przykłady przekonują, że perspektywa obserwacji wyraźnie przesuwiała się, nie tylko w nauce o książce, z obiektów „klasycznych”, takich jak biblioteki, księgozbiory, instytucje książki oraz edytorskie egzemplarze, na repertuary – kanony lektur, w celu odczytywania ich kulturowych znaczeń i funkcji. Zasoby książki szkolnej badane były nie tylko ze względu na cechy formalne – edytorskie i piśmiennicze, ale przede wszystkim jako *sui generis* projekty kulturowe – przekazujące określony model wiedzy i kompetencji oraz system wartości.

### SŁOWA KLUCZOWE

teoria bibliologii, kultura książki w szkole, szkoła w badaniach bibliologicznych i nauk pokrewnych

---

\* Uniwersytet Śląski w Katowicach, Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej,  
e-mail: sochair@pro.onet.pl

Szkoły różnych poziomów są przedmiotem humanistycznych badań interdyscyplinarnych i od dawna zajmowały ważne miejsce w bibliologii jako instytucje kultury książki, w których dokonują się: inicjacja czytelnicza – nauka czytania i rozumienia tekstów, poznawanie gatunkowych, estetycznych oraz funkcjonalnych cech dokumentów piśmienniczych, propedeutyka biblioteczna, komunikacja „wokół lektury” (lekcyjna, biblioteczna, „kółkowa” oraz nieformalna), doskonalenie kompetencji nauczycieli poprzez lekturę i pracę nad nią<sup>1</sup>. Dla tych celów szkoła: gromadzi i sama wytwarza różnego typu dokumenty (podręczniki, lektury, czasopisma szkolne...); organizuje ich zbiory (biblioteka nauczycielska, uczniowska, biblioteczki kółek i organizacji); tworzy normy kierujące ich obiegiem (programy, regulaminy, zalecenia i poradniki lekturowe); powołuje formy organizacyjne tego obiegu (koła miłośników książki, kluby czytelnicze itp.); kształtuje wzory recepcji tekstów i uczestnictwa w kulturze książki (style odbioru, wzory osobowe „człowieka czytającego”). Szkoła tworzy więc prymarny, propedeutyczny system kultury książki, ale zarazem jako instytucja ze swej istoty nakierowana teleologicznie łączy fundament i wyznacza kierunki przyszłego rozwoju. Z tego powodu badania kultury książki szkolnej mają zasadnicze znaczenie dla poznawania coraz rozleglejszych społecznych „światów książki”, w które edukacja szkolna wprowadza i ku którym celowo zmierza.

38

<sup>1</sup> Por. B. Staniów: Czytelnictwo dzieci i młodzieży. Rola szkoły [w:] Encyklopedia Książki, red. A. Żbikowska-Migoń i M. Skalska-Zlat, t. 1, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2017, s. 458.

Różnorakie przejawy „życia książki” w szkole rzadko bywały dotychczas charakteryzowane jako całość, czyli jako szkolny system książki. Zwykle opisywano tylko wybrane aspekty (np. szkolne biblioteki lub czytelnictwo uczniów). W latach 70. XX wieku na gruncie socjologii literatury fundament badań nad szkołą jako instytucją kultury literackiej wyznaczyła grupa badaczy IBL PAN pod kierunkiem Stefana Żółkiewskiego, w tym przede wszystkim Janusz Kostecki, przedstawiając szkolne obiegi książki literackiej na materiale drugiej połowy XIX wieku („Pamiętnik Literacki” 1978, nr 4, s. 99–138) oraz Stefan Żółkiewski w odniesieniu do dwudziestolecia międzywojennego (S. Żółkiewski, *Kultura literacka 1918–1932*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973).

Znacznie rozwinięta w ostatnim dziesięcioleciu refleksja teoretyczna nauki o książce sprzyja ujęciom systemowym i funkcjonalnym. Ważne okazały się zwłaszcza tomy: *Bibliologia. Problemy badawcze nauk humanistycznych*, red. D. Kuźmina, Warszawa: SBP, 2007; *Historia i współczesność w badaniach bibliologicznych*, red. J. Konieczna, Łódź: Wydawnictwo „Ibidem”, 2007; *Dokument, książka i biblioteka w badaniach naukowych i w nauczaniu uniwersyteckim*, red. M. Skalska-Zlat i A. Żbikowska-Migoń, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2008; *Bibliologia i informatologia*, red. D. Kuźmina, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2011; *Bibliologia polityczna*, red. D. Kuźmina, Warszawa: SBP, 2011; *Oblicza współczesnej bibliologii. Konteksty i transgresje*, red. G. Czapnik, Z. Gruszka, J. Ladorucki, Łódź–Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, SBP, 2014.

Ogólne zarysowanie kierunków stanu badań ostatniego trzydziestolecia, mieszczących się w zakresie kultury książki szkolnej (od średniowiecza po koniec lat 50. XX wieku), może służyć refleksjom istotnym dla dalszego ich rozwoju. Podstawowy zasób informacji o źródłach dała *Polska Bibliografia Bibliologiczna*, a także zbiory własne autorki. Przeglądowi poddano prace podejmowane na gruncie bibliologii oraz nauk pokrewnych (zwłaszcza historii oświaty i literaturoznawstwa)<sup>2</sup>.

Poszczególne **bibliotekom szkolnym** poświęcano najczęściej niewielkie objętościowo teksty w edycjach tworzonych dla uczczenia jubileuszu placówki macierzystej, a także w opracowaniach historycznooświatowych. Dają one podstawowe informacje – o założeniu i losach biblioteki (uczniowskiej, nauczycielskiej, kółkowych), o charakterze i wielkości księgozbioru(ów), o bibliotekarzach – wpisane w narrację o dziejach szkoły<sup>3</sup>. Ze względu na zarysowany kontekst historyczny i źródła prymarne są warte uwagi, lecz dla poznania samego księgozbioru, prezentowanego raczej ogólnie, stanowić mogą tylko punkt wyjścia, bowiem nieliczne prace podejmowały próbę jego typologicznej i merytorycznej charakterystyki<sup>4</sup>.

Przedstawieniu sieci bibliotek szkolnych, na terenie województwa bądź miasta w określonym czasie, poświęcono liczne studia księgoznawcze<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> W przypisach podaję jedynie przykłady, typowe dla danej tematyki lub formy opracowania, wybrane spośród blisko trzystu tekstów. Nie wszystkie mogły zostać podane ocenie ze względu na wartość dokumentacyjną czy merytoryczną.

<sup>3</sup> Np. S. Strauss: *Biblioteka szkolna [w:] Gimnazjum Ojców Jezuitów w Wilnie w latach 1922–1940: monografia*, red. R. Cybulski et al., Bydgoszcz: Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej. Oddział, 2000, s. 144–151; M. Ziemkiewicz: *Historia Zakładu Naukowo-Wychowawczego im. Ks. Jana Długosza we Włocławku w latach 1916–1949*, Włocławek: Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników, 2001, s.107–114; M. Tofil, M. Kozieł: *Sto lat pewnej pracowni, czyli krótka historia szkolnej biblioteki [w:] II Liceum Ogólnokształcące im. Jana Śniadeckiego w Kielcach: historia i współczesność*, red. T. Bartnik i S. Majewski, Kielce: Studio „M”, 2003, s. 64–74; M. Stinia: *Państwowe szkolnictwo gimnazjalne w Krakowie w okresie autonomii galicyjskiej*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2004, s. 204–220; W. W. Żurek: *Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu na tle salezjańskiego szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego na ziemiach polskich 1900–1939*, Lublin: Wydawnictwo KUL, 2010, s. 540–547.

<sup>4</sup> Np. A. Jarczyk: *Zabytkowy księgozbiór zachowany w bibliotece Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Bolesława Chrobrego w Pszczynie*, „*Studia Bibliologiczne*” 1998, t. 11; *Z dziejów książek, bibliotek i czytelnictwa na Śląsku*. Varia, red. I. Socha, s. 63–77; K. Konieczna: *Biblioteka Szkoły Powiatowej Realnej Niemiecko-Ruskiej w Łodzi w latach 1845–1862*, „*Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum*” 1999, z. 9, s. 31–46; M. Adrianek: *Rola bibliotek szkolnych w popularyzowaniu literatury niemieckiej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim*, „*Roczniki Biblioteczne*” 2010, R. 54, s. 137–150; R. Czyż: *Bohemica z biblioteki przy ewangelickiej szkole elementarnej w Wiśle (1859–1876)*, „*Rocznik Wiślański*” 2010, [R.] 2, s. 12–22.

<sup>5</sup> D. Sieradzka: *Biblioteki szkolne Chorzowa w latach 1922–1946: próba charakterystyki [w:] Z dziejów oświaty w Chorzowie: materiały z sesji naukowej 8 października 1997,*



Ich zasięg terytorialny i temporalny był zwykle ograniczony, ale ponieważ sięgały do zasobów archiwalnych, mogły wydobyć zjawiska dla danego regionu specyficzne, mniej widoczne z perspektywy „centralnej”. Biblioteki szkolne i pedagogiczne charakteryzowano także w ramach syntez obejmujących dzieje bibliotek na danym terytorium geograficzno-kulturowym lub rysujących obraz kultury książki całej epoki<sup>6</sup>. W większości podobnych prac opis koncentruje się zwykle na takich zagadnieniach jak charakter tematyczny i formalny księgozbiorów, ich dzieje i ludzie zasłużeni dla ich rozwoju.

Najcenniejsze były monografie poszczególnych placówek bibliotecznych, jak też bibliotek szkolnych i pedagogicznych całego regionu – ze względu na bogatą dokumentację źródeł, a co za tym idzie, rozległy zakres przedstawionych aspektów. Oprócz charakterystyki zasobu i dziejów księgozbioru rysowano tam uwarunkowania programujące działalność biblioteki, podejmowano zagadnienia czytelnictwa i recepcji książki szkolnej, określano kulturowe i społeczne funkcje badanej placówki lub

40

red. J. Kurek, Chorzów 1998, s. 69–92; P. Lechowski: Biblioteki szkolne i oświatowe Krakowa w okresie międzywojennym, „Notes Biblioteczny” [wyd. WBP w Krakowie] 1999, nr 1, s. 46–67; B. Wałek: Biblioteki szkół ludowych w Galicji doby autonomicznej, „Studia Bibliologiczne” 2001, t. 13. Biblioteki – prasa – silesiana, red. I. Socha, s. 46–61; M. Meducka: Biblioteki Polskiej Macierzy Szkolnej w Kieleckiem w latach 1918–1939, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Pedagogika” 2004, z. 13, red. K. Rędziński, s. 93–105; B. Wierzchowska-Konera: Biblioteki, czytelnice, czytelnictwo w lubelskich średnich szkołach ogólnokształcących w okresie międzywojennym [w:] Lublin a książka: materiały z konferencji naukowej zorganizowanej z okazji 50-lecia Wydziału Humanistycznego UMCS i 95-lecia Biblioteki im. H. Łopacińskiego w Lublinie, red. A. Krawczyk i E. Józefowicz-Wisińska, Lublin: Lubelskie Towarzystwo Naukowe, 2004, s. 599–608; E. Juško: Biblioteki w szkołach powszechnych powiatu tarnowskiego w okresie międzywojennym, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2006, t. 86, s. 107–116; B. Kulka: Lwowskie i krakowskie biblioteki szkół średnich w autonomicznej Galicji (1868–1918) [w:] Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki, t. 8, red. H. Kosętka, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2006, s. 298–315; J. Olbert: Biblioteki Gimnazjum Polskiego Macierzy Szkolnej w Wolnym Mieście Gdańsku [w:] Z dziejów kultury Pomorza XVIII–XX wieku: materiały seminarium na Uniwersytecie Gdańskim z 25 kwietnia 2005 roku, t. 3, red. J. Borzyszkowski i C. Obracht-Prondzyński, Gdańsk: Instytut Kaszubski, 2006, s. 229–269; G. Gulińska: Biblioteki szkolne w województwie kieleckim w latach 1944–1956 w świetle polityki kulturalnej państwa, „Studia Bibliologiczne Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego [w Kielcach]” 2008, t. 11, s. 33–43.

<sup>6</sup> K. Walczak: Biblioteki Kalisza i ich miejsce w życiu kulturalnym miasta, 1793–1945, Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1996; A. Tokarska: Biblioteki polskie na Górnym Śląsku w XIX wieku, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1997; K. Bednarska-Ruszajowa: Uczyc, bawić, wychowywać. Książka i jej funkcja społeczna w Polsce w okresie Oświecenia, Kraków: Impuls, 2004; Książka i szkoła w Wiśle w XIX wieku, 150 lat biblioteki Jana Śniegonia, red. R. Czyż i D. Szczypka, Wisła: Wydawnictwo Luteranin, 2009.

ich sieci, jak np. monografia bibliotek gimnazjalnych w województwie śląskim w latach 1922–1939 na tle polityki oświatowej dwudziestolecia, pióra Aleksandry Jarczykowej, czy odnoszące się do szkolnych bibliotek w tym samym okresie liczne studia Jolanty Dzieaniakowskiej i Moniki Olczak-Kardas<sup>7</sup>. Sieć bibliotek pedagogicznych okresu międzywojennego przedstawia samoistna monografia, oraz uzupełniająca ją studia J. Dzieaniakowskiej, która dała bogaty źródłowo i faktograficznie zarys całego systemu państwowych bibliotek dla nauczycieli<sup>8</sup>. Regionalnych bibliotek nauczycielskich, z uwzględnieniem ich organizacji, funkcji dydaktyczno-edukacyjnych i kulturotwórczych oraz stanu czytelnictwa, dotyczą także opublikowane skrócone wersje obszernych prac doktorskich Małgorzaty Gwadera (Olszówki) i Urszuli Wołczyk<sup>9</sup>.

Mimo niewielkiego, wobec rozmiarów zjawiska, dorobku w zakresie monograficznie ujętych opracowań bibliotek uczniowskich i nauczycielskich, nadzieję budzi fakt istnienia dużej grupy tekstów o charakterze źródłoznawczym, charakteryzujących zasoby dokumentów prymarnych (archiwalnych i publikowanych) jako źródła do poznania szkolnej kultury literackiej i czytelniczej (druki urzędowe władz szkolnych, raporty

<sup>7</sup> A. Jarczyk: *Polskie biblioteki gimnazjalne w województwie śląskim w latach 1922–1939 oraz ich rola w kształtowaniu kultury czytelniczej młodzieży*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2007; J. Dzieaniakowska: *Państwowa Centralna Biblioteka Pedagogiczna Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego we Lwowie (1926–1939)* [w:] *Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki*, red. H. Kosętki, t. 8, 2006, s. 287–297; eadem: *Biblioteka dla nauczycieli Kuratorium Okręgu szkolnego Poleskiego w Brześciu nad Bugiem (1927–1939)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2007, R. 50, nr 1/2, s. 133–148; eadem: *Informacja o książce i czasopiśmie w bibliotekach publicznych szkół powszechnych w Drugiej Rzeczypospolitej* [w:] *Książka, biblioteka, informacja – między podziałami a wspólnotą*, t. 2, red. J. Dzieaniakowska, I. Krasińska, M. Olczak-Kardas, Kielce: Uniwersytet Jana Kochanowskiego, 2011, s. 267–277; M. Olczak-Kardas: *Biblioteki uczniowskie szkół powszechnych w Polsce w latach 1918–1939*, „*Studia Bibliologiczne Akademii Świętokrzyskiej*” 2005, t. 9, s. 181–194.

<sup>8</sup> J. Dzieaniakowska: *Państwowe biblioteki dla nauczycieli w Drugiej Rzeczypospolitej: studium historyczno-bibliologiczne*, Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego, 2009.

<sup>9</sup> M. Olszówka [Gwadera], U. Wołczyk: *Biblioteki pedagogiczne i działalność naukowa nauczycieli w województwie śląskim (1922–1939)*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2000; M. Gwadera: *Polskie księgozbiory pedagogiczne w województwie śląskim w latach 1922–1939*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2005. Nie została opublikowana w całości – ze względu na przedwczesną śmierć Autorki – obszerna, wyróżniona praca doktorska Urszuli Wołczyk pt. „*Działalność naukowa i publicystyczna nauczycieli Górnego Śląska w latach 1922–1939 w świetle dokumentacji bibliograficznej*” [Katowice: Uniwersytet Śląski, 2002, pod kier. Ireny Sochy], której podstawą była m.in. dokumentacja zbiorów centralnej biblioteki pedagogicznej w Katowicach i bibliotek szkolnych regionu. Przywołana wyżej praca współautorska przynosi tylko jej streszczenie.

wizytatorów, akta cenzury, prasa pedagogiczna i uczniowska, podręczniki, sprawozdania szkolne, bibliografie i katalogi druków, powstające w szkole niepublikowane almanachy, zbiory wierszy i czasopisma, a także druki ulotne i okolicznościowe). Pośrednio sygnalizują i po części ilustrują one potencjalny rozwój badań w tym zakresie<sup>10</sup>. Konsekwentnie, prace tego typu prowadzone były zwłaszcza przez historyków oświaty w Uniwersytecie Rzeszowskim<sup>11</sup>.

<sup>10</sup> Np. F. Mincer: Bydgoskie biblioteki szkolne w latach 1920–1995 jako przedmiot badań naukowych, skrót referatu [w:] *Bydgoska Oświata 1920–1995*, red. A. Boguski, Bydgoszcz : Szkoła Podstawowa nr 29; Polskie Stowarzyszenie Dyrektorów Szkół, 1996, s. 141–142; O wystawieniu bibliotek przy szkołach miejskich [przygot. do druku M. Ptaszyk], „*Roczniki Biblioteczne*” 1997, R. 41, s. 167–174; J. Hinz: Bibliografia toruńskich druków szkolnych tzw. Thorunensii scholasticae w zbiorach dawnej Biblioteki Gimnazjum Akademickiego w Toruniu obecnie w Książnicy Miejskiej w Toruniu, Grudziądz: Biblioteka Zespołu Szkół Medycznych, 2001; H. Zeprzałka: Biblioteki szkolne na Śląsku Cieszyńskim w świetle sprawozdań szkolnych (1850–1939) [w:] *Książka – biblioteka – szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego: materiały z konferencji naukowej*, Cieszyn 4–5 listopada 1999, red. J. Spyra, Cieszyn: Książnica Cieszyńska [et al.], 2001, s. 341–356; P. Tańkowski: Biblioteki szkolne na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego w latach 1782–1792 w świetle raportów wizytatorów generalnych Komisji Edukacji Narodowej, „*Almanach Historyczny*” 2003, R. 5, s. 75–113; J. Dzieniakowska: Sprawy bibliotek kuratorskich na łamach „*Dzienników Urzędowych Kuratoriów Okręgów Szkolnych*” w Drugiej Rzeczypospolitej, „*Zeszyty Wszechnicy Świętokrzyskiej*” 2004, red. M. Adamczyk, z. 21, s. 59–81; D. Koźmian: Czasopisma uczniowskie jako cenne źródło do badań dziejów wychowania i szkolnictwa w Drugiej Rzeczypospolitej [w:] *Konteksty i metody w badaniach historyczno-pedagogicznych*, red. T. Jałmużna, I. Michalska, G. Michalski, Kraków: „*Impuls*”, 2004, s. 209–221; M. Olczak-Kardas: Bibliografia wydawnictw zwartych „*Naszej Księgarni*” Spółki Akcyjnej Związku Nauczycielstwa Polskiego za lata 1921–1939, Kielce: Wydawnictwo Antykwaryczne, 2005; F. Wolański: Osiemnastowieczne podręczniki geograficzne jako źródło historyczne [w:] *Causa creandi: o pragmatyce źródła historycznego*, red. S. Rosik i P. Wiszewski, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2005, s. 533–538; Kuratorskie biblioteki pedagogiczne na Kresach Wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej: wybór źródeł, oprac. J. Dzieniakowska, Kielce: Kieleckie Towarzystwo Naukowe, 2006; M. Olczak-Kardas: „*Nasza Księgarnia*” na łamach „*Głosu Nauczycielskiego*”: wybór źródeł za lata 1921–1939, Kielce: Wydawnictwo Antykwaryczne, 2006; I. Socha, Druki ulotne i okolicznościowe jako świadectwa kultury szkoły [w:] *Druki ulotne i okolicznościowe: wartości i funkcje*, red. M. Komza i A. Migoń, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2006, s. 322–344; R. Kamińska-Skowrońska: Szkolne publikacje sprawozdawcze z XIX i początku XX wieku w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu, „*Rocznik Toruński*” 2008, R. 35, s. 185–199; E. Grzelakowska, M. Wachowicz: Archiwalia Publicznej Szkoły Powszechnej w Aniołowie w zbiorach Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Łodzi, „*Zgierskie Zeszyty Regionalne*” 2010, t. 5, s. 253–262; A. Bajor: „*Przegląd Piśmiennictwa o Książce*” jako źródło informacji o bibliotekach szkolnych oraz publicznych dla dzieci i młodzieży (1955–1968), „*Nowa Biblioteka*” 2010, nr 2(7), s. 27–46.

<sup>11</sup> Np. A. Jagusztyn: *Katalog sprawozdań szkolnych 1843–1995. Cz. 1: Polonica*, Rzeszów: Wydawnictwo WSP, 1997; E. Jankisz: *Bibliografia rozpraw zawartych w sprawoz-*

Tematem znacznie liczniejszym, niż poświęcone bibliotekom, studiów i przyczynków stała się **książka szkolna**. Pojęcie nie było definiowane jednolicie. Zwykle łączono je z podręcznikiem lub lekturą – czyli opracowaniem edytorskim ukształtowanym celowo do użytku szkolnego nauczania i wychowania – albo z zasobem bibliotek szkolnych. Zważywszy, że szkoły są miejscem gromadzenia zbiorów na potrzeby czytelnictwa nie tylko programowanego, ale i spontanicznego, można pojęcie to rozumieć *sensu largo*, jako wszelkie postacie dokumentów używanych i tworzonych w obiegu szkolnym (lekcyjnym, kółkowym, organizacyjnym, nieformalnym). W zależności od przyjętej opcji, *differentia specifica* książki szkolnej wynikałaby więc albo z jej cech formalnych – edytorskich, albo z obecności i funkcji w szkolnej komunikacji. Funkcjonalna orientacja współczesnej bibliologii skłania ku drugiemu stanowisku. Liczne tytuły piśmiennictwa dla dzieci i młodzieży mogą wchodzić w zakres książki szkolnej, która jednak nie obejmuje całego zasobu tekstów dla młodego odbiorcy, a jedynie te, którym przyznano określoną rolę w szkolnym obiegu, zalecając je lub dopuszczając (np. jako lektury), lub które włączano w ten obieg niejawnie<sup>12</sup>. Tak więc książka szkolna to gatunkowo

---

daniach szkolnych za lata 1843–1998 w zbiorach Biblioteki Głównej WSP w Rzeszowie. Cz.1: Polonica, Rzeszów: Wydawnictwo WSP, 2000; B. Stępień: Sprawozdania szkolne w zbiorach specjalnych i regionaliach Biblioteki Uniwersytetu Rzeszowskiego [w:] Zbiory specjalne i regionalia w polskich bibliotekach naukowych i publicznych: materiały z III Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej przez Bibliotekę Główną Uniwersytetu Szczecińskiego, 9–11 września 2009, red. R. Gaziński, Szczecin: Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica, 2010, s. 111–118.

<sup>12</sup> Chodzi o obieg książki w szkołach pod zaborami, który jako programowany przez polskie pozaszkolne organizacje ideowe i polityczne miał charakter formalny i zorganizowany, tworząc „szkołę w szkole”. Na ziemiach wielokulturowego pogranicza, gdzie obieg tekstów był dwujęzyczny, a podstawową rolę kształcenia oraz inicjacji czytelniczej przyjmowała edukacja domowa, zdefiniowanie książki jako „szkolnej” jeszcze bardziej się komplikuje. W odniesieniu do Śląska ukazała to K. Kossakowska-Jarosz (Śląsk znany. Śląsk nie znany: o kulturze literackiej na Górnym Śląsku przed pierwszym progiem umasowienia, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 1999; eadem: Dziecko w śląskim planie upowszechniania kultury (przełom XIX i XX w.), *Studia Śląskie* 1997, t. 55, s. 262–272; eadem: Książka w edukacji domowej na Górnym Śląsku na przełomie XIX i XX wieku [w:] *Przeboje edukacji polonistycznej*, red. D. Michułka, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2001, s. 129–146; zob. także artykuły w nrze 4(23), R. 2016 „Nowej Biblioteki” (Historia książki dla dzieci i młodzieży, red. I. Socha) oraz w pracach: *Z dziejów książki, prasy i bibliotek na Śląsku w XIX i XX wieku. Wybrane zagadnienia*, red. K. Heska-Kwaśniewicz, Katowice: Uniwersytet Śląski, 1999, s. 1–12; *Obieg książki polskiej na Śląsku a wielokulturowość regionu*, red. K. Heska-Kwaśniewicz, Katowice: Uniwersytet Śląski, 1999, s. 43–55; I. Socha: „Przykładne, użyteczne i zabawne”. O polskich książkach dla młodego odbiorcy na Śląsku w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2001.

różnorodne zbiory „książki w szkole”, definiowane ze względu na specyficzne funkcje: poznawcze, edukacyjne, propedeutyczne, inicjacyjne, wychowawcze, integracyjne, narodotwórcze itp.<sup>13</sup>.

Fundamentalne znaczenie miały prace bibliologów poświęcone dokumentowaniu repertuaru wydawniczego i gatunków edytorskich przeznaczonych dla uczniów i nauczycieli (elementarzy, podręczników, katechizmów, edycji lektur z zakresu literatury pięknej i popularnonaukowej, czasopism, opracowań metodycznych)<sup>14</sup>. Charakteryzowano je głównie ze względu na cechy tekstowe i formalne oraz funkcje kulturowe<sup>15</sup>.

<sup>13</sup> Podobne stanowisko przyjmuje m.in. Bogumiła Staniów w monografii: *Książka popularnonaukowa dla dzieci i młodzieży w polskiej szkole w latach 1945–1989: zalecenia i rzeczywistość (studia i szkice)*, Warszawa: SBP, 2018.

<sup>14</sup> Np. A. Jazdon: *Podręczniki w ofercie wydawców poznańskich (1831–1862)*, „Kronika Miasta Poznania” 2001, nr 4, s. 179–190; *Historia, społeczeństwo, wychowanie*, red. J. Maternicki, M. Hoszowska, P. Sierzęga, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2003; J. Dziśniakowska: *Inicjatywy wydawnicze MWRiOP w zakresie książek szkolnych w latach 30. Drugiej Rzeczypospolitej [w:] Książka, biblioteka, informacja – między podziałami a wspólnotą*, red. J. Dziśniakowska, Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2007, s. 113–124; M. Walczak: *Podręczniki i kompendia wiedzy w dziejach edukacji [w:] Bibliologia*, red. D. Kuźmina, Warszawa: SBP, 2007, s. 371–380; M. Olczak-Kardas: *Książka dla nauczyciela w repertuarze wydawniczym „Naszej Księgarni” w latach 1921–1939 [w:] Studia z dziejów książki i prasy: przegląd badań za lata 2007–2010*, red. Z. Kropidłowski, D. Spychała, K. Wodniak, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2010, s. 189–201; eadem: *„Nasza Księgarnia” na rynku wydawniczo-księgarskim Drugiej Rzeczypospolitej*, Kielce: Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne, Oddz. Kielce, 2014; E. Jamróz-Stolarska: *Serie literackie dla dzieci i młodzieży w latach 1945–1989: produkcja wydawnicza i ukształtowanie edytorskie*, Warszawa: SBP, 2014.

<sup>15</sup> T. Bieńkowski: *Jan Amos Komeński o nauczaniu i wychowaniu*, Pułtusk: Wyższa Szkoła Humanistyczna, 2000; J. Ronikier: *Szkolny podręcznik historii – szczególny rodzaj książki. Podręczniki historii do szkół średnich w okresie 1920–1990 [w:] Biblioteka i informacja w komunikowaniu: jubileusz 25-lecia studiów Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej w Uniwersytecie Jagiellońskim*, red. M. Kocójowa, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2000, s. 200–209; idem: *Mit – historia: mitotwórcze funkcje podręczników szkolnych*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2002; F. Pilarczyk: *Elementarze polskie od ich XVI-wiecznych początków do II wojny światowej: próba monografii księgoznawczej*, Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2003; H. Czerwień, M. Kapuśniak: *Elementarze szkolne wydawane w jasnogórskiej drukarni, „Studia Claramontana” 2004, t. 22, s. 391–404*; A. Fijałkowski: *W sprawie genezy „Orbis sensualium pictus” Jana Amosa Komeńskiego [w:] Kultura, zmiana społeczna, wychowanie: inspiracje i poszukiwania: księga jubileuszowa poświęcona profesor Annie Przecławskiej*, red. A. Grodzki, D. Świerczyńska-Jelonek, A. Wiłkomirska, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2006, s. 203–215; K. B. Kochan: *Edukacja elementarna i elementarze porozbiorowe w II Rzeczypospolitej*, Kraków: „Impuls”, 2009; eadem: *Elementarze szkolne w II Rzeczypospolitej*, Zielona Góra: Oficyna Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2012; M. Białokur: *Bio-*

Rzadziej studia dotyczyły estetyki i wyposażenia edytorskiego książek szkolnych<sup>16</sup>.

Różnorodne gatunki książki i prasy szkolnej<sup>17</sup> dostrzegli pedagodzy jako źródła do dziejów oświaty i wychowania, których wartości wcześniej w tym aspekcie nie doceniano<sup>18</sup>. Historycy kultury i oświaty, a także bibliolodzy, zawartość książek szkolnych analizowali ze względu na modele wiedzy (historycznej, literackiej, geograficznej itp.) niosące określony obraz świata (wartości humanistyczne, patriotyczne, moralne, estetyczne)

---

grafistyka w szkolnej edukacji historycznej na przykładzie losów Gabriela Narutowicza w szkolnej narracji podręcznikowej na przełomie XX i XXI wieku [w:] *In servitute scientiarum: biografistyka, Galicja, Druga Rzeczpospolita: księga pamiątkowa w 10. rocznicę śmierci Profesora Leszka Kuberskiego*, red. A. Maziarz, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2017; B. Staniów, *Książka popularnonaukowa...*

<sup>16</sup> F. Pilarczyk: *Ilustracje w elementarzach polskich*, Zielona Góra, Wrocław: Wydawnictwo „And”, 1998; B. Staniów: *Rola ilustracji we współczesnym podręczniku i książce edukacyjnej* [w:] *Sztuka książki: historia – teoria – praktyka*, red. M. Komza, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, s. 175–192; E. Piwowarska: *Początki, zmienność formy i funkcji ilustracji z pierwszych uczniowskich książek do czytania (zarys dziejów do 1939 roku)* [w:] *Nauczyciel i uczeń we wspólnej przestrzeni edukacyjnej*, red. W. Grelowska i J. Karbowiczek, Częstochowa: Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza, 2005, s. 49–58.

<sup>17</sup> E. Piwowarska: *Podręczniki do nauczania rysunku [...] [w:] Dziecko i sztuka*, red. W. Szlufik i A. Pękala, Częstochowa: Wydawnictwo WSP, 2000, s. 103–112; K. Jakubiak: *Pierwsze polskie podręczniki dla ochraniarek i freblanek z XIX i początków XX wieku* [w:] *Historyczne i współczesne konteksty kształcenia nauczycieli wczesnej edukacji*, red. W. Leżańska, Łódź: Wyższa Szkoła Informatyki, 2004, s. 125–130; J. Dybiec: *Profesorские dyskusje nad podręcznikiem dla szkół elementarnych w Wolnym Mieście Krakowie* [w:] *Orientacje i kierunki w badaniach...*, s. 164–174; T. Jaroszek: *Książki bibliotek szkolnych w systemie edukacji Polski międzywojennej (1918–1939)* [w:] *Wychowanie – nierozłączność teorii i praktyki: w perspektywie historii edukacji oraz pedagogiki specjalnej i resocjalizacyjnej*, red. D. Apanel i A. Jaworska, Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”, 2010, s. 56–66; K. Kochan: *Rynek podręczników szkolnych oraz polityka Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w zakresie doboru elementarzy w II Rzeczypospolitej* [w:] *Wybrane problemy teorii i praktyki pedagogicznej II Rzeczypospolitej*, red. E. Bartkowiak i E. Kahl, Zielona Góra: Oficyna Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2010, s. 83–91.

<sup>18</sup> Zob. *Konteksty i metody w badaniach historyczno-pedagogicznych*, red. T. Jałmużna, I. Michalska, G. Michalski, Kraków: „Impuls”, 2004; *Orientacje i kierunki w badaniach historyczno-pedagogicznych*, red. I. Michalska i G. Michalski, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2009; *Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska i G. Michalski, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2010; *Czasopiśmiennictwo okresu Drugiej Rzeczypospolitej jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska i G. Michalski, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2010; *Czasopiśmiennictwo drugiej połowy XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska i G. Michalski, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2010.

i zakres kompetencji, waloryzując wpisane w ich treści strategie edukacyjne, a także wzory osobowe<sup>19</sup>.

Książka szkolna, jej repertuary i różnorodne zbiory, stała się i dla jednych, i dla drugich podstawowym zasobem źródeł. Józef Budzyński np. kreślił na tej podstawie wszechstronny obraz edukacji humanistycznej w śląskich gimnazjach w XVI–XVIII wieku<sup>20</sup>. Wojciech Sajkowski fundamenty wzoru wychowawczego określanego mianem *honnête homme* odnajdował w kanonie autorów i tekstów dobieranych jako lektura obowiązująca do użytku uczniów i nauczycieli kolegiów pijarskich w XVIII wieku, której celem było ukształtowanie pożądanego wzoru osobowego. Pokazywał uprzywilejowane sposoby czytania (fragmentaryczne, nastawione na określone treści i cele – moralne, zabawowe, towarzyskie, prowadzenie dyskursu), wskazując na nowość polskich pijarskich wzorów lektury, w odróżnieniu od francuskich<sup>21</sup>. Czerpiące z wzorów antycznych

<sup>19</sup> Np. J. Maternicki: *Historia i wychowanie*, Warszawa: WSiP, 1990; B. Kubis: *Wartości uniwersalne w lwowskich opracowaniach dydaktycznych i podręcznikach historii okresu Drugiej Rzeczypospolitej* [w:] Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku, t. 4, red. J. Jarowiecki, Kraków: Akademia Pedagogiczna, 1999, s. 108–113; A. Landau-Czajka: *Kobiety a praca zawodowa w podręcznikach szkolnych dla dzieci* [w:] *Kobieta i praca: wiek XIX i XX*, t. 6, red. A. Żarnowska i A. Szwarz, Warszawa: „DiG”, 2000, s. 337–352; Z. Zasacka: *Wyobrażenia ojczyzny i oblicza patriotyzmu w podręcznikach do języka polskiego dla szkoły podstawowej w latach 1945–1990*, Warszawa: IKiCz BN, 2000; E. Magiera: *Wybrane podręczniki do szkół powszechnych wydane po reformie Janusza Jędrzejewicza w okresie międzywojennym jako przejaw „Nowego Wychowania”* [w:] *Pedagogika nowego wychowania w Polsce u schyłku XIX i w pierwszej połowie XX wieku*, red. A. Meissner i Cz. Majorek, Rzeszów: Wydawnictwo WSP, 2000, s. 345–357; A. Franaszek: *Od Bieruta do Herlinga-Grudzińskiego: wykaz lektur szkolnych w Polsce w latach 1946–1999*, Warszawa: Biblioteka Narodowa IKiCz, 2006; B. Bilicka: *Kościół w polskich katechizmach i podręcznikach do nauki religii dla dzieci i młodzieży w latach 1945–2001*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 2009; D. Michułka: *Ideologia płci jako strategia adaptowania tekstów do szkół w podręcznikach do nauczania języka polskiego dla dziewcząt i chłopców z II połowy XIX wieku* [w:] *Ideologie codzienności*, red. I. Kamińska-Szmaj, T. Piekota, M. Poprawa, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2009, s. 297–321; I. Michalska: *Wychowanie do czytelnictwa uczniów szkół powszechnych w Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2011; J. Wojdon: *Świat elementarzy: obraz rzeczywistości w podręcznikach do nauki czytania w krajach bloku radzieckiego*, Warszawa: IPN, 2015.

<sup>20</sup> J. Budzyński: *Tradycje literackie i teatralne humanistycznych szkół Śląska od średniowiecza do oświecenia*, Polska Akademia Nauk. Oddział w Katowicach. Komisja Historycznoliteracka, Kielce: „Szumacher”, 1996; idem: *Paideia humanistyczna, czyli wychowanie do kultury: studium z dziejów klasycznej edukacji w gimnazjach XVI–XVIII wieku (na przykładzie Śląska)*, Częstochowa: Wydawnictwo WSP, 2003.

<sup>21</sup> W. Sajkowski: *Książki przeznaczone do użytku uczniów i nauczycieli kolegiów pijarskich a kanon lektur honnête homme’a* [w:] *Recepcja ideału moralnego honnête homme w programie edukacyjnym Collegium Nobilium za panowania Augusta III Sasa, Scripta*

sposoby czytania i modele lektury w szkołach średniowiecznej i renesansowej Europy zarysował Albert Gorzkowski<sup>22</sup>. Repertuary książki szkolnej w perspektywie politycznych i regionalnych uwarunkowań Śląska pruskiego: kryteria doboru tekstów dla szkoły, sposoby czytania i style odbioru, przydawane lekturze funkcje ideologiczne – to tematyka bogatych źródłowo studiów Jürgena Joachimsthalera publikowanych w ceniowej interdyscyplinarnej edycji Uniwersytetu Wrocławskiego „Republika Uczonych”<sup>23</sup>. Podręczniki i repertuary lektury jako „tekstowe” narzędzia kształcenia i wychowania – formowania postaw etycznych, kompetencji i wzorów recepcji – badali od dawna także literaturoznawcy<sup>24</sup>.

Minora, t. 6, red. J. Dobosz, Poznań: Instytut Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2010, s. 567–585.

<sup>22</sup> A. Gorzkowski: Qui legit, intelligit: refleksje o retorycznych modelach lektury w kulturze i literaturze dawnej, „Pamiętnik Literacki” 2003, R. 94, z. 1, s. 5–23.

Studia poświęcone historii pisma i lektury tworzą bogaty nurt we współczesnych europejskich badaniach humanistycznych. Ukazują konteksty ważne również dla szkoły jako instytucji kultury pisma. Zob. m.in. K. Migoń: Bibliologia – nauka o kulturze książki, „Nauka” 2005, nr 2, s. 49–57; A. Zdanowicz: Co zajmuje zachodnich badaczy historii czytelnictwa? Przegląd prac angielskojęzycznych, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2008, nr 39/40, s. 7–20; eadem: Odtwarzanie historii czytania: syntezy, monografie i nowe propozycje badawcze. Przegląd angielskojęzycznych prac z historii czytelnictwa, wydanych w latach 1992–2011, „Roczniki Biblioteczne” 2012, R. 56, z. 1/2, s. 191–224; Europejski kanon literacki: dylematy XXI wieku, red. E. Wichrowska, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2012.

<sup>23</sup> J. Joachimsthaler: Lesen in Oberschlesien. Teil 1: das System der wilhelminischen Schul- und Volksbüchereien [w:] Śląska Republika Uczonych, red. M. Hałub i A. Mańko-Matysiak, Wrocław: ATUT, 2006, s. 260–280; idem: Lesen in Oberschlesien. Teil 2: Theorie und Praxis der Literatur in Oberschlesien [w:] ibidem, s. 375–398; idem: Lesen in Oberschlesien. Teil 3: Sozial differenzierte Lektürepolitik(en) für unterschiedliche gesellschaftliche Schichten [w:] ibidem, s. 284–305.

<sup>24</sup> W ośrodku wrocławskim już od lat 70. i 80. dokumentowano repertuary wydawnicze lektur polonistycznych używanych w edukacji szkolnej XIX i XX wieku (W. Dynak: Lektura w szkole: z zagadnień komunikacji literackiej, Warszawa–Wrocław: PWN, 1978; Z dziejów edukacji literackiej w Galicji, red. M. Ingłot, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1983) oraz rozwijano badania nad zawartością podręczników literatury i ich rolą dla kształtowania modelu edukacji polonistycznej, ale także dla formowania wzorów osobowych. Np.: I. Sikora: Literatura Młodej Polski w szkolnej edukacji polonistycznej, [cz. 1] Od końca XIX wieku do 1939 roku, [cz. 2] Młoda Polska w szkole PRL (1945–1990), Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1995; D. Mičułka: „Ad usum Delphini”: o szkolnej edukacji literackiej – dawniej i dziś, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2013. Istotny wkład naukowy wniosły także ośrodki krakowski i opolski (Z. Budrewicz: Czytanka literacka w gimnazjum międzywojennym: geneza, struktura, funkcje, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2003; K. Jędrych: Założenia dydaktyczne, tematy i bohaterowie „W szkole i w domu” – zbioru czytanek pod redakcją J. Mortkowiczowej i S. Sempołowskiej [w:] Stare i nowe w literaturze dla dzieci i młodzieży – małe formy narracyjne, red. B. Olszewska



Przywołane przykłady pokazują, że w badaniach historycznych, nie tylko bibliologicznych, perspektywa obserwacji wyraźnie przesuwiała się z „klasycznych” obiektów (w nauce o książce: bibliotek i księgozbiorów, edytorskich egzemplów) na repertuary, kanony lektur<sup>25</sup>, w kierunku odczytywania ich kulturowych znaczeń. Zasoby książki szkolnej badane były nie tylko jako repertuar wydawniczy czy biblioteczny, ze względu na cechy formalne – edytorskie i piśmiennicze, ale przede wszystkim jako *sui generis* projekt kulturowy – ze względu na przekazywanie określonego modelu wiedzy i kompetencji oraz kształtowanie przekonań wychowanka.

Wielu autorów harmonijnie łączyło oba te cele naukowe. Metoda funkcjonalna, która dowartościowała społeczno-kulturowe konteksty, a uwagę kierowała na stosowane w praktyce repertuary i ich funkcje, łączyła się bowiem zwykle z metodą historyczną, której celem była źródłowa dokumentacja książki szkolnej: jej zasobu bibliotecznego, instytucji sprawczych i wydawców oraz cech wydawniczych<sup>26</sup>. Np. liczne w ostatnich latach prace poświęcone swoistym repertuariom, jakimi były bibliografie zalecające i poradniki lektury dla dzieci i młodzieży, przyno-

48 i O. Pajęczkowski, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2017, s. 45–58) oraz inne środowiska akademickie (np. Podręczniki literatury w szkole średniej, wczoraj – dziś – jutro, red. B. Chrzastowska, Poznań: Nakom, 1991; M. Łojek: Jan Kochanowski w edukacji uczniów w latach 1564–1984, Bydgoszcz: [Mieczysław Łojek], 2003; A. Książek-Szczebanikowa: Szkolne kształcenie literackie wobec przekazów i przekazańników: wczoraj, dziś, jutro, Siedlce: Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, 2005. Znajdujemy tam także uwagi odnoszące się do cech estetycznych i edytorskich szkolnych edycji.

<sup>25</sup> Jednym z wielu repertuariów lektury obecnych w szkolnej komunikacji jest literacki kanon kulturowy. Zob. I. Socha: Repertuar jako kategoria badawcza w polskiej nauce o książce [w:] Nauka o książce, bibliotece i informacji we współczesnym świecie, red. M. Banacka, Warszawa: SBP, 2003, s. 90–101; Europejski kanon literacki...

<sup>26</sup> T. Świętosławska: „Wielka Biblioteka” – kartka z dziejów edytorstwa szkolnego [w:] Przeszłość odległa i bliska, red. K. Robakowski [et al.], Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2000, s. 471–477; E. Wójcik: Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie [w:] Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku, t. 6, cz. 1, red. J. Jarowiecki, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2003, s. 100–111; M. Pacholak: Pośród filomackich darów dla szkoły powiatowej w Kownie, edycje wrocławskie, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Literackie” 2005, R. 45, s. 45–89; M. Bednarzak-Libera: Rola książki w działalności Towarzystwa Szkoły Ludowej (1891–1918), szkic do dziejów książki w Krakowie [w:] „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” 2006, [z.] 4, red. H. Kosętko, s. 177–197; K. Sanojca: Rola lwowskiego Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych w realizacji polityki oświatowej Drugiej Rzeczypospolitej [w:] Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki, t. 8, red. H. Kosętko, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2006, s. 102–110; J. Dzieńkowska: Inicjatywy wydawnicze MWRiOP w zakresie książek szkolnych...

szą zarówno wartościową dokumentację bibliograficzną i typologię księgoznawczą tego gatunku, jak też interesujące studium jego kulturowych znaczeń i funkcji<sup>27</sup>.

W „funkcjonalnym” ukierunkowaniu badań można również w jakiejś mierze upatrywać przyczyn ogromnego rozwoju publikacji poświęconych **czasopiśmiennictwu** szkolnemu oraz – w mniejszym stopniu – pedagogicznemu. Na tym polu studia bibliologiczne i historycznooświatowe zbliżyły się, jeśli chodzi o tematykę i stosowane metody badawcze: analizę zawartości i analizę treści czasopism. Różni je cel naukowy: dla historyków oświaty jest nim przede wszystkim badanie roli czasopism w transmisji treści poznawczych i wychowawczych, w upowszechnianiu idei i praktyk edukacyjnych<sup>28</sup>. Największa liczba publikacji, kilkadziesiąt

<sup>27</sup> A. Zdanowicz: Unormować czytanie: O poradnikach lekturowych przełomu XIX i XX wieku [w:] *Komunikowanie i komunikacja na ziemiach polskich w latach 1795–1918*, red. K. Stępnik i M. Rajewski, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2008, s. 239–250; eadem: „Ostrożnie z czytaniem!”, o poradnikach lekturowych z lat 1919–1939 [w:] *Komunikowanie i komunikacja w dwudziestoleciu międzywojennym*, red. K. Stępnik i M. Rajewski, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2010, s. 141–152; A. Nosek: Wzory i antywzory postaw oraz zachowań czytelniczych młodego odbiorcy w świetle wybranych polskich poradników z okresu międzywojennego [w:] *Czytanie, czytelnictwo, czytelnik*, red. A. Żbikowska-Migoń i A. Łuszczyk, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2011, s. 309–322; J. Dzieniakowska: Czytelnictwo uczniów w zaleceniach decydentów oświaty i praktyce szkolnej w dwudziestoleciu międzywojennym w Polsce, *ibidem*, s. 297–308; B. Staniów: Książka popularnonaukowa w wykazach ministerialnych dla szkół w latach 1945–1980: próba charakterystyki zaleceń lekturowych, *ibidem*, s. 337–348; prace w tomie: *Zalecenia i przestrogi lekturowe (XVI–XX wiek)*, red. M. Jarczykowa i A. Bajor, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2012.

<sup>28</sup> A. Stopińska-Pająk: Wkład czasopisma „Szkoła” w rozwój myśli pedagogicznej [w:] *Myśl edukacyjna w Galicji 1772–1918: ciągłość i zmiana*, red. Cz. Majorek i A. Meisner, Rzeszów: Wydawnictwo WSP, 1996, s. 169–179; I. Michalska: Łódzkie czasopisma pedagogiczne w XX wieku [w:] *Rola nauczycieli łódzkich w tworzeniu dziedzictwa kulturowego Łodzi*, red. S. Gala, Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe, 1998, s. 123–139; eadem, *Czasopismo „Teatr w Szkole” (1934–1939) jako wyraz praktycznej realizacji idei „Nowego Wychowania”* [w:] *Pedagogika nowego wychowania...*, s. 229–237; T. Jałmużna: *Czasopisma szkolne w latach międzywojennych w realizacji idei „Nowego Wychowania”*, *ibidem*, s. 249–258; S. Majewski, S. Mazur: Idee „nowego wychowania” na łamach „Pracy Szkolnej” w okresie międzywojennym, *ibidem*, s. 259–264; H. Kramarz: *Krakowska „Gazeta Szkolna” (1902–1913) i geneza jej radykalizmu w krytyce galicyjskiej oświaty ludowej* [w:] *Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 5, red. J. Jarowiecki, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2001, s. 545–551; J. Błażejewska: *Dyskusja wokół funkcji i zadań bibliotek szkolnych na łamach galicyjskiego „Muzeum” (1885–1918)* [w:] *Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki*, t. 7, red. H. Kosętko, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2005, s. 218–230; D. Łęcka: *Idea wychowania narodowego na łamach czasopisma pedagogicznego „Szkoła” – jej ważność i aktualność* [w:] *Edukacja i jej historiografia: w poszukiwaniu płaszczyzny twórczego dialogu*, red. S. Sztobryn i J. Semków, Kraków: Oficyna Wy-

tekstów, zwłaszcza w ostatniej dekadzie poprzedniego i pierwszej obecnego stulecia, dotyczy czasopiśmiennictwa szkolnego i dziecięcego w latach międzywojennych oraz jego funkcji wychowawczych, edukacyjnych i kulturowych<sup>29</sup>. Są to charakterystyki czasopism danego wydawcy i środowiska szkolnego, miejscowości czy regionu<sup>30</sup>, lub studia poszczególnych tytułów, w większości tworzonych przez samą młodzież<sup>31</sup>.

dawnictwo „Impuls”, 2006, s. 133–145; K. Ruchała: „Szkolnictwo Ludowe” („Szkolnictwo”) 1891–1915, „Almanach Sądecki” 2007, R. 16, nr 1/2, s. 92–120; V. Przeremska: „Lwowskie Wiadomości Muzyczne i Literackie” (1925–1934) w dyskusji nad wychowaniem muzycznym młodzieży szkolnej [w:] *Czasopiśmiennictwo okresu Drugiej Rzeczypospolitej jako źródło do historii edukacji...*, s. 229–243.

<sup>29</sup> I. Socha: *Czasopisma dla młodzieży – literatura piękna – wychowanie literackie (1918–1939)*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1990; I. Michalska: *Czasopisma Związku Nauczycielstwa Polskiego dla dzieci w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 1994; J. M. Żmichrowska: *Cele wychowawcze czasopism dla dzieci i młodzieży szkolnej wydawanych przez związki nauczycielskie w dwudziestoleciu międzywojennym (1918–1939)*, „Zeszyty Naukowe WSP w Olsztynie. Prace Pedagogiczne” 1996, z. 1, s. 132–153; M. Rogoż: *Czasopisma dla dzieci i młodzieży Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” w latach 1945–1989: studium historycznoprasowe*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009; B. Bogolebska: *Prasa szkolna międzywojnia a kształtowanie postaw twórczych uczniów*, „Edukacja Humanistyczna” 2010, t. 6/7, s. 137–142.

<sup>30</sup> T. Jałmużna: *Łódzkie czasopisma szkolne w latach międzywojennych*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 1998; H. Synowiec: *Śląskie czasopisma szkolne (1922–1939)*, Katowice: WBP w Katowicach, 1999; K. Sanojca: *Czasopisma młodzieży szkolnej międzywojennego Lwowa [w:] Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki*, t. 7, red. H. Kosętko, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2005, s. 457–462; M. Jeleniewski: *Bydgoska prasa szkolna dwudziestolecia międzywojennego*, „Kronika Bydgoska” 2007 (druk 2008), s. 53–76; S. Kawirski: *Czasopisma szkolne wydawane w okresie międzywojennym przez uczniów Państwowego Gimnazjum i Liceum w Jaśle*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2008, t. 20, s. 191–205.

<sup>31</sup> W. Leszczyński: „Ogniwa” (1928–1931) – czasopismo częstochowskiej młodzieży nauczycielskiej szkół średnich i jego udział w szkolnej komunikacji literackiej, „Prace Naukowe WSP w Częstochowie. Filologia Polska” 1994, z. 4, s. 137–156; W. Gill: „Strażnica Kresowa” i „Syzyf” – czasopisma szkolnej młodzieży krotoszyńskiej z początku lat trzydziestych okresu międzywojennego [w:] *Między historią a politologią*, [red. W. Gill et al.], Poznań: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, 1998, s. 75–82; M. Bednarzak-Libera: „Echo Szkolne” (1924–1925) – dwutygodnik młodzieży Szkoły Realnej i Handlowej Wacława Szwedowskiego w Siedlcach [w:] *Prasa podlaska w XIX–XXI wieku*, t. 3, red. R. Dmowski i A. Kołodziejczyk, Siedlce: Instytut Historii Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, 2010, s. 119–150; K. Woźniakowski: „Młodzież” i kontynuacje – uchodźcze szkolne periodyki z Balatonboglár, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2010, t. 13, s. 151–182; K. Szymczak: *Główne kierunki oddziaływań wychowawczych czasopisma dla młodzieży „Iskry” (1923–1939) [w:] Czasopiśmiennictwo okresu Drugiej Rzeczypospolitej jako źródło do historii edukacji...*, s. 189–201; I. Stelmasiak: *Otoczenie polityczno-ideowe i instytucjonalne czasopisma Straży Przedniej „W Młodych Oczach”*, ibidem, s. 89–106; J. Król: *Kreacja rzeczywistości społeczno-*

Temat **cenзуry** książek i czasopism adresowanych do szkolnej młodzieży uwzględniali częściowo w swoich obszernych monografiach i studiach czołowi badacze zagadnień cenзуry, zwłaszcza Janusz Kostecki i Joachim Glensk. Pewne aspekty cenзуrowania książki i prasy szkolnej w wieku XIX i w dwudziestoleciu międzywojennym ukazywały cytowane już teksty J. Joachimsthalera, K. Kossakowskiej-Jarosz, G. Wrony, a także M. Gwadery, I. Sochy oraz I. Michalskiej<sup>32</sup>. W licznych artykułach dotyczących okresu PRL podejmowany był problem propagandy ideologicznej, której narzędziem były starannie przez cenzurę selekcyjonowane książki i prasa adresowane w latach 40. i 50. do młodzieży szkolnej<sup>33</sup>.

-politycznej na łamach „Sztandaru Młodych” w latach 1950–1956 i jego rola w kształtowaniu światopoglądu młodzieży szkolnej [w:] *Czasopiśmiennictwo drugiej połowy XX wieku jako źródło do historii edukacji...*, s. 63–70.

<sup>32</sup> I. Socha: „Für die Jugend nicht geeignete – dla młodzieży niewłaściwe”, o cenзуrowaniu książek szkolnych w drugiej połowie XIX wieku na Śląsku austriackim [w:] *W kręgu książki, biblioteki i informacji naukowej*, red. K. Heska-Kwaśniewicz i D. Pietruch-Reizes, Katowice: Uniwersytet Śląski, 2004, s. 250–261; M. Gwadera: *Z dziejów cenзуry państwowej książek dla dzieci i młodzieży w bibliotekach szkolnych Śląska Cieszyńskiego*, głos Ludwika Brozka, „Śląskie Miscellanea” 2007, t. 20, s. 18–28; I. Michalska: *Działalność ministerialnej komisji selekcji piśmiennictwa dla dzieci i młodzieży w okresie międzywojennym* [w:] *Z dziejów oświaty polskiej*, red. I. Kość i E. Magiera, Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2007, s. 113–123; G. Nieć, G. Wrona: „Walka z lekturą zakazaną”: bibliologiczne spojrzenie na dyskusje wokół książki „zakazanej” i jej wpływu na dzieci w końcu XIX i na początku XX w., „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2013, nr 2, s. 135–152.

<sup>33</sup> K. Heska-Kwaśniewicz: *Przed czym chciano obronić młodego czytelnika PRL-u, czyli o czystkach w bibliotekach szkolnych lat 1949–1953* [w:] *Młody czytelnik w świecie książki, biblioteki i informacji*, red. K. Heska-Kwaśniewicz i I. Socha, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1996, s. 73–80; W. Theiss: *Pedagogika i cenзуra, o książkach „niezgodnych z obecnym duchem” 1945–1956* [w:] *Edukacja wobec dylematów moralnych współczesności*, red. F. Adamski i A. M. de Tchorzewski, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1999, s. 39–48; M. Brodala: *Propaganda dla najmłodszych w latach 1948–1956: instrument stalinowskiego wychowania* [w:] M. Brodala, A. Lisiecka, T. Ruzikowski: *Przebudować człowieka: komunistyczne wysiłki zmiany mentalności*, red. M. Kula, Warszawa: „Trio”, 2001, s. 17–22; G. Gulińska: *Ideologiczne selekcje księgozbiorów w Polsce w latach 1944–1956 ze szczególnym uwzględnieniem bibliotek szkolnych Kielc*, „Kieleckie Studia Bibliologiczne” 2001, t. 6, s. 49–59; J. Wojdon, *Propaganda polityczna w podręcznikach dla szkół podstawowych Polski Ludowej (1944–1989)*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2001; eadem: *Partyjna kontrola nad podręcznikami szkolnymi w Polsce Ludowej* [w:] *Oświata, wychowanie i kultura fizyczna w rzeczywistości społeczno-politycznej Polski Ludowej (1945–1989)*, red. R. Grzybowski, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2005, s. 93–103; M. Korczyńska-Derkacz: *Książki szkodliwe politycznie, czyli akcja „oczyszczania księgozbiorów bibliotek szkolnych, pedagogicznych i publicznych w latach 1947–1956* [w:] *Niewygodne dla władzy: ograniczenia wolności słowa na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. D. Degen i J. Gzella, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 2010, s. 335–356; M. Laskowski: *Podręczniki szkolne ze zbiorów Pe-*

Kształtowanie się szkolnych praktyk wartościowania tekstów i ich doboru do edukacyjnych repertuarów ukazywały prace poświęcone zagadnieniom recepcji lektury i **czytelnictwa młodzieży**<sup>34</sup>. Zwrócono uwagę na prasę i publicystykę (kulturalną, pedagogiczną, polityczną) pod kątem proponowanych szkole wzorów lektury: indywidualnej i wspólnej,

dagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Łodzi źródłami dokumentującymi propagandę polityczną szkolnictwa lat 1944–1956 [w:] *Bibliologia polityczna...*, s. 365–371; B. Staniów: *Wielka polityka dla młodych czytelników: „Świat Młodych” w służbie propagandy w latach 1949–1954*, *ibidem*, s. 337–348; M. Rogoź: *Polska literatura dla dzieci i młodzieży w okowach cenzury. Oceny wydawnicze książek z lat 1948–1956*, „*Roczniki Biblioteczne*” 2012, R. 56, s. 55–81; M. Nadolna-Thuczykont: *Powrót książek „zakazanych” do współczesnych odbiorców: (wybrane zagadnienia)*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2013; M. Korczyńska-Derkacz: „Kocia mama” na indeksie, czyli o decyzjach komisji oceny i selekcji księgozbiorów bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych raz jeszcze, „*Zielonogórskie Studia Bibliotekoznawcze*” 2015, z. 7, s. 175–192; B. Staniów: „*Kalendarze Uczniowskie*” jako kompendia wiedzy i indoktrynacji młodego czytelnika w latach 1946–1952 [w:] *Region i książka: szkice z dziejów książki regionalnej*, red. E. Andrysiak i E. Steczek-Czerniawska, Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2016, s. 63–73; eadem: *Książki z serii „Biblioteka Młodych Miczurinowców” jako przykład łączenia popularyzacji wiedzy i ideologizacji młodego pokolenia w latach 50. XX wieku*, „*Roczniki Biblioteczne*” 2016, R. 60, s. 209–221; zob. też publikację źródeł: *Cenzura PRL, wykaz książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu 1 X 1951 roku*, postowie Z. Żmigrodzki, Wrocław: Wydawnictwo „Nortom”, 2002 [m.in. książki z bibliotek szkolnych].

52

<sup>34</sup> B. Kulka: *Szkolna recepcja Bolesława Prusa w latach 1918–1997, rekonesans badawczy*, „*Prace Naukowe WSP w Częstochowie. Filologia Polska*” 1998, z. 7, s. 99–120; S. Siekierski: *Czytania Polaków w XX wieku*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2000, s. 183–203; B. Kulka: *Młodzież i szkoła średnia wobec problemu czytelnictwa (lata 1870–1918 i 1995) [w:] Młody czytelnik w świecie książki, biblioteki i informacji...*, s. 51–61; eadem: *Juliusz Słowacki w kształceniu pozalekcyjnym i pozaszkolnym przed rokiem 1918*, „*Przegląd Historyczno-Oświatowy*” 2000, nr 1/2, s. 101–124; eadem: „*Cząstka narodowej Ewangelii*” – recepcja twórczości Juliusza Słowackiego w szkołach średnich przed rokiem 1918, „*Prace Naukowe WSP w Częstochowie. Filologia Polska*” 2001, z. 8, s. 55–82; H. Gradkowski: *Mickiewicz w polskiej szkole pierwszej połowy XX wieku: strategie lektury i style odbioru*, Jelenia Góra: Kolegium Karkonoskie PWSZ, 2001; idem: *Szkolna recepcja Słowackiego w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, Częstochowa: Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza, 2004; J. Kostecki: *Literackie teksty Sienkiewicza w szkole polskiej w latach 1946–1999 [w:] Henryk Sienkiewicz w szkole, biblioteczne i muzeum*, red. T. Bujnicki i J. Majchrzyk, Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2015, s. 39–51; K. Budzianowska: *Co czytać i po co czytać...*, czyli o lekturach dzieci i młodzieży w świetle czasopism pedagogicznych międzywojnia [w:] *Kultura i oświata w europejskim międzywojniu (1918–1939)*, red. R. Bryzek i J. Urban, Siedlce: Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny, 2010, s. 415–426; H. Gradkowski: *Zygmunt Krasiński – dzieje recepcji: (na podstawie dzieł literaturoznawców i autorów podręczników szkolnych)*, Jelenia Góra: Kolegium Karkonoskie PWSZ, 2010 [edycje szkolne s. 139–153]; I. Socha: *Z dziejów kształtowania się kulturowych wzorów lektury dla młodego wieku: Aniela Szcówna i Florian Znaniński [w:] Książka zawsze obecna*, red. B. Bieńkowska et al., Wrocław: Uniwersytet Wrocławski, 2010, s. 193–203.

kierowanej i spontanicznej, lekcyjnej i kółkowej. Dostrzeżono znaczenie tekstów (bibliografie adnotowane, artykuły publicystyczne, a także obrazy czytania zawarte w dziełach literackich) mających na celu poradnictwo odnośnie do doboru literatury, wskazujących repertuary, zalecane sposoby czytania i interpretacji, a także wzory czytelnika<sup>35</sup>. Tworzyły one swoistą „metodykę lektury” utrwalającą szkolne wzory postaw odbiorczych i tak kształtującą ogólną kulturę książki.

Ogólnie **oceniając** zarysowane kierunki badań szkoły jako instytucji kultury książki, stwierdzić trzeba, że objęły one (z różnym nasileniem) wszystkie jej właściwe „obiekty bibliologiczne”, takie jak:

1. Biblioteka i biblioteczki szkolne, biblioteki pedagogiczne i nauczycielskie.
2. „Książki szkolne” – ich celowe repertuary, cechy gatunkowe, estetykę i funkcje.
3. Dokumenty programujące i poświadczające naukę lektury (programy i zalecenia, scenariusze zajęć).
4. Świadectwa komunikacji czytelniczej i recepcji książki.

Mimo to, jak ocenia B. Staniów: „Społeczny zasięg szkolnej komunikacji literackiej, wciąż pozostaje bardzo rozległym programem badawczym, który wymaga uwzględnienia szerokiego spektrum zagadnień kulturowych, komunikacyjnych, literaturoznawczych, socjologicznych, psychologicznych, pedagogicznych (w tym dydaktycznych), bibliologicznych”<sup>36</sup>.

Bibliologia przyjmowała zwykle w odniesieniu do szkoły „klasyczny” porządek badawczy, uwzględniając przede wszystkim: historyczne i społeczne konteksty założenia biblioteki, jej losy, akta programujące działalność, typologię zasobów, charakterystykę bibliotekarzy i użytkowników, przedstawienie czytelnictwa (nie zawsze). W ostatnich dwóch dziesięcioleciach, gdy paradygmatem badawczym stawała się kultura

<sup>35</sup> K. Kossakowska-Jarosz: Dziecko w śląskim planie...; eadem: Krytycy o „złej książce” na Śląsku na przełomie XIX i XX wieku, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Literaturoznawstwo” 1997, nr 6, s. 109–122; eadem: *Metodyka lektury na Górnym Śląsku (wiek XIX, obieg polskojęzyczny)* [w:] *Na przełomie wieków: studia i szkice ofiarowane Profesorowi Zdzisławowi Piaseckiemu w czterdziestolecie pracy naukowej*, red. W. Hendzel i P. Obrączka, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2003, s. 447–459; A. Zdanowicz: *Pozytywistów „etyka lektury”* [w:] *Pisarze polscy lat 1863–1918 w poszukiwaniu wzorców życia i sztuki*, red. E. Ichnatowicz i E. Paczoska, Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, 2006, s. 533–543; eadem: *Unormować czytanie: o poradnikach lekturowych...*; eadem: *„Ostrożnie z czytaniem!” O poradnikach lekturowych...*; A. Nosek: *Wzory i antywzory postaw...*

<sup>36</sup> B. Staniów: *Czytelnictwo dzieci i młodzieży. Rola szkoły* [w:] *Encyklopedia Książki...*, s. 458.

książki jako uniwersum zjawisk, których książka jest faktorem, poszerzało się pole obserwacji, a punkt ciężkości przenosił z samych księgozbiorów, instytucji wydawniczych oraz tworzonych przez nie edytorskich obiektów na zjawiska komunikacji i recepcji, a tym samym na komunikowane treści i ich funkcje. Kategorią organizującą dociekania stawały się przede wszystkim znaczące repertuary, „używane” w edukacji szkolnej i pozaszkolnej, oraz przynależne do nich ze względu na funkcje zasoby dokumentów piśmienniczych:

- repertuary wydawnicze, powstające na etapie estetycznego i materialnego tworzenia książki (dokumentu),
- biblioteczne, związane z ich gromadzeniem,
- czytelnicze, różnicowane w społecznym obiegu.

Repertuary – charakterystyka ich nośników materialnych i instytucjonalnych, cech gatunkowych i estetycznych, a przede wszystkim ich znaczeń i funkcji kulturowych wyznaczała kierunek obserwacji, tworząc zarazem nową perspektywę scalającą dla opisu niejednorodnych (symbolicznych, materialnych, instytucjonalnych, organizacyjnych) obiektów i procesów związanych z książką w szkole oraz nadając bibliologii wyraźniejsze ukierunkowanie semiotyczne, jako nauce badającej również kulturowe sensy tych repertuarów. Szkolna kultura książki została dowartościowana, przedstawiała się bowiem już nie jako „świat” ograniczony czy nawet zamknięty (ze względu na specyficzne zadania inicjacyjne i propedeutyczne), lecz ujmowana była jako fundament ogólnej kultury książki, kształtujący względnie trwałe repertuary czytelnicze oraz nastawienia i zachowania odbiorcze. Takie ujęcie otwierało badania bibliologiczne na interdyscyplinarne koneksje, zwłaszcza z teorią i historią wychowania, historią oświaty, historią kultury oraz literaturoznawstwem<sup>37</sup>.

Mimo tak formułowanych, bezpośrednio lub pośrednio, celów, zarysowana w badaniach tematycznie wielokierunkowa panorama faktów tworzących świat książki szkolnej w różnych okresach historycznokultu-

<sup>37</sup> W nauce o literaturze na temat teorii odbioru i funkcji szkolnej lektury zob. m.in.: B. Kędzia-Klebeko: *Dydaktyka francuska w świetle badań czytelnictwa oraz teorii odbioru tekstu*, Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2005; K. Koziołek: *Czytanie z innym: etyka, lektura, dydaktyka*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2006; B. Myrdzik: *Zrozumieć siebie i świat: szkice i studia o edukacji polonistycznej*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2006; L. Witkowski: *Między pedagogiką, filozofią i kulturą: studia, eseje, szkice*, Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych, 2007; A. Janus-Sitarz: *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze, o praktykach czytania literatury w szkole: konstatacje, oceny, propozycje*, Kraków: Universitas, 2009; *Doświadczenie lektury: między krytyką literacką a dydaktyką literatury*, red. K. Biedrzycki i A. Janus-Sitarz, Kraków: Universitas, 2012; A. Janus-Sitarz: *W poszukiwaniu czytelnika: diagnozy, inspiracje, rekomendacje*, Kraków: Universitas, 2016.

rowych ujmowana była w znacznej mierze „egzemplarycznie”, tzn. rzadko pojawiały się syntezy, a studia naświetlały tematy o ograniczonym zasięgu i zakresie, tworząc mozaikę bogatą i różnorodną, lecz z wieloma jeszcze słabo zaznaczonymi miejscami.

W perspektywie regionalnej zauważyć trzeba wyraźną dominację Galicji, zwłaszcza w badaniach ośrodków krakowskiego i rzeszowskiego. Sporo prac dotyczyło regionu Śląska – Górnego i Cieszyńskiego oraz Dolnego (Wrocław), a także Lubelszczyzny i Kielecczyzny. Największa liczba studiów – w odróżnieniu od okresu wcześniejszego, znaczonego dokonaniem wybitnych badaczy kultury szkoły staropolskiej i oświeceniowej – odnosi się do dwudziestolecia międzywojennego oraz doby autonomii galicyjskiej, co ma zapewne związek z dostępnością i kompletnością źródeł oraz z zaawansowanym procesem ich opracowania w postaci edycji dokumentów źródłowych i bibliografii<sup>38</sup>. Szkolne repertuary wydawnicze i biblioteczne okresu PRL badane były najczęściej w związku z problemami państwowej cenzury, jej roli w selekcji podręczników i lektur szkolnych, w organizowaniu bibliotek i czytelnictwa młodzieży (zwłaszcza Joanna Wojdon, Małgorzata Korczyńska-Derkacz, Bogumiła Staniów, Michał Rogoż). Zważywszy zaszczyty w tym temacie, oczekiwane są kolejne studia, a także syntezy.

Mimo znaczącego już dorobku różnych dyscyplin, a zwłaszcza bibliologii, nadal są potrzebne studia gatunków piśmienniczo-wydawniczych przeznaczonych dla szkół i edukacji domowej: książki edukacyjnej (encyklopedii, wypisów, bryków, podręczników, elementarzy, śpiewników, katechizmów itp.) oraz lektury literackiej w opracowaniach szkolnych. Ważne jest przedstawienie modeli i odmian edytorskich tworzonych przez wyspecjalizowanych wydawców (jak np. w odniesieniu do „Naszej Księgarni” okresu XX-lecia

<sup>38</sup> Zwłaszcza: Galicja 1772–1918: problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań: praca zbiorowa, t. 1–3, red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaszkilniak, wstęp J. Maternicki, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2011. Znaczący wkład do publikacji źródeł dała także Książnica Miejska w Cieszynie, m.in.: Historyczne księgozbiory Cieszyna na tle śląskim. Rola kulturowa i przedmiot badań, red. R. Gładkiewicz, Cieszyn: Książnica Cieszyńska, 1997; Duchowe źródła kultury cieszyńskiej. Katalog wystawy, red. K. Szelong i M. Szelong, Cieszyn: Książnica Cieszyńska, Zarząd Główny Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, 2001; Książka, biblioteka, szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego. Materiały z konferencji naukowej Cieszyn 4–5 listopada 1999, red. J. Spyra, Cieszyn: Książnica Cieszyńska [et al.], 2001; Bibliografia książki cieszyńskiej. 1990–2001, oprac. M. Szelong, Cieszyn: Książnica Cieszyńska, 2002; J. Picha: W kręgu kultury książki ewangelików cieszyńskich, na przykładzie zbioru druków polskich w Bibliotece i Archiwum im. B. R. Tschammera – do 1918 roku, Bielsko-Biała: Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka, 2018. W odniesieniu do Górnego Śląska wskazać trzeba liczne opracowania cykliczne pod red. Marii Pawłowiczowej oraz Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz, uwzględniające także zagadnienia książki szkolnej.



ukazała to Monika Olczak-Kardas, a doby PRL – Michał Rogoż), nakreślenie rozwoju cech estetycznych książki szkolnej (Ewa Piwowarska, Małgorzata Komza, Franciszek Pilarczyk), a także analiza jej treści: niesionych projektów edukacyjnych oraz ideałów i wzorów uczestnictwa w kulturze.

Oczekiwana jest historia wydawnicza tytułów i edycji najdłużej obecnych na rynku, które tworzyły kulturowe wzory gatunków (jak np. wcześniej podjęli to Tadeusz Bieńkowski i Kamilla Mrozowska w związku z *Orbis sensualium pictus*, a w badanym okresie, w odniesieniu do elementarzy XIX i XX wieku – Franciszek Pilarczyk i Katarzyna B. Kochan). Potrzebne są kolejne studia ukazujące rozwój szkolnych gatunków piśmienniczych i edytorskich, np. biografistyki, podręczników historii (co na materiale wieku XIX ukazywali ongiś M. Łojek i J. Maternicki, a kontynuują dla międzywojennego dwudziestolecia Marek Białokur i dla okresu PRL – Jerzy Ronikier, Joanna Wojdon, Barbara Kubis) czy podręczników języka polskiego (Zofia Budrewicz i Mieczysława Adrianek). Godne naśladowania w odniesieniu do innych segmentów rynku wydawniczego są monografie ukazujące rozwój repertuarów lektur polonistycznych (np. okresu PRL w opracowaniu Anny Franaszek), książki popularnonaukowej (Bogumiła Staniów) czy serii wydawniczych dla młodzieży, w tym także przeznaczonych dla szkoły (Elżbieta Jamróz-Stolarska).

56

Potrzebne są studia „metodyki lektury” – wzorów edukacji czytelniczey, tak bogatych w polskiej kulturze szkolnej i „okołoszkolnej”. Tworzyły ją przede wszystkim teorie pedagogiczne i instytucje polityki oświatowej, ale także związki i organizacje młodzieży, publicystyka prasowa, partie polityczne. Tylko niektóre z tych programów czytelnictwa zostały (także w okresie wcześniejszym) opracowane monograficznie bądź zarysowane w ramach historii książki i edukacji, m. in.: lektura w szkołach Komisji Edukacji Narodowej i Szkole Rycerskiej (K. Mrozowska, J. Wojakowski), w środowiskach filomatów oraz XVIII- i XIX-wiecznych związków młodzieży szkolnej i akademickiej (Aleksander Kamiński, Krystyna Ratajska, Anna Migoń, Janusz Kostecki), w szkołach jezuickich i pijarskich (m.in. J. Budzyński, W. Sajkowski), w XIX wieku (M. Łojek, J. Kostecki), w warunkach galicyjskiej autonomii (M. Inglot, J. Maternicki, Cz. Majorek) oraz na Śląsku (K. Kossakowska-Jarosz). Zwrócono także uwagę na zalecenia lekturowe kierowane do młodzieży szkolnej w różnych okresach przez „zewnętrzne” środowiska ideowo-polityczne (Danuta Adamczyk, Oskar Czarnik, Anna Zdanowicz, Joanna Wojdon, Irena Socha). W odniesieniu do dwudziestolecia międzywojennego, książki I. Michalskiej, G. Michalskiego, J. Dzienia-kowskiej, M. Olczak-Kardas, I. Sochy, A. Jarczyk, M. Gwadery oraz liczne artykuły dały już bliski syntezy obraz szkolnej kultury książki.

Oczekiwane są kolejne studia repertuarów lektur, jako projektów nie tylko wydawniczych i edytorskich, ale też czytelniczych – z właściwymi im stylami odbioru i wartościowania tekstu oraz wzorami osobowymi człowieka czytającego, co inspirująco, choć wychodząc z różnych stanowisk badawczych i zasobów źródłowych, przedstawiali m.in. J. Budzyński, W. Sajkowski, K. Kossakowska-Jarosz, J. Joachimsthaler. Poza kanonami lektur zalecanych w programach i w praktyce dydaktycznej (najlepiej dotychczas opracowanymi), na gruncie szkolnym obecne były także – mniej dotychczas rozpoznane – repertuary komplementarne: książka religijna, harcerska, a w tajnych kółkach młodzieży także „zakazana” – polityczna i erotyczna (np. w odniesieniu do czytelnictwa młodzieży szkolnej w dwudziestoleciu międzywojennym na zjawisko to zwracali uwagę Jan Kuchta oraz Feliksa Bursowa). Tworzyły się formalne i nieformalne grupy czytelnicze, czego świadectwa znajdujemy w źródłach o charakterze biograficznym – korespondencji, wspomnieniach<sup>39</sup>. Studia szkolnej recepcji wybranych autorów i dzieł dały już syntetyczne zarysy J. Kosteckiego, S. Siekierskiego, I. Michalskiej, B. Kulki, H. Gradkowskiego, I. Sikory i innych – analizujące w tym celu zawartość szkolnych podręczników, prasy pedagogicznej i uczniowskiej, bibliografii zalecających, poradników lektury (dla młodzieży szkolnej i pozaszkolnej podejmującej samokształcenie), korespondencji, autobiografii i pamiętników. W ostatnim okresie jest to przynoszący ciekawe rezultaty nurt badań, w odniesieniu głównie do drugiej połowy XIX i początków XX wieku.

W niewielkim stopniu jako narzędzie poznania czytelnictwa młodzieży szkolnej została dotychczas wykorzystana analiza statystyczna katalogów wydawniczych i bibliotecznych jako *sui generis* repertuarów lektury. Świadczy ona np., że tytułami wydawanymi w dużych nakładach, obecnymi w szkolnych bibliotekach, były do połowy XIX wieku dziełka ks. Christoph'a von Schmida<sup>40</sup>, a w pierwszych latach XX wieku w gimnazjach galicyjskich (z zasady preferujących zbiory naukowe) opowiadania moralne dla młodzieży Franza Hoffmanna<sup>41</sup> – o których nic

<sup>39</sup> Ich owocne źródłowe spożytkowanie w odniesieniu do lektury młodzieży szkolnej zawdzięczamy m.in. J. Kosteckiemu, R. Waksmundowi i S. Siekierskiemu.

<sup>40</sup> Zob. I. Socha: *Sacrum w XIX-wiecznej literaturze popularnej dla dzieci i młodzieży* [w:] *Dzieciństwo i sacrum: studia i szkice literackie*, t. 1, red. J. Papuzińska i G. Leszczyński, Warszawa: Stowarzyszenie Przyjaciół Książki dla Młodych – Polska Sekcja IBBY, 1998, s. 237–246.

<sup>41</sup> Ustaliła to w swojej nieukończonej dysertacji B. Wałek (zob. też: eadem: *Czytelnie uczniowskie i kółka naukowe w procesie kształcenia i wychowania uczniów w galicyjskich szkołach średnich (w świetle sprawozdań szkolnych z lat 1904–1917)*, „Nowa Biblioteka” t. 4(23): *Historia książki dla dzieci i młodzieży*, red. I. Socha, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 2016, s. 65–90; eadem: *Biblioteki szkół ludowych w Galicji...*).

lub niewiele już mówią historii literatury. Powszechnie czytana przez uczniów młodszych klas gimnazjalnych, choć w szkole dostępna jedynie w obiegu nieformalnym, była w latach trzydziestych, jak wynikało z badań Feliksi Bursowej, powieść brukowa<sup>42</sup>.

Mimo znaczącego już dorobku, potrzebne są dalsze badania ukazujące rozwój historycznych księgozbiorów szkolnych – uczniowskich i nauczycielskich, a także tych, które w „trudnych” czasach pełniły nieformalnie taką funkcję, jak niektóre biblioteki publiczne czy duże biblioteki parafialne. Historyczne biblioteki parafialne posiadające, zwłaszcza w miastach, pokaźne zbiory literatury dziecięcej i młodzieżowej okresu międzywojennego, w pierwszym dziesięcioleciu PRL udostępniały jeszcze tytuły, które ze szkolnych i publicznych księgozbiorów (konsekwentnie objętych selekcją ideologiczną) zostały już wycofane. W pewnym stopniu niwelowały więc pokoleniową lukę repertuarową powodowaną działaniami cenzury. Historyczne księgozbiory parafialne należą dzisiaj do rzadkości, lecz zasoby tych, których dokumentacja przetrwała, stać się mogą źródłem wielu poznawczych niespodzianek, także gdy chodzi o książki szkolne. Nadal mało wiemy o specyficznych repertuarach i gatunkach właściwych placówkom bibliotecznym szkół o charakterze specjalnym, a temat ten w aspekcie historycznym rzadko był podejmowany (np. Agnieszka Chamera-Nowak pisała o książce i bibliotece w działalności Zakładu dla Niewidomych w Laskach).

Interdyscyplinarność badań szkoły jako instytucji wychowania „w kulturze” i „dla kultury” jest wartością współczesnej nauki. Najciekawsze rezultaty przyniosły te prace historycznooświatowe i pedagogiczne, które dostrzegały istotne ze swej perspektywy aspekty kultury książki, oraz te prace bibliologów, które ogląd szkolnych książek i bibliotek osadzały w rozległych kontekstach historii kultury, oświaty i wychowania. Zmierzając z różnych kierunków i wieloma metodami do podobnego celu, współtworzyły bogatą syntezę szkolnej kultury książki, wnosząc zarazem nowe inspiracje odnośnie tematów i problemów oraz metod ich badania. Udział nauki o książce w tworzeniu tej syntezy jest fundamentalny. Pedagodzy skupiali uwagę głównie na wychowawczych i dydaktycznych aspektach lektury w szkole<sup>43</sup>. W literaturoznawstwie

<sup>42</sup> F. Bursowa: *Brukowa powieść zeszytowa i jej czytelnictwo*, Warszawa: Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy. Biblioteka Główna, 1998 [reprint].

<sup>43</sup> Zob. też hasła: E. Sawrymowicz: *Lektura szkolna* [w:] *Encyklopedia pedagogiczna*, red. W. Pomykało, Warszawa: Fundacja „Innowacja”, 1993, s. 342–343; M. Dągiel: *Czytelnictwo* [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 1 A–F, red. E. Różycka, Warszawa: „Żak”, 2003, s. 607–611; M. Sinica: *Kultura literacka uczniów*; *ibidem*, t. 2 G–Ł, red. E. Różycka, Warszawa: „Żak”, 2003, s. 965–969.

dynamicznie rozwija się kierunek koncentrujący refleksję poznawczą wokół kategorii *przeżywania* i *wartościowania*. Lekturę interpretuje się nie tyle jako zasób wiedzy i przykładów postępowania, ale – nawiązując m.in. do Wayne’a Booth’a i Marthy Nussbaum – przede wszystkim jako „dialog myśli”, egzystencjalne doświadczenie spotkania z Innym, twórcze przeżycie wzbogacające osobowość w wymiarze estetycznym, moralnym i emocjonalnym, kształtujące system trwałych wartości czytelnika<sup>44</sup>. Bibliolodzy natomiast zmierzali do przedstawienia uniwersum „świata książki szkolnej” – w bogactwie jej form instytucjonalnych i organizacyjnych, repertuarów, postaci edytorskich, wzorów czytania i czytelnika – jako systemu podkultury tworzącego fundament ogólnej kultury książki.

Przedstawiona w zarysie rozległa panorama badań odkrywających różne aspekty świata szkolnej książki i lektury przekonuje, że w odniesieniu do tak „wielowymiarowych” historycznie i kulturowo obszarów badawczych, szansę na oczekiwane i potrzebne syntezy dałoby odejście od prac indywidualnych, powszechnie dominujących, na rzecz dużych interdyscyplinarnych zespołów badawczych.

## Bibliografia

59

- Adrianek M.: Rola bibliotek szkolnych w popularyzowaniu literatury niemieckiej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim, „Roczniki Biblioteczne” 2010, R. 54, s. 137–150.
- Bajor A.: „Przegląd Piśmiennictwa o Książce” jako źródło informacji o bibliotekach szkolnych oraz publicznych dla dzieci i młodzieży (1955–1968), „Nowa Biblioteka” 2010, nr 2(7), s. 27–46.
- Bednarska-Ruszajowa K.: *Uczyć, bawić, wychowywać. Książka i jej funkcja społeczna w Polsce w okresie Oświecenia*, Kraków: Impuls, 2004.
- Bednarzak-Libera M.: „Echo Szkolne” (1924–1925) – dwutygodnik młodzieży Szkoły Realnej i Handlowej Wacława Szwedowskiego w Siedlcach [w:] *Prasa podlaska w XIX–XXI wieku*, t. 3, red. R. Dmowski i A. Kołodziejczyk, Siedlce: Instytut Historii Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, 2010, s. 119–150.
- Bednarzak-Libera M.: Rola książki w działalności Towarzystwa Szkoły Ludowej (1891–1918), szkic do dziejów książki w Krakowie, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” 2006, [z.] 4, red. H. Kosętka, s. 177–197.

<sup>44</sup> M.in. Aniela Książek-Szczepanikowa, Krystyna Koziółek, Anna Janus-Sitarz, Michał Paweł Markowski, Lech Witkowski.

- Białokur M.: Biografistyka w szkolnej edukacji historycznej na przykładzie losów Gabriela Narutowicza w szkolnej narracji podręcznikowej na przełomie XX i XXI wieku [w:] In servitute scientiarum: biografistyka, Galicja, Druga Rzeczpospolita: księga pamiątkowa w 10. rocznicę śmierci Profesora Leszka Kuberskiego, red. A. Maziarz, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2017.
- Bibliografia książki cieszyńskiej. 1990–2001, oprac. M. Szelong, Cieszyn: Książnica Cieszyńska, 2002.
- Bibliologia i informatologia, red. D. Kuźmina, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2011.
- Bibliologia polityczna, red. D. Kuźmina, Warszawa: SBP, 2011.
- Bibliologia. Problemy badawcze nauk humanistycznych, red. D. Kuźmina, Warszawa: SBP, 2007.
- Bieńkowski T.: Jan Amos Komeński o nauczaniu i wychowaniu, Pułtusk: Wyższa Szkoła Humanistyczna, 2000.
- Bilicka B.: Kościół w polskich katechizmach i podręcznikach do nauki religii dla dzieci i młodzieży w latach 1945–2001, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2009.
- Błażejewska J.: Dyskusja wokół funkcji i zadań bibliotek szkolnych na łamach galicyjskiego „Muzeum” (1885–1918) [w:] Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki, t. 7, red. H. Kosętko, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2005, s. 218–230.
- Bogołębska B.: Prasa szkolna międzywojnia a kształtowanie postaw twórczych uczniów, „Edukacja Humanistyczna” 2010, t. 6/7, s. 137–142.
- Brodala M.: Propaganda dla najmłodszych w latach 1948–1956: instrument stalinowskiego wychowania [w:] M. Brodala, A. Lisiecka, T. Ruzikowski: Przebudować człowieka: komunistyczne wysiłki zmiany mentalności, red. M. Kula, Warszawa: „Trio”, 2001, s. 17–22.
- Budrewicz Z.: Czytanka literacka w gimnazjum międzywojennym: geneza, struktura, funkcje, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2003.
- Budzianowska K.: Co czytać i po co czytać..., czyli o lekturach dzieci i młodzieży w świetle czasopism pedagogicznych międzywojnia [w:] Kultura i oświata w europejskim międzywojniu (1918–1939), red. R. Bryzek i J. Urban, Siedlce: Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny, 2010, s. 415–426.
- Budzyński J.: Paideia humanistyczna, czyli wychowanie do kultury: studium z dziejów klasycznej edukacji w gimnazjach XVI–XVIII wieku (na przykładzie Śląska), Częstochowa: Wydawnictwo WSP, 2003.
- Budzyński J.: Tradycje literackie i teatralne humanistycznych szkół Śląska od średniowiecza do oświecenia, Polska Akademia Nauk. Oddział w Katowicach. Komisja Historycznoliteracka, Kielce: „Szumacher”, 1996.
- Bursowa F.: Brukowa powieść zeszytowa i jej czytelność, Warszawa: Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy. Biblioteka Główna, 1998 [reprint].
- Cenzura PRL, wykaz książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu 1 X 1951 roku, posłowie Z. Żmigrodzki, Wrocław: Wydawnictwo „Nortom”, 2002.

- Chamera-Nowak A.: Książka w działalności Zakładu dla Niewidomych w Laskach w latach 1910–1994, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Bibliotekoznawstwo” 1998, nr 21, s. 55–77.
- Chamera-Nowak A.: Zespół biblioteczny Zakładu dla Niewidomych w Laskach, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Bibliotekoznawstwo” 2006, nr 26, s. 153–168.
- Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji, red. I. Michalska i G. Michalski, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2010.
- Czerwień H., Kapuśniak M.: Elementarze szkolne wydawane w jasnogórskiej drukarni, „Studia Claramontana” 2004, t. 22, s. 391–404.
- Czyż R.: Bohemica z biblioteki przy ewangelickiej szkole elementarnej w Wiśle (1859–1876), „Rocznik Wiślański” 2010, [R.] 2, s. 12–22.
- Dagiel M.: Czytelnictwo [w:] Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku, t. 1 A–F, red. E. Różycka, Warszawa: „Żak”, 2003, s. 607–611.
- Dokument, książka i biblioteka w badaniach naukowych i w nauczaniu uniwersyteckim, red. M. Skalska-Zlat i A. Żbikowska-Migoń, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2008.
- Doświadczenie lektury: między krytyką literacką a dydaktyką literatury, red. K. Biedrzycki i A. Janus-Sitarz, Kraków: Universitas, 2012.
- Duchowe źródła kultury cieszyńskiej. Katalog wystawy, red. K. Szelong i M. Szelong, Cieszyn: Książnica Cieszyńska, Zarząd Główny Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, 2001.
- Dybiec J.: Profesorskie dyskusje nad podręcznikiem dla szkół elementarnych w Wolnym Mieście Krakowie [w:] Orientacje i kierunki w badaniach historyczno-pedagogicznych, red. I. Michalska i G. Michalski, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2009, s. 164–174.
- Dynak W.: Lektura w szkole: z zagadnień komunikacji literackiej, Warszawa–Wrocław: PWN, 1978.
- Dzieniakowska J.: Biblioteka dla nauczycieli Kuratorium Okręgu szkolnego Poleskiego w Brześciu nad Bugiem (1927–1939), „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2007, R. 50, nr 1/2, s. 133–148.
- Dzieniakowska J.: Czytelnictwo uczniów w zaleceniach decydentów oświaty i praktyce szkolnej w dwudziestoleciu międzywojennym w Polsce [w:] Czytanie, czytelnictwo, czytelnik, red. A. Żbikowska-Migoń i A. Łuszek, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2011, s. 297–308.
- Dzieniakowska J.: Informacja o książce i czasopiśmie w bibliotekach publicznych szkół powszechnych w Drugiej Rzeczypospolitej [w:] Książka, biblioteka, informacja – między podziałami a wspólnotą, t. 2, red. J. Dzieniakowska, I. Krasieńska, M. Olczak-Kardas, Kielce: Uniwersytet Jana Kochanowskiego, 2011, s. 267–277.
- Dzieniakowska J.: Inicjatywy wydawnicze MWRiOP w zakresie książek szkolnych w latach 30. Drugiej Rzeczypospolitej [w:] Książka, biblioteka, informacja – między podziałami a wspólnotą, red. J. Dzieniakowska, Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2007, s. 113–124.

- Dzieniakowska J.: Państwowa Centralna Biblioteka Pedagogiczna Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego we Lwowie (1926–1939) [w:] Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki, red. H. Kosętka, t. 8, Kraków: Wydawnictwo Naukowe WSP, 2006, s. 287–297.
- Dzieniakowska J.: Państwowe biblioteki dla nauczycieli w Drugiej Rzeczypospolitej: studium historyczno-bibliologiczne, Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego, 2009.
- Dzieniakowska J.: Sprawy bibliotek kuratorskich na łamach „Dzienników Urzędowych Kuratoriów Okręgów Szkolnych” w Drugiej Rzeczypospolitej, „Zeszyty Wszelchnicy Świętokrzyskiej” 2004, red. M. Adamczyk, z. 21, s. 59–81.
- Europejski kanon literacki: dylematy XXI wieku, red. E. Wichrowska, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2012.
- Fijałkowski A.: W sprawie genezy „Orbis sensualium pictus” Jana Amosa Komeńskiego [w:] Kultura, zmiana społeczna, wychowanie: inspiracje i poszukiwania: księga jubileuszowa poświęcona profesor Annie Przeclawskiej, red. A. Grodzki, D. Świerczyńska-Jelonek, A. Wiłkomirska, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2006, s. 203–215.
- Franaszek A.: Od Bieruta do Herlinga-Grudzińskiego: wykaz lektur szkolnych w Polsce w latach 1946–1999, Warszawa: Biblioteka Narodowa IKiCz, 2006.
- Galicja 1772–1918: problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań: praca zbiorowa, t. 1–3, red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaszkiłniak, wstęp J. Maternicki, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2011.
- Gill W.: „Strażnica Kresowa” i „Syzyf” – czasopisma szkolnej młodzieży krotoszyńskiej z początku lat trzydziestych okresu międzywojennego [w:] Między historią a politologią, [red. W. Gill et al.], Poznań: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, 1998, s. 75–82.
- Gorzkowski A.: Qui legit, intelligat: refleksje o retorycznych modelach lektury w kulturze i literaturze dawnej, „Pamiętnik Literacki” 2003, R. 94, z. 1, s. 5–23.
- Gradkowski H.: Mickiewicz w polskiej szkole pierwszej połowy XX wieku: strategie lektury i style odbioru, Jelenia Góra: Kolegium Karkonoskie PWSZ, 2001.
- Gradkowski H.: Szkolna recepcja Słowackiego w XIX i pierwszej połowie XX wieku, Częstochowa: Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza, 2004.
- Gradkowski H.: Zygmunt Krasiński – dzieje recepcji: (na podstawie dzieł literaturoznawców i autorów podręczników szkolnych), Jelenia Góra: Kolegium Karkonoskie PWSZ, 2010.
- Grzelakowska E., Wachowicz M.: Archiwalia Publicznej Szkoły Powszechnej w Aniołowie w zbiorach Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Łodzi, „Zgierskie Zeszyty Regionalne” 2010, t. 5, s. 253–262.
- Gulińska G.: Biblioteki szkolne w województwie kieleckim w latach 1944–1956 w świetle polityki kulturalnej państwa, „Studia Bibliologiczne Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego [w Kielcach]” 2008, t. 11, s. 33–43.

- Gulińska G.: Ideologiczne selekcje księgozbiorów w Polsce w latach 1944–1956 ze szczególnym uwzględnieniem bibliotek szkolnych Kielc, „Kieleckie Studia Bibliologiczne” 2001, t. 6, s. 49–59.
- Gulińska G.: Partyjna kontrola nad podręcznikami szkolnymi w Polsce Ludowej [w:] Oświata, wychowanie i kultura fizyczna w rzeczywistości społeczno-politycznej Polski Ludowej (1945–1989), red. R. Grzybowski, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2005, s. 93–103.
- Gwadera M.: Polskie księgozbiory pedagogiczne w województwie śląskim w latach 1922–1939, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2005.
- Gwadera M.: Z dziejów cenzury państwowej książek dla dzieci i młodzieży w bibliotekach szkolnych Śląska Cieszyńskiego, głos Ludwika Brozka, „Śląskie Miscellanea” 2007, t. 20, s. 18–28.
- Heska-Kwaśniewicz K.: Przed czym chciano obronić młodego czytelnika PRL-u, czyli o czystkach w bibliotekach szkolnych lat 1949–1953 [w:] Młody czytelnik w świecie książki, biblioteki i informacji, red. K. Heska-Kwaśniewicz i I. Socha, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1996, s. 73–80.
- Hinz J.: Bibliografia toruńskich druków szkolnych tzw. Thorunensii scholasticae w zbiorach dawnej Biblioteki Gimnazjum Akademickiego w Toruniu obecnie w Książnicy Miejskiej w Toruniu, Grudziądz: Biblioteka Zespołu Szkół Medycznych, 2001.
- Historia i współczesność w badaniach bibliologicznych, red. J. Konieczna, Łódź: Wydawnictwo „Ibidem”, 2007.
- Historia, społeczeństwo, wychowanie, red. J. Maternicki, M. Hoszowska, P. Sierżęga, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2003.
- Historyczne księgozbiory Cieszyna na tle śląskim. Rola kulturowa i przedmiot badań, red. R. Gładkiewicz, Cieszyn: Książnica Cieszyńska, 1997.
- Jagusztyn A.: Katalog sprawozdań szkolnych 1843–1995, cz. 1: Polonica, Rzeszów: Wydawnictwo WSP, 1997.
- Jakubiak K.: Pierwsze polskie podręczniki dla ochroniarek i freblanek z XIX i początków XX wieku [w:] Historyczne i współczesne konteksty kształcenia nauczycieli wczesnej edukacji, red. W. Leżańska, Łódź: Wyższa Szkoła Informatyki, 2004, s. 125–130.
- Jałmużna T.: Czasopisma szkolne w latach międzywojennych w realizacji idei „Nowego Wychowania” [w:] Pedagogika nowego wychowania w Polsce u schyłku XIX i w pierwszej połowie XX wieku, red. A. Meissner i Cz. Majorek, Rzeszów: Wydawnictwo WSP, 2000, s. 249–258.
- Jałmużna T.: Łódzkie czasopisma szkolne w latach międzywojennych, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 1998.
- Jamróz-Stolarska E.: Serie literackie dla dzieci i młodzieży w latach 1945–1989: produkcja wydawnicza i ukształtowanie edytorskie, Warszawa: SBP, 2014.
- Jankisz E.: Bibliografia rozpraw zawartych w sprawozdaniach szkolnych za lata 1843–1998 w zbiorach Biblioteki Głównej WSP w Rzeszowie, cz.1: Polonica, Rzeszów: Wydawnictwo WSP, 2000.
- Janus-Sitarz A.: Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze, o praktykach czytania literatury w szkole: konstatacje, oceny, propozycje, Kraków: Universitas, 2009.



- Janus-Sitarz A.: W poszukiwaniu czytelnika: diagnozy, inspiracje, rekomendacje. Kraków: Universitas, 2016.
- Jarczyk A.: Polskie biblioteki gimnazjalne w województwie śląskim w latach 1922–1939 oraz ich rola w kształtowaniu kultury czytelniczej młodzieży, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2007.
- Jarczyk A.: Zabytkowy księgozbiór zachowany w bibliotece Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Bolesława Chrobrego w Pszczynie, „*Studia Bibliologiczne*” 1998, t. 11. Z dziejów ksiązek, bibliotek i czytelnictwa na Śląsku. *Varia*, red. I. Socha, s. 63–77.
- Jaroszuk T.: Książki bibliotek szkolnych w systemie edukacji Polski międzywojennej (1918–1939) [w:] *Wychowanie – nierozłączność teorii i praktyki: w perspektywie historii edukacji oraz pedagogiki specjalnej i resocjalizacyjnej*, red. D. Apanel i A. Jaworska, Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne „Akapi”, 2010, s. 56–66.
- Jazdon A.: Podręczniki w ofercie wydawców poznańskich (1831–1862), „*Kronika Miasta Poznania*” 2001, nr 4, s. 179–190.
- Jeleniewski M.: Bydgoska prasa szkolna dwudziestolecia międzywojennego, „*Kronika Bydgoska*” 2007 (druk 2008), s. 53–76.
- Jędrzych K.: Założenia dydaktyczne, tematy i bohaterowie „*W szkole i w domu*” – zbioru czytanek pod redakcją J. Mortkowiczowej i S. Sempołowskiej [w:] *Stare i nowe w literaturze dla dzieci i młodzieży – małe formy narracyjne*, red. B. Olszewska i O. Pajęczkowski, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2017, s. 45–58.
- Joachimsthaler J.: Lesen in Oberschlesien. Teil 1: das System der wilhelminischen Schul- und Volksbüchereien [w:] *Śląska Republika Uczonych*, red. M. Hałub i A. Mańko-Matysiak, Wrocław: ATUT, 2006, s. 260–280.
- Joachimsthaler J.: Lesen in Oberschlesien. Teil 2: Theorie und Praxis der Literatur in Oberschlesien [w:] *Śląska Republika Uczonych*, red. M. Hałub i A. Mańko-Matysiak, Wrocław: ATUT, 2008, s. 375–398.
- Lesen in Oberschlesien. Teil 3: Sozial differenzierte Lektürepolitik(en) für unterschiedliche gesellschaftliche Schichten [w:] *Śląska Republika Uczonych*, red. M. Hałub i A. Mańko-Matysiak, Wrocław: ATUT, 2010, s. 284–305.
- Juśko E.: Biblioteki w szkołach powszechnych powiatu tarnowskiego w okresie międzywojennym, „*Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*” 2006 (druk 2007), t. 86, s. 107–116.
- Kamińska-Skowrońska R.: Szkolne publikacje sprawozdawcze z XIX i początku XX wieku w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu, „*Rocznik Toruński*” 2008, R. 35, s. 185–199.
- Kawiorski S.: Czasopisma szkolne wydawane w okresie międzywojennym przez uczniów Państwowego Gimnazjum i Liceum w Jaśle, „*Prace Historyczno-Archiwalne*” 2008, t. 20, s. 191–205.
- Kędzia-Klebeko B.: Dydaktyka francuska w świetle badań czytelnictwa oraz teorii odbioru tekstu, Szczecin: Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego, 2005.
- Kochan K. B.: Edukacja elementarna i elementarze porozbiorowe w II Rzeczypospolitej, Kraków: „*Impuls*”, 2009.

- Kochan K. B.: *Elementarze szkolne w II Rzeczypospolitej*, Zielona Góra: Oficyna Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2012.
- Kochan K.: Rynek podręczników szkolnych oraz polityka Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w zakresie doboru elementarzy w II Rzeczypospolitej [w:] *Wybrane problemy teorii i praktyki pedagogicznej II Rzeczypospolitej*, red. E. Bartkowiak i E. Kahl, Zielona Góra: Oficyna Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2010, s. 83–91.
- Konieczna J.: Biblioteka Szkoły Powiatowej Realnej Niemiecko-Ruskiej w Łodzi w latach 1845–1862, „*Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum*” 1999, z. 9, s. 31–46.
- Konteksty i metody w badaniach historyczno-pedagogicznych, red. T. Jałmużna, I. Michalska, G. Michalski, Kraków: „*Impuls*”, 2004.
- Korczyńska-Derkacz M.: „Kocia mama” na indeksie, czyli o decyzjach komisji oceny i selekcji księgozbiorów bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych raz jeszcze, „*Zielonogórskie Studia Bibliotekoznawcze*” 2015, z. 7, s. 175–192.
- Korczyńska-Derkacz M.: Książki szkodliwe politycznie, czyli akcja „oczyszczania” księgozbiorów bibliotek szkolnych, pedagogicznych i publicznych w latach 1947–1956 [w:] *Niewygodne dla władzy: ograniczenia wolności słowa na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. D. Degen i J. Gzella, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2010, s. 335–356.
- Kossakowska-Jarosz K.: Dziecko w śląskim planie upowszechniania kultury (przełom XIX i XX w.), „*Studia Śląskie*” 1997, t. 55, s. 262–272.
- Kossakowska-Jarosz K.: Krytycy o „złej książce” na Śląsku na przełomie XIX i XX wieku, „*Acta Universitatis Wratislaviensis. Literaturoznawstwo*” 1997, nr 6, s. 109–122.
- Kossakowska-Jarosz K.: Książka w edukacji domowej na Górnym Śląsku na przełomie XIX i XX wieku [w:] *Przeboje edukacji polonistycznej*, red. D. Michułka, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2001, s. 129–146.
- Kossakowska-Jarosz K.: *Metodyka lektury na Górnym Śląsku (wiek XIX, obieg polskojęzyczny)* [w:] *Na przełomie wieków: studia i szkice ofiarowane Profesorowi Zdzisławowi Piaseckiemu w czterdziestolecie pracy naukowej*, red. W. Hendzel i P. Obrączka, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2003, s. 447–459.
- Kossakowska-Jarosz K.: *Śląsk znany. Śląsk nie znany: o kulturze literackiej na Górnym Śląsku przed pierwszym progiem umasowienia*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 1999.
- Kostecki J.: *Literackie teksty Sienkiewicza w szkole polskiej w latach 1946–1999* [w:] *Henryk Sienkiewicz w szkole, bibliotece i muzeum*, red. T. Bujnicki i J. Majchrzyk, Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2015, s. 39–51.
- Koziołek K.: *Czytanie z innym: etyka, lektura, dydaktyka*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2006.
- Koźmian D.: *Czasopisma uczniowskie jako cenne źródło do badań dziejów wychowania i szkolnictwa w Drugiej Rzeczypospolitej* [w:] *Konteksty i metody w badaniach historyczno-pedagogicznych*, red. T. Jałmużna, I. Michalska, G. Michalski, Kraków: „*Impuls*”, 2004, s. 209–221.

- Kramarz H.: Krakowska „Gazeta Szkolna” (1902–1913) i geneza jej radykalizmu w krytyce galicyjskiej oświaty ludowej [w:] Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku, t. 5, red. J. Jarowiecki, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2001, s. 545–551.
- Król J.: Kreacja rzeczywistości społeczno-politycznej na łamach „Sztandaru Młodych” w latach 1950–1956 i jego rola w kształtowaniu światopoglądu młodzieży szkolnej [w:] Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji, red. I. Michalska i G. Michalski, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2010, s. 63–70.
- Książek-Szczepanikowa A.: Szkolne kształcenie literackie wobec przekazów i przekazników: wczoraj, dziś, jutro, Siedlce: Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, 2005.
- Książka, biblioteka, szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego. Materiały z konferencji naukowej Cieszyn 4–5 listopada 1999, red. J. Spyra, Cieszyn: Książnica Cieszyńska [et al.], 2001.
- Książka i szkoła w Wiśle w XIX wieku, 150 lat biblioteki Jana Śniegonia, red. R. Czyż i D. Szczypka, Wisła: Wydawnictwo Luteranin, 2009.
- Kubis B.: Wartości uniwersalne w lwowskich opracowaniach dydaktycznych i podręcznikach historii okresu Drugiej Rzeczypospolitej [w:] Kraków–Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku, t. 4, red. J. Jarowiecki, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 1999, s. 108–113.
- 66 Kulka B.: „Cząstka narodowej Ewangelii” – recepcja twórczości Juliusza Słowackiego w szkołach średnich przed rokiem 1918, „Prace Naukowe WSP w Częstochowie. Filologia Polska” 2001, z. 8, s. 55–82.
- Kulka B.: Juliusz Słowacki w kształceniu pozalekcyjnym i pozaszkolnym przed rokiem 1918, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2000, nr 1/2, s. 101–124.
- Kulka B.: Lwowskie i krakowskie biblioteki szkół średnich w autonomicznej Galicji (1868–1918) [w:] Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki, t. 8, red. H. Kosętko, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2006, s. 298–315.
- Kulka B.: Młodzież i szkoła średnia wobec problemu czytelnictwa (lata 1870–1918 i 1995) [w:] Młody czytelnik w świecie książki, biblioteki i informacji, red. K. Heška-Kwaśniewicz i I. Socha, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1996, s. 51–61.
- Kulka B.: Szkolna recepcja Bolesława Prusa w latach (1918–1997), rekonesans badawczy, „Prace Naukowe WSP w Częstochowie. Filologia Polska” 1998, z. 7, s. 99–120.
- Kuratoryjne biblioteki pedagogiczne na Kresach Wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej: wybór źródeł, oprac. J. Dzieniakowska, Kielce: Kieleckie Towarzystwo Naukowe, 2006.
- Landau-Czajka A.: Kobiety a praca zawodowa w podręcznikach szkolnych dla dzieci [w:] Kobieta i praca: wiek XIX i XX, t. 6, red. A. Żarnowska i A. Szwarz, Warszawa: „DiG”, 2000, s. 337–352.
- Laskowski M.: Podręczniki szkolne ze zbiorów Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Łodzi źródłami dokumentującymi propagandę polityczną

- szkolnictwa lat 1944–1956 [w:] *Bibliologia polityczna*, red. D. Kuźmina, Warszawa: SBP, 2011, s. 365–371.
- Lechowski P.: Biblioteki szkolne i oświatowe Krakowa w okresie międzywojennym, „Notes Biblioteczny” [WBP w Krakowie] 1999, nr 1, s. 46–67.
- Leszczyński W.: „Ogniwa” (1928–1931) – czasopismo częstochowskiej młodzieży nauczycielskiej szkół średnich i jego udział w szkolnej komunikacji literackiej, „Prace Naukowe WSP w Częstochowie. Filologia Polska” 1994, z. 4, s. 137–156.
- Łęcka D.: Idea wychowania narodowego na łamach czasopisma pedagogicznego „Szkola” – jej ważność i aktualność [w:] *Edukacja i jej historiografia: w poszukiwaniu płaszczyzny twórczego dialogu*, red. S. Sztobryn i J. Semków, Kraków: Oficyna Wydawnictwo „Impuls”, 2006, s. 133–145.
- Łojek M.: *Jan Kochanowski w edukacji uczniów w latach 1564–1984*, Bydgoszcz: [Mieczysław Łojek], 2003.
- Magiera E.: Wybrane podręczniki do szkół powszechnych wydane po reformie Janusza Jędrzejewicza w okresie międzywojennym jako przejaw „Nowego Wychowania” [w:] *Pedagogika nowego wychowania w Polsce u schyłku XIX i w pierwszej połowie XX wieku*, red. A. Meissner i Cz. Majorek, Rzeszów: Wydawnictwo WSP, 2000, s. 345–357.
- Majewski S., Mazur S.: Idee „nowego wychowania” na łamach „Pracy Szkolnej” w okresie międzywojennym [w:] *Pedagogika nowego wychowania w Polsce u schyłku XIX i w pierwszej połowie XX wieku*, red. A. Meissner i Cz. Majorek, Rzeszów: Wydawnictwo WSP, 2000, s. 259–264.
- Maternicki J.: *Historia i wychowanie*, Warszawa: WSiP, 1990.
- Meducka M.: Biblioteki Polskiej Macierzy Szkolnej w Kieleckiem w latach 1918–1939, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika” 2004, z. 13, red. K. Rędziński, s. 93–105.
- Michalska I.: *Czasopisma Związku Nauczycielstwa Polskiego dla dzieci w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 1994.
- Michalska I.: *Czasopismo „Teatr w Szkole” (1934–1939) jako wyraz praktycznej realizacji idei „Nowego Wychowania”* [w:] *Pedagogika nowego wychowania w Polsce u schyłku XIX i w pierwszej połowie XX wieku*, red. A. Meissner i Cz. Majorek, Rzeszów: Wydawnictwo WSP, 2000, s. 229–237.
- Michalska I.: *Działalność ministerialnej komisji selekcji piśmiennictwa dla dzieci i młodzieży w okresie międzywojennym* [w:] *Z dziejów oświaty polskiej*, red. I. Kość i E. Magiera, Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2007, s. 113–123.
- Michalska I.: *Łódzkie czasopisma pedagogiczne w XX wieku* [w:] *Rola nauczycieli łódzkich w tworzeniu dziedzictwa kulturowego Łodzi*, red. S. Gała, Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe, 1998, s. 123–139.
- Michalska I.: *Wychowanie do czytelnictwa uczniów szkół powszechnych w Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2011.
- Michułka D.: *„Ad usum Delphini”: o szkolnej edukacji literackiej – dawniej i dziś*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2013.

- Michułka D.: Ideologia płci jako strategia adaptowania tekstów do szkół w podręcznikach do nauczania języka polskiego dla dziewcząt i chłopców z II połowy XIX wieku [w:] *Ideologie codzienności*, red. I. Kamińska-Szmaj, T. Piotek, M. Poprawa, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2009, s. 297–321.
- Migoń K.: Bibliologia – nauka o kulturze książki, „Nauka” 2005, nr 2, s. 49–57.
- Mincer F.: Bydgoskie biblioteki szkolne w latach 1920–1995 jako przedmiot badań naukowych, skrót referatu [w:] *Bydgoska Oświata 1920–1995*, red. A. Boguski, Bydgoszcz: Szkoła Podstawowa nr 29; Polskie Stowarzyszenie Dyrektorów Szkół, 1996, s. 141–142.
- Myrdzik B.: *Zrozumieć siebie i świat: szkice i studia o edukacji polonistycznej*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2006.
- Nadolna-Tłuczykont M.: Powrót książek „zakazanych” do współczesnych odbiorców (wybrane zagadnienia), Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2013.
- Nieć G., Wrona G.: „Walka z lekturą zakazaną”: bibliologiczne spojrzenie na dyskusje wokół książki „zakazanej” i jej wpływu na dzieci w końcu XIX i na początku XX w., „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2013, nr 2, s. 135–152.
- Nosek A.: Wzory i antywzory postaw oraz zachowań czytelniczych młodego odbiorcy w świetle wybranych polskich poradników z okresu międzywojennego [w:] *Czytanie, czytelnictwo, czytelnik*, red. A. Żbikowska-Migoń i A. Łusznak, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2011, s. 309–322.
- O wystawieniu bibliotek przy szkołach miejskich [przygot. do druku M. Ptaszyk], „Roczniki Biblioteczne” 1997, R. 41, s. 167–174.
- Obieg książki polskiej na Śląsku a wielokulturowość regionu, red. K. Heska-Kwaśniewicz, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1999, s. 43–55.
- Oblicza współczesnej bibliologii. Konteksty i transgresje, red. G. Czapnik, Z. Gruszka, J. Ladorucki, Łódź–Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, SBP, 2014.
- Olbert J.: Biblioteki Gimnazjum Polskiego Macierzy Szkolnej w Wolnym Mieście Gdańsku [w:] *Z dziejów kultury Pomorza XVIII–XX wieku: materiały seminarium na Uniwersytecie Gdańskim z 25 kwietnia 2005 roku*, t. 3, red. J. Borzyszkowski i C. Obracht-Prondzyński, Gdańsk: Instytut Kaszubski, 2006 s. 229–269.
- Olczak-Kardas M.: Bibliografia wydawnictw zwartych „Naszej Księgarni” Spółki Akcyjnej Związku Nauczycielstwa Polskiego za lata 1921–1939, Kielce: Wydawnictwo Antykwaryczne, 2005.
- Olczak-Kardas M.: Biblioteki uczniowskie szkół powszechnych w Polsce w latach 1918–1939, „Studia Bibliologiczne Akademii Świętokrzyskiej” 2005, t. 9, s. 181–194.
- Olczak-Kardas M.: Książka dla nauczyciela w repertuarze wydawniczym „Naszej Księgarni” w latach 1921–1939 [w:] *Studia z dziejów książki i prasy: przegląd badań za lata 2007–2010*, red. Z. Kropidłowski, D. Spychała,

- K. Wodniak, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2010, s. 189–201.
- Olczak-Kardas M.: „Nasza Księgarnia” na rynku wydawniczo-księgarskim Drużej Rzeczpospolitej, Kielce: Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne, Oddz. Kielce, 2014.
- Olszówka M. [Gwadera], Wołczyk U.: Biblioteki pedagogiczne i działalność naukowa nauczycieli w województwie śląskim (1922–1939), Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2000.
- Orientacje i kierunki w badaniach historyczno-pedagogicznych, red. I. Michalska i G. Michalski, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2009.
- Pacholak M.: Pośród filomackich darów dla szkoły powiatowej w Kownie, edycje wrocławskie, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Literackie” 2005, R. 45, s. 45–89.
- Picha J.: W kręgu kultury książki ewangelików cieszyńskich, na przykładzie zbioru druków polskich w Bibliotece i Archiwum im. B. R. Tschammera – do 1918 roku, Bielsko-Biała: Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka, 2018.
- Pilarczyk F.: Elementarze polskie od ich XVI-wiecznych początków do II wojny światowej: próba monografii księgoznawczej, Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2003.
- Pilarczyk F.: Ilustracje w elementarzach polskich, Zielona Góra–Wrocław: Wydawnictwo „And”, 1998.
- Piwowska E.: Początki, zmienność formy i funkcji ilustracji z pierwszych uczniowskich książek do czytania (zarys dziejów do 1939 roku) [w:] Nauczyciel i uczeń we wspólnej przestrzeni edukacyjnej, red. W. Grelowska i J. Karbowiczek, Częstochowa: Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza, 2005, s. 49–58.
- Podręczniki literatury w szkole średniej, wczoraj – dziś – jutro, red. B. Chrzęstowska, Poznań: Nakom, 1991.
- Przeremska V., „Lwowskie Wiadomości Muzyczne i Literackie” (1925–1934) w dyskusji nad wychowaniem muzycznym młodzieży szkolnej [w:] Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji, red. I. Michalska i G. Michalski, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2010, s. 229–243.
- Rogoż M.: Czasopisma dla dzieci i młodzieży Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” w latach 1945–1989: studium historycznoprasowe, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009.
- Rogoż M.: Polska literatura dla dzieci i młodzieży w okowach cenzury. Oceny wydawnicze książek z lat 1948–1956, „Roczniki Biblioteczne” 2012, R. 56, s. 55–81.
- Ronikier J.: Mit – historia: mitotwórcze funkcje podręczników szkolnych, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2002.
- Ronikier J.: Szkolny podręcznik historii – szczególny rodzaj książki. Podręczniki historii do szkół średnich w okresie 1920–1990 [w:] Biblioteka i informacja w komunikowaniu: jubileusz 25-lecia studiów Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej w Uniwersytecie Jagiellońskim, red. M. Kocójowa, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2000, s. 200–209.

- Ruchała K.: „Szkolnictwo Ludowe” („Szkolnictwo”) 1891–1915, „Almanach Sądecki” 2007, R. 16, nr 1/2, s. 92–120.
- Sajkowski W.: Książki przeznaczone do użytku uczniów i nauczycieli kolegów pijarskich a kanon lektur honnête homme’a [w:] Recepcja ideału moralnego honnête homme w programie edukacyjnym Collegium Nobilium za panowania Augusta III Sasa, *Scripta Minora*, t. 6, red. J. Dobosz, Poznań: Instytut Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2010, s. 567–585.
- Sanojca K.: Czasopisma młodzieży szkolnej międzywojennego Lwowa [w:] Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki, t. 7, red. H. Kosętko, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2005, s. 457–462.
- Sanojca K.: Rola lwowskiego Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych w realizacji polityki oświatowej Drugiej Rzeczypospolitej [w:] Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki, t. 8, red. H. Kosętko, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2006, s. 102–110.
- Sawrymowicz E.: Lektura szkolna [w:] Encyklopedia pedagogiczna, red. W. Pomykała, Warszawa: Fundacja „Innowacja”, 1993, s. 342–343.
- Siekierski S.: Czytania Polaków w XX wieku, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2000.
- Sieradzka D.: Biblioteki szkolne Chorzowa w latach 1922–1946: próba charakterystyki [w:] Z dziejów oświaty w Chorzowie: materiały z sesji naukowej 8 października 1997, red. J. Kurek, Chorzów: Rococo; Miejski Dom Kultury „Batory”, 1998, s. 69–92.
- Sikora I.: Literatura Młodej Polski w szkolnej edukacji polonistycznej, [cz. 1] Od końca XIX wieku do 1939 roku, [cz. 2] Młoda Polska w szkole PRL (1945–1990), Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1995.
- Sinica M.: Kultura literacka uczniów [w:] Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku, t. 2 G–Ł, red. E. Różycka, Warszawa: „Żak”, 2003, s. 965–969.
- Socha I.: Czasopisma dla młodzieży – literatura piękna – wychowanie literackie (1918–1939), Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1990.
- Socha I., Druki ulotne i okolicznościowe jako świadectwa kultury szkoły [w:] Druki ulotne i okolicznościowe: wartości i funkcje, red. M. Komza i A. Migoń, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2006, s. 322–344.
- Socha I.: „Für die Jugend nicht geeignete – dla młodzieży niewłaściwe”, o cenzurowaniu książek szkolnych w drugiej połowie XIX wieku na Śląsku austriackim [w:] W kręgu książki, biblioteki i informacji naukowej, red. K. Hesk-Kwaśniewicz i D. Pietruch-Reizes, Katowice: Uniwersytet Śląski, 2004, s. 250–261.
- Socha I.: „Przykładne, użyteczne i zabawne”. O polskich książkach dla młodego odbiorcy na Śląsku w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2001.
- Socha I.: Repertuar jako kategoria badawcza w polskiej nauce o książce [w:] Nauka o książce, bibliotece i informacji we współczesnym świecie, red. M. Banaś, Warszawa: SBP, 2003, s. 90–101.
- Socha I.: Sacrum w XIX-wiecznej literaturze popularnej dla dzieci i młodzieży [w:] Dzieciństwo i sacrum: Studia i szkice literackie, t. 1, red. J. Papuzińska

- i G. Leszczyński, Warszawa: Stowarzyszenie Przyjaciół Książki dla Młodych – Polska Sekcja IBBY, 1998, s. 237–246.
- Socha I.: Z dziejów kształtowania się kulturowych wzorów lektury dla młodego wieku: Aniela Szcówna i Florian Znaniński [w:] *Książka zawsze obecna*, red. B. Bieńkowska et al., Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2010, s. 193–203.
- Staniów B.: Czytelnictwo dzieci i młodzieży. Rola szkoły [w:] *Encyklopedia książki*, red. A. Żbikowska-Migoń i M. Skalska-Zlat, t. 1, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2017, s. 458.
- Staniów B.: „Kalendarze Uczniowskie” jako kompendia wiedzy i indoktrynacji młodego czytelnika w latach 1946–1952 [w:] *Region i książka: szkice z dziejów książki regionalnej*, red. E. Andrysiak i E. Steczek-Czerniawska, Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2016, s. 63–73.
- Staniów B.: *Książka popularnonaukowa dla dzieci i młodzieży w polskiej szkole w latach 1945–1989: zalecenia i rzeczywistość (studia i szkice)*, Warszawa: SBP, 2018.
- Staniów B.: *Książka popularnonaukowa w wykazach ministerialnych dla szkół w latach 1945–1980: próba charakterystyki zaleceń lekturowych [w:] Czytanie, czytelnictwo, czytelnik*, red. A. Żbikowska-Migoń i A. Łuszek, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2011, s. 337–348.
- Staniów B.: *Książki z serii „Biblioteka Młodych Miczurinowców” jako przykład łączenia popularyzacji wiedzy i ideologizacji młodego pokolenia w latach 50. XX wieku*, „*Roczniki Biblioteczne*” 2016, R. 60, s. 209–221.
- Staniów B.: Rola ilustracji we współczesnym podręczniku i książce edukacyjnej [w:] *Sztuka książki: historia – teoria – praktyka*, red. M. Komza, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, s. 175–192.
- Staniów B.: *Wielka polityka dla młodych czytelników: „Świat Młodych” w służbie propagandy w latach 1949–1954 [w:] Bibliologia polityczna*, red. D. Kuźmina, Warszawa: SBP, 2011, s. 337–348.
- Stelmasiak I.: *Otoczenie polityczno-ideowe i instytucjonalne czasopisma Straży Przedniej „W Młodych Oczach” [w:] Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska i G. Michalski, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2010, s. 89–106.
- Stępień B.: *Sprawozdania szkolne w zbiorach specjalnych i regionaliach Biblioteki Uniwersytetu Rzeszowskiego [w:] Zbiory specjalne i regionalia w polskich bibliotekach naukowych i publicznych: materiały z III Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej przez Bibliotekę Główną Uniwersytetu Szczecińskiego, 9–11 września 2009*, red. R. Gaziński, Szczecin: Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica, 2010, s. 111–118.
- Stinia M.: *Państwowe szkolnictwo gimnazjalne w Krakowie w okresie autonomii galicyjskiej*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2004.
- Stopińska-Pajak A.: *Wkład czasopisma „Szkoła” w rozwój myśli pedagogicznej [w:] Myśl edukacyjna w Galicji 1772–1918: ciągłość i zmiana*, red. Cz. Majorek i A. Meissner, Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 1996, s. 169–179.



- Strauss S.: Biblioteka szkolna [w:] Gimnazjum Ojców Jezuitów w Wilnie w latach 1922–1940: monografia, red. R. Cybulski et al., Bydgoszcz: Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej. Oddział, [2000], s. 144–151.
- Synowiec H.: Śląskie czasopisma szkolne (1922–1939), Katowice: WBP w Katowicach, 1999.
- Szymczak K.: Główne kierunki oddziaływań wychowawczych czasopisma dla młodzieży „Iskry” (1923–1939) [w:] Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji, red. I. Michalska i G. Michalski, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2010, s. 189–201.
- Świętosławska T.: „Wielka Biblioteka” – kartka z dziejów edytorstwa szkolnego [w:] Przeszłość odległa i bliska, red. K. Robakowski [et al.], Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2000, s. 471–477.
- Tafiłowski P.: Biblioteki szkolne na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego w latach 1782–1792 w świetle raportów wizytatorów generalnych Komisji Edukacji Narodowej, „Almanach Historyczny” 2003, R. 5, s. 75–113.
- Theiss W.: Pedagogika i cenzura, o książkach „niezgodnych z obecnym duchem” 1945–1956 [w:] Edukacja wobec dylematów moralnych współczesności, red. F. Adamski i A. M. de Tchorzewski, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1999, s. 39–48.
- Tofil M., Koziel M.: Sto lat pewnej pracowni, czyli krótka historia szkolnej biblioteki [w:] II Liceum Ogólnokształcące im. Jana Śniadeckiego w Kielcach: historia i współczesność, red. T. Bartnik i S. Majewski, Kielce: Studio „M”, 2003, s. 64–74.
- Tokarska A.: Biblioteki polskie na Górnym Śląsku w XIX wieku, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1997.
- Walczak K.: Biblioteki Kalisza i ich miejsce w życiu kulturalnym miasta, 1793–1945, Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1996.
- Walczak M.: Podręczniki i kompendia wiedzy w dziejach edukacji [w:] Bibliologia, red. D. Kuźmina, Warszawa: SBP, 2007, s. 371–380.
- Wałek B.: Biblioteki szkół ludowych w Galicji doby autonomicznej, „Studia Bibliologiczne” 2001, t. 13: Biblioteki – prasa – silesiana, red. I. Socha, s. 46–61.
- Wałek B.: Czytelnie uczniowskie i kółka naukowe w procesie kształcenia i wychowania uczniów w galicyjskich szkołach średnich (w świetle sprawozdań szkolnych z lat 1904–1917), „Nowa Biblioteka”, t. 4(23): Historia książki dla dzieci i młodzieży, red. I. Socha, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 2016, s. 65–90.
- Wierzchowska-Konera B.: Biblioteki, czytelnie, czytelnictwo w lubelskich średnich szkołach ogólnokształcących w okresie międzywojennym [w:] Lublin a książka: materiały z konferencji naukowej zorganizowanej z okazji 50-lecia Wydziału Humanistycznego UMCS i 95-lecia Biblioteki im. H. Łopacińskiego w Lublinie, red. A. Krawczyk i E. Józefowicz-Wisińska, Lublin: Lubelskie Towarzystwo Naukowe, 2004, s. 599–608.
- Witkowski L.: Między pedagogiką, filozofią i kulturą: studia, eseje, szkice, Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych, 2007.

- Wojdon J., *Propaganda polityczna w podręcznikach dla szkół podstawowych Polski Ludowej (1944–1989)*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2001.
- Wojdon J.: *Świat elementarzy: obraz rzeczywistości w podręcznikach do nauki czytania w krajach bloku radzieckiego*, Warszawa: IPN, 2015.
- Wolański F.: *Osiemnastowieczne podręczniki geograficzne jako źródło historyczne [w:] Causa creandi: o pragmatyce źródła historycznego*, red. S. Rosik i P. Wiszewski, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2005, s. 533–538.
- Woźniakowski K.: „Młodzież” i kontynuacje – uchodźcze szkolne periodyki z Balatonboglár, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2010, t. 13, s. 151–182.
- Wójcik E.: *Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie [w:] Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 6, cz. 1, red. J. Jarowiecki, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2003, s. 100–111.
- Z dziejów edukacji literackiej w Galicji*, red. M. Inglot, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1983.
- Z dziejów książki, prasy i bibliotek na Śląsku w XIX i XX wieku. Wybrane zagadnienia*, red. K. Heska-Kwaśniewicz, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1999, s. 1–12.
- Zalecenia i przestrogi lekturowe (XVI–XX wiek)*, red. M. Jarczykowa i A. Bajor, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2012.
- Zasacka Z.: *Wyobrażenia ojczyzny i oblicza patriotyzmu w podręcznikach do języka polskiego dla szkoły podstawowej w latach 1945–1990*, Warszawa: IKiCz BN, 2000.
- Zdanowicz A.: *Co zajmuje zachodnich badaczy historii czytelnictwa? Przegląd prac angielskojęzycznych*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2008, nr 39/40, s. 7–20.
- Zdanowicz A.: *Odtwarzanie historii czytania: syntezy, monografie i nowe propozycje badawcze. Przegląd angielskojęzycznych prac z historii czytelnictwa, wydanych w latach 1992–2011*, „Roczniki Biblioteczne” 2012, R. 56, z. 1/2, s. 191–224.
- Zdanowicz A.: *„Ostrożnie z czytaniem!”, o poradnikach lekturowych z lat 1919–1939 [w:] Komunikowanie i komunikacja w dwudziestoleciu międzywojennym*, red. K. Stępnik i M. Rajewski, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2010, s. 141–152.
- Zdanowicz A.: *Pozytywistów „etyka lektury” [w:] Pisarze polscy lat 1863–1918 w poszukiwaniu wzorców życia i sztuki*, red. E. Ihnatowicz i E. Paczoska, Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, 2006, s. 533–543.
- Zdanowicz A.: *Unormować czytanie: o poradnikach lekturowych przełomu XIX i XX wieku [w:] Komunikowanie i komunikacja na ziemiach polskich w latach 1795–1918*, red. K. Stępnik i M. Rajewski, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2008, s. 239–250.
- Zepzrałka H.: *Biblioteki szkolne na Śląsku Cieszyńskim w świetle sprawozdań szkolnych (1850–1939) [w:] Książka – biblioteka – szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego: materiały z konferencji naukowej, Cieszyn 4–5 listopada 1999*, red. J. Spyra, Cieszyn: Książnica Cieszyńska [et al.], 2001, s. 341–356.

- Ziemkiewicz M.: Historia Zakładu Naukowo-Wychowawczego im. Ks. Jana Długosza we Włocławku w latach 1916–1949, Włocławek: Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników, 2001.
- Żmichrowska J. M.: Cele wychowawcze czasopism dla dzieci i młodzieży szkolnej wydawanych przez związki nauczycielskie w dwudziestoleciu międzywojennym (1918–1939), „Zeszyty Naukowe WSP w Olsztynie. Prace Pedagogiczne” 1996, z. 1, s. 132–153.
- Żółkiewski S., Kultura literacka 1918–1932, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973.
- Żurek W. W.: Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu na tle salezjańskiego szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego na ziemiach polskich 1900–1939, Lublin: Wydawnictwo KUL, 2010.

## ABSTRACT

### School – the space of book culture. Bibliological research

In the study about the book in various historical and cultural contexts, the school's "bibliological objects" were examined, among them, the library and other book collections for the needs of the didactic process; programs and didactic realizations intended to teach reading and learning to read; various certificates of pupils' and teachers' reading, both community and individual. The main concepts and directions of research were defined in reference to representative examples of research in the field of Polish historical and applied bibliography from the last thirty years, regarding the culture of the school book from the Middle Ages to the end of the 50s. At the same time, "tangential fields" of bibliological research in this subject were presented with studies in the humanities and social sciences, especially in the history of education and upbringing. Attention was paid to those categories used in the theory of bibliography that are useful and even necessary for historical and cultural research. The collected examples convince us that the perspective of observation clearly shifted, not only in the science about the book, from "classic" objects, such as libraries, book collections, book institutions and editorial copies, into repertoires – canons of reading, in order to read their cultural meanings and function. The resources of the school book were examined not only because of formal features – editorial and writing, but above all as *sui generis* cultural projects – transferring a specific model of knowledge and competence and a system of values.

## KEYWORDS

theory of bibliography, book culture at school, school in bibliological research and related sciences

Adam Mazurkiewicz\*

## Z historii powojennych badań literatury i kultury popularnej<sup>1</sup>

*Jeszcze do niedawna wyjaśnienia polskiego badacza, dlaczego zdecydował się poświęcić swój wysiłek i czas tak „wstydliwemu” tematowi, jakim jest literatura czy kultura popularna, były nieodłącznym elementem naukowej topiki exordialnej. Chciałbym się z tej odchodzącej na szczęście tradycji wyłamać. Nie odczuwam bowiem najmniejszych wyrzutów sumienia z racji zainteresowań dziedziną masowej rozrywki<sup>2</sup>*

### ABSTRAKT

Celem autora artykułu było ukazanie, w jaki sposób zmieniał się stosunek badaczy do zjawisk z kręgu literatury i kultury popularnej w okresie po 1945 roku. Uwzględniono wpływ uwarunkowań społeczno-politycznych oraz rynkowych na postrzeganie popkultury

75

\* Uniwersytet Łódzki, e-mail: adam.mazurkiewicz@uni.lodz.pl; ORCID: 0000-0003-3804-6445

<sup>1</sup> Niniejszy szkic należy uznać za komplementarny wobec erudycyjnego studium Katarzyny Łeńskiej-Bąk, poświęconego analogicznej problematyce rodzimych badań nad popliteraturą. Zob.: K. Łeńska-Bąk: Niekończące się spory o literaturę popularną [w:] Zastępy, wanie, konflikty w perspektywie historycznej i kulturowej, red. eadem, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2015, s. 131–144. Równie interesujący jest artykuł Anny Martuszeckiej: „Trzydzieści lat minęło jak jeden dzień...” (O badaniach literatury popularnej w ostatnim trzydziestoleciu), „Jednak Książki. Gdańskie Czasopismo Humanistyczne” 2017, nr 8, s. 11–26. Tożsamości problematyki poruszanej w obu przywołanych tu szkicach towarzyszy zarazem odmiennosc w rozłożeniu akcentów uwagi i sposobie opracowania zagadnienia. Tu konieczna uwaga o charakterze metodologicznym i bibliograficznym zarazem. Przywoływane w niniejszym szkicu opracowania, dotyczące omawianych zjawisk z kręgu kultury popularnej, wybrane zostały z uwagi na ich reprezentatywnosc dla poruszanych zagadnień. W sieci internetowej powszechnie dostępne są liczne zestawienia bibliograficzne odnoszące się najrozmaitszych zagadnień z kręgu kultury popularnej. Dla przykładu wymienimy następujące: [http://www.bpsiedlce.pl/1/strona/81\\_zestawienia-bibliograficzne/288\\_inne/980\\_kultura-masowa/](http://www.bpsiedlce.pl/1/strona/81_zestawienia-bibliograficzne/288_inne/980_kultura-masowa/) [dostęp: 8.07.2019]; [http://www.old.pbw.bydgoszcz.pl/kultura\\_masowa.html](http://www.old.pbw.bydgoszcz.pl/kultura_masowa.html) [dostęp: 8.07.2019]. W tej sytuacji bezzasadne staje się przywoływanie wszystkich szkiców na dany temat. Jest to zresztą niemożliwe, biorąc pod uwagę ich przyrost związany z intelektualną modą na badanie popularnego obiegu kulturowego, jaką obserwujemy od dłuższego czasu.

<sup>2</sup> M. Kraska: Na tropie Szakala. Gry i konwencje political fiction, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2003, s. 7.

i popliterated. Dla przejrzystości wywodu okres zapoczątkowany rokiem 1945 podzielono na podokresy. Wyodrębniono je, kierując się dominującymi w każdym z nich tendencjami, mającymi najistotniejszy wpływ na postrzeganie roli obiegu popularnego kultury w życiu społecznym i na wyobraźnię zbiorową. Widoczna jest przy tym linia rozwojowa refleksji nad popkulturą wiodąca od odebrania jej jakiegokolwiek funkcji w okresie realizmu socjalistycznego (1949–1956), poprzez akceptację niektórych jej przejawów przy jednoczesnym ideologicznym ich odczytaniu (lata 1957–1990), po silnie zaznaczające się – charakterystyczne dla badań najnowszych – tendencje do traktowania wytworów popkulturowych jako świadectw przemian kulturowych współczesności.

## SŁOWA KLUCZOWE

literatura popularna, kultura popularna, badania

76 Stanowiące tragiczną cezurę w dwudziestowiecznej historii polskiej lata 1939–1945 to nie tylko kres wypracowanego w międzywojniu modelu życia kulturalnego. Przemianie uległo również postrzeganie roli badań literackich, spowodowane koniecznością wypracowania nowych instytucji kultury oraz postępującym upolitycznieniem rzeczywistości społecznej. Przemocny wpływ, jaki w okresie istnienia PRL-u miała na nią polityka, sprawia, że historia badań nad literaturą i kulturą popularną w przeważającej mierze związana jest z politycznymi przesileniami lat 1944–1989 (jednocześnie cezura roku 1989 – tak istotna w życiu narodu – miała ograniczony wpływ na rozwój badań nad popkulturą). Zarazem jednak nie można podporządkować jej całkowicie kolejnym przemianom społeczno-politycznym, charakterystycznym dla dziejów Polski Ludowej<sup>3</sup>.

Z tego względu – na potrzeby niniejszego szkicu – proponujemy wyróżnić w powojennych dziejach naukowego namysłu nad popkulturą i popliterated następujące okresy:

1944–1948,

1949–1956,

1957–1989,

czas po 1989.

Wymienione tu cezury lat – stanowiące punkty istotne dla rozwoju wiedzy o niższym obiegu kultury i jego *differentia specifica* – motywowane są głównie w sposób polityczny: bezsprzecznie taki charakter ma

<sup>3</sup> Określenie Polska Ludowa (właściwie Polska Rzeczpospolita Ludowa – PRL) stosowane jest tu ze świadomością uproszczeń, jakie ono implikuje. Dla przejrzystości wywodu mianem tym objęte zostały lata 1944–1989, mimo że *de facto* odnosi się ono do okresu 1952–1989. Wcześniej, w latach 1944–1952 – w prawie międzynarodowym – funkcjonowało określenie Rzeczpospolita Polska.

rok 1948, będący czasem zjednoczenia PPR i PPS w PZPR, co oznaczało *de facto* kres pluralizmu politycznego, a zarazem – w 1949 roku – zadekretowania realizmu socjalistycznego jako dominującej metody twórczej (było to możliwe dzięki upolitycznieniu sztuki i jej ideologizacji); również rok 1956, będący czasem odrzucenia socrealizmu w kulturze, a zarazem stalinizmu w polityce oraz życiu społecznym, i wreszcie rok 1989, oznaczający kres systemu socjalistycznego, to wydarzenia polityczne, w istotny jednak sposób wpływające na sztukę.

Owe, zewnętrzne wobec przedmiotu badań, uwarunkowania mające wpływ na sposób myślenia o literaturze i kulturze popularnej, wynikają ze specyfiki PRL-owskiego życia społecznego. W owej formacji politycznej zmiany kulturowe sterowane były odgórnie, zgodnie ze wskazaniem kolejnych rezolucji posiedzeń i plenów PZPR. Dopiero ostatnie ćwierćwiecze, zapoczątkowane przemianami roku 1989, pozwoliło na odpolitycznienie namysłu badawczego nad obiegiem popularnym<sup>4</sup>.

## Lata 1944–1948

Czas ten – zdominowany wielkością opcji ideologicznych funkcjonujących w ramach pluralizmu politycznego lat 1944–1948 – stopniowo od połowy roku 1948 zaczął ewoluować w stronę stalinowskiego dogmatyzmu<sup>5</sup>.

<sup>4</sup> Zarazem jednak owo odpolitycznienie nie jest równoznaczne z odideologizowaniem badań. Wielość porządków społecznych – proponowanych przez różnorakie dyskursy (m.in. feminizm, gender studies, badania postkolonialne) funkcjonujące w ramach paradygmatu postmoderny – sprawia, że teksty kultury popularnej (jako dominujące w komunikacji społecznej i mające największy wpływ na *imaginarium communis*) traktowane są instrumentalnie. Innymi słowy – w myśl propozycji Marka Krajewskiego – nadaje się im znaczenia w toku legitymizacji różnych porządków społecznych (zob.: M. Krajewski: *Kultura kultury popularnej*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2005, s. 32–33. Por.: J. Street: *Politics & popular culture*, Philadelphia: Temple University Press, 1997, s. 24–44. Tu szczególnie istotny jest punkt wyjścia rozważań Streeta, według którego kultura popularna jest upolityczniona w rozmaitych kontekstach [„popular culture takes on a politics character in different contexts”]; *ibidem*, s. 26.

<sup>5</sup> Ten został zadekretowany w kulturze na cyklu zjazdów środowisk twórczych, pod znakiem których upłynął rok 1949. Do najważniejszych należały: IV Zjazd Związku Zawodowego Literatów Polskich w Szczecinie (20–21 stycznia), Konferencja Plastyków w Nieborowie (12 lutego), Zjazd Twórców Teatru w Oborach (18–19 czerwca), Zjazd Żydowskiego Towarzystwa Kultury we Wrocławiu (14–16 października), Zjazd Filmowców w Wiśle (19–22 listopada). Uchwały, jakie na nich podjęto, stały się artystyczną legitymizacją politycznych przemian Polsce, prowadzących do ugruntowania paradygmatu kultury realizmu socjalistycznego.

Specyfika zwłaszcza pierwszych lat tego okresu (1944–1945) sprawiła, że trudno mówić wówczas o badaniach kulturo- i literaturoznawczych *sensu stricto*. I wówczas jednak pojawiały się notki mogące stanowić wskazówki projektów badawczych w tym zakresie. Przykładem służy informacja o inicjatywie radzieckiego Oddziału Folkloru Ogólnokrajowego Domu Twórczości Ludowej im. Nadzieży Krupskiej, zbierającym pieśni i gawędy ludowe o żołnierzach Armii Czerwonej<sup>6</sup>. Jeśli jednak w odradzającej się po mrokach okupacyjnej nocy rodzimej humanistyce podejmowano pierwsze nieliczne próby opisanie folkloru, naznaczone były one polemiką wynikającą z przywoływania historii najnowszej i ocen postaw ludności w okresie wojny i okupacji. Znamienny pod tym względem jest spór Jana Gwalberta Pawlikowskiego i Włodzimierza Wnuka na temat profaszystowskiego Komitetu Góralskiego, do którego pretekstem były rozważania Pawlikowskiego na temat stosunku ludności miejskiej do górali i „góralszczyzny”<sup>7</sup>.

Lata 1944–1948 uświadomiły też rozbieżność między oficjalną polityką wydawniczą państwa a czytelniczymi przyzwyczajeniami<sup>8</sup>. Literatura i kultura popularna traktowane były *a priori* jako mało istotne, a tym samym nieatrakcyjne poznawczo – znajdowały się przecież z oczywistych względów na marginesie rozważań publicystów (trudno bowiem w owym okresie mówić o badaniach nad nimi). Postawa taka współbrzmiała z oficjalną oceną „sztuki dla mas”, której wyraz dał Bolesław Bierut podczas jednego z oficjalnych przemówień:

Najzupełniej nieuzasadniony, fałszywy jest przesąd, że ludzie pracy, że ich zainteresowania wymagają obniżenia poziomu twórczości kulturalnej i artystycznej, dostosowanie jej do specyficznego, jakoby prostackiego gustu i upodobań mniej lub bardziej ordynarnych lub sprośnych. [...] Sztuczna, wulgarna „kultura ludowa”, sztuka dla maluczkich – to wynalazek jaśniepańskiego dworu. [...] Trzeba, aby przy wysokim poziomie artystycznym książka była tania, dobra i dostępna dla najszerzych mas. Trzeba, aby teatr, dążąc do jak najwyższego

<sup>6</sup> Zob.: [?]: Ludowe gawędy i pieśni o bohaterach, „Wolność” 1945, nr 300, s. 4.

<sup>7</sup> Zob.: J. G. Pawlikowski: Przekleństwo zakłamania, „Twórczość” 1946, z. 1, s. 119–136; W. Wnuk: Związek Górali to nie Komitet Góralski, „Tygodnik Powszechny” 1946, nr 9, s. 8.

<sup>8</sup> Co więcej, rozdźwięk ten – wraz z pogłębiającym się upolitycznieniem kultury – nie tylko nie zaniknął, ale zaczął nabierać coraz wyrazistszej formy, o czym świadczy publikacja Pamiętnika uczennicy na łamach „Nowej Kultury”. Było to – przypomnijmy – jedno z najbardziej wpływowych pism społeczno-kulturalnych. W szczytowym okresie dogmatycznej wersji socrealizmu (w 1953 roku) można było przeczytać wyznanie autorki owego Pamiętnika...: „Morderstwa, szanademe, szpiadzy, gwałty, samobójstwa, truciele, narkotyki i miłość – to najciekawsze tematy dla mnie” (Pamiętnik uczennicy, „Nowa Kultura” 1953, nr 48, s. 3). Na temat Pamiętnika uczennicy i jego krytycznolite-rackiej recepcji zob.: J. Smulski: Wokół „Pamiętnika uczennicy” [w:] Literaturoznawstwo. Materiały z konferencji naukowej 14–16 marca 1995, red. J. Kryszak, Toruń: Wydawnictwo UMK, 1996, s. 171–179.

poziomu artystycznego, był taki i nastawiony swoją treścią nie na elitę, lecz na szerokie masy. Trzeba, aby filmy były tanie i dostępne dla wszystkich<sup>9</sup>.

Toteż nieprzypadkowo, omawiając dwie nowości z kręgu literatury sensacyjno-detektywistycznej (*Tragedia w Boscombe* Arthura Conan Doyle'a i *Waza z epoki Ming* W. T. Christine'a [właśc. Tadeusza Kosteckiego]) opublikowane w 1947 roku, Marian Eile, skrywający się pod pseudonimem B-cia Rojek, zauważał tendencję do instrumentalizacji aksjologicznego klucza lekturowego:

Zwróciliśmy uwagę na dwie książki sensacyjne, które obecnie należą do rzadkości. Są one przyjemną rozrywką dla podróżnych, chorych w szpitalu [...] i w ogóle przemęczonych czytelników. Nikomu nie szkodzą, a uczą, że każda zbrodnia zostaje ukarana [...]. Wydawcy obawiają się jednak tego rodzaju powieści, bo natychmiast „społeczne Katony” [...] drą publicznie swoją garderobę z rozpaczy, że upada kultura<sup>10</sup>.

Przywołane tu słowa, mimo iż utrzymane w tonie satyrycznego dystansu, wskazują na obecne w życiu kulturalnym początków PRL tendencje do upolitycznienia sztuki, mającej spełniać istotną społecznie rolę<sup>11</sup>.

## Lata 1949–1956

79

Tużpowojenna „komedia liberalizmu” (określenie Stefana Kisielewskiego<sup>12</sup>) stała się o tyle czasem istotnym w kulturze, że dającym nadzieję na odrodzenie przedwojennego życia literackiego – w tym zainteresowania zjawiskami z kręgu literatury i kultury masowej, które zaczynało stawać się interesujące dla krytyki u progu II wojny światowej. Co istotne: już wówczas postrzegano je jako fenomen osobny, wymagający

<sup>9</sup> O upowszechnianiu kultury. Przemówienie Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta na otwarciu radiostacji we Wrocławiu 16 XI 1947, Kraków, 1948, s. 14–16.

<sup>10</sup> B-cia Rojek [właśc. Marian Eile]: [rubryka Książki], „Przekrój” 1947, nr 13–14, s. 45.

<sup>11</sup> Nieprzypadkowo Bolesław Bierut deklarował: „Obowiązkiem twórcy, kształtującego duchową dziedzicę życia narodu, jest wczuć się w tętno pracy mas ludowych, w ich tęsknotę i potrzeby, z ich wzruszeń i przeżyć czerpać natchnienie twórcze do własnego wysiłku, którego celem głównym i podstawowym winno być podniesienie i uszlachetnienie poziomu życia tych mas. Trzeba, aby nasi twórcy, nasza literatura, nasz teatr, nasza muzyka, nasz film – związane były jak najściślej ze społeczeństwem, z jego bolączkami i dążeniami, z jego wysiłkiem, z pracą, marzeniami, aby ukazywały mu drogę, mobilizowały do twórczej pracy” (O upowszechnianiu kultury. Przemówienie..., s. 7).

<sup>12</sup> Zob.: S. Kisielewski: Kiedy spotkają się piśmiennicze nurty? (Szkic), „Spotkania” 1979, nr 6, s. 57.



wypracowania własnego *instrumentarium* badawczego. Nieprzypadkowo Stanisław Baczyński, pisząc ówczesnie o powieści kryminalnej, akcentował konieczność takiego na nią spojrzenia, które pozostawałoby aksjologicznie bezstronne: „Zadaniem pracy o romansie kryminalnym nie może być sąd moralny o jego wartości pedagogicznej, obrona czy oskarżenie, ale pogodzenie się z faktem jego istnienia oraz wyznaczenie mu właściwego w literaturze miejsca”<sup>13</sup>.

Takie spojrzenie, uwzględniające kontekst społeczno-obyczajowy, obce było pierwszym krytykom literatury *minorum gentium*, postrzegającym ją z perspektywy ideologicznej<sup>14</sup>. Toteż nie dziwi, że już u progu Polski Ludowej – wspólnie z rozwiązaniami prawnymi-legislacyjnymi (wprowadzeniem instytucji cenzury prewencyjnej, nacjonalizacją drukarni i rynku księgarskiego, akcją „oczyszczania bibliotek”) – można zauważyć atmosferę nieprzychylną dla literatury „niższych lotów”, zwłaszcza jeśli inspirowana była ona tradycją międzywojenną bądź w niej zakorzeniona<sup>15</sup>.

<sup>13</sup> S. Baczyński: Powieść kryminalna. Wstęp, Kraków–Warszawa, 1932, s. 6–7. Postulat, aby badać literaturę masową *sine ira et studio*, można traktować jako kontrpropozycję dla ujęcia „moralistycznego”, charakterystycznego głównie dla przeciwników „powieści zeszytowej”, upatrujących w niej źródła społecznego zepsucia. Zob. np.: S. Dzikowski: Za kulami „literatury” sensacyjnej, „Świat. Pismo Tygodniowe Ilustrowane” 1911, z dn. 6 maja, nr 18, s. 7–9.

Co więcej, Baczyński postulował traktowanie tego zjawiska literackiego jako wyrazu nowoczesnej świadomości. Wyrazem owej zmiany miało być – w myśl ustaleń krytyka – odejście od abstrakcyjnego charakteru ukazanej w opowieści zagadki na rzecz „faktów” (*resp.* obrazów z życia). Zob. *ibidem*, s. 39.

<sup>14</sup> Przypomnijmy, iż w latach 1944–1989 literatura była traktowana jako artystyczna wykładnia oficjalnej ideologii państwowej. Tym samym zatem uzależniona zostawała od aktualnego kursu politycznego. Wyjątkiem pozostawało piarstwo prywatne – „do szuflady” – oraz funkcjonujący w latach 1976–1989 bezdebitowy tzw. drugi obieg.

<sup>15</sup> Szerzej zob.: A. S. Kondek: Eksterminacja literatury popularnej. „Oczyszczanie” księgarń i bibliotek powszechnych z książek „szkodliwych i wrogich” w latach 1949–1954 [w:] Retoryka i badania literackie. Rekonesans, red. J. Z. Lichański, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 1998, s. 183–244; *idem*: Papierowa rewolucja. Oficjalny obieg książek w Polsce w latach 1948–1955, Warszawa: Biblioteka Narodowa. Instytut Książki i Czytelnictwa, 1999 (tu zwłaszcza s. 137–171).

W ową akcję przeciw twórczości mającej dostarczać jedynie rozrywki włączyli się u progu lat pięćdziesiątych również literaci, traktując ją jako przejaw kształtowania gustu literackiego. Przykładem służy fraszka Ireny Mazurkiewicz, zamieszczona na łamach jednego z numerów „Szpilek”:

„Gdy książki wartościowe  
Wędrują już pod strzechy,  
Wyplenić trzeba chwasty,  
Wymazać stare grzechy.  
Wywalić z szaf, podpalić  
Owego śmiecia góry!

Odzwierciedleniem polityki wydawniczej oraz upolitycznienia literatury stały się krytycznoliterackie odczytania zarówno pojedynczych utworów – zachowanych głównie w prywatnych księgozbiorach – jak i zjawisk literackich, postrzeganych z perspektywy ich lekturowej „zbędności”. Celem ataku stały się przede wszystkim modne przed wojną romanse (autorstwa m.in. Hedwig Courths-Mahler, Ireny Zarzyckiej, Heleny Mniszkówny) oraz twórczość sensacyjno-detektywistyczna (np. Adama Nasielskiego)<sup>16</sup>. Reprezentatywna dla takiego traktowania literatury masowej jest wypowiedź na łamach jednego z numerów opiniotwórczego „Przekroju”: „Głupie książki mogą czytać bezkarnie tylko bardzo zaawansowani w sztuce czytania ludzie. Ale ci nie mają do tego chęci ani potrzeby”<sup>17</sup>. Słowa te – jakkolwiek intencjonalnie odnosiły się do utworów Courths-Mahler – można potraktować jako diagnozę niepotrzebności dotychczasowej (*resp.* międzywojennej) literatury adresowanej do masowego odbiorcy. Zastąpić ją miały zjawiska współtworzące nową kulturę rozrywkową, ściśle związaną z dokonującymi się w kraju przemianami społeczno-politycznymi i industrializacją: pieśń masowa (będąca intencjonalnie nową formą wyrazu dla ludowości) oraz twórczość problematyzująca lata wojny oraz tużpowojenne w taki sposób, aby możliwa stała się legitymizacja nowego systemu politycznego (wczesne powieści Władysława Machejka i Wandy Melcer). Niejako przeciwwagą dla przywoływania wydarzeń z historii najnowszej stało się konstruowanie wizji socjalistycznej przyszłości w pierwszych utworach z kręgu *science fiction* Stanisława Lema (*Astronauta*, 1951; *Sezam i inne opowiadania*, 1954; *Obłok Magellana*, 1955).

Wraz ze stopniowo postępującym odejściem od dogmatycznej wersji socrealizmu, traktowanie literatury „niższych lotów” jako synonimu twórczości czytelniczo zbędnej, zostaje podważane. Co więcej: w ogłoszonym w 1956 roku *Roczniku literackim 1955* przekroju krytycznoliterackim autorstwa Tadeusza Drewnowskiego pojawia się rozróżnienie interesów przedwojennego księgarskiego rynku i czytelniczych potrzeb. Te pierwsze zostały ocenione w sposób surowy:

W nich miejsce dla prawdziwej  
Jest dziś literatury”

(eadem: *Spalić śmieci*, „Szpilki” 1951, nr 7, s. 8).

<sup>16</sup> Osobną kwestią pozostaje wycofanie z obiegu czytelniczego i wydawniczego na mocy stosownego dekretu tych utworów, w których – niczym w Świecie w płomieniach (1928) Antoniego Marczyńskiego bądź Białych różach (1934) Ireny Zakrzewskiej – pojawiły się akcenty stawiające w niekorzystnym świetle zwolenników socjalizmu i Armię Czerwoną (zob.: [Cenzura PRL]. Wykaz książek podlegających niezwłóchnemu wycofaniu 1 X 1951 roku, postowie Z. Żmigrodzki, Wrocław: Wydawnictwo „Nortom”, 2002).

<sup>17</sup> B-cia Rojek [właśc. Marian Eile]: *Umiemy, umiemy!*, „Przekrój” 1951, nr 316, s. 13.

Brokowe romansidła i kryminały zajmowały poważne miejsce w przedwojennej produkcji książki. Rewolucja kulturalna zlikwidowała czarną literaturę, literaturę „kuchennych schodów”, kryminał i szmirę, które stanowiły żyłą złotą dla prywatnych oficyn. Słusznie się tym szczycimy<sup>18</sup>.

Zarazem jednak krytyk wskazuje na potrzebę istnienia w komunikacji literackiej twórczości o charakterze rozrywkowym:

Ograniczenie funkcji literatury do funkcji utylitarno-propagandowej [...] uderzało w samą istotę literatury. Jedną z ubocznych wprawdzie, ale dającą się szerokim kręgom czytelnictwem dotkliwie we znaki konsekwencją tych skłonności było lekceważenie literatury rozrywkowej. [...] Skoro ruch wydawniczy nie zaspokajał pewnych upodobań i nawyków, szerzył się wśród czytelników [...] głód lekkiej beletrystyki<sup>19</sup>.

Przejawem owego, wspomnianego przez Drewnowskiego, „głodu” stało się pojawienie wówczas nowych odmian tematycznych krótkich form prozatorskich; przykładem służą „opowieści sportowe” Mariana Promińskiego (*Opowieści sportowe*, 1952), Tadeusza Kwiatkowskiego (*Najlepsze skrzydło Brazylii*, 1955) czy Jana Nogaja (*Rekordzista*, 1954)<sup>20</sup>. Nie mniej popularne stały się relacje Arkadego Fiedlera (*Rio de Oro. Na ścieżkach Indian brazylijskich*, 1951; *Zdobywamy Amazonkę*, 1955) i Tadeusza Kwiatkowskiego (*Ucieczka z dżungli*, 1955) z egzotycznych krain (brazylijskiego interioru, dorzecza Amazonki, argentyńskiej selwy). Twórczość przywołanych tu pisarzy nie stała się tematem przekrojowego opracowania ani obszerniejszych uwag krytycznoliterackich. Jedynie proza Lema wzbudziła – motywowane różnorako – większe zainteresowanie. Była ona jednakże w przeważającej mierze pretekstem do rozważań na temat przyszłości socjalistycznego modelu życia (komplementarnym wobec

<sup>18</sup> T. Drewnowski: Powieść i opowiadanie, „Rocznik Literacki” 1955, red. Z. Szmydłowa, P. Hertz, T. Zabłudowski, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1956, s. 102–103.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 124–125.

<sup>20</sup> Literatura tematyzująca sport w sposób popularny funkcjonowała wówczas w specyficznej sytuacji komunikacyjnej, którą relacjonował wiele lat później Andrzej Ziemilski: „Beletrystyka sportowa ma jakiś inny, podskórny obieg czytelnictwa. Z jednej strony nakłady nie są tak małe, aby je lekceważyć, z drugiej, nie są aż tak frapujące, aby spoczęło na nich oko krytyka czy badacza literatury popularnej. [...] Szukanie przez beletrystykę sportową oparcia w sensacyjności ukazuje w niemal wzorcowy sposób słabość literatury sportowej – nie tylko tamtego okresu [tj. lat pięćdziesiątych – przyp. A. M.]. Polska powieść sportowa jest rozdarta pomiędzy dziennikarską relacją a poznawczo-moralne funkcje literatury. To rozdarcie widać” (idem: Wygra – nie wygra..., „Polityka” 1974, z dn. 20 kwietnia, nr 16, s. 8).

nich stał się list studentów, podejmujący powinności fantastyki naukowej jako konwencji literackiej)<sup>21</sup>.

Obserwowane w odczytaniach krytycznych rozłożenie akcentów wskazuje zarazem na brak *instrumentarium* badawczo-krytycznego, które umożliwiłoby konceptualizację omawianych utworów. Odrzucenie (motywowane politycznie i ideologicznie) tradycji literatury masowej okresu międzywojnia – a tym samym jej recepcji – sprawiło, że niemożliwy stał się inny, niż zideologizowany, język opisu tekstu kultury. Świadczą o tym publikowane okazjonalnie w periodykach społeczno-kulturalnych przekrojowe szkice dotyczące zachodniej prozy rozrywkowej. Reprezentatywne dla nich pozostają uwagi Marka Zakrzewskiego na temat tendencji obserwowanych w amerykańskim „czarnym kryminale”:

Amerykanie się szczycą – a niech się szczycą! – tym, że kraj ich jest kolebką, ojczyzną, oazą i Bóg wie czym jeszcze, autorów powieści kryminalnych. Powiadają: nasze powieści kryminalne są przykładem samokrytycyzmu narodowego, są ujściem znanych amerykańskich skłonności do gwałtu, sadyzmu i masochizmu. W oczach wielu socjologów są one nieszkodliwą klapą bezpieczeństwa dla wyżej wymienionych miłych cech, są lekarstwem powodującym odprężenie, nakazują szanować prawo, kształtują pion moralny młodego pokolenia, pokazują triumf zła nad dobrem. Zupełnie jak uniwersalny środek na porost włosów, który jednocześnie leczy wątrobę. [...] Lepiej trzymać się z daleka od znakomitej większości amerykańskiej szmiry kryminalnej, która w myśl zasady „umoralniania” propaguje sadyzm, gwałt, zbrocenia i zezwierzęcenie<sup>22</sup>.

83

W wypowiedzi Zakrzewskiego – utrzymanej w tonacji ironicznego dystansu – zwraca uwagę takie uogólnienie stawianych tez, by opisując jednostkowe fakty (tj. opowieści epatującego przemocą Mickeya Spillane’a [właśc. Franka Morrisona Spillane’a]), możliwe stało się stworzenie panoramy literatury amerykańskiej.

## Lata 1957–1989

W tej sytuacji nie dziwi, że krytyka artystyczna lat 1948–1956 nastawiona była głównie na negację immanentnych wartości tekstu kultury. Ich rolę przejęła bowiem kategoria „świadomości klasowej” i adekwatnych do niej obranych w danym utworze rozwiązań. Dlatego też nowy, socjalistyczny model twórczości rozrywkowej miał być odpowiedzią na

<sup>21</sup> Zob.: S. Lem: Imperializm na Marsie, „Życie Literackie” 1953, nr 3, s. 3; A. Empacher [et al.]: [list do redakcji], „Nowa Kultura” 1955, nr 7, s. 7 [rubryka Korespondencja].

<sup>22</sup> M. Zakrzewski: Trucizna, sztylet, kula, „Życie Literackie” 1956, nr 9, s. 7.

ową potrzebę upolitycznienia. To wówczas, w związku z przemianami, jakie towarzyszyły destalinizacji życia publicznego, pojawiły się na szerzą skalę nowe zjawiska quasi-genologiczne, których źródeł można poszukiwać w latach 1949–1956. Tym, co różni je od pierwowzorów, jest brak nachalnie zideologizowanego dydaktyzmu, który dominowałby nad atrakcyjną lekturowo fabułą (powieść milicyjna, powieść „neoprodukcyjna” i „dyrektorska”<sup>23</sup>). Wraz z coraz liczniej pojawiającymi się przekładami z literatur zachodnich – w tym klasyki amerykańskiego czarnego kryminału (powieści Dashiella Hammeta i Raymonda Chandlera) oraz jego europejskiej wersji (cykl o inspektorze Maigrecie autorstwa Georges Simenona) – pojawiła się konieczność opisu tych zjawisk z uwagi na ich wpływ na komunikację literacką. Tym bardziej, że zjawiskom *stricto* literackim towarzyszyły inne, o charakterze socjologiczno-folklorystycznym, których próby opisu można znaleźć już na łamach wydawanego nieregularnie w latach 1957–1968 periodyku „Literatura Ludowa”. Dominowała w nim wówczas tematyka regionalistyczna: opisy regionów kraju, zestawienia drobnych form artystycznych (pieśni, przysłów, zagadek), bibliografie regionalne. Pismo reaktywowane w 1972 roku jako dwumiesięcznik stało się głównym organem prasowym badaczy zainteresowanych nie tylko folklorem oraz metodologią jego badań i teorii, ale też różnymi formami literatury popularnej i zjawiskami z zakresu popkultury (m.in. horoskopami<sup>24</sup>).

W ukazującym się w odnowionej formule periodyku zauważalnym punktem wyjścia do badawczego namysłu nad obiegiem popularnym staje się refleksja folklorystyczna. Co istotne: nie ogranicza się ona do dokumentowania – archaicznych w dobie industrializacji – form wiejskiej obrzędowości. Owszem, korzenie anonimowej twórczości wsi są istotne, jednakże tylko jako punkt wyjścia, umożliwiający zrozumienie form współczesnych. Stąd zainteresowanie badaczy koncentruje się m.in. na folklorze robotniczym, zarówno w ujęciu krajowym, jak i komparatystycznym (istotną pod tym względem rolę odgrywa tłumaczenie szkicu Wolfganga Steinitza na temat robotniczej pieśni ludowej oraz szkic Janusza Dunina na podobny temat<sup>25</sup>). Tym też zapewne należy

<sup>23</sup> Przywołane tu, *pars pro toto*, formuły zasadniczo nie wykraczają poza zakresloną cezurę lat 1956–1983. Powieść „neoprodukcyjna” i „dyrektorska” to zjawiska charakterystyczne przede wszystkim dla „dekady sukcesu” (lata 1970–1980). Z kolei powieść milicyjna funkcjonuje w komunikacji literackiej do roku 1989, odradzając się w formule powieści „neomilicyjnej” po 2000 roku (twórczość Ryszarda Ćwirleja).

<sup>24</sup> Zob.: J. Kolbuszewski: O współczesnym obiegu horoskopów, „Literatura Ludowa” 1974, nr 6, s. 3–17.

<sup>25</sup> Zob.: W. Steinitz: Pieśń robotnicza i kultura robotnicza, przekł. S. Łącki, „Literatura Ludowa” 1972, nr 4–5, s. 64–77; J. Dunin: O piosence z robotniczego miasta, „Prace Po-

tłumaczyć obecność na łamach pisma uwag Krzysztofa Krasuskiego na temat powieści zeszytowej<sup>26</sup>.

„Literatura Ludowa” nie była zresztą wówczas jedynym pismem, w którym pojawiały się zagadnienia związane z kulturą i literaturą popularną – paralelny tematycznie wobec szkicu Steinitza artykuł ogłasza na łamach działających od 1959 roku „Łódzkich Studiów Etnograficznych” Janusz Dunin<sup>27</sup>. Z kolei w publicystyce społeczno-kulturalnej na łamach wielu periodyków (m.in. „Życia Literackiego”, „Kierunków. Pisma Społeczno-Kulturalnego Katolików”, „Kultury. Tygodnika Społeczno-Kulturalnego”) pojawiają się zagadnienia z kręgu socjologii literatury tak ukierunkowane, by w ich centrum pojawiła się problematyka związana z twórczością popularną. Uwagi na jej temat bywają sytuowane na marginesie innych rozważań, jak w szkicu Stanisława Jaworskiego, który – zastanawiając się nad sytuacją „człowieka zurbanizowanego” i jego potrzebami duchowymi – podaje „przepis na bestseller”:

Aby uzyskać powszechny sukces, należy stworzyć dzieło, które odznaczać się będzie żywą akcją, oddziaływać silnie na emocje, budzić zainteresowanie losami postaci i umożliwiać czytelnikowi utożsamienie się z bohaterami w trakcie lektury. [...] Nie mogą to być zresztą książki skomplikowane formalnie czy myślowo<sup>28</sup>.

85

Komplementarne jednakże wobec sygnalizowanych tu rozważań nad kulturową sytuacją współczesnego człowieka pozostają analizy twórczości *stricto* popularnej. Przykładem służy namysł nad teorią literatury kryminalnej i jej miejscem w komunikacji literackiej w rozważaniach Edwarda Kańskiego i Bolesława Lubosza<sup>29</sup>.

lonistyczne” 1966, z. 22, s. 140–166. Obu badaczy łączy traktowanie wytworów kultury robotniczej jako zjawiska osobnego, charakterystycznego dla sztuki proletariackiej. Kontekstem interpretacyjnym dla poszukiwania zalet niższego obiegu kulturowego stała się refleksja nad cywilizacją przemysłową. To zresztą w tej formacji niektórzy badacze upatrywali walorów kultury masowej jako projektu społecznego. Według Zbigniewa Żabickiego można definiować ją jako „zamierzony, organizacyjnie przygotowany i rozwijany rezultat rewolucji społecznej” (idem: „Kultura mas” w stylu buffo [w:] idem: Tradycja, styl, obyczaj. Szkice krytyczne, Warszawa: Książka i Wiedza, 1963, s. 66). Również Julian Krzyżanowski podkreśla wpływ cywilizacji technicznej na literaturę i konsekwencje tego procesu. Zob. idem: „Krajobraz jak z Verne’a...”, „Kultura” 1972, nr 46, s. 3.

<sup>26</sup> Zob.: K. Krasuski: Geneza i funkcje powieści zeszytowych, „Literatura Ludowa” 1972, nr 6, s. 19–33.

<sup>27</sup> Zob.: J. Dunin: Druk i wielkomiejski folklor, „Łódzkie Studia Etnograficzne” 1973, t. 15, s. 51–66. Szkic ten można uznać za kontynuację wcześniejszych zainteresowań autora, którym dał wyraz w artykule pt. O piosence z robotniczego miasta.

<sup>28</sup> S. Jaworski: Industrializacja a literatura, „Życie Literackie” 1972, nr 48, s. 3.

<sup>29</sup> Zob.: E. Kański: Próba teorii powieści kryminalnej, „Literatura” 1972, t. 4, s. 125–149; E. Lubosz: Jego ekscelencja „kryminał”, „Poglądy” 1972, nr 11, s. 3.

Niejako równolegle do wzrostu zainteresowań różnymi zjawiskami z kręgu popkultury i popliteratury można zaobserwować wówczas próby wykorzystania ich jako punktów odniesienia nie tylko dla zjawisk z kręgu folkloru współczesnego, ale i charakterystycznych dla literatury wysokoartystycznej. Kategoria „popularności” została sprobematyzowana przez Edwarda Balcerzana w szkicu *Popularność literatury a „literatura popularna” (na przykładzie poezji i piosenki)* (1971)<sup>30</sup>. Popliteratura z kolei stała się dla Stanisława Barańczaka kluczem interpretacyjnym rozważań nad sztuką poetycką Mirona Białoszewskiego<sup>31</sup>.

W wyszczególnionym okresie apogeum zainteresowania kulturą popularną przypada na lata 1970–1974. Wówczas to ukazują się – niezależnie od siebie – opracowania współtworzące podstawę dla współczesnych badań nad obiegiem popularnym kultury. Są to:

1. Szkic Czesława Hernasa *Potrzeby i metody badania literatury brukowej*<sup>32</sup>. Jest to pierwsza zwarta propozycja metodologiczna, której autor wskazał na immanentne właściwości obiegu popularnego (w terminologii Hernasa: „brukowego”, używanego wymiennie z pojęciem „literatura trzecia”). Dostrzegając potrzebę ujęcia w refleksji naukowej zjawisk pozostających dotychczas na jej marginesie, Hernas poszukiwał zarazem *instrumentarium* badawczego, pozwalającego na uchwycenie ich istoty. Jako punkt wyjścia badacz przyjął – jedynie pozornie oczywiste ówczesnie założenie – że literatura „brukowa” to część szerszego zjawiska, tj. literatury polskiej<sup>33</sup>. Dotychczasowe metody – okazujące się niewystarczającymi w konfrontacji z nowymi przejawami kultury „niższej” – prowadziły bowiem do ich oceny z perspektywy wartościującej, nie opisowej:

<sup>30</sup> Zob.: E. Balcerzan: *Popularność literatury a „literatura popularna” (na przykładzie poezji i piosenki)* [w:] *Problemy socjologii literatury*, red. J. Sławiński, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1971, s. 221–248.

<sup>31</sup> Zob.: S. Barańczak: Miron Białoszewski wobec kultury elitarnej i popularnej, „*Literatura Ludowa*” 1972, nr 2, s. 3–18. Przypadek Barańczaka jako obserwatora kultury popularnej pozostaje o tyle godny osobnej uwagi, że jest on autorem poświęconych jej felietonów, publikowanych w 1971 r. na łamach „*Nowego Medyka*” (jako Tomasz Niewierny) oraz „*Nurtu*” w latach 1971–1975. Zebrane zostały one w tomie *Odbiorca ubezwłasnowolniony*, wyb. i oprac. A. Poprawa, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 2017. W jednym ze szkiców, datowanym na rok 1975, Barańczak pisze: „Czyms zupełnie oczywistym jest [...], że nachalna obecność tandety i masowego kiczu wcale nie wyklucza powstawania w ramach kultury masowej dzieł autentycznych i wybitnych” (S. Barańczak: *Ubezwłasnowolnienie odbiorcy* [w:] *Odbiorca ubezwłasnowolniony...*, s. 68–69).

<sup>32</sup> Cz. Hernas: *Potrzeby i metody badania literatury brukowej* [w:] *O współczesnej kulturze literackiej*, red. S. Żółkiewski i M. Hopfinger, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973, t. 1, s. 15–46.

<sup>33</sup> Zob. *ibidem*, s. 16.

Wprowadzając do rozszerzonego pojęcia „literatury polskiej” [...] literaturę brukową, trzeba podjąć pytanie zasadnicze: czy jest ona po prostu jakąś gorszą twórczością [...], czy też wytworem odrębnej kultury literackiej, nie uznawanej. Wyłączmy od razu domniemanie, że jest to literatura nieudolna, grafomańska, a więc nie spełniająca wymogów określonych poetyk. Taki zarzut stawiała brukowcom opinia literacka warstw wykształconych, odwołując się jednak do własnych norm i gustów, nie aprobując w całości poetyki immanentnej, rządzącej tamtą literaturą<sup>34</sup>.

Alternatywą dla takiego wartościującego ujęcia stało się dla Hernasa oparcie badań nad literaturą popularną na dwu aksjomatach: potrzebie eksplikacji poetyki literatury „brukowej” (to domena historyka literatury) oraz jej funkcjonowania w komunikacji literackiej (to zakres rozważań socjologa kultury i czytelnictwa)<sup>35</sup>. Zarazem, mimo tak szeroko – jak powyżej – zakreślonego kontekstu interpretacyjnego, punktem odniesienia pozostawał nadal badany utwór/zjawisko literackie:

Kryteriów pomocniczych przy wyodrębnianiu literatury brukowej jest więcej, ale żadne z nich nie zastąpi kryterium zasadniczego, jakie kształtować się może dopiero w wyniku monograficznej analizy tekstów, systematyki gatunków, identyfikacji wzorów, odtworzenia rządzącej tymi rejonami literatury poetyki immanentnej<sup>36</sup>.

2. Monografia Janusza Dunina *Papierowy bandyta. Książka kramarska i brukowa w Polsce*<sup>37</sup>, którą – z perspektywy czasu – można uznać za wzorcową realizację postulatów wywiedzionych ze szkicu Hernasa.

Opublikowane w 1970 roku i rychło wznowione (jako wydanie uzupełnione w 1973) studium *Fantastyka i futurologia* Stanisława Lema. Praca ta przybliżała – dzięki obszernym streszczeniom, stanowiącym integralną część jej rozważań – zachodnią (głównie amerykańską) fantastykę naukową. Tym samym dość długo pozostawała źródłem informacji na temat

<sup>34</sup> Ibidem, s. 19.

<sup>35</sup> Zob. ibidem, s. 39.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 35.

<sup>37</sup> J. Dunin: *Papierowy bandyta. Książka kramarska i jarmarczna w Polsce*, Łódź: Wydawnictwo Łódzkie, 1974. Janusz Dunin – jako badacz literatury popularnej – zasługuje na osobną uwagę. Był on bowiem nie tylko obserwatorem ewolucji folkloru wielkomięskiego, ale i m.in. bibliografem, autorem dwu fundamentalnych dla rozpoznania powieści zeszytowej zestawień: *Polska powieść zeszytowa*. Zestawienie bibliograficzne (współautor: K. Mierzwińska, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1978) oraz *Polskie powieściowe serie zeszytowe*. Materiały bibliograficzne (współautor: Z. Knorowski, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 1984). Szerzej na temat roli Dunina jako badacza kultury popularnej zob.: T. Żabski: *Janusz Dunin – współtwórca nauki o literaturze popularnej* [w:] *Pasja książki*. Studia poświęcone pamięci profesora Janusza Dunina, red. J. Ladorucki i M. Rzadkowolska, Łódź: Wydawnictwo Literatura, 2009, s. 26–34.



utworów nietłumaczonych (do pewnego stopnia pełni tę rolę do dziś). Rozważania Lema zostały pomyślane w taki sposób, aby wobec teoretycznych ustaleń tomu pierwszego komplementarne pozostawały omówienia konkretnych utworów literackich zawarte w tomie drugim. Ich podporządkowanie kluczowi tematyczno-problemowemu nie tylko systematyzuje omawiany korpus tekstów, lecz – przede wszystkim – służy ukazaniu ewolucji poszczególnych motywów fantastycznonaukowych.

3. Opracowania dotyczące kina gatunków. W serii Mały Leksykon Filmowy ukazały się wówczas omówienia kina fantastycznego (*Filmy fantastycznonaukowe*, 1972 Andrzeja Kołodyńskiego), romansu (*Filmy o miłości*, 1975 Marii Kornatowskiej), filmu historyczno-awanturkowego (*Filmy płaszcza i szpady*, 1973 Danuty Karcz) oraz kryminalnego i sensacyjnego (*Filmy kryminalne*, 1972; *Filmy sensacyjne*, 1974, oba autorstwa Alicji Helman). Prócz nich, poza serią, opublikowany został *Film grozy* (1970) Kołodyńskiego<sup>38</sup>.

Wymienione tu pozycje są pomyślane jako leksykony, w których części wstępnej – ukazującej dane gatunki w sposób panoramiczny, w kontekście rozwoju sztuki filmowej – towarzyszą rozbudowane omówienia poszczególnych tytułów w kolejności chronologicznej. Całość wzbogacona została fotosami z kadrami interpretowanych obrazów, toteż ówczesny czytelnik miał namiastkę kontaktu z opisywanymi filmami. Wizualizacja taka, jakkolwiek ograniczona możliwościami poligraficznymi (mało wyraźne, czarno-białe reprodukcje), umożliwiała odbiorcom zapoznanie z estetyką opisywanych filmów<sup>39</sup>. Tym samym odgrywały w komunikacji społecznej analogiczną rolę do przywołanego uprzednio studium Lema: pozwalały czytelnikowi na orientację w rozwojowych tendencjach kina gatunków, systematyzując zarazem jego wiedzę na ten temat.

4. Tom rozpraw *Formy literatury popularnej*, ogłoszony w serii Z Dziejów Form Artystycznych w Polsce Instytutu Badań Literackich<sup>40</sup>. O ran-dze rozważań nad popkulturą świadczy fakt, iż na jego łamach pojawił

<sup>38</sup> Zaproponowana w *Filmie grozy* tematyka, związana z kinowymi „opowieściami z dreszczykiem”, okazała się na tyle atrakcyjna lekturowo, że opracowanie Kołodyńskiego doczekało się popularnonaukowej wersji jako *Seans z wampirem* (1986). Zrezygnowano w niej z układu hasłowego na rzecz podziału tematyczno-problemowego, ograniczono również informacje o charakterze technicznym dotyczące omawianych filmów.

<sup>39</sup> Wykorzystana przez przywołanych tu badaczy formuła leksykonu wzbogaconego o materiał wizualny okazała się na tyle atrakcyjna lekturowo, że wykorzystywana jest również współcześnie. Najnowszym przykładem służy *Leksykon (mniej znanych) filmów wampirycznych* (red. R. Dudziński i M. Wolski, Wrocław: Stowarzyszenie Badaczy Popkultury i Edukacji Popkulturowej „Trickster”, 2018).

<sup>40</sup> *Formy literatury popularnej*, red. A. Okopień-Sławińska, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973.

się m.in. przedruk szkicu Stanisława Barańczaka, poświęconego folklorowi piłkarskiemu<sup>41</sup>. Współ z opublikowanym rok później tomem *Szkice o sztukach masowych w Polsce* (1974)<sup>42</sup> zbiór IBL-owski stanowił metodologiczną kontrpropozycję dla dominującej dotychczas w omówieniach tekstów kultury popularnej. Zwłaszcza na kartach *Szkiców o sztukach masowych* znaleźć możemy akcenty polemiczne dla dotychczasowych interpretacji beletrystyki rozrywkowej. Znaczące pod tym względem jest odczytanie zachodniego kryminału przez Alicję Helman, które można rozumieć jako polemikę (czy intencjonalną, to kwestia osobna) z przywołanymi wyżej uwagami Zakrzewskiego:

Zachodnia powieść kryminalna w swych ciekawszych, ambitniejszych propozycjach odchodzi od szablonu literatury rozrywkowej [...]. W przeważającej mierze [...] niesie ze sobą ostrą i bezkompromisową, nader gorzką i zjadliwą krytykę społeczną. O powieściach tych mówi się, że są cyniczne, przepelnione nihilizmem, wtedy gdy nie chce się zauważyć, iż poddany tu został krytyce aparat władzy, system wymiaru sprawiedliwości, nicosć moralna i zgnilizna warstw rządzących, ich ideologia i obyczaje<sup>43</sup>.

Oba wzmiankowane zbiory krytyczne można jednakże odczytywać nie tylko jako świadectwo wprowadzenia nowej, socjologizującej perspektywy w badaniach nad kulturą popularną i jej wytworami<sup>44</sup>. Spojrzenie takie można przeciwstawić upolitycznionemu, dla którego znamienne są rozważania Michała Misiornego w jednym ze szkiców w zbiorze poświęconym zachodnioniemieckiej kulturze (*Spadkobiercy Courths-Mahlerowej*, 1972) bądź Włodzimierza Sokorskiego we *Współczesnej kulturze masowej. Szkicach* (1967)<sup>45</sup>. Upolitycznienie dyskursu pokulturowego istotne jest zwłaszcza dla Sokorskiego, jakkolwiek bowiem krytyk ten deklaruje

<sup>41</sup> Zob.: S. Barańczak: „Nasza wola – Polska gola!” (o transparentach kibiców piłkarskich) [w:] *Formy literatury popularnej...*, s. 193–208 [pierwodruk jako: *Nasza wola – Polska gola „Teksty”* 1972, nr 1, s. 98–113].

<sup>42</sup> *Szkice o sztukach masowych w Polsce*, red. A. Helman, M. Hopfinger, M. Racze-wa, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1974.

<sup>43</sup> A. Helman: *Między dydaktyką a tradycją (Polska powieść kryminalna)* [w:] *Szkice o sztukach masowych ...*, s. 35.

<sup>44</sup> *Expressis verbis* taką potrzebę deklaruje na marginesie rozważań nad kulturowymi źródłami inspiracji twórców serialu *Stawka większa niż życie*, Danuta Palczewska. Czytamy: „Prawda [wytworów popkultury – przyp. A. M.] dotyczy wyłącznie pewnej sfery rzeczywistości humanistycznej, która, zanim stanie się przedmiotem wartościującej oceny, winna być przede wszystkim punktem wyjścia dla rzeczowej analizy jako fakt społeczny o doniosłym znaczeniu” (eadem: *Historyczna baśń w odcinkach (Uwagi o genezie „Stawki większej niż życie”)* [w:] *Szkice o sztukach masowych w Polsce...*, s. 166).

<sup>45</sup> W. Sokorski: *Współczesna kultura masowa. Szkice*, Warszawa: Wydawnictwo Związkowe CRZZ, 1967.

perspektywę socjologiczną, jest ona dla niego *de facto* tożsama z upolitycznieniem opisu zjawisk kulturowych. Czytamy:

Punktem wyjścia moich rozważań była więc nie „filozofia” kultury masowej, lecz jej socjologia: komu i czemu służy kultura masowa, jaka jest jej integracja z kulturą narodową, jej rozwój i przemiany, stosunek do problemów twórczości i do problemów polityki kulturalnej<sup>46</sup>.

Taki punkt wyjścia potrzebny mu jest do zakreślenia horyzontu poznawczego rozważań:

Kapitałnym zagadnieniem w kulturze masowej jest sprawa afirmatywnego stosunku do naszej rzeczywistości, sprawa afirmacji socjalizmu – a tym samym przezwyciężenia błędów, zahamowań i wyobcowań powstających na jego gruncie. [...] Musimy dać współczesnemu człowiekowi [...] jasną odpowiedź ideowo-artystycznej treści kultury masowej naszego wieku<sup>47</sup>.

\*\*\*

90 Wzmiankowane powyżej, ogłoszone w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych XX wieku, publikacje łączy traktowanie – aktualizowanych w różnych mediach (piosence, komiksie, literaturze, filmie) – tekstów obiegu popularnego jako „zjawiska osobnego”, wieloaspektowego, którego nie sposób utożsamiać z twórczością „ułomną” artystycznie. Tym samym owo zjawisko może zainteresować nie tylko historyka i socjologa, lecz również literaturoznawcę. Na to przeniesienie akcentu uwagi wskazywał Tomasz Szarota, podkreślając potrzebę namysłu badawczego nad powojennym okresem w rodzimej kulturze popularnej:

Uświadamiamy sobie coraz wyraźniej, jak mało wiemy dziś o produkcji i recepcji literatury popularnej w Polsce w XIX i XX w., jak zaniedbane są badania nad kulturą masową w okresie II Rzeczypospolitej i w latach okupacji, a także jakże niesłusznie z pola naszego widzenia zniknął okres pierwszych lat powojennych<sup>48</sup>.

Istotny jest przy tym nie tyle postulat konieczności owych badań, co świadomość, że mogą one pozwolić na zrozumienie współczesnych przemian popkultury. Jej dynamika stanowi dla Szaroty świadectwo współkształtowania zjawisk życia narodu, toteż bez zrozumienia źródeł tych zmian nie sposób dostrzec ciągłości polskiej kultury:

<sup>46</sup> Idem: Zamiast wstępu [w:] *ibidem*, s. 5.

<sup>47</sup> Idem: Problem postawy afirmatywnej [w:] *ibidem*: Współczesna kultura masowa..., s. 144, 153.

<sup>48</sup> T. Szarota: Kultura masowa pierwszych lat Polski Ludowej, „Dzieje Najnowsze” 1974, R. 6, nr 1, s. 113.

Należy stwierdzić, że pierwsze lata powojenne stanowią bardzo interesujący i ważki fragment dziejów polskiej kultury masowej. Wiele zjawisk wówczas występujących posiada ścisły związek z okresem wojny i okupacji, inne przynoszą zapowiedź stylu epoki socrealizmu. Znajdziemy tam jednak również ślad pewnych tendencji, które odżyją po roku 1956<sup>49</sup>.

Z perspektywy czasu można jednak zauważyć jeszcze jedną rolę, jaką spełniły wyszczególnione tu publikacje. Mimo iż adresowane do czytelnika-specjalisty, przyczyniły się do zainicjowania – trwającej przez dłuższy czas – dyskusji na łamach tygodnika „Polityka” (1974) nad rolą wytworów obiegu popularnego w życiu społecznym<sup>50</sup>. Znaczący był tytuł nadrzędny cyklu szkiców współtworzących ową dyskusję: „Łatwa, ciekawa, nowoczesna”. W inicjującym ją słowie wstępnym czytamy:

Autorzy naszej serii starają się przynajmniej zarysować problemy związane z czytelnictwem masowym, by w ten sposób rozpocząć dyskusję nad programowaniem literatury niewysokich, ale za to dalekosiężnych lotów, literatury, która mimo wszystko o wiele bardziej kształtuje wyobrażenie społeczeństwa o sobie samym, świecie i normach postępowania niż starzy i nowi klasycy. [...] Literatura masowa bowiem [...] nie powinna się składać z odpadów „wielkiej kultury”, nie powinna utrzymywać umysłowego lenistwa i żerować na prostych instynktach<sup>51</sup>.

<sup>49</sup> Ibidem, s. 148.

<sup>50</sup> W analogicznej perspektywie można postrzegać dyskusję redakcyjną „Twórczości” w jednym z numerów tego periodyku z 1975 roku. W tym wypadku pozostała ona jednak głosem osobnym, niezajdującym kontynuacji w zwartym tematycznie i problemowo cyklu artykułów, jak miało to miejsce w wypadku inicjatywy „Polityki”. Zob.: Cośmy zyskali, cośmy stracili. O kulturze masowej rozmawiają Tadeusz Drewnowski, Adam Hanuszkiewicz, Andrzej Kijowski, Artur Międzyrzecki, Wojciech Młynarski, Bohdan Tomaszewski, Andrzej Wajda, „Twórczość” 1975, nr 7, s. 11–37. Zapewne z tego powodu nie wybrzmiała w dostateczny sposób ani tytułowa kwestia, ani próby odpowiedzi na pytanie o zmiany świadomości społecznej pod wpływem ilościowego przyrostu informacji: „Co z nas zrobiły te hałaśliwe tuby, te migotliwe ekrany, te miliony kilometrów taśm magnetofonowych i te tony papieru, którymi jesteśmy obwinieci? [...] Bardziej solidnych, bardziej aktywnych, bardziej ze światem obznajomionych, wrażliwszych, bardziej żytych ze sztuką, bardziej niż przedtem zjednoczonych we wspólnych emocjach, czyli rzeczywistą ludzkość, czy też gawiedź?” ([wypowiedź Andrzeja Kijowskiego], ibidem, s. 13).

<sup>51</sup> [?], „Polityka” 1974, z dn. 30 marca, nr 13, s. 1. Istotne przy tym pozostaje spektrum podejmowanych zagadnień, spośród których nie zabrakło rozważań na temat literatury wojennej (na przykładzie serii wydawniczej Żółty Tygrys. B. Klukowski: W paszczy „Tygrysa”, „Polityka” 1974, z dn. 30 marca, nr 13, s. 9), kryminału (Z. Mentzel: Gry w zabijanego, „Polityka” 1974, z dn. 6 kwietnia, nr 14, s. 10), twórczości satyrycznej (A. Zagajewski: „Co mi się może nie podobać”, „Polityka” 1974, z dn. 1 czerwca, nr 22, s. 8–9), beletrystyki historycznej (K. Koźniewski: Kompleks Sienkiewicza, „Polityka” 1974, z dn. 20 lipca, nr 29, s. 15), komiksu (M. Łukasiewicz: Pismo obrazkowe, „Polityka” 1974, z dn. 8 czerwca, nr 23, s. 8). Nie zabrakło również rozważań na temat literatury dla dziewcząt (W. Ronsowska: Kocha, marzy, nie myśli..., „Polityka” 1974, z dn. 22 czerwca, nr 25, s. 8) i po-

Wyrażony w przywołanych tu słowach postulat traktowanie literatury i kultury popularnej jako „zjawiska osobnego” zostaje wyrażony również we wprowadzeniu do *Szkiców o sztukach masowych w Polsce*. Czytamy: „Krytyki: filmowa, teatralna i literacka, interesują się przede wszystkim sztuką tzw. wielką czy wysoką i jej kryteria stosują do oceny standardowej produkcji rozrywkowej. Sztuka masowa nie jest jednak nieudaną, źle zrobioną sztuką wielką, lecz zjawiskiem jakościowo odmiennym”<sup>52</sup>.

Tym samym sproblematyzowana i podniesiona została kwestia relacji „obieg wysokoartystyczny – obieg niski kultury” oraz konieczności dostosowania *instrumentarium* badawczego do ich specyfik. Nieprzypadkowo Zbigniew Jarosiński podkreślał niebezpieczeństwa tkwiące w estetycznym kluczu interpretacyjnym jako nieprzydatnym dla badania twórczości popularnej:

Specyficzne i niezwykle przedmioty badania wymagają specyficznych i odrębnych narzędzi badawczych. Powieść kryminalna nie daje się opisać w języku krytycznym, który ceni pełnię wyrazu i odkrywczosć psychologiczną. Romans [...] nie będzie powieścią społeczną, strofa piosenki rządzi się innymi regułami niż strofa poezji. Lekceważenie tych prawd uniemożliwia należyty interpretację literatury popularnej i prowadzi do prześlepienia jej istotnych zasad<sup>53</sup>.

92      Remedium na owo niebezpieczeństwo „prześlepienia” zasad rządzących popkulturą stała się perspektywa socjologiczna, wpisana zresztą w najwyraźniejszy sposób w rozważania Lema nad istotą fantastyki na-

dejmującej tematykę sportową (A. Ziemiński: Wygra – nie wygra..., „Polityka” 1974, z dn. 20 kwietnia, nr 16, s. 8).

<sup>52</sup> Wstęp [do:] *Szkice o sztukach masowych w Polsce...* s. 7. Toteż za przesadną należy uznać opinię Sławomira Kryski, dezawuuującego akademickie zainteresowanie kulturą popularną: „Krytyka i ta naprawdę poważna, i ta udająca takąż, poczytuje sobie za dyshonor zajmowanie się literaturą naprawdę masową” (idem: Lekceważona przez krytykę, „Polityka” 1974, z dn. 9 listopada, nr 45, s. 8). Co istotne: Kryska zarazem przywołuje tom *Formy literatury popularnej*, wskazując na rozbieżność między analizowanymi w nim zjawiskami a stanem faktycznym. Omawiając naszkicowane przez Jarosińskiego relacje między obiegiem wysokoartystycznym a „niskim”, Kryska podkreśla ich utopijny charakter: „To, co jako literaturę popularną proponują wydawcy ani z niczego nie czerpie racji bytu, ani niczego nie dopełnia. Płonna też będzie nadzieja, że ten typ literatury prowadzi czytelnika w świat sztuki najwyższej miary. Nie zachęci nas ona do sięgania po dzieła trudniejsze, nie zapewni odpoczynku, rozrywki” (ibidem, s. 8). Tym bardziej, że rychło pojawiła się recenzja polskiego przekładu *Psów wojny* Fredericka Forsytha (1974, wydanie pol. 1977), której autor – Wojciech Żukrowski – wskazywał na społeczną użyteczność popliteratury: „Powieść Forsytha jest na pewno przydatna, odpowiada zapotrzebowaniom rynku czytelniczego, tak jak *Segala Love Story* była odtrutką na prostacki seks, wulgaryzację obyczaju i przypominała o miłości, mówiła o uczuciu” (W. Żukrowski: *Psy wojny*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 226, s. 6).

<sup>53</sup> Zob.: Z. Jarosiński: *Literatura popularna a problemy historycznoliterackie* [w:] *Formy literatury popularnej...*, s. 11.

ukowej (świadczy o tym osobny rozdział zatytułowany *Socjologia science fiction*<sup>54</sup>). Takie spojrzenie na kulturę popularną przez pryzmat *instrumentarium* nauk społecznych można rozpatrywać jako wyraz znalezienia języka opisu o ograniczonym stopniu upolitycznienia (jakkolwiek już sam klucz socjologiczny niejako zakłada uwzględnienie polityki)<sup>55</sup>. Odczytywany z tej perspektywy tom szkiców Jerzego Jastrzębskiego *Czas relaksu. O literaturze masowej i jej okolicach* (1982) umożliwia spojrzenie na omawiane zjawiska (m.in. powieść gazetową, powieść milicyjną, komiks, literaturę sensacyjno-szpiegowską) nie tyle (i nie przede wszystkim) z perspektywy ideologicznych uwikłań. W zamian w centrum uwagi badacz stawia czytelnicze potrzeby, jakie owe produkcje literackie zaspokajają. Nieprzypadkowo zatem autor deklaruje:

Maksyma podkreślająca wagę uświadomionych konieczności w ludzkim działaniu ma tu sens szczególnie, gdyż dotyczy materii osobliwie delikatnej i tradycyjnie pojmowanej jako królestwo nieograniczonej swobody indywidualnych wyborów. Wybory te [...] są oczywiście społecznie warunkowane, trzeba na nie wpływać i organizować je zgodnie z interesem poszczególnych klas społecznych [...]. Mechanizmy funkcjonowania kultury, związki łączące ją z innymi dziedzinami życia zbiorowości mają jednak charakter niezwykle złożony, prostacka ingerencja przynosi tedy efekty wręcz odwrotne niż zamierzone<sup>56</sup>.

<sup>54</sup> Zob.: S. Lem: *Fantastyka i futurologia*, t. 1, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1973, s. 357–388.

<sup>55</sup> O potrzebie znalezienia takiego języka świadczą analizy zjawisk kulturowych i ich wpływ na odczytywanie obiegu popularnego w pracach Antoniny Kłoskowskiej (*Kultura masowa. Krytyka i obrona*, 1964) i Krzysztofa Teodora Toeplitza (*Kultura w stylu blue jeans*, 1975; *Wszystko dla wszystkich*, 1981). Nie mniej istotna zdaje się pod tym względem uwaga Kazimierza Koźniewskiego, który właśnie z perspektywy wyobraźni zbiorowej odczytywał fenomen popularnej powieści historycznej: „Na beletrystykę historyczną zawsze istnieje zapotrzebowanie – w każdym czytelniczym społeczeństwie i w każdym czasie, jako popularną lekcję historii, jako metaforę dla współczesnej problematyki moralnej bądź politycznej, jako – i to jest bardzo istotne – wyjątkowo dogodną okazję i formułę beletrystycznego fantazjowania, opowiadania awanturniczych baśni, przygodowych bajek, snucia klechd „maski i szpady” (idem: *Kompleks Sienkiewicza...*, s. 15). Rozróżniając dwa nurty powieści historycznej – historiozoficzny i popularny, Koźniewski wskazuje temu drugiemu rolę kreatora fabuł narodowych (ibidem, s. 15). Alternatywą dla socjologizującego ujęcia mogłaby bowiem stać się perspektywa polityczna. Przykładem jej wykorzystania w opisie zjawisk kulturowych służy szkic Michała Misiornego z tomu rozważań poświęconych kulturze zachodnoniemieckiej – *Spadkobiercy Courths-Mahlerowej* (1972). Czytamy: „Nieustraszeni żołnierze Wehrmachtu rzuceni do jednego worka ze słodkimi bohaterkami Courths-Mahlerowej (i jej dzisiejszych następczyń) oraz dzielnymi detektywami »wolnego świata« składają się na literaturę całkowicie ideologicznie i politycznie sfunkcjonalizowaną” (idem: *Rynek i producenci [w:] idem: Spadkobiercy Courths-Mahlerowej*, Warszawa: Książka i Wiedza, 1972, s. 231).

<sup>56</sup> J. Jastrzębski: *Od autora [w:] idem: Czas relaksu. O literaturze masowej i jej okolicach*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1982, s. 6. Owa, wzmiankowana przez Ja-

Sugerowane przez Palczewską *expressis verbis* – w przywoływanym uprzednio rozważaniu z ogłoszonego w 1974 roku tomu *Szkice o sztukach masowych w Polsce* – spojrzenie z perspektywy właściwej dla nauk społecznych podkreślała Anna Martuszevska w szkicu z 1986 roku. Czytamy tam:

Badacz powinien [...] spojrzeć na nią [tj. literaturę popularną – przyp. A. M.] [...] jak socjolog, zauważający obok istnienia grup formalnych i związków instytucjonalnych obecność zjawisk typu nieformalnego i badających ich istotę, dostrzec źródła takiego, a nie innego funkcjonowania literatury popularnej w obiegu czytelnicy oraz przyczyny kształtujące jej poczytność. [...] Przenosi go to na teren socjologii literatury – niekoniecznie jednak tej socjologii, która empirycznie ustala liczbowe wskaźniki popularności, ale także tej, która zajmuje się istnieniem w tekście dzieła określonych czynników kształtujących jego funkcjonowanie w systemie społecznej komunikacji<sup>57</sup>.

Realizacją postulatów Martuszevskiej wykorzystania w opisie kultury popularnej *instrumentarium* socjologicznego pozostaje monografia Piotra Kowalskiego *Parterowy Olimp. Rzecz o polskiej kulturze masowej lat siedemdziesiątych* (1988). Rozprawa, jakkolwiek – zgodnie z podtytułem

94 strzębskiego, „prostacka ingerencja” to nie tylko dość celny opis sytuacji, w jakiej znalazła się rodzima kultura w epoce socrealizmu, ale i przestroga przed pokusą traktowania obiegu popularnego jako „gorszego”. Paradoksalnie, w ten właśnie sposób postrzegany jest on przez jednego z recenzentów rozprawy Jastrzębskiego. W notce na łamach jednego z numerów „Życia Literackiego” czytamy: „Jest to chyba pierwsza szerzej dostępna na naszym rynku wydawniczym praca traktująca o literackich »dołach«, ale praca rzetelna, historycznoliteracka i bardzo często socjologizująca. [...] Jastrzębski [...] obnaża nędzę rodzimej literatury masowej [...]. Jest to poletko wyjątkowo zachwaszczone i jałowe” (L. B. [Leszek Bugajski?]: [rubryka Między książkami], „Życie Literackie” 1982, nr 10, s. 15).

<sup>57</sup> A. Martuszevska: Czym „ta trzecia” kusi badacza literatury? [w:] eadem: „Ta trzecia”. Problemy literatury popularnej, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 1997, s. 8. Metodologiczne stanowisko Martuszevskiej legitymizowane jest w szkicu Tadeusza Żabskiego pt. Reguły obiegu literatury popularnej („Literatura Ludowa” 1987, nr 2, s. 3–19), który wszedł do tomu poświęconego prozie jarmarcznej (Proza jarmarczna XIX wieku. Próba systematyki gatunkowej, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1993). Dla propozycji obojga badaczy punktem odniesienia były ustalenia Stefana Żółkiewskiego na temat specyfiki obiegu literackich w międzywojniu. Zob.: idem: Kultura literacka (1918–1932), Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973, s. 407–461. Realizację postulatów przywołanych tu badaczy można odnaleźć nie tylko w omawianych tu szkicach o charakterze *stricte* naukowym. Symptomatyczne jest ono również dla ujęć popularnonaukowych, np. w kompendiach przybliżających zjawisko „opowieści o zbrodni i karze” (J. Siewierski: Powieść kryminalna, Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1979) oraz fantastyki naukowej (A. Wójcik, M. Engländer: Budowniczkowie gwiazd 1, Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1980; A. Pruszyński: Budowniczkowie gwiazd 2, Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1984; A. Wójcik: Wizjonerzy i szarlatani, Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1987).

– intencjonalnie dotyczy zjawisk charakterystycznych dla siódmej dekady XX wieku, napisana jest w duchu socjologizujących analiz kulturoznawczych, właściwych dla lat osiemdziesiątych. Znaczący pod tym względem jest zwłaszcza rozdział poświęcony metarefleksji popkulturowej i namysłowi nad miejscem obiegu popularnego w komunikacji społecznej<sup>58</sup>. Rekonstruując wciąż żywe spory, Kowalski skupia się na reprezentantach różnych opcji metodologicznych (Krzysztofie Teodorze Toeplitzu, Macieju Czerwińskim, Zygmuncie Kałużyńskim, Antonim Smuszkiewicz) i ukazuje możliwe konteksty interpretacyjne, pozwalające na dogłębny opis omawianego na kartach pracy zjawiska. Badacz wskazuje zarazem na konsekwencje ideologicznych uwikłań owego namysłu, prowadzących do stworzenia pozorów komunikacji społecznej: „Autorefleksja polskiej kultury masowej, dostarczając motywacji dla istniejącego jej kształtu, stanowiła przykład »komunikacji pozorowanego socjalizmu« i jak inne tego typu działania, służyła tym samym ideologicznym i społecznym celom”<sup>59</sup>.

## Czas po 1989 roku

Przeciw wagą dla owej – posłużmy się pojęciem Jerzego Kmity, przywoływanym zresztą przez Kowalskiego – „kultury fasadowej” i jej równie „fasadowych” wykładni stało się proponowane przez Martuszewską podejście opisowe umożliwiające nie tylko odideologizowanie badawczego spojrzenia<sup>60</sup>. Jego konsekwencją jest przede wszystkim proces odejścia

<sup>58</sup> Zob.: P. Kowalski: *Parterowy Olimp. Rzecz o polskiej kulturze masowej lat siedemdziesiątych*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1988, s. 6–60.

<sup>59</sup> *Ibidem*, s. 59.

<sup>60</sup> Oczywiście nie bez znaczenia pozostaje czas publikacji zarówno szkicu Martuszewskiej, jak i monografii Kowalskiego. Druga połowa lat osiemdziesiątych to okres rozkładu ideologii socjalistycznej, będąca czasem przejściowym pomiędzy komunizmem i kapitalizmem, oficjalnie zadekretowanym w 1989 roku obradami Okrągłego Stołu. W kulturze lata te przejawiają się śmielszym – mimo istnienia nadal cenzury prewencyjnej – podejmowaniem tematyki dotychczas nieobecnej (bądź marginalizowanej) w refleksji kulturowej. Wynikało to z relacji między polityką kulturalną a funkcjonowaniem układu ekonomicznego właściwego dla gospodarki socjalistycznej. Związki te Józef Skrzypiec charakteryzował następująco: „[kultura] jest [...] w płaszczyźnie makrostrukturalnej częścią ideologii sterującej procesami rozwoju społeczeństwa socjalistycznego, natomiast w płaszczyźnie jednostkowej jest [...] czynnikiem współokreślającym sens życia człowieka” (idem: *Polityka kulturalna Polski Ludowej. Osiągnięcia – słabości – perspektywy*, Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, 1985, s. 13–14). Naszkicowane przez Skrzypca związki, w wyniku przemian rzeczywistości społeczno-politycznych



od relatywnego postrzegania obiegu popularnego w jego uwikłaniach ze sztuką „wysoką”. Świadomość tego można odnaleźć niewątpliwie w wypowiedzi Krzysztofa Dmitruka, konstatającego:

Mamy już dawno za sobą okres, kiedy ujmowano literaturę popularną w perspektywie literatury wysokoartystycznej. Pierwsza okazywała się wtedy w sposób oczywisty dziedziną wartości zdegradowanych i artystycznych niepowodzeń. Tak się dzieje zwykle w wypadku zastosowania w operacjach poznawczych narzędzi i skal obcych badanemu przedmiotowi<sup>61</sup>.

Istotnie: zainteresowanie, jakim cieszą się już od końca lat osiemdziesiątych XX wieku badania prowadzone nad literaturą i kulturą popularną przejawiają się nie tylko w znaczącym ilościowo przyroście opracowań, ale i ich rozpiętości tematycznej<sup>62</sup>. Przykładowo: Jolanta Ługowska, Anna Gemra i Tadeusz Żabski systematyzują formy gatunkowe charakterystyczne dla przełomu XIX i XX wieku<sup>63</sup>. z kolei Jacek Kolbuszewski, Władysław Dynak i Jan A. Choroszy opracowują pojedyncze zjawiska, które dotychczas umykały badawczemu namysłowi, bądź – jak w wypadku Huculszczyny – stawały się obiektem zabiegów mityzacyjnych, ukazujących ją jako wielokulturową idyllę (taki przecież charakter ma cykl Stanisława Vincenza *Na wysokiej połoninie*, 1936–1979)<sup>64</sup>. Nie mniej istotną

96

zainicjowanych w 1989 roku, pozostają w sprzeczności ze stanem faktycznym. Dobitym pod tym względem przykładem jest jałowość – wobec rysującej się zmiany systemowej – dyskusji na temat polityki kulturalnej państwa, która zdominowała łamy „Kultury” w 1989 roku.

<sup>61</sup> K. Dmitruk: *Kultura popularna – obieg – literatura*, „Literatura i Kultura Popularna” 1992, t. 2, red. J. Kolbuszewski i T. Żabski, s. 20. Nieomal półtorej dekady później myśl Dmitruka powtórzył Rafał A. Ziemkiewicz, deklarujący: „Kultura popularna jest innym językiem, innym rodzajem twórczości, wymagającym innego zupełnie rodzaju talentu i innych umiejętności. [...] Powieść science fiction albo kryminał to nie jest gorzej napisana powieść psychologiczna, tak samo jak buldog nie jest przekarmionym wyżłem. A jeśli [...] weźmie się za nie prawdziwy artysta, może, jak swego czasu Szekspir, i przyciągnąć masową publiczność, i przyprawić co wrażliwsze jednostki o najprzenikliwszy z metafizycznych dreszczy” (idem: *Cierpienia starego wariata [w:] idem: Frajerzy*, Lublin: Fabryka Słów, 2005, s. 95).

<sup>62</sup> Na temat początków owych badań zob.: T. Żabski: *Literatura popularna*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Literackie” 1997, t. 35, s. 233–234.

<sup>63</sup> Zob.: J. Ługowska: *W świecie ludowych opowiadań. Teksty, gatunki, intencje narracyjne*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1993; T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku. Próba systematyki gatunkowej*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1993; A. Gemra: „Kwiaty zła” na miejskim bruku. O powieści zeszytowej XIX i XX wieku, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1998.

<sup>64</sup> Zob.: W. Dynak: *Z dziejów polskiej pieśni łąwieckiej*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1991; J. A. Choroszy: *Huculszczyna w literaturze polskiej*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1991; J. Kolbuszewski: *Od Pigalle*

rolę w rozpoznaniu literatury popularnej pełnią wówczas również edycje tekstów źródłowych. Na szczególną uwagę zasługują te, które przypominają zjawiska współcześnie zapomniane, jak romans rycerski w jego odmianie jarmarcznej czy powieść zeszytowa<sup>65</sup>.

Niewątpliwie akcentowana przez Dmitruka emancypacja popkultury jako „zjawiska osobnego” związana jest z działalnością wrocławskiego środowiska akademickiego, w którym powstał pierwszy krajowy rocznik poświęcony twórczości *minorum gentium* – „Literatura i Kultura Popularna” (1992). Ogłaszane na jego łamach szkice i analizy pełniły w rozpoznaniu zjawisk popkulturowych funkcję analogiczną do tej, jaka w latach siedemdziesiątych XX wieku przypadła „Literaturze Ludowej”. Periodyk ten funkcjonuje zresztą do dziś i stanowi komplementarne wobec „Literatury i Kultury Popularnej” forum wypowiedzi (od 2002 roku dołączył do nich również kwartalnik „Kultura Popularna”).

Wspólne dla przywołanych tu pism oraz coraz liczniej pojawiających się zwartych publikacji (tomów pokonferencyjnych, monografii jedno- i wieloautorskich, zbiorów studiów, serii wydawniczych<sup>66</sup>) jest odejście od

---

po Kresy. Krajobrazy literatury popularnej, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1994.

<sup>65</sup> Zob.: Piękne historie o niezłomnym rycerzu Zygfrydzie, pannie wodnej Meluzynie, królownie Magielonie i świętej Genowefie. Antologia jarmarcznego romansu rycerskiego, oprac. J. Ługowska i T. Żabski, Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, 1992; Walery Tomicki [właśc. Gabriela Zapolska]: Kwiat śmierci. Powieść kryminalna ze stosunków krakowskich w dwóch tomach, oprac. P. Kowalczyk, red. A. Janicka, Białystok: Wydawnictwo PRYMAT, 2015; Papierowi bandyci. Wypisy z polskojęzycznych powieści obiegu brukowego do 1939 roku, red. Ł. Biskupski i M. Rawska, Łódź: Wydawnictwo Przepis, 2017. Są one komplementarne wobec rozpraw naukowych przywoływanych uprzednio badaczy: Żabski to bowiem nie tylko współtwórca antologii, ale i autor studium *Romans rycerski XIX wieku* („Zagadnienia Rodzajów Literackich” 1992, t. 33, z. 2, s. 5–25).

Przywołane tu edycje źródłowe pozostają zresztą tym istotniejsze, że nie tylko pozwalają na zapoznanie z tekstami mającymi istotny wpływ na kształt współczesnej literatury popularnej, lecz również umożliwiają dostęp do nich, co nawet współcześnie, w dobie rozwoju technologii cyfrowych, pozwalających na tworzenie bezpłatnych repozytoriów internetowych, nie zawsze jest możliwe. Samo zagadnienie dostępu do informacji w społeczeństwie sieciowym i jego wpływ na przemiany modelu badania literatury i kultury (nie tylko zresztą popularnej) to kwestia osobna, toteż tu zostaje jedynie zasygnalizowana.

<sup>66</sup> W obliczu gwałtownego przyrostu literatury przedmiotu niebagatelną rolę odgrywa porządkująca ją (jakkolwiek w bardzo ograniczonym zakresie) bibliografia za rok 2009 (z uzupełnieniami za rok 2008), autorstwa współpracującej z wrocławską Pracownią Badań Literatury i Kultury Popularnej oraz Nowych Mediów Krystyny Walc. Zob.: eadem: *Literatura i kultura popularna. Bibliografia przedmiotowa za rok 2009* (z uzupełnieniami za rok 2008), „Literatura i Kultura Popularna” 2011, nr 17, s. 199–213.

promowanej w latach 1949–1955 (po części również w okresie 1957–1989) ideologizacji odczytań na rzecz ujęcia socjologicznego badanych zjawisk, legitymizowanego badaniami Antoniny Kłoskowskiej. Taka zmiana perspektywy umożliwiła nie tylko wzmiankowaną przez Dmitruka emancypację badań, ale też potraktowanie ich przedmiotu jako pełnoprawnego zjawiska kulturowego, które domaga się rozpoznania i opisu. Dlatego też aktualny pozostaje przywołany uprzednio postulat (z 1986 roku) Anny Martuszeńskiej, dotyczący konieczności wprowadzenia socjologicznej perspektywy w namyśle nad obiegiem popularnym kultury. O tym, że jest ona nadal atrakcyjna, świadczą odczytania Beaty Łaciak, akcentującej rangę właśnie socjologicznej perspektywy w namyśle nad specyfiką rodzimych seriali<sup>67</sup>. Nie brak również – zwłaszcza w ostatniej dekadzie – ujęć syntetycznych, w których pojawia się namysł nad specyfiką PRL-owskiej kultury „dla mas”<sup>68</sup>.

Lata po 1989 roku to zresztą okres w historii rodzimych badań nad twórczością „niższych lotów” szczególnie intensywny<sup>69</sup>. Nie tylko bowiem ugruntowane zostaje socjologiczne spojrzenie badawcze, które zastępuje ideologizację odczytań, ale też poszerzony jest krąg problemowy badań popkulturowych. Znaczące pod tym względem stało się wprowadzenie w jego obszar namysłu nad nowymi zjawiskami właściwymi dla kultury popularnej przełomu XX i XXI wieku – przede wszystkim gramami cyfrowymi. Nie do przecenienia są pod tym względem rozważania Rafała Kochanowicza, nie tylko ogłaszającego regularnie szkice z owej tematyki na łamach specjalistycznych periodyków (głównie „Literatury i Kultury Popularnej”), ale i jako autora monografii *Fabularyzowane gry komputerowe w przestrzeni humanistycznej. Analizy, interpretacje i wnioski z pogranicza poetyki, aksjologii, dydaktyki literatury* (2012). Współ z badaczami młodego pokolenia (np. wywodzącym się z wrocławskiego środowiska Adamem Flammą bądź związanymi z warszawską uczelnią Stanisławem Krawczy-

<sup>67</sup> Zob.: B. Łaciak: Kwestie społeczne w polskich serialach obyczajowych – prezentacje i odbiór. Analiza socjologiczna, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak, 2013, s. 48–56.

<sup>68</sup> Zob.: Kultura popularna w Polsce w latach 1944–1989. Problemy i perspektywy badawcze, red. K. Stańczak-Wiślicz, Warszawa: IBL, 2012; Kultura wysoka, kultura popularna, kultura codzienności w Polsce 1944–1989, red. G. Miernik, Warszawa: IBL, 2010; Kultura popularna w Polsce 1944–1989. Między projektem ideologicznym a kontestacją, red. K. Stańczak-Wiślicz, Warszawa: IBL, 2015.

<sup>69</sup> Czas ten naznaczony jest – co istotne – pierwszymi próbami komparatystyki naukoznawczej. Polskie propozycje namysłu nad twórczością *minorum gentium* okazują się, o czym świadczy lektura szkicu Stanislavy Sivčovej, inspirujące dla badań prowadzonych na Słowacji; zob.: S. Sivčová: Poznámky k slovenskému a Poľskému výskumu populárnej literatúry, „Literatura i Kultura Popularna” 2017, nr 23, s. 7–24.

kiem i Mateuszem Kominiarczukiem), Kochanowicz koncentruje się na społecznym odbiorze gier wideo i ich roli kulturowej, w tym edukacyjnej. Sposób wykorzystania w dydaktyce szkolnej gier świadczy o charakterystycznych dla ponowoczesności przemianach kulturowych. Pionierskie pod tym względem są badania Jerzego Zygmunta Szei nad możliwym wykorzystaniem w tym celu fabularnych gier narracyjnych (*role playing games*, RPG)<sup>70</sup>. Propozycja, aby wprowadzić w przestrzeń edukacyjną *stricte* ludyczne medium kultury (tj. grę) uświadamia, w jaki sposób kultura popularna – jako element kultury współczesnej – może zostać sfunkcjonalizowana i wykorzystana w celach innych niż ludyczne (dla których została przecież stworzona)<sup>71</sup>.

Coraz ekspansywniej rozwijająca się ludologia – a w jej kontekście należy sytuować rozważania poświęcone grom (zarówno komputerowym, jak i innego rodzaju) – w istotny sposób poszerza zakres zainteresowań osób zajmujących się popkulturą. Środowisko to rychło zresztą sformalizowało swe działania. Przypomnijmy: w 2005 roku powstało Polskie Towarzystwo Badania Gier, zrzeszające osoby zainteresowane problematyką ludologiczną<sup>72</sup>. Stowarzyszenie – konsolidujące środowisko miłośników i badaczy gier (nie tylko cyfrowych, jakkolwiek to one dominują w refleksji naukowej) – wydaje również własny periodyk „Homo Ludens” (od 2009 roku). Lektura poszczególnych numerów uświadamia wielość kontekstów (technologicznych, kulturowych, edukacyjnych, społecznych) w obrębie których badane są dziś gry<sup>73</sup>.

Z perspektywy czasu można dostrzec w owym okresie, w działalności obu wzmiankowanych tu pism, zainteresowanie zjawiskami z kręgu popkultury, które zyskały nowy wymiar nie tylko badawczy, ale i instytucjonalny. Pisząc o tym aspekcie namysłu nad zjawiskami z kręgu popkultury, należy również uwzględnić działalność uniwersytetów: w 2006 roku powstała Pracownia Bibliologii i Badań nad Literaturą Popularną na Uniwersytecie Zielonogórskim, z kolei w roku 2012 powołana

<sup>70</sup> Zob.: J. Z. Szeja: *Gry fabularne – nowe zjawisko kultury współczesnej*, Kraków: Rabid, 2004.

<sup>71</sup> Zob.: A. Szymanik, M. Kostrzewski: *Gry narracyjne jako metoda i narzędzie w nauce*, „Forum Dydaktyczne” 2012, nr 9/10, s. 174–176. Propozycja Szei umożliwia też znalezienie dość atrakcyjnej kulturowo alternatywy dla trudnej dydaktycznie metody dramy (zob.: B. Kucharska: *Drama – możliwości i zagrożenia. Zarys problematyki* [w:] *Współczesne strategie i wyzwania edukacyjne*, red. P. Mazur i D. Sikora, Chełm: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie, 2010, s. 229–246).

<sup>72</sup> Zob.: <http://ptbg.org.pl/strona.php?id=5> [dostęp: 5.07.2019].

<sup>73</sup> Pismo zostaje wydawane w bezpłatnej wersji elektronicznej. Kolejne numery dostępne są na stronie Polskiego Towarzystwa Badania Gier pod adresem: <http://ptbg.org.pl/HomoLudens/> [dostęp: 5.07.2019].

została Pracownia Badań Literatury i Kultury Popularnej oraz Nowych Mediów w ramach Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego (kierownik: dr hab. Anna Gemra, prof. UWr)<sup>74</sup>. Co więcej: środowisko związane z tą jednostką badawczą zainicjowało powstanie osobnej serii wydawniczej „POPkultura – POPliteratura”, komplementarnej tematycznie wobec profilu „Literatury i Kultury Popularnej” oraz – po części – „Literatury Ludowej”<sup>75</sup>.

<sup>74</sup> Pracownia odwołuje się do tradycji reaktywowanej w 1983 roku przez Tadeusza Żabskiego Pracowni Literatury Popularnej (informacja za: K. Łeńska-Bąk: Niekończące się spory o literaturę popularną... s. 132), która stanowiła forum wymiany poglądów dla akademików z różnych polskich uczelni (rolę taką pełniły organizowane od 1984 roku konferencje w Karpaczu, a obecnie w Wiśle). Można zatem mówić o „wrocławskiej” szkole badań popkultury, na którą składają się współcześnie trzy pokolenia: założycieli (Czesław Hernas, Tadeusz Żabski, Jolanta Ługowska), ich uczniów (Anna Gemra, Edyta Rudolf, Katarzyna Łeńska-Bąk) oraz „późnych wnuków”, zrzeszonych w Stowarzyszeniu Badaczy Popkultury i Edukacji Popkulturowej Trickster (m.in. Joanna Płoszaj, Natalia Dmitruk, Kamila Kowalczyk, Szymon Makuch, Michał Wolski, Robert Dudziński, Adam Flamma). Środowisko wrocławskie ma świadomość ciągłości pokoleniowej, o czym świadczy deklaracja we wprowadzeniu do jednego z opublikowanych tomów: „Czujemy się odpowiedzialni za kształt polskich studiów na jej [tj. literatury i kultury popularnej – przyp. A. M.] temat, ponieważ to właśnie z Uniwersytetem Wrocławskim i tutejszym Instytutem Filologii Polskiej w sposób szczególnie związana jest historia rodzimych [jej] eksploracji. [...] To tu prof. Czesław Hernas zapoczątkował jej badania w latach 70. XX wieku. Dla wielu ludzi nauki stało się to impulsem do zainteresowania się pogardzаныmi dotąd przez akademię tekstami i do przełamania stereotypowego sposobu myślenia o dziełach przeznaczonych niegdyś dla mniej wyrobionego czytelnika, a dziś stanowiących po prostu część współczesnej kultury” (A. Gemra: Wprowadzenie [do:] Literatury i kultura popularna. Badania, analizy, interpretacje, red. A. Gemra, Wrocław: Pracownia Literatury i Kultury Popularnej oraz Nowych Mediów, 2015, s. 12).

Do pewnego stopnia analogiczny, co we Wrocławiu, dialog pokoleń pojawia się wśród naukowców związanych z Uniwersytetem Łódzkim w relacji pomiędzy Januszem Duninem a Jackiem Ladoruckim, głównie jako edytorem pism Dunina, ale i badaczem relatywnie nowych zjawisk z kręgu kultury medialnej (m.in. audiobooków).

<sup>75</sup> W ramach serii ukazały się dotychczas następujące pozycje (w porządku chronologicznym): Związki i rozwiązki. Relacje literatury i kultury popularnej ze starymi i nowymi mediami, red. A. Gemra i H. Kubicka, Wrocław: Pracownia Literatury i Kultury Popularnej oraz Nowych Mediów, Towarzystwo Przyjaciół Wrocławskiej Polonistyki, 2012; Literatura i kultura popularna. Badania i metody, red. A. Gemra i A. Mazurkiewicz, Wrocław: Pracownia Literatury i Kultury Popularnej oraz Nowych Mediów, 2014; Między przemusem a akceptacją. Meandry władzy w literaturze i kulturze popularnej, red. A. Gemra i K. Dominas, Wrocław: Pracownia Literatury i Kultury Popularnej oraz Nowych Mediów, 2015; Literatura i kultura popularna. Badania, analizy, interpretacje, red. A. Gemra, Wrocław: Pracownia Literatury i Kultury Popularnej oraz Nowych Mediów, 2015; J. Z. Lichański, W. Kajtoch, B. Trocha: Literatura i kultura popularna. Metody: propozycje i dyskusje, Wrocław: Pracownia Literatury i Kultury Popularnej oraz Nowych Mediów, 2015; J. Z. Lichański, A. Mazurkiewicz: Metodologia badań literatury i kultu-

W ramach wrocławskiej pracowni funkcjonowało w latach 2011–2014 Koło Badaczy Popkultury Trickster, które przekształciło się w Stowarzyszenie Badaczy Popkultury i Edukacji Popkulturowej Trickster<sup>76</sup>.

\*\*\*

W 2017 roku, na łamach jednego z naukowych periodyków, ukazał się artykuł Anette Siemes, poświęcony recepcji popkulturowych zjawisk przez studentów. Badaczka, reprezentująca orientację socjologiczną w kulturoznawstwie, stawia tezę o symulakrycznym (w rozumieniu tego pojęcia przez Jeana Baudrillarda) charakterze wytworów kultury popularnej, funkcjonujących poza ramami rzeczywistości społeczno-komunikacyjnej<sup>77</sup>.

Można polemizować z zaproponowaną przez badaczkę perspektywą, wskazując na różne przykłady zakorzenienia w pozaartystycznej rzeczywistości tekstów popkultury, znaczący pozostaje tu przede wszystkim sposób odczytania przez Jolantę Chłostę-Zielonkę fenomenu popularności literatury kryminalnej<sup>78</sup>. Jednakże nie sposób nie dostrzec, iż Siemes traktuje obieg popularny jako oczywistą składową współczesnej kultury. Nawet przyjmując, że badaczka dokonuje stratyfikacji zjawisk z kręgu popkultury, zwraca uwagę waloryzowanie wytworów obiegu popularnego. Siemes podąża tropem rozważań Bohdana Dziemidoka, akcentującego konieczność rozróżnienia utworów chybionych artystycznie (te bowiem można znaleźć również w obiegu wysokim) i podporządkowanych funkcji rozrywkowej: „Odmowa sztuce popularnej statusu artystycznej nie jest uzasadniona. Zaspokaja ona bowiem potrzeby estetyczne wielu odbiorców, także kulturalnych i kompetentnych”<sup>79</sup>.

101

---

ry popularnej. Propozycje: retoryka i cultural criticism, Wrocław: Pracownia Literatury i Kultury Popularnej oraz Nowych Mediów, 2016.

<sup>76</sup> Zob.: <https://tricksterzy.wordpress.com/o-tricksterze/o-nas/>; <https://tricksterzy.wordpress.com/2014/01/14/nowa-strona/>; <http://tricksterzy.pl/pl/o-stowarzyszeniu/> [dostęp: 27.10.2018]. Nie jest to zresztą jedyne studenckie stowarzyszenie zajmujące się kulturą popularną. Innym przykładem pozostaje działające od 2015 roku przy Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego Koło Badaczy Popkultury „Pulp!” oraz zarejestrowane na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika Koło Naukowe Badaczy Popkultury.

<sup>77</sup> Zob.: A. Siemes: Koniec popkultury? Kultura popularna – diagnozowana przez studentów, s. 69, [https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/14996/Siemes\\_Koniec.pdf?sequence=1&isAllowed=y](https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/14996/Siemes_Koniec.pdf?sequence=1&isAllowed=y) [dostęp: 27.10.2018].

<sup>78</sup> Zob.: J. Chłosta-Zielonka: Zamiast powieści obyczajowej. Cechy współczesnej polskiej powieści sensacyjnej, „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” 2013, nr 9, s. 91.

<sup>79</sup> B. Dziemidok: Czy sens i znaczenie współczesnej sztuki popularnej sprowadza się do jej wartości rozrywkowych?, „Estetyka i Krytyka” 2011, nr 1, s. 47. Dodajmy: jest ona również – zwłaszcza w latach ostatnich – kluczem interpretacyjnym, umożliwiającym zrozumienie procesów społeczno-cywilizacyjnych spoza zjawisk kultury, w omówieniu

Aby jednak takie spojrzenie stało się możliwe, konieczna była przemiana świadomości społecznej od traktowania obiegu popularnego w sposób nacechowany wartościująco, do opisu zjawisk w istotny sposób wpływających na kształt współczesnej kultury i pozostającym jej integralnym elementem<sup>80</sup>.

## Bibliografia

### Materiały drukowane

[b.a.], „Polityka” 1974, z dn. 30 marca nr 13, s. 1.

[b.a.]: Ludowe gawędy i pieśni o bohaterach, „Wolność” 1945, nr 300, s. 4.

[Cenzura PRL]. Wykaz książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu 1 X 1951 roku, posłowie Z. Żmigrodzki, Wrocław: Wydawnictwo „Nortom”, 2002.

Baczyński S.: Powieść kryminalna. Wstęp, Kraków–Warszawa, 1932.

Balcerzan E.: Popularność literatury a „literatura popularna” (na przykładzie poezji i piosenki) [w:] Problemy socjologii literatury, red. J. Sławiński, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1971, s. 221–248.

102 Barańczak S.: Miron Białoszewski wobec kultury elitarnej i popularnej, „Literatura Ludowa” 1972, nr 2, s. 3–18.

Barańczak S.: „Nasza wola – Polska gola!” (o transparentach kibiców piłkarskich) [w:] Formy literatury popularnej, red. A. Okopień-Sławińska, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973, s. 193–208.

B-cia Rojek [właśc. Marian Eile]: [rubryka Książki], „Przekrój” 1947, nr 13–14, s. 45.

B-cia Rojek [właśc. Marian Eile]: Umiemy, umiemy!, „Przekrój” 1951, nr 316, s. 13.

Bierut B.: O upowszechnianiu kultury. Przemówienie Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta na otwarciu radiostacji we Wrocławiu 16 XI 1947, Kraków, 1948.

Chłosta-Zielonka J.: Zamiast powieści obyczajowej. Cechy współczesnej polskiej powieści sensacyjnej, „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” 2013, nr 9, s. 87–98.

których wykorzystywane są figury charakterystyczne dla popkultury: zob. np. D. Piontek: Komunikowanie polityczne i kultura popularna. Tabloidyżacja informacji o polityce, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, 2011, s. 117–123; D. Piontek, O. Annusewicz: Polityka popularna: celebrytyzacja polityki, politainment, tabloidyżacja, „e\_Politikon” 2013, nr 5, s. 6–28; T. Nowicki: Żywy trup. Jak kultura popularna reprodukuje lęk przed wykluczeniem, „Kultura Popularna” 2013, nr 2, s. 112–127.

<sup>80</sup> Zob.: A. Dudek, Kultura popularna kulturą nowoczesnego społeczeństwa, „Roczniki Nauk Społecznych” 2003, z. 1, s. 61–89.

- Choroszy J. A.: *Huculszczyzna w literaturze polskiej*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1991.
- Cośmy zyskali, cośmy stracili. O kulturze masowej rozmawiają Tadeusz Drewnowski, Adam Hanuszkiewicz, Andrzej Kijowski, Artur Międzyrzeczki, Wojciech Młynarski, Bohdan Tomaszewski, Andrzej Wajda, „*Twórczość*” 1975, nr 7, s. 11–37.
- Dmitruk K.: *Kultura popularna – obieg – literatura*, „*Literatura i Kultura Popularna*” 1992, t. 2, red. J. Kolbuszewski i T. Żabski, s. 3–24.
- Drewnowski T.: *Powieść i opowiadanie [w:] Rocznik literacki 1955*, red. Z. Szmydtowa, P. Hertz, T. Zabłudowski, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1956, s. 102–125.
- Dudek A.: *Kultura popularna kulturą nowoczesnego społeczeństwa*, „*Roczniki Nauk Społecznych*” 2003, z. 1, s. 61–89.
- Dunin J.: *Druk i wielkomięjski folklor*, „*Łódzkie Studia Etnograficzne*” 1973, t. 15, s. 51–66.
- Dunin J.: *O piosence z robotniczego miasta*, „*Prace Polonistyczne*” 1966, z. 22, s. 140–166.
- Dunin J.: *Papierowy bandyta. Książka kramarska i jarmarczna w Polsce*, Łódź: Wydawnictwo Łódzkie, 1974.
- Dunin J., Knorowski Z.: *Polskie powieściowe serie zeszytowe. Materiały bibliograficzne*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 1984.
- Dunin J., Mierzwianka K.: *Polska powieść zeszytowa. Zestawienie bibliograficzne*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1978.
- Dynak W.: *Z dziejów polskiej pieśni łowieckiej*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1991.
- Dziemidok B.: *Czy sens i znaczenie współczesnej sztuki popularnej sprowadza się do jej wartości rozrywkowych?*, „*Estetyka i Krytyka*” 2011, nr 1, s. 47–63.
- Dzikowski S.: *Za kulisami „literatury” sensacyjnej*, „*Świat. Pismo Tygodniowe Ilustrowane*” 1911, z dn. 6 maja, nr 18, s. 7–9.
- Empacher A. [et al.]: [list do redakcji], „*Nowa Kultura*” 1955, nr 7, s. 7 [rubryka *Korespondencja*].
- Formy literatury popularnej*, red. A. Okopień-Sławińska, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973.
- Gemra A.: *„Kwiaty zła” na miejskim bruku. O powieści zeszytowej XIX i XX wieku*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1998.
- Gemra A.: *Wprowadzenie [do:] Literatura i kultura popularna. Badania, analizy, interpretacje*, red. A. Gemra, Wrocław: Pracownia Literatury i Kultury Popularnej oraz Nowych Mediów, 2015, s. 7–13.
- Helman A.: *Między dydaktyką a tradycją (Polska powieść kryminalna) [w:] Szkice o sztukach masowych w Polsce*, red. A. Helman, M. Hopfinger, M. Raczeva, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1974, s. 31–56.
- Hernas Cz.: *Potrzeby i metody badania literatury brukowej [w:] O współczesnej kulturze literackiej*, red. S. Żółkiewski i M. Hopfinger, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973, t. 1, s. 15–46.



- Jarosiński Z.: Literatura popularna a problemy historycznoliterackie [w:] *Formy literatury popularnej*, red. A. Okopień-Sławińska, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973, s. 11–30.
- Jastrzębski J.: *Od autora [w:] idem: Czas relaksu. O literaturze masowej i jej okolicach*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1982, s. 5–6.
- Jaworski S.: *Industrializacja a literatura*, „*Życie Literackie*” 1972, nr 48, s. 3.
- Kański E.: *Próba teorii powieści kryminalnej*, „*Literatura*” 1972, t. 4, s. 125–149.
- Kisielewski S.: *Kiedy spotkają się piśmiennicze nurty? (Szkic)*, „*Spotkania*” 1979, nr 6, s. 57.
- Klukowski B.: *W paszczy „Tygrysa”, „Polityka*” 1974, z dn. 30 marca, nr 13, s. 9.
- Kłoskowska A.: *Kultura masowa. Krytyka i obrona*, Warszawa: PWN, 1964.
- Kochanowicz R.: *Fabularyzowane gry komputerowe w przestrzeni humanistycznej. Analizy, interpretacje i wnioski z pogranicza poetyki, aksjologii, dydaktyki literatury*, Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2012.
- Kolbuszewski J.: *O współczesnym obiegu horoskopów*, „*Literatura Ludowa*” 1974, nr 6, s. 3–17.
- Kolbuszewski J.: *Od Pigalle po Kresy. Krajobrazy literatury popularnej*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1994.
- Kondek A. S.: *Eksterminacja literatury popularnej. „Oczyszczanie” księgarń i bibliotek powszechnych z książek „szkodliwych i wrogich” w latach 1949–1954 [w:] Retoryka i badania literackie. Rekonesans*, red. J. Z. Lichański, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 1998, s. 183–244.
- Kondek A. S.: *Papierowa rewolucja. Oficjalny obieg książek w Polsce w latach 1948–1955*, Warszawa: Instytut Książki i Czytelnictwa. Biblioteka Narodowa, 1999.
- Kowalski P.: *Parterowy Olimp. Rzec o polskiej kulturze masowej lat siedemdziesiątych*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1988.
- Koźniewski K.: *Kompleks Sienkiewicza*, „*Polityka*” 1974, z dn. 20 lipca, nr 29, s. 15.
- Krajewski M.: *Kultury kultury popularnej*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2005.
- Kraska M.: *Na tropie Szakala. Gry i konwencje political fiction*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2003.
- Krasuski K.: *Geneza i funkcje powieści zeszytowych*, „*Literatura Ludowa*” 1972, nr 6, s. 19–33.
- Kryska S.: *Lekceważona przez krytykę*, „*Polityka*” 1974, z dn. 9 listopada, nr 45, s. 8.
- Krzyżanowski J.: *„Krajobraz jak z Verne’a...”*, „*Kultura*” 1972, nr 46, s. 3.
- Kucharska B.: *Drama – możliwości i zagrożenia. Zarys problematyki [w:] Współczesne strategie i wyzwania edukacyjnej*, red. P. Mazur i D. Sikora, Chełm: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie, 2010, s. 229–246.
- Kultura popularna w Polsce 1944–1989. Między projektem ideologicznym a kontestacją*, red. K. Stańczak-Wiślicz, Warszawa: IBL, 2015.
- Kultura popularna w Polsce w latach 1944–1989. Problemy i perspektywy badawcze*, red. K. Stańczak-Wiślicz, Warszawa: IBL, 2012.

- Kultura wysoka, kultura popularna, kultura codzienności w Polsce 1944–1989, red. G. Miernik, Warszawa: IBL, 2010.
- L. B. [Leszek Bugajski?]: [rubryka Między książkami], „Życie Literackie” 1982, nr 10, s. 15.
- Leksykon (mniej znanych) filmów wampirycznych, red. R. Dudziński i M. Wol-  
ski, Wrocław: Stowarzyszenie Badaczy Popkultury i Edukacji Popkulturo-  
wej „Trickster”, 2018.
- Lem S.: Fantastyka i futurologia, t. 1, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1973.
- Lem S.: Imperializm na Marsie, „Życie Literackie” 1953, nr 3, s. 3.
- Lichański J. Z., Mazurkiewicz A.: Metodologia badań literatury i kultury popu-  
larnej. Propozycje: retoryka i cultural criticism, Wrocław: Pracownia Litera-  
tury i Kultury Popularnej oraz Nowych Mediów, 2016.
- Lichański J. Z., Kajtoch W., Trocha B.: Literatura i kultura popularna. Metody:  
propozycje i dyskusje, Wrocław: Pracownia Literatury i Kultury Popularnej  
oraz Nowych Mediów, 2015.
- Literatura i kultura popularna. Badania i metody, red. A. Gemra i A. Mazur-  
kiewicz, Wrocław: Pracownia Literatury i Kultury Popularnej oraz Nowych  
Mediów, 2014.
- Literatura i kultura popularna. Badania, analizy, interpretacje, red. A. Gemra, Wro-  
cław: Pracownia Literatury i Kultury Popularnej oraz Nowych Mediów, 2015.
- Lubosz E.: Jego ekscelencja „kryminał”, „Poglądy” 1972, nr 11, s. 3.
- Łaciak B.: Kwestie społeczne w polskich serialach obyczajowych – prezentacje  
i odbiór. Analiza socjologiczna, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie  
Żak, 2013.
- Łeńska-Bąk K.: Niekończące się spory o literaturę popularną [w:] Zatargi, waśnie,  
konflikty w perspektywie historycznej i kulturowej, red. K. Łeńska-Bąk,  
Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2015, s. 131–144.
- Ługowska J.: W świecie ludowych opowiadań. Teksty, gatunki, intencje  
narracyjne, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1993.
- Łukasiewicz M.: Pismo obrazkowe, „Polityka” 1974, z dn. 8 czerwca, nr 23, s. 8.
- Martuszevska A.: Czym „ta trzecia” kusi badacza literatury? [w:] eadem: „Ta  
trzecia”. Problemy literatury popularnej, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersy-  
tetu Gdańskiego, 1997, s. 7–25.
- Martuszevska A.: „Trzydzieści lat minęło jak jeden dzień...” (O badaniach lite-  
raty popularnej w ostatnim trzydziestoleciu), „Jednak Książki. Gdańskie  
Czasopismo Humanistyczne” 2017, nr 8, s. 11–26.
- Mazurkiewicz I.: Spalić śmieci, „Szpilki” 1951, nr 7, s. 8.
- Mentzel Z.: Gry w zabijanie, „Polityka” 1974, z dn. 6 kwietnia, nr 14, s. 10.
- Między przymusem a akceptacją. Meandry władzy w literaturze i kulturze po-  
pularnej, red. A. Gemra i K. Dominas, Wrocław: Pracownia Literatury i Kul-  
tury Popularnej oraz Nowych Mediów, 2015.
- Misiorny M.: Rynek i producenci [w:] idem: Spadkobiercy Courths-Mahlerowej,  
Warszawa: Książka i Wiedza, 1972, s. 208–231.
- Nowicki T.: Żywy trup. Jak kultura popularna reprodukuje lęk przed wyklucze-  
niem, „Kultura Popularna” 2013, nr 2, s. 112–127.

- Palczewska D.: Historyczna baśń w odcinkach (Uwagi o genezie „Stawki większej niż życie”) [w:] *Szkice o sztukach masowych w Polsce*, red. A. Helman, M. Hopfinger, M. Raczewa, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1974, s. 143–170.
- Pamiętnik uczennicy, „Nowa Kultura” 1953, nr 48, s. 3.
- Papierowi bandyci. Wypisy z polskojęzycznych powieści obiegu brukowego do 1939 roku, red. Ł. Biskupski i M. Rawska, Łódź: Wydawnictwo Przypis, 2017.
- Pawlikowski J. G.: Przekleństwo zakłamania, „Twórczość” 1946, z. 1, s. 119–136.
- Piękne historie o niezłomnym rycerzu Zygfrydzie, pannie wodnej Meluzynie, królownie Magielonie i świętej Genowefie. Antologia jarmarcznego romansu rycerskiego, oprac. J. Ługowska i T. Żabski, Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, 1992.
- Piontek D.: Komunikowanie polityczne i kultura popularna. Tabloidyzacja informacji o polityce, Poznań: Wydawnictwo Naukowe WNPiD Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2011.
- Piontek D., Annusewicz O.: Polityka popularna: celebrytyzacja polityki, politainment, tabloidyzacja, „e\_Politikon” 2013, nr 5, s. 6–28.
- Pruszyński A.: Budowniczo wie gwiazd 2, Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1984.
- Rosnowska W.: Kocha, marzy, nie myśli..., „Polityka” 1974, z dn. 22 czerwca, nr 25, s. 8.
- Siemes A.: Koniec popkultury? Kultura popularna – diagnozowana przez studentów, [https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/14996/Siemes\\_Koniec.pdf?sequence=1&isAllowed=y](https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/14996/Siemes_Koniec.pdf?sequence=1&isAllowed=y), s. 51–71 [dostęp: 27.10.2018].
- Siewierski J.: Powieść kryminalna, Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1979.
- Sivčová S.: Poznámky k slovenskému a pol'skému výskumu populárnej literatúry, „Literatura i Kultura Popularna” 2017, nr 23, s. 7–24.
- Skrzypiec J.: Polityka kulturalna Polski Ludowej. Osiągnięcia – słabości – perspektywy, Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, 1985.
- Smulski J.: Wokół „Pamiętnika uczennicy” [w:] *Literaturoznawstwo. Materiały z konferencji naukowej 14–16 marca 1995*, red. J. Kryszak, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 1996, s. 171–179.
- Sokorski W.: Problem postawy afirmatywnej [w:] idem: *Współczesna kultura masowa*, Warszawa: Wydawnictwo Związkowe CRZZ, 1967, s. 144–153.
- Sokorski W.: *Współczesna kultura masowa. Szkice*, Warszawa: Wydawnictwo Związkowe CRZZ, 1967.
- Steinitz W.: Pieśń robotnicza i kultura robotnicza, przekł. S. Łącki, „Literatura Ludowa” 1972, nr 4–5, s. 64–77.
- Street J.: *Politics & popular culture*, Philadelphia: Temple University Press, 1997.
- Szarota T.: Kultura masowa pierwszych lat Polski Ludowej, „Dzieje Najnowsze” 1974, R. 6, nr 1, s. 113–149.
- Szeja J. Z.: *Gry fabularne – nowe zjawisko kultury współczesnej*, Kraków: Rabid, 2004.

- Szkice o sztukach masowych w Polsce, red. A. Helman, M. Hopfinger, M. Racze-  
wa, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1974.
- Szymanik A., Kostrzewski M.: Gry narracyjne jako metoda i narzędzie w nauce,  
„Forum Dydaktyczne” 2012, nr 9–10, s. 166–178.
- Toeplitz K. T.: Kultura w stylu blue jeans, Warszawa: PIW, 1975.
- Toeplitz K. T.: Wszystko dla wszystkich, Warszawa: PIW, 1981.
- Tomicki W. [właśc. Gabriela Zapolska]: Kwiat śmierci. Powieść kryminalna ze  
stosunków krakowskich w dwóch tomach, oprac. P. Kowalczyk, red. A. Ja-  
nicka, Białystok: Wydawnictwo PRYMAT, 2015.
- Walc K.: Literatura i kultura popularna. Bibliografia przedmiotowa za rok 2009  
(z uzupełnieniami za rok 2008), „Literatura i Kultura Popularna” 2011, nr 17,  
s. 199–213.
- Wnuk W.: Związek Górali to nie Komitet Góralski, „Tygodnik Powszechny”  
1946, nr 9, s. 8.
- Woźnicka Z.: Nieco abstrakcyjny spór o „Astronautów”, „Nowa Kultura” 1952,  
nr 14.
- Wójcik A.: Wizjonerzy i szarlatani, Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza,  
1987.
- Wójcik A., Englander M.: Budowniczości gwiazd 1, Warszawa: Krajowa Agencja  
Wydawnicza, 1980.
- Wstęp [do:] Szkice o sztukach masowych w Polsce, red. A. Helman, M. Hop-  
finger, M. Racze-wa, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1974,  
s. 7–10.
- Zagajewski A.: „Co mi się może nie podobać”, „Polityka” 1974, z dn. 1 czerwca,  
nr 22, s. 8–9.
- Zakrzewski M.: Trucizna, sztylet, kula, „Życie Literackie” 1956, nr 9, s. 7.
- Ziemilski A.: Wygra – nie wygra..., „Polityka” 1974, z dn. 20 kwietnia, nr 16, s. 8.
- Ziemkiewicz R. A.: Cierpienia starego wariata [w:] idem: Frajerzy, Lublin: Fabry-  
ka Słów, 2005, s. 94–95.
- Związki i rozwiązki. Relacje literatury i kultury popularnej ze starymi i nowymi  
mediami, red. A. Gemra i H. Kubicka, Wrocław: Pracownia Literatury i Kul-  
tury Popularnej oraz Nowych Mediów, Towarzystwo Przyjaciół Wrocław-  
skiej Polonistyki, 2012.
- Żabicki Z.: „Kultura mas” w stylu buffo [w:] idem: Tradycja, styl, obyczaj. Szkice  
krytyczne, Warszawa: Książka i Wiedza, 1963, s. 58–70.
- Żabski T.: Janusz Dunin – współtwórca nauki o literaturze popularnej [w:] Pasma  
książki. Studia poświęcone pamięci profesora Janusza Dunina, red. J. Lado-  
rucki i M. Rządowolska, Łódź: Wydawnictwo Literatura, 2009, s. 26–34.
- Żabski T.: Literatura popularna, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Lite-  
rackie” 1997, t. 35, s. 233–234.
- Żabski T.: Proza jarmarczna XIX wieku. Próba systematyki gatunkowej, Wro-  
cław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1993.
- Żabski T.: Reguły obiegu literatury popularnej, „Literatura Ludowa” 1987, nr 2,  
s. 3–19.

- Żabski T.: Romans rycerski XIX wieku, „Zagadnienia Rodzajów Literackich” 1992, t. 33, z. 2, s. 5–25.
- Żółkiewski S.: Kultura literacka (1918–1932), Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973.
- Żukrowski W.: Psy wojny, „Trybuna Ludu” 1977, nr 226, s. 6.

## Netografia

- <http://ptbg.org.pl/HomoLudens/> [dostęp: 5.07.2019].
- <http://ptbg.org.pl/strona.php?id=5> [dostęp: 5.07.2019].
- <http://tricksterzy.pl/pl/o-stowarzyszeniu/> [dostęp: 27.10.2018].
- [http://www.bpsiedlce.pl/1/strona/81\\_zestawienia-bibliograficzne/288\\_inne/980\\_kultura-masowa/](http://www.bpsiedlce.pl/1/strona/81_zestawienia-bibliograficzne/288_inne/980_kultura-masowa/) [dostęp: 8.07.2019].
- [http://www.old.pbw.bydgoszcz.pl/kultura\\_masowa.html](http://www.old.pbw.bydgoszcz.pl/kultura_masowa.html) [dostęp: 8.07.2019].
- <https://tricksterzy.wordpress.com/2014/01/14/nowa-strona/> [dostęp: 27.10.2018].
- <https://tricksterzy.wordpress.com/o-tricksterze/o-nas/> [dostęp: 27.10.2018].

## ABSTRACT

### From the history of the post-war researches on popular culture and literature

108 The aim of the article was to present how the researchers' approach to the issues of popular culture and literature changed after 1945. The author focuses on the effect that the socio-political and market conditions had on perceiving pop culture and literature. For the purposes of clarity, in the article the period beginning from 1945 was divided into subperiods, each marked by specific tendencies which had the greatest impact on public imagination and on understanding the role that the circulation of popular culture had in social life.

At the same time, one can easily notice the development of reflection over the popular culture, which finally leads to depriving it of any function in the times of socialist realism (1949–1956): from accepting some of its indications and simultaneous understanding it in terms of ideology (1957–1990), to strong tendencies of treating pop-cultural creations as a proof of cultural changes of the modern world – especially visible in the latest researches.

## KEYWORDS

popular literature, popular culture, research

*Agata Walczak-Niewiadomska\**

## Historia bibliotek publicznych dla dzieci (do 1914 roku)

### ABSTRAKT

Przez wiele lat bibliotekarstwo i bibliotekarze dziecięcy traktowani byli przez historyków i współczesnych sobie badaczy jako obszar niewymagający uwagi, a wręcz ignorowany i pomijany w przepastnych kompendiach wiedzy na temat bibliotekarstwa publicznego. Materiały w języku polskim, upowszechniające wiedzę na temat początków bibliotekarstwa dziecięcego na świecie, pojawiły się po II wojnie światowej w literaturze fachowej, jednak najczęściej były to publikacje stanowiące raczej przyczynki, rzadko traktowały temat kompleksowo. Tymczasem kierunki i sposoby rozwoju usług dla tej grupy czytelników stanowią ciekawy przykład przenoszenia tej idei i wdrażania jej na terenie państw całego świata. Celem artykułu będzie uzupełnienie stanu wiedzy w polskiej literaturze przedmiotu na temat początków wyodrębniania usług bibliotecznych dla dzieci i kształtowania tej gałęzi bibliotekarstwa publicznego. Pod uwagę zostaną wzięte kraje pionierskie (Stany Zjednoczone i Wielka Brytania), a także państwa, które do 1914 roku, dzięki inicjatywom podejmowanym przez czołowych propagatorów tej idei, przenieśli na swój teren rozwiązania zarówno merytoryczne, jak i architektoniczne (m.in. Belgia i niektóre kraje Skandynawii). Prezentowane w artykule zagadnienia opracowane zostały za pomocą metody krytycznej analizy przedmiotu, na bazie materiałów opublikowanych głównie za granicą. Dla rozwoju bibliotekarstwa dziecięcego w Stanach Zjednoczonych i krajach Starego Kontynentu w XIX i początkach XX wieku niepoślednie znaczenie miały zarówno stabilnie postępujące polepszanie warunków bytowych klasy średniej, jak i działalność organizacji wyznających wartości feministyczne, których celem była poprawa poziomu życia i edukacji kobiet. Źródła historyczne wielokrotnie wskazują na powtarzający się schemat polegający na edukacji przedstawicieli poszczególnych krajów w Stanach Zjednoczonych, a następnie przenoszeniu idei na grunt lokalny. W ten sposób krystalizowała się koncepcja bibliotekarstwa dziecięcego w większości krajów europejskich na przełomie XIX i XX wieku, a także w pozostałych częściach świata w późniejszych latach.

109

### SŁOWA KLUCZOWE

biblioteki publiczne dla dzieci, historia bibliotekarstwa, bibliotekarstwo – Stany Zjednoczone, bibliotekarstwo – Europa

---

\* Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Katedra Informatologii i Bibliologii, e-mail: [agata.walczak-niewiadomska@uni.lodz.pl](mailto:agata.walczak-niewiadomska@uni.lodz.pl); ORCID: 0000-0002-9292-1805

Na kształt usług bibliotecznych dla dzieci, jak zresztą i dla pozostałych użytkowników książnic, miały wpływ rozmaite warunki socjoekonomiczne, kulturowe i polityczne. Najważniejszym czynnikiem spajającym usiłowania bibliotekarzy i wszystkich osób, dzięki którym biblioteki mogły się rozwijać, było zawsze przekonanie, iż społeczeństwo wyedukowane ma większe szanse na sprawiedliwy i zrównoważony rozwój. Naturalnym środkiem do osiągnięcia tego celu była ścisła współpraca pomiędzy instytucjami dbającymi o kształcenie i opiekę nad obywatelami – szkoł, ośrodków opieki społecznej i zdrowotnej oraz, komplementarnej do wymienionych, sieci bibliotek publicznych, pełniących szczególną rolę w edukacji nieformalnej, poczynając od dzieciństwa aż po późną dojrzałość swoich użytkowników.

Większość krajów przyjęła model rozwinięty na terenie Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, włączając usługę pośrednictwa między dzieckiem a książką w strukturę bibliotek publicznych, niektóre jednak wypracowały inne metody pracy – umieszczenie dobrze wyposażonych oddziałów dziecięcych przy bibliotece narodowej (np. Wybrzeże Kości Słoniowej), przy bibliotekach uniwersyteckich (np. Indie), wypożyczanie książek za pomocą wolno stojących stanowisk bibliotecznych (np. Iran). Funkcjonują także modele łączące różne rozwiązania, najczęściej służąc dzieciom poprzez biblioteki publiczne oraz stoiska (m.in. Japonia, Francja, Niemcy, Rosja).

Celem autorki artykułu jest uzupełnienie stanu wiedzy w polskiej literaturze przedmiotu na temat początków wyodrębniania usług bibliotecznych dla dzieci i kształtowania tej gałęzi bibliotekarstwa publicznego. Pod uwagę zostały wzięte kraje pionierskie (Stany Zjednoczone i Wielka Brytania), a także państwa, które do 1914 roku, dzięki inicjatywom podejmowanym przez czołowych propagatorów tej idei, przenieśli na swój teren rozwiązania zarówno merytoryczne, jak i architektoniczne (m.in. Belgia i niektóre kraje Skandynawii)<sup>1</sup>. Historia usług bibliotek dla dzieci na świecie jest zagadnieniem mocno zróżnicowanym, chociażby ze względu na uwarunkowania społeczno-polityczne i ekonomiczne poszczególnych państw, dlatego zdecydowano się zakończyć rozważania na 1914 roku. Okres po I wojnie światowej otwiera nowy rozdział w rozwoju bibliotekarstwa publicznego dla czytelnika dziecięcego i wymaga osobnego omówienia. Prezentowane w artykule zagadnienia opracowane zostały dzięki wykorzystaniu metody krytycznej analizy przedmiotu, na bazie materiałów opublikowanych głównie za granicą.

<sup>1</sup> Zagadnienie bibliotekarstwa dla dzieci na terenie ziem polskich celowo pominięto ze względu na faktyczny jego rozwój w instytucjonalnej formie już po cezurze przyjętej w artykule.

## Stan badań

Z analizy źródeł wynika, że najlepiej udokumentowaną historię bibliotek dla dzieci, niewątpliwie ze względu na status kraju w tworzeniu tej gałęzi bibliotekarstwa, mają Stany Zjednoczone. Podobnie jest z państwami, które czerpały inspirację z doświadczeń i koncepcji bibliotekarzy amerykańskich, implementując na swym gruncie gotowe wzorce. Pierwsze udokumentowane i obszerne źródła, zawierające dane liczbowe na temat bibliotek świadczących usługi dzieciom i młodzieży w USA, pochodzą z drugiej połowy XIX wieku. Należy do nich m.in. zrealizowany na zlecenie rządu raport *Public libraries in the United States of America* (1876), którego dwa rozdziały odnoszą się bezpośrednio do tej tematyki: *School and asylum libraries* autorstwa Samuela Warrena i S. N. Clarka oraz *Public libraries and the young* autorstwa Williama I. Fletchera. Ważnym dokumentem pozostaje także tekst Arthura Bostwicka z 1910 roku pt. *The American public library*, zawierający dwa rozdziały na temat usług dla dzieci w szkołach i bibliotekach publicznych. Z biegiem lat również w innych krajach przybywało materiałów odnoszących się do metod pracy i organizacji bibliotek dziecięcych, jednakże trzeba zaznaczyć, iż większość z nich stanowiła opracowania autorstwa praktyków bądź też osób związanych z bibliotekarstwem, mniej wśród nich było prac naukowych odwołujących się do historii tej gałęzi bibliotekarstwa amerykańskiego (pierwsze ukazywały się w latach 70. i 80. XX wieku).

Pod koniec lat 40. XX wieku przez Amerykę przetoczyła się dyskusja wywołana opublikowaniem wyników badań prowadzonych przez zespół socjologa Roberta D. Leigha w zakresie bibliotekarstwa publicznego. W siedmiu tomach głównych i raportach stanowiących pokłosie dociekań, bibliotekarstwu dziecięcemu poświęcono zaskakująco mało miejsca, ograniczając się jedynie do umieszczenia zdań typu: „[dziecięce pomieszczenie] jest jednym z najbardziej ruchliwych, ale i najprzyjemniejszych miejsc w bibliotece”<sup>2</sup> i podkreślenia roli bibliotekarzy dziecięcych jako twórców sukcesu bibliotek publicznych<sup>3</sup>. Podczas zwołanej w 1949 roku konferencji, będącej niejako odpowiedzią na rezultaty badań (*A Forum on the public library inquiry: The conference at the University of Chicago Graduate Library School, August 8–13, 1949*), zaprezentowano krytyczne głosy środowiska, które za niesprawiedliwe uznało ignorowanie

<sup>2</sup> O. Garceau: *The public library in the political process: a report of the public library inquiry*, New York: Columbia University Press, 1949, s. 49.

<sup>3</sup> R. D. Leigh: *The public library in the United States: the general report of the public library inquiry*, New York: Columbia University Press, 1950, s. 100.



tradycji i początków usług bibliotecznych dla dzieci i młodzieży przez historyków bibliotekarstwa. Podstaw takiego traktowania upatrywano w typowym jak na tamte czasy deprecjonowaniu zawodów uznawanych za kobiece<sup>4</sup>. Zresztą, charakteryzując ówczesną bibliotekarkę, używano zwykle następujących określeń: pogodne usposobienie, bezgraniczna cierpliwość, poczucie humoru oraz pozytywne nastawienie<sup>5</sup>, co dodatkowo umniejszało wagę wykonywanych przez nią czynności, spychając na dalszy plan jej kompetencje zawodowe.

Jakkolwiek dziś już nikt nie umniejsza zasług pionierów bibliotekarstwa dziecięcego, to pomimo powstania wielu interesujących opracowań historycznych i metodycznych, nadal uznaje się ten temat za otwarty<sup>6</sup>. Materiały w języku polskim, upowszechniające wiedzę na temat początków bibliotekarstwa dziecięcego na świecie, pojawiały się w literaturze fachowej po II wojnie światowej, jednak najczęściej były to publikacje stanowiące raczej przyczynki, rzadko traktowały temat kompleksowo<sup>7</sup>. Nawet w popularnych i w wielu częściach do dziś aktualnych opracowaniach B. Białkowskiej i G. Lewandowicz-Nosal, rys historyczny bibliotekarstwa dziecięcego na świecie wprowadza w szczególności zagadnienia pracy polskich bibliotek dla najmłodszych<sup>8</sup>. Najwięcej informacji historycznych przekazuje druga z wymienionych autorek, której w książce *Biblioteki dla dzieci wczoraj i dziś: poradnik* udało się scharakteryzować w różnym stopniu szczegółowości wiele krajów europejskich i kilka z pozostałych części świata<sup>9</sup>. Ta sama autorka w informatorze o bibliotekach publicznych w krajach Unii Europejskiej przygotowanym na zlecenie Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej w Warszawie starała się w miarę możliwo-

<sup>4</sup> F. E. Henne: Special discussion of service for children and young people [w:] Forum on the public library inquiry: The conference at the University of Chicago Graduate Library School, August 8–13, 1949, ed. L. Asheim, Westport: Greenwood Press, 1950, s. 237.

<sup>5</sup> C. A. Jenkins: The history of youth services librarianship: A review of the research literature, „Libraries & Culture” 2000, vol. 35, no. 1, s. 126.

<sup>6</sup> Postulaty podjęcia tego tematu badawczego na gruncie polskim przekazywała m.in. Barbara Białkowska w 1980 roku. Zob. B. Białkowska: Biblioteka publiczna dla dzieci. Wybrane zagadnienia, Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1980, s. 11.

<sup>7</sup> M.in. M. Arnoldowa: Biblioteki dziecięce w Stanach Zjednoczonych, „Bibliotekarz” 1960, nr 9, s. 265–271 i nr 11/12, s. 341–345; B. Vargha: Biblioteki dziecięce na Węgrzech, „Bibliotekarz” 1967, nr 10, s. 314–316; J. Wołosz: W holenderskich bibliotekach publicznych, „Poradnik Bibliotekarza” 1968, nr 7/8, s. 48–53.

<sup>8</sup> Zob. B. Białkowska: Biblioteka publiczna dla dzieci..., s. 14–16; G. Lewandowicz: W bibliotece dla dzieci, Warszawa: Fundacja „Książka dla Dziecka”, 1994, s. 7–10; G. Lewandowicz-Nosal: Biblioteki dla dzieci wczoraj i dziś: poradnik, Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2008, s. 34–39.

<sup>9</sup> G. Lewandowicz-Nosal: Biblioteki dla dzieci wczoraj i dziś... s. 34–39, 97–114.

ści przy każdym opisywanym państwie zamieścić akapit poświęcony bibliotekom dla dzieci. Praca ta była szczególnie ważna, gdyż wydatnie uzupełniała stan wiedzy polskich bibliotekarzy w zakresie sieci bibliotek publicznych (m.in. ich struktury, sposobu finansowania, kadry oraz stowarzyszeń zawodowych) w Grecji, Portugalii, Włoszech, Irlandii i Luksemburgu, dotąd mało znanych w literaturze przedmiotu. Tym samym obie książki G. Lewandowicz-Nosal pozostają do dziś najbardziej rozbudowanymi objętościowo źródłami informacji w języku polskim odnośnie bibliotekarstwa dziecięcego na świecie<sup>10</sup>.

Pomocą w zebraniu danych na temat genezy rozwoju bibliotekarstwa publicznego dla dzieci służyły także wydawnictwa encyklopedyczne, dzięki którym udało się ustalić istotne fakty, zwłaszcza dotyczące państw, w przypadku których trudno było dotrzeć do kompleksowych opracowań z omawianego zakresu. Przydatne okazały się *Encyclopedia of library and information science*, *Encyclopedia of library history* oraz *Historical dictionary of librarianship*<sup>11</sup>.

## Początki bibliotekarstwa dla dzieci

113

W większości krajów europejskich i Ameryce Północnej (USA, Kanada) początki bibliotekarstwa publicznego przypadły na przełom XVIII i XIX wieku, zaspokajając przede wszystkim potrzeby dorosłych czytelników. Stopniowa organizacja oddziałów dla dzieci i młodzieży była odpowiedzią na najnowsze koncepcje pedagogiki; historycy zgodnie przyznają, że do tworzenia bibliotek dla dzieci bezpośrednio przyczyniło się wyodrębnienie literatury dla młodszego odbiorcy<sup>12</sup>.

Na rozwój bibliotekarstwa publicznego w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii miało wpływ kilka czynników, przede wszystkim dynamiczna urbanizacja i industrializacja będące efektem rewolucji przemysłowej, a ponadto niespotykana na dotychczasową skalę imigracja przybywających za pracą na teren USA obywateli reszty świata. Potrzeba

<sup>10</sup> Biblioteki publiczne w krajach Unii Europejskiej: informator, oprac. G. Lewandowicz, Warszawa: Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej, 2000.

<sup>11</sup> M. A. Drake: *Encyclopedia of library and information science*, 2nd ed., New York-Basel: Marcel Dekker, 2003; *Encyclopedia of library history*, eds. W. A. Wiegand, D. G. Davis jr., New York: Routledge, 2013; M. E. Quinn: *Historical dictionary of librarianship*...

<sup>12</sup> A. Pellowski, *The world of children's literature*, New York: R. R. Bowker Co, 1968, s. 391.

edukacji rzesz ludzi przyczyniła się do rozwoju szkolnictwa powszechnego, zwracając przy tym uwagę na rolę alfabetyzacji i czytania dla przyjemności. Koncepcja biblioteki dziecięcej w kształcie, w jakim znamy ją do dziś, została opracowana w erze postępowej (1890–1920), okresie ważnym dla historii Stanów Zjednoczonych ze względu na wprowadzenie reform zmieniających w dużym stopniu system gospodarczy, polityczny i społeczny państwa. To wtedy wykształcenie zdobywały osoby tworzące struktury instytucji opieki nad dziećmi (sądy dla nieletnich, placówki opieki zdrowotnej, place zabaw, biblioteki publiczne), a dzięki dopuszczeniu kobiet do wyższej edukacji i umożliwieniu przedstawicielkom głównie klasy średniej dostępu do rynku pracy zaczęły się rozwijać zawody w obszarach pracy społecznej, nauczania, pielęgniarstwa oraz bibliotekarstwa.

Krystalizacja zakresu usług oraz organizacji specjalnych kolekcji dla dzieci nastąpiła po publikacji wspomnianego zbioru – *Public libraries in the United States of America* (1876), a szczególnie rozdziału autorstwa Williama I. Fletchera – *Public libraries and the young*. W opracowaniu tym autor sprzeciwiał się narzuconym ograniczeniom wiekowym dla użytkowników bibliotek. Na ten temat dyskutowano też na łamach branżowego czasopisma „Library Journal” oraz podczas konferencji świeżo powstałego Stowarzyszenia Bibliotek Amerykańskich (American Library Association – ALA).

Ukonstytuowanie usług bibliotecznych dla dzieci i młodzieży łączy się z wyodrębnianiem wyspecjalizowanych kolekcji, które po dodaniu specjalnej przestrzeni, odpowiednio przygotowanych bibliotekarzy oraz usług przeznaczonych dla tej grupy wiekowej, miały szansę rozwinąć się w odrębną sieć dzięki ustanowieniu bibliotek publicznych<sup>13</sup>. Nie trzeba chyba dodawać, że powstanie pierwszych placówek poprzedził rozkwit literatury tworzonej specjalnie na potrzeby dzieci i młodzieży.

Za pierwszą bibliotekę publiczną dla dzieci (i jednocześnie pierwszą bibliotekę otwartą dla ogółu) uznaje się otwartą w 1803 roku Bingham Library for Youth (od nazwiska ofiarodawcy – mieszkańca miasta Salisbury w stanie Connecticut – Caleba Bingham). Dar zawierał 150 książek odpowiednich dla dzieci, które do czasu wybudowania biblioteki były udostępniane w ratuszu<sup>14</sup>. Kolekcje powstawały również dzięki zbiorom osób prywatnych oraz rozwojowi centrów nauczania, jak to miało miejsce w przypadku biblioteki w Filadelfii (1820). Uznawana za przykład pierw-

<sup>13</sup> C. A. Jenkins: *The history of youth services librarianship: A review of the research literature*, „Libraries & Culture” 2000, vol. 35, no. 1.

<sup>14</sup> *Encyclopedia of library history*, eds. W. A. Wiegand, D. G. Davis jr., New York: Routledge, 2013, s. 127.

szej biblioteki o charakterze publicznym w USA – założona w 1834 roku Biblioteka Miejska w Peterborough (w stanie New Hampshire) – chociaż służyła czytelnikom w każdym wieku, posiadała bogaty zbiór dla młodzieży (200 książek na 370 ogółem w księgozbiorze)<sup>15</sup>. W pierwszej połowie XIX wieku w Stanach Zjednoczonych odnotowano utworzenie kilkudziesięciu zbiorów literatury dla młodzieży i dorosłych, popularne były także kolekcje wyznaniowe umieszczane przy tzw. szkołach niedzielnych, ale dopiero drugie półwiecze, a zwłaszcza ostatnia dekada, przyniosło szybki rozwój publicznych placówek dla dzieci (początkowo prowadzonych przez nauczycieli we współpracy ze szkołami). Za pierwszą w USA bibliotekę dla dzieci, w której zastosowano wolny dostęp do półek oraz



115

Fot. 8. Czytelnia dziecięca w Bibliotece Publicznej w Buffalo, NY, ok. 1900 roku  
Źródło: Handy L. C.: Buffalo, N.Y. – Public library – children's room, Buffalo New York, ca. 1900, [Photograph], <https://www.loc.gov/item/2014650180/> [dostęp: 9.02.2019]

<sup>15</sup> J. H. Shera: Foundations of the public library: the origins of the public library movement in New England, 1629–1855, Chicago: University of Chicago Press, 1949, s. 167, <https://archive.org/details/foundationsofthe012037mbp/> [dostęp: 9.02.2019].

meble dopasowane do wzrostu małych użytkowników, uznaje się oddział

otwarty w 1887 roku w Pawtucket (Rhode Island)<sup>16</sup>. Kierująca nim od początku Minerva przyczyniła się do wprowadzenia wielu innowacji, m.in. otwierając bibliotekę w niedziele i czyniąc ją tym samym dostępną dla pracujących sześć dni w tygodniu robotników młyna w Pawtucket. Jej również przypisuje się zasługę inicjacji obsługi dzieci w wieku poniżej 14 lat, poszerzenie kolekcji o książki obrazkowe i czasopisma oraz umożliwienie wypożyczania książek do domu. Sanders podjęła też współpracę z lokalną szkołą w przekonaniu o istotnej roli biblioteki w edukacji dziecka<sup>17</sup>.

W latach 80. i 90. XIX wieku bibliotekarstwo dziecięce, poddawane regularnej dyskusji w środowisku zawodowym, przybierało coraz bardziej realny kształt dzięki otwieraniu kolejnych „pokojów do czytania” w bibliotekach publicznych (Boston, Denver, Omaha, Pittsburgh, Philadelphia, San Francisco, Seattle i inne). W pierwszych dekadach XX wieku dziecięce pokoje w bibliotekach stały się zjawiskiem powszechnym, zwłaszcza w dużych aglomeracjach. Propagowanie dobrych nawyków czytania i uczenia się przez całe życie realizowano też od 1885 roku poprzez tworzenie domowych biblioteczek, a to dzięki projektowi Bostońskiego Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom (Boston Children’s Aid Society). Zbiory te, składające się najczęściej z pudła lub skrzynki zawierającej książki i czasopisma, umieszczano w domach partycypanatów. Proporcjonalnie do udostępniania dzieciom przestrzeni w budynkach tradycyjnych księżnic korzystano z nich coraz mniej, ale po włączeniu ich w skład kolekcji bibliotecznych nadal służyły czytelnikom<sup>18</sup>. Kolejnym pomysłem było otwieranie klubów bibliotecznych skierowanych głównie do młodzieży nieuczęszczającej do szkoły, których celem była promocja czytania i właściwego zachowania w bibliotece. Jeden z takich klubów – powołana do życia w 1897 roku Biblioteczna Liga przy Bibliotece Publicznej w Cleveland (Cleveland Public Library’s Library League) – w krótkim czasie zgromadził 12 tys. członków, używając motta „czyste ręce, czyste serca, czyste książki”<sup>19</sup>. W pierwszej połowie XX wieku w USA bardzo popularne stało się otwieranie „pokojów do czytania” na świeżym powietrzu, co miało zaspokoić oczekiwania mło-

<sup>16</sup> M. E. Quinn: *Historical dictionary of librarianship...*, s. XXV. W polskiej literaturze przedmiotu pojawia się też inna data powstania tej biblioteki – 1877 rok. Zob. G. Lewandowicz-Nosal: *Biblioteki dla dzieci wczoraj i dziś...*, s. 38–39.

<sup>17</sup> The history of the Pawtucket Public Library, <http://www.pawtucketlibrary.org/History.pdf/> [dostęp: 9.02.2019].

<sup>18</sup> *Encyclopedia of library history...*, s. 129.

<sup>19</sup> *Ibidem*.

dych czytelników podczas upalnych letnich miesięcy. Pokoje takie były organizowane np. na dachu biblioteki, w parkach, a nawet na plaży, i cieszyły się wielkim powodzeniem<sup>20</sup>.

Szczególną rolę w historii bibliotekarstwa publicznego odegrał Andrew Carnegie, amerykański przemysłowiec i filantrop, który zasłynął stworzeniem wieloletniego planu budowy i rozwoju księżnic publicznych w Stanach Zjednoczonych i krajach Europy. Pierwszym sfinansowanym przez niego projektem było postawienie budynku biblioteki w jego rodzinnym mieście – Dunfermline w Szkocji (1881). Pięć lat później zainaugurowano program finansujący budowę gmachów bibliotecznych. Od 1901 roku natomiast ruszył system grantowy poświęcony edukacji bibliotekarzy. Powstała w ten sposób Carnegie Library School, wraz z funkcjonującą w jej ramach Szkołą dla Bibliotekarzy Dziecięcych (Training School for Children's Librarians), była kluczową instytucją w opracowaniu profesjonalnych standardów dla bibliotek dziecięcych.

W początkowej fazie rozwoju bibliotekarstwa dziecięcego szczególnie zapisały się Anne Carroll Moore, wieloletnia bibliotekarka Nowojorskiej Biblioteki Publicznej, której praca i zaangażowanie przyczyniły się do rozwoju rynku wydawniczego literatury dla dzieci, a także Effie Louise Power, która po uzyskaniu dyplomu w Carnegie Library School (1904) poświęciła wiele lat pracy Bibliotece Publicznej w Cleveland. Jej zasługą była działalność edukacyjna, była też autorką pierwszych poradników dla bibliotekarzy (*Work with Children in Public Libraries*, 1943). Za rewolucyjne uważa się dziś również jej podejście do dzieci, uznające ich prawo do wyborów literackich<sup>21</sup>. Do grona pionierek należy też zaliczyć Frances Jenkins Olcott, która po ukończeniu w 1896 roku Stanowej Szkoły Bibliotekarskiej w Nowym Jorku podjęła pracę w Brooklińskiej Bibliotece Publicznej. Następnie (od 1898 roku) była odpowiedzialna za utworzenie i kierowanie oddziałem dziecięcym w Bibliotece Carnegiego w Pittsburghu, jej dziełem było także zorganizowanie wspomnianej wyżej Szkoły dla Bibliotekarzy Dziecięcych<sup>22</sup>.

Niezależnie od sukcesów amerykańskich pionierów bibliotekarstwa publicznego zaznaczyć trzeba, iż pierwsza biblioteka dziecięca, charakteryzująca się wydzielonym pomieszczeniem i literaturą dla najmłodszych,

<sup>20</sup> G. S. Greenberg: 'On the roof of the library nearest you': America's open-air libraries, 1905–1944, Library History Round Table, ALA Annual Conference, New Orleans, 28 June 1999.

<sup>21</sup> K. E. Vandergrift: Female advocacy and harmonious voices: a history of public library services and publishing for children in the United States, „Library Trends” 1996, vol. 44, no. 4, s. 692–695.

<sup>22</sup> M. E. Quinn: Historical dictionary of librarianship..., s. 179.

powstała w Anglii. Było to możliwe dzięki ogłoszonym w 1850 i 1855 roku ustawom o bibliotekach publicznych (*The Public Libraries Act*), które normowały organizację i utrzymanie placówek, jak również sankcjonowały otrzymywanie od lokalnych władz opłacanych z podatków kolekcji, przy jednoczesnym założeniu o darmowym dostępie do nich. Biblioteki, które jako pierwsze wydzieliły ze swoich zbiorów materiały dla dzieci, zostały otwarte w Manchesterze (1861), Birkenhead (1865) i Birmingham (1869). Dzięki hojnemu datkowi bogatego anonimowego biznesmena (500 funtów) w 1882 roku powstała biblioteka dla chłopców i dziewcząt w Nottingham, dla której wybudowano osobny gmach<sup>23</sup>, ale warto zaznaczyć, że księżnicę dziecięcą z wolnym dostępem do półek zorganizowano dopiero w 1907 roku<sup>24</sup>.

Potrzeba tworzenia czytelni dla dzieci wynikała ponadto ze wzrostu liczby dzieci umiejących czytać, co było następstwem wprowadzonego w 1870 roku obowiązku szkolnego. Wiele angielskich i szkockich placówek publicznych powstało i mogło funkcjonować dzięki filiom fundacji Andrew Carnegiego otwartym w 1913 roku; fundacja przyczyniła się też do powołania do życia w 1919 roku pierwszej na terenie Zjednoczonego Królestwa szkoły bibliotekarskiej.

118 Wraz z rewolucją w organizacji placówek bibliotecznych stopniowo zmieniała się nazwa dziecięcych oddziałów – z *boy's room* na *children's room*<sup>25</sup> (w wielu przypadkach był to zabieg czysto kosmetyczny, ponieważ z pokoiów „chłopięcych” często korzystały też dziewczęta). W 1898 roku na terenie Anglii i Walii specjalne kolekcje dla dzieci udostępniało 107 bibliotek publicznych<sup>26</sup>. Do 1914 roku większość bibliotek dysponowała działem dla młodych czytelników (trzy z nich specjalizowały się w usługach dla dzieci – Nottingham (1882), Cardiff (1907) i Leicester (1910)<sup>27</sup>, w następnych zaś latach ugruntowało się przekonanie, że praca z dzieckiem w niczym nie odbiega od pracy z pozostałymi czytelnikami.

Najbardziej intensywny przyrost liczby księżnic świadczących usługi dzieciom w USA i Anglii odnotowano w latach 1890–1910, a wykształcony wtedy model anglo-amerykański stał się na wiele lat wzorem dla bibliotek na całym świecie.

<sup>23</sup> T. Kelly: *History of public libraries in Great Britain: 1845–1975*, 2nd ed., London: Library Association, 1977, s. 78.

<sup>24</sup> *Encyclopedia of library history...*, s. 128.

<sup>25</sup> A. Ellis: *Public library services for young people: 1862–1972*, „Library Association Record” 1986, vol. 88, no. 2, s. 81–82.

<sup>26</sup> T. Kelly: *History of public libraries in Great Britain...*, s. 96.

<sup>27</sup> A. Ellis: *Library services for young people in England and Wales 1830–1970*, Oxford: Pergamon Press, 1971, s. 34–35.



Fot. 9. Czytelnia dziecięca w Bibliotece Hunt's Point (USA), 1929  
Źródło: Manuscripts and Archives Division, The New York Public Library,  
Children's Room of the Hunt's Point Library, 1929, <http://digitalcollections.nypl.org/items/510d47df-e386-a3d9-e040-e00a18064a99/> [dostęp: 9.02.2019]

## Kształtowanie się usług bibliotecznych dla dzieci w innych krajach europejskich

Rozwój tego typu placówek w krajach europejskich datuje się na początek XX wieku i jest ściśle związany z przejmowaniem wzorców anglo-amerykańskich. Nie bez znaczenia pozostaje też fakt, iż do wybuchu I wojny światowej wielu bibliotekarzy dziecięcych z różnych krajów Starego Kontynentu uczestniczyło w specjalnych szkoleniach przeprowadzanych na terenie USA, poza tym wiedzę upowszechniano podczas międzynarodowych konferencji. Jedną z nich – Congrès internationale des archivistes et bibliothécaires – odbyła się w 1910 roku w Brukseli. Zgromadziła ok. 50 słuchaczy, głównie brytyjskie i amerykańskie bibliotekarki, ale też edukatorki uważane za pionierki bibliotekarstwa dziecięcego w Szwecji i Holandii – odpowiednio Valfrid Palmgren i Annie



Gebhard<sup>28</sup>. Dyskusje nad kształtem i organizacją placówek stopniowo przenosiły się na łamy czasopism o tematyce ogólnej i fachowej (bibliotekarskiej i pedagogicznej), dystrybuowanych między państwami głównie przy okazji spotkań i za pomocą poczty (m.in. „La Revue des Bibliothèques et archives de Belgique”, „Zuid en noord. Revue internationale mensuelle”, „Bibliotheekleven”).

Wzrost zainteresowania amerykańskim modelem bibliotekarstwa dziecięcego przełożył się na inicjatywy podejmowane w różnych krajach mniej więcej w tym samym czasie – placówki uznawane przez badaczy za pierwsze biblioteki dla dzieci wzorowane na tych zza oceanu otwarto w Niemczech (1908), belgijskiej Gandawie (1910), Szwecji (1911) i Holandii (1912). Biblioteki te, stanowiące kwintesencję amerykańskiego podejścia (wyspecjalizowana kolekcja książek zlokalizowana w oddzielnym pomieszczeniu z wolnym dostępem do półek, obsługiwana przez wyedukowany personel), powstały dzięki zaangażowaniu lokalnie działających feministek<sup>29</sup>.

Dalsza część artykułu przedstawia bliżej okoliczności wprowadzania usług bibliotek publicznych dla dzieci w Belgii, Holandii, Niemczech i krajach skandynawskich, które najszybciej spośród krajów Starego Kontynentu (poza Wielką Brytanią) przeniosły tę ideę na swój grunt i rozwiły ją do wybuchu I wojny światowej.

## Belgia

Jak już wspomniano, pierwszą bibliotekę dla dzieci w Belgii otwarto w przemysłowej Gandawie w styczniu 1910 roku (w 1900 roku w kraju istniało 820 bibliotek publicznych, ale żadna z nich nie była w pełni biblioteką dziecięcą)<sup>30</sup>. Inicjatorkami tego przedsięwzięcia były przedstawicielki ruchów feministycznych (*Union des femmes gantoises*) działające w czasach europejskiej *belle époque* (1890–1914). Środki na uruchomienie biblioteki pozyskiwano z indywidualnych donacji, organizacji festiwali oraz od innych stowarzyszeń, ponadto wygłoszono prawie 80 wykładów na ten temat, co miało wpływ na szerzenie tej idei na terenie kraju. Do otwarcia placówki przyczyniły się władze miejskie, oddając organizatorkom do dyspozycji jedno z pomieszczeń w lokalnej szkole, które jednakże urządzono w spo-

<sup>28</sup> C. Verbruggen, J. Carlier: An entangled history of ideas and ideals: feminism, social and educational reform in children's libraries in Belgium before the First World War, „Paedagogica Historica” 2009, vol. 45, issue 3, s. 304.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 291.

<sup>30</sup> Biblioteki publiczne w krajach Unii Europejskiej: informator..., s. 17.

sób znacznie odbiegający od wyposażenia reszty klas, aby wyraźnie odzielić obie jednostki. Co ciekawe, zgodnie ze społecznymi przekonaniem uznano, że do biblioteki mogą należeć jedynie dzieci, których matki pracują poza domem. Pomimo sukcesu, jaki niewątpliwie placówka osiągnęła w pierwszych latach swojego istnienia, brak wystarczających środków finansowych sprawił, iż szybko przekształciła się w wypożyczalnię książek z odbywającymi się co dwa tygodnie zajęciami z opowiadania bajek. Bibliotekę ostatecznie zamknięto w czasie I wojny światowej<sup>31</sup>.

Przed 1914 rokiem biblioteki publiczne z wydzielonym pokojem dla dzieci powstały też w Mont-Saint Arnaud, Herstal, Forest i Brukseli; w stolicy państwa, w jednej ze szkół zorganizowano pokój do czytania wyłącznie do użytku uczniów<sup>32</sup>. Wybuch wojny zniweczył niestety przedsięwzięte do tego czasu działania i pomimo planów ponownego uruchomienia placówek nie udało się znaleźć osób lub instytucji chętnych do ich prowadzenia.

## Holandia

Pierwsza biblioteka publiczna w tym kraju została otwarta w 1892 roku w Utrechcie, w 1905 roku zaś pierwsza placówka tego typu otrzymała dotację z urzędu miejskiego, a dwa lata później jednorazowy grant od rządu. Do 1907 roku swoje biblioteki miało 5 miast: Dordrecht, Groningen, Leeuwarden, Haga i Rotterdam. Amsterdam na swoją bibliotekę publiczną musiał czekać do 1919 roku<sup>33</sup>.

Już w XIX wieku, dzięki inicjatywom holenderskich ruchów kobiecych, podjęto pierwsze kroki w kierunku stworzenia infrastruktury placówek przeznaczonych dla dzieci. Punktem zwrotnym w ich rozwoju był Ruch na Rzecz Holenderskich Bibliotek Publicznych (Dutch Public Library Movement), który rozpoczął się ok. 1900 roku, tworząc w następnych latach podwaliny systemu bibliotek publicznych oraz fachowej edukacji kadr. Duże zasługi na tym polu położyła Annie Gebhard, która po kursach i wizytach odbytych w Anglii i USA (1909) uczestniczyła w dyskusji nad sposobem organizacji bibliotek w ojczystym kraju, m.in. publikując na łamach czasopism<sup>34</sup>. W swojej działalności zachęcała do

<sup>31</sup> C. Verbruggen, J. Carlier: *An entangled history of ideas and ideals...*, s. 303.

<sup>32</sup> D. Mitts-Smith: *L'Heure Joyeuse: educational and social reform in post-world War I Brussels*, „Library Trends” 2007, vol. 55, no. 3, s. 465.

<sup>33</sup> J. Bank, M. van Buuren: *Dutch culture in a European perspective*, vol. 3: 1900: The age of bourgeois, Basingstoke: Palgrave Macmillan, 2004, s. 496.

<sup>34</sup> A. Gebhard: *Een leeszaal voor jongens en meisjes*, „Het Kind” 1913, vol. 14, no. 3, s. 21–22.

przeniesienia koncepcji amerykańskiej biblioteki na grunt holenderski, korzystając jednocześnie z zaimplementowanych już rozwiązań w belgijskiej placówce w Gandawie. Pierwsza biblioteka publiczna dla dzieci została otwarta w 1912 roku w Amsterdamie, a więc – co należy podkreślić – siedem lat przed otwarciem dostępnej dla każdego miejskiej biblioteki. W późniejszym czasie biblioteki dla dzieci uruchomiono w Utrechcie, Rotterdamie i innych większych miastach.

## Niemcy

Historia bibliotek publicznych w Niemczech sięga XIX wieku, jednak trudno dokładnie ustalić, kiedy księgozbiory prywatne, będące ich zaczątkiem, zaczęły przybierać postać powszechnych księżnic w dzisiejszym rozumieniu. Wyjątkiem w tym kontekście był Berlin, gdzie zobowiązano władze miasta do opieki nad stworzonymi w 1850 roku czterema bibliotekami. Za pierwszą bibliotekę publiczną uważa się założoną z inicjatywy Karla Preuskera w 1828 roku kolekcję w Grossenhain (pięć lat później przemianowano ją na bibliotekę miejską). Zawierała ona wyłącznie literaturę szkolną dostępną jedynie raz w tygodniu – w niedzielne popołudnia<sup>35</sup>. Na przełomie stuleci bibliotekarstwo publiczne zaczęło się rozwijać dzięki napływającym do kraju koncepcjom amerykańskim i angielskim, zachęcając społeczników, stowarzyszenia i gminy do organizowania dostępnych dla publiczności księgozbiorów. Kolejne biblioteki publiczne powstały w 1899 roku w Hamburgu z inicjatywy Towarzystwa Patriotycznego, trzy lata później następną w Essen sumptem zakładów Kruppa<sup>36</sup>. Na 1906 rok datuje się utworzenie pierwszej czytelnicy dla dzieci w Mannheim<sup>37</sup>. Chociaż organizacja kolejnych czytelnicy tego typu w kraju przebiegała w bardzo zróżnicowanym tempie, niewątpliwie *Kinderlesehalle* zapisały się w historii niemieckiego bibliotekarstwa jako placówki pracujące na rzecz dzieci w wieku 6–14 lat, szczególnie na terenie gęsto zaludnionych dzielnic robotniczych<sup>38</sup>.

<sup>35</sup> M. Chaplan: Public librarianship in the Federal Republic of Germany since 1945, „The Library Quarterly: Information, Community, Policy” 1966, vol. 36, no. 4, s. 302.

<sup>36</sup> Biblioteki publiczne w krajach Unii Europejskiej: informator..., s. 99.

<sup>37</sup> W źródłach znajdziemy też informacje o bibliotece założonej przez Federację Stowarzyszeń Kobiet Niemieckich (Bund Deutscher Frauenvereine) w 1911 roku w tym samym mieście. Zob. A. Schreiber: Kinderlesezimmer, „Dokumente des Fortschritts” 1911, h. 4, s. 250–253.

<sup>38</sup> H. Lüdtkke: Clean hands, clean books and clean minds: children’s reading rooms in Germany, „History Workshop Journal” 1987, vol. 23, issue 1, s. 174.

## Szwecja

Usługi biblioteczne dla dzieci w Szwecji wprowadzone zostały na początku XX wieku dzięki Valfrid Palmgren, bibliotekarce, która jako pracownik Biblioteki Królewskiej otrzymała w 1907 roku stypendium na pobyt w USA w celu zapoznania się z tamtejszym systemem bibliotek publicznych. Po powrocie zapoczątkowała szkolenia, a także założyła Bibliotekę dla Dzieci i Młodzieży (1911), która tym samym stała się pierwszą tego typu biblioteką w Sztokholmie<sup>39</sup>. W 1909 roku Palmgren opublikowała książkę pt. *Bibliotek och folkuppfostran (Biblioteki i wychowanie ludu)*, w której entuzjastycznie opisywała bibliotekarstwo publiczne Stanów Zjednoczonych. W tym samym roku Ministerstwo Edukacji powierzyło jej zadanie zbadania sytuacji bibliotek ludowych i zaproponowania nowych możliwości współpracy między nimi a władzami<sup>40</sup>. Mimo przedstawienia amerykańskich rozwiązań, proces powstawania kolekcji dziecięcych był dość powolny; we wczesnych latach 50. XX wieku na 2500 szwedzkich miast było tylko 46 bibliotek dla dzieci<sup>41</sup>.

## Norwegia

Idea bibliotekarstwa publicznego w Norwegii pojawiła się w XVIII wieku wraz z oświeceniowym nurtem wiary w potęgę rozumu, którego efektem było utworzenie stowarzyszeń czytelniczych – Leseselskap. Nowoczesne bibliotekarstwo publiczne rozwinęło się w latach 90. XIX wieku za sprawą aktywnie działającego na rzecz publicznych kolekcji Hansa Tambsa Lyche-go – norweskiego inżyniera, który lata 1880–1892 spędził w Stanach Zjednoczonych, a po powrocie do kraju nawoływał wielokrotnie na łamach redagowanego przez siebie czasopisma „Kringsjaa” do tworzenia bibliotek publicznych na wzór amerykańskich placówek<sup>42</sup>. Brał on czynny udział w reorganizacji istniejącej od 1895 roku Biblioteki Deichmanna w Oslo, będącej do dziś największą księżnicą publiczną w kraju. Do 1914 roku na ok. 950 ówczesnie funkcjonujących w kraju bibliotek, żadna nie posiadała

<sup>39</sup> M. E. Quinn: Historical dictionary of librarianship..., s. 183.

<sup>40</sup> M. Torstenson: From volunteers to professionals: The origin and development of public librarianship in Sweden during the 20th century, 2010, s. 4, <https://www.ifla.org/past-wlic/2010/136-torstenson-en.pdf> [dostęp: 9.02.2019].

<sup>41</sup> K. Rydsjö: Les bibliothèques pour enfants en suède, „Bulletin des bibliothèques de France (BBF)” 1999, no. 3, s. 86–93, <http://bbf.enssib.fr/consulter/bbf-1999-03-0086-013> [dostęp: 9.02.2019].

<sup>42</sup> A. Arnesen: How Norway became the focus of American library methods in Europe, „The Library Quarterly” 1932, vol. 4, issue 2, s. 148.

własnego budynku. Pierwszą była filia biblioteki Deichmanna w dzielnicy Grünerløkka, zaprojektowana zgodnie z amerykańskim modelem dla bibliotek filialnych<sup>43</sup>.

Podobnie jak w innych krajach europejskich rozwój oddziałów dla dzieci nastąpił we wczesnych latach XX wieku dzięki rozpowszechnianiu wiedzy przez szkolonych w USA bibliotekarzy, co pozwoliło na organizację oddzielnych kolekcji dla dzieci i młodzieży w księżnicach większych miast. Szczególne zasługi na tym polu położył drugi po Lychem reformator norweskiego bibliotekarstwa, główny bibliotekarz w Bibliotece Deichmanna – Haakon Nyhuus, którego wielkim osiągnięciem było rozprzestrzenienie idei biblioteki dla dzieci, z otwartym dostępem do półek, oraz zapoczątkowania ścieżki edukacji dla bibliotekarzy pracujących z młodym czytelnikiem. Już przy końcu XIX wieku Nyhuus wynajmował oddzielne pomieszczenia dla dzieci, w czasie, gdy żadna biblioteka publiczna w Norwegii nie dysponowała własnym budynkiem. Również inne placówki oferowały usługi dla młodych – Trondheim i Tønsberg od 1906 roku, Kristiansand od 1909 roku, Drammen, Haugesund i Sarsborg od 1916 roku. 1911 był rokiem otwarcia pierwszej czytelnicy dla dzieci oraz zapoczątkowania współpracy Biblioteki Deichmanna ze szkołami w Oslo<sup>44</sup>.

124

## Podsumowanie

Dla rozwoju bibliotekarstwa dziecięcego w Stanach Zjednoczonych i krajach Starego Kontynentu w XIX i początkach XX wieku niepoślednie znaczenie miały zarówno stabilnie postępujące polepszanie warunków bytowych klasy średniej, jak i działalność organizacji wyznających wartości feministyczne, których celem była poprawa poziomu życia i edukacji kobiet<sup>45</sup>. Źródła historyczne wielokrotnie wskazują na powtarzający się schemat, polegający na edukacji przedstawicieli poszczególnych krajów w Stanach Zjednoczonych, a następnie przenoszeniu idei na grunt lokalny. W ten sposób na przełomie XIX i XX wieku krystalizowała się

---

<sup>43</sup> L. Byberg: Public library development in Norway in the early twentieth century: American influences and state action, „Libraries & Culture” 1993, vol. 28, no. 1, s. 32.

<sup>44</sup> Historię powstawania bibliotek dla dzieci w Danii i Finlandii celowo pominięto, ze względu na późniejsze w stosunku do Szwecji i Norwegii (po 1914 roku) pojawienie się tego typu placówek w strukturach bibliotecznych.

<sup>45</sup> P. D. Watson: Founding mothers: The contribution of women’s organizations to public library development in the United States, „The Library Quarterly” 1994, vol. 64, issue 3, s. 233–269.

koncepcja bibliotekarstwa dziecięcego w większości krajów europejskich, a w późniejszych latach także w pozostałych częściach świata.

Amerykańskiemu bibliotekarstwu dziecięcemu zawdzięczamy wiele innowacji, które ze względu na swoją atrakcyjność i popularność w pracy z dzieckiem, rozpowszechniły się w księżnicach na całym świecie. Przyjęte na początku XX wieku normy, określające sposób organizacji oddziału dziecięcego i jego wyposażenia, uwzględniające m.in. wyspecjalizowany księgozbiór, osobne pomieszczenie z wyposażeniem dostosowanym do wzrostu dzieci, wolny dostęp do półek, specjalnie przeszkolony personel oraz metody pracy (np. godziny baśni), stały się wzorem dla większości tworzonych w pozostałych krajach bibliotek dziecięcych. Wywodzące się z edukacji progresywistycznej zasady kształcenia skoncentrowanego na potrzebach i zainteresowaniach dziecka spowodowały przyjęcie założenia, że dziecko samo może (a nawet powinno) dokonywać własnych wyborów czytelniczych spośród przedstawionej mu zawczasu oferty<sup>46</sup>.

Przenoszenie tych wzorców na grunt krajów europejskich przyczyniło się do wypracowania nowych rozwiązań, uwzględniających uwarunkowania społeczne i etniczne, ówczesne poglądy twórców bibliotek (ruch feministyczny), możliwości finansowe organów zarządzających oraz wiele innych czynników. Założycielki pierwszej w pełni poświęconej dzieciom biblioteki publicznej w Belgii (1910) wprowadziły na przykład do modelu amerykańskiego elementy popularnych na przełomie XIX i XX wieku wśród wykształconych kobiet koncepcji feministycznych, tworząc placówkę koedukacyjną. Kryteria zapisywania dzieci również korespondowały ze społeczną misją mającą na celu objęcie opieką nieuprzywilejowanych podopiecznych. Ćwiczenia gimnastyczne wykonywane często pomiędzy zajęciami czytelniczymi odwoływały się z kolei do idei ruchu społecznego *Lebensreform*, rozpowszechnianych w tym samym czasie zwłaszcza w Niemczech i Szwajcarii.

W artykule, poza początkami tworzenia kolekcji i przestrzeni bibliotecznych dla młodego czytelnika w Stanach Zjednoczonych, przedstawiono pierwsze próby przenoszenia tej idei na grunt europejski. Prawdziwy rozkwit usług dla dzieci i młodzieży nastąpił w wielu krajach po 1918 roku, a gdzieś dopiero po zakończeniu II wojny światowej. Jednakże działania podejmowane przez entuzjastów i bibliotekarzy w XIX i na początku XX wieku są szczególnie ważne, ponieważ stworzyły podwaliny pod kultywowane aż po dziś tradycje bibliotekarstwa publicznego.

<sup>46</sup> C. Verbruggen, J. Carlier: An entangled history of ideas and ideals..., s. 301.

## Bibliografia

- Arnesen A.: How Norway became the focus of American library methods in Europe, „The Library Quarterly” 1932, vol. 4, issue 2, s. 148–155.
- Arnoldowa M.: Biblioteki dziecięce w Stanach Zjednoczonych, „Bibliotekarz” 1960, nr 9, s. 265–271, nr 11/12, s. 341–345.
- Bank J., Buuren M. van: Dutch culture in a European perspective, vol. 3: 1900: The age of bourgeois, Basingstoke: Palgrave Macmillan, 2004.
- Białkowska B.: Biblioteka publiczna dla dzieci. Wybrane zagadnienia, Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1980.
- Biblioteki publiczne w krajach Unii Europejskiej: informator, oprac. G. Lewandowicz, Warszawa: Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej, 2000.
- Bostwick A. E.: The American public library, New York–London: D. Appleton and Company, 1910.
- Byberg L.: Public library development in Norway in the early twentieth century: American influences and state action, „Libraries & Culture” 1993, vol. 28, no. 1, s. 22–34.
- Chaplan M.: Public librarianship in the Federal Republic of Germany since 1945, „The Library Quarterly: Information, Community, Policy” 1966, vol. 36, no. 4, s. 299–320.
- Drake M. A.: Encyclopedia of library and information science, 2nd ed., New York–Basel: Marcel Dekker, 2003.
- Ellis A.: Library services for young people in England and Wales 1830–1970, Oxford: Pergamon Press, 1971.
- Ellis A.: Public library services for young people: 1862–1972, „Library Association Record” 1986, vol. 88, no. 2, s. 81–82.
- Encyclopedia of library history, eds. W. A. Wiegand, D. G. Davis jr., New York: Routledge, 2013.
- Garceau O.: The public library in the political process: A report of the public library inquiry, New York: Columbia University Press, 1949.
- Gebhard A.: Een leeszaal voor jongens en meisjes, „Het Kind” 1913, vol. 14, no. 3, s. 21–22.
- Greenberg G. S.: ‘On the roof of the library nearest you’: America’s open-air libraries, 1905–1944, Library History Round Table, ALA Annual Conference, New Orleans, 28 June 1999.
- Handy L. C.: Buffalo, N.Y. – Public library – children’s room, Buffalo New York, ca. 1900, [Photograph], <https://www.loc.gov/item/2014650180/> [dostęp: 9.02.2019].
- Henne F. E.: Special discussion of service for children and young people [w:] Forum on the Public Library Inquiry: The conference at the University of Chicago Graduate Library School, August 8–13, 1949, ed. L. Asheim, Westport: Greenwood Press, 1950, s. 236–241.
- The history of the Pawtucket Public Library, <http://www.pawtucketlibrary.org/History.pdf/> [dostęp: 9.02.2019].

- Jenkins C. A.: The history of youth services librarianship: A review of the research literature, „Libraries & Culture” 2000, vol. 35, no. 1, s. 103–140.
- Kelly T.: History of public libraries in Great Britain: 1845–1975, 2nd ed., London: Library Association, 1977.
- Leigh R. D.: The public library in the United States: The general report of the public library inquiry, New York: Columbia University Press, 1950.
- Lewandowicz G.: W bibliotece dla dzieci, Warszawa: Fundacja „Książka dla Dziecka”, 1994.
- Lewandowicz-Nosal G.: Biblioteki dla dzieci wczoraj i dziś: poradnik, Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2008.
- Lüdtke H.: Clean hands, clean books and clean minds: Children’s reading rooms in Germany, „History Workshop Journal” 1987, vol. 23, issue 1, s. 174–182.
- Manuscripts and Archives Division, The New York Public Library, Children’s Room of the Hunt’s Point Library, 1929, <http://digitalcollections.nypl.org/items/510d47df-e386-a3d9-e040-e00a18064a99/> [dostęp: 9.02.2019].
- Mitts-Smith D.: L’Heure Joyeuse: Educational and social reform in post-world War I Brussels, „Library Trends” 2007, vol. 55, no. 3, s. 464–473.
- Pellowski A.: The world of children’s literature, New York: Bowker Co, 1968.
- Power E. L.: Work with children in public libraries, Chicago: American Library Association, 1943.
- Public libraries in the United States of America: Their history, condition, and management. Special report, Department of the Interior, Bureau of Education. Part I, Washington: Government Printing Office, 1876.
- Quinn M. E.: Historical dictionary of librarianship, London: Rowman & Littlefield, 2014.
- Rydsjö K.: Les bibliothèques pour enfants en suède, „Bulletin des bibliothèques de France (BBF)” 1999, no. 3, s. 86–93, <http://bbf.enssib.fr/consulter/bbf-1999-03-0086-013> [dostęp: 9.02.2019].
- Schreiber A.: Kinderlesezimmer, „Dokumente des Fortschritts” 1911, h. 4, s. 250–253.
- Shera J. H.: Foundations of the public library: The origins of the public library movement in New England, 1629–1855, Chicago: University of Chicago Press, 1949, <https://archive.org/details/foundationsofthe012037mbp/> [dostęp: 9.02.2019].
- Torstensson M.: From volunteers to professionals: The origin and development of public librarianship in Sweden during the 20th century, 2010, <https://www.ifla.org/past-wlic/2010/136-torstensson-en.pdf/> [dostęp: 9.02.2019].
- Watson P. D.: Founding mothers: The contribution of women’s organizations to public library development in the United States, „The Library Quarterly” 1994, vol. 64, issue 3, s. 233–269.
- Wołosz J.: W holenderskich bibliotekach publicznych, „Poradnik Bibliotekarza” 1968, nr 7/8, s. 48–53.
- Vargha B.: Biblioteki dziecięce na Węgrzech, „Bibliotekarz” 1967, nr 10, s. 314–316.



Vandergrift K. E.: Female advocacy and harmonious voices: A history of public library services and publishing for children in the United States, „Library Trends” 1996, vol. 44, no. 4, s. 683–718.

Verbruggen C., Carlier J.: An entangled history of ideas and ideals: Feminism, social and educational reform in children’s libraries in Belgium before the First World War, „Paedagogica Historica” 2009, vol. 45, issue 3, s. 291–308.

## **ABSTRACT**

### **History of public libraries for children (to 1914)**

For many years, librarianship and children’s librarians have been treated by historians and researchers as an area that does not require attention. They have been even ignored in the vast compendiums about public librarianship. Polish studies presenting beginnings of children’s librarianship in the world, have been published after the Second World War, but most often as short contributions. Meanwhile, the directions of developing services for this group of readers constitute an interesting example of implementing this idea in the other countries. The aim of the article is to supplement the state of knowledge in the Polish literature about the beginning of library services for children and further development of this branch of public librarianship. Pioneer countries (United States and Great Britain) will be taken into account, as well as other countries, which until 1914 have taken over the ideas (e.g. Belgium and Scandinavian countries). The issues presented in the article were developed using the method of critical analysis of the subject, based on materials published mainly abroad. Both the progressive improvement of living conditions of the middle class and the activities of feminist organizations were important for the development of children’s librarianship in the United States and the European countries. Historical sources repeatedly point out a repetitive pattern showing the transfer of ideas taken from United States to other countries by individual educators. This way, the concept of children’s librarianship developed in most European countries at the turn of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries, as well as in other parts of the world in later years.

128

## **KEYWORDS**

public libraries for children, history of libraries, librarianship – USA, librarianship – Europe

*Małgorzata Fedorowicz-Kruszewska\**

## Zrównoważony rozwój jako przedmiot zainteresowań organizacji bibliotekarskich

### ABSTRAKT

Lata 90. XX wieku można uznać za początek intensywniejszego zainteresowania bibliotek zrównoważonym rozwojem, głównie w kontekście środowiskowym. Na pewno przyczyniło się do tego Stowarzyszenie Bibliotek Amerykańskich (American Library Association – ALA), które już w 1989 roku powołało Zespół ds. Środowiska Naturalnego (Task Force on the Environment – TFOE), będący częścią Grupy Dyskusyjnej ds. Odpowiedzialności Społecznej (Social Responsibility Round Table – SRRT). Kolejny ważny krok w propagowaniu zrównoważonego rozwoju w bibliotekarstwie poczyniła Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich (International Federation of Library Association and Institution – IFLA), która w 2002 roku przyjęła *Statement on Libraries and Sustainable Development*, w którym uznała zaangażowanie w zrównoważony rozwój, zapewniła, że usługi biblioteczne i informacyjne propagują zrównoważony rozwój poprzez zapewnienie swobodnego dostępu do informacji i wezwała pracowników sektora usług bibliotecznych i informacyjnych do przestrzegania i propagowania zasad zrównoważonego rozwoju. Celem artykułu jest przesłedzenie aktywności organizacji bibliotekarskich w zakresie propagowania zrównoważonego rozwoju w bibliotekarstwie, poczynając od tych wskazanych w abstrakcie, a skończywszy na działaniach współczesnych.

129

### SŁOWA KLUCZOWE

zrównoważony rozwój, zrównoważone biblioteki, ekologiczne biblioteki, organizacje bibliotekarskie

---

\* Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii, e-mail: fema@umk.pl; ORCID: 0000-0001-6089-1130

## Wstęp

Zrównoważony rozwój jest przedmiotem badań różnych dziedzin i dyscyplin naukowych, w tym nauk ekonomicznych, prawnych, pedagogicznych, politologii i filozofii<sup>1</sup>. Coraz częściej budzi też zainteresowanie badaczy z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, choć głównie tych spoza polskiego kręgu językowego. Najwięcej publikacji z zakresu tytułowego konceptu odnosi się zwłaszcza do bibliotekarstwa, przy czym widoczna jest przewaga tekstów dotyczących aspektów środowiskowych zjawiska<sup>2</sup>. Nie dziwi to, zważywszy, że tytułowa koncepcja wyrosła z troski o stan środowiska naturalnego. Warto podkreślić, że środowisko bibliotekarskie szybko zareagowało na dyskusje toczone wokół tej idei, bo już w latach 90. minionego wieku pojawił się tzw. Ruch Ekologicznych Bibliotek (Green Library Movement), początkowo obejmujący obszar Stanów Zjednoczonych. Skupia on zarówno pracowników bibliotek, jak i biblioteki, miasta czy uczelnie, których celem jest minimalizowanie negatywnego wpływu bibliotek na środowisko. Urzeczywistnieniem Ruchu Ekologicznych Bibliotek są ekologiczne budynki biblioteczne, uwzględnianie kwestii środowiskowych w organizowaniu usług bibliotecznych i funkcjonowaniu biblioteki oraz wspieranie wszelkich inicjatyw z zakresu zrównoważonego rozwoju<sup>3</sup>. Nie można nie dostrzegać w aktywności bibliotek w zakresie realizowania celów zrównoważonego rozwoju wpływu organizacji bibliotekarskich. Od wielu lat zachęcają one do takich działań, zarówno poprzez właściwe zarządzanie biblioteką, kształtowanie oferty usługowej, która wpłynie na podniesienie świadomości funkcjonowania społecznego ich obecnych i potencjalnych użytkowników, jak i współpracę z innymi organizacjami we wzmiankowanym zakresie.

Celem autorki artykułu jest prześledzenie aktywności organizacji bibliotekarskich w zakresie propagowania zrównoważonego rozwoju w bibliotekarstwie, poczynając od tych sporadycznych pod koniec lat 60. ubiegłego wieku, poprzez szerzej znane na przełomie lat 80. i 90. XX wieku,

<sup>1</sup> Zob. szerzej A. Papuziński: Filozoficzne aspekty zrównoważonego rozwoju – wprowadzenie, „Problemy Ekorozwoju” 2006, nr 2, s. 25–32, <http://ekorozwoj.pol.lublin.pl/no2/c.pdf> [dostęp: 25.01.2019].

<sup>2</sup> Por. M. Fedorowicz-Kruszewska: Koncepcja zrównoważonego rozwoju – perspektywa bibliotekoznawcza, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2014, nr 2, s. 117–134.

<sup>3</sup> M. Antonelli: The Green Library Movement: An overview of green library literature and actions from 1979 to the future of green libraries, „Electronic Green Journal” 2008, no 1, <https://escholarship.org/uc/item/39d3v236> [dostęp: 20.01.2019].

a skończywszy na działaniach współczesnych. W tym celu dokonano analizy i krytyki piśmiennictwa oraz zawartości treściowej serwisów internetowych stowarzyszeń bibliotekarskich. Objętość tekstu nie pozwala na przytoczenie wszystkich działań w tytułowym zakresie, dokonano zatem wyboru inicjatyw, które pojawiają się w literaturze przedmiotu, a zarazem nie mają charakteru incydentalnego, lecz generują dalszą aktywność. Najwięcej uwagi poświęcono Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich (International Federation of Library Association and Institution, dalej IFLA), organizacji, która reprezentuje służby biblioteczne i informacyjne oraz ich użytkowników i wytycza globalne kierunki rozwoju bibliotek. Z uwagi na fakt, że pierwsze przejawy działań w zakresie zrównoważonego rozwoju w kontekście środowiskowym pojawiły się na gruncie amerykańskim, w tekście pojawiają się także organizacje bibliotekarskie z tamtego obszaru geograficznego.

## Zrównoważony rozwój

Chociaż termin „zrównoważony rozwój” w dzisiejszym znaczeniu pojawił się w latach 80. ubiegłego wieku, to źródła dla jego powstania należy upatrywać w terminie „trwałość” (niem. *Nachhaltigkeit*), które pojawiło się po raz pierwszy w języku niemieckim w XVIII wieku i odnosiło się do gospodarki leśnej. Zostało użyte w 1713 roku przez Hansa Carla von Carlowitza w pracy *Die Sylvicultura oeconomica oder Hauswirthliche Nachricht und Naturmäßige Anweisung zur Wilden Baum-Zucht* i oznaczało takie gospodarowanie lasami, które polega na wycinaniu tyłu drzew, ile może w to miejsce wyrosnąć, by zapewnić ich trwałe odtworzenie. W takim kontekście zrównoważony rozwój funkcjonował na początku XIX wieku w niemieckich wyższych szkołach leśniczych. W drugiej połowie XX wieku pojęcie to pojawiło się w odniesieniu do gospodarki, po czym zaczęto je rozciągać na społeczne, ekonomiczne i ekologiczne aspekty funkcjonowania organizacji i społeczeństw<sup>4</sup>. Asumpt do formowania koncepcji zrównoważonego rozwoju w tak szerokim ujęciu dały przemiany w społeczeństwach państw zachodnich w latach 50. i 60. ubiegłego wieku, wywołane katastrofami ekologicznymi, dewastacją środowiska

<sup>4</sup> Z. Łepko: Wprowadzenie w problematykę konferencji pt. „Theoria i praxis idei zrównoważonego rozwoju” [w:] *Theoria i praxis zrównoważonego rozwoju: 30 lat od ogłoszenia Raportu Brundtland*, red. R. F. Sadowski i Z. Łepko, Warszawa: Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego, 2017, s. 45–46.

naturalnego, niepokojami społecznymi i strachem przed konfliktami zbrojnymi<sup>5</sup>. Niebagatelną rolę w budowaniu i popularyzowaniu koncepcji zrównoważonego rozwoju odegrała Organizacja Narodów Zjednoczonych (dalej ONZ) i różne inicjatywy przez nią podejmowane. Wśród nich można wymienić, przyjmując porządek chronologiczny, tzw. Konferencję Sztokholmską – pierwszą konferencję ONZ na temat ochrony środowiska człowieka, która odbyła się w 1972 roku, a jej rezultatem było przyjęcie Deklaracji Konferencji ONZ w Sprawie Środowiska (zwanej Deklaracją Sztokholmską)<sup>6</sup>; powołanie w 1972 roku Programu Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Środowiska (United Nations Environment Programme, dalej UNEP); opublikowanie raportu Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju (World Commission on Environment and Development) *Nasza wspólna przyszłość*, zwanym Raportem Brundtland<sup>7</sup>. To w tym dokumencie dostrzeżono i uwzględniono środowiskowy wymiar rozwoju społeczno-gospodarczego. Przy szacowaniu przedsięwzięć gospodarczych podkreślono konieczność uwzględniania kosztów środowiskowych na równi z kosztami ludzkiej pracy i materiałów, co miało przeciwdziałać nadmiernej eksploatacji środowiska naturalnego i załamaniu światowego systemu gospodarczego<sup>8</sup>. W tym dokumencie zdefiniowano też zrównoważony rozwój (*sustainable development*), jako ten, który „zaspokaja potrzeby obecne, nie pozbawiając przyszłych pokoleń możliwo-

<sup>5</sup> Zob. szerzej: A. Papużyński: Filozofia zrównoważonego rozwoju jako subdyscyplina badań filozoficznych, „Problemy Ekorozwoju” 2007, nr 2, s. 29, <http://ekorozwoj.pol.lublin.pl/n4.htm> [dostęp: 25.01.2019].

<sup>6</sup> Report of the United Nations Conference on the Human Environment, Stockholm 5–16 June 1972, New York: United Nations, 1973, [http://www.un.org/ga/search/view\\_doc.asp?symbol=A/CONF.48/14/REV.1](http://www.un.org/ga/search/view_doc.asp?symbol=A/CONF.48/14/REV.1) [dostęp: 24.01.2019]; F. W. Stoss: Sustainable communities and the roles libraries and librarians play, „Reference & User Services Quarterly” 2003, vol. 42, no. 3, s. 206–210.

<sup>7</sup> Światowa Komisja ds. Spraw Środowiska i Rozwoju została powołana w 1983 roku przez Sekretarza Generalnego ONZ Javiera Péreza de Cuéllara, a na jej czele stanęła była premier Norwegii Gro Harlem Brundtland, której nazwisko pojawia się często w nazwie komisji, jak i raportu końcowego. Zob. Przesłanie Gro Harlem Brundtland do uczestników konferencji „Teoria i praxis zrównoważonego rozwoju 30 lat od ogłoszenia Raportu Brundtland” Warszawa UKSW – 20.03.2017 [w:] *Theoria i praxis zrównoważonego rozwoju...*, s. 25–26; Report of the World Commission on Environment and Development – Our Common Future. United Nations, <https://sustainabledevelopment.un.org/milestones/wced> [dostęp: 25.01.2019]; Report of the World Commission on Environment and Development: Our Common Future, <https://sustainabledevelopment.un.org/content/documents/5987our-common-future.pdf> [dostęp: 25.01.2019].

<sup>8</sup> Z. Piątek: *Ekofilozofia*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2008, s. 151.

ści zaspokajania ich potrzeb”<sup>9</sup>. W 1992 roku powstał bardzo ważny dokument opracowany podczas Światowego Szczytu Ziemi w Rio de Janeiro, który przybrał postać globalnej strategii zrównoważonego rozwoju, znanej jako *Agenda 21*. Dokument zawiera zalecenia i wytyczne dotyczące działań, które powinny być podejmowane na przełomie XX i XXI wieku w celu zapewnienia trwałego i zrównoważonego rozwoju, dotyczące obszarów, w których człowiek ma wpływ na środowisko, a zatem: zagadnień socjalnych i ekonomicznych, ochrony i zarządzania zasobami naturalnymi, wzmacniania roli głównych grup społecznych i organizacji<sup>10</sup>.

Na 55. sesji Zgromadzenia ONZ w 2000 roku szefowie rządów i przywódcy państw przyjęli Deklarację Milenijną Narodów Zjednoczonych (United Nations Millennium Declaration), w której sformułowano tzw. Milenijne Cele Rozwoju (Millennium Development Goals, dalej MDG)<sup>11</sup>. Swobodną kontynuacją tych działań było przyjęcie we wrześniu 2015 roku podczas szczytu ONZ planu zrównoważonego rozwoju dla świata pt. *Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030* (dalej *Agenda 2030 na rzecz zrównoważonego rozwoju*), który zawiera 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju (Sustainable Development Goals). Są one powiązane ze 169 zadaniami, które będą monitorowane odpowiednimi wskaźnikami i zapewnią równowagę między trzema aspektami zrównoważonego rozwoju: gospodarczym, społecznym i środowiskowym. Cele i zadania są powszechne, niepodzielne i wzajemnie powiązane<sup>12</sup>.

<sup>9</sup> W Raporcie zdefiniowano zrównoważony rozwój w rozdziale 1. The Global challenge w następujący sposób: „Humanity has the ability to make development sustainable to ensure that it meets the needs of the present without compromising the ability of future generations to meet their own needs”. Zob. Report of the World Commission on Environment and Development: Our Common Future...

<sup>10</sup> Zob. szerzej Dokumenty Końcowe Konferencji Narodów Zjednoczonych „Środowisko i Rozwój” – Szczyt Ziemi: Rio de Janeiro, 3–14 czerwca 1992 roku, przekł. z ang. i weryfikacja przekładu I. Kulisz et al., Warszawa: Instytut Ochrony Środowiska, 1993.

<sup>11</sup> Resolution adopted by the General Assembly. United Nations Millennium Declaration, <http://www.un.org/millennium/declaration/ares552e.pdf> [dostęp: 26.01.2019]. Milenijne Cele Rozwoju: 1. Wyeliminować skrajne ubóstwo i głód. 2. Zapewnić powszechne nauczanie na poziomie podstawowym. 3. Promować równość płci i awans społeczny kobiet. 4. Ograniczyć umieralność dzieci. 5. Poprawić opiekę zdrowotną nad matkami. 6. Ograniczyć rozpowszechnianie HIV/AIDS, malarii i innych chorób. 7. Stosować zrównoważone metody gospodarowania zasobami naturalnymi. 8. Stworzyć globalne partnerskie porozumienie na rzecz rozwoju. Wszystkie cele miały być osiągnięte do 2015 roku. Wyjątkiem było zadanie w celu 7. dotyczące poprawy warunków życia ludzi mieszkających w slumsach, które miało zostać zrealizowane do 2020 roku, zob. Milenijne Cele Rozwoju. Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie, <http://www.unic.un.org/pl/cele.php> [dostęp: 26.01.2019]; We Can end Poverty. Millennium Development Goals and Beyond 2016. United Nations, <http://www.un.org/millenniumgoals/bkgd.shtml> [dostęp: 26.01.2019].

<sup>12</sup> 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju: 1. Wyeliminować ubóstwo we wszystkich jego formach na całym świecie. 2. Wyeliminować głód, osiągnąć bezpieczeństwo żywnościowe

Określenie Celów Zrównoważonego Rozwoju jest wynikiem bezprecedensowego porozumienia 193 państw członkowskich ONZ, dotyczącego priorytetów zrównoważonego rozwoju. Wymienione cele mają globalny charakter i mogą być realizowane na całym świecie, biorąc pod uwagę różne warunki poszczególnych krajów, ich możliwości i poziom rozwoju oraz zgodność z krajowymi strategiami i priorytetami. Ich realizacja ma doprowadzić do osiągnięcia zrównoważonego rozwoju, w którym istotna jest spójność trzech kluczowych elementów: wzrostu gospodarczego, inkluzji społecznej i ochrony środowiska<sup>13</sup>. Warto podkreślić, że w opracowanie ostatecznej wersji rezolucji ONZ *Agenda 2030 na rzecz zrównoważonego rozwoju* od 2012 roku zaangażowani byli również przedstawiciele IFLA, która to organizacja należała do grona interesariuszy rezolucji. IFLA lobbowała przede wszystkim za ujęciem w dokumencie kwestii dostępu do informacji, ochrony dziedzictwa kulturowego, powszechnej umiejętności czytania i pisanania oraz dostępu do technologii informacyjno-komunikacyjnych<sup>14</sup>.

134 i lepsze odżywianie oraz promować zrównoważone rolnictwo. 3. Zapewnić wszystkim ludziom w każdym wieku zdrowe życie oraz promować dobrobyt. 4. Zapewnić wszystkim edukację wysokiej jakości oraz promować uczenie się przez całe życie. 5. Osiągnąć równość płci oraz wzmocnić pozycję kobiet i dziewcząt. 6. Zapewnić wszystkim ludziom dostęp do wody i warunków sanitarnych poprzez zrównoważoną gospodarkę zasobami wodnymi. 7. Zapewnić wszystkim dostęp do stabilnej, zrównoważonej i nowoczesnej energii po przystępnej cenie. 8. Promować stabilny, zrównoważony i inkluzyjny wzrost gospodarczy, pełne i produktywnie zatrudnienie oraz godną pracę dla wszystkich. 9. Budować stabilną infrastrukturę, promować zrównoważone uprzemysłowienie oraz wspierać innowacyjność. 10. Zmniejszyć nierówność w krajach i między krajami. 11. Uczynić miasta i osiedla ludzkie bezpiecznymi, stabilnymi, zrównoważonymi oraz sprzyjającymi włączeniu społecznemu. 12. Zapewnić wzorce zrównoważonej konsumpcji i produkcji. 13. Podjąć pilne działania w celu przeciwdziałania zmianom klimatu i ich skutkom. 14. Chronić oceany, morza i zasoby morskie oraz wykorzystywać je w sposób zrównoważony. 15. Chronić, przywrócić oraz promować zrównoważone użytkowanie ekosystemów lądowych, zrównoważone gospodarowanie lasami, zwalczać pustynnienie, powstrzymać i odwracać proces degradacji gleby oraz powstrzymać utratę różnorodności biologicznej. 16. Promować pokojowe i inkluzywne społeczeństwa, zapewnić wszystkim ludziom dostęp do wymiaru sprawiedliwości oraz budować na wszystkich szczeblach skuteczne i odpowiedzialne instytucje, sprzyjające włączeniu społecznemu. 17. Wzmocnić środki wdrażania i ożywić globalne partnerstwo na rzecz zrównoważonego rozwoju. Zob. Rezolucja przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne w dniu 25 września 2015 roku 70/1. Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030 (A/RES/70/1). Organizacja Narodów Zjednoczonych, [http://www.unic.un.org/pl/files/164/Agenda%202030\\_pl\\_2016\\_ostateczna.pdf](http://www.unic.un.org/pl/files/164/Agenda%202030_pl_2016_ostateczna.pdf) [dostęp: 18.01.2019].

<sup>13</sup> The Sustainable Development Agenda. United Nations, <https://www.un.org/sustainabledevelopment/development-agenda/> [dostęp: 26.01.2019].

<sup>14</sup> Libraries, Development and the United Nations 2030 Agenda. IFLA, <https://www.ifla.org/libraries-development> [dostęp: 19.01.2019]; United Nations to hold Summit for the adoption of the 2030 Agenda, <https://www.ifla.org/node/9895> [dostęp: 22.01.2019].

## Pierwsze inicjatywy środowiska bibliotekarskiego

Problematyka wpływu człowieka na środowisko naturalne była pierwszym aspektem zrównoważonego rozwoju, który wzbudził zainteresowanie organizacji bibliotekarskich. Pierwszym międzynarodowym stowarzyszeniem bibliotekarskim, które zareagowało na ruch środowiskowy było Stowarzyszenie Bibliotek Specjalnych<sup>15</sup> (Special Libraries Association – dalej SLA). W 1968 roku w jego strukturach pojawiła się Sekcja Zasobów Naturalnych (Natural Resources Division – dalej NRD), a w 1976 roku Sekcja Informacji Środowiskowej (Environmental Information Division – dalej EID), które połączyły się w 1989 roku, tworząc Sekcję Zarządzania Środowiskiem i Zasobami (Environment and Resource Management Division, dalej ERMD)<sup>16</sup>.

Na rosnącą liczbę danych i informacji dotyczących kwestii środowiskowych zareagowało też Stowarzyszenie Bibliotek Amerykańskich (American Library Association, dalej ALA). W 1989 roku ALA powołało Zespół ds. Środowiska Naturalnego (Task Force on the Environment, dalej TFOE), stanowiący część Grupy Dyskusyjnej ds. Odpowiedzialności Społecznej (Social Responsibility Round Table, dalej SRRT). Powstanie tego zespołu miało też wymiar symboliczny, bo wiązało się z przypadającą w 1990 roku 20. rocznicą Dnia Ziemi. Wśród celów, jaki postawił sobie TFOE, było promowanie w ALA kwestii środowiskowych, a także opracowywanie publikacji, programów i usług dotyczących tytułowych zagadnień, do wykorzystania przez członków TFOE, do których zaliczają się nie tylko bibliotekarze, ale także wydawcy oraz inni pracownicy sektora informacji i agencji rządowych<sup>17</sup>. Przez 30 lat swojej aktywności TFOE zrealizowało różnorodne działania, a wśród nich takie jak: wprowadzenie w ALA rozwiązań promujących recykling papieru oraz wykorzystywanie do publikacji ALA papieru bezchlorowego, prace nad wdrożeniem koncepcji „ekologicznych” eventów ALA, wsparcie przy ocenie ekologicznych praktyk działalności wydawniczej ALA, uczestnictwo w prośrodowiskowych inicjatywach Book Industry Study Group, aktywne uczestnictwo i promocja

<sup>15</sup> Stowarzyszenie Bibliotek Specjalnych (Special Libraries Association – SLA) to międzynarodowa organizacja specjalistów informacji.

<sup>16</sup> F. Stoss: How and why we got here today: A history of the ALA Task Force on the Environment, „SRRT Newsletter” 2009, issue 169, <http://libr.org/srrt/news/srrt168.php#6.1> [dostęp: 13.01.2019].

<sup>17</sup> Ibidem. Task Force on the Environment. Social Responsibilities Round Table of the American Library Association, <http://www.ala.org/rt/srrt/tfoe/taskforceenvironment> [dostęp: 12.01.2019].



programu ALA Libraries Build Sustainable Communities i zaprezentowanie go jako modelowego rozwiązania dla innych bibliotek na Szczycie Ziemi 2002 zorganizowanym przez ONZ w Johannesburgu<sup>18</sup>. TFOE ALA współuczestniczyło też znacząco w wydaniu w 1992 roku pierwszego numeru „Green Library Journal”, pierwszego fachowego czasopisma o zasięgu międzynarodowym, które promować miało zagadnienia środowiskowe w sektorze bibliotekarstwa i służb informacyjnych<sup>19</sup>.

Warto wspomnieć w tym miejscu o innej ciekawej inicjatywie, której pomysłodawcą ani organizatorem nie była wprawdzie organizacja bibliotekarska, lecz biblioteka, co jest jednak dowodem zaangażowania środowiska bibliotekarskiego w idee zrównoważonego rozwoju, w tym konkretnym przypadku w wymiarze środowiskowym. Mowa tutaj o narzędziu informacyjnym adresowanym do szerokiego grona użytkowników w Stanach Zjednoczonych, które pozwalało i nadal pozwala sprawdzić, kto w najbliższym otoczeniu składa toksyczne chemikalia i zanieczyszcza środowisko naturalne. Inicjatorem Toxic Chemical Releases (bo tak nazywa się narzędzie) była Narodowa Biblioteka Medyczna (National Library of Medicine) i Agencja Ochrony Środowiska (Environmental Protection Agency)<sup>20</sup>.

136

## Inicjatywy IFLA

IFLA zareagowała na koncepcję zrównoważonego rozwoju przyjęciem w 2002 roku *Statement on Libraries and Sustainable Development*, w którym uznała zaangażowanie w zrównoważony rozwój i zapewniła, że usługi biblioteczne i informacyjne propagują zrównoważony rozwój poprzez zapewnienie swobodnego dostępu do informacji i wezwała pracowników sektora usług bibliotecznych i informacyjnych do przestrzegania i propagowania zasad zrównoważonego rozwoju. Za przejaw uwzględniania wytycznych zrównoważonego rozwoju IFLA przyjęła m.in.: utworzenie przez międzynarodowe środowisko biblioteczne sieci łączącej kraje rozwijające się z krajami rozwiniętymi, wspieranie rozwoju usług bibliotecznych i informacyjnych na świecie i zapewnienie do nich równego dostępu,

<sup>18</sup> F. Stoss: How and why...

<sup>19</sup> M. Antonelli: The Green Library Movement...; M. Fedorowicz-Kruszewska: Koncepcja zrównoważonego rozwoju – perspektywa..., s. 123.

<sup>20</sup> Pollution Locator. Toxic Chemicals Release. Scorecard. The Pollution Information Site, <http://scorecard.goodguide.com/env-releases/us-map.tcl> [dostęp: 13.01.2019]; F. Stoss: How and why...

zapewnienie przez biblioteki dostępu do informacji, idei i wytworów wyobraźni, wspomaganie rozwoju osobistego wszystkich grup wiekowych, pomoc w usprawnieniu kompetencji edukacyjnych i społecznych, niezbędnych w uczestnictwie w społeczeństwie informacyjnym i procesach demokratycznych, przyczynianie się usług bibliotecznych i informacyjnych do rozwoju wolności intelektualnej, ochrony wartości demokratycznych i praw obywatelskich, pozyskiwanie i udostępnianie przez biblioteki materiałów odzwierciedlających kulturowe różnicowanie społeczeństwa i bogactwo środowiska, w końcu – zapobieganie podziałowi cyfrowemu<sup>21</sup>. Przywołana deklaracja akcentowała przede wszystkim aspekt społeczny zrównoważonego rozwoju w bibliotekarstwie.

Cele zrównoważonego rozwoju, zwłaszcza w aspekcie dostępu do informacji, przyświecały dwóm innym ważnym dokumentom IFLA: *IFLA Statement on Libraries and Development* oraz *Lyon Declaration on Access to Information and Development*. Podkreślono w nich, że dostęp do informacji oraz umiejętność efektywnego jej wykorzystania są ważne dla wdrażania zrównoważonego rozwoju. Biblioteki mają w tym zakresie ważną rolę do odegrania: świadczą usługi dla wszystkich, wspierają w samorozwoju, udostępniają przestrzeń dla uczestnictwa w życiu społecznym, dają dostęp do wiedzy, dziedzictwa kulturowego, informacji i technologii informacyjno-komunikacyjnych, a bibliotekarze pełnią rolę przewodników w świecie informacji i wspierają w budowaniu tożsamości poprzez promowanie dziedzictwa kulturowego<sup>22</sup>. Postępy w realizowaniu zadania, jakim jest dostęp do informacji w kontekście 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju, są monitorowane i ogłaszane w raporcie *Development and Access to Information* (DA2I), opracowywanym przez IFLA i Technology & Social Change Group (TASCHA) na Uniwersytecie Waszyngtońskim w Seattle<sup>23</sup>.

Wokół aspektów środowiskowych zrównoważonego rozwoju, a zwłaszcza relacji biblioteki – środowisko naturalne, zogniskowały się działania powołanej podczas 75. Światowego Kongresu IFLA (World Library and Information Congress IFLA, dalej WLIC IFLA) w Mediolanie w 2009 roku grupy roboczej pod nazwą Zrównoważony Rozwój Środowiskowy i Biblioteki

<sup>21</sup> Statement on Libraries and Sustainable Development (August 2002). IFLA, <https://www.ifla.org/publications/statement-on-libraries-and-sustainable-development> [dostęp: 19.01.2019].

<sup>22</sup> IFLA Statement on Libraries and Development (August 2013), <https://www.ifla.org/publications/ifla-statement-on-libraries-and-development> [dostęp: 26.01.2019]; The Lyon Declaration on Access to Information and Development, <https://www.lyondeclaration.org/> [dostęp: 26.01.2019].

<sup>23</sup> Development and Access to Information. IFLA in partnership with the Technology & Social Change Group, <https://da2i.ifla.org/> [dostęp: 27.01.2019].

(Environmental Sustainability and Libraries Special Interest Group, dalej ENSULIB). Pomysły na jej utworzenie pojawiły się podczas 74 WLIC IFLA w Quebec w 2008 roku. W 2017 roku w Berlinie odbyła się pierwsza konferencja towarzysząca WLIC IFLA, której organizatorem był ENSULIB. W orbitcie zainteresowań ENSULIB znajdują się takie kwestie jak: wpływ zmian klimatycznych na biblioteki, stosowanie w bibliotekach rozwiązań przyjaznych środowisku, propagowanie w środowisku bibliotekarskim zachowań prośrodowiskowych, zwiększenie zasobów i usług mających związek ze zrównoważonym rozwojem, podniesienie wiedzy bibliotekarzy na temat środowiska naturalnego. Ważnym obszarem działań ENSULIB jest ustanowienie w 2016 roku Green Library Award<sup>24</sup>. To nagroda ufundowana przez wydawnictwo de Gruyter dla bibliotek, które podejmują działania w zakresie środowiskowego aspektu zrównoważonego rozwoju. Celem tego przedsięwzięcia jest uhonorowanie bibliotek, które wykazują się zaangażowaniem w realizacji środowiskowych celów zrównoważonego rozwoju. Ponadto nagroda ma służyć podniesieniu wiedzy na temat odpowiedzialności, jaka spoczywa na bibliotekach w zakresie realizacji edukacji ekologicznej, wsparciu Ruchu Ekologicznych Bibliotek, promowaniu ekologicznych bibliotek lokalnie i globalnie, zachęcaniu ekologicznych bibliotek do prezentowania swoich dokonań na arenie międzynarodowej<sup>25</sup>. Do pierwszej edycji IFLA Green Library Award w 2016 roku zgłosiło się 30 bibliotek z pięciu kontynentów<sup>26</sup>, co świadczy o tym, że świadomość środowiska bibliotekarskiego na temat roli, jaką mogą odegrać biblioteki w zakresie realizacji celów zrównoważonego rozwoju, zwłaszcza w aspekcie środowiskowym, rośnie, a działania konkretnych jednostek tylko to potwierdzają. Z działalnością ENSULIB wiąże się także ważne narzędzie, które można wykorzystywać do oceny zbieżności zadań odnoszących się do projektowania, budowania, wyposażania i funkcjonowania biblioteki z zasadami zrównoważonego rozwoju. To *Nachhaltigkeit bei Bau, Ausstattung und Betrieb. Eine Checkliste – Sustainable buildings, equipment, and management. A checklist*, która została opracowana przez Klauusa Ulricha Wernera, a do dnia dzisiejszego przetłumaczono ją na 24 języki, w tym język polski<sup>27</sup>.

<sup>24</sup> About the Environment, Sustainability and Libraries Special Interest Group. IFLA, <https://www.ifla.org/about-environmental-sustainability-and-libraries> [dostęp: 17.01.2019].

<sup>25</sup> IFLA Green Library Award. IFLA, <https://www.ifla.org/about-environmental-sustainability-and-libraries> [dostęp: 17.01.2019].

<sup>26</sup> H. Sahavirta: A garden on the roof doesn't make a library green [w:] Going green: Implementing sustainable strategies in libraries around the world. Building, management, programmes and services, eds. P. Hauke, M. Charney, H. Sahavirta, Berlin–Boston: de Gruyter Saur, 2018, s. 5.

<sup>27</sup> K. U. Werner: Nachhaltigkeit bei Bau, Ausstattung und Betrieb. Eine Checkliste – Sustainable buildings, equipment, and management. A checklist [w:] The green library: The challenge of environmental sustainability = Die Grüne Bibliothek: Ökologische Nach-

IFLA stoi na stanowisku, że dostęp do informacji jest kluczowy dla realizacji 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju, a biblioteki nie tylko są partnerami dla instytucji rządowych, lecz przyczyniają się do osiągnięcia wymienionych celów. Dlatego w 2016 roku IFLA uruchomiła International Advocacy Programme (dalej IAP), którego celem jest podnoszenie świadomości bibliotekarzy na temat 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju, promowanie roli bibliotek w planowaniu i implementowaniu *Agendy 2030 na rzecz zrównoważonego rozwoju* i 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju oraz wspieranie dostępu do informacji publicznej<sup>28</sup>.

Zasięg geograficzny i zakres działań podejmowanych przez biblioteki w celu realizacji sformułowanych przez ONZ celów zrównoważonego rozwoju, obrazuje opcja SDGs Stories w IFLA Library Map of the World. To narzędzie – na razie nie cieszące się dużą popularnością wśród bibliotek – które pozwala na wskazanie, w jaki sposób konkretna biblioteka realizuje wybrany cel zrównoważonego rozwoju<sup>29</sup>.

Jacques Malshaert uważa, że 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju stanowi fundament działalności bibliotek publicznych, przy czym za najbardziej istotne uznaje cele czwarty i szesnasty, koncentrujące się na dostępie do edukacji, informacji (w tym osób zagrożonych społecznym wykluczeniem) oraz promowaniu polityki na rzecz zrównoważonego rozwoju<sup>30</sup>. Tymczasem IFLA w swoich publikacjach wskazuje, że biblioteki mogą wspierać realizację każdego z 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju, niektórych pozornie odległych od swojej działalności. I tak np. biblioteki:

- umożliwiają dostęp do informacji i zasobów, dając ludziom w ten sposób możliwość poprawy jakości życia, uczą nowych umiejętności i szkolą w zakresie nowych kompetencji (realizacja celu 1 i 8);
- dostarczają danych i sprawozdań z badań dotyczących tego jak sprawić, by uprawy były bardziej wydajne i zrównoważone, udostępniają informacje przydatne rolnikom na temat lokalnych rynków zbytu, prognozy pogody, nowoczesnych narzędzi (realizacja celu 2);

---

haltigkeit in der Praxis, ed. on behalf of IFLA P. Hauke, K. Latimer, K. U. Werner, Berlin-Boston: de Gruyter Saur, 2013, s. 395–404. Polskie tłumaczenie: Zrównoważony rozwój w budownictwie, wyposażeniu i zarządzaniu. Lista kontrolna, [https://www.ifla.org/files/assets/environmental-sustainability-and-libraries/GreenLibraryChecklist/green\\_libs\\_checklist\\_englishpol2.pdf](https://www.ifla.org/files/assets/environmental-sustainability-and-libraries/GreenLibraryChecklist/green_libs_checklist_englishpol2.pdf) [dostęp: 27.01.2019].

<sup>28</sup> Libraries, Development and the United Nations 2030 Agenda. IFLA, <https://www.ifla.org/libraries-development> [dostęp: 19.01.2019].

<sup>29</sup> IFLA Library Map of the World, <https://librarymap.ifla.org/stories> [dostęp: 27.01.2019].

<sup>30</sup> J. Malschaert: Making knowledge/Connecting people [w:] IFLA WLIC 2016 Columbus, <http://library.ifla.org/1546/1/213-malschaert-en.pdf> [dostęp: 19.01.2019].

- udostępniają informacje z zakresu zdrowia oraz wyniki badań z obszaru medycyny (realizacja celu 3);
- dysponują wykwalifikowanym personelem, dzięki czemu mogą oferować działania w zakresie wczesnej edukacji i kształcenia ustawicznego, umożliwiają dostęp do informacji oraz prowadzenia badań uczniom i studentom, oferują przestrzeń, gdzie nieodpłatnie można pozyskiwać nową wiedzę i umiejętności (realizacja celu 4);
- są bezpiecznym i przyjaznym miejscem spotkań, oferują programy i usługi adresowane do kobiet i dziewcząt, dają dostęp do informacji i ICT, co pomaga w zdobywaniu przez kobiety kompetencji biznesowych (realizacja celu 5);
- umożliwiają dostęp do danych o dobrych praktykach w obszarze gospodarowania wodą i energią (realizacja celów 6 i 7);
- są miejscem neutralnym i przyjaznym dla wszystkich, w tym uchodźców, imigrantów, osób niepełnosprawnych i innych narażonych na marginalizację, co jest ważne w aspekcie włączania społecznego, politycznego i ekonomicznego (realizacja celu 10);
- dokumentują i chronią dziedzictwo kulturowe dla przyszłych pokoleń (realizacja celu 11);
- ograniczają konsumpcję poprzez możliwość wypożyczenia materiałów, dostarczają informacji i danych o zmianach klimatycznych, wpływie myślistwa i rybołówstwa na środowisko (realizacja celów 12, 13, 14 i 15);
- uczą, jak korzystać z informacji, są miejscami neutralnymi politycznie (realizacja celu 16);
- są globalną siecią instytucji, które wspierają plany rozwoju lokalnego (realizacja celu 17)<sup>31</sup>.

Na polskim gruncie warto odnotować działania podejmowane przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (dalej SBP). SBP przyłączyło się do programu AIP, uwzględniając w planie działania na kadencję 2017–2021 kampanie promocyjne wskazujące na rolę bibliotek w realizacji celów zrównoważonego rozwoju. Polscy bibliotekarze są zachęceni do działań rzeczniczych. Stowarzyszenie propaguje również informacje o istocie i zadaniach ekologicznych bibliotek<sup>32</sup>.

<sup>31</sup> Libraries can drive progres across the entire UN 2030 Agenda. IFLA, <https://www.ifla.org/files/assets/hq/topics/libraries-development/documents/sdgs-insert.pdf> [dostęp: 19.01.2019].

<sup>32</sup> Zob. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, <http://www.sbp.pl/> [dostęp: 10.07.2019].

## Wnioski

Zaprezentowane w tekście przykłady działań organizacji bibliotekarskich na rzecz zrównoważonego rozwoju to tylko część wszystkich podejmowanych w tym obszarze, wystarczają jednak, by sformułować wniosek o ich zaangażowaniu na tym polu. Organizacje bibliotekarskie zachęcają biblioteki i inne instytucje związane z książką do podejmowania aktywności, które w rezultacie mają się przyczynić do realizacji celów zrównoważonego rozwoju. Wśród nich należy wymienić przede wszystkim szeroko pojmowane pośrednictwo w dostępie do informacji oraz minimalizowanie negatywnego wpływu bibliotek na środowisko naturalne. Te dwa bardzo zróżnicowane i wieloaspektowe obszary działań bibliotek pojawiają się najczęściej, co nie oznacza, że brakuje inicjatyw wychodzących poza ich zakres, a dotyczących chociażby przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu czy ochrony dziedzictwa kulturowego. Obecny prezydent IFLA Glòria Pérez-Salmerón promuje hasło „Biblioteki motorem zmian”<sup>33</sup>. Jeśli biblioteki zaangażują się w realizację celów zrównoważonego rozwoju, do czego zachęcają organizacje bibliotekarskie, mogą się przyczynić do zasadniczej zmiany, jaką będzie poprawa jakości życia na naszej planecie.

141

## Bibliografia

- About the Environment, Sustainability and Libraries Special Interest Group. IFLA, <https://www.ifla.org/about-environmental-sustainability-and-libraries> [dostęp: 17.01.2019].
- Antonelli M.: The Green Library Movement: An overview of green library literature and actions from 1979 to the future of green libraries, „Electronic Green Journal” 2008, no. 1, <https://escholarship.org/uc/item/39d3v236> [dostęp: 20.01.2019].
- Development and Access to Information. IFLA in partnership with the Technology & Social Change Group, <https://da2i.ifla.org/> [dostęp: 27.01.2019].
- Dokumenty Końcowe Konferencji Narodów Zjednoczonych „Środowisko i Rozwój” – Szczyt Ziemi: Rio de Janeiro, 3–14 czerwca 1992 roku, tł. z ang. i weryfikacja przekładu I. Kulisz et al., Warszawa: Instytut Ochrony Środowiska, 1993.
- Fedorowicz-Kruszewska M.: Koncepcja zrównoważonego rozwoju – perspektywa bibliotekoznawcza, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2014, nr 2, s. 117–134.

<sup>33</sup> P. Hauke, M. Charney, H. Sahavirta: Preface [w:] *Going green...*, s. 1–2.

- Hauke P., Charney M., Sahavirta H.: Preface [w:] *Going green: Implementing sustainable strategies in libraries around the world. Building, management, programmes and services*, eds. P. Hauke, M. Charney, H. Sahavirta, Berlin-Boston: de Gruyter Saur, 2018, s. 1–2.
- IFLA Green Library Award. IFLA, <https://www.ifla.org/about-environmental-sustainability-and-libraries> [dostęp: 17.01.2019].
- IFLA Library Map of the World, <https://librarymap.ifla.org/stories> [dostęp: 27.01.2019].
- IFLA Statement on Libraries and Development (August 2013), <https://www.ifla.org/publications/ifla-statement-on-libraries-and-development> [dostęp: 26.01.2019].
- Libraries can drive progress across the entire UN 2030 Agenda. IFLA, <https://www.ifla.org/files/assets/hq/topics/libraries-development/documents/sdgs-insert.pdf> [dostęp: 19.01.2019].
- Libraries, Development and the United Nations 2030 Agenda. IFLA, <https://www.ifla.org/libraries-development> [dostęp: 19.01.2019].
- The Lyon Declaration on Access to Information and Development, <https://www.lyondeclaration.org/> [dostęp: 26.01.2019].
- Łepko Z.: Wprowadzenie w problematykę konferencji pt. „*Theoria i praxis idei zrównoważonego rozwoju*” [w:] *Theoria i praxis zrównoważonego rozwoju: 30 lat od ogłoszenia Raportu Brundtland*, red. R. F. Sadowski i Z. Łepko, Warszawa: Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego, 2017, s. 45–50.
- Malschaert J.: *Making knowledge/Connecting people* [w:] IFLA WLIC 2016 Columbus, <http://library.ifla.org/1546/1/213-malschaert-en.pdf> [dostęp: 19.01.2019].
- Milenijne Cele Rozwoju. Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie, <http://www.unic.un.org.pl/cele.php> [dostęp: 26.01.2019].
- Papuziński A.: Filozofia zrównoważonego rozwoju jako subdyscyplina badań filozoficznych, „*Problemy Ekorozwoju*” 2007, nr 2, s. 27–40, <http://ekorozwoj.pol.lublin.pl/n4.htm> [dostęp: 25.01.2019].
- Papuziński A.: Filozoficzne aspekty zrównoważonego rozwoju – wprowadzenie, „*Problemy Ekorozwoju*” 2006, nr 2, s. 25–32, <http://ekorozwoj.pol.lublin.pl/no2/c.pdf> [dostęp: 25.01.2019].
- Piątek Z.: *Ekofilozofia*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2008.
- Pollution Locator. Toxic Chemicals Release. Scorecard. The Pollution Information Site, <http://scorecard.goodguide.com/env-releases/us-map.tcl> [dostęp: 13.01.2019].
- Przesłanie Gro Harlem Brundtland do uczestników konferencji „*Theoria i praxis zrównoważonego rozwoju 30 lat od ogłoszenia Raportu Brundtland*” Warszawa UKSW – 20.03.2017 [w:] *Theoria i praxis zrównoważonego rozwoju: 30 lat od ogłoszenia Raportu Brundtland*, red. R. F. Sadowski i Z. Łepko, Warszawa: Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego, 2017, s. 25–26.
- Report of the World Commission on Environment and Development – *Our Common Future*, <https://sustainabledevelopment.un.org/milestones/wced> [dostęp: 25.01.2019].

- Report of the United Nations Conference on the Human Environment, Stockholm 5–16 June 1972, New York: United Nations, 1973, [http://www.un.org/ga/search/view\\_doc.asp?symbol=A/CONF.48/14/REV.1](http://www.un.org/ga/search/view_doc.asp?symbol=A/CONF.48/14/REV.1) [dostęp: 24.01.2019].
- Resolution adopted by the General Assembly. United Nations Millennium Declaration, <http://www.un.org/millennium/declaration/ares552e.pdf> [dostęp: 26.01.2019].
- Rezolucja przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne w dniu 25 września 2015 roku 70/1. Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030 (A/RES/70/1). Organizacja Narodów Zjednoczonych, [http://www.unic.un.org.pl/files/164/Agenda%202030\\_pl\\_2016\\_ostateczna.pdf](http://www.unic.un.org.pl/files/164/Agenda%202030_pl_2016_ostateczna.pdf) [dostęp: 18.01.2019].
- Sahavirta H.: A garden on the roof doesn't make a library green [w:] *Going green: Implementing sustainable strategies in libraries around the world. Building, management, programmes and services*, eds. P. Hauke, M. Charney, H. Sahavirta, Berlin–Boston: de Gruyter Saur, 2018, s. 5–21.
- Statement on Libraries and Sustainable Development (August 2002). IFLA, <https://www.ifla.org/publications/statement-on-libraries-and-sustainable-development> [dostęp: 19.01.2019].
- Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich: <http://www.sbp.pl/> [dostęp: 10.07.2019].
- Stoss F.: How and why we got here today: A history of the ALA Task Force on the Environment, „SRRT Newsletter” 2009, issue 169, <http://libr.org/srrt/news/srrt168.php#6.1> [dostęp: 13.01.2019].
- Stoss F. W.: Sustainable communities and the roles libraries and librarians play, „Reference & User Services Quarterly” 2003, vol. 42, no 3, s. 206–210.
- The Sustainable Development Agenda. United Nations, <https://www.un.org/sustainabledevelopment/development-agenda/> [dostęp: 26.01.2019].
- Task Force on the Environment. Social Responsibilities Round Table of the American Library Association, <http://www.ala.org/rt/srrt/tfoe/taskforceenvironment> [dostęp: 12.01.2019].
- United Nations to hold Summit for the adoption of the 2030 Agenda, <https://www.ifla.org/node/9895> [dostęp: 22.01.2019].
- We Can end Poverty. Millennium Development Goals and Beyond 2016. United Nations, <http://www.un.org/millenniumgoals/bkgd.shtml> [dostęp: 26.01.2019]
- Werner K. U.: Nachhaltigkeit bei Bau, Ausstattung und Betrieb. Eine Checkliste – Sustainable buildings, equipment, and management. A checklist [w:] *The green library: The challenge of environmental sustainability = Die Grüne Bibliothek: Ökologische Nachhaltigkeit in der Praxis*, ed. on behalf of IFLA P. Hauke, K. Latimer, K. U. Werner, Berlin–Boston: de Gruyter Saur, 2013, s. 395–404.
- Zrównoważony rozwój w budownictwie, wyposażeniu i zarządzaniu. Lista kontrolna, [https://www.ifla.org/files/assets/environmental-sustainability-and-libraries/GreenLibraryChecklist/greenlibs\\_checklist\\_englishpol2.pdf](https://www.ifla.org/files/assets/environmental-sustainability-and-libraries/GreenLibraryChecklist/greenlibs_checklist_englishpol2.pdf) [dostęp: 27.01.2019].



## **ABSTRACT**

### **Sustainable development as the subject of interest of librarianship organizations**

The 1990s might be perceived as the beginning of a more intense interest in libraries with sustainable development, mainly in the environmental context. The American Library Association (ALA) has certainly contributed to it via setting up the Task Force on the Environment (TFOE) in 1989, which is part of the Social Responsibility Round Table (SRRT). Another meaningful step in promoting sustainable development in librarianship was made by the International Federation of Library Associations and Institutions (IFLA), which in 2002 adopted Statement on Libraries and Sustainable Development. In that document IFLA approved the commitment to sustainable development, ensured that library and information services promoted sustainable development by providing free access to information and appealed employees of the library and information services sector to respect and promote the principles of sustainable development. The aim of the article is to trace to the activities of library organizations in the field of promoting sustainable development in librarianship starting from those mention in the abstract and ending with contemporary activities.

## **KEYWORDS**

sustainable development, sustainable libraries, green libraries, library organizations

*Dariusz Grygrowski\**

## Studia bibliotekoznawcze w kryzysie

### ABSTRAKT

Celem autora artykułu jest analiza sytuacji w polskich ośrodkach akademickich prowadzących studia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo w okresie reformowania szkolnictwa wyższego. Dokonana została analiza piśmiennictwa bibliotekoznawczego dotyczącego kształcenia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo. Analizie poddano także wybrane akty prawa bibliotecznego i prawa o szkolnictwie wyższym oraz informacje w serwisach internetowych akademickich ośrodków bibliologiczno-informatologicznych. Część ośrodków prowadzących studia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo została zlikwidowana. W większości z pozostałych ośrodków bibliologiczno-informatologicznych nie prowadzi się już studiów na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, zastępując je studiami mocniej ukierunkowanymi na zagadnienia informacyjne. Studia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo znajdują się w stanie kryzysu. Istotny wpływ na zmniejszenie się liczby ośrodków prowadzących studia bibliotekoznawcze miały akty prawne dotyczące kierunków studiów na wyższych uczelniach, deregulacji zawodu bibliotekarza i nowej klasyfikacji dyscyplin naukowych.

145

### SŁOWA KLUCZOWE

studia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, akademickie ośrodki bibliologiczno-informatologiczne w Polsce, zawód bibliotekarz, prawo biblioteczne, prawo o szkolnictwie wyższym

Na przełomie XX i XXI wieku stabilna sytuacja w akademickich ośrodkach bibliologiczno-informatologicznych dawała podstawy do umiarkowanego optymizmu. Ośrodki powiększały kadrę naukową i ofertę dydaktyczną, a kierunek studiów informacja naukowa i bibliotekoznawstwo przyciągał wielu studentów. Obecnie, pod koniec drugiej dekady XXI wieku, z ówczesnego optymizmu niewiele zostało. Z 14 ośrodków akademickich, które w latach 90., w szczytowym okresie obecności studiów bibliotekoznawczych w polskich uczelniach, prowadziły te studia,

---

\* Uniwersytet Warszawski, Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii, e-mail: [dargry@uw.edu.pl](mailto:dargry@uw.edu.pl); ORCID: 0000-0003-2155-2931

dziś zostało 11, ale tylko w nielicznych nadal prowadzi się studia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo (dalej INiB).

Mniejsze obecnie zainteresowanie studiami bibliotekoznawczymi z pewnością można częściowo tłumaczyć zjawiskami ogólnymi – depresją demograficzną lat 90. i ogólnym spadkiem liczby osób podejmujących studia<sup>1</sup>. Jednak spadek liczby osób studiujących na kierunku INiB jest nieproporcjonalnie większy niż spadek ogólnej liczby studentów. To skłania do refleksji nad kondycją polskiej bibliologii i informatologii, a w tym przede wszystkim ośrodków akademickich prowadzących studia na kierunku INiB.

Wstępny obraz kondycji polskiej bibliologii przedstawiła w 2016 roku Jadwiga Konieczna w artykule mówiącym o najważniejszych osiągnięciach i kierunkach badań w akademickich ośrodkach kształcenia bibliotekarzy<sup>2</sup>, wskazując też najczęściej uprawiane w poszczególnych ośrodkach pola badawcze. Autorka przypomniała pokrótce najważniejsze postaci związane dawniej i obecnie z dwunastoma ośrodkami badawczymi – ośmioma instytutami (Warszawa, Wrocław, Katowice, Kraków – UJ, Kraków – UP, Kielce, Lublin, Toruń), dwiema katedrami (Łódź, Bydgoszcz) i dwoma zakładami (Białystok, Olsztyn).

146 Wykazawszy znaczący dorobek akademickich ośrodków bibliotekoznawczych w badaniach prowadzonych przez uznanych badaczy, autorka zakończyła swój artykuł, pisząc: „[...] po siedemdziesięciu latach obecności w środowisku uniwersyteckim polska bibliologia, mimo iż przechodziła gorsze i lepsze okresy, jawi się obecnie jako w pełni ukształtowana dyscyplina naukowa. Nie oznacza to jednak jej absolutnej stabilizacji i pewności dalszego rozwoju w obecnym kształcie”<sup>3</sup>. Tak poczynione zastrzeżenie okazało się trafne, bowiem liczbę 12 ośrodków bibliotekoznawczych działających w pierwszej dekadzie XXI wieku w strukturach polskich wyższych uczelni, a opisanych przez J. Konieczną, trzeba było z powodu dokonywanych reorganizacji szybko zweryfikować.

Przede wszystkim należało zweryfikować liczbę bibliologiczno-informatologicznych ośrodków akademickich (z których tylko niektóre wciąż prowadzą studia na kierunku INiB) funkcjonujących na poziomie instytutów. Otóż od początku XXI wieku w polskich wyższych uczelniach funkcjonowało siedem takich instytutów. Z działających wcześniej ośrod-

<sup>1</sup> Jeszcze dekadę temu liczba osób studiujących w Polsce przekraczała 1,9 mln („Rocznik Statystyczny RP 2008”, s. 45). Obecnie liczba ta spadła do poziomu niecałych 1,3 mln („Rocznik Statystyczny RP 2018”, s. 47).

<sup>2</sup> J. Konieczna: Udział akademickiego bibliotekoznawstwa w rozwoju bibliologii i informatologii w Polsce w latach 1945–2015, „Roczniki Biblioteczne” 2016, t. 60, s. 7–40.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 39.

ków rangi instytutu do czasów obecnych nie utrzymały się Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UAM (powołany w 1972 roku<sup>4</sup>, a zlikwidowany w 1987 roku<sup>5</sup>) oraz Instytut Historii i Bibliotekoznawstwa działający od roku akademickiego 1980/1981 w strukturze Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie<sup>6</sup>. W 2003 roku w UMCS w Lublinie powołany jednak został Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej<sup>7</sup>, wobec tego liczba instytutów powiększyła się do ośmiu. Taka sytuacja miała miejsce do roku 2016, gdy w strukturę Uniwersytetu Warszawskiego wpisany został Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii – po połączeniu Instytutu Dziennikarstwa z dotychczasowym Instytutem Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych. W ten sposób liczba ośrodków bibliologiczno-informatologicznych o statusie instytutu znów zmniejszyła się do siedmiu.

Weryfikując liczbę akademickich ośrodków bibliologiczno-informatologicznych, należało także uściślić, które z nich faktycznie prowadzą studia na kierunku INiB. Okazało się bowiem, że już nie tylko mniejsze placówki mają problemy z prowadzeniem tego kierunku, ale trudności z jego utrzymaniem zaczęły objawiać także ośrodki na poziomie katedr, a nawet niektóre instytuty. Dla najmniejszych ośrodków zamknięcie kierunku INiB okazało się wręcz ciosem powodującym ostatecznie likwidację ośrodka.

Z tych najmniejszych ośrodków funkcjonujących na poziomie zakładu jako pierwszy<sup>8</sup> w 2011 roku przestał istnieć Zakład Nauki o Książce na

<sup>4</sup> T. Zarzębski: *Polskie prawo biblioteczne 1773–1990*, Warszawa: BN, 1991, s. 225, poz. 1185.

<sup>5</sup> W roku akademickim 1983/1984 w poznańskim Instytucie nie przeprowadzono już rekrutacji na I rok studiów bibliotekoznawstwa i INT, gdyż senat tej uczelni zapowiedział rozwiązanie Instytutu w 1987 roku. Zob. J. Osieglowski: *Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej [w:] Kronika Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu za lata akademickie 1981/1982–1983/1984*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, s. 227.

<sup>6</sup> Po podniesieniu w 1984 roku Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie do rangi uniwersytetu, na Wydziale Humanistycznym funkcjonował już instytut pod skróconą nazwą – Instytut Historyczny. Zob. A. Gut: *Nauki pomocnicze historii w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego*, „*Wschodni Rocznik Humanistyczny*” 2017, t. 14, nr 2, s. 63.

<sup>7</sup> UMCS – Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa – historia, <https://www.umcs.pl/pl/historia,7357.htm> [dostęp: 5.02.2019].

<sup>8</sup> Artykuł dotyczy zasadniczo ośrodków BIN działających w obecnym stuleciu, dlatego pominięty tu został nieistniejący już Zakład Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej powołany w strukturze Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze w 1974 roku, ze studiami bibliotekoznawczymi od roku 1975/76. Zob. D. Kotlarek: *Wojewódzka i Miej-*

Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Gdańskiego<sup>9</sup>. Następnie w 2015 roku, 17 lat po utworzeniu w strukturze Uniwersytetu w Białymstoku Zakładu Bibliotekoznawstwa, władze tej uczelni zdecydowały o „zniesieniu kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo w ramach likwidacji kierunków deficytowych”<sup>10</sup>. Dwa lata później Senat Uniwersytetu w Białymstoku zatwierdził zmiany organizacyjne w strukturze Instytutu Filologii Polskiej i zdecydował o zmianie nazwy Zakładu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa na Zakład Filologicznych Badań Interdyscyplinarnych<sup>11</sup>. Z kolei w styczniu 2019 roku decyzją rektora Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie zlikwidowany został na Wydziale Humanistycznym Zakład Archiwistyki, Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej<sup>12</sup>. Zakłady w Gdańsku, Białymstoku i Olsztynie okazały się więc zbyt małymi ogniwami w strukturach macierzystych uczelni, by w okresie niżu demograficznego i notowanego ogólnego spadku liczby osób studiujących udźwignąć prowadzenie studiów na kierunku INiB.

Z ośrodków na poziomie zakładu pozostał więc tylko Zakład Informacji Naukowej utworzony jeszcze w 1997 roku na zamiejscowym Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym UAM w Kaliszu.

## Ośrodki BIN w ocenie polskiej komisji akredytacyjnej

Likwidacja zakładów w Gdańsku, Białymstoku i w Olsztynie, a także zamykanie kierunku studiów INiB w kolejnych ośrodkach akademickich to poważne sygnały, że obserwowana jeszcze dekadę temu pewna

---

ska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze w latach 1947–2016, Zielona Góra: Pro Libris, 2017, s. 102–103.

<sup>9</sup> Uchwała nr 84/11 Senatu Uniwersytetu Gdańskiego z dnia 27 października 2011 roku w sprawie zmian w strukturze organizacyjnej Wydziału Filologicznego, [https://bip.ug.edu.pl/akty\\_normatywne/82948/uchwala\\_nr\\_8411\\_senatu\\_uniwersytetu\\_gdanskiego\\_z\\_dnia\\_27\\_pazdziernika\\_2011\\_roku](https://bip.ug.edu.pl/akty_normatywne/82948/uchwala_nr_8411_senatu_uniwersytetu_gdanskiego_z_dnia_27_pazdziernika_2011_roku) [dostęp: 5.02.2019].

<sup>10</sup> K. Zimnoch: Kształcenie bibliotekarzy na Uniwersytecie w Białymstoku (1991–2015) [w:] Uniwersyteckie kształcenie bibliotekarzy. W 70-lecie studiów bibliotekoznawczych i informacyjnych na Uniwersytecie Łódzkim, red. J. Konieczna i S. Kurek-Kokocińska, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016, s. 131.

<sup>11</sup> Uchwała nr 2042 Senatu Uniwersytetu w Białymstoku z dnia 29 marca 2017 roku w sprawie zmian w strukturze organizacyjnej Wydziału Filologicznego – Instytut Filologii Polskiej, <http://docs.uwb.edu.pl/pliki/2017-2042-1.pdf> [dostęp: 18.02.2019].

<sup>12</sup> Zarządzenie Nr 2/2019 Rektora Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z dnia 16 stycznia 2019 roku w sprawie zmian organizacyjnych na Wydziale Humanistycznym, <http://www.bip.uwm.edu.pl/node/6350> [dostęp: 15.02.2019].

stabilność kształcenia bibliotekoznawczego w Polsce jest już historią. Ową stabilność i co najmniej zadowalający poziom studiów bibliotekoznawczych i informacyjnych w polskich uczelniach potwierdzały od początku tego stulecia oceny kolejnych komisji akredytacyjnych. Pierwszą taką ocenę przedstawiła, powołana do tych celów w 1998 roku przez Konferencję Rektorów Uniwersytetów Polskich, Uniwersytecka Komisja Akredytacyjna<sup>13</sup>. Ocenie UKA poddane zostały w 2002 roku jednostki prowadzące studia bibliotekoznawcze i informacyjne w Uniwersytetach: Jagiellońskim, Śląskim, Wrocławskim, Warszawskim, UMK w Toruniu i UMCS w Lublinie. Wszystkie ośrodki otrzymały wówczas certyfikaty akredytacyjne na pięć lat, z wyjątkiem ośrodka lubelskiego, który otrzymał certyfikat na dwa lata<sup>14</sup>. Kolejnych ocen jakości studiów na kierunku INiB dostarczyła działalność Państwowej Komisji Akredytacyjnej, która od 2011 roku posługuje się nazwą Polska Komisja Akredytacyjna (dalej: PKA). W 2007 roku PKA przyznała akredytację studiom na kierunku INiB w siedmiu ośrodkach: Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie, Uniwersytecie Jagiellońskim, Uniwersytecie Wrocławskim, Uniwersytecie Warszawskim, UMCS w Lublinie i UMK w Toruniu. Wszystkie ośrodki uzyskały ocenę pozytywną, a ośrodek wrocławski nawet ocenę wyróżniającą. Do grona pozytywnie ocenionych uczelni prowadzących studia na kierunku INiB dołączył Uniwersytet w Kielcach (po akredytacji z 2009 roku) i Uniwersytet Łódzki (akredytacja z 2011 roku)<sup>15</sup>. Kolejne akcje akredytacyjne były jednak sygnałem, że ośrodki prowadzące studia na kierunku INiB zaczynają mieć problemy z utrzymaniem kierunku studiów na odpowiednim poziomie, albo raczej z utrzymaniem kierunku w ogóle. Pierwszym takim sygnałem była negatywna ocena, jaką PKA wystawiła jeszcze w 2007 roku studiom na kierunku INiB w Uniwersytecie w Białymstoku. To pierwsze niepowodzenie można było jednak tłumaczyć faktem, że Zakład Bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie w Białymstoku prowadzący studia z zakresu INiB zaledwie od 1998 roku, był ośrodkiem niewielkim pod względem kadrowym, a otwarcie kierunku studiów ewidentnie wiązało się z pewnym „ryzykiem”, skoro początkowo studia na poziomie licencjatu

<sup>13</sup> UKA funkcjonowała do marca 2017 roku, kiedy Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich podjęła decyzję w sprawie zakończenia jej działalności.

<sup>14</sup> M. Kocójowa: Akredytacja studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej: dylematy etyczne [w:] W kręgu książki, biblioteki i informacji naukowej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Zbigniewowi Żmigrodzkiemu, red. K. Heska-Kwaśniewicz i D. Pietruch-Reizes, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2004, s. 176.

<sup>15</sup> Wyniki oceny kierunków studiów zob.: Polska Komisja Akredytacyjna – Baza jednostek i kierunków ocenionych, <http://www.pka.edu.pl/portfolio-item/baza-ocen/> [dostęp: 2.02.2019].

realizowane były tylko w trybie niestacjonarnym, natomiast w trybie stacjonarnym początkowo tylko na poziomie studiów magisterskich<sup>16</sup>.

Dwie kolejne decyzje PKA związane z oceną ośrodków prowadzących studia z zakresu INiB były już jednak sygnałem bardziej niepokojącym, gdyż dotyczyły jednostek, które wcześniej PKA oceniła pozytywnie. Oto mianowicie w 2015 roku miała miejsce ponowna wizytacja PKA w Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach w celu oceny kierunku studiów INiB. Z raportu członków Komisji wynikałoby w sumie pozytywna ocena dla ośrodka kieleckiego, choć w kilku kryteriach ocena byłaby niska, zaś w kryterium czwartym, dotyczącym kadry prowadzącej proces kształcenia, ta ocena byłaby nawet negatywna, gdyż „nie zostały spełnione wymagania dotyczące minimum kadrowego dla ocenianego kierunku”<sup>17</sup>. Ostatecznie jednak Prezydium PKA z września 2015 roku zdecydowało o odstąpieniu od wydania oceny programowej<sup>18</sup>.

Podobne rozstrzygnięcie nastąpiło przy podejściu do akredytacji studiów INiB na Uniwersytecie Łódzkim w 2017 roku. Do PKA wpłynęła mianowicie informacja od dziekana Wydziału Filologicznego UŁ, że studia na kierunku INiB na poziomie licencjatu nie są już prowadzone, a studia magisterskie są wygaszane. W tej sytuacji PKA zdecydowała o odstąpieniu od przeprowadzenia oceny programowej kierunku INiB na Uniwersytecie Łódzkim<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> K. Zimnoch: *Kształcenie bibliotekarzy...*, s. 128. PKA jeszcze trzykrotnie podchodziła do oceny kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo na Uniwersytecie w Białymstoku (w latach 2013–2015), aż ostatecznie odstąpiła od oceny po wspomnianej wcześniej (zob. przyp. 10) decyzji senatu tej uczelni o zniesieniu kierunku studiów.

<sup>17</sup> Raport z wizytacji (ocena programowa) dokonanej w dniach – [sic!] maja 2015 roku na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo prowadzonym na poziomie studiów pierwszego stopnia o profilu ogólnoakademickim realizowanych w formie stacjonarnej na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, [http://www.pka.edu.pl/raporty/2015/10/28/KIELCE\\_BIBLIOTEKOZNAWSTWO\\_OSTATECZNY.pdf](http://www.pka.edu.pl/raporty/2015/10/28/KIELCE_BIBLIOTEKOZNAWSTWO_OSTATECZNY.pdf) [dostęp: 2.02.2019].

<sup>18</sup> Okazało się mianowicie, że dwa miesiące przed wizytacją rektor UJK przesłał do PKA pismo informujące, że jeszcze w 2014 roku senat UJK zdecydował o zmianie nazwy kierunku „informacja naukowa i bibliotekoznawstwo” na „informacja w przestrzeni publicznej”, choć jednocześnie zdecydowano, że efekty kształcenia dla nowego kierunku będą tożsame z efektami kształcenia dla kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo. Początkowo więc PKA zdecydowała się dokonać oceny zarówno dla „wygaszającego” kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, jak też – wobec zgodności efektów kształcenia – dla nowego kierunku. Jednak komisja wizytująca stwierdziła na miejscu, że kierunek informacja w przestrzeni publicznej ma zupełnie inny program studiów, został więc przygotowany raport dotyczący wyłącznie kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, ale w końcu podjęto decyzję, że także temu kierunkowi nie zostanie wystawiona ocena.

<sup>19</sup> Uchwała Nr 217/2017 Prezydium Polskiej Komisji Akredytacyjnej z dnia 25 maja 2017 roku w sprawie dokonania oceny programowej na studiach pierwszego i drugie-

Zatem trzy ostatnie decyzje PKA (zgodnie z danymi z bazy jednostek i kierunków ocenionych – ostatnia aktualizacja z listopada 2018 roku) dotyczące akredytacji studiów na kierunku INiB były dla ogólnego obrazu tego kierunku w uczelniach polskich mocno niekorzystne, polegały bowiem na odstąpieniu od wydania oceny w trzech ośrodkach akademickich, w których kierunek INiB właśnie zlikwidowano lub był on w trakcie wygaszania.

Z dokumentacji PKA wynika więc, że ani w kieleckim instytucie, ani w łódzkiej katedrze nie prowadzi się już studiów na kierunku INiB. Warto jednak przyrzeć się obecnej ofercie programowej wszystkich bibliologiczno-informatologicznych ośrodków akademickich, poszukując nie tylko tych placówek, w których wciąż prowadzi się studia na kierunku INiB, ale też by ustalić, jakie kierunki zostały uruchomione w miejsce zlikwidowanego bądź wygaszanego kierunku INiB.

W dokonany poniżej przeglądzie uwzględnione zostały tylko ośrodki, które prowadzą bądź do niedawna prowadziły studia pierwszego lub drugiego stopnia na kierunku INiB, w trybie stacjonarnym lub zaocznym. Zostały zatem pominięte ośrodki oferujące tylko studia podyplomowe z zakresu INiB<sup>20</sup>, choć jednak warto zauważyć, że w czasie, gdy w mniejszych ośrodkach studia INiB na poziomie licencjackim i magisterskim są postrzegane jako deficytowe i w konsekwencji czasem zamykane, studia podyplomowe z tego zakresu cieszą się stosunkowo dużym zainteresowaniem<sup>21</sup>.

Zatem z analizy materiałów (programy studiów, plany zajęć, informacje dla kandydatów) dostępnych na stronach internetowych 11 placówek z obszaru nauki o książce, bibliotekoznawstwa i informatologii (mowa o jednym wydziale, siedmiu instytutach, dwóch katedrach i jednym zakładzie) wynika, co następuje:

Katedra Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy na stronie WWW zamieściła harmonogramy zajęć na kierunku INiB w roku akademickim 2018/2019, ale tylko dla II i III roku studiów, bo z informacji uzyskanej telefonicznie wynika, że

---

go stopnia o profilu ogólnoakademickim na kierunku „informacja naukowa i bibliotekoznawstwo” na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, <http://www.pka.edu.pl/uchwaly/2017/09/12/217.2017.pdf> [dostęp: 2.02.2019].

<sup>20</sup> Na przykład Biblioteka Główna Uniwersytetu Opolskiego we współpracy z tamtejszym Instytutem Historii oferuje podyplomowe studia informacji naukowej i bibliotekoznawstwa. Z kolei na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Zielonogórskiego podyplomowe studia INiB prowadzi Instytut Filologii Polskiej.

<sup>21</sup> Na przykład na studiach podyplomowych bibliotekoznawstwa w Uniwersytecie Warszawskim w roku akad. 2018/2019 zarejestrowało się ponad 80 osób [dane z USOS UW].



I rok studiów w 2018 roku już nie został uruchomiony, a kierunek INiB będzie w Bydgoszczy wygaszany.

W Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego prowadzone są studia na kierunku INiB – na obu stopniach. W programie studiów i planach zajęć pojawia się jeszcze kierunek informacja w instytucjach e-społeczeństwa, ale w nowej ofercie studiów już nie jest wymieniany. Pojawił się natomiast nowy kierunek uruchomiony w 2018 roku pod nazwą architektura informacji, który na tym etapie obejmuje tylko I stopień studiów<sup>22</sup>.

Z zacytowanej wcześniej dokumentacji Polskiej Komisji Akredytacyjnej (zob. przyp. 18) wynikało, że w ośrodku kieleckim od 2014 roku miał być prowadzony – z tymi samymi efektami kształcenia co kierunek INiB – nowy kierunek pod nazwą informacja w przestrzeni publicznej. Ze strony Instytutu Dziennikarstwa i Informacji Uniwersytetu Jana Kochanowskiego wynika jednak, że jedyny obecnie prowadzony tam kierunek to dziennikarstwo i komunikacja społeczna (na I i II stopniu studiów)<sup>23</sup>.

Instytut Studiów Informacyjnych w Uniwersytecie Jagiellońskim<sup>24</sup> prowadzi na I i II stopniu studiów kierunek zarządzanie informacją oraz studia podyplomowe pod nazwą dawna książka, zbiory specjalne i archiwalia<sup>25</sup>.

W Instytucie Nauk o Informacji Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie w ofercie na I stopniu studiów wymienione są studia na kierunku architektura informacji, a na I i II stopniu kierunek zarządzanie informacją i publikowanie cyfrowe<sup>26</sup>. Kierunek INiB pojawia się tu tylko w ofercie dla studiów podyplomowych.

W lubelskim Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa na UMCS oferowane są dwa kierunki: na I stopniu kierunek architektura informacji, a na II stopniu kierunek pod nazwą informatologia stosowana<sup>27</sup>.

<sup>22</sup> Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej – Uniwersytet Śląski w Katowicach. Programy studiów, <http://www.ibin.us.edu.pl/index.php?id=5> [dostęp: 16.02.2019].

<sup>23</sup> Instytut Dziennikarstwa i Informacji Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach – Plany zajęć, <http://idi.ujk.edu.pl/plany-zajec/> [dostęp: 16.02.2019].

<sup>24</sup> 1 czerwca 2019 r. dotychczasowy Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ zmienił nazwę na Instytut Studiów Informacyjnych UJ. W związku z tym, że artykuł powstał przed tą datą, w przypisach i bibliografii zachowana została poprzednia nazwa.

<sup>25</sup> Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa – Uniwersytet Jagielloński, <http://www.inib.uj.edu.pl/studia> [dostęp: 16.02.2019].

<sup>26</sup> Instytut Nauk o Informacji Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Kandydaci, <https://inoi.up.krakow.pl/kandydaci/> [dostęp: 16.02.2019].

<sup>27</sup> Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa – UMCS w Lublinie. Kierunki studiów, <https://www.umcs.pl/pl/kierunki-studiow,7356.htm> [dostęp: 16.02.2019].

Z informacji zamieszczonych na stronie Katedry Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego, w części dotyczącej programów studiów i planów zajęć, wynika, że podstawowym kierunkiem studiów w Katedrze jest informacja w środowisku cyfrowym, ale na tym etapie tylko w obrębie licencjatu. Natomiast kierunek INiB wygasa i jest prowadzony już tylko dla II roku studiów magisterskich<sup>28</sup>.

Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii UMK w Toruniu prowadzi na I i II stopniu studiów kierunek zarządzanie informacją i bibliologia, a nowszy kierunek, który uruchomiono w 2016 roku pod nazwą architektura informacji, na tym etapie prowadzony jest tylko na I stopniu<sup>29</sup>.

Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego prowadzi studia na kierunku INiB na I i II stopniu studiów. Również na obu stopniach prowadzone są kierunki dziennikarstwo i medjoznawstwo oraz logistyka i administrowanie w mediach. Dwa nowe kierunki: architektura przestrzeni informacyjnych oraz publikowanie współczesne (realizowane od roku akademickiego 2018/19) prowadzone są na tym etapie tylko na I stopniu studiów<sup>30</sup>.

W Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego na I i II stopniu studiów prowadzone są studia na kierunkach INiB oraz publikowanie cyfrowe i sieciowe<sup>31</sup>.

W ofercie studiów zamieszczonej na stronie internetowej Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu wymienione są studia licencjackie na kierunku INiB oraz studia magisterskie na kierunku filologia polska ze specjalnością INiB, a z informacji o zajęciach w roku akad. 2018/19 wynika, że studia prowadzone są dla wszystkich lat na poziomie licencjatu<sup>32</sup>.

Z dokonanego powyżej przeglądu wynika zatem, że studia na kierunku pod stosowaną od 15 lat nazwą „informacja naukowa i bibliotekoznawstwo” (ale z tradycją kilkudziesięcioletnią) na I i/lub II stopniu studiów prowadzi obecnie (nie licząc ośrodków, gdzie kierunek jest wygaszany)

<sup>28</sup> Katedra Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego – Plany zajęć, <http://www.kbin.uni.lodz.pl/kbin/index.php/dydaktyka/plan-zaj> [dostęp: 16.02.2019].

<sup>29</sup> Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii – UMK w Toruniu. Programy studiów, <https://www.inibi.umk.pl/studia/programy-studiow/> [dostęp: 16.02.2019].

<sup>30</sup> Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii – Uniwersytet Warszawski – Programy studiów, <https://www.wdib.uw.edu.pl/studia/opis-studiow/programy-studiow> [dostęp: 16.02.2019].

<sup>31</sup> Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa – Uniwersytet Wrocławski. Studia, <http://www.ibi.uni.wroc.pl/studia> [dostęp: 16.02.2019].

<sup>32</sup> Wydział Pedagogiczno-Artystyczny w Kaliszu. Studiuj na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym w Kaliszu, <http://wpa.amu.edu.pl/dla-kandydata/dla-kandydata/studuj-na-wp-a> [dostęp: 15.02.2019].

już tylko cztery ośrodki – w Warszawie (UW), w Katowicach (UŚ), we Wrocławiu (UWr) i w Kaliszu (WAP UAM). Obserwując mniejsze zainteresowanie kandydatów kierunkiem INiB, niektóre ośrodki akademickie rezygnują z niego na rzecz innych lub ewentualnie, wciąż utrzymując ten kierunek, równocześnie przedstawiają w ofercie dydaktycznej kierunki alternatywne. Sytuacja jest dynamiczna i w ofercie kierunków studiów, w ośrodkach utożsamianych z dotychczasową dyscypliną bibliologia i informatologia, w ciągu 2–3 lat proporcje mogą się odwrócić. Tam zatem, gdzie kierunek architektura informacji uruchomiono niedawno i prowadzony jest na razie tylko na I stopniu studiów, może się wkrótce okazać, że będzie on kierunkiem dominującym, obejmującym oba podstawowe stopnie studiów, nie wspominając studiów doktoranckich i podyplomowych. Z kolei nie można wykluczyć, że studia na kierunku INiB, obecne jeszcze w niektórych ośrodkach w programach studiów I i II stopnia bądź na studiach podyplomowych, będą studiami wygasającymi do momentu zakończenia studiów przez ostatni rocznik, który je podjął.

Na obserwowane obecnie zanikanie kierunku studiów INiB w polskich uczelniach znaczący wpływ miały kolejne regulacje prawne wprowadzane od początku tego stulecia. Można te regulacje uporządkować tematycznie i chronologicznie w trzech fazach.

154

## Faza 1 – nowe kierunki studiów

Nowe, nakierunkowane informatologicznie kierunki studiów uruchamiane w miejsce kierunku INiB nie są oczywiście całkowicie pozbawione problematyki księgoznawczej i bibliotekoznawczej. Trudno wszak pomijać biblioteki i bibliotekarzy jako istotnych uczestników w wytwarzaniu, gromadzeniu i przekazywaniu informacji. Podkreśla się wręcz zbieżność efektów kształcenia nowych kierunków w zestawieniu z kierunkiem INiB. Zatem problematyka bibliotekoznawcza wciąż w programach studiów jest obecna. Przykładem może być ośrodek lubelski, gdzie na kierunku architektura informacji jedną z trzech specjalności jest architektura bibliotecznej przestrzeni informacyjnej<sup>33</sup>. Nie można jednak sprowadzać tych przemian do kwestii semantycznych, przywołując porzekadło *old wine in new bottles*. W tych ośrodkach bowiem, gdzie kierunek INiB

<sup>33</sup> Architektura informacji – studia 1 stopnia. Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UMCS, <https://www.umcs.pl/pl/architektura-informacji-studia-1-stopnia,9562.htm> [dostęp: 16.02.2019].

zastąpiony został takim, w którym kluczowym słowem jest „informacja” (architektura informacji, zarządzanie informacją, przestrzeń informacyjna itp.), tam problematyka księgoznawcza i bibliotekoznawcza w programach studiów jest jednak przesuwana na dalszy plan i pojawia się już w mniejszym zakresie.

Coraz bardziej wyraźne w ośrodkach akademickich przesuwanie środka ciężkości z bibliologii na informatologię w sposób dobitny objawia się w ostatnich latach w zmianach nazw tychże ośrodków. Przykładem może być ośrodek kielecki, który w grudniu 2014 roku w miejsce nazwy Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa UJK przyjął nazwę Instytut Dziennikarstwa i Informacji UJK. Z kolei w styczniu 2016 roku dotychczasowy Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie został przemianowany na Instytut Nauk o Informacji. Wreszcie w czerwcu 2019 r. Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ zmienił nazwę na Instytut Studiów Informacyjnych UJ.

Maria Juda zwróciła uwagę, że już wcześniej obserwowano zjawisko odchodzenia w programach studiów od problematyki dotyczącej książki i bibliotek na rzecz zagadnień z zakresu informatologii<sup>34</sup>. Było to o tyle ułatwione, że nastąpiło złagodzenie przepisów dotyczących możliwości wprowadzania zmian w programach kształcenia na poszczególnych kierunkach studiów. Jeszcze według rozporządzenia MNiSW z października 2011 roku w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku, nie trzeba było uzyskiwać zgody ministra, gdy zmiany wprowadzane do programu studiów dotyczyły zajęć dydaktycznych, za które student mógł uzyskać łącznie nie więcej niż 30% punktów ECTS<sup>35</sup>. Ale w zmianie tego rozporządzenia ogłoszonej niecały rok później ministerstwo złagodziło zapis, stwierdzając, że zmiany w programach studiów nie wymagają zgody ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego, gdy dotyczą zajęć dydaktycznych, za które student może uzyskać nie więcej niż 50% punktów ECTS<sup>36</sup>. To oczywiście zwiększyło samodzielność poszczególnych jednostek uczelni w kształtowaniu programów studiów.

<sup>34</sup> M. Juda: Problematyka historyczno-bibliologiczna w kształceniu akademickim na ziemiach polskich w zakresie bibliologii i informatologii [w:] Uniwersyteckie kształcenie bibliotekarzy..., s. 103.

<sup>35</sup> Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 5 października 2011 roku w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku i poziomie kształcenia, Dz.U. z 2011 r. Nr 243, poz. 1445, s. 14385.

<sup>36</sup> Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 23 sierpnia 2012 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku i poziomie kształcenia, Dz.U. z 2012 r., poz. 983, s. 1.

To przeniesienie akcentów – o czym pisała M. Juda – z bibliotekoznawstwa na informatologię, dziś już tak wyraźnie widoczne w programach kształcenia realizowanych w ośrodkach utożsamianych z badaniami księgoznawczymi, bibliotekoznawczymi i informatologicznymi, objawiło się właściwie już w 2003 roku, gdy minister edukacji narodowej i sportu zmieniła rozporządzenie w sprawie warunków, jakie powinna spełniać uczelnia, aby utworzyć i prowadzić kierunek studiów. Wcześniej bowiem, zgodnie z załącznikiem do rozporządzenia<sup>37</sup> zawierającym nazwy kierunków studiów, obowiązującą nazwą dla tego kierunku było „bibliotekoznawstwo i informacja naukowo-techniczna”. Po zmianie rozporządzenia<sup>38</sup> przyjęto nazwę kierunku studiów w brzmieniu „informacja naukowa i bibliotekoznawstwo” (INiB).

Kolejne ministerialne rozporządzenia nie precyzowały już jednak, jakie konkretnie kierunki i pod jakimi nazwami mogą być prowadzone w wyższych uczelniach, natomiast określały warunki programowe i organizacyjne, jakie należy spełnić, by uruchomić i prowadzić studia na wybranym kierunku. W kwestii nazwy prowadzonego kierunku rozporządzenie MNiSW z 2011 roku w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku stwierdzało m.in., że „jednostka organizacyjna uczelni może prowadzić studia pierwszego stopnia lub studia drugiego stopnia, jeżeli [...] określiła nazwę kierunku studiów adekwatną do efektów kształcenia”<sup>39</sup>. Natomiast rozporządzenie MNiSW w tej samej sprawie z roku 2014 doprecyzowało, że to senat uczelni w drodze uchwały określa „nazwę kierunku studiów adekwatną do zakładanych efektów kształcenia”<sup>40</sup>.

Zatem rozporządzenia MNiSW w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku ogłaszane po roku 2003 nie tylko nie narzucały już nazw prowadzonych kierunków, cedując to na senaty uczelni, ale też złagodziły ograniczenia we wprowadzaniu zmian do programów kształcenia. To sprawiło, że nazwa kierunku studiów „informacja naukowa i bibliotekoznawstwo” przestała być jedyną obowiązującą

<sup>37</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 28 marca 2002 roku w sprawie warunków, jakie powinna spełniać uczelnia, aby utworzyć i prowadzić kierunek studiów, oraz nazw kierunków studiów, Dz.U. z 2002 r. Nr 55, poz. 480, s. 4028.

<sup>38</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 20 maja 2003 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków, jakie powinna spełniać uczelnia, aby utworzyć i prowadzić kierunek studiów, oraz nazw kierunków studiów, Dz.U. z 2003 r. Nr 101, poz. 933, s. 6799.

<sup>39</sup> Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 5 października 2011 roku.

<sup>40</sup> H. Hollender: Polscy bibliotekarze w poszukiwaniu swojego zawodu, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2015, t. 46, s. 331.

dla tej problematyki, a w nazewnictwie kierunków studiów pojawiły się określenia nastawione bardziej marketingowo.

Rozporządzenia MNiSW z lat 2002–2012 w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku były aktami prawnymi znaczącymi dla kierunku INiB w kwestii nazwy i programu, ale miały taki sam wpływ także na pozostałe kierunki studiów w polskich uczelniach. Okazało się natomiast, że kolejne akty normatywne ogłaszane w latach 2012–2013 (tzw. deregulacja zawodów) oraz w roku 2018 (tzw. konstytucja dla nauki) miały bardziej bezpośredni i niekorzystny wpływ na kierunek studiów INiB.

## Faza 2 – deregulacja zawodów

O niekorzystnym wpływie regulacji z lat 2012–2013 na prowadzenie studiów w zakresie księgoznawstwa, bibliotekoznawstwa i informacji pisałem już wcześniej<sup>41</sup>. Należy zatem przypomnieć, że ciąg prac legislacyjnych określanych jako deregulacja zawodów wynikał z rosnącego w społeczeństwie przekonania<sup>42</sup>, że dostęp do niektórych zawodów pozostaje zbiurokratyzowany i utrudniony przez przepisy, których utrzymaniem i egzekwowaniem zainteresowane są korporacje zawodowe. Przyjmując zatem, że dostęp do pewnych zawodów należy zliberalizować, ministerstwo sprawiedliwości wiosną 2012 roku ogłosiło projekt ustawy o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów. W uzasadnieniu do projektu znalazła się lista 49 profesji, które w pierwszej kolejności miały być poddane deregulacji. Na liście znalazł się zawód bibliotekarza. Z dalszej części uzasadnienia do ustawy, a dokładnie z punktu dotyczącego zawodu bibliotekarza oraz pracownika dokumentacji i informacji naukowej wynikało jednak, że proponowane regulacje będą wymagały zmian tylko w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym, gdyż dotyczyć mają zatrudniania bibliotekarzy w bibliotekach akademickich, współpracy ośrodków bibliotekoznawczych z bibliotekami uczelnianymi

<sup>41</sup> D. Grygowski: Zniewolony zawód, czyli poszukiwanie tożsamości bibliotek i zawodu bibliotekarza w świetle zapisów prawa bibliotecznego [w:] Biblioteki. Tożsamość. Kultura, red. I. H. Pugacewicz i E. B. Zybert, Warszawa: Wydaw. SBP, 2013, s. 29–43.

<sup>42</sup> Większość osób badanych przez CBOS w czerwcu 2012 roku opowiedziała się za wprowadzeniem przepisów ułatwiających dostęp do zawodów objętych regulacjami. Zob. Opinie o deregulacji zawodów w Polsce, Centrum Badania Opinii Społecznej. Komunikat z badań BS/92/2012, [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K\\_092\\_12.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_092_12.PDF) [dostęp: 19.02.2019].

i określenia w statutach uczelni wymagań dla kandydatów na dyplomowanego bibliotekarza i dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej<sup>43</sup>.

Na podstawie pierwszego projektu ustawy deregulacyjnej mogło się zatem wydawać, że liberalizacja wykonywania zawodu bibliotekarza będzie dotyczyć tylko bibliotekarstwa akademickiego, a przede wszystkim stosunkowo niewielkiej grupy bibliotekarzy dyplomowanych. Szybko się jednak okazało, że deregulacja ma dotyczyć zawodu bibliotekarza w szerszym zakresie. Przede wszystkim istotną różnicą między projektem ogłoszonym w marcu 2012 roku przez Ministerstwo Sprawiedliwości a projektem przyjętym przez Radę Ministrów we wrześniu tego roku, a w konsekwencji wersją przyjętą ostatecznie przez Sejm, była obecność w tych dwóch ostatnich poprawki zmieniającej zapis w ustawie o bibliotekach w art. 29 odnoszącym się do pracowników bibliotek. Przypomnieć zatem należy, że w oryginalnym tekście ustawy o bibliotekach z 1997 roku art. 29 stwierdzał, że: „Pracownicy zatrudnieni na stanowiskach bibliotekarskich powinni posiadać kwalifikacje bibliotekarskie. Tworzą oni grupę zawodową bibliotekarzy”<sup>44</sup>. Natomiast w wersji ustawy deregulacyjnej przyjętej przez Sejm w czerwcu 2013 roku fragment wprowadzający zmianę w art. 29 ustawy o bibliotekach brzmiał: „1. Pracownicy zatrudnieni w bibliotekach na stanowiskach bibliotekarskich tworzą grupę zawodową bibliotekarzy. 2. W bibliotekach mogą być zatrudnione osoby z wykształceniem średnim”<sup>45</sup>. Zmiana polegała zatem na usunięciu kluczowego wcześniej sformułowania o potrzebie posiadania w zawodzie bibliotekarza kwalifikacji bibliotekarskich. Owe kwalifikacje zdobywa się oczywiście na kolejnych szczeblach kształcenia – na poziomie średnim w pomaturalnych szkołach bibliotekarskich i animatorów kultury, na poziomie wyższym – licencjackim, magisterskim i podyplomowym – w akademickich ośrodkach bibliologiczno-informatologicznych. Zatem usunięcie słowa „kwalifikacje” z art. 29 ustawy o bibliotekach było dla tychże ośrodków zapowiedzią nadchodzących problemów.

Ustawa z czerwca 2013 roku o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów nie tylko wprowadziła istotną zmianę do

<sup>43</sup> Ustawa z dnia [sic!] 2012 roku o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów. Projekt z dnia 6 marca 2012 roku, [https://www.ms.gov.pl/Data/Files/\\_public/bip/projekty\\_aktow\\_prawnych/prawo\\_pozostale/projekt-ustawy-z-06-03-2012.pdf](https://www.ms.gov.pl/Data/Files/_public/bip/projekty_aktow_prawnych/prawo_pozostale/projekt-ustawy-z-06-03-2012.pdf) [dostęp: 19.02.2019].

<sup>44</sup> Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 roku o bibliotekach, Dz.U. z 1997 r. Nr 85, poz. 539, s. 2620.

<sup>45</sup> Ustawa z dnia 13 czerwca 2013 roku o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów, Dz.U. z 2013 r., poz. 829, s. 43.

ustawy o bibliotekach, ale spowodowała też uchylene (wydanego raptem sześć miesięcy wcześniej) Rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 5 grudnia 2012 roku w sprawie wymagań kwalifikacyjnych dla bibliotekarzy<sup>46</sup>. Zanim jednak do tego doszło odbyły się konsultacje społeczne w sprawie projektu owego rozporządzenia z maja 2012 roku<sup>47</sup>, w których pojawiło się wiele krytycznych uwag w odniesieniu do proponowanych zmian w przepisach dotyczących zawodu bibliotekarza. Swój sprzeciw wobec propozycji deregulacyjnych w zawodzie bibliotekarza zgłosili m.in. dyrektorzy instytutów prowadzących na polskich uczelniach studia I i II stopnia w zakresie informacji naukowej i bibliotekoznawstwa, a stanowisko w tej sprawie przekazali ministrom kultury i dziedzictwa narodowego oraz nauki i szkolnictwa wyższego. W piśmie do ministrów podnoszono niezgodność propozycji zawartych w projekcie rozporządzenia w sprawie wymagań kwalifikacyjnych dla bibliotekarzy z ustawą o bibliotekach i ustawą o szkolnictwie wyższym. Stwierdzono też, że rozporządzenie „zakłada drastyczne obniżenie wymagań kwalifikacyjnych stawianych osobom zatrudnianym na stanowiskach bibliotecznych m.in. przez zniesienie wymogu posiadania przez nie jakiegokolwiek przygotowania zawodowego”<sup>48</sup>. Ostatecznie jednak, mimo krytycznych uwag ze strony środowiska bibliotekarzy, stowarzyszeń bibliotekarskich i przedstawicieli akademickich ośrodków prowadzących studia bibliotekoznawcze, rozporządzenie zmniejszające wymagania dla kandydatów do pracy w bibliotekach zostało ogłoszone. Obniżenie wymagań kwalifikacyjnych okazało się nawet większe niż zakładał to projekt rozporządzenia. Przykładem może być fragment, który w projekcie majowym odnosił się do pracowników służby bibliotecznej zatrudnionych w bibliotekach dla dzieci i młodzieży, i stanowił, że osoby te powinny posiadać przygotowanie pedagogiczne. Otóż w wersji przyjętej i ogłoszonej w grudniu w Dzienniku Ustaw już tego zastrzeżenia nie było<sup>49</sup>.

<sup>46</sup> Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 5 grudnia 2012 roku w sprawie wymagań kwalifikacyjnych uprawniających do zajmowania w bibliotekach stanowisk bibliotekarskich oraz stanowisk dla specjalistów innych zawodów związanych z działalnością biblioteczną, Dz.U. z 2012 r., poz. 1394.

<sup>47</sup> Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia [sic!] 2012 roku w sprawie wymagań kwalifikacyjnych do zajmowania określonych stanowisk w bibliotekach. Projekt z dnia 18 maja 2012 roku, <http://legislacja.rcl.gov.pl/docs/505/47495/47497/47498/dokument37425.pdf> [dostęp: 19.02.2012].

<sup>48</sup> D. Kuźmina: Stanowisko dyrektorów instytutów, katedry i zakładu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa w sprawie stanowisk w bibliotekach, „Forum Bibliotek Medycznych” 2012, R. 5, nr 1(9) s. 167.

<sup>49</sup> D. Grygowski: Zniewolony zawód, czyli poszukiwanie tożsamości bibliotek..., s. 34–35.



Choć z przepisów deregulacyjnych nie wynikał *expressis verbis* wniosek, że studia bibliotekoznawcze przy podejmowaniu pracy w bibliotece są zbędne, to jednak z efektu, jaki deregulacja przyniosła dla akademickich ośrodków bibliologiczno-informatologicznych, osłabiając je pod względem liczby osób podejmujących studia, wynikać powinien stopniowy spadek odsetka osób z wykształceniem w zakresie INiB zatrudnianych w bibliotekach, czy też w ogóle osób z wykształceniem wyższym. Dla organizatorów bibliotek, odpowiadających za ich finanse, których zdecydowaną większość pochłaniają wynagrodzenia dla pracowników, taka sytuacja może być nawet pożądana. Potwierdzenie takiego rozumowania znaleźć można w materiale Biblioteki Narodowej zawierającym komentarz do danych GUS dotyczących stanu bibliotek w Polsce w roku 2015, gdzie wprost zostało stwierdzone, że zatrudnianie zwłaszcza w mniejszych bibliotekach osób z wyższym wykształceniem może być nieekonomiczne. Czytamy mianowicie, że

obecny system kształcenia bibliotekarzy (akademicki – licencjat, magisterium) wpływa na wzrost liczby pracowników z wyższym wykształceniem bibliotekarskim, spadek zatrudnionych z wykształceniem średnim bibliotekarskim. Takie rozwiązanie stwarza problem ekonomiczności zatrudniania w bibliotekach osób przygotowywanych obecnie wyłącznie na poziomie wyższym (zawodowym lub magisterium). O ile pracownicy bibliotek o dużym potencjale, bibliotek powiatowych i wojewódzkich, powinni być wysoko kwalifikowanymi specjalistami (z racji przypisanych zadań bibliotekom), o tyle pracownicy bibliotek gminnych i filii współpracujący z bibliotekami wyżej zorganizowanymi, korzystający z np. opracowania dokumentów BN powinni być znawcami literatury, dobrymi animatorami, obserwatorami zjawisk związanych ze środowiskiem, w którym działa biblioteka, niekoniecznie posiadającymi wyższe wykształcenie<sup>50</sup>.

Z danych GUS rzeczywiście wynikałoby, iż zaczyna przeważać pogląd, że z budżetowego punktu widzenia opłaca się zatrudniać w bibliotekach przede wszystkim osoby z wykształceniem średnim. Z jednej strony bowiem obserwujemy ewidentny spadek zainteresowania studiami wyższymi na kierunku INiB, co skutkuje zamykaniem tego kierunku w mniejszych akademickich ośrodkach bibliotekoznawczych lub przynajmniej ograniczaniem oferty programowej tylko do studiów niestacjonarnych bądź podyplomowych. Z drugiej strony natomiast obserwuje się zwiększenie oferty szkół średnich w trybie pomaturalnym ze specjalnością bibliotekarską i animacji kultury. Ostatni rocznik statystyczny GUS dotyczący systemu oświaty podaje mianowicie liczbę 17 pomaturalnych

<sup>50</sup> Stan bibliotek w Polsce objętych badaniem Głównego Urzędu Statystycznego – 2015 roku, <https://bn.org.pl/download/document/1484562444.pdf> [dostęp: 19.02.2019].

szkół bibliotekarskich i animatorów kultury, jakie funkcjonowały w Polsce w roku szkolnym 2017/2018<sup>51</sup>. Tymczasem pięć lat temu, w roku szkolnym 2012/2013, GUS podawał liczbę tylko czterech takich szkół<sup>52</sup>.

### Faza 3 – konstytucja dla nauki

Nowe regulacje prawne, które weszły w życie w drugiej połowie 2018 roku lub po upływie okresu przejściowego będą wchodzić w życie w latach 2019–2020, również przyniosły rozwiązania, które dla badań i kształcenia z zakresu nauki o książce, bibliotece i informacji mogą się z pewnej perspektywy okazać niekorzystne. Zanim jednak nastąpi omówienie regulacji związanych z tzw. konstytucją dla nauki z roku 2018, warto przypomnieć chronologię aktów prawnych, które obecne przepisy poprzedziły.

Choć instytuty i katedry bibliotekoznawstwa i informacji naukowej były pod takimi lub zbliżonymi nazwami powoływane od lat 40. i 50. XX wieku w kolejnych aktach prawnych, to po raz pierwszy dyscyplina związana ze studiami nad książką, biblioteką i informacją pojawiła się *expressis verbis* w polskim prawie jako dyscyplina, w zakresie której można było uzyskać stopień doktora i doktora habilitowanego, dopiero w zarządzeniu ministra nauki i szkolnictwa wyższego (MNiSW) z roku 1986 i wskazana została pod nazwą „bibliotekoznawstwo i informacja naukowo-techniczna”<sup>53</sup>.

Kolejnym ważnym aktem prawnym potwierdzającym ustaloną wcześniej pozycję tej dyscypliny, ale jednocześnie istotnie zmieniającym

<sup>51</sup> Dane zamieszczone w tablicach uzupełniających rocznik GUS: „Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2017/2018”, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/oswiata-i-wychowanie-w-roku-szkolnym-20172018,1,13.html> [dostęp: 19.02.2019].

<sup>52</sup> Dane zamieszczone w tablicach uzupełniających rocznik GUS: „Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2012/2013”, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/oswiata-i-wychowanie-w-roku-szkolnym-20122013,1,7.html> [dostęp: 19.02.2019].

<sup>53</sup> Zarządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 18 czerwca 1986 roku w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych, w zakresie których mogą być nadawane stopnie naukowe, oraz bliższego określenia stopni naukowych i tytułów naukowych, M.P. z 1986 r. Nr 18, poz. 125. Wcześniej obowiązujące zarządzenie MNSWiT z dnia 30 sierpnia 1972 roku wskazywało tylko na wyższym stopniu ogólności, a więc zasadniczo na poziomie dziedzin nauki, 19 dziedzin, w których można było uzyskać stopień doktora i doktora habilitowanego, który rada wydziału [...] uzupełniać miała przez wymienianie zakresu specjalności odpowiadającej przedmiotowi przewodu habilitacyjnego. Por. M.P. z 1972 r. Nr 44, poz. 234.

terminologię, było obwieszczenie przewodniczącego Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych z 1992 roku, w którym jedną z dyscyplin w dziedzinie nauk humanistycznych, w miejsce bibliotekoznawstwa i informacji naukowo-technicznej, stała się bibliologia<sup>54</sup>.

W następnych latach (2003, 2005) uchwały CK zawierające wykazy dziedzin nauki i dyscyplin naukowych podtrzymywały wcześniejsze ustalenia odnośnie zaklasyfikowania bibliologii do dziedziny nauk humanistycznych. Natomiast w 2010 roku CK podjęła uchwałę zawierającą kolejny przełomowy zapis dotyczący nauki o książce jako dyscypliny naukowej. Uchwała ta stwierdzała, że w dziedzinie nauk humanistycznych zmienia się nazwę dyscypliny naukowej „bibliologia” na „bibliologia i informatologia”<sup>55</sup>. Taka też nazwa podana została w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 2011 roku, którego załącznik zawierał tym razem trzystopniową klasyfikację, gdzie dyscyplina bibliologia i informatologia znalazła się w obszarze nauk humanistycznych, w dziedzinie nauk humanistycznych. Z taką nazwą i z takim zaklasyfikowaniem dziedzinowym dyscyplina dotrwała do kolejnego przełomu, jaki nastąpił w lipcu 2018 roku, gdy Sejm RP przyjął ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, a wcześniej ustawę z pakietem przepisów wprowadzających.

162 W związku z tym, że przepisy wprowadzające ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce spowodowały uchylenie ustawy z 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym, która była podstawą prawną dla wspomnianego wcześniej rozporządzenia MNiSW z 2011 roku, tym samym owo rozporządzenie przestało obowiązywać i podział dziedzin i dyscyplin należało ustalić ponownie. Dlatego w nowej ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 20 lipca 2018 roku znalazła się delegacja ustawowa dla ministra do spraw szkolnictwa wyższego i nauki, mającego zadanie przygotować nową klasyfikację dziedzin nauki i dyscyplin naukowych zgodną z systematyką dziedzin i dyscyplin przyjętą przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (dalej: OECD).

Po dwóch miesiącach oczekiwany dokument był gotów<sup>56</sup>. Zatem po upływie krótkiego (jak na wagę sprawy) okresu uzgodnień, konsultacji

<sup>54</sup> Obwieszczenie Przewodniczącego Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych z dnia 25 lutego 1992 roku w sprawie wykazu dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych, w zakresie których mogą być nadawane stopnie naukowe, M.P. z 1992 r. Nr 16, poz. 123.

<sup>55</sup> Uchwała Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów z dnia 23 kwietnia 2010 roku zmieniająca uchwałę w sprawie określenia dziedzin nauki i dziedzin sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych, M.P. z 2010 r. Nr 46, poz. 636.

<sup>56</sup> Dokument był właściwie prawie gotów już w momencie przyjmowania ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce pod koniec lipca 2018 roku, a z dostępnego na stronach Rządowego Centrum Legislacji projektu rozporządzenia w sprawie dziedzin

publicznych i opiniowania MNiSW przedstawiło nowe rozporządzenie<sup>57</sup> z klasyfikacją dziedzin nauki i dyscyplin naukowych.

Bibliologia i informatologia w owej klasyfikacji się nie pojawia. Oczywiście, w rozumieniu pola badawczego nie zniknęła, ujęta została natomiast pod nową nazwą i w nowej lokalizacji hierarchicznej. Przypomnijmy zatem, że według dotychczasowych, a przypomnianych wyżej przepisów, bibliologia i informatologia (określana wcześniej jako bibliologia, a jeszcze wcześniej jako bibliotekoznawstwo i informacja naukowo-techniczna) klasyfikowana była jako jedna z dyscyplin w dziedzinie nauk humanistycznych. Według nowych przepisów do dziedziny nauk humanistycznych zaliczone zostały: archeologia, filozofia, językoznawstwo, literaturoznawstwo, nauki o kulturze i religii, nauki o sztuce oraz historia. Fakt, że bibliologia była często postrzegana jako jedna z nauk pomocniczych historii, bynajmniej nie oznacza, że pozostała ona w dziedzinie nauk humanistycznych jako jedna z subdyscyplin w badaniach historycznych. Oto bowiem w dziedzinie nauk społecznych ministerialna klasyfikacja uwzględniła nową<sup>58</sup> dyscyplinę pod nazwą „nauki o komunikacji społecznej i mediach”, i to w niej obecnie lokuje się badania z zakresu nauki o książce, bibliotekoznawstwa i informacji.

Inne opracowanie należałoby poświęcić kwestii połączenia trzech dyscyplin (z dwóch wcześniej dziedzin) w jedną dyscyplinę – z wyraźnym określeniem relacji hierarchicznej. Warto tu jednak przypomnieć, że Krzysztof Migoń, dostrzegając różne sposoby określania relacji pomiędzy medioznawstwem i bibliologią, uznał, że podejściem najbardziej pożądanym w opisie tych relacji jest podejście komplementarne, bo „zapobiega minoryzowaniu znaczenia książki w medioznawstwie, a badaniom bibliologicznym daje niezbędny kontekst problematyki innych mediów”<sup>59</sup>.

---

nauki i dyscyplin naukowych z 31 lipca 2018 roku wynika, że prace nad nową klasyfikacją dyscyplin naukowych podjęto jeszcze na przełomie 2017 i 2018 roku. Projekt z lipca i wrześniowe rozporządzenie niewiele się też różnią. Ostateczna różnica jest taka, że lipcowy projekt wymienia 44 dyscypliny naukowe lub artystyczne, a rozporządzenie ogłoszone przez MNiSW we wrześniu 2018 roku wymienia 46 dyscyplin.

<sup>57</sup> Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 roku w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych, Dz.U. z 2018 r., poz. 1818.

<sup>58</sup> Określenie „nowa” wynika z tego, że według wcześniej obowiązującego rozporządzenia MNiSW z 2011 roku nauki o komunikacji społecznej i mediach występowały w rozbiciu na dwie odrębne dyscypliny: nauki o mediach oraz nauki o poznaniu i komunikacji społecznej.

<sup>59</sup> K. Migoń: Bibliologia wobec medioznawstwa [w:] Książka i prasa w systemie komunikacji społecznej. Przeszość, dzień dzisiejszy, perspektywy, red. M. Juda, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2002, s. 18.

Również innym, bardziej pogłębionym rozważaniom należałoby pozostawić kwestię zaklasyfikowania badań w zakresie nauki o książce do dziedziny nauk społecznych, mimo że do tej pory bibliologia była zazwyczaj utożsamiana z dyscypliną humanistyczną<sup>60</sup>. Można jednak przyjąć mediacyjne stanowisko uznające, że badania nad książką, biblioteką i informacją zawsze wykazywały związki zarówno z naukami humanistycznymi, jak też społecznymi. Widać to choćby w lokowaniu akademickich ośrodków księgoznawczych, bibliotekoznawczych i informatologicznych bądź to w strukturze wydziałów filologicznych lub historycznych, bądź na wydziałach nauk społecznych. To rozdarcie – czy może lepiej będzie użyć określenia „interdyscyplinarność” – dobrze prezentuje międzynarodowa biblioteka cyfrowa JSTOR, gdzie publikacje z zakresu *bibliography*, rozumiane szeroko jako studia o książce i bibliotece, skatalogowane są w obszarze *humanities*, zaś publikacje z zakresu *library science* wykazywane są w obszarze *social sciences*<sup>61</sup>.

Skąd jednak wiadomo, że badania dotyczące książki, bibliotek i informacji mieszczą się obecnie w dziedzinie nauk społecznych, skoro z ministerialnego rozporządzenia z nową klasyfikacją dyscyplin naukowych literalnie to nie wynika? Otóż mówi o tym dokument zamieszczony w serwisie MNiSW „Konstytucja dla nauki”, zatytułowany „Zależności między nową klasyfikacją dziedzin i dyscyplin a wcześniej obowiązującym wykazem i systematyką OECD”, z którego wynika, że zakres dotychczasowej dyscypliny bibliologia i informatologia mieści się od tej pory w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach<sup>62</sup>. Dokument ten nie jest częścią rozporządzenia w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych, nie jest też załącznikiem do niego i nie ma statusu aktu prawnego. Nie mają więc racji ci, którzy twierdzą, że bibliologia i informatologia została jednak w rozporządzeniu uwzględniona. Otóż nie została, o bibliologii i informatologii mówi w tym kontekście tylko ów dokument towarzyszący rozporządzeniu MNiSW, będący swego rodzaju konkordancją zestawiającą podział dyscyplin naukowych przedstawiony w rozporządzeniu z 2011 roku z aktualnie obowiązującym rozporządzeniem z roku 2018.

<sup>60</sup> O bibliologii jako dyscyplinie humanistycznej mówią np. wydawnictwa encyklopedyczne PWN (zob. np. Nowa encyklopedia powszechna PWN, Warszawa, 2004, s. 651). Do dziedziny nauk humanistycznych zalicza bibliologię także leksykografia bibliologiczna (zob. np. Encyklopedia książki, Wrocław, 2017, s. 256). Również definicja w Wikipedii określa bibliologię jako naukę humanistyczną.

<sup>61</sup> Zob. JSTOR – Browse by Subject: <https://www.jstor.org/subjects> [dostęp: 19.11.2019].

<sup>62</sup> Zależności między nową klasyfikacją dziedzin i dyscyplin a wcześniej obowiązującym wykazem i systematyką OECD, MNiSW – konstytucja dla nauki, <http://konstytucjadlanauki.gov.pl/content/uploads/2018/09/nowy-podzia-dyscyplin-tabela.pdf> [dostęp: 11.02.2019].

## Astronomia się obroniła

Jak pokazał przypadek astronomii, istniały możliwości, by dyscypliny zaplanowane „do wykreślenia” w nowej ministerialnej<sup>63</sup> klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych jednak obronić, wbrew wstępnemu założeniu o zgodności ministerialnej klasyfikacji z klasyfikacją FOS (OECD). Oto mianowicie w projekcie rozporządzenia MNiSW z lipca 2018 roku astronomia nie była wykazywana jako samodzielna dyscyplina. W dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych znalazło się początkowo sześć dyscyplin – bez astronomii<sup>64</sup>. Zgodnie bowiem z klasyfikacją FOS (OECD) astronomia nie tworzy odrębnej dyscypliny, należy zaś do dziedziny nauk przyrodniczych (klasa 1) i jako subdyscyplina wchodzi w zakres dyscypliny nauk fizycznych (klasa 1.3)<sup>65</sup>. Internet i prasę obiegły wówczas apele, głosy oburzenia i protestu przeciwko wykreśleniu astronomii z wykazu dziedzin i dyscyplin naukowych. W efekcie tych protestów, pod presją środowiska astronomów i ludzi tej dyscyplinie życzliwych, ostatecznie MNiSW się ugięło i w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych dodało astronomię jako siódmą dyscyplinę.

Zanim to jednak nastąpiło, MNiSW próbowało bronić swojej początkowej propozycji, argumentując, że nowa klasyfikacja „nie będzie miała [...] negatywnego wpływu na prowadzone badania naukowe”,

165

<sup>63</sup> Określenie „ministerialna” ma bardziej formalny charakter, gdyż to minister nauki i szkolnictwa wyższego sygnował swym podpisem rozporządzenie z nową klasyfikacją. Faktycznie jednak MNiSW na swojej stronie zastrzegano, że klasyfikacja dziedzin i dyscyplin naukowych „została opracowana w oparciu o propozycję przygotowaną przez przedstawicieli Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów, Komitetu Polityki Naukowej, Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Komitetu Ewaluacji Jednostek Naukowych”. Zob. Biuletyn Informacji Publicznej MNiSW: <http://www.bip.nauka.gov.pl/komunikaty-rzecznika-prasowego-mnisw/nowe-rozporzadzenie-ws-dyscyplin-to-rzetelna-ocena-badan-naukowych.html> [dostęp: 11.02.2019].

<sup>64</sup> Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych. Projekt z dnia 31 lipca 2018 roku, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//506/12314504/12525374/12525375/dokument352505.pdf> [dostęp: 8.02.2018].

<sup>65</sup> Zaklasyfikowanie astronomii do dyscypliny nauk fizycznych potwierdza opinię o dalece upraszczającym i uogólniającym opisie nauk przez FOS (OECD), często wbrew utrwalonym wcześniej podziałom i schematom. Wystarczy przypomnieć, że w trzech najważniejszych klasyfikacjach biblioteczno-bibliograficznych astronomia i fizyka są dyscyplinami bezpośrednio sąsiadującymi, ale jednak tworzą dwie współrzędne klasy. Np. w Klasyfikacji Deweya (DDC) są to klasy 520 – Astronomia i 530 – Fizyka. Podobnie jest w Klasyfikacji Uniwersalnej (UKD). Z kolei w Klasyfikacji Biblioteki Kongresu (LCC) astronomia należy do klasy QB, a fizyka do klasy QC. Są więc klasami współrzędnymi.

„naukowcy będą mogli nadal prowadzić badania w swoich specjalnościach”, „żadne zagadnienie badawcze nie będzie dyskryminowane”, „badania naukowe będą w praktyce prowadzone na wszystkich obecnych polach badawczych” i „będą nadal finansowane ze środków publicznych”. Zapewniano też, że „zmieniona klasyfikacja dyscyplin nie będzie miała [...] wpływu na kierunki prowadzonych studiów”, a „uczelnie prowadzące studia na kierunkach obejmujących astronomię, nadal będą mogły kształcić w tym zakresie”<sup>66</sup>. Czy jednak na pewno tak by się stało, gdyby astronomia się nie obroniła? Przypomnijmy wobec tego zasadnicze stwierdzenie z ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, gdzie w art. 5 ust. 2 podano, że „kształcenie prowadzi się w dziedzinach nauki i dyscyplinach naukowych lub dziedzinie sztuki i dyscyplinach artystycznych”. Gdyby więc – jak zakładał projekt rozporządzenia – astronomii nie uwzględniono jako dyscypliny w naukach przyrodniczych, to nie byłoby kształcenia w tej dyscyplinie. Owszem, byłoby prowadzone w tym zakresie i pewnie na kierunkach studiów pod taką nazwą, ale w dyscyplinie nauk fizycznych. Również doktoraty i habilitacje z zakresu astronomii więczyłyby stopnie naukowe w dyscyplinie nauk fizycznych. A to jest różnica: być doktorem astronomii lub być doktorem nieokreślonych nauk fizycznych.

166

Astronomia zatem przetrwała w klasyfikacji dyscyplin, bibliologia i informatologia – nie. Uznając zacytowaną w poprzednim akapicie argumentację ministerstwa, można tę nową sytuację naszej dyscypliny przyjmować ze względny spokojem, stwierdzając, że to tylko kwestia semantyczna, bo przecież nadal będzie się prowadzić badania w zakresie nauki o książce, bibliotekoznawstwa i informacji, a ośrodki kształcące na kierunku INiB nadal będą mogły kształcić w tym zakresie. Ale dla ciągłości badań i organizacji studiów kwestia szyldu nie jest bez znaczenia, a ten nowy szyld to komunikacja społeczna i media.

Utrata własnego szyldu, utrata statusu odrębnej dyscypliny naukowej, może być odebrana jako wyraz słabości czy też mniejszej siły oddziaływania, w porównaniu choćby ze środowiskiem astronomów. Ale nie tylko o prestiż tu chodzi. Podstawowa trudność dla bibliologów i informatologów oraz ośrodków prowadzących kształcenie na kierunku INiB wynika ze sformułowań zawartych w art. 5 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, gdzie w dwóch pierwszych ustępach stwierdza się, że badania naukowe i prace rozwojowe oraz kształcenie prowadzi

<sup>66</sup> Astronomia – nowy podział dyscyplin bez negatywnego wpływu na badania, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, 4 września 2018, <http://konstytucjadlanauki.gov.pl/astronomia-nowy-podzial-dyscyplin-bez-negatywnego-wplywu-na-badania> [dostęp: 8.02.2019].

się w dziedzinach nauki i dyscyplinach naukowych. Skoro więc klasyfikacja dziedzin i dyscyplin nauki – ogłoszona na podstawie delegacji tego samego artykułu ustawy z trzeciego ustępu – nie wymienia dotychczasowej dyscypliny bibliologia i informatologia, to odczytując literalnie zapis nowej ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce, można by stwierdzić, że w rozumieniu nowych przepisów nie prowadzi się już w tej dyscyplinie kształcenia. Taki wniosek, choć wydaje się logiczny, jest oczywiście nazbyt radykalny. Omawiane regulacje, ustalając na nowo hierarchię semantyczną w nazewnictwie dyscyplin naukowych, nie unicestwiły przecież dotychczasowych dyscyplin, choć niektórym dyscyplinom odebrały ten status. Nikomu więc nie można zabronić twierdzenia, że jednak wciąż prowadzi badania z zakresu bibliologii czy bibliotekoznawstwa. Należy się jednak zastanowić nad konsekwencjami nowych regulacji, można bowiem przyjąć założenie, że o ile nowa klasyfikacja dyscyplin naukowych nie będzie ograniczać pracowników nauki w badaniach z zakresu bibliologii i informatologii, o tyle wsparciem dla studiów INiB nie będzie. Można raczej potraktować nowe regulacje jako ciąg dalszy serii niekorzystnych aktów (jak wcześniej przypomniane przepisy dotyczące deregulacji zawodów), które jeszcze bardziej mogą osłabić i tak już wykazujące objawy kryzysu studia na kierunku INiB.

Zresztą zawarte w poprzednim akapicie założenie, że nowa klasyfikacja nie musi mieć negatywnego wpływu na wolumen i poziom badań w zakresie bibliologii i informatologii, też po pewnym czasie może zostać negatywnie zweryfikowane. Wszak ci, którzy w okresie przejściowym<sup>67</sup> na przełomie 2018 i 2019 roku uzyskają tytuły profesorskie i stopnie doktora bądź doktora habilitowanego w dyscyplinie bibliologia i informatologia, będą ostatnimi, którzy pod takim szyldem będą mogli występować. Po upływie okresu przejściowego, z końcem kwietnia 2019 roku, osoby prowadzące badania z zakresu nauki o książce, bibliotekoznawstwa i informatologii mogą się ubiegać o stopnie naukowe w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach. Specjalizacji bibliologicznej i informatologicznej nikomu się w ten sposób nie odbiera, ale formalnie środowisko bibliologów i informatologów będzie się od tej pory kurczyć.

<sup>67</sup> Zgodnie z art. 179 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 roku Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce „w okresie od dnia wejścia w życie ustawy, o której mowa w art. 1 [ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce – przyp. aut.], do dnia 30 kwietnia 2019 roku, przewody doktorskie, postępowania habilitacyjne i postępowania o nadanie tytułu profesora wszczyna się na podstawie przepisów dotychczasowych”.



Jednym z argumentów, jaki podano w ministerialnym uzasadnieniu dla prac nad nową klasyfikacją, była uwaga, że z powodu nadmiernego rozdrobnienia dyscyplin naukowych niektóre dyscypliny mają tak wąski zakres tematyczny, że reprezentuje je bardzo nieliczna grupa osób zatrudnionych w uczelniach, instytutach PAN lub w instytutach badawczych. Policzono nawet, że w przypadku ponad 1/5 dyscyplin naukowych i artystycznych w Polsce liczba osób posiadających w danej dyscyplinie co najmniej stopień doktora nie przekracza 100 w skali całego kraju<sup>68</sup>. Z pewnością bibliologia i informatologia do tej 1/5, w jakimś sensie „napiętnowanej” przez ministerstwo, nie należała, bez wątpienia bowiem osób aktywnych zawodowo, które posiadają stopień doktora czy doktora habilitowanego lub tytuł profesora w dyscyplinie bibliologia i informatologia (ewentualnie uzyskały te tytuły zgodnie z wcześniejszą nomenklaturą, a więc w dyscyplinie bibliologia albo bibliotekoznawstwo i informacja naukowo-techniczna) jest o wiele więcej niż 100. Z pewnością ponad setkę takich osób można znaleźć w uczelnianych instytutach i katedrach bibliologicznych i informatologicznych, a przecież są też osoby, aktywne zawodowo, które uzyskały stopnie naukowe w dyscyplinie bibliologia i informatologia, a nie pracują w akademickich ośrodkach INiB, ale np. w resortowych instytutach badawczych albo bibliotekach naukowych.

168

Wskazanie w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym klasyfikacji FOS (OECD)<sup>69</sup> jako tej, na której wzorowana czy oparta<sup>70</sup> została nowa polska klasyfikacja dyscyplin naukowych, rzeczywiście istotnie zmniejszyło – zgodnie z pierwotnym założeniem zawartym w ocenie skutków regulacji – rozdrobnienie dyscyplin naukowych, co ma ułatwić ewaluację jakości działalności naukowej. Wywołało to jednak liczne dyskusje i krytyczne komentarze, a poza tym nie dało efektu harmonizującego terminologię w opisie badań naukowych i kształcenia w różnego rodzaju analizach i statystyce, w polskiej praktyce częściej bowiem zetknąć się można

<sup>68</sup> Projekt rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych. Ocena skutków regulacji, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//506/12314504/12525380/12525381/dokument352513.pdf> [dostęp: 11.02.2019].

<sup>69</sup> Klasyfikacja Fields of Science and Technology (FOS) została opracowana z inicjatywy Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) w roku 2002 (zrewidowana w roku 2007).

<sup>70</sup> Może nawet należałoby tu mówić o pewnej inspiracji, a nie odwzorowaniu. Faktem jest bowiem, że w FOS działalność w obszarze nauki i technologii podzielono na sześć dziedzin, a w polskiej klasyfikacji na pierwszym stopniu podziału ustalono osiem dziedzin. Inaczej też w polskiej klasyfikacji zarysowano podział na klasy na I i II stopniu podziału. Na przykład w klasyfikacji FOS (OECD) nauki humanistyczne umieszczono w klasie nr 6, a w klasyfikacji MNiSW nauki humanistyczne znalazły się w klasie nr 1.

w takim kontekście z Międzynarodową Klasyfikacją Kierunków Kształcenia ISCED (UNESCO)<sup>71</sup>. Jako płaszczyznę wykorzystania ISCED można np. wskazać uczelniane systemy obsługi studentów USOS, choćby tam, gdzie podaje się przełożenie kodów specjalności w programie mobilności akademickiej Erasmus na kody ISCED właśnie. Klasyfikacja ta jest też widoczna w systemie informacji o nauce i szkolnictwie wyższym Pol-on w związku z przetwarzaniem danych z tego systemu przez GUS. Wobec tego zastosowanie tej klasyfikacji jest też widoczne w prezentacji informacji statystycznych o kierunkach studiów w rocznikach GUS. Wskazanie klasyfikacji FOS (OECD) było w sumie oczywiste, bo jest to klasyfikacja nauk w rozumieniu pól badawczych (*fields of science*), a ISCED klasyfikuje kierunki kształcenia. W rezultacie uprościło to – zgodnie z założeniem – systematykę dyscyplin naukowych, ale w efekcie spowodowało odebranie wielu dyscyplinom statusu dyscypliny samodzielnej. Dotknęło to m.in. bibliologię i informatologię<sup>72</sup>.

Fakt opracowania i przyjęcia nowej klasyfikacji dyscyplin skomplikował w pewien sposób sytuację osób, które do tej pory prowadziły badania z zakresu bibliologii i informatologii. Należy się też spodziewać, że jeszcze bardziej to skomplikuje sytuację w ośrodkach akademickich, które do tej pory prowadziły studia z zakresu INiB. Barbara Bienkowska w artykule pod znamienym tytułem *Bibliologia dyscypliną rozwojową* zwróciła uwagę na znaczenie, jakie dla rozwoju badań i studiów bibliologicznych miała decyzja z 1992 roku (zob. przyp. 54) o uznaniu bibliologii za jedną z dyscyplin w dziedzinie nauk humanistycznych. Podkreśliła więc, że tamten akt umożliwił zdobywanie stopni i tytułów naukowych w naszej dyscyplinie, „co znacznie przyspieszyło doskonalenie fachowych kadr naukowych i dydaktycznych. Otwierało szerokie możliwości rozwojowe dla ośrodków akademickich [...]”<sup>73</sup>. Obecnie dokonał się proces odwrotny, bibliologia została wykreślona

<sup>71</sup> Międzynarodowa Klasyfikacja Kierunków Kształcenia ISCED powstała z inicjatywy UNESCO w połowie lat 70. XX wieku. Na przełomie stuleci była trzykrotnie rewidowana. Stosowana jest obecnie w wersji ISCED-F 2013.

<sup>72</sup> W tym miejscu można jedynie zaznaczyć, że zarówno w klasyfikacji FOS, jak i w klasyfikacji ISCED subdyscyplina *library science* wykazywana jest w dziedzinie nauk społecznych. W FOS grupa nauk społecznych zajmuje klasę 5. W klasie 5.8 mieszczą się nauki o mediach i komunikacji społecznej, a do tego zakresu zalicza się: 5.8.a – dziennikarstwo, 5.8.b – naukę o informacji, 5.8.c – bibliotekoznawstwo, 5.8.d – medioznawstwo. Natomiast w klasyfikacji ISCED nauki społeczne zajmują klasę 03, w klasie niższej 032 mieści się dziennikarstwo i informacja, a na trzecim stopniu podziału utworzono klasy: 0321 – dziennikarstwo i 0322 – bibliotekoznawstwo, naukę o informacji i archiwistykę.

<sup>73</sup> B. Bienkowska: *Bibliologia dyscypliną rozwojową* [w:] *Bibliologia i informatologia*, red. D. Kuźmina, Warszawa: PTB OW, 2011, s. 14–15.

z listy samodzielnych dyscyplin naukowych. Gdyby więc zacytowaną wypowiedź B. Bieńkowskiej odczytywać dziś *à rebours*, to należy się liczyć z tym, że nastąpi spowolnienie w doskonaleniu fachowych kadr, a możliwości rozwojowe dla akademickich ośrodków bibliologiczno-informatologicznych będą się zmniejszać.

## Zakończenie

Studia na kierunku INiB znajdują się w ewidentnym kryzysie. Niektóre z ośrodków prowadzących niegdyś te studia zostały zlikwidowane, w pozostałych kierunek INiB stanowi coraz mniejszą część oferty edukacyjnej. Równoległe z nim lub też na jego miejsce wprowadza się nowe kierunki, pokrewne w kwestii efektów kształcenia, ale w których pierwiastek bibliotekoznawczy jest obecny w mniejszym stopniu. Stanisława Kurek-Kokocińska określiła te kierunki jako studia niebibliotekoznawcze związane z bibliologią i informatologią<sup>74</sup>.

170 Nie można tych procesów odbierać wyłącznie jako marketingowego dostosowywania nazw kierunków studiów do oczekiwań rynku edukacyjnego. Bez wątpienia i z takim czynnikiem mamy do czynienia, na co zwróciła już kiedyś uwagę Barbara Sosińska-Kalata, pisząc w kontekście kształcenia akademickiego o „ucieczce od niemodnych słów”, a dokładnie „od skojarzeń z biblioteką – w percepcji społecznej ciągle postrzegana jako instytucja nienowoczesna, o niskim prestiżu i budżecie, nie zapewniająca atrakcyjnych karier”<sup>75</sup>.

Problem jest jednak głębszy, bo nie chodzi w nim tylko o unikanie nazw mających mniejszy magnetyzm. Problemem jest to, że przybywa osób uznających, iż biblioteka na obecnym etapie rozwoju cywilizacyjnego w ogóle jest instytucją coraz mniej potrzebną. Nie byłby to problem bardzo dotkliwy, gdyby chodziło tylko o osoby mało zainteresowane korzystaniem z bibliotek, czytające mało lub wcale i nieuczestniczące w różnych formach kształcenia. Ale niestety, niepokojąco pikujące wskaźniki liczby bibliotek są podstawą do twierdzenia, że o malejącej przydatności bibliotek, a wobec tego o uzasadnionym ograniczaniu ich

<sup>74</sup> S. Kurek-Kokocińska: *Studia bibliotekoznawcze w Polsce. Historia i ewolucja w latach 1945–2015 ze szczególnym uwzględnieniem przykładu Uniwersytetu Łódzkiego*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016, s. 117–119.

<sup>75</sup> B. Sosińska-Kalata: *Koncepcje uniwersyteckiego kształcenia bibliotekarzy [w:] Zawód bibliotekarza dziś i jutro. Materiały z ogólnopolskiej konferencji Nałęczów 18–20 września 2003*, Warszawa: SBP, 2003, s. 122.

liczby, co daje (pozorne?) korzyści finansowe, przekonani są też poważni decydenci, których do kategorii osób nieuczestniczących w kulturze i nauce nie można zaliczyć<sup>76</sup>.

Konsekwencją takiego podejścia do bibliotekarstwa jest w takim razie także mniej przychylnie stanowisko wobec studiów na kierunku INiB. Agnieszka Fluda-Krokos, dokonawszy analizy publikacji dotyczących kształcenia bibliotekoznawczego, zauważyła, że w palecie wypowiedzi na ten temat znaleźć także można „rewolucyjne stwierdzenia, że wyższe studia bibliotekoznawcze są niepotrzebne albo że ośrodków kształcących na tym poziomie jest zbyt dużo”<sup>77</sup>. Kwestia liczby ośrodków bibliologiczno-informatologicznych rzeczywiście powinna podlegać pragmatycznej ocenie, a prawo popytu i podaży ma tu niemałe znaczenie. Zrozumiałe jest bowiem, że trudniej jest utrzymać dany kierunek studiów w mniejszym ośrodku akademickim, gdy nieopodal taki sam kierunek oferuje większy, bardziej renomowany ośrodek o lepszych możliwościach organizacyjnych. Z drugiej strony może zastanawiać fakt, że w całym pasie Polski północnej od Pomorza Zachodniego do Podlasia nie ma dziś żadnego ośrodka prowadzącego studia na kierunku INiB, choć działały kiedyś takowe w Szczecinie, Gdańsku, Olsztynie i Białymstoku.

Można by wobec powyższego zadać pytanie: czy osoby z kwalifikacjami uzyskanymi w czasie studiów na kierunku INiB nie są już osobami pożądanymi na rynku pracy? Gdyby zacytować tylko niektóre kwalifikacje z ogólnego ich opisu, jaki znalazł się niegdyś w dokumencie *Standardy kształcenia dla kierunku studiów informacja naukowa i bibliotekoznawstwo*, będącym jednym z załączników do rozporządzenia MNiSW z 2007 roku w sprawie standardów dla poszczególnych kierunków kształcenia, to o osobie kończącej studia pierwszego i drugiego stopnia na kierunku INiB można by m.in. powiedzieć, że:

- jest przygotowana do pracy w różnych instytucjach działających w sferze komunikacji publicznej, kultury, edukacji, biznesu, nauki i administracji;
- jest przygotowana do pracy we wszystkich typach bibliotek, ośrodkach i centrach informacji, pracowniach bibliograficznych, wydawnictwach, archiwach i księgarniach;

<sup>76</sup> Paradoksalnie, w ciągu ostatnich 25 lat, gdy szkolnictwo wyższe rozwinęło się znacząco pod względem liczby szkół i liczby osób studiujących (mimo spadku tej liczby w ostatnich latach wciąż jest to dwukrotnie większa liczba niż w połowie lat 90.), aż o ponad 30% zmniejszyła się liczba bibliotek szkół wyższych!

<sup>77</sup> A. Fluda-Krokos: Problematyka kształcenia akademickiego pracowników bibliotek i informacji naukowej na łamach czasopism specjalistycznych (1945–2015) [w:] Uniwersyteckie kształcenie bibliotekarzy..., s. 89.

- potrafi planować i realizować politykę informacyjną w wymiarze dziedzinowym i terytorialnym;
- posiada umiejętność sprawnego wyszukiwania, selekcji i oceny jakości informacji;
- ma nastawienie innowacyjne, związane z rozwojem technologii informacyjnej i komunikacyjnej;
- zna prawo autorskie, biblioteczne i informacyjne<sup>78</sup>.

Wykaz kompetencji osoby kończącej studia INiB jest oczywiście dłuższy, ale podane wyżej powinny wystarczyć, by opierając się na tym wyliczeniu zadać retoryczne pytanie, czy osoby z takimi kwalifikacjami nie są przydatne w instytucjach, gdzie się gromadzi, opracowuje, przechowuje, archiwizuje i udostępnia informacje i dokumenty w różnych celach, w różnych trybach i na różnych nośnikach.

W dyskusji nad kondycją studiów bibliotekoznawczych i dalszym ich rozwojem (czy wręcz utrzymaniem) ważnym głosem będzie zawsze głos potencjalnych pracodawców – a wśród nich przede wszystkim kadry kierowniczej bibliotek. Opinie o pewnym rozmięciu się oczekiwań pracodawców z rzeczywistymi kompetencjami absolwentów studiów bibliotekoznawczych są znane i pojawiały się niejednokrotnie w prasie bibliotekarskiej i piśmiennictwie bibliotekoznawczym. Znana jest też inicjatywa Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, by na wzór anglosaski udzielało akredytacji placówkom kształcącym pracowników bibliotek – również ośrodkom akademickim<sup>79</sup>. Inicjatywa nie zyskała większego zainteresowania, niemniej w głosy praktyków oceniających kształcenie bibliotekoznawcze zawsze warto się wsłuchiwać.

Dlatego z zainteresowaniem można oczekiwać raportu w sprawie kształcenia bibliotekoznawczego, jaki zapowiada ważne (przynajmniej w sensie tytularnym) ciało opiniodawcze w dziedzinie bibliotekarstwa, jakim jest Krajowa Rada Biblioteczna (dalej: KRB). Zadeklarowała ona zainteresowanie problematyką kształcenia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, umieszczając ten temat w swoim planie pracy na kadencję 2014–2019. Pod koniec 2017 roku KRB powołała trzynastoosobowy „zespół roboczy ds. oczekiwań środowiska bibliotekarskiego wobec

<sup>78</sup> Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 lipca 2007 roku w sprawie standardów kształcenia dla poszczególnych kierunków oraz poziomów kształcenia, a także trybu tworzenia i warunków, jakie musi spełniać uczelnia, by prowadzić studia międzykierunkowe oraz makrokierunki, Dz.U. z 2007 r. Nr 164, poz. 1166. Załącznik nr 44 – Standardy kształcenia dla kierunku studiów informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, s. 1, 7.

<sup>79</sup> Akredytacja profesjonalna SBP, [http://www.sbp.pl/akredytacja/o\\_akredytacji](http://www.sbp.pl/akredytacja/o_akredytacji) [dostęp: 20.02.2019].

absolwentów kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo”<sup>80</sup>, należy więc oczekiwać, że raport zostanie niebawem przedstawiony.

Trzeba zatem dyskutować nad modelem studiów INiB. Czy mają to być studia dwustopniowe, czy może tylko drugiego stopnia, po licencjacie w innej specjalności lub podyplomowe? Jednak przydatności takiego wykształcenia w rozmaitych instytucjach – nie tylko nauki, kultury i oświaty – kwestionować nie sposób.

## Bibliografia

*(pominięte zostały opisy aktów prawnych przywołanych w przypisach)*

### Materiały drukowane

Bieńkowska B.: Bibliologia dyscypliną rozwojową [w:] Bibliologia i informatologia, red. D. Kuźmina, Warszawa: PTB OW, 2011, s. 14–15.

Fluda-Krokos A.: Problematyka kształcenia akademickiego pracowników bibliotek i informacji naukowej na łamach czasopism specjalistycznych (1945–2015) [w:] Uniwersyteckie kształcenie bibliotekarzy. W 70-lecie studiów bibliotekoznawczych i informacyjnych na Uniwersytecie Łódzkim, red. J. Konieczna i S. Kurek-Kokocińska, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016, s. 67–94.

Grygowski D.: Zniewolony zawód, czyli poszukiwanie tożsamości bibliotek i zawodu bibliotekarza w świetle zapisów prawa bibliotecznego [w:] Biblioteki. Tożsamość. Kultura, red. I. H. Pugacewicz i E. B. Zybert, Warszawa: SBP, 2013, s. 29–43.

Gut A.: Nauki pomocnicze historii w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2017, t. 14, nr 2, s. 61–69.

Hollender H.: Polscy bibliotekarze w poszukiwaniu swojego zawodu, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2015, t. 46, s. 329–340.

Juda M.: Problematyka historyczno-bibliologiczna w kształceniu akademickim na ziemiach polskich w zakresie bibliologii i informatologii [w:] Uniwersyteckie kształcenie bibliotekarzy. W 70-lecie studiów bibliotekoznawczych i informacyjnych na Uniwersytecie Łódzkim, red. J. Konieczna i S. Kurek-Kokocińska, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016, s. 95–105.

Kocójowa M.: Akredytacja studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej: dylematy etyczne [w:] W kręgu książki, biblioteki i informacji naukowej. Księ-

<sup>80</sup> Sprawozdanie z działalności Krajowej Rady Bibliotecznej za 2017 rok, <https://bn.org.pl/download/document/1519810831.pdf> [dostęp: 20.02.2019].

ga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Zbigniewowi Żmigrodzkiemu, red. K. Heska-Kwaśniewicz i D. Pietruch-Reizes, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2004, s. 174–181.

Konieczna J.: Udział akademickiego bibliotekoznawstwa w rozwoju bibliologii i informatologii w Polsce w latach 1945–2015, „Roczniki Biblioteczne” 2016, t. 60, s. 7–40.

Kotlarek D.: Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze w latach 1947–2016, Zielona Góra: Pro Libris, 2017.

Kurek-Kokocińska S.: Studia bibliotekoznawcze w Polsce. Historia i ewolucja w latach 1945–2015 ze szczególnym uwzględnieniem przykładu Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016.

Kuzmina D.: Stanowisko dyrektorów instytutów, katedry i zakładu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa w sprawie stanowisk w bibliotekach, „Forum Bibliotek Medycznych” 2012, R. 5, nr 1(9), s. 167–172.

Migoń K.: Bibliologia wobec medioznawstwa [w:] Książka i prasa w systemie komunikacji społecznej. Przeszłość, dzień dzisiejszy, perspektywy, red. M. Juda, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2002, s. 13–18.

Osięglowski J.: Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej [w:] Kronika Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu za lata akademickie 1981/1982–1983/1984. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 1987, s. 227–229.

174 Sosińska-Kalata B.: Koncepcje uniwersyteckiego kształcenia bibliotekarzy [w:] Zawód bibliotekarza dziś i jutro. Materiały z ogólnopolskiej konferencji Nałęczów 18–20 września 2003, Warszawa: SBP, 2003, s. 115–132.

Zarzębski T.: Polskie prawo biblioteczne 1773–1990, Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1991.

Zimnoch K.: Kształcenie bibliotekarzy na Uniwersytecie w Białymstoku (1991–2015) [w:] Uniwersyteckie kształcenie bibliotekarzy. W 70-lecie studiów bibliotekoznawczych i informacyjnych na Uniwersytecie Łódzkim, red. J. Konieczna i S. Kurek-Kokocińska, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016, s. 127–135.

## Netografia

Akredytacja profesjonalna SBP, [http://www.sbp.pl/akredytacja/o\\_akredytacji](http://www.sbp.pl/akredytacja/o_akredytacji) [dostęp: 20.02.2019].

Architektura informacji – studia 1 stopnia. Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UMCS, <https://www.umcs.pl/pl/architektura-informacji-studia-1-stopnia,9562.htm> [dostęp: 16.02.2019].

Astronomia – nowy podział dyscyplin bez negatywnego wpływu na badania, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, 4 września 2018, <http://konstytucja.nauki.gov.pl/astronomia-nowy-podzial-dyscyplin-bez-negatywnego-wplywu-na-badania> [dostęp: 8.02.2019].

- Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki – Uniwersytet Śląski w Katowicach. Programy studiów, <http://www.ibin.us.edu.pl/index.php?id=5> [dostęp: 16.02.2019].
- Instytut Dziennikarstwa i Informatyki Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach – Plany zajęć, <http://idi.ujk.edu.pl/plany-zajec/> [dostęp: 16.02.2019].
- Instytut Informatyki i Bibliologii – UMK w Toruniu. Programy studiów, <https://www.inibi.umk.pl/studia/programy-studiow/> [dostęp: 16.02.2019].
- Instytut Informatyki i Bibliotekoznawstwa – UMCS w Lublinie. Kierunki studiów, <https://www.umcs.pl/pl/kierunki-studiow,7356.htm> [dostęp: 16.02.2019].
- Instytut Informatyki i Bibliotekoznawstwa – Uniwersytet Jagielloński, <http://www.inib.uj.edu.pl/studia> [dostęp: 16.02.2019].
- Instytut Informatyki i Bibliotekoznawstwa – Uniwersytet Wrocławski. Studia, <http://www.ibi.uni.wroc.pl/studia> [dostęp: 16.02.2019].
- Instytut Nauk o Informatyce Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Kandydaci, <https://inoi.up.krakow.pl/kandydaci/> [dostęp: 16.02.2019].
- Katedra Informatyki i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego – Plany zajęć, <http://www.kbin.uni.lodz.pl/kbin/index.php/dydaktyka/plan-zaj> [dostęp: 16.02.2019].
- Opinie o deregulacji zawodów w Polsce. Centrum Badań Opinii Społecznej. Komunikat z badań BS/92/2012, [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K\\_092\\_12.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_092_12.PDF) [dostęp: 19.02.2019].
- „Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2012/2013”, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/oswiata-i-wychowanie-w-roku-szkolnym-20122013,1,7.html> [dostęp: 19.02.2019].
- „Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2017/2018”, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/oswiata-i-wychowanie-w-roku-szkolnym-20172018,1,13.html> [dostęp: 19.02.2019].
- Sprawozdanie z działalności Krajowej Rady Bibliotecznej za 2017 rok, <https://bn.org.pl/download/document/1519810831.pdf> [dostęp: 20.02.2019].
- Stan bibliotek w Polsce objętych badaniem Głównego Urzędu Statystycznego – 2015 roku, <https://bn.org.pl/download/document/1484562444.pdf> [dostęp: 19.02.2019].
- UMCS – Instytut Informatyki i Bibliotekoznawstwa – historia, <https://www.umcs.pl/pl/historia,7357.htm> [dostęp: 5.02.2019].
- Wydział Dziennikarstwa, Informatyki i Bibliologii – Uniwersytet Warszawski – Programy studiów, <https://www.wdib.uw.edu.pl/studia/opis-studiow/programy-studiow> [dostęp: 16.02.2019].
- Wydział Pedagogiczno-Artystyczny w Kaliszu. Studium na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym w Kaliszu, <http://wpa.amu.edu.pl/dla-kandydata/dla-kandydata/studium-na-wpa-a> [dostęp: 15.02.2019].
- Zależności między nową klasyfikacją dziedzin i dyscyplin a wcześniej obowiązującym wykazem i systematyką OECD, MNiSW – konstytucja dla nauki, <http://konstytucjadlanauki.gov.pl/content/uploads/2018/09/nowy-po-dzia-dyscyplin-tabela.pdf> [dostęp: 11.02.2019].



**ABSTRACT****Library studies in crisis**

The purpose of this article is to analyse the situation in Polish higher education institutions which offer studies in library and information science in the period of reforming the higher education in Poland. A literature review has been carried out concerning education in the field of library and information science. Selected legal acts regarding libraries and higher education law have also been analysed, as well as information from the websites of academic centres of book studies and information science. Some of the centres conducting studies in the field of information and library science have been closed down. Most of the other academic centres of book studies and information science no longer conduct the "library and information science" studies, replacing them with courses focused more on issues relating specifically to information science. The studies in library and information science in Poland are currently in crisis. The decrease in the number of academic centres conducting such studies was significantly influenced by legal acts concerning the fields of study available at universities, a deregulation of the librarian's profession and a new classification of academic disciplines.

**KEYWORDS**

library and information science studies, academic centres of book studies and information science in Poland, library law, higher education law

**CZĘŚĆ III**  
**Ludzie książki**



*Maria Wichowa\**

## Walenty z Widawy (1537–1601), profesor i rektor Akademii Krakowskiej – zarys biografii i twórczości Księgozbiór uczonego

### ABSTRAKT

Walenty z Widawy, syn mieszczanina Wawrzyńca, rozpoczął studia w Akademii Krakowskiej w roku 1562, ukończył je w 1569, otrzymując magisterium. W roku 1579 rozpoczął studia teologiczne, uzyskując w 1582 bakalaureat, a po pięciu latach doktorat z teologii. Wykładał teologię na Wydziale Teologicznym. W roku 1574 został dziekanem Wydziału Filozoficznego Akademii Krakowskiej, dwukrotnie wybierano go na rektora (1595–1596 i 1600–1601). W testamencie zapisał swój księgozbiór, składający się z około 350 egzemplarzy, parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Widawie. W archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego zachował się tekst owego testamentu, zaś w aktach widawskiej świątyni katalog książek przekazanych Widawie przez rektora Walentego. Biblioteka Widawity zawierała teksty literackie autorów greckich i rzymskich, słowniki, podręczniki gramatyki, stare wydania Biblii, postylle, komentarze biblijne, listy apostołskie, zbiory kazań, kroniki, katalog pisarzy kościelnych, liczne traktaty teologiczne i liczne teksty autorów polskich. Biblioteka Widawity jest dowodem kontaktów intelektualnych profesora z ośrodkami naukowymi i drukarskimi w Europie.

179

### SŁOWA KLUCZOWE

Walenty z Widawy, Akademia Krakowska, księgozbiór, historia książki

Walenty Wawrzyniec (Vidavius, Vidaviensis) z Widawy (1537–1601)<sup>1</sup>, inna forma nazwiska Widawita, mieszczanin z pochodzenia, to uczonego, którego biografia i dorobek naukowy są słabo poznane. Był postacią wybitną wśród intelektualistów swoich czasów, skoro otrzymał miejsce

\* Uniwersytet Łódzki, Instytut Filologii Polskiej i Logopedii, Zakład Literatury Dawnej i Nauk Pomocniczych, e-mail: maria.wichowa@uni.lodz.pl; ORCID: 0000-0001-7493-1615

<sup>1</sup> Biogram Widawity: Z. Pietrzyk: Poczest rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego 1400–2000, Kraków: Wydawnictwo Jagiellonia SA, 2000.

w dziele Szymona Starowolskiego *Scriptorum Polonicorum Hecatontas seu centum illustrium Poloniae elogiae et vitae* (1625)<sup>2</sup>. Jest tam informacja, że jego kariera toczyła się w pierwszej fazie zwykłym trybem: „w domu pobierał nauki początkowe, gdy zaś doszedł do odpowiedniego wieku, udał się do Akademii Krakowskiej, na naukę do Stanisława Grzebskiego. Kształcił się pod jego kierunkiem i za jego poparciem razem z Szymonem Sirenusem, Marcinem Ujazdowskim, Bartłomiejem Wargockim i innymi sławnymi ludźmi i razem z nimi otrzymał po raz pierwszy wawrzyn akademicki”<sup>3</sup>.

Studia na Wydziale Sztuk Wyzwolonych krakowskiej wszechnicy rozpoczął w semestrze letnim roku 1562. Przed ukończeniem uniwersyteckiej nauki, około roku 1565 przeniósł się do Przemyśla, gdzie pracował jako nauczyciel w szkole katedralnej, którą kierował<sup>4</sup>. Zaprzyjaźnił się tam i współpracował ze Stanisławem Orzechowskim. Tam też rozpoczął swą działalność literacką, opracował i przygotował do druku antologię listów, która co prawda nie została dotąd opublikowana, ale zachowała się w dwóch przekazach rękopiśmiennych i nadal czeka na wydawcę. Nosi ona tytuł *Epistolarum quae res varias imprimis Polonorum continent, liber opera Val. Vidavii Grammatophili collectus a[nno]*, a została przygotowana przez Walentego w roku 1568<sup>5</sup>. W tym zbiorze „listów sławnych mężów” zamieścił duży blok tekstów epistolarnych autora *Chimery*. Z Orzechowskim utrzymywał ścisłą współpracę, gdyż wraz swoimi uczniami sporządzał odpisy jego niedochowanego do dziś tekstu o konieczności zawierania przez księży małżeństw<sup>6</sup>. Jak wiadomo, krytykę celibatu księży przemyslanin podjął już w roku 1550 w wystąpieniu na sejmiku w Sądowej Wiszni, a następnie sam zawarł związek małżeński. Natomiast Widawita w roku 1568 powrócił na uniwersytet, aby dokończyć studia i w tymże roku uzyskał bakalaureat sztuk wyzwolonych. Kariera naukowa Walentego rozwijała się pomyślnie, bowiem na początku roku 1569 został wypromowany na magistra filozofii. Po ukończeniu studiów został

<sup>2</sup> Zob. Sz. Starowolski: *Setnik pisarzy polskich albo pochwały i żywoty najznakomitszych pisarzy polskich*, przeł. J. Starnawski, wstęp F. Bielak i J. Starnawski, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1970, s. 168–169. Zdarzył się tu wydawcy *lapsus calami*, mianowicie w nagłówku zmieniono pisarzowi imię z Walenty na Wincenty.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 168.

<sup>4</sup> Podaję za: H. Barycz: *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu*, Kraków: nakł. Uniwersytetu Jagiellońskiego: skł. gł. w Ekspedycji Wydawnictw Polskiej Akademii Umiejętności, 1935, s. 575.

<sup>5</sup> Rękopisy są przechowywane w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie (sygn. 1340) i w Bibliotece Jagiellońskiej (sygn. 59, k. 531).

<sup>6</sup> Podaję za: *Orichoviana*, wstęp i oprac. J. Korzeniowski, t. 1, Kraków: sumpt. Academiae Litterarum Cracoviensis, 1891, Biblioteka Pisarzy Polskich nr 19.

zatrudniony na Wydziale Filozoficznym Akademii Krakowskiej. W roku 1572 był już członkiem Collegium Minus, w roku następnym został wybrany na dziekana Wydziału Filozoficznego, a następnie przeszedł z Wydziału Filozoficznego na teologiczny. Teologię studiował pod kierunkiem Marcina Glicjusza z Pilzna<sup>7</sup>. Starowolski wspomniał o tym dość ogólnikowo: „uzyskawszy stopień magistra, z biegiem czasu osiągnął najwyższe odznaczenia: prawo wykładania teologii”<sup>8</sup>. Istotnie, usytuowanie się na Wydziale Teologicznym Akademii Krakowskiej było zwieńczeniem kariery naukowej. Wkrótce, bo w roku 1582 (11 VII) został bakałarzem sentencjariuszem, w roku 1586 (także 11 VII) otrzymał licencjat z teologii, a w roku 1587 uzyskał doktorat z tej dyscypliny. Z biegiem czasu zdecydował się na karierę duchowną i przyjął święcenia kapłańskie. Miało to miejsce między 26 lutego a 2 kwietnia 1575 roku, został wówczas profesorem Collegium Maius i otrzymał trzy stopnie święceń kapłańskich: od subdiakonatu po prezbiteriat. Na początku roku 1579 powierzono mu obowiązki kaznodziei w kolegiacie Wszystkich Świętych w Krakowie i w jej kapitule otrzymał kanonię, a już przed 1594 rokiem był jej prepozytem. W roku 1580 w aktach sądu rektorskiego jest tytułowany kanonikiem kolegiaty św. Anny w Krakowie. W latach 90. otrzymał również kanonię w kolegiacie św. Floriana na Kleparzu, a przed rokiem 1600 uzyskał godność jej dziekana. Dochody z wspomnianych prebend poprawiły uposażenie młodego adepta nauki, stać go było na zakup książek do prywatnej biblioteki. Z czasem zyskał on duże uznanie w środowisku akademickim, czego wyrazem było kilkukrotne powierzenie mu godności rektorskiej, mianowicie w roku 1595, był wówczas doktorem filozofii i teologii, proboszczem w kolegiacie Wszystkich Świętych i kanonikiem w kolegiacie św. Floriana<sup>9</sup>. Widawita osiągnął kolejne szczeble kariery uniwersyteckiej, został bowiem rektorem Akademii Krakowskiej w roku 1600 w półroczu zimowym i po raz trzeci w półroczu letnim, a następnie w półroczu zimowym; na tym stanowisku zmarł 12 XI 1601 roku<sup>10</sup>. Starowolski podał, że Walenty z Widawy pochowany został w Krakowie, w kościele

<sup>7</sup> Zob. H. Barycz: Glicius Marcin [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 8, Wrocław: Polska Akademia Nauk, 1959–1960, s. 48–50.

<sup>8</sup> S. Starowolski: *Setnik pisarzy polskich...*, s. 168.

<sup>9</sup> Podaję za: *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego od roku 1864 do roku 1887 i obraz jego stanu dzisiejszego wraz z rzeczą o rektorach od czasów najdawniejszych*, Kraków: w Drukarni UJ, 1887, s. 42.

<sup>10</sup> Por. Ułamek pamiętnika profesora Uniwersytetu Krakowskiego z początku XVII wieku, „*Kwartalnik Historyczny. Organ Towarzystwa Historycznego*” 1900, R. 14, z. 2, s. 226 (fragment pamiętnika ks. magistra Marcina Gilewskiego).

Wszystkich Świętych, po prawej stronie wielkiego ołtarza, nad wejściem zaś do zakrystii umieszczono marmurową tablicę z tekstem epitafium<sup>11</sup>.

Na tle innych nauczycieli akademickich w Krakowie Widawita posiadał znaczący dorobek naukowy. Starowolski z uznaniem mówił o erudycji Widawity: „bardzo czytany w autorach duchownych i świeckich przez długi czas wykładał najwyższą wiedzę teologiczną wobec bardzo licznego zastępu słuchaczy”<sup>12</sup>. Trzeba bowiem pamiętać, że za czasów jego działalności uniwersyteckiej „akademia pozostawała uniwersytetem średniowiecznym, nie stawiającym sobie celów naukowo-badawczych, lecz mającym przekazywać sumę wiedzy ustalonej. Modelem doskonałego akademika był człowiek mogący dyskutować *in omnia scibili* (we wszystkim być biegłym). [...] Akademik miał być uniwersalnym nauczycielem oraz uniwersalnym dyskutantem. W tych warunkach dorobek pisarski był sprawą uboczną”<sup>13</sup>. Tymczasem profesor z Widawy pozostawił po sobie dwie książki drukowane i wspomnianą antologię listów oraz trzy okolicznościowe utwory poetyckie. Są to teksty do dziś zachowane, a ile rzeczywiście ich napisał, tego się już zapewne nie dowiemy.

Pierwsza chronologicznie publikacja profesora z Widawy to podręcznik *Catechesis Grammaticae Latinae, nunc demum diligentiùs recognitae. Ad bonae spei puerum grammaticae studiosum, Cracoviae M.D.LXXXI* (*Katechizm gramatyki łacińskiej, dopiero teraz dokładniej rozpoznanej. Dla obiecującego chłopca uczącego się (studiującego) gramatyki*, Kraków 1581). Na karcie tytułowej autor zamieścił tekst reklamujący dzieło, który miał zainteresować potencjalnych użytkowników, zdobyć ich przychylność i zachęcić do lektury; było to krótkie przedstawienie zawartości i dyskretne zalecenie nabycia książki<sup>14</sup> o tak licznych zaletach:

Scire iuvat multos Ciceronis dogmata clari,  
Vergilii multos carmina scire iuvat.  
Non potes orator, non vates doctos haberi,  
Qui sine grammaticae capere magna cupis.  
Ut possis linguae naturam scire latinae:  
Grammaticam parvo tempore discis prius.  
Haec tibi Pieridum purissima flumina monstrat,  
Haec ornat linguam, formam et arte manum.  
Haec instructas meas Musarum laetus ad arcem:  
Hac sine nil studium laudis habere potest.

<sup>11</sup> S. Starowolski: *Setnik pisarzy polskich...*, s. 169.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 168.

<sup>13</sup> Cyt. za: E. Rostworowski: *Czasy saskie [w:] Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego...*, s. 400.

<sup>14</sup> Por. na ten temat badania zawarte w tomie: *Wypowiedzi zalecające w książce dawnej i współczesnej*, red. M. Jarczykowa, B. Mazurkova, M. Marcinkowska, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2015.

Zatem zalecana książka powinna być użytkowana przez studentów, ponieważ:

Pomaga poznać liczne poglądy sławnego Cyserona,  
Pomaga poznać liczne pieśni Wergiliusza.  
Nie możesz być uznany za mówcę, ani uczonego wieszczca,  
Jeśli pragniesz uchwycić wielkie rzeczy bez gramatyki.  
Abyś mógł poznać naturę języka łacińskiego:  
Wpierw w krótkim czasie naucz się gramatyki.  
Ona tobie wskaże najczystsze rzeki Pieryd,  
Ona ozdobi sztuką język, formę i rękę.  
Wyposażony w nią dotrzesz radosny na wzgórze Muz:  
Bez niej żadna nauka nie przyniesie chwały.

Na odwrocie karty tytułowej jest zamieszczona przedmowa: Walenty Widawski dla prefektów (przełożonych) szkół S. D. (tzn. *salutem dicit* – śle pozdrowienia). Autor książki informuje w niej, że czerpał (*ex sententia eruditorum virorum*) z sentencji uczonych mężów. Gramatyka jest ułożona w formie pytań i odpowiedzi. Rozpoczyna się od objaśnienia podstaw deklinacji. Potem zawiera wiadomości *de verbo* (o czasowniku), następnie *de adverbio* (o przysłówku). Kolejny omawiany temat to *de syntaxi seu constructione octo partium orationis inter se* (o składni albo budowie ośmiu części mowy pomiędzy sobą). Na końcu książki autor umieścił *Judicium Quintiliani de grammica* (Sąd Kwintyliana o gramatyce) oraz dwuwiers Wojciecha Basseusa ze Szczebrzeszyna.

Kolejne dzieło naukowe Widawity to *Generalis Controversia. De indulgentiis. A M[agistri]Valentino Laurentio Vidaviensi, Philosophiae et S. Theologiae Doctore, conscripta et auctoritati atque iudicio Sanctae sedis Apostolicae Romanae subiecta*. Na karcie tytułowej cytat: *Canticorum; Sub umbra illius, quem desideraveram, sedi: et fractus eius, dulcis, gutturi meo*. Cracoviae M.D.XCIII (1593). W polskim przekładzie: *Ogólna polemika o odpustach. Spisana przez Mistrza. Walentego Wawrzyńca z Widawy, Doktora Filozofii i Świętej Teologii: i poddana autorytetowi i sądowi Świętej Rzymskiej stolicy Apostolskiej. Pieśń nad Pieśniami: „W upragnionym jego cieniu usiadłam, a owoc jego słodki memu podniebieniu”*.

Zgodnie ze zwyczajem, na początku książki Widawczyk umieścił dedykację datowaną *Calendis Martij* (1 marca) skierowaną do kardynała Jerzego Radziwiłła, który właśnie obejmował diecezję krakowską i sprawował tam władzę w latach 1592–1600. Kardynał, wychowanek i stronnik jezuitów, w sporze z Akademią Krakowską chciał jako kanclerz uczelni ograniczyć jej autonomię<sup>15</sup>. Dedykacja w intencji autora dzieła stanowiła

<sup>15</sup> Por. W. Urban: *Akademia Krakowska w dobie reformacji i wczesnej kontrreformacji (1549–1632)* [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, red. K. Lepszy, Kraków: PWN, 1964, s. 260.



elegancki gest profesora wobec kanclerza uczelni. Dzieło, zapewne pod względem wyłożonych w nim poglądów, zyskało aprobatę pasterza diecezji i jest bardzo typowe dla uprawiania nauki na ówczesnym Wydziale Teologicznym krakowskiej wszechnicy. „Nauczanie teologii na Uniwersytecie Krakowskim w wieku humanizmu i reformacji na ogół nie nadążało za nowymi prądami, które pojawiły się szczególnie na wydziale atrium. Wierność tradycji scholastycznej przejawiała się w podtrzymywaniu struktur zewnętrznych średniowiecznego systemu nauczania, który w XVI wieku na zachodzie Europy był już w upadku”<sup>16</sup>, jednakże krakowscy teolodzy byli wierni systemowi scholastycznego wykładania wiedzy. Po wspomnianej dedykacji Walenty z Widawy zamieścił przedmowę do czytelnika (*Ad lectorem*) oraz dwa epigramaty, jeden podpisany przez Daniela Sigoniusa z Lelowa, poświęcony (*pio lectori*) pobożnemu czytelnikowi. Książka, wedle oceny Starowolskiego, „jest wielce uczona i użyteczna [...], skierowana przeciw tym, którzy zaprzeczali im wszelkiej podstawy prawnej [...]”<sup>17</sup>. Paru słów wyjaśnienia wymaga tematyka tej publikacji.

Autor przedstawił w niej naukową analizę problemu odpustu, czyli darowania kary za grzechy pod pewnymi warunkami, tzn. uczestnictwa i wypełnienia określonych praktyk religijnych. Kwestią tą zajmowali się innowiercy, oczywiście prezentując odmienne stanowisko od teologów katolickich. Profesor z Widawy zanalizował zagadnienie tytułowe w sposób wieloaspektowy i wydaje się, że – jak na ówczesny stan wiedzy – wyczerpująco. Wyjaśnił pojęcie odpustu, jego istotę z punktu widzenia nauczania teologicznego, napisał o przyczynie i różnych formach odpustów, o różnych sposobach ich uzyskania (modlitwy, posty, śluby, udział w pielgrzymkach, uczestnictwo w obchodach lat świętych (jubileuszowych)<sup>18</sup>. Mówił o prerogatywach papieża w sprawie udzielania odpustów, o wstawiennictwie świętych i N.M. Panny. Szczegółowo rozważał i analizował tematy: *Utrum tota Lex vetus est abrogata* (Czy całe dawne prawo zostało uchylone?), *De miraculis in ecclesia catholica*: (O cudach w kościele katolickim), *Utrum proximus pro peccato proximi possit satisfacere*: (Czy krewny może zadośćuczynić za grzech krewnego?), *Utrum merita sanctorum thesaurisuntur* (Czy zasługi świętych są gromadzone?).

<sup>16</sup> Cyt. za: W. F. Murawiec: Scholastyka – humanizm – reformacja (1500–1603) [w:] Wydział Teologiczny w Krakowie 1397–1997. Księga jubileuszowa, red. S. Piech, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, 1997, s. 62.

<sup>17</sup> S. Starowolski: *Setnik pisarzy polskich...*, s. 169.

<sup>18</sup> Zob. A. Musialik: *Anni Sancti. Lata Święte w pamiętnikach, dziennikach i książeczkach jubileuszowych*, Katowice: Biblioteka Śląska, 2013.

Na końcu dzieła zamieścił dwie mowy. Pierwsza to *Pro Scholastica Theologia Oratio*: mowa w obronie teologii scholastycznej. Podkreślał w niej, że teologia scholastyczna jest uprawiana przez uczonych Akademii od zarania dziejów uczelni i uważał, że trzeba te badania, ten sposób rozumowania, kontynuować w krakowskiej wszechnicy. Powołał się na dwa autorytety: na biskupa Marcina Kromera, zalecającego dzieła Akwinaty: „*Ille se in sacra theologia profecisse siat, cui Divinus Thomas valde placeat. Aulica theologia est iudaica theologia*” (Niech ów, komu bardzo podoba się Święty Tomasz, wie, że uczynił postępy w świętej teologii. Dworska teologia to żydowska teologia).

Omawiana książka profesora Widawity została opracowana według reguł scholastycznych, ściślej mówiąc – idzie o zastosowaną metodologię pracy umysłowej, bardzo tradycyjną, powszechnie panującą w średniowieczu<sup>19</sup>, przyswajaną w toku nauczania dialektyki i logiki oraz o styl i język charakterystyczny dla autorów scholastyków. Autor formułuje i wyjaśnia szczegółowe kwestie w rozważaniach o odpustach, popiera je wymieniając stosowne *rationes* (*majores* lub *minores*): racje (argumenty) (większe lub mniejsze), sięgając po owe *rationes* do pism autorytetów<sup>20</sup>. Równolegle prowadzono kursoryczny wykład komentujący tekst biblijny. „Natomiast przekaz właściwej teologii, czyli tzw. *lectio* według czterech sensów (aspektów) ujęć; ścisłego, alegorycznego, tropologicznego (moralnego) i anagogicznego (mistycznego) wykładali profesorowie<sup>21</sup> o najwyższych kwalifikacjach. Oni też prowadzili wykład zwany *quaestio*, mający formę dialektycznej dyskusji albo kerygmatycznego, czyli prowadzonego na sposób katechezy, pouczania. Kwestia to „specyficzny gatunek piśmiennictwa naukowego”, powstały „w wyniku zderzenia się wszechobecnej dominacji logiki z ugruntowaną mocno pozycją autorytetu”<sup>22</sup>. Tak więc profesor, zgodnie z zapotrzebowaniem środowiska, napisał dzieło scholastyczne, opierając się na pismach poprzedników kontynuujących tradycyjną teologię scholastyczną, ale nie ignorował w swych wywodach pism autorów nowszych, np. Hannibala Rosseliego *Divinus Pymander Hermetis Mercurii Trismegisti cum Commento Fratris Hannibalis Rosseli Calabri Ordinis F.F. Minorum Regularis observantiae, Theologiae*

<sup>19</sup> Por. J. Domański: Scholastyka [w:] Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze. Renesans. Barok, red. T. Michałowska, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1998, s. 844–860. Tam również o metodologii pracy naukowej scholastyków; zob. także idem: Scholastyka i początki humanizmu w myśli polskiej XV wieku, Warszawa: Instytut Tomistyczny, 2011.

<sup>20</sup> W. F. Murawiec: Scholastyka..., s. 62.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 63.

<sup>22</sup> Cyt. za: J. Domański: Scholastyka i początki humanizmu..., s. 29.

*et Philosophiae, ad S. Bernardinum Cracoviae Professoris* (Kraków 1586). Część profesorów – humanistów – wykazywała entuzjazm dla nowych idei; fascynowali się oni kulturą antyku i współczesną kulturą renesansową, a w obszarze teologii mieli poczucie obowiązku wobec tradycji nauczania scholastycznego. Walenty z Widawy nie unikał powoływania się na teksty autorów klasycznych, przytaczał cytaty z dzieł Terencjusza, Cycerona, Wergiliusza, czasem też odwoływał się do polskich pisarzy, cytując kroniki Miechowity i Kromera.

Druga mowa to *Oratio in funere Martini Pilsnensis* wygłoszona na pogrzebie Marcina z Pilzna, częściej występującego w literaturze przedmiotu jako Marcin Glicjusz (1528–1591). Był wychowankiem Akademii Krakowskiej, następnie jej profesorem i rektorem. Ceniono go jako wybitnego teologa. Wykład poświęcony interpretacji listu św. Pawła do Efezjan wygłosił w obecności nuncjusza apostolskiego Ruggieriego. Był wybitnym kaznodzieją, cieszył się powszechnym szacunkiem, również poza środowiskiem akademickim. Glicjusz nie pozostawił po sobie licznych pism naukowych, pod tym względem dorobek jego jest skromny, miał natomiast duże zasługi „w życiu uniwersytetu, w którego sprawach wziął czynny, przeważający i decydujący udział”<sup>23</sup>, przede wszystkim jako prokurator, czyli rządca majątku uczelni, przysparzając jej znaczących dochodów i wykazując się sprawnością administrowania. Miał wybitnych uczniów, m.in. Jana Kochlera (Kuchlara) ze Śremu, spowiednika królowej Anny Jagiellonki i profesora na Wydziale Filozoficznym, słynnego jezuickiego kaznodzieję, rektora Akademii Wileńskiej Piotra Skargę<sup>24</sup> oraz Walentego z Widawy, stąd wspomniana *oratio funebris* wygłoszona jako kazanie na pogrzebie mistrza Marcina z Pilzna, uznana za „jeden z najpiękniejszych zabytków naszej wymowy pogrzebowej tego wieku, pełnej głębokiego patosu i smutku”<sup>25</sup>. Widawita słaawił liczne cnoty zmarłego, zwłaszcza pobożność. Podkreślał osiągnięcia mistrza w odradzaniu się katolicyzmu, w jakichś bliżej nieznanych konwersjach, w wyniku których pojednał z kościołem Błazejów, Stefanów (nazwisk nie podał). Autor mowy akcentował, że Glicjusz szanował zwyczaje i stare prawa Akademii. Jak wiadomo, profesor skutecznie interweniował w obronie tych prerogatyw u króla Zygmunta Augusta<sup>26</sup>.

<sup>23</sup> H. Barycz: Glicjusz Marcin (1528–1591) [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 8, Wrocław: Polska Akademia Umiejętności, 1959–1960, s. 49.

<sup>24</sup> Podaję za: J. Tazbir: *Piotr Skarga. Szermierz kontrreformacji*, Warszawa: Wiedza Powszechna, 1978, s. 21.

<sup>25</sup> H. Barycz: *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego...*, s. 577.

<sup>26</sup> Idem: *Glicjusz Marcin...*, s. 49.

Ponadto Walenty z Widawy pozostawił kazania *De tempore et de sanctis*, które przekazał w testamencie kaznodziei w kolegiacie Wszystkich Świętych<sup>27</sup>, dotąd niewydane. Pisał też wiersze okolicznościowe, jeden z zachowanych, łaciński, został zamieszczony w książce Jana Caesariusa *Dialectia* (1569), drugi w dziele Szymona Goryckiego *Ortografia* (1576), a Jan Globucius napisał na cześć Widawity *Elogium funebrae* (1602). Profesor zapisał się w pamięci współczesnych i potomnych jako „pierwszy po Glicjuszu teolog-polemista”<sup>28</sup>.

Walenty z Widawy posiadał wartościową bibliotekę. Dość często profesorowie, czasem także biskupi, przekazywali swe zbiory Akademii<sup>29</sup>. Taki dar ofiarował uczelni prof. Jan Brożek, wybitny matematyk, bibliotekarz i bibliofil, który zgromadził około 2000 książek, znakomicie dobranych pod kątem jego badań. Uczony ten miał najnowsze publikacje z zakresu nauk ścisłych, z dziedziny medycyny, geografii, posiadał też prace filologiczne, dzieła humanistów i teksty autorów starożytnych. Brożek był pierwszym biografem Kopernika, miał wszystkie wydania dzieła *De revolutionibus orbium caelestium*, z roku 1543, 1596 i 1617. Na kartach swych książek nanosił notatki, dziś znakomity materiał źródłowy dla badaczy biografii profesora i do poznania dziejów nauki w Polsce<sup>30</sup>. Walenty z Widawy z pewnością był miłośnikiem i znawcą książek, zarówno jako uczony starannie budujący swój warsztat pracy, jak i jako kustosz, pracujący pod zwierzchnictwem Marcina z Pilzna w bibliotece Akademii Krakowskiej<sup>31</sup>. Największy zbiór druków, głównie z zakresu teologii i sztuk wyzwolonych, znajdował się w Collegium Maius. Tam też po jego odbudowie na przełomie XV i XVI wieku Biblioteka otrzymała osobne pomieszczenie, zwane dzisiaj Salą Obiedzińskiego (Tomasza, profesora pomysłodawcy). Widawita natomiast swój księgozbiór, liczący około 350 egzemplarzy, zapisał w testamencie parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Widawie, zapewne udzielając w ten sposób wsparcia studentom istniejącej w tym mieście szkoły – kolonii akademickiej uczelni krakowskiej. W Archiwum UJ zachował się tekst owego testamentu, a w archiwum parafialnym w Widawie katalog biblioteki Walentego.

<sup>27</sup> Idem: *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego...*, s. 577.

<sup>28</sup> Por. H. Rybus: *Widawskie archiwum kościelne, „Prace i Materiały Historyczne Archiwum Diecezjalnego w Łodzi” 1939, t. 1, z. 1, s. 12.*

<sup>29</sup> Por. W. Szelińska: *Biblioteki profesorów Uniwersytetu Krakowskiego w XV i początkach XVII wieku*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1966; A. Obrębski: *Volsciana. Katalog renesansowego księgozbioru Piotra Dunin-Wolskiego (1531–1590), biskupa płockiego*, Kraków: Księgarnia Akademicka, 1999.

<sup>30</sup> Por. A. Lewicka-Kamińska: *Narastanie zasobów starych druków Biblioteki Jagiellońskiej, „Przegląd Biblioteczny” 1964, R. 14, s. 211.*

<sup>31</sup> H. Rybus: *Widawskie archiwum...*, s. 13.

Dokument ten podał do druku ks. Henryk Rybus i opublikował wraz z nim *Catalogus bibliothecae ecclesiae Vidaviensis diligentissime fidelissimae consarienatus*. Testament Walentego Widawskiego jest opatrzony częścią wstępną, zawierającą wyjaśnienie, w jaki sposób dokument oficjalnie i legalnie został wprowadzony do akt uniwersyteckich. Oto przekład tego fragmentu:

Z końcem siódmego [roku] rektoratu czcigodnego i znakomitego pana Jana z Kurzelowa, profesora świętej teologii, archidiacona kościołów kolegiackich i kanonika katedry krakowskiej, wicekanclerza Uniwersytetu Krakowskiego, dotarły do niego jako do ojca seniora, zgodnie z prawem i według dawnych zwyczajów, te dokumenty po śmierci czcigodnego świętej pamięci Walentego Widawskiego etc etc.

Po śmierci czcigodnego pana świętej pamięci Walentego Widawskiego, doktora świętej teologii i rektora Uniwersytetu etc., która miała miejsce 12 listopada, po paru tygodniach odnaleziony został testament przez czcigodnych i szlacheńskich mężów, pozostających wówczas w Collegium Maius, mianowicie: magistra Walentego Lazoviusa, kanonika świętego Floriana, magistra Zaborowskiego, dziekana, magistra Franciszka Boguckiego, kanonika świętej Anny, po dołączeniu sługi zarządzającego domem, w obecności czcigodnego seniora, ojca Jana Musceniusza z Kurzelowa etc etc, którzy przeglądając dokumenty w biurku, znaleźli spisany własną ręką testament opatrzony pieczęcią i wszyscy wykonawcy uznali za najwłaściwsze, żeby został wpisany do akt urzędu rektora, w następstwie czego został dosłownie skopiowany do ksiąg przez notariusza, magistra Jana Nerviciusa, kolegiata Collegium Mniejszego<sup>32</sup>.

Po tej suchej, urzędowej informacji następuje tekst testamentu Walentego z Widawy, utrzymany w zupełnie innej stylistyce niż owa notatka wprowadzająca. Widać tu pióro wybitnego intelektualisty i erudyty, który wykazuje dbałość o piękno i dostojność słów ostatniej woli. To też wstęp do testamentu ozdobił stosownymi cytatami z Pisma Świętego, traktując je jako źródło mądrości, autorytet i przewodnik duchowy:

W imię Pana. Amen.

W roku Pańskim 1598, dnia 7 marca, ja magister Walenty Widawski, doktor i profesor filozofii i świętej teologii, prepozyt kościołów kolegiackich Wszystkich Świętych i dziekan [kościół] świętego Floriana etc, pamiętając i będąc świadomy, że krótkie są dni człowieka, a liczba jego miesięcy jest u Boga, który ustanowił granice, których nikt nie może przekroczyć (Psal. 103 i Hiob. 14), pamiętając także słowa i wskazówkę Pana naszego Jezusa Chrystusa, w którym jest ocalenie, życie i nasze zmartwychwstanie, przez którego zostaliśmy zbawieni i wyzwoleni, Łukasz 12, 40: „Wy też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie, której się nie domyślicie, Syn Człowieczy przyjdzie” i o tym powiedzeniu Eklezjastyka 33: „W dniu kończącym dni twego życia i w chwili śmierci rozdad

<sup>32</sup> Przekład tekstu testamentu opublikowanego przez Rybusa na s. 21–22.

[swoje] dziedzictwo"; takimi więc i podobnymi autorytetami, wskazówkami i przykładami Pisma Świętego poruszony i prowadzony, zdrowy na umyśle i ciele, ten mój testament sporządziłem w sposób, który następuje, własną ręką spisałem, podpisałem i własną pieczęcią opatrzyłem<sup>33</sup>.

Osobny passus testamentu zawiera jednoznacznie wyartykułowaną wolę donatora, przekazującego swój księgozbiór nie krakowskiej Matce Żywicielce, co czyniło wielu jej profesorów, lecz jej widawskiej córce. Formalnie księgozbiór został zapisany kościołowi parafialnemu w Widawie, ale z pewnością miał służyć scholarom istniejącej w Widawie szkoły, w niedalekiej przyszłości podniesionej do rangi kolonii Akademii Krakowskiej<sup>34</sup>. Niestety, książki rektora Walentego nie dotrwały do naszych czasów, w przeciwieństwie do bibliotek profesorskich przekazanych dla uniwersytetu. W roku 1802 ogromny pożar zniszczył znaczną część Widawy, w tym również i budynek, w którym przechowywano książki przekazane przez rektora Walentego na mocy jego testamentu. Oto przekład tekstu zawierającego ostatnią wolę uczonego co do losów jego biblioteki:

Wszystkie moje książki przekazuję kościołowi widawskiemu, ponieważ widzę, że biblioteka w Collegium Maiorum jest wypełniona, i ponieważ nie posiadam żadnej szczególnej książki, którą mógłbym ozdobić lub powiększyć tak dobrze zaopatrzoną bibliotekę, lecz powinna by zostać staranniej uporządkowana według rejestru. Kazania, spisane moją ręką, zarówno okolicznościowe, jak i o świętych, przekazuję kaznodziejom kościoła kolegialnego Wszystkich Świętych; będą je sobie przekazywać na zmianę, aby w zamian za te święte kazania zawsze polecali moją duszę Bogu Wszechmogącemu. Skrzynię i fascykuly, to jest starożytność (historię) naszej Akademii, i prace Akademii Ojców, z różnymi aktami ręcznie spisanymi, dotyczące różnych czynności (aktów) Uniwersytetu i wydziału świętej teologii, tak jak otrzymałem przekazane przez wielbnego pana doktora Marcina z Pilzna, mojego mistrza, tak z kolei przekazuję czcigodnemu panu magistrowi Adamowi Fałęckiemu, kanonikowi św. Floriana. Także kazania świętej pamięci wielbnego pana doktora Marcina z Pilzna, spisane ręcznie i zapisane mi, przekazuję z kolei temu samemu czcigodnemu panu magistrowi Adamowi Fałęckiemu etc.<sup>35</sup>

Adam Fałęcki, wypromowany na doktora w roku 1581, był rektorem Akademii Krakowskiej w latach 1589 i 1594. Jak widać, rektor Walenty książki drukowane przekazał w całości do Widawy, natomiast rękopiśmienne teksty własnych kazań i kazań swego mistrza Marcina z Pilzna zlecił pozostawić w Krakowie, gdzie mogły być wykorzystywane przez kaznodziejów i z należytą troską przechowywane, podobnie jak i owe

<sup>33</sup> Ibidem, s. 22.

<sup>34</sup> Por. druk okolicznościowy: Akademia Widawska. Reprodukacja i transkrypcja tekstu z 1635 roku, wstęp i oprac. R. Leszczyński, Łódź: Nakł. Jerzego Spychały, 1991.

<sup>35</sup> Przekład tekstu łącz., podanego w edycji Rybusa, drukowanego na s. 25.

fascykuły (od łac. *fasciculus* – wiązanka), zbiór dokumentów związanych z historią i życiem uczelni. Uważał, że nie posiada w swych zbiorach książek tak rzadkich i cennych, aby wzbogaciły one zasobną bibliotekę Collegium Maius, natomiast mogą być przydatne w Widawie. Zachowany katalog biblioteki Walentego Widawity jest świadectwem tego, że właściciel spisanych w nim książek był subtelnym intelektualistą, że bardzo starannie budował swój warsztat naukowy, że gromadzone dzieła miały służyć mu pomocą w pracy dydaktycznej. Lektura katalogu zbiorów profesora Walentego pozwala sporo powiedzieć o jego stosunku do książek i do pracy na uniwersytecie. Na pewno był bibliofilem i pracowitym użytkownikiem swoich zbiorów, chłonącym i zagospodarowującym w sposób naukowy, metodyczny czerpaną z nich wiedzę. Kolekcjonerstwo, jego pasja zbieracka, szła w parze z realizowaniem przy wykorzystaniu księgozbioru celów badawczych i dydaktycznych. Biblioteka profesora świadczy też o jego intelektualnym uczestnictwie w przyjmowaniu idei humanizmu renesansowego, charakteryzuje zainteresowania uczonego, określa uczestnictwo w życiu naukowym uczelni.

Katalog jest opracowany według dawnych standardów. Opisy bibliograficzne książek są niepełne, z reguły podawane są tylko informacje o autorach i tytułach spisanych dzieł, dość często jest wskazane miejsce wydania, rokiem ukazania się danego egzemplarza nie zajmowano się wcale. Wnikliwe przebadanie tego spisu książek to praca zakrojona na dużą skalę. Analiza zbiorów biblioteki rektora Widawity pozwoli bliżej scharakteryzować zainteresowania profesora, jego reakcję na pojawianie się nowości naukowych, kroczenie dwiema drogami: *via antiqua* i *via moderna*, bliżej określić oblicze intelektualne uczonego, jego usytuowanie wśród prądów naukowych i idei filozoficznych żywotnych w Akademii Krakowskiej. Księgozbiór Walentego z Widawity jest dowodem żywych kontaktów intelektualnych z ważnymi ośrodkami naukowymi i drukarskimi na terenie Europy, np. Bazyleą czy Lyonem (Lugduni).

Zbiór autorów antycznych w kolekcji profesora jest, jak się wydaje, tworzony z myślą o wykorzystaniu tekstów do celów dydaktycznych. Widawita zakupił do swej biblioteki Cyserona *Opera omnia* (*Dzieła wszystkie*) wydane w Paryżu, osobno *Epistolae ad familiares* opatrzone komentarzem (wydane w Wenecji), wszystkie mowy Arpinaty opublikowane w Bazylei, osobno orację *Pro Archia poeta* (*W obronie poety Archiasza*), wreszcie pełne wydanie listów tego autora. Posiadał też bazylejskie wydanie dzieł wszystkich Seneki (którego, nie wiadomo). Kolejny tekst przydatny w nauczaniu szkolnym to Kwintyliana *Institutiones oratorum libri XII* (*Kształcenie mówcy*), Aulusa Geliusza *Noctes Atticae*, Makrobiusza *Saturnalia*, Waleriusza Maksymusa *Libri 9* czyli *Factorum et dictorum memo-*

*rabilium libri IX (Czyny i słowa godne pamięci)*, Diogenesa Laertiosa *De vita et moribus philosophorum libri 10* czyli *Żywoty i poglądy sławnych filozofów w 10 księgach*. Profesor posiadał także w swym księgozbiorniku dzieła historyków: Kurcjusza Rufusa *De rebus gestis Alexandri Magni* czyli *Historiarum Alexandri Magni libri X (Historia Aleksandra Wielkiego w 10 księgach)* i *Justini historiarum liber v.1* – Justyna (Marcus Iunianus Iustinus) wyciąg z dzieła Pompejusza Trogusa *Historiae Philippicae*, bardzo popularny w średniowieczu. Katalog zawiera też informacje o dziele *historiae mundi* Pliniusza Starszego, zapewne *Historia naturalis*, wyd. w Bazylei. Miał też *Caii Iulii Caesaris rerum a se gestarum commentarii v.1*, czyli dokładnie nie wiadomo, czy były to Gajusza Juliusza Cezara *Pamiętniki o wojnie galijskiej* czy może *Pamiętniki o wojnie domowej*. Katalog zawiera też informacje o tomach utworów poetyckich, wśród nich nazwiska największych twórców. Tak więc Walenty z Widawy posiadał tom dzieł Wergiliusza, Horatii poemata omnia czyli jakieś wydanie zbiorowe tekstów Horacego, satyry Juwenalisa i satyry Persjusza, większość utworów Owidiusza: *Fasti (Kalendarz)*, *Tristia (Zale)*, *Epistulae ex Ponto (Lisy z Pontu)*, osobno wydanie *Metamorfóz* i komentarz do tego dzieła, interpretację alegoryczną pióra Jerzego Sabinusa. W księgozbiorniku krakowskiego profesora był też egzemplarz poematu Lukrecjusza *De rerum natura (O naturze wszechrzeczy)*, było też kilka egzemplarzy tekstów autorów greckich: tragedie Eurypidesa, Sofoklesa, *Idylle* Teokryta, Hezjoda *Prace i dnie*, Izokratesa *Mowy*.

Rektor Vidavius starannie dobierał do swej biblioteki teksty polskich autorów. Głównie gromadził dzieła naukowe, niezbędne w pracy pisarskiej i dydaktycznej. Posiadał więc dzieła Stanisława Sokołowskiego (1537–1593), ucznia Jakuba Górskiego, profesora Akademii Krakowskiej, wybitnego teologa o dużym dorobku. Były to *Opera Stanislai Socolovii canonici Cracoviensis* (być może idzie o wydanie *Dzieł z l. 1591–1598*), *Stanislai Socolovii varia praeclara opuscula*, dzieło *Nuntius salutis sive de Incarnatione... sesmone quinque* (Kraków 1588), które uznano za tak ważne, że niemal natychmiast doczekało się przekładu polskiego, autorstwa Jana Januszowskiego, pt. *Posel wielki o Wcieleniu Syna Bożego* (Kraków 1590). Miał w swym księgozbiorniku polskie zbiory kazań: *Postyllę* Jakuba Wujka (1541–1597), jednak nie wiadomo którą, większą czy mniejszą, gdyż opis w katalogu jest zbyt ogólny, aby umożliwił identyfikację edycji, i Marcina Białobrzzeskiego, biskupa kamienieckiego (1530–1586) *Postilla orthodoxa, to jest wykład świętych ewangelii niedzielnych i świąt uroczystych* (Kraków 1581) oraz tego autora *Orthodoxa confessio...* (Kraków 1577). Był też druk Piotra Skargi (1536–1612), dość ogólnikowo opisany jako *Artes 12 sacramentarium contra Andream Volanum*, czyli najpewniej chodzi o dzieło *Artes duodecim sacramentorum seu Zwingliocalvinistarum quibus oppugnat et totidem Arma catholicorum quibus*



propugnant; praesentiam corporis [...] Christi in Eucharistia. Contra Andream Wolanum (Wilno 1582). W omawianym spisie zawartości księgozbioru widnieje *Scopus biblicus* Alberti Novicampiani, czyli druk profesora Wojciecha Nowopolczyka (1508–1559), filozofa i teologa, autora pism o wymowie kontrreformacyjnej, znawcy trzech języków starożytnych. *Scopus biblicus* ukazał się w 1553 roku Krakowie i miał pięć wznowień w Antwerpii. W bibliotece Widawity przechowywane było dzieło znanego kaznodziei, teologa i polemisty Hieronima Powodowskiego (1547–1613) *Wędzidło na sprośne błędy a bluźnierstwa nowych arianów* (Poznań 1582). Znajdował się tam również słynny traktat Szymona Marycjusza z Pilzna (1516–1572), profesora AK, wybitnego filologa, pt. *De scholis seu academiis libri duo* (Dwie księgi o szkołach czyli akademiach, Kraków 1551). W krakowskiej wszechnicy toczyła się słynna dyskusja pomiędzy profesorami Jakubem Górskim (1525–1585) i Benedyktem Herbestem (1531–1593) na temat definicji okresu retorycznego. Walenty z Widawy posiadał w swych zbiorach publikacje wymienionych autorów, w których uzasadniali swoje racje. Jest wymieniona w katalogu książka: Jacobi Gorski *De periodis atque numeris oratoriis libri duo* (Kraków 1558), oparta na pracy słynnego pedagoga ze Strasburga, Johanna Sturma. Kolejne publikacje Górskiego z biblioteki Widawity to *De generibus dicendi* (Kraków 1559), *Commentariorum artis dialecticae libri decem* (Lipsk 1563). Miał też odpowiedź Górskiego na polemiczne argumenty Herbesta, zatytułowaną *Disputationis de periodis contra se a Benedicto Herbesto si Diis placet Neapolitano editae refutatio* (Kraków 1562). Oczywiście, był posiadaczem dzieła Herbesta zawierającego te poglądy, z którymi polemizował Górski, w katalogu widnieje publikacja Benedicti Herbesti Neapolitani *Periodicae responsionis libri V* (Lipsk 1566) i wcześniejsza praca Herbesta *Periodica disputatio* (Kraków 1562), wypowiedź dająca początek polemiki wymienionych profesorów. Miał też kroniki polskich autorów: *Chronicon* Marcina Polaka (1205–1278), czyli *Cronica summorum pontificum imperatorumque ac de septem etatibus mundi* (Rzym 1476 i liczne wyd. następne Turyn, Bazylea, Antwerpia, Kolonia), rodzaj katalogu papieży i cesarzy, ułożonego paralelnie i Jana Herburta (1508–1577) *Chronica sive historiae Polonicae compendiosa ...descriptio* (Bazylea 1571, II wyd. 1584). Jest to skrócona wersja dzieła Marcina Kromera *De origine et rebus gestis Polonorum libri XXX* (Bazylea 1555) i tegoż Marcina Kromera *Monachus* (Mnich), czyli ściśle biorąc utwór *O wierze i nauce luterskiej. Rozmowa dworzanina z mnichem*, cz. 1–3, Kraków 1551, wyd. nast. poszerz., Kraków 1554). Nawiązany w Przemyślu kontakt ze Stanisławem Orzechowskim spowodował zainteresowanie twórczością tego pisarza. Walenty z Widawy umieścił w katalogu Stanisłai Orichovii *Chimera sive de Stancari funesta regno Poloniae secta* (Chimera czyli o Stankara okropnym królestwu polskiemu kacerstwie, Kraków 1562) i eiusdem

*Turcica secunda* czyli *Ad Sigismundum Poloniae regem Turcica secunda* (Kraków 1544). Widnieje tam również *Quincunx, to jest wzór Korony Polskiej na cynku wystawiony* (Kraków 1564) i eusdem *Dialog koło executiey* czyli *Rozmowa albo dyjalog około egzekucyjej Polskiej Korony* (Kraków 1563).

Obok klasyki literackiej w omawianym księgozbiorniku znajdowały się pomoce naukowe, takie jak słowniki: *Pentaglottos, hoc est, quinque lingu- is, nempe Latina, Graeca, Germanica, Flandrica, & Gallica constans*, włoskiego augustianina Ambrożego Calepina (1435–1511), inaczej (Ambrogio Calepino), *Dictionarium undecim linquarum*, Lugduni (Lyon), zapewne wyd. w 1581 roku. Gromadził podręczniki gramatyki różnych języków: hebrajskiego, łacińskiego, greckiego (blisko 10 tytułów), podręczniki retoryki, np. dzieło Jerzego z Trapezuntu w pięciu księgach czy Joachima Camerariususa (Joachima Kamermeistra) *Elementa rhetoricae*.

Jako teolog Walenty z Widawy zgromadził bardzo duży zespół książek umożliwiający studiowanie i nauczanie tej dyscypliny. Posiadał np. stare wydanie Pisma Świętego: *Biblia sacra veteris editionis*, drukowanej w Lyonie. W katalogu widnieją też brewiarze: *Breviarium Romanum deauratum* (wyd. w Antwerpii) i *Breviarium ecclesiae Cracoviensis*. Miał D. Gregorii Magni *Opera omnia*, Piotra Lombarda *Sentencje*. Posiadał komentarze biblijne, np. *Fratris Didaci Stellae ordinis Minorum in d. Lucae evangelium tomus primus et secundus*, Lugduni, v.1. Dokładniej biorąc idzie o dzieło hiszpańskiego franciszkanina Diega de Estella (1524–1578) *Enarrationes in Lucam in sacrosanctum Iesu Christi Domini nostri*, zapewne drugie wydanie, gdyż pierwsze zakwestionowała święta inkwizycja; zostało wycofane z obiegu, a autor przygotował nową wersję książki, uwzględniając krytyczne uwagi cenzorów. Miał też książkę widniejącą na indeksie ksiąg zakazanych, dzieło Franciszka Stankara, profesora wykładającego język hebrajski w Akademii Krakowskiej, zwolennika antytrynitaryzmu: Francisci Stankari Mantuani *De Trinitate et unitate Dei libri 4 ad Petrum Zborovium*. Notka opatrzona uwagą – „prohibitus”. Posiadał teksty Lutera, jakiś wybór krytycznych uwag tego teologa pod adresem biskupów i księży – „wiązanka” ta jest opisana jako *Fasciculus calumniarum M. Lutheri in episcopos et clericos aliaque varia*. Właściciel omawianego księgozbiornika gromadził zbiory kazań, nie tylko polskich. Posiadał np. *Postillae maiores totius anni cum glossis*, wydaną w Lyonie, ale i inne edycje kazań, np. cztery tomy homilii Jana Mayera von Ecka (1486–1543), niemieckiego teologa scholastyka, w sumie około 10 woluminów oracji słynnych kaznodziejów.

W zbiorach Widawity znajdowały się katalogi pisarzy, rodzaj dzisiejszego słownika twórców literatury: *Catalogus scriptorum ecclesiasticorum Erasmo interprete*, wydany we Frankfurcie. Drugi katalog figuruje w spisie Walenty pod tytułem *Chronica Laurentii Surii*, zapewne było to sześciotomowe

kompendium, zawierające zbiór żywotów świętych dzieło słynnego hagiografa, kartuza niemieckiego, Wawrzyńca Suriusza *De probatis Sanctorum historiis, partim ex tomis Aloysi Lippomani, doctissimi episcopi, partim etiam ex egregis manuscriptis codicibus, quarum permultae antehac numquam in lucem prodire, nunc recens optima fide collectis per F. Laurentium Surium Carthusianum, vol. 6* (Kolonja 1570–1575). Tak jak w wypadku dzieła Marcina Polaka, taki słownik biograficzny Widawita określał skrótowo mianem „kroniki”. Miał też biografie wybitnych dostojników Kościoła, np. *Abdiae, Babiloniae primi episcopi, Vitae sanctissimorum Apostolorum* czy *Caroli Borromaei cardinalis vita*. Był właścicielem *Calendarium Gregorianum perpetuum et flagellum daemonum* (bez miejsca i daty wydania). Gromadził traktaty naukowe, pisma Ojców Kościoła i wybitnych teologów D. Athanasii, episcopi Alexandrini, *Opera*, D. Irenei, episcopi Lugdunensis, *Opera*, D. Leonis Magni, Romani pontificis, *Opera*, D. Ignatii, archiepiscopi Antiochiae et martyris, *epistolae apostolicae*, Grzegorza Wielkiego wydanie zbiorowe *Opera omnia*.

Katalog książek ofiarowanych przez rektora Walentego z Widawy kościołowi w jego „małej ojczyźnie” liczył 350 pozycji, opisywanych niezbyt precyzyjnie, rzadko zawierających informacje umożliwiające dokładną identyfikację tych druków. Zachowany spis świadczy o tym, że Widawita miał dobrze wyposażony warsztat pracy, posiadał książki niezbędne do przygotowywania zajęć dydaktycznych w Akademii Krakowskiej i ułatwiający pracę naukową w zakresie teologii. Posiadał bogaty zbiór dzieł autorów stanowiących od dawna uznane autorytety, klasyczne pozycje w obszarze teologii, śledził nowości wydawnicze i często potrzebne publikacje sprowadzał z zagranicy; jako humanista renesansowy zadbał też o zgromadzenie podstawowych tekstów autorów antycznych, gorzej prezentuje się pod tym względem literatura polska. W świetle swojej biblioteki Walenty z Widawy jawi się jako wybitny intelektualista i specjalista w zakresie teologii, dobrze przygotowany do pracy z młodzieżą akademicką i do pracy naukowej.

## Bibliografia

- Akademia Widawska. Reprodukacja i transkrypcja tekstu z 1635 roku, wstęp i oprac. R. Leszczyński, Łódź: Nakł. Jerzego Spychały, 1991.
- Barycz H.: Glicius Marcin [w:] Polski słownik biograficzny, t. 8, Wrocław: PAN, 1959–1960, s. 48–50.
- Barycz H.: Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu, Kraków: nakł. Uniwersytetu Jagiellońskiego: skł. gł. w Ekspedycji Wydawnictw Polskiej Akademii Umiejętności, 1935.

- Domański J.: Scholastyka [w:] Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze. Renesans. Barok, red. T. Michałowska, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1998, s. 844–860.
- Domański J.: Scholastyka i początki humanizmu w myśli polskiej XV wieku, Warszawa: Instytut Tomistyczny, 2011.
- Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego od roku 1864 do roku 1887 i obraz jego stanu dzisiejszego wraz z rzeczą o rektorach od czasów najdawniejszych, Kraków: Drukarnia UJ, 1887.
- Lewicka-Kamińska A.: Narastanie zasobów starych druków Biblioteki Jagiellońskiej, „Przegląd Biblioteczny” 1964, R. 14, s. 209–219.
- Musialik A.: Anni Sancti. Lata Święte w pamiętnikach, dziennikach i książeczkach jubileuszowych, Katowice: Biblioteka Śląska, 2013.
- Murawiec W. F.: Scholastyka – humanizm – reformacja (1500–1603) [w:] Wydział Teologiczny w Krakowie 1397–1997. Księga jubileuszowa, red. S. Piech, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, 1997, s. 61–80.
- Obreński A.: Volsciana. Katalog renesansowego księgozbioru Piotra Dunin-Wolskiego (1531–1590), biskupa płockiego, Kraków: Księgarnia Akademicka, 1999.
- Orichoviana, wstęp i oprac. J. Korzeniowski, t. 1, Kraków: sumpt. Academiae Litterarum Cracoviensis, 1891, Biblioteka Pisarzy Polskich nr 19.
- Pietrzyk Z.: Poczci rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego 1400–2000, Kraków: Wydawnictwo Jagiellonia, 2000.
- Rostworowski E.: Czasy saskie [w:] Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764, t. 1, red. K. Lepszy, Kraków: PWN, 1964, s. 352–424.
- Rybus H.: Widawskie archiwum kościelne, „Prace i Materiały Historyczne Archiwum Diecezjalnego w Łodzi” 1939, t. 1, z. 1, s. 3–48.
- Starowolski S.: Setnik pisarzy polskich albo pochwały i żywoty najznakomitszych pisarzy polskich, przeł. J. Starnawski, wstęp F. Bielak i J. Starnawski, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1970, s. 168–169.
- Szelińska W.: Biblioteki profesorów Uniwersytetu Krakowskiego w XV i początkach XVII wieku, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1966.
- Tazbir J.: Piotr Skarga. Szermierz kontrreformacji, Warszawa: Wiedza Powszechna, 1978.
- Ułamek pamiętnika profesora Uniwersytetu Krakowskiego z początku XVII wieku, „Kwartalnik Historyczny. Organ Towarzystwa Historycznego” 1900, R. 14, z. 2, s. 226.
- Urban W.: Akademia Krakowska w dobie reformacji i wczesnej kontrreformacji (1549–1632) [w:] Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764, red. K. Lepszy, Kraków: PWN, 1964, s. 253–307.
- Wypowiedzi zalecające w książce dawnej i współczesnej, red. M. Jarczykówna, B. Mazurkówna, M. Marcinkowska, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2015.

**ABSTRACT****Walenty from Widawa (1537–1601), professor and rector of the Krakow Academy – an outline of biography and activity. Scholar’s book collection**

Walenty from Widawa, the son of the burgher Wawrzyniec, began studies at the Krakow Academy in 1562, he graduated in 1569 receiving a master’s degree. In 1579 he began his theological studies and graduated in 1582 to obtain a baccalaureate, and after five years a doctorate in theology. He taught theology at the Faculty of Theology. In 1574 he became dean of the Faculty of Philosophy at the Krakow Academy, twice he was elected a rector: in the years 1595–1596 and 1600–1601. In his will, he wrote his collection, consisting of about 350 copies, to the parish of the Exaltation of the Holy Cross in Widawa. The text of this testament has survived in the archives of the Jagiellonian University, and in the files of the temple in Widawa, a catalog of books given by the rector Walenty to Widawa. Widawita’s library contained literary texts of Greek and Roman authors, dictionaries, grammar textbooks, old editions of the Bible, postillions, biblical commentaries, apostolic letters, sermons, chronicles, a catalog of church writers and numerous theological treatises, numerous texts by Polish authors. Widawita’s library is proof of the intellectual contacts of the professor with research and printing centers in Europe.

**KEYWORDS**

Walenty from Widawa, the Krakow Academy, book collection, history of book

Zbigniew Domżał\*  
Andrzej Wałkowski\*\*

## Z badań nad skryptorium klasztoru cystersów w Mogile do początków XVI wieku

### ABSTRAKT

Skryptorium klasztoru Cystersów w Mogile należy uznać za najlepiej opracowane, zwłaszcza w odniesieniu do XIII stulecia. Doczekało się ono trzech opracowań książkowych i licznych artykułów. Stosunkowo najlepiej opracowany jest okres do końca XIII wieku. Ustalono, że w tym czasie w skryptorium powstało 29 dokumentów, Kronika polsko-śląska oraz kodeks *nocturnale cantuale*, który się nie zachował i wiemy o nim z późniejszej (XVI wiek) kroniki klasztornej Mikołaja z Krakowa. Wskazano trzech znanych z imienia pisarzy klasztornych: opata Hermana i brata Ludwika oraz opata Engelberta. Ponadto ujawniono 21 anonimowych pisarzy zakonnych, którzy spisywali dokumenty klasztorne. Widać wyraźne podobieństwa w zakresie zwyczajów pisarskich klasztoru Cystersów w Mogile do skryptorium jego macierzy lubiąskiej, szczególnie w latach 20. i 30. XIII wieku, a ich późniejszy zanik był wynikiem pojawienia się nowego pokolenia pisarzy klasztornych. Kontynuacja badań objęła okres od XIV do początków XVI wieku. Z tego czasu zachowało się 186 dokumentów dotyczących klasztoru cystersów w Mogile i 29 kodeksów. W trakcie badań ustalono, że w skryptorium mogli pracować następujący cystersi: Jan Wartenberg (1375/78–1389), Arnold (1412), Mikołaj Brygier (1426–1438), doktor Jakub z Paradyża (1420–1441), brat N (1441), późniejszy opat Piotr Hirsberg (1447), bracia Jerzy z Sambora i Mikołaj (1461–1475), brat Mikołaj z Krakowa, m.in. autor kroniki klasztornej (1452–1505/6). Lata wyrażone w nawiasach oznaczają czas ich aktywności pisarskiej.

197

### SŁOWA KLUCZOWE

historia średniowieczna, historia Kościoła, zakony, cystersi, klasztor Cystersów w Mogile, skryptorium klasztoru Cystersów w Mogile, Engelbert opat klasztoru Cystersów w Mogile i Byszewie-Koronowie, Herman opat klasztoru Cystersów w Mogile, Ludwik pisarz i cysters z klasztoru w Mogile, Mikołaj kronikarz klasztoru Cystersów w Mogile, Piotr Hirsberg opat klasztoru Cystersów w Mogile, Małopolska, Kraków, Mogiła

\* Uczelnia Nauk Społecznych w Łodzi, e-mail: zbigniew.domzal@uns.lodz.pl

\*\* Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Katedra Informatologii i Bibliologii, e-mail: andrzej.walkowski@uni.lodz.pl; ORCID 0000-0001-5446-3885

Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile należy najprawdopodobniej do najdokładniej przebadanych zagadnień, które doczekało się kilku książek<sup>1</sup>. Mimo to trudno uznać temat za wyczerpany, ponieważ mamy do czynienia z obfitą podstawą źródłową zachęcającą do stawiania nowych pytań badawczych. W tym układzie chcemy przedstawić nie tylko dotychczasowe wyniki naszych badań, ale także zastanowić się nad ich dalszymi możliwościami. Niniejszy tekst jest skróconą wersją opublikowanego wcześniej artykułu<sup>2</sup>.

Prowadzone przez nas rozważania nad skryptorium opactwa cystersów w Mogile były kontynuacją prac rozpoczętych jeszcze w latach 90. ubiegłego wieku. Dotyczyły one skryptoriów cystersów filiacji portyjskiej na Śląsku do końca XIII stulecia<sup>3</sup>. Ponieważ klasztor cystersów w małopolskiej Mogile był także częścią portyjskiej gałęzi tegoż zakonu<sup>4</sup>, badania kontynuowano, czego owocem były liczne artykuły i książka<sup>5</sup>. Badania te pozwoliły wska-

<sup>1</sup> A. Wałkowski: Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile do końca XIII wieku, Łódź: Wyższa Szkoła Edukacji Zdrowotnej w Łodzi, 2009; Z. Domżał, A. Wałkowski: Imię róży inaczej. Ze studiów nad skryptorium klasztoru cystersów w Mogile do początków XVI wieku, Łódź: Wyższa Szkoła Edukacji Zdrowotnej, 2015; eidem: Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie pisarzy i rękopisów klasztoru cystersów w Mogile do początków XVI wieku, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016 (jest to drugie, poprawione i uzupełnione oraz znacznie zmienione wydanie ww. pozycji).

<sup>2</sup> Z. Domżał, A. Wałkowski: Zarys dziejów skryptorium klasztoru cystersów w Mogile od XIII do początków XVI wieku, „Echa Przeszłości” 2017, t. 18, s. 43–75. Redakcja tego czasopisma wyraziła zgodę na ponowną, skróconą edycję tekstu.

<sup>3</sup> A. Wałkowski: Skryptoria cystersów filiacji portyjskiej na Śląsku do końca XIII wieku, Zielona Góra–Wrocław: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Tadeusza Kotarbińskiego i Centrum Badań Śląskoznawczych i Bohemistycznych Uniwersytetu Wrocławskiego, 1996, która stanowi najszerszą publikację wyników badań; Z. Domżał, A. Wałkowski: Zarys dziejów..., s. 43.

<sup>4</sup> L. Jauschek: *Originum Cisterciensium*, t. 1, Vindobone, 1877, s. 224–225; T. Kawka, H. Leszczyński: Kacice-Mogiła [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. A. M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, t. 2, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1999, s. 100; M. Zdanek: W sprawie procesu fundacyjnego opactwa w Mogile, „Nasza Przeszłość” 2000, t. 94, s. 93–95; W. P. Könighaus: *Die Zisterzienserabtei Leubus in Schlesien von ihrer Gründung bis zum Ende des 15. Jahrhunderts*, Wiesbaden: Harrassowitz, 2004, s. 230–231.

<sup>5</sup> A. Wałkowski: *Podobieństwa w praktyce kancelaryjnej klasztorów cysterskich w Mogile i Lubiążu do końca XIII wieku* [w:] *Pelplin. 725 rocznica powstania opactwa cysterskiego. Kulturotwórcza rola cystersów na Kociewiu*, red. D. A. Dekański et al., Pelplin: Bernardinum, Tczew: Starostwo Powiatowe, 2002, s. 107–125; A. Wałkowski: *Z badań na skryptorium mogilskim do końca XIII wieku* [w:] *Ingenio et Humilitate. Studia z dziejów zakonu cystersów i Kościoła na ziemiach polskich dedykowane Ojcu Opatowi dr. Eustachemu Gerardowi Kocikowi OCist.*, red. A. M. Wyrwa, Katowice: Biblioteka Śląska, 2007, s. 267–277; idem: *Obecność cech kancelaryjnych mogilskiego skryptorium w dokumentach królów i książąt polskich oraz ich urzędników do końca XIII wieku* [w:] *Kościół i Państwo. W dziejach, źródłach i studiach nad przeszłością*, red. M. Stawski, Warszawa: Szkoła Wyższa Przymierza Rodzin, 2008, s. 19–46;

zać na 29 dokumentów proveniencji skryptorium klasztoru w Mogile, jeden falsyfikat dyplomu księcia Leszka Białego i dwa interpolowane dokumenty Bolesława Wstydlwego. W skryptorium klasztoru cystersów w Mogile została dokończona *Kronika polsko-śląska* rozpoczęta w Lubiążu przez brata Engelberta. Był on wcześniej cysterszem lubiąskim, a od 1283 roku opatem w Mogile. Kronika ta nie zachowała się niestety w postaci oryginalnego tekstu z XIII wieku. Podobnie nie zachowały się teksty sakralne, chociaż z kroniki klasztornej wiemy o sporządzeniu w latach 1277–1283 przez opata Hermana i brata Ludwika kodeksu *nocturnale cantulae* służącego nocnej liturgii. Jeśli chodzi o oryginalne teksty z XIII stulecia, to mamy do czynienia tylko z dokumentami, których formularz był pełny, ale różnorodny pod względem stylistycznym. W latach 20. i 30. XIII w. widzimy podobieństwa jego stylizacji do formularza dokumentów lubiąskich. Widać zatem wpływ klasztoru macierzystego na dyktat dokumentów powstałych w filii. Jego późniejsze zanikanie wiązało się z przemianą pokoleniową w klasztorze cystersów w Mogile, która dotyczyła także pisarzy w skryptorium. Formularz dokumentów jego proveniencji cechował wysoki udział arengi. Ciekawe, że jedynie sześć dokumentów spisanych na czysto w klasztorze nie miało dyktatu jego skryptorium. W sumie do połowy XIII stulecia skryptorium klasztoru cystersów w Mogile zredagowało 13 dyplomów (około 56,5% całej spuścizny w postaci dokumentów), a w drugiej 10 (około 43,5%). Biorąc pod uwagę

---

idem: Pochodzenie kancelaryjne dokumentów króla Wacława z 1294 roku dla klasztorów cysterskich w Mogile i Henrykowie – próba określenia miejsca redakcji i mundacji [w:] Historia. Archiwistyka. Informacja naukowa. Prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu, red. M. Świgoń, Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2009, s. 81–97; idem: Kodeks, którego nie ma. Z badań nad XIII-wiecznym piśmiennictwem cystersów w Mogile [w:] Przestrzeń informacyjna książki, red. J. Konieczna et al., Łódź: Wydawnictwo Biblioteka 2009, s. 221–229; idem: Obecność cech kancelaryjnych mogińskiego skryptorium w dokumentach biskupów krakowskich i innych duchownych diecezji krakowskiej do końca XIII wieku [w:] Scriptura. Diploma. Sigillum. Prace ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Bobowskiemu, red. J. Karczewska i J. Zdrenka, Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2009, s. 171–195; idem: Działalność intelektualna skryptorium w Mogile do końca XIII wieku, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Librorum” 2010 [druk 2011], nr 16, s. 37–43; idem: Studia nad autentycznością dokumentu krakowskiego sołtysa Piotra dla cystersów mogińskich z 1228 roku [w:] Ludzie i książki. Studia i szkice bibliograficzno-biograficzne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesor Hannie Tadeusiewicz, red. E. Andrysiak et al., Łódź: Wydawnictwo „Ibidem”, 2011, s. 101–111; A. Wałkowski, F. Wolnik: Liber Ordinarius z Ołoboku znany także jako Horae diurnae, Officium parvum z Mogiły. Próba wyjaśnienia proveniencji kodeksu, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Librorum” 2013, nr 17, s. 9–47; A. Wałkowski: Pochodzenie kancelaryjne dokumentów – sołtysa Piotra, Racibora Wojciechowicza oraz trzech przedstawicieli rodu Odrowążów dla klasztoru cystersów w Mogile z lat 1228–1231 [w:] Piśmiennictwo zakonne w dobie staropolskiej, red. M. Kuran et al., Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013, s. 95–104; idem: Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile...



cały okres XIII wieku, w skryptorium klasztornym zredagowano około 74% ogółu otrzymanych przez to opactwo dokumentów. Jednocześnie zauważono wczesną aktywizację skryptorium w 1223 roku, czyli w początkowym okresie istnienia klasztoru. Widać też podobieństwo poziomu organizacyjnego. Badane skryptorium opactwa w Mogile wykazuje analogie do macierzystego w Lubiążu i siostrzanego w Henrykowie. Jeśli uwzględnimy ww. podobieństwa stylistyczne dokumentów w latach 20. i 30. XIII wieku, to taka sytuacja potwierdza istnienie zjawiska dziedziczenia zwyczajów pisarskich w ramach linii filiacyjnej zakonu i przynależność klasztoru cystersów w Mogile, pod względem piśmienniczym, do portyjskiej gałęzi filiacyjnej. Analiza pisma pozwoliła wskazać 21 rąk pisarzy. Ich dziełem jest 27 zachowanych, oryginalnych dyplomów, które w większości mają uformowane pismo gotyckie. Rzadziej spotykamy pismo romańsko-gotyckie i wczesnogotyckie. Jednak pisarze zawsze starali się posługiwać duktem czytelnym i starannym. W dokumentach kancelaryjnej proveniencji klasztoru cystersów w Mogile spotykamy formułkę *datum per manus*, która wskazywała osobę odpowiadającą za zgodność ich tekstu z dokonanymi wcześniej ustaleniami, co potwierdza poglądy Bronisława Turonia dotyczące jej znaczenia. Znani z imienia pisarze skryptorium klasztoru cystersów w Mogile w XIII wieku to opat Herman, brat Ludwik (1277–1283) i opat Engelbert (1283–1287)<sup>6</sup>.

200

Ponieważ wyżej wymienione badania kończyły się u schyłku XIII stulecia<sup>7</sup>, rzeczą naturalną wydawała się ich kontynuacja obejmująca okres od XIV do początków XVI wieku. Przyjęcie wspomnianej cezury końcowej wiązało się z dwoma czynnikami. W tym okresie powstał pierwszy przekaz, w którym mamy bezpośrednie informacje mówiące o pracach pisarskich w klasztorze i o posiadanych przez opactwo księgach. Mamy tutaj na myśli *Kronikę Mikołaja z Krakowa*<sup>8</sup>. Jest i druga przesłanka. Zgodnie z nią w tym okresie mamy do czynienia w klasztorze cystersów w Mogile ze schyłkiem tradycyjnej książki rękopiśmiennej wypieranej przez druk<sup>9</sup>. Przyjeliśmy zatem granice chronologiczne od XIV do początków XVI stulecia<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> A. Wałkowski: Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile..., s. 190–192.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 27.

<sup>8</sup> Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis Cisterciensis auctore fratre Nicolao de Cracovia*, wyd. W. Kętrzyński [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, Kraków: Nakładem Akademii Umiejętności, 1893, s. 429–480; por. m.in. W. Kętrzyński: [Wstęp do:] *ibidem*, s. 429; K. Kaczmarczyk, G. Kowalski: *Katalog archiwum opactwa Cystersów w Mogile*, Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1919, s. 22; H. Kuna: *Z dziejów biblioteki OO. Cystersów w Mogile od jej założenia do początku XVIII wieku*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. WSP w Krakowie” 1984, z. 89, *Bibliotekoznawstwo*, t. 2, s. 50–51.

<sup>9</sup> M. Starzyński, M. Zdanek: *Mogila w czasach Stanisława Samostrzelnika – szkic do dziejów klasztoru na przełomie XV i XVI wieku*, „*Cistercium Mater Nostra*” 2007, nr 1, s. 52.

<sup>10</sup> Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 11.

Do podstawy źródłowej zaliczymy 29 rękopisów. Spośród nich aż 23 znajduje się w klasztorze cysterskim w Mogile<sup>11</sup>, pięć w Muzeum Narodowym w Krakowie, Bibliotece Książąt Czartoryskich<sup>12</sup> i jeden w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu<sup>13</sup>. Zachowane rękopisy pochodzą z XV wieku. Nie zachowały się wcześniejsze manuskrypty. Z pierwszej połowy XV stulecia pochodzą trzy kodeksy<sup>14</sup>, 12 z połowy<sup>15</sup> natomiast z drugiego pięćdziesięciolecia aż 14<sup>16</sup>. Stan zachowania podstawy źródłowej dotyczącej ksiąg rękopiśmiennych wskazuje, że aż 25 z nich powstało od połowy wieku XV<sup>17</sup>. Naszym zdaniem nie jest to przypadek. Uważamy, że taki stan jest wynikiem pożaru klasztoru w 1447 roku<sup>18</sup> i intensywnej pracy kopistów dążących do rekonstrukcji zniszczonego księgozbioru<sup>19</sup>.

Obok kodeksów do podstawy źródłowej trzeba włączyć 186 dokumentów powstałych w XIV i XV wieku, które z tego okresu są całą dyplomatyczną spuścizną klasztoru cystersów w Mogile<sup>20</sup>. Tylko 16 z nich mogło powstać w klasztorze. Zaprezentowano je w załączonej tabeli.

<sup>11</sup> Archiwum Cystersów Mogińskich (dalej ACM), Rękopisy biblioteczne (dalej Rękop. bibl.), sygnatury: 610–632.

<sup>12</sup> Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Książąt Czartoryskich (dalej cyt. BCzart.), Dział Rękopisów (dalej cyt. Dz. Rkp.), sygnatury: 3061, 3551, 3734, 3789, 3791.

<sup>13</sup> Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu (dalej cyt. BUWr.), Oddział Rękopisów (dalej cyt. OR), sygn. I Q 74.

<sup>14</sup> BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3789; ACM, Rękop. bibl., sygn. 610; BUWr., OR, sygn. I Q 74. Por. Katalog archiwum, s. 238–240 (nr 609 b–610 a).

<sup>15</sup> ACM, Rękop. bibl., sygnatury: 611–620; BCzart., Dz. Rkp., sygnatury 3734 i 3791. Por. Katalog archiwum, s. 240–246 (nr 611 – 620 a).

<sup>16</sup> ACM, Rękop. bibl., sygnatury: 621–632; BCzart., Dz. Rkp., sygnatury: 3551. 3061. Por. Katalog archiwum, s. 246–259 (nr 621 – 632 a).

<sup>17</sup> ACM, Rękop. bibl., sygnatury: 611–632; BCzart., Dz. Rkp., sygnatury: 3551. 3061. 3791. Por. Katalog archiwum, s. 107 (nr 8 a), 240–259 (nr 612–632 a).

<sup>18</sup> K. Hoszowski: *Obraz życia i zasług opatów mogińskich*, Kraków, 1867, s. 11; idem: *Poczet opatów mogińskich [w:] Monografia opactwa cystersów we wsi Mogile opracowana i pamięci ubiegłych w 1864 roku pięćuset lat istnienia Akademii Krakowskiej poświęcona przez Towarzystwo Naukowe Krakowskie*, Kraków: [b. w.], 1867, s. 23–24; J. Dużyk: *Nowa Huta, t. 2: Od średniowiecza do XIX wieku*, Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1957, s. 13; E. Potkowski: *Książka rękopiśmienna w kulturze Polski średniowiecznej*, Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1984, s. 124 (przyp. 5); B. Miodońska: *Małopolskie malarstwo książkowe. 1320–1540*, Warszawa: PWN, 1993, s. 25; M. Starzyński: *Katalog opatów mogińskich w średniowieczu*, „*Nasza Przyszłość*” 2003, t. 100, s. 115.

<sup>19</sup> Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 35, 37; idem: *Z badań nad piśmiennictwem sakralnym średniowiecznej biblioteki klasztoru cystersów w Mogile*, „*Z Badań nad Książką i Księgozbiórami Historycznymi*” 2016, t. 10, s. 19–20.

<sup>20</sup> Katalog archiwum, s. 15–76 (nr 45–231); por. Z. Domżał, A. Wałkowski: *Zarys dziejów...*, s. 46.

Tab. 1. Wykaz dokumentów powstałych w klasztorze cystersów w Mogile, stanowiących podstawę źródłową badania

1	2	3	4	5	6	7	8
ZDKM	45	Kr.	ACM	Dypl. perg.	sygn. 46	1302	Mieszko I książę cieszyński
ZDKM	46	Kr.	ACM	Dypl. perg.	sygn. 48	1304.12.07	Mieszko I książę oświęcimski
ZDKM	51	Kr.	ACM	Dypl. perg.	sygn. 54	1323.07.20	Mściwoj sędzia ziemi krakowskiej
ZDKM	53	Kr.	ACM	Dypl. perg.	sygn. 56	1324.05.14	Jan książę oświęcimski i scholastyk krakowski
ZDKM	56	Kr.	ACM	Dypl. perg.	sygn. 59	1328.11.14	jak wyżej
ZDKM	65	Kr.	ACM	Dypl. perg.	sygn. 75	1347.11.02	Jan biskup skutaryjski i wikariusz krakowski
Katalog archiwum	115	Kr.	ACM	Dypl. perg.	sygn. 115	1376.12.09	Drogomir sędzia i Andrzej podsedek ziemi krakowskiej
Katalog archiwum	131	Kr.	ACM	Dypl. perg.	sygn. 131	1376–1390	Piotr akolita
ZDKM	117	Kr.	ACM	Dypl. perg.	sygn. 158	1414.(około) 12.28	Jan opat mogiński
Katalog archiwum	165	Kr.	ACM	Dypl. perg.	sygn. 165	1403–1424	Jan akolita
Katalog archiwum	166	Kr.	ACM	Dypl. perg.	sygn. 166	1427.10.28	Maciej opat klasztoru kanoników reg. na Piasku
Katalog archiwum	183	Kr.	ACM	Dypl. perg.	sygn. 183	1440	Stefan akolita
Katalog archiwum	188	Kr.	ACM	Dypl. perg.	sygn. 188	1446.10.27	Kacper proboszcz i klasztor kanoników reg. przy kościele Bożego Ciała na Kazimierzu
Katalog archiwum	202	Kr.	ACM	Dypl. perg.	sygn. 202	1458.06.23	Tomasz opat klasztoru cystersów w Mogile
Katalog archiwum	212	Kr.	ACM	Dypl. perg.	sygn. 212	1467.01.08	Piotr Hirsberg opat klasztoru cystersów w Mogile
ZDKM	154	Kr.	ACM	Dypl. perg.	sygn. 225	1495.11.30	Jan Taczel opat klasztoru cystersów w Mogile

1. Skrót nazwy wydawnictwa, 2. Numer dokumentu, 3. Skrót nazwy miejscowości, 4. Instytucja, 5. Dział, 6. Jednostka, 7. Datacja, 8. Imię wystawcy.

Skróty używane w tablicy i niestosowane dotąd w przypisach: **Dypl. perg.** – Dyplomy pergaminowe. **Kr.** – Kraków. **ZDKM** – Zbiór Dyplomów Klasztoru Mogińskiego przy Krakowie, wyd. Eugeniusz Janota, Kraków 1865

Źródło: oprac. własne.

Zwraca uwagę to, że spośród całej liczącej 186 dokumentów dyplomatycznej spuścizny dokumentów klasztoru cystersów w Mogile z XIV i XV wieku, w klasztornym skryptorium mogło powstać jedynie 16, czyli tylko około 8,6%. Można to jednak zrozumieć, pamiętając o wywieraniu dokumentów klasztornych odbiorców i skupieniu się skryptoriów na sprawach wewnętrznych, które to procesy widzimy już w latach 70. XIII wieku<sup>21</sup>. Taka sytuacja jest typowa dla skryptoriów klasztorów cysterskich filiacji portyjskiej<sup>22</sup>, której integralną częścią było opactwo w Mogile<sup>23</sup>. To może tłumaczyć wygasanie aktywności kancelaryjnej tego skryptorium od XIV stulecia.

Przejdźmy do personelu skryptorium klasztoru cystersów w Mogile. Od momentu jego fundacji spotykamy się z 12 osobami, które możemy powiązać z jego działalnością. Najstarsza wzmianka dotycząca piszących zakonników wskazuje na opata Hermana i brata Ludwika, którzy w latach 1277–1283 sporządzili kodeks *nocturnale cantuale* – księgę służącą liturgii godzin nocnych<sup>24</sup>. Natomiast w latach 1283–1287 w skryptorium klasztornym pracował opat Engelbert. Wcześniej był cysterszem w Lubiążu, w którym w latach 1262–1267 roku sporządził zaginiony obecnie *Żywot św. Jadwigi*, a następnie podjął prace nad *Kroniką polsko-śląską*, którą dokończył w Mogile. Później wspomniany Engelbert był opatem klasztoru w Byszewie-Koronowie. Nie znamy pewnej daty jego śmierci, która mogła nastąpić 14 sierpnia 1289 albo 17 lutego 1290 roku<sup>25</sup>.

<sup>21</sup> M. Bielińska: *Dyplomatyka wieków średnich*, Warszawa: PWN, 1971, s. 277.

<sup>22</sup> A. Wałkowski: *Skryptoria...*, s. 71; idem: *Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile...*, s. 27.

<sup>23</sup> L. Janauschek: *Originum Cisterciensium...*, s. 224–225; T. Kawka, H. Leszczyński, *Kacice-Mogila...*, s. 100; M. Zdanek: *W sprawie procesu fundacyjnego...*, s. 93–95; W. P. Königshaus, *Die Zisterzienserabtei Leubus...*, s. 231–232.

<sup>24</sup> Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 440; E. Potkowski: *Książka rękopiśmienna...*, s. 116–118; M. Starzyński: *Katalog opatów...*, s. 92–93; A. Wałkowski: *Kodeks, którego nie ma. Z badań...*, s. 221–229; idem: *Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile...*, s. 87; Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 118–123 (szersza podstawa w postaci literatury jest w trzech ostatnich pozycjach).

<sup>25</sup> K. Hoszowski: *Obraz życia i zasług...*, s. 91; H. von Loesch: *Zum Chronicon Polono-Silesiacarum*, „*Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens*” 1931, vol. 65, s. 220–223, 231; Z. Kozłowska-Budkowa: *Engelbert [w:] Polski Słownik Biograficzny*, t. 6, Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1948, s. 270; F. Sikora: *Upadek fundacji cysterskiej w Szpetalu i początki odnowionego klasztoru byszewskiego*, „*Zapiski Historyczne*” 1975, t. 40, z. 2, s. 16(200) i przyp. 24; E. Wilamowska: *Kronika polsko-śląska. Zabytek pochodzenia lubiąskiego*, „*Studia Źródłoznawcze*” 1980, t. 25, s. 83, 85; K. Kl. Jażdżewski: *Engelberci czy Engelbert? W związku z autorstwem pierwszego Żywota św. Jadwigi Śląskiej (druga połowa XIII wieku) [w:] *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich**, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, 1984, s. 192–194; idem: *Lubiąż. Losy i kultura umysłowa śląskiego opactwa cystersów (1163–1642)*, Wrocław: Wydawnic-

W XIV wieku spotykamy w skryptorium klasztoru cystersów w Mogile tylko brata Jana Wartenberga. W latach 1375–1389 skopiował on dzieło Henryka Suza *Horologium sapientie*, a ponadto *De consideracione beati Bernhardi ad Eugenium papam* oraz *Omeliare adventuale*, znane także pod nazwą *de adventu Domini*<sup>26</sup>. Następna wzmianka o piszącym zakonniku pochodzi dopiero z XV wieku. Trzeba przy tym dodać, że właśnie w tym stuleciu spotykamy się ze wzrostem imiennych informacji dotyczących personelu skryptorium klasztoru cystersów w Mogile<sup>27</sup>, co można tłumaczyć odbudową księgozbioru po pożarze opactwa w 1447 roku<sup>28</sup>. Jednak pierwsza wzmianka o kopiście i iluminatorze bracie Arnoldzie pochodzi już z 1412 roku – jest on wymieniony w kolofonie cysterskiego brewia-

two Uniwersytetu Wrocławskiego, 1992, s. 97–98, 102–103; K. Zielińska-Melkowska: Opat byszewsko-koronowski Engelbert i jego Żywoć św. Jadwigi Śląskiej, „Nasza Przeszłość” 2001, t. 96, s. 43–44, 49; M. Starzyński: Nomina abbatum Monasterii Clarae Tumbae aliae Mogiła – przyczynek do krytyki Liber Beneficiorum Jana Długosza, „Studia Historyczne” 2004, t. 47, z. 2, s. 147; idem: Katalog opatów..., s. 93–94; D. Karczewski: Tradycja fundacyjna klasztoru cystersów w Byszewie (Koronowie) [w:] Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej, red. A. M. Wyrwa i J. Dobosz, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2000, s. 310–311; A. Wałkowski: Skryptoria..., s. 86, 332; idem: Podobieństwa w praktyce kancelaryjnej klasztorów cysterskich w Mogile i Lubiązu..., s. 122; idem: Biblioteka klasztorna jako miejsce pracy średniowiecznego uczonego. Rozważania na tle badań piśmiennictwa cystersów, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” 2005, t. 83, s. 130; idem: Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile..., s. 72–75, 176–177; idem: Działalność intelektualna skryptorium w Mogile..., s. 41; Z. Domżał, A. Wałkowski: Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie..., s. 123–127.

<sup>26</sup> Mikołaj z Krakowa: Chronicon monasterii Claratumbensis..., s. 449; K. Kaczmarczyk, G. Kowalski: Katalog archiwum..., s. 23; Suza Henryk [w:] Chrześcijaństwo. Encyklopedia PWN, Święci. Zakony. Sanktuaria, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007, s. 758; Z. Domżał, A. Wałkowski: Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie..., s. 127–131. Inny pogląd traktujący Jana Wartenberga jako autora i twórcę: K. Hoszowski: Obraz życia i zasług..., s. 17; idem: Poczet opatów mogińskich..., s. 92; J. Szujski: Wiadomość historyczna o Mogile [w:] Monografia opactwa cystersów we wsi Mogile..., s. 15; F. Uryga: Claraetumbae (vulgo Mogiła) abbates et scriptores [w:] Xenia Bernardina, pars 3: Beiträge zur Geschichte der Cistercienser – Stifte der Oesterreichisch – Ungarischen Ordensprovinz, Wien: in Commission bei Alfred Hölder, 1891, s. 313; W. Łuszczkiewicz: Wieś Mogiła przy Krakowie, jej klasztor cysterski, kościółek farny i kopiec Wandy [w seria:] Biblioteka Krakowska, t. 10, Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1899, s. 19; S. Tomkowicz: Powiat krakowski, „Teki Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej” 1906, t. 2, s. 134; H. Kuna, Z dziejów biblioteki OO. Cystersów w Mogile..., s. 48; M. Starzyński: Katalog opatów..., s. 103.

<sup>27</sup> Z. Domżał, A. Wałkowski: Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie..., s. 157–158.

<sup>28</sup> K. Hoszowski: Obraz życia i zasług..., s. 11; idem: Poczet opatów mogińskich..., s. 23–24; J. Dużyk: Nowa Huta..., s. 13; E. Potkowski: Książka rękopiśmienna..., s. 124 (przyp. 5); B. Miodońska: Małopolskie malarstwo..., s. 25; M. Starzyński: Katalog opatów..., s. 115; Z. Domżał, A. Wałkowski: Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie..., s. 35, 37; idem: Z badań nad piśmiennictwem sakralnym..., s. 19–20.

rza. Trzeba przy tym dodać, że stylistyka jego iluminacji może świadczyć o jego pochodzeniu ze śląskiego Brzegu<sup>29</sup>.

Wiek XV zaznaczył się w skryptorium klasztoru cystersów w Mogile działalnością szczególnie wybitnego pisarza i uczonego doktora Jakuba z Paradyża. Ten pochodzący z chłopskiej rodziny cysters początkowo był zakonnikiem w Paradyżu, a od czasu rozpoczęcia w 1420 roku studiów na uniwersytecie w Krakowie związał się z konwentem w Mogile. Jako uczoney dyskutował z husytami i jako pierwszy cysters z ziem polskich doktoryzował się z teologii. Był profesorem uniwersytetu krakowskiego, wizytatorem zakonnym i kaznodzieją. Zniechęcony wrogością konfratrów zrażonych do niego z powodu bezkompromisowości przestrzegania dyscypliny zakonnej, między 1444 a 1447 roku wstąpił do klasztoru kartuzów w Erfurcie, gdzie zmarł 30 kwietnia 1464<sup>30</sup>. Jakub z Paradyża posiada niezwykle bogaty dorobek. Ponieważ dotąd wydano tylko około

<sup>29</sup> ACM, Rękop. bibl., sygn. 610, k. 1<sup>v</sup>–559<sup>v</sup> (kolofon fol. 559<sup>v</sup>). Katalog archiwum, s. 239, nr 610; B. Miodońska: *Małopolskie malarstwo...*, s. 88 i przyp. 120; S. Tomkowicz: *Powiat...*, s. 190; E. Chwalewik: *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 1 A–M, Warszawa–Kraków: J. Mortkowicz, 1926, s. 464; D. Kamolowa, K. Muszyńska: *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1988, s. 146; Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 131–132.

<sup>30</sup> Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 457–458; J. Fijałek: *Mistrz Jakób z Paradyża, profesor teologii w Krakowie i cysters mogiński, później kartuz w Erfurcie, „Kwartalnik Historyczny” 1899*, t. 13, s. 423–424; idem: *Mistrz Jakób z Paradyża i uniwersytet krakowski w okresie soboru bazylejskiego*, t. 2, Kraków: Akademia Umiejętności, 1900, s. 53, 57–59; K. Michalski, T. Sinko: *Przyczynki z kodeksu mogińskiego do dziejów oświaty w Polsce XV wieku*, Kraków: Nakładem Akademii Umiejętności, 1917, s. 9–10; W. Augustyn: *Jakub z Paradyża [w:] Filozofia w Polsce. Słownik pisarzy*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1971, s. 136; K. Lepszy: *Jakub z Paradyża [w:] Polski Słownik Biograficzny*, t. 10, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1963–1964, s. 363; D. A. Kuś: *Jakub z Paradyża – Tractatus de contractibus [w:] Textus et Studia Historiam Theologiae in Polonia Excultae Spectantia*, t. 2, cz. 2, Warszawa 1974, s. 73–76; J. Miśurek: *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej*, t. 1, Lublin: Akademia Teologii Katolickiej, 1994, s. 38 (z przyp. 19); S. A. Porębski: *Jakub z Paradyża – poglądy i teksty*, Warszawa: Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, 1994, s. 17–21, 60, 374; T. Michałowska: *Średniowiecze*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1997, s. 761; eadem: *Literatura polskiego średniowiecza*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011, s. 374; J. Stos: *Jakub z Paradyża*, Kraków: Wydawnictwo WAM, 2004, s. 11–18, 20–22; K. Ożóg: *Kościół krakowski w późnym średniowieczu [w:] Kościół krakowski w tysiącleciu*, Kraków: Znak, 2000, s. 133, 166; idem: *Uczni w monarchii Jadwigi Andegawieńskiej i Władysława Jagiełły (1384–1434)*, Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2004, s. 60, 305; K. Boroda: *Studenci uniwersytetu krakowskiego w późnym średniowieczu*, Kraków: Wydawnictwo „Avalon”, 2010, s. 48, 140; M. Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 113–114; idem: *Nomina abbatum...*, s. 152; Z. Domżał, A. Wałkowski: *Działalność i poglądy Jakuba z Paradyża*,

10% jego dzieł, ich liczbę szacuje się do mniej więcej 200 traktatów<sup>31</sup>. Według literatury naukowej podział dorobku Jakuba na okres krakowski i erfurcki nie ma znaczenia, ponieważ interesowały go te same problemy<sup>32</sup> – poprawa sytuacji w Kościele (*Determinatio de ecclesia*)<sup>33</sup>, indywidualna pobożność człowieka pogłębianą poprzez ascezę i kontemplację (tzw. *devotio moderna*)<sup>34</sup> oraz etyka ze szczególnym uwzględnieniem umów gospodarczych (*De contractibus*)<sup>35</sup>. Szersze omówienie życiorysu i działalności Jakuba z Paradyża znajdzie Czytelnik w odrębnym artykule<sup>36</sup>.

Spośród innych zakonników aktywnych w skryptorium klasztoru cystersów w Mogile w XV wieku trzeba wymienić Mikołaja pochodzącego

„Echa Przeszłości” 2015, t. 16, s. 36–41; eidem: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 74–76, 132–137.

<sup>31</sup> A. Winiarczyk: *Jakub z Paradyża* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 7, red. J. Duchniewski, Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1997, s. 723; S. A. Porębski: *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 79. Bardziej szczegółowe wyliczenia znajdzie Czytelnik w artykule: Z. Domżał, A. Wałkowski: *Działalność i poglądy Jakuba z Paradyża...*, s. 41.

<sup>32</sup> S. A. Porębski: *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 11, 79.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 14–16, 23–24, 50, 60–61, 79; W. Augustyn: *Jakub z Paradyża...*, s. 136; J. Domański: *Filozofia i myśl społeczna XIII–XV wieku*, Warszawa: PWN, 1978, s. 21; T. Witczak: *Literatura średniowiecza*, Warszawa: PWN, 1990, s. 85; S. Swieżawski: *Eklezjologia późnośredniowieczna na rozdrożu* [w:] *Studia do Dziejów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 1, Kraków: Wydawnictwo Instytut Teologiczny Księży Misjonarzy, 1990, s. 42–43, 139, 177; J. Stoś, *Jakub z Paradyża...*, s. 42, 44–45; idem: *Mistrz Jakub z Paradyża i „devotio moderna”. Główne problemy refleksji filozoficzno-teologicznej Jakuba z Paradyża i ich związek z „devotio moderna”*, Warszawa: Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, 1997, s. 43; T. Michałowska: *Średniowiecze...*, s. 321; K. Boroda: *Studenci uniwersytetu krakowskiego...*, s. 48; J. Wyrozumski: *Kraków połowy XV wieku* [w:] *Cracovia mediaevalis*, Kraków: Wydawnictwo „Avalon”, 2010, s. 427; Z. Domżał, A. Wałkowski: *Działalność i poglądy Jakuba z Paradyża...*, s. 42–44; eidem: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 137–141.

<sup>34</sup> K. Górski: *Teologia mistyczna Jakuba z Paradyża*, „*Roczniki Filozoficzne*” 1979, t. 27, s. 229; idem: *Duchowość polska w XV wieku* [w:] *Literatura i kultura późnego średniowiecza w Polsce*, red. T. Michałowska, Warszawa: Wydawnictwo IBL, 1993, s. 172; I. Kołodziejczyk: *Duchowość cysterska* [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 1: *Dzieje i kultura męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej od średniowiecza do czasów współczesnych*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1999, red. A. M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, s. 129; S. A. Porębski: *Jakub z Paradyża...*, s. 58–59, 61, 64–65; Z. Domżał, A. Wałkowski: *Działalność i poglądy Jakuba z Paradyża...*, s. 44–45; eidem: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 141–142.

<sup>35</sup> D. A. Kuś: *Jakub z Paradyża...*, s. 80; J. Domański: *Filozofia i myśl...*, s. 22–23, 262–263; T. Michałowska: *Średniowiecze...*, s. 746–747, 751; S. A. Porębski: *Jakub z Paradyża...*, s. 13–15, 52, 68; J. Stoś: *Jakub z Paradyża...*, s. 46; Z. Domżał, A. Wałkowski: *Działalność i poglądy Jakuba z Paradyża...*, s. 45–46; eidem: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 142–143.

<sup>36</sup> Z. Domżał, A. Wałkowski: *Działalność i poglądy Jakuba z Paradyża...*, s. 25–48.

ze znanego rodu przybyłych ze Śląska mieszczan krakowskich Brygierów. Mikołaj Brygier studiował na uniwersytecie w Krakowie w cysterskim studium w roku 1421. Za pontyfikatu opatów Pawła Paychbirnera (1426–1436) i Mikołaja Ederera (1436–1439) skopiował dzieła: Wincentego z Beauvais *Speculum*, Jana z Genui *Catholicon* oraz *Summa confessorum* najprawdopodobniej autorstwa Astezana z Piemontu, które niestety nie zachowały się w bibliotece konwentu i wiemy o nich z *Kroniki Mikołaja z Krakowa*. Znamy datę śmierci Mikołaja Brygiera, która przypadła na dzień 6 marca 1438 roku<sup>37</sup>. W kolofonie jednego z kodeksów datowanych na rok 1441, zawierającym kopie synodalnych statutów biskupa Nankera pojawia się pisarz określony jako *N*. Czyżby był to skrót imienia Mikołaj (*Nicolaus*)? Na temat tego pisarza wiemy najmniej, ale nie możemy go utożsamiać z ww. Mikołajem Brygierem, ponieważ zmarł on w roku 1438, a kolofon wyraźnie wskazuje, że *N* ukończył kodeks w 1441 roku<sup>38</sup>.

W czasie pontyfikatu Piotra Hirszberga (1461–1475) spotykamy Jerzego z Sambora, kopistę wielkoformatowych ksiąg liturgicznych, które się nie zachowały<sup>39</sup>. Natomiast do zachowanych dzieł, które wymieniła

<sup>37</sup> Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 454–455; Excerpta e libro mortuorum monasterii Mogilensis ordinis Cisterciensis, wyd. Wojciech Kętrzyński [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 5, Lwów: Nakładem Akademii Umiejętności, 1888, s. 808; J. Ptaśnik: *Studia nad patrycyatem krakowskim wieków średnich*, „Rocznik Krakowski” 1913, t. 15, s. 50–51; W. Łuszczkiewicz: *Wieś Mogiła...*, s. 19; S. Tomkowicz: *Powiat...*, s. 134; K. Kaczmarek: *Studia uniwersyteckie cystersów z ziem polskich w okresie średniowiecza*, Poznań: Instytut im. Adama Mickiewicza, 2002, s. 145 (z przyp. 45); M. Starzyński: *Katalog opatów...*, s. 110–111; idem: *Nomina abbatum...*, s. 152; K. Kaczmarczyk, G. Kowalski: *Katalog archiwum...*, s. 23; Astezan [w:] *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, oprac. ks. ks. S. Gall, J. Niedzielski, H. Przeździecki, A. Szlagowski, red. ks. Z. Chełmicki, t. 1–2, Warszawa: Gebethner i Wolff, 1904, s. 397; J. Bazydło: *Jan z Genui* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 7..., s. 893; *Encyklopedia Kościoła*, t. 2, oprac. Frank L. Cross, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio” 2004, s. 1166; M. D. Knowels, D. Obolensky: *Historia Kościoła*, t. 2, 600–1500, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1988, s. 304; E. R. Curtius: *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, Kraków: Universitas, 1997, s. 345 (z przyp. 59); J. Le Goff: *Kultura średniowiecznej Europy*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza VOLUMEN i Dom Księgarsko-Wydawniczy KLON, 1994, s. 492. Por. także Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 145–148.

<sup>38</sup> BUWr., OR, sygn. I Q 74, k. 180<sup>r</sup> (a według starej foliacji – 176<sup>r</sup>); C. H. Rother: *Aus Schreibstube und Bücherei des ehemaligen Zisterzienserklosters Heinrichau*, „Zietschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 1927, vol. 61, s. 50 (tekst kolofonu jest cytowany w przyp. 2); M. Broda: *Biblioteka klasztoru cystersów w Henrykowie do końca XV wieku*, Kraków: Księgarnia Akademicka, 2014, s. 73; Excerpta..., s. 808. Por. także Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 148–149.

<sup>39</sup> Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 464; S. Tomkowicz: *Powiat...*, s. 134; D. Kamolowa, K. Muszyńska: *Zbiory rękopisów...*, s. 145; M. Starzyński: *Katalog opatów...*, s. 117–120; R. Witkowski: *Biblioteki klasztorne opactw cysterskich na*



*Kronika Mikołaja z Krakowa*, należą: *Glossa Mikołaja z Lyry* i krytyka tegoż dzieła pod tytułem *Addiciones* mistrza Pawła arcybiskupa Burgos<sup>40</sup>. W przypadku tych pozycji istnieje pogląd, że Jerzy z Sambora ich nie skopiował, a zakupił je w trakcie odwożenia podatku zakonnego do Francji w roku 1480. O takiej podróży Jerzego ma świadczyć pokwitowanie podatku z roku 1480 dokonane przez generalnego opata cystersów Jana, widoczne w kopiarzu opata Andrzeja Tymowskiego<sup>41</sup>. Trudno jednak znaleźć dowody, że osoba wymieniona w kopiarzu pod rokiem 1480 to rzeczywiście Jerzy z Sambora. Podróż zakonnika o imieniu Jerzy miała miejsce za pontyfikatu Marcina Matyspaska, a *Kronika Mikołaja z Krakowa* nie tylko nic nie mówi o działalności Jerzego z Sambora w czasach tego opata, ale też nie wspomina o jego podróży do Francji i być może mamy do czynienia ze zbieżnością imion<sup>42</sup>. Sama *Kronika Mikołaja z Krakowa* we fragmencie dotyczącym omawianej sprawy nie jest do końca jasna. Używając zwrotu: *pluresque alii libri per eum sunt comparati, sicut Glosa magistri Nicolai de Lyra super totam bibliam, nec non Addiciones magistri Pauli, Burgensis episcopi*<sup>43</sup>, posługuje się czasownikiem *comparare*, który faktycznie można rozumieć m.in. jako „kupić” ewentualnie „nabyć”, ale także „sporządzić”, „wykonać” – w znaczeniu „zrobić”, co można już interpretować jako „spisać”, czyli „skopiować”<sup>44</sup>. Uważamy, że problem ten wymaga jeszcze dalszych badań. W jednym z pięciu kodeksów, których skopiowanie przypisuje się Jerzemu z Sambora znajduje się kolofon Jana Jordana z Dachau, prezbitera z Fryzyngi, który swoją pracę ukończył 20 grudnia 1451 roku: *Finita est hec postilla fratris Nicolai de Lyra ordinis fratrum minorum sacre pagine professoris anno Domini Millesimo quadringentesimo*

208

ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej. Zarys problematyki i stan badań [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae...*, s. 163.

<sup>40</sup> Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 464; P. Królikowski: Paweł z Burgos [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 15, red. E. Gigilewicz, Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2011, s. 129–130; Z. Domżał, A. Wałkowski: *Z badań nad piśmiennictwem sakralnym...*, s. 21–25. Por. zachowane rękopisy dzieł Mikołaja Lyry: ACM, Rękop. bibl., sygn. 613–616 oraz Pawła arcybiskupa Burgos: ACM, Rękop. bibl., sygn. 617. Katalog archiwum, s. 241–244 (nr 613–617).

<sup>41</sup> K. Kaczmarczyk, G. Kowalski: *Katalog archiwum...*, s. 9, 17–18; H. Kuna: *Z dziejów biblioteki OO. Cystersów w Mogile...*, s. 50; M. Starzyński: *Katalog opatów...*, s. 121.

<sup>42</sup> Por. K. Kaczmarczyk, G. Kowalski: *Katalog archiwum...*, s. 9, 17–18 z M. Starzyński: *Katalog opatów...*, s. 120–122; Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 151.

<sup>43</sup> Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 464.

<sup>44</sup> Por. *ibidem* ze *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. 2, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1959–1967, red. M. Plezia, s. 713–715 i z A. Wałkowski: *Kodeks, którego nie ma. Z badań...*, s. 226–228; Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 151.

*quingagesimo primo in vigilia sancti Thome apostoli* [rubro:] *Frisinge per manus Johannis Jordan de Dachaw Frisingensis dyocesis presbiteri*<sup>45</sup>. Tymczasem w żadnym z kodeksów, które wiążemy z osobą Jerzego z Sambora, nie ma jakiegokolwiek wzmianki o jego pracy pisarskiej<sup>46</sup>. W tej sytuacji zachodzi pytanie, czy wspomniane księgi zawierające dzieła Mikołaja z Lyry i Pawła arcybiskupa Burgos skopiował Jana Jordan z Dachau czy Jerzy z Sambora. Ponadto trzeba wyjaśnić, czy ww. kolofon dotyczy tylko fragmentu kodeksu, w którym się on znajduje, jego całości, ewentualnie pozostałych rękopisów. Wyświetlenie tej sprawy wymaga paleograficznych badań porównawczych, które pozwolą ustalić zakres występowania ręki pisarskiej z kolofonu w kodeksach przypisywanych Jerzemu. Takie badania planujemy w najbliższej przyszłości.

Niewiele wiadomo o bracie Mikołaju, który również był aktywny w skryptorium klasztoru cystersów w Mogile w czasie pontyfikatu opata Piotra Hirszberga, czyli w latach 1461–1475. Z *Kroniki Mikołaja z Krakowa* wiemy, że był on zdolnym malarzem, który nie tylko iluminował księgi, ale także wykonał polichromię w drewnianym kościele św. Bartłomieja w Mogile. Niestety w czasie jego modernizacji w 1740 roku została ona całkowicie zlikwidowana<sup>47</sup>. Nie można wykluczyć, że omawiany Mikołaj jest tym samym, którego wymienia kolofon z kodeksu pochodzącego z roku 1463: *Et sic finis huius operis per me nicolaum inutilem monachum de clara tumba [...]*<sup>48</sup>.

Spośród opatów, którzy także parali się pracą pisarską, trzeba wymienić Piotra Hirszberga. Sporządził on zbiór kazań *Epistole de tempore*<sup>49</sup>.

<sup>45</sup> ACM, Rękop. bibl., sygn. 616, k. 184<sup>r</sup>. por. Katalog archiwum, s. 244 (nr 616) i fot. 10.

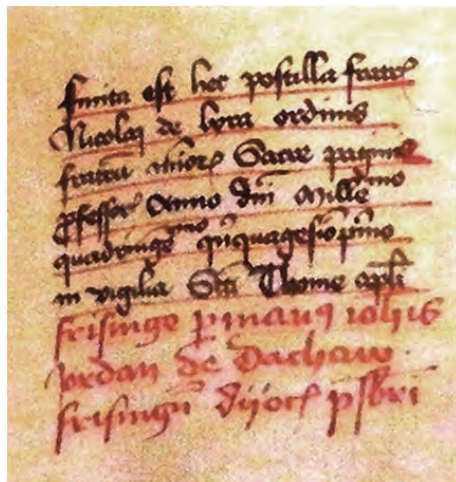
<sup>46</sup> Por. ACM, Rękop. bibl., sygn. 613–617. Katalog archiwum, s. 241–244 (nr 613–617).

<sup>47</sup> Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 464; M. Starzyński: *Katalog opatów...*, s. 117–120; E. Rastawiecki: *Słownik malarzów polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających*, t. 3, Warszawa: Nakładem Autora, 1857, s. 328; S. Tomkowicz: *Powiat...*, s. 134; W. Łuszczkiewicz: *Wieś Mogiła...*, s. 55; H. Kuna: *Z dziejów biblioteki OO. Cystersów w Mogile...*, s. 50; B. Miodońska: *Małopolskie malarstwo...*, s. 88; eadem: *Malarstwo miniaturowe [w:] Sztuka w Krakowie w latach 1350–1550. Muzeum Narodowe w Krakowie. Wystawa urządzona w sześćsetną rocznicę założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego [katalog]*, Kraków: Muzeum Narodowe, 1964, s. 22; R. Brykowski: *Inwentarz drewnianej architektury sakralnej w Polsce*, z. 1 a: *Kościóły w Małopolsce XV wieku (Mogiła, Olbierzowice, Zborówek)*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1983, s. 19–21; M. Kornecki: *Drewniany kościół św. Bartłomieja w Mogile. Uwagi i refleksje w świetle badań i konserwacji*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego” 1996, t. 4, s. 13; Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 152.

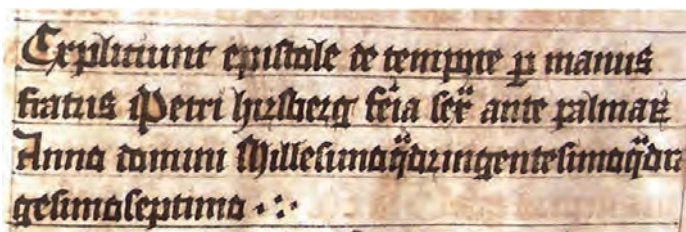
<sup>48</sup> ACM, Rękop. bibl., sygn. 623, k. 87<sup>v</sup>. Katalog archiwum, s. 248 (nr 623, poz. e).

<sup>49</sup> BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3734, pag. 3–114. Por. Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 153, gdzie dalsza literatura.

O tym, że mamy do czynienia z jego autografem, świadczy sformułowanie [...] *per manus fratris Petri hirsberg* [...] w kolofonie: *Expliciunt epistole de tempore per manus fratris Petri hirsberg feria sexta ante Palmarum anno domini millesimo quadringentesimo quadragesimo septimo*<sup>50</sup>. Pracę zakończył 28 marca 1447 roku<sup>51</sup>. Co ciekawe, o dorobku pisarskim opata Piotra Hirszberga nie mówi nic *Kronika Mikołaja z Krakowa* i wiemy o nim tylko z ww. kolofonu<sup>52</sup>.



Fot. 10. Kolofon Jana Jordana z Dachau  
ACM, Rękop. bibl., sygn. 616, k. 184<sup>r</sup>



Fot. 11. Kolofon Piotra Hirszberga z dnia 28 marca 1447 roku  
BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3734 III, pag. 119

<sup>50</sup> BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3734 III, pag. 119. Por. fot. 11.

<sup>51</sup> Por. BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3734 III, pag. 119 i fot. 11 ze Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 154; eidem: *Pióro potężniejsze niż pastorał. O opatach klasztoru cystersów w Mogile, którzy zasiedli do pisania [w:] Dzieje książki i prasy. Przegląd badań za lata 2013–2015*, red. B. Iwańska-Cieślak et al., Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2017, s. 28–29.

<sup>52</sup> Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 89, 153.

Przechodzimy do klasztornego kronikarza Mikołaja z Krakowa. Dzięki wielu informacjom, które po sobie pozostawił, możliwe było ustalenie faktów z jego życiorysu. Był narodowości polskiej i pochodził z Krakowa, a urodził się w roku 1437. Jego ojciec był bratem Piotra Hirszberga, opata cystersów w Mogile, kronikarz w związku z tym nosił nazwisko Hirszberg, ale to przemilczał. Dzieje rodu Hirszbergów nie zostały jak dotąd opracowane w sposób zadowalający. Wiemy, że współczesny ojcu kronikarza niejaki Piotr [sic!] Hirszberg był członkiem ławy sądowej, a od roku 1440 rady miejskiej w Krakowie; sprawa ta wymaga dalszych badań. Do klasztoru cystersów Mikołaj wstąpił w roku 1452. Nie mamy informacji źródłowych o pełnionych przez niego funkcjach klasztornych, ale biorąc pod uwagę jego bibliofilską erudycję i fakt spisania kopiarza klasztoru, można przypuszczać, że był on bibliotekarzem oraz archiwistą w opactwie. Karierę „człowieka pióra” zaczął stosunkowo późno, bo w wieku 67–68 lat, jednak pozostawił po sobie dorobek składający się z kroniki klasztornej oraz trzech innych pozycji takich jak: *Liber monasterii Clarae Tumbae, in quo privilegia, donationes, approbationes summorum pontificum, regum, ducum etc. Continentur, Sermones ab Adventu ad Pascha* oraz *Sermones de Beata Virgine Maria*. Datę śmierci Mikołaja z Krakowa wyznaczono na lata 1505–1506. Jej podstawą jest treść kroniki, którą Mikołaj doprowadził do roku 1505 i nie mamy żadnych danych, które wskazywałyby na jego późniejszą aktywność<sup>53</sup>. Nie miał racji Wojciech Kętrzyński, gdy pisał – powołując się zresztą na rozdział 26 owej kroniki – że Mikołaja z Krakowa jako młody zakonnik odwiedził cysterskie opactwa w Maulbronn, Raitenhaslach i Waldsassen. Opisano w nim wydarzenia wojenne, które miały miejsce w roku 1505, i dotknęły klasztory Raitenhaslach i Waldsassen, których dobra zniszczono. Klasztor w Maulbronn natomiast został oblężony i zdobyty, mnisi wygnani, a opat znalazł się w niewoli. Mikołaj ani słowem nie wspominał, że kiedykolwiek przebywał ww. opactwach<sup>54</sup>.

<sup>53</sup> Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 462; W. Kętrzyński [Wstęp do:] *ibidem*, s. 429; F. Uryga: *Claraetumbae (vulgo Mogila)...*, s. 310; W. Łuszczkiewicz: *Wieś Mogiła...*, s. 18; E. Gigilewicz: *Mikołaj z Krakowa [w:] Encyklopedia Katolicka*, t. 12..., s. 1000; Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 37–40; M. Starzyński: „*Nicolaus historicus*”. O warsztacie pisarskim cysterskiego kronikarza u schyłku średniowiecza [w:] *Dzieje i kultura cystersów w Polsce 1*, red. M. Starzyński i D. Tabor, Kraków: *Societas Vistulana*, 2016 (*Cistercium Mater Nostra. Studia et documenta 3*, red. serii O. Marek Piotr Chojnacki, Marcin Starzyński, Maciej Zdanek), s. 144–145.

<sup>54</sup> Por. Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 475–476 z W. Kętrzyński [Wstęp do:] *ibidem*, s. 429 i ze Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 38–39.

Informacje te wynikały raczej z ciekawości świata i świadczą o wyłamywaniu się kronikarza z ograniczeń narzucanych przez tradycję lokalną<sup>55</sup>.

*Kronika Mikołaja z Krakowa* stanowi najstarszą, klasztoroną kronikę powstałą w Królestwie Polskim<sup>56</sup>. Źródłami Mikołaja były przede wszystkim dokumenty, a ponadto nekrolog, informacje przekazane przez opata klasztoru Piotra Hirszberga oraz autopsja, co pozwala przyjąć, że kronikarz dysponował dobrą wiedzą dotyczącą dziejów opactwa<sup>57</sup>. Przekaz Mikołaja można uznać za wiarygodny, ponieważ było to dzieło przeznaczone do wewnętrznego użytku w klasztorze i kronikarz nie miał szczególnych powodów do rozmijania się z prawdą, a przecież większość informacji dotyczyła opactwa i współpracownicy mogli łatwo sprawdzić prawdziwość kronikarza<sup>58</sup>. Jeśli mamy do czynienia z pewną tendencyjnością, to dotyczyła ona pomijania informacji kompromitujących klasztor. W przypadku *Kroniki Mikołaja z Krakowa* dotyczyło to antyopata Franciszka, usuniętego ze stanowiska z powodu apostazji<sup>59</sup>. Kronika rozpoczyna się czasem fundacji wyznaczonym przez Mikołaja na rok 1221, a kończy się zaś w roku 1505<sup>60</sup>. Pod względem tematycznym możemy *Kronikę Mikołaja z Krakowa* określić jako *gesta abbatorum* – opisy rządów kolejnych opatów, w których przeważają informacje o charakterze majątkowym. Widzimy pierwiastek pragmatyczny, kiedy kronikarz starał się wskazać zalety opisywanych opatów stanowiących personalne wzorce do naślada-

212

<sup>55</sup> M. Starzyński: „Nicolaus historicus”. O warsztacie..., s. 153–154.

<sup>56</sup> Idem: Nieznany dokument konfraterni dla klasztoru mogińskiego z roku 1481. (Ze studiów nad małopolską kroniką klasztoroną), „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2006, R. 51, s. 15.

<sup>57</sup> W. Kętrzyński [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa: Chronicon monasterii Claratumbensis..., s. 430–432; M. Starzyński: Katalog opatów..., s. 117; idem: Nieznany dokument konfraterni..., s. 16; A. Wałkowski: Kodeks, którego nie ma. Z badań..., s. 225; Z. Domżał, A. Wałkowski: Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie..., s. 61. Por. także J. Matuszewski: Najstarsze polskie zdanie prozaiczne. Zdanie henrykowskie i jego tło historyczne, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1981, s. 37 oraz 41–42.

<sup>58</sup> Por. J. Matuszewski: Najstarsze polskie zdanie prozaiczne..., s. 55; W. Mrozowicz: Kronika klasztoru kanoników regularnych w Kłodzku, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2011, s. 97; Z. Domżał, A. Wałkowski: Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie..., s. 61–62.

<sup>59</sup> M. Starzyński: Katalog opatów..., s. 104–105; idem: Uzurpator opatem? Franciszek – nieznaną zwierzchnik klasztoru Cystersów w Mogile z XIV wieku, „Studenckie Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2004, t. 15 (Studenckie Zeszyty Historyczne, z. 6), s. 96–98; Z. Domżał, A. Wałkowski: Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie..., s. 44, 62.

<sup>60</sup> Mikołaj z Krakowa: Chronicon monasterii Claratumbensis..., s. 435–480. Por. Z. Domżał, A. Wałkowski: Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie..., s. 51.

dowania<sup>61</sup>. *Kronika Mikołaja z Krakowa* nie jest dziełem ukończonym, na co zdaniem Marcina Starzyńskiego wskazuje notatka na ostatniej stronie rękopisu kroniki klasztornej: *Hucusque chronicon monasterii Clarae Tumbae, quo morte praeventus frater Nicolaus non finivit*<sup>62</sup>. Uważano ją zatem za dzieło niedokończone. Niestety, nie ma takiej noty na wskazanej przez Marcina Starzyńskiego stronie<sup>63</sup> i nie wiadomo, na jakiej podstawie wspomniany badacz ją cytuje<sup>64</sup>.

Kronikę zaopatrzonego w prolog, który można uznać za typowy dla wieków średnich. Jako motywy jej powstania Mikołaj wymienia chęć utrwalenia wydarzeń oraz fakt, że dotąd nie spisano czynów opatów klasztoru cystersów w Mogile, czego kronikarz podjął się jako pierwszy. Jakby świadomy niedostatków swojej wiedzy, Mikołaj wyraził nadzieję, że jego dzieło posłuży jako podstawa biegłszemu niż on historykowi. Widać, że kronikarz dobrze opanował retoryczny schemat właściwy prologom<sup>65</sup>. Tekst kroniki podzielono na 26 rozdziałów. Składają się na nie wspomniany prolog i opis fundacji klasztoru oraz dzieje pontyfikatów kolejnych

<sup>61</sup> Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 435, 453–454, 461, 468–469; Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 42–44. Por. także J. Matuszewski: *Najstarsze polskie zdanie prozaiczne...*, s. 58–59; J. Wenta: *Dziejopisarstwo w klasztorze. Środowisko a formy dziejopisarskie na przykładzie Prus [w:] Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, red. A. Pobóg-Lenartowicz i M. Derwich, Opole: Wydawnictwo Św. Krzyża, 1995, s. 166–167; M. Starzyński: *Nieznany dokument konfraterni...*, s. 17.

<sup>62</sup> M. Starzyński: „*Nicolaus historicus*”. *O warsztacie...*, s. 151–152; BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3061 IV, pag. 127.

<sup>63</sup> BCzart., Dz. Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. 127, fot. 12.

<sup>64</sup> Marcin Starzyński: „*Nicolaus historicus*”. *O warsztacie...*, s. 152 (w przyp. 40 Marcin Starzyński wskazuje, że nota *Hucusque chronicon monasterii Clarae Tumbae, quo morte praeventus frater Nicolaus non finivit* jest w rękopisie kroniki Mikołaja – BCzart., Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. 127, ale jej tam nie ma – por. fot. 12).

<sup>65</sup> Por. Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 433–435 z J. Wenta: *Dziejopisarstwo w klasztorze cysterskim w Oliwie...*, s. 116; E. R. Curtius: *Literatura europejska...*, s. 93–95; K. Liman: *Czy słowo w źródle historycznym zawsze odsyła do zjawisk rzeczywistych otaczającego nas świata? [w:] Werbalne i pozawerbalne środki wyrazu w źródle historycznym. Materiały II Sympozjum nauk dających poznać źródła historyczne. Problemy warsztatu historyka*, red. R. Rosin i J. Szymański, Lublin: UMCS, 1981, s. 70; P. Dymmel: *Terminologia prologów w piśmiennictwie historycznym średniowiecznej Polski [w:] Kultura piśmienna średniowiecza i czasów nowożytnych. Problemy badawcze*, red. idem i Barbara Trelińska („*Res historica*”, t. 3), Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1998, s. 221–222; W. Mrozowicz: *Kronika klasztoru kanoników regularnych...*, s. 89–90; K. Chmielewska: *Ad laudem bonorum et vindicandam malorum – o powodach spisania śląskich średniowiecznych kronik kanoników regularnych [w:] Klio viae et in via. Opuscula Marco Cetwiński dedicata*, red. A. Odrzywolska-Kidawa, Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2010, s. 596–597; Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 45–46.

opatów do czasów Jana IV, który swoje obowiązki zaczął pełnić od roku 1504. W ramach opisu każdego z pontyfikatów zastosowano chronologiczny porządek omawianych wydarzeń, tzw. *ordo naturalis*. Trzeba przy tym zaznaczyć, że od 21 rozdziału opisy są dokładniejsze, ponieważ powstały na podstawie autopsji, gdy kronikarz przebywał już w klasztorze<sup>66</sup>.



Fot. 12. Strona, na której rzekomo znajduje się nota *Hucusque chronicon monasterii Clarae Tumbae, quo morte praeventus frater Nicolaus non finivit*<sup>67</sup>  
BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3061 IV, pag. 127

Kronika zachowała się w postaci dwóch rękopisów. Pierwszy wykonano na początku XVI wieku i znajduje się w Muzeum Narodowym w Krakowie, Bibliotece Książąt Czartoryskich<sup>68</sup>. Drugi, stanowiący jego kopię z XVII wieku, znajduje się w klasztorze cystersów w Mogile<sup>69</sup>. Skupimy się na pierwszym rękopisie, który (o czym niżej) uważamy za autograf Mikołaja<sup>70</sup>.

<sup>66</sup> Por. Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 435–480; K. Liman: *Czy słowo w źródle historycznym...*, s. 71; E. Gigilewicz, *Mikołaj z Krakowa...*, s. 1000; Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 43, 50.

<sup>67</sup> Zob. Marcin Starzyński: „*Nicolaus historicus*”. *O warsztacie...*, s. 152, przyp. 40.

<sup>68</sup> BCzart., Dział Rkp., sygn. 3061 IV. *Katalog archiwum...*, s. 107 (nr 8a).

<sup>69</sup> ACM, Rękopisy archiwalne (dalej cyt. *Rękop. arch.*), sygn. 25. *Katalog archiwum...*, s. 112 (nr 25, poz. b).

<sup>70</sup> Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 59–60.

Ten rękopis to kodeks papierowy liczący łącznie 128 kart<sup>71</sup>. Papier do jego wykonania wyprodukowano w papierni w Mogile, ponieważ zawiera jej najstarszy znak wodny, którym jest tarcza z herbem Odrowąż oraz pastorał. Ponadto spotykamy drugi filigran, bardzo zbliżony do herbu Szeliga, ale krzyż przypomina duże *T* oparte na półksiężycu<sup>72</sup>. Co do trzeciego filigranu potrzebne jest sprostowanie. Nie jest to, jak twierdzi Włodzimierz Budka, głowa wołu zaopatrzona w pastorał<sup>73</sup>, ale zupełnie inny kształt stanowiący koronę diademową, a pochodzi z Niemiec i spotykany jest w twórczości Albrechta Dürera. Na Śląsku pojawił się on na przełomie XV i XVI stulecia<sup>74</sup>. Jego podobiznę sfotografowaną w ultrafiolecie prezentujemy na fot. 13.

*Kronika Mikołaja z Krakowa* prezentuje dukt jednego pisarza o dwukolumnowym charakterze, a pismo jest gotycką kursywą o cechach morfologicznych właściwych dla przełomu wieku XV i XVI. Przy uwzględnieniu tego, że opis wydarzeń w kronice zakończono na roku 1505, wskazuje to na zbliżony do niego czas powstania kroniki. Widzimy więc potwierdzenie przez datację paleograficzną daty określonej na podstawie treści dzieła, które pokrywa się z czasem aktywności Mikołaja z Krakowa<sup>75</sup>. Możemy także w tej sytuacji przyjąć, że mamy do czynienia z jego autografem,

<sup>71</sup> BCzart, Dz. Rkp., sygn. 3064 IV.

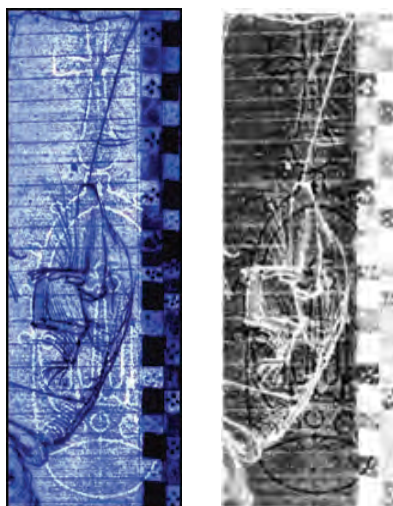
<sup>72</sup> Por. ibidem z F. Piekosiński: Średniowieczne znaki wodne zebrane z rękopisów przechowywanych w archiwach i bibliotekach polskich, głównie krakowskich. Wiek XIV, Kraków: Akademia Umiejętności, 1893, s. 6; idem: O znakach wodnych polskich papierni wieku XVI [w:] Papiernie w Polsce XVI wieku. Prace Franciszka Piekosińskiego, Jana Ptaśnika, Kazimierza Piekarskiego, wyd. i uzupełn. W. Budka, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1971, s. 9; J. Siniarska-Czaplicka: Filigrany papierni położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od początku XVI do połowy XVIII wieku, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1969, s. 15; W. Budka: Znaki wodne papierni w Rzeczypospolitej XVI wieku [w:] Papiernie w Polsce XVI wieku. Prace Franciszka Piekosińskiego..., s. 72 i rys. 36. Por. S. Górzyński, J. Kochanowski: Herby szlachty polskiej, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 1990, s. 146–147; Z. Domżał, A. Wałkowski, Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie..., s. 55–56.

<sup>73</sup> Por. BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3061 IV z W. Budka: Znaki wodne papierni..., s. 72 i ryc. 38.

<sup>74</sup> Por. BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3061 IV z K. Badecki: Znaki wodne w księgach archiwum miasta Lwowa 1382–1600 roku, Lwów: [s. n.], 1928, s. 9, 13–14, tab. IV (poz. 18); Ch.-M. Briquet: Les filigranes. Dictionnaire historique de marques du papier dès leur apparition vers 1282 jusqu'en 1600, t. 1, Amsterdam: Hiersemann, 1968, s. 296, t. 2, Amsterdam: Hiersemann, 1968, nr 4911; G. Piccard: Die Wasserzeichenkartei Piccard im Hauptstaatsarchiv Stuttgart, Findbuch 1: die Kronenwasserzeichen, Stuttgart: W. Kohlhammer, 1961, s. 46, 151 (nr 15) i 157 (nr 34); Z. Domżał, A. Wałkowski: Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie..., s. 56.

<sup>75</sup> Z. Domżał, A. Wałkowski: Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie..., s. 59; BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3061 IV; Mikołaj z Krakowa: Chronicon monasterii Claratumbensis...,





Fot. 13. Filigran w postaci korony diademowej  
BCzart., Dz. Rękp., sygn. 3061 IV

216

na co wskazuje fraza zawarta w jego kronice: [...] *ego frater Nicolaus de Cracovia oriundus, annorum quindecim, intravi hanc sanctam Cysterciensis ordinis religionem ad monasterium hoc Claratumbam, qui et duo volumina, hec et alia plura, scripsi* [...] – patrz fot. 14<sup>76</sup>.

Zwracają uwagę słowa *qui et duo volumina, hec et alia plura, scripsi* [...] <sup>77</sup> co może sugerować dwutomowy charakter kroniki lub istnienie innego dzieła Mikołaja<sup>78</sup>. W kodeksie zawierającym *Kronikę Mikołaja z Krakowa*<sup>79</sup> jest także kopiarz bulli papieskich, dokumentów biskupich i opackich<sup>80</sup>, zaś obie pozycje spisała ta sama ręka kronikarza<sup>81</sup>. Być może Mikołaj chciał zaznaczyć w ten sposób osobny charakter spisanych przez niego własnoręcznie dwóch dzieł. Sprawa wymaga dalszych badań.

W dziele Mikołaja z Krakowa znajdują się rysunki 24 opatów połączone z rozdziałami omawiającymi ich pontyfikaty<sup>82</sup>. Uważamy, że wykonała jej jedna i ta sama osoba, czego dowodzi schemat kompozycyjny

s. 479–480. Por. W. Kętrzyński [Wstęp do:] *ibidem*, s. 429; F. Uryga: *Claraetumbae (vulgo Mogila)*..., s. 310; E. Gigilewicz: *Mikołaj z Krakowa*..., s. 1000.

<sup>76</sup> BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3061 IV, pag. 87; Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis*..., s. 462. Por. fot. 14.

<sup>77</sup> Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis*..., s. 462.

<sup>78</sup> Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej*. W *tajemniczym świecie*..., s. 39–40.

<sup>79</sup> BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3061 IV, pag. 1–113.

<sup>80</sup> *Ibidem*, pag. 114–126.

<sup>81</sup> Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej*. W *tajemniczym świecie*..., s. 59–60.

<sup>82</sup> BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3061 IV, pag. 9, 19, 30, 31, 41, 47, 57, 65, 75, 81, 97, 103.



Fot. 14. Fragment mówiący o pracy pisarskiej Mikołaja z Krakowa  
BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3061 IV, pag. 87

rysunków. Polega on na umieszczeniu na jednej stronie dwóch opatów, na ogół zwróconych do siebie twarzami (rzadziej plecami), przy czym każdy z nich trzyma pionowo pastorał (opat z lewej strony w lewej ręce, a ten z prawej w prawej dłoni). Niekiedy jednak pastorał mógł być trzymany ukośnie. Same pastorały były narysowane identycznie, koloru złotego (złoto?), pokryte na ogół czerwonymi kropkami (rubiny?). Postacie opatów znajdują się w prostokątach wykonanych z małych kwadracików i kropeczek. Kropeczki narysowano po cztery na krzyż. Natomiast prostokąty namalowano na przemian czerwonym i czarnym barwnikiem. Nad głowami opatów narysowano arkady w postaci linii na żółtym tle. Warto dodać, że nad każdym opatem zapisano jego imię, a niżej imiona papieży, których pontyfikaty były paralelne z latami pontyfikatu przełożonych klasztoru cystersów w Mogile<sup>83</sup>. Biorąc pod uwagę, że jednolitość kompozycji i podobieństwo rysunków wskazują na jednego autora, i uwzględniając fakt, że napisy nad i pod podobiznami opatów są tożsame z pismem w tekście kroniki, szczególnie w zakresie dużych liter, uważamy, że wykonał je pisarz i twórca kroniki – Mikołaj z Krakowa<sup>84</sup>.

Przechodzimy do informacji o skryptorium i działalności pisarskiej zawartych w *Kronice Mikołaja z Krakowa*. Te informacje możemy podzielić na dwie grupy. Pierwszą z nich stanowią wzmianki wymieniające z imienia osoby piszące w skryptorium klasztoru cystersów w Mogile z ewentualnie wyszczególnionymi tytułami ich dzieł. Jeśli chodzi o ten rodzaj informacji, to omówiliśmy je wcześniej. Wskazaliśmy także te osoby piszące, o których nie wspomina *Kronika Mikołaja z Krakowa*.

Jeśli chodzi o drugi rodzaj informacji dotyczących skryptorium klasztoru cystersów w Mogile znajdujących się w *Kronice Mikołaja z Krakowa*

<sup>83</sup> Ibidem. Por. fot. 15–17.

<sup>84</sup> Por. BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3061 IV, pag. 9, 19, 30, 31, 41, 47, 57, 65, 75, 81, 97, 103 ze Z. Domżał, A. Wałkowski, *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 60–61.



Fot. 15. Podobizny opatów  
BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3061 IV, pag. 19

218

to są nimi kopie utworów poetyckich, które stanowią zachowany żywy fragment literackiej twórczości cystersów<sup>85</sup>. Dzielimy je na epitafia i panegiryki. Epitafia zostały skopiowane przez Mikołaja z Krakowa z nagrobków rodu Odrowążów, które znajdowały się na terenie klasztornej kościoła w Mogile. Pierwszy z tych wierszy dotyczył opiekunów klasztoru: Piotra Odrowąża zmarłego w 1450 roku i jego synów, wojewodów ruskich Andrzeja (zm. 1465) oraz Jana (zm. 1485)<sup>86</sup>. Następne epitafium pochodzi z nagrobka Jakuba Dembińskiego, opiekuna klasztoru, kasztelana i starosty krakowskiego oraz kanclerza koronnego zmarłego 15 stycznia

<sup>85</sup> Por. K. Kl. Jażdżewski: *Lubiąż. Losy i kultura...*, s. 108–118 i A. Wałkowski, *Skryptoria...*, s. 87.

<sup>86</sup> BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3061 IV, pag. 85; Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 461–462; F. Kiryk: *Odrowąż Piotr [w:] Polski Słownik Biograficzny*, t. 23, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1978, s. 551, 553–554; idem: *Odrowąż Andrzej [w:] Polski Słownik Biograficzny*, t. 23..., s. 541–543; idem: *Odrowąż Jan ze Sprowy [w:] Polski Słownik Biograficzny*, t. 23..., s. 549; A. Prochaska: *Konfederacja lwowska w 1464 roku*, „*Kwartalnik Historyczny*” 1892, t. 6, s. 738–739; Z. Domżał, A. Wałkowski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 77–79, por. fot. 18.



Fot. 16. Podobizny opatów  
BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3061 IV, pag. 65



Fot. 17. Pastorał  
BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3061 IV,  
pag. 65

1490 roku Pochowano go obok ufundowanego przez niego ołtarza w kościele klasztorным<sup>87</sup>.

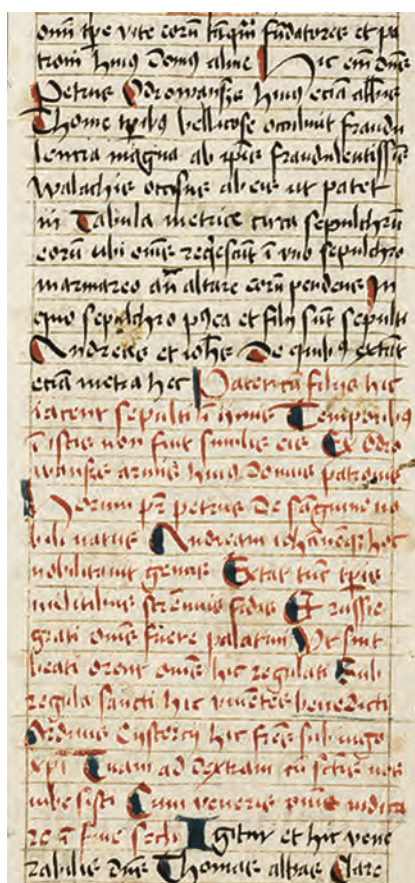
Do panegiryków należy skopiowany wiersz o Iwo Odrowążu, fundatorze klasztoru cystersów w Mogile, który stanowi początek kroniki i wprowadzenie do opisu samej fundacji opactwa<sup>88</sup>.

Drugi panegiryk jest kopią wiersza znajdującego się w zaginionym obecnie mszale. Dotyczy on rajcy, ławnika i burmistrza krakowskiego Kacpra Krügelera (Krugila). Podarował on klasztorowi ww. mszał oraz kielich, ornat i dochody z czynszów cystersom w Mogile<sup>89</sup>.

<sup>87</sup> BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3061 IV, pag. 96 oraz 98; Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 468–469; B. Paprocki: *Herby rycerstwa polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Biblioteki Polskiej, 1858, s. 516; S. Mikucki: *Dembiński (z Dębna) Jakub [w:] Polski Słownik Biograficzny*, t. 5, Warszawa: PAU, 1939, s. 71–72; Z. Domżał, A. Wałkówski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 83–86, por. fot. 19.

<sup>88</sup> BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3061 IV, pag. 2; Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 435; Z. Domżał, A. Wałkówski: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie...*, s. 65, por. fot. 20.

<sup>89</sup> BCzart., *Dział Rękopisów*, sygn. 3061 IV, pag. 68; Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 453–454; B. Kasprzyk: *Poczet sołtysów, wójtów*,



Fot. 18. Epitafium Piotra, Andrzeja i Jana Odrowąża  
BCzart., Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. 85

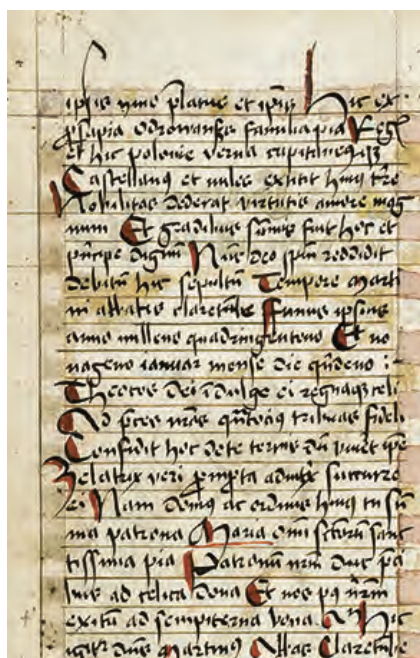
220

Omówione wiersze są anonimowe i nie zostały ułożone przez Mikołaja z Krakowa z dwóch powodów. Po pierwsze, sam Mikołaj, pisząc o sobie i swoim dorobku, nic nie wspomniał o tym, że tworzył dzieła poetyckie. Po drugie, generalnie tekst kroniki jest wykonany prozą, a dołączone do niego wiersze stanowią wyjątki<sup>90</sup>.

Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile posiada dość obszerną bibliografię i dlatego można je uznać za najlepiej opracowane, jednak ob-

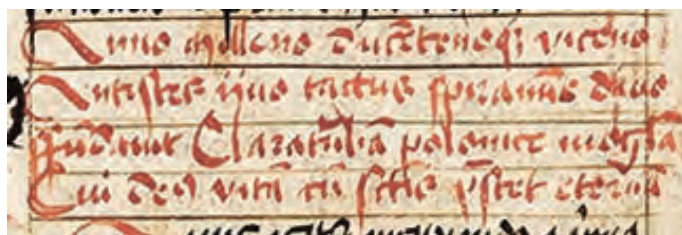
burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010), Kraków: Urząd Miasta Krakowa, 2010, s. 242; M. Starzyński: Krakowska rada miejska w średniowieczu, Kraków: Societas Vistulana, 2010, s. 71, 76, 216, 249 (poz. 162); Z. Domżał, A. Wałkowski: Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie..., s. 70–72, por. fot. 21.

<sup>90</sup> Por. Mikołaj z Krakowa: Chronicon monasterii Claratumbensis..., s. 462 ze Z. Domżał, A. Wałkowski: Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie..., s. 65.



Fot. 19. Epitafium Jakuba Dembińskiego  
BCzart., Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. 96 i 98

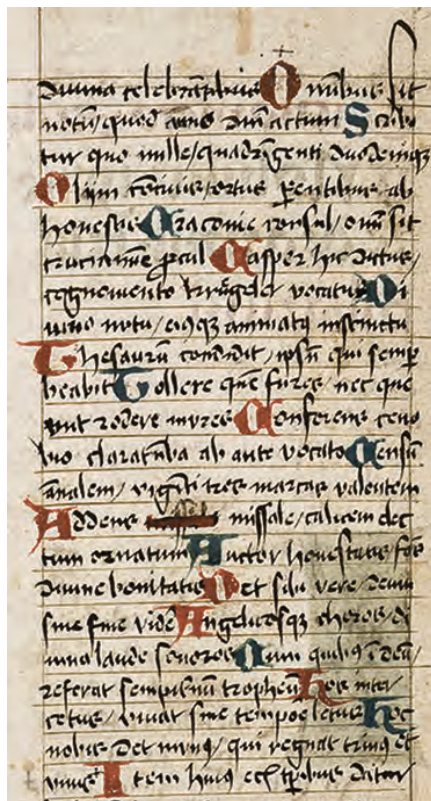
221



Fot. 20. Wiersz o Iwo Odrowążu, fundatorze klasztoru  
BCzart., Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. 2

fita i bogata podstawa źródłowa skłania do stawiania nowych pytań badawczych. Dotyczą one zwłaszcza okresu od początku XIV wieku, okres odnoszący się do XIII stulecia można uznać za opracowany w sposób zadowalający. Nadal nie rozpoznano pod względem dyplomatycznym i paleograficznym dokumentów z okresu od XIV do końca XV wieku. Potrzeba także pełnego opracowania kodeksów powstałych w skryptorium, w aspektach kodykologicznym i paleograficznym. Badania paleograficzne powinny prowadzić (o ile okaże się to możliwe) do ustalenia imion określonych pisarzy. Wśród rękopisów powstałych w skryptorium klasztoru cystersów

w Mogile do przełomu XV i XVI wieku szczególne zainteresowanie musi budzić spuścizna po kronikarzu klasztorным Mikołaju z Krakowa, którą należałoby opracować osobno i w sposób możliwie szeroki. Ponadto za- chodzi konieczność nowego wydania drukiem jego kroniki w tłumaczeniu polskim, zaopatrzonego w obszerny wstęp z opracowaniem krytycznym. Ww. działania doprowadzą do powstania pełnej monografii skryptorium klasztoru cystersów w Mogile od XIV do początków XVI wieku.



Fot. 21. Wiersz o Kacprze Krügelzerze (Krugilu)  
BCzart., Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. 68

## Bibliografia

- Archiwum Cystersów Mogińskich (ACM), Rękopisy biblioteczne (Rękop. bibl.), sygnatury: 610–632.
- Astezan [w:] Podręczna Encyklopedia Kościelna, oprac. ks. ks. S. Gall, J. Niedzielski, H. Przeździecki, A. Szlagowski, red. ks. Z. Chetmicki, t. 1–2, Warszawa: Gebethner i Wolff, 1904, s. 397.

- Augustyn W.: Jakub z Paradyża [w:] *Filozofia w Polsce. Słownik pisarzy*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1971, s. 136–137.
- Bazydło J.: Jan z Genui [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 7, red. J. Duchniewski, Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1997, s. 893.
- Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu (BUWr.), Oddział Rękopisów (OR), sygn. I Q 74.
- Bielińska M.: *Dyplomatyka wieków średnich*, Warszawa: PWN, 1977, s. 271–283.
- Boroda K.: *Studenci uniwersytetu krakowskiego w późnym średniowieczu*, Kraków: Avalon, 2010.
- Broda M.: *Biblioteka klasztoru cystersów w Henrykowie do końca XV wieku*, Kraków: Księgarnia Akademicka, 2014.
- Brykowski R.: *Inwentarz drewnianej architektury sakralnej w Polsce, z. 1 a. Kościoły w Małopolsce XV wieku (Mogiła, Olbierzowice, Zborówek)*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1983.
- Chwalewik E.: *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone, t. 1 A–M*, Warszawa–Kraków, 1926.
- Curtius E. R.: *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, Kraków: Universitas, 1997.
- Domanski J.: *Filozofia i myśl społeczna XIII–XV wieku*, Warszawa: PWN, 1978.
- Domżał Z., Wałkowski A.: *Imię róży inaczej. W tajemniczym świecie pisarzy i rękopisów klasztoru cystersów w Mogile do początków XVI wieku*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016.
- Domżał Z., Wałkowski A.: *Imię róży inaczej. Ze studiów nad skryptorium klasztoru cystersów w Mogile do początków XVI wieku*, Łódź: Wydawnictwo Uczelni Nauk Społecznych, 2015.
- Domżał Z., Wałkowski A.: *Pióro potężniejsze niż pastorale. O opatach klasztoru cystersów w Mogile, którzy zasiedli do pisania [w:] Dzieje książki i prasy. Przegląd badań za lata 2013–2015, red. B. Iwańska-Cieślik et. al., Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2017, s. 9–52.*
- Domżał Z., Wałkowski A.: *Zarys dziejów skryptorium klasztoru cystersów w Mogile od XIII do początków XVI wieku*, „Echa Przeszłości” 2017, t. 18, s. 43–75.
- Dużyk J.: *Nowa Huta, t. 2: Od średniowiecza do XIX wieku*, Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1957.
- Encyklopedia Kościelna*, t. 2, oprac. F. L. Cross, Warszawa: Oficyna Wydawnicza VOCATIO, 2004.
- Excerpta e libro mortuorum monasterii Mogilensis ordinis Cisterciensis*, wyd. W. Kętrzyński [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 5, Lwów: Księgarnia Gubrynowicza i Schmidta, 1888, s. 806–813.
- Fijałek J.: *Mistrz Jakób z Paradyża i uniwersytet krakowski w okresie soboru bazylejskiego, t. 2*, Kraków: Akademia Umiejętności, 1900.
- Fijałek J.: *Mistrz Jakób z Paradyża, profesor teologii w Krakowie i cysters mogiński, później kartuz w Erfurcie*, „Kwartalnik Historyczny” 1899, t. 13, s. 423–424.



- Gigilewicz E.: Mikołaj z Krakowa [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 12, red. E. Ziemann, Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2008, s. 1000.
- Górski K.: *Duchowość polska w XV wieku* [w:] *Literatura i kultura późnego średniowiecza w Polsce*, red. T. Michałowska, Warszawa: Instytut Badań Literackich, 1993, s. 161–175.
- Górski K.: *Teologia mistyczna Jakuba z Paradyża*, „*Roczniki Filozoficzne*” 1979, R. 27, s. 217–230.
- Hoszowski K.: *Obraz życia i zasług opatów mogiłskich*, Kraków, 1867.
- Hoszowski K.: *Poczet opatów mogiłskich* [w:] *Monografia opactwa cystersów we wsi Mogile opracowana i pamięci ubiegłych w 1864 roku pięćuset lat istnienia Akademii Krakowskiej poświęcona przez Towarzystwo Naukowe Krakowskie*, Kraków: Drukarnia C. K. Uniwersytetu Jagiellońskiego (pod zarządkiem Konstantego Mańkowskiego), 1867, s. 87–151.
- Janaushek L.: *Originum Cisterciensium*, t. 1, Academia Literarum Vindobonensis, Vindobone 1877.
- Jażdżewski K. K.: *Engelberci czy Engelbert? W związku z autorstwem pierwszego Żywota św. Jadwigi Śląskiej (druga połowa XIII wieku)* [w:] *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 1984, s. 189–194.
- 224 Jażdżewski K. K.: *Lubiąż. Losy i kultura umysłowa śląskiego opactwa cystersów (1163–1642)*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1992.
- Könighaus W. P.: *Die Zisterzienserabtei Leubus in Schlesien von ihrer Gründung bis zum Ende des 15. Jahrhunderts*, Wiesbaden: Harrassowitz Verlag, 2004.
- Kaczmarczyk K., Kowalski G.: *Katalog archiwum opactwa Cystersów w Mogile*, Kraków: Wydawnictwo Sekcji Archiwalnej Krajowego Grona Konserwatorskiego, 1919.
- Kaczmarek K.: *Studia uniwersyteckie cystersów z ziem polskich w okresie średniowiecza*, Poznań: Instytut im. Adama Mickiewicza, 2002.
- Kamolowa D., Muszyńska K.: *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1988.
- Karczewski D.: *Tradycja fundacyjna klasztoru cystersów w Byszewie (Koronowie)* [w:] *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej*, red. A. M. Wyrwa i J. Dobosz, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2000, s. 298–313.
- Kasprzyk B.: *Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010)*, Kraków: Urząd Miasta Krakowa, 2010.
- Kawka T., Leszczyński H.: *Kacice-Mogiła* [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. A. M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, t. 2, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1999, s. 98–112.
- Kętrzyński W.: [Wstęp do:] *Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis Cisterciensis auctore fratre Nicolao de Cracovia*, wyd. W. Kętrzyński [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, Kraków: Księgarnia Gubrynowicza i Schmidta, 1893, s. 429–432.

- Kiryk F.: Odrowąż Andrzej [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 23, Wrocław: PAN, 1978, s. 541–544.
- Kiryk F.: Odrowąż Jan ze Sprowy [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 23, Wrocław: PAN, 1978, s. 549.
- Kiryk F.: Odrowąż Piotr [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 23, Wrocław: PAN, 1978, s. 551–555.
- Knowels M. D., Obolensky D.: *Historia Kościoła*, t. 2, 600–1500, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1988.
- Kołodziejczyk I.: *Duchowość cysterska* [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 1, Dzieje i kultura męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej od średniowiecza do czasów współczesnych, red. A. M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1999, s. 117–133.
- Kornecki M.: *Drewniany kościół św. Bartłomieja w Mogile. Uwagi i refleksje w świetle badań i konserwacji*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego” 1996, t. 4, s. 9–28.
- Kozłowska-Budkowa Z.: Engelbert [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 6, Kraków: PAN, 1948, s. 270.
- Kuna H.: *Z dziejów biblioteki OO. Cystersów w Mogile od jej założenia do początku XVIII wieku*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. WSP w Krakowie” 1984, z. 89, Bibliotekoznawstwo, t. 2, s. 31–59.
- Kuś D. A.: *Jakub z Paradyża – Tractatus de contractibus* [w:] *Textus et Studia Historiam Theologiae in Polonia Excultae Spectantia*, t. 2, cz. 2, Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1974, s. 63–122.
- Le Goff J.: *Kultura średniowiecznej Europy*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza VOLUMEN i Dom Księgarsko-Wydawniczy KLON, 1994.
- Lepszy K.: *Jakub z Paradyża* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 10, Wrocław: PAN, 1963–1964, s. 363–364.
- von Loesch H.: *Zum Chronicon Polono-Silesiacarum*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 1931, vol. 65, s. 218–238.
- Łuszczkiewicz W.: *Wieś Mogiła przy Krakowie, jej klasztor cysterski, kościółek farny i kopiec Wandy* [w seria:] *Biblioteka Krakowska*, t. 10, Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1899.
- Matuszewski J.: *Najstarsze polskie zdanie prozaiczne. Zdanie henrykowskie i jego tło historyczne*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1981.
- Michalski K., Sinko T.: *Przyczynki z kodeksu mogilskiego do dziejów oświaty w Polsce XV wieku*, Kraków: Akademia Umiejętności, 1917.
- Michałowska T.: *Literatura polskiego średniowiecza*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011.
- Michałowska T.: *Średniowiecze*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1997.
- Mikołaj z Krakowa: *Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis Cisterciensis auctore fratre Nicolao de Cracovia*, wyd. W. Kętrzyński [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, Kraków: Księgarnia Gubrynowicza i Schmidta, 1893, s. 429–480.

- Mikucki S.: Dembiński (z Dębna) Jakub [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 5, Warszawa: PAU, 1939, s. 71–73.
- Miodońska B.: *Malarstwo miniaturowe* [w:] *Sztuka w Krakowie w latach 1350–1550*. Muzeum Narodowe w Krakowie. Wystawa urządzona w sześćsetną rocznicę założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego [katalog], Kraków: Muzeum Narodowe, 1964.
- Miodońska B.: *Małopolskie malarstwo książkowe. 1320–1540*, Warszawa: PWN, 1993.
- Misiurek J.: *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej*, t. 1, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL, 1994.
- Mrozowicz W.: *Kronika klasztoru kanoników regularnych w Kłodzku*, Wrocław: Uniwersytet Wrocławski, Centrum Badań Śląskoznawczych i Bohemistycznych, 2011.
- Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Książąt Czartoryskich. *Dział Rękopisów, sygnatury: 3061 IV, 3551 IV, 3734 III, 3789 III, 3791 II*.
- Ożóg K.: *Kościół krakowski w późnym średniowieczu* [w:] *Kościół krakowski w tysiącleciu*, Kraków: Znak, 2000, s. 100–168.
- Ożóg K.: *Uczni w monarchii Jadwigi Andegaweńskiej i Władysława Jagiełły (1384–1434)*, Kraków: PAU, 2004.
- Paprocki B.: *Herby rycerstwa polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Biblioteki Polskiej, 1858.
- 226 Porębski S. A.: *Jakub z Paradyża – poglądy i teksty*, Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej, 1994.
- Potkowski E.: *Książka rękopiśmienna w kulturze Polski średniowiecznej*, Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1984.
- Ptaśnik J.: *Studia nad patrycyatem krakowskim wieków średnich*, „*Rocznik Krakowski*” 1913, t. 15, s. 23–95.
- Rastawiecki E.: *Słownik malarzów polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających*, t. 3, Warszawa: Nakł. Autora, 1857.
- Rother C. H.: *Aus Schreibstube und Bücherei des ehemaligen Zisterzienserklosters Heinrichau*, „*Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens*” 1927, vol. 61, s. 44–80.
- Sikora F.: *Upadek fundacji cysterskiej w Szpetalu i początki odnowionego klasztoru byszewskiego*, „*Zapiski Historyczne*” 1975, t. 40, z. 2, s. 7 [191]–33 [219].
- Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. 2, red. M. Plezia, Wrocław: PAN, 1959–1967.
- Starzyński M.: „*Nicolaus historicus*”. *O warsztacie pisarskim cysterskiego kronikarza u schyłku średniowiecza* [w:] *Dzieje i kultura cystersów w Polsce 1*, red. M. Starzyński i D. Tabor, seria: *Cistercium Mater Nostra. Studia et documenta 3*, red. serii O. M. P. Chojnacki, M. Starzyński, M. Zdanek, Kraków: Societas Vistulana, 2016, s. 141–154.
- Starzyński M.: *Katalog opatów mogiłskich w średniowieczu*, „*Nasza Przeszłość*” 2003, t. 100, s. 77–125.
- Starzyński M.: *Krakowska rada miejska w średniowieczu*, Kraków: Societas Vistulana, 2010.

- Starzyński M.: Nieznany dokument konfraterni dla klasztoru mogińskiego z roku 1481. (Ze studiów nad małopolską kroniką klasztorną), „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2006, R. 51, s. 15–26.
- Starzyński M.: Nomina abbatum Monasterii Clarae Tumbae aliae Mogiła – przyczynek do krytyki Liber Beneficiorum Jana Długosza, „Studia Historyczne” 2004, R. 47, z. 2, s. 139–155.
- Starzyński M., Zdanek M.: Mogiła w czasach Stanisława Samostrzelnika – szkic do dziejów klasztoru na przełomie XV i XVI wieku, „Cistercium Mater Nostra” 2007, R. 1, s. 33–62.
- Stoś J.: Jakub z Paradyża, Kraków: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej, 2004.
- Stoś J.: Mistrz Jakub z Paradyża i „devotio moderna”. Główne problemy refleksji filozoficzno-teologicznej Jakuba z Paradyża i ich związek z „devotio moderna”, Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej, 1997.
- Suzo Henryk [w:] Chrześcijaństwo. Encyklopedia PWN, Święci. Zakony. Sanktuaria, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007, s. 758.
- Swieżawski S.: Eklezjologia późnośredniowieczna na rozdrożu [w:] Studia do Dziejów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, t. 1, Kraków: Wydawnictwo Instytut Teologiczny Księży Misjonarzy, 1990.
- Szujski J.: Wiadomość historyczna o Mogile [w:] Monografia opactwa cystersów we wsi Mogile opracowana i pamięci ubiegłych w 1864 roku pięćuset lat istnienia Akademii Krakowskiej poświęcona przez Towarzystwo Naukowe Krakowskie, Kraków: Drukarnia C. K. Uniwersytetu Jagiellońskiego (pod zarządkiem Konstantego. Mańkowskiego), 1867, s. 7–24.
- Tomkowicz S.: Powiat krakowski, „Teki Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej” 1906, t. 2, s. 2–318.
- Uryga F.: Claraetumbae (vulgo Mogiła) abbates et scriptores [w:] Xenia Bernardina, pars 3. Beitrage zur Geschichte der Cistercienser – Stifte der Oesterreichisch – Ungarischen Ordensprovinz, Wien: in Commission bei Alfred Hölder, 1891, s. 303–313.
- Wałkowski A.: Biblioteka klasztorna jako miejsce pracy średniowiecznego uczonego. Rozważania na tle badań piśmiennictwa cystersów, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” 2005, t. 83, s. 105–138.
- Wałkowski A.: Działalność intelektualna skryptorium w Mogile do końca XIII wieku, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Librorum” 2010 [druk 2011], t. 16, s. 37–43.
- Wałkowski A.: Kodeks, którego nie ma. Z badań nad XIII-wiecznym piśmiennictwem cystersów w Mogile [w:] Przestrzeń informacyjna książki, red. J. Koniczna et al., Łódź: Wydawnictwo Biblioteka, 2009, s. 221–229.
- Wałkowski A.: Obecność cech kancelaryjnych mogińskiego skryptorium w dokumentach biskupów krakowskich i innych duchownych diecezji krakowskiej do końca XIII wieku [w:] Scriptura. Diploma. Sigillum. Prace ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Bobowskiemu, red. J. Karczewska i J. Zdrenka, Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2009, s. 171–195.

- Wałkowski A.: Obecność cech kancelaryjnych mogińskiego skryptorium w dokumentach królów i książąt polskich oraz ich urzędników do końca XIII wieku [w:] Kościół i Państwo. W dziejach, źródłach i studiach nad przeszłością, red. M. Stawski, Warszawa: Szkoła Wyższa Przymierza Rodzin, 2008, s. 19–46.
- Wałkowski A.: Pochodzenie kancelaryjne dokumentów króla Wacława z 1294 roku dla klasztorów cysterskich w Mogile i Henrykowie – próba określenia miejsca redakcji i mundacji [w:] Historia. Archiwistyka. Informacja naukowa. Prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu, red. M. Świgoń, Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2009, s. 81–97.
- Wałkowski A.: Pochodzenie kancelaryjne dokumentów – sołtysa Piotra, Racibora Wojciechowicza oraz trzech przedstawicieli rodu Odrowążów dla klasztoru cystersów w Mogile z lat 1228–1231 [w:] Piśmiennictwo zakonne w dobie staropolskiej, red. M. Kuran et al., Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013, s. 95–104.
- Wałkowski A.: Podobieństwa w praktyce kancelaryjnej klasztorów cysterskich w Mogile i Lubiążu do końca XIII wieku [w:] Pelplin. 725 rocznica powstania opactwa cysterskiego. Kulturotwórcza rola cystersów na Kociewiu, red. D. A. Dekanski et al., Pelplin–Tczew: Bernardinum, 2002, s. 107–125.
- Wałkowski A.: Skryptoria cystersów filiacji portyjskiej na Śląsku do końca XIII wieku, Zielona Góra–Wrocław: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Tadeusza Kotarbińskiego i Centrum Badań Śląskoznawczych i Bohemistycznych Uniwersytetu Wrocławskiego, 1996.
- Wałkowski A.: Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile do końca XIII wieku, Łódź: Wyższa Szkoła Edukacji Zdrowotnej, 2009.
- Wałkowski A.: Studia nad autentycznością dokumentu krakowskiego sołtysa Piotra dla cystersów mogińskich z 1228 roku [w:] Ludzie i książki. Studia i szkice bibliograficzno-biograficzne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesor Hannie Tadeusiewicz, red. E. Andrysiak et al., Łódź: Wydawnictwo „Ibidem”, 2011, s. 101–111.
- Wałkowski A., Wolnik F.: Liber Ordinarius z Ołoboku znany także jako Horae diurnae, Officium parvum z Mogiły. Próba wyjaśnienia proveniencji kodeksu, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum” 2013, t. 17, s. 9–47.
- Wałkowski A.: Z badań nad skryptorium mogińskim do końca XIII wieku [w:] Ingenio et Humilitate. Studia z dziejów zakonu cystersów i Kościoła na ziemiach polskich dedykowane Ojcu Opatowi dr. Eustachemu Gerardowi Kocikowi OCist., red. A. M. Wyrwa, Katowice: Biblioteka Śląska, 2007, s. 267–277.
- Wenta J.: Dziejopisarstwo w klasztorze. Środowisko a formy dziejopisarskie na przykładzie Prus [w:] Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski, red. A. Pobóg-Lenartowicz i M. Derwich, Opole: Wydawnictwo Św. Krzyża, 1995, s. 159–171.
- Wilamowska E.: Kronika polsko-śląska. Zabytek pochodzenia lubiąskiego, „Studia Źródłoznawcze” 1980, t. 25, s. 79–96.

- Winiarczyk A.: Jakub z Paradyża [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 7, red. J. Duchniewski, Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1997, s. 723–725.
- Witczak T.: *Literatura średniowiecza*, Warszawa: PWN, 1990.
- Wyrozumski J.: *Kraków połowy XV wieku* [w:] idem: *Cracovia mediaevalis*, Kraków: Wydawnictwo Avalon, 2010, s. 419–428.
- Zdanek M.: *W sprawie procesu fundacyjnego opactwa w Mogile*, „*Nasza Przeszłość*” 2000, t. 94, s. 85–118.
- Zielińska-Melkowska K.: *Opat byszewsko-koronowski Engelbert i jego Żywot św. Jadwigi Śląskiej*, „*Nasza Przeszłość*” 2001, t. 96, s. 33–63.

## ABSTRACT

### **From research on the scriptorium of the Cistercian monastery in Mogiła until the beginning of the 16th century**

The scriptorium of the Cistercian monastery in Mogiła should be considered as the best developed, especially in reference to the 13<sup>th</sup> century. It has three coverages in a book form and numerous articles. The period up to the end of the 13<sup>th</sup> century is relatively best developed. It was established that at the time 29 documents were created in the scriptorium: The Polish-Silesian Chronicle and The Nocturnale Cantuale codex, which did not survive and we know about it from the later made (16<sup>th</sup> century) monasterial chronicles of Nicholas from Cracow. Three monastic writers known by the name were indicated: abbot Herman, brother Ludwik and abbot Engelbert. In addition, 21 anonymous monastic writers who wrote down monastery documents were disclosed. There are clear similarities in the writing habits of the Cistercian monastery in Mogiła to the scriptorium of its matrix in Lubianka, especially in the twenties and thirties of the 13<sup>th</sup> century and their subsequent disappearance was the result of the emergence of a new generation of monastic writers. The continuation of the research covered the period from the 14<sup>th</sup> to the beginning of the 16<sup>th</sup> century. From that time, 186 documents concerning the Cistercian monastery in Mogiła and 29 codices were preserved. During the research it was established that the following Cistercians could have worked in the scriptorium: Jan Wartenberg (1375/78–1389), Arnold (1412), Nicholas Brygier (1426–1438), doctor Jacob from Paradyz (1420–1441), brother N (1441), later abbot Peter Hirszberg (1447), brothers George from Sambor and Nicholas (1461–1475), brother Nicholas from Cracow, for example author of the monastery chronicle (1452–1505/6).

229

## KEYWORDS

medieval history, history of The Church, monasteries, Cistercians, Cistercian monastery in Mogiła, Cistercian monastery in Mogiła's scriptorium, Engelbert – abbot of the Cistercian monastery in Mogiła and Byszewo-Koronowo, Herman – abbot of the Cistercian monastery in Mogiła, Nicholas – chronicler of the Cistercian monastery in Mogiła, Peter Hirszberg – abbot of the Cistercian monastery in Mogiła, Lesser Poland, Cracow, Mogiła



*Krzysztof Walczak\**

## Zapomniana warszawska drukarnia braci Hindemithów. Dzieje i dorobek

### ABSTRAKT

Autor artykułu przypomina losy zapoznanej tłoczni założonej w Warszawie przez synów znanego kaliskiego drukarza Karola Wilhelma Hindemitha. Typografia, mimo krótkiego okresu działania, pozostawiła po sobie sporo interesujących edycji, jej rozwój przerwała niespodziewana śmierć jednego z właścicieli. Dzieje zapomnianej drukarni wzbogacają historię XIX-wiecznego drukarstwa warszawskiego.

### SŁOWA KLUCZOWE

bracia Hindemith, drukarnie, wydawcy, Warszawa, drukarstwo XIX wieku

231

## Karol Wilhelm i Gustaw Alfred Hindemithowie Rodzinne tradycje

Wiek XIX był czasem szybkiego rozwoju sztuki drukarskiej, zarówno w sferze technologicznej, jak i nakładowej. Dominującym ośrodkiem wydawniczym Królestwa Polskiego była Warszawa, jednak postęp w zakresie drukarstwa i edytorstwa obserwowano także w mniejszych miastach, zazwyczaj stanowiących siedziby województw, później zaś guberni.

Jednym z takich ośrodków miejskich był wielkopolski Kalisz, od stuleci stolica województwa kaliskiego, w wieku XIX zaś siedziba władz departamentowych, wojewódzkich, wreszcie gubernialnych, aż po feralny sierpień 1914 roku i dramat miasta zniszczonego przez wojska niemieckie w sposób niemający w tym czasie precedensu. Wiek ten stanowił czas znacznego rozwoju miasta (szczególnie w okresie konstytucyjnym Królestwa Polskiego 1815–1830 oraz w czasie trwania drugiej guberni 1867–1914), nie wyłączając

---

\* Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu, e-mail: [krzysztof.walczak@op.pl](mailto:krzysztof.walczak@op.pl); ORCID: 0000-0001-7581-2730



produkcji drukarskiej. Wyróżniającym się w tej sferze zakładem, choćby poprzez fakt, że działał nieprzerwanie przez 115 lat, była tłocznia prowadzona przez rodzinę Mehwaldów i Hindemithów<sup>1</sup>, działająca od 1800 roku aż po jej zniszczenie w sierpniu 1914 roku. Warsztat Karola Wilhelma Mehwalda powstał kilka lat wcześniej w Lesznie, jednak dopiero zaproszenie młodego wówczas drukarza do Kalisza i nadanie mu godności uprzywilejowanego drukarza króla pruskiego rozpoczęło szybki rozwój tej tłoczni, kontynuującej w Kaliszu tradycje drukarni Jana Wolraba Młodszego, Wojciecha Gedeliusza, wreszcie miejscowych jezuitów.

O ile losy drukarni Mehwalda i Hindemitha były dość dobrze znane za sprawą zarówno not biograficznych<sup>2</sup>, jak i przyczynkarskich opracowań (często omawiających edytorski dorobek obu warsztatów)<sup>3</sup>, pewną zagadką pozostawała mało znana tłocznia warszawska, występująca pod nazwą „Bracia Hindemith”, obecna pośród warszawskich instytucji typograficznych około połowy XIX stulecia. Autorka biogramu Karola Wilhelma Hindesmitha – Janina Ociepko – pisała o niej w sposób następujący: „W latach 50–60-tych XIX w. istniała w Warszawie drukarnia pf. Bracia Hindemith, która wykonywała wówczas m.in. »Kalendarz Domowy

<sup>1</sup> Losy Karola Wilhelma Mehwalda oraz jego siostrzeńca Karola Wilhelma Hindemitha zostały opisane w książce Krzysztofa Walczaka: *Karol Wilhelm Hindemith (1810–1890): drukarz i wydawca*, Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2015, zaś dzieje ich drukarni opisał tenże autor w pracy *Drukarskie tradycje kaliskiej tłoczni Mehwaldów i Hindemithów*, „Roczniki Biblioteczne” 1986, R. 30, z. 1–2, s. 3–38.

<sup>2</sup> Najważniejsze z nich to biogram Karola Wilhelma Mehwalda autorstwa Bogumiła Karkowskiego: *Mehwald Karol Wilhelm [w:] Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa: PWN, 1972, s. 574, a także biogram autorstwa Janiny Ociepko: *Hindemith Karol Wilhelm*, ibidem, s. 331–332, jak również nowsze opracowania, biogramy autorstwa Zbigniewa Chodyły w *Wielkopolskim słowniku biograficznym* (Warszawa–Poznań: PWN, 1981, s. 254, 463–464). Co istotne, dopiero najnowsze ustalenia, oparte na źródłach archiwalnych, pozwoliły wyjaśnić skomplikowane stosunki rodzinne obu drukarzy. Karol Wilhelm Hindemith był siostrzeńcem K. W. Mehwalda, a jednocześnie mężem bratanicy żony starego drukarza, Joanny Zuzanny Mehwald. Nigdy jednak nie był jego zięciem, jak donoszą autorzy wielu informacji biograficznych (małżeństwo Mehwaldów pozostało bezdzietne), bowiem Joanna Zuzanna Mehwald adoptowała bratanicę dopiero po śmierci męża.

<sup>3</sup> Szczegółne zasługi dla przypomnienia dorobku wydawniczego obu drukarzy ma Edward Polanowski, omawiając zwłaszcza działalność drukarską Karola Wilhelma Hindemitha, wiążącą się z edycją „Kaliszanina”, jednego z najbardziej zasłużonych pism periodycznych w dziejach Kalisza. Zob. E. Polanowski: *Drukarnie, księgarnie i czytelnice [do 1914 roku] [w:] Dzieje Kalisza*, red. W. Rusiński, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1977, s. 454; idem: „Kaliszanin” (1870–1892), „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1976, R. 15, z. 2, s. 239–251 i praca E. Steczek-Czerniawskiej: *Kalendarze kaliskie: obraz minionego świata*, Kalisz: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2011.

i Gospodarski«, sprzedawany w Kaliszu w drukarni H. O firmie tej brak bliższych danych”<sup>4</sup>.

Dzisiaj wiemy, iż tłocznia „Braci Hindemith” została utworzona przez najstarszych synów Karola Wilhelma Hindemitha<sup>5</sup> – tychże imion Karola Wilhelma (1834?–1860) oraz Gustawa Alfreda (1835–1895) – organizujących (zapewne po latach terminowania w zakładzie ojca) własne przedsiębiorstwo. Aby nie stać się konkurencją na terenie stosunkowo niewielkiego ośrodka miejskiego, jakim był Kalisz, młodzi typografowie założyli – zapewne nie bez pomocy ojca – przedsiębiorstwo w stolicy Królestwa, rozpoczynając od końca 1855 roku prace drukarskie. Firma mieściła się w lokalu nr 495 przy ulicy Danielewiczowskiej<sup>6</sup> (dzisiaj Daniłowiczowskiej) i dysponowała majątkiem dawnej drukarni Stanisława Strąbskiego.

## Powstanie i działalność warszawskiej drukarni Hindemithów

Znany warszawski zakład Stanisława Strąbskiego funkcjonował od roku 1843 przy ulicy Bednarskiej. Dwa lata później drukarz przeniósł warsztat, uchodzący za pierwszą w Warszawie nowoczesną drukarnię przemysłową, na ulicę Danielewiczowską. Tam ukazywały się najwartościowsze edycje, w tym czasopisma („Roczniki Gospodarstwa Krajowego”, „Biblioteka Warszawska”, „Tygodnik Lekarski”) druki urzędowe, a także starannie wydawane liczne druki muzyczne. Drukarnia szczyciła się edycjami o pięknej szacie graficznej, tłoczonych dla znanych warszawskich firm wydawniczych – m.in. A. E. Glücksberga, S. Orgelbranda i J. Klukowskiego<sup>7</sup>.

W 1848 roku S. Strąbski, na skutek trudności finansowych, sprzedał drukarnię Franciszkowi Szustrowi z prawem jej wykupu, później warsztat (lub jego część<sup>8</sup>) zakupił Szmul Zajdencejg, rychło jednak drukarnia

<sup>4</sup> J. Ociepko: Hindemith Karol Wilhelm..., s. 331.

<sup>5</sup> W małżeństwie z Joanną Szarlottą (Karoliną) Karol Wilhelm Hindemith miał ósmioro dzieci, zaś z kolejnego małżeństwa, zawartego po śmierci żony, jeszcze troje.

<sup>6</sup> Nazwa taka utrzymywała się w XVIII i XIX wieku.

<sup>7</sup> Więcej o działalności S. Strąbskiego w biogramie autorstwa Jana Rogali: Strąbski Stanisław Jan [w:] Słownik pracowników..., s. 860.

<sup>8</sup> Transakcja ta została wyceniona na jedną trzecią pierwotnej wartości warsztatu, możliwe zatem, że licytacja objęła zaledwie część wyposażenia drukarni. Trudno sobie

została wystawiona na licytację. Jej nabywcami – zapewne w 1854 lub 1855 roku – okazali się młodzi drukarze z Kalisza, zapoczątkowując działalność warszawskiej drukarni Braci Hindemith.

## Profil produkcji i zachowane edycje

Głównym nurtem dość skromnej produkcji drukarskiej warsztatu Braci Hindemith pozostawały niemal przez cały czas istnienia tłoczni kalendarze. Wynikało to nie tylko z tradycji kaliskiej drukarni Mehwalda i Hindemitha, lecz także z faktu, iż prawa do druku kalendarzy ojciec młodych drukarzy przekazał synom, zaprzestając ich tłoczenia w Kaliszu. Druk ten, pod nazwą „Kalendarz domowy i gospodarski”, ukazywał się od 1855 roku (na rok przestępny 1856) i wydany został zarówno nakładem, jak i drukiem Braci Hindemith, jednakże jako miejsce składu głównego, czyli miejsca przechowywania nakładu, wskazany był kantor drukarni kaliskiej. Ukazało się siedem edycji tego kalendarza, na lata 1856–1862, liczącego zazwyczaj około 60 stron druku i zachowanego w kilku polskich bibliotekach<sup>9</sup>. Drugim kalendarzem tłoczonym w warszawskim warsztacie Hindemithów, tym razem na zlecenie L. Saltzsteina (zapewne właściciela księgarni w Warszawie przy ul. Przechodniej), był „Kalendarz astronomiczno-gospodarski”, którego dwie edycje (na rok 1861 i 1862) ukazały się drukiem Braci Hindemith. I ten kalendarz zawierał około 60 stron druku i był pozbawiony bardziej istotnych treści, np. literackich.

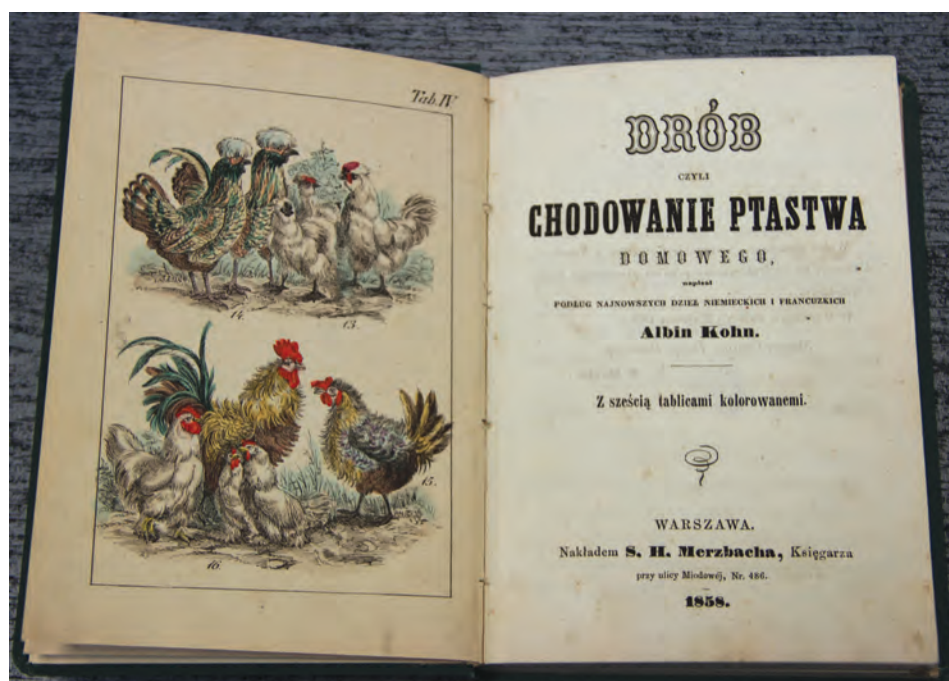
Poza „Kalendarzem domowym i gospodarskim” Hindemithowie praktycznie nie prowadzili działalności nakładowej, skupiając się na zleceniach drukarskich. Wyjątkiem był wydawany jeszcze przez S. Strąbskiego literacko-naukowy „Rocznik na rok zwyczajny...”, którego ostatnią edycję na 1856 rok finansowali młodzi drukarze po przejęciu drukarni od Stanisława Strąbskiego. W rzeczy samej, prasy zakładu Hindemithów opuściło stosunkowo niewiele druków o istotnym znaczeniu. Można do nich zaliczyć jeden z pierwszych wytworów tłoczni, jakim była książka Wiktora Kochańskiego (wydana jednak anonimowo) *Urządzenia obowiązujące w Królestwie Pruskiem co do środków zaradczych przeciw szerzeniu się księ-*

wyobrazić, by w przeciągu kilku zaledwie lat wartość majątku tłoczni uległa tak gwałtownej dekapitalizacji.

<sup>9</sup> Większość egzemplarzy znajduje się w posiadaniu Biblioteki Narodowej, Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego oraz Biblioteki Muzeum Czarotorskich w Krakowie.

gosuszu i wytępiania tej zarazy, sygnowana przez drukarzy w 1856 roku<sup>10</sup>. W kolejnym roku ukazała się edycja autorstwa Adolfa Franza Friedricha Ludwiga von Knigge *O poznawaniu ludzi z zewnętrznych oznak, podług starożytnych i nowoczesnych pisarzy (Z trzema tablicami rycin) oraz o obchodzeniu się z ludźmi chroniącem nas od licznych przykrości i nieszczęść*. To popularne w kręgu literatury niemieckiej dzieło „podług trzynastego wydania dzieła A. Barona Knigge”, przerobił J. N. Kurowski, kryjący się zresztą pod kryptonimem składającym się z inicjałów imion oraz nazwiska.

W 1858 roku drukarzom udało się nawiązać kontakty ze znaną warszawską firmą księgarską S. H. Merzbacha, co zaowocowało drukiem książki autorstwa Albina Jakuba Kohna (1820–1880) *Drób czyli chodowanie (!) ptastwa domowego, napisał podług najnowszych dzieł niemieckich i francuzkich... Z szczęcią (!) tablicami kolorowanemi*. Druk ten, dość starannie wydany, uzyskał barwny frontispis, co było rzadkością w wytworach tłoczni Hindemithów.



Fot. 22. Strony tytułowe książki A. J. Kohna *Drób czyli chodowanie ptastwa domowego*  
Źródło: ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie

<sup>10</sup> W Bibliotece Jagiellońskiej zachował się też egzemplarz drugiej, znacznie poszerzonej edycji z tego samego roku, której druku jednak nie dokończono.

W tym samym roku spod pras drukarni Braci Hindemith wyszła jeszcze jedna praca A. J. Kohna, zatytułowana *Rośliny pastewne, ich uprawa i pielęgnowanie*, wydany tym razem nakładem Zakładu Rolniczo-Przemysłowo-Leśnego Ostrowskiego & Co., zaś do ciekawszych i bardziej ambitnych edycji należał też podręcznik Bolesława Kołodzińskiego, zatytułowany *Geografja Królestwa Polskiego podług najnowszych źródeł skreślona przez ...* i wydany nakładem znanego warszawskiego księgarza Aleksandra Lewińskiego. Stało się to jednak już w 1862 roku, to jest ostatnim roku działalności zakładu Hindemithów.

Mniej ambitną, lecz ciekawą ofertą drukarską tłoczni były dość liczne katalogi księgarskie, tłoczone na zamówienie właścicieli tych zakładów. Już w 1857 roku ukazał się *Catalogue des livres de lecture français, qui se trouvent chez L. Drwalewski libraire, rue des Faubourg de Cracovie Nr. 415 Palais de Mr. Le Comte Potocki*<sup>11</sup>. W tym samym roku warsztat Braci Hindemith opuścił jeszcze jeden katalog, tym razem wykazujący zawartość księgarni W. Rafalskiego w Warszawie.

Katalogami zaowocowała również współpraca drukarzy z firmą S. H. Merzbacha<sup>12</sup>. W 1858 roku z pras zszedł *Wyciąg z katalogu Księgarni S.H. Merzbacha w Warszawie*, zaś w roku następnym *Katalog dzieł nakładowych Księgarni S.H. Merzbacha*. Te drobne druki, liczące około 30 stron, uzupełnione zostały nieco obszerniejszym, bo pięćdziesięciostronicowym efektem współpracy Hindemithów z innym warszawskim księgarzem – w 1862 roku wydano *Katalog książek polskich do abonowania w księgarni Aleksandra Lewińskiego przy ulicy Miodowej pod filarami*<sup>13</sup>.

Najistotniejszą częścią produkcji drukarni Braci Hindemith był druk dziennika „Warschauer Zeitung”, ukazującego się w latach 1859–1863 i drukowanego niemal do końca istnienia tego pisma przez młodych typografów. Periodyk od drugiego maja 1859 roku ukazywał się codziennie oprócz niedziel, pierwotnie w formacie 31x25,5 cm, lecz już po pół roku istnienia znacznie powiększono format (39x24,5 cm), który odtąd zawierał dwułamową kolumnę.

Zarówno redakcja, jak i ekspedycja pisma mieściły się w siedzibie drukarni, trudno jednak orzec, czy właściciele tłoczni mieli cokolwiek wspólnego z redagowaniem dziennika, bowiem dopiero od 1862 roku, już po sprzedaży drukarni, pojawia się w stopce numerów podpis – J. C. Maron Redacteur.

<sup>11</sup> Leonard Drwalewski (1822–1888), księgarz w Krakowie. Druk ten zachował się w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie.

<sup>12</sup> T. Popiel: Merzbach Samuel Henryk [w:] *Słownik pracowników...*, s. 578–579.

<sup>13</sup> Aleksander Lewiński (ur. 1831).



Fot. 23. Winieta „Warschauer Zeitung”  
 Źródło: ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie

Dziennik można było zaprenumerować i tak abonament w Warszawie kosztował miesięcznie 50 kopiejek, kwartalnie – 1 rubel 42 i ½ kop., półrocznie – 2 rb. 85 kop., rocznie – 5 rb. 40 kop. Na prowincji maj i czerwiec – 1 rb. 56 kop., potem kwartalnie 2 – rb. 33 kop. Cenę ogłoszeń określono na 5 kopiejek (10 groszy polskich) za cal. Numer dziennika zawierał zwykle cztery strony, rzadko objętość zwiększano do sześciu. Często wydawano dodatki nadzwyczajne, zazwyczaj dwustronicowe, dołączane do gazety. W pierwszym numerze zamieszczono prospekt periodyku. „Warschauer Zeitung” ukazywała się o godzinie pierwszej po południu i (jak przewidywał wydawca) musiała być do godz. 15 w rękach abonentów.

Gazeta była przeznaczona dla środowiska polskich Niemców i przynosiła wiadomości polityczne oraz gospodarcze. Posiadała następujące działy:

- AUSLAND (Deutschland, Ausserdeutsches Oesterreich, inne kraje w miarę potrzeb)
- LOKALBERICHTE (z Warszawy i Łodzi)
- AUS DER PROVINZ (z terenu Królestwa Polskiego)
- VERMISCHTES
- NEUESTE NACHRICHTEN
- INSERATE

U dołu strony drugiej i trzeciej (na tzw. rozkładówce) zamieszczano większe formy popularnonaukowe, literackie i felietonowe. Przykładowe tytuły to: *Briefe aus Brześć Litewski*, *Die Polizei bei Griechen und Römern*, *Refröck und Krynoline. Ballscene*. Aus dem polnischen von Józef Korzeniowski. *Wystawa krajowa sztuk pięknych* (tytuł niemiecki i polski), *Fräulein Sobieradzka* von Kraszewski, felietony różnych autorów.

Zamieszczano ogłoszenia firm, nie różnicując właścicieli według narodowości<sup>14</sup>; promowano m.in. polskie sztuki teatralne, podając tytuły spektakli w języku polskim. Pismo było naturalnie poddawane cenzurze i zaopatrywane klauzulą „Zu drucken erlaubt Zensor Fecht”.

W 1862 roku ze względu na rezygnację Gustawa Hindemitha z prowadzenia drukarni i jej sprzedaż, ostatnim numerem „Warschauer Zeitung” sygnowanym przez drukarnię Braci Hindemith był nr 225 z 3 października (21 września starego stylu) 1862 roku. Kolejne numery, pierwotnie podpisywane „Druckerei In Haus Nr 495”, zaczął sygnować nowy właściciel drukarni przy ulicy Danielewiczowskiej 495a – August Liefeld. Ten stan trwał do roku 1863, kiedy po wydaniu 196 numerów pismo przestało się ukazywać.

## Likwidacja drukarni

Brak materiałów źródłowych nie pozwala ocenić kondycji finansowej drukarni Hindemithów, a tym samym dopatrywać się tutaj źródeł jej upadku. Zapewne jednak przyczyna likwidacji przedsięwzięcia młodych drukarzy była zupełnie inna. Mogła nią być niespodziewana śmierć starszego z braci – Karola Wilhelma – który zmarł „po krótkiej ale ciężkiej chorobie” 14 marca 1860 roku w wieku zaledwie 26 lat. Młodego drukarza pochowano po pożegnaniu w ewangelicko-augsburskiej kaplicy szpitalnej w dniu 17 marca tegoż roku na warszawskim cmentarzu tego wyznania<sup>15</sup>. Mimo to warsztat działał nadal pod niezmienną nazwą jeszcze dwa lata, kiedy to Gustaw Hindemith zdecydował się sprzedać drukarnię Augustowi Liefeldowi, który przejął druk „Warschauer Zeitung”, a zapewne także inne zlecenia drukarni Braci Hindemith.

<sup>14</sup> Znaleźć tu można m.in. inseraty księgarni warszawskich Edwarda Wendego i Gustawa Gebethnera.

<sup>15</sup> Notatka w „Warschauer Zeitung” 1860, nr 62, s. 3. Fakt pochówku został odnotowany także w pracy Eugeniusza Szulca: *Cmentarze ewangelickie w Warszawie*, Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1989, s. 165, jednakże grób Karola Wilhelma Hindemitha nie zachował się.

Interesujące były też losy innej części produkcji wydawniczej i drukarskiej warsztatu Hindemithów, czyli kalendarzy. Ten rodzaj druków stanowił przez wszystkie lata podstawę działalności warsztatu, wzorem zresztą zarówno kaliskiej drukarni Karola Wilhelma Mehwalda oraz wdowy po nim, jak i późniejszych działań ojca młodych drukarzy – Karola Wilhelma Hindemitha. Ugruntowane co najmniej od 1809 roku tradycje kalendarzy kaliskich<sup>16</sup>, dość niespodziewanie przeniesione na grunt warszawski, uzyskały kontynuację w działaniach Jana Cotty’ego, który w 1866 roku zakupił od Augusta Liefelda dawną drukarnię Stanisława Strąbskiego, a później Braci Hindemithów<sup>17</sup>, przejmując też druk ich kalendarzy, ukazujących się przez lata w niemieckiej wersji jako „Neuer Kalischer Hauskalender für das Jahr...”. Interesującą glossą do tego wydania stała się notatka w jednym z numerów „Kaliszanina” z 1878 roku następującej treści:

W tymże miesiącu [wrześniu – przyp. KW] w Warszawie, nakładem Jana Cotty’ego, wyszedł z pod prassy kalendarz kaliski, ale nie w polskim, lecz niemieckim języku, zowiący się „Neuer Kalischer Hauskalender”. Dlaczego właściwie nazywa się kaliskim, nie wiemy, bo przecież o Kaliszu nic nie traktuje. Możeby szan. wydawca raczył coś przynajmniej pożytecznego o ruchu ekonomicznym, artystycznym i społecznym w kraju tutejszym w nim zamieścić. Nie będziemy się za to gniewali, ale prosimy uprzejmie o pamięć...

239

Notka sporządzona przez nieznanego dzisiaj z nazwiska redaktora dobitnie świadczy, jak szybko poszła w niepamięć krótka warszawska działalność Karola Wilhelma oraz Gustawa Hindemithów. Nic również nie wiemy o późniejszej działalności drugiego z braci, sądzić jednak należy, iż wrócił w jakimś momencie do rodzinnego miasta i zajął się działalnością kupiecką (takie tradycje w rodzinie Hindemithów nadal pozostawały żywe), bowiem nazwisko Gustawa Alfreda zostało odnotowane w księdze zgonów kaliskiej parafii ewangelickiej w 1895 roku, ostatecznie zamykając dzieje drukarni Braci Hindemith – Druckerei Gebrüder Hindemith.

<sup>16</sup> Mowa tu o tradycji XIX-wiecznych kalendarzy kaliskich, wiadomo jednak, iż znane kalendarze produkowali także kaliscy jezuici. Por. Elżbieta Steczek Czerniawska: Kalendarze kaliskie: bibliografia, Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1994.

<sup>17</sup> Z. Dobrzański: Cotty Jan [w:] Słownik pracowników..., s. 133.



## Bibliografia

- Chodyła Z.: Hindemith Karol Wilhelm [w:] Wielkopolski słownik biograficzny, Warszawa–Poznań: PWN, 1981, s. 2544.
- Chodyła Z.: Mehwald Karol Wilhelm [w:] Wielkopolski słownik biograficzny, Warszawa–Poznań: PWN, 1981, s. 463–464.
- Dobrzański Z.: Cotty Jan [w:] Słownik pracowników książki polskiej, red. I. Treichel, Warszawa: PWN, 1972, s. 133.
- Karkowski B.: Mehwald Karol Wilhelm [w:] Słownik pracowników książki polskiej, red. I. Treichel, Warszawa: PWN, 1972, s. 574.
- Ociepko J.: Hindemith Karol Wilhelm [w:] Słownik pracowników książki polskiej, red. I. Treichel, Warszawa: PWN, 1972, s. 331–332.
- Polanowski E.: Drukarnstwo, księgarnie i czytelnie [do 1914 roku] [w:] Dzieje Kalisza, red. W. Rusiński, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1977, s. 453–457.
- Polanowski E.: „Kaliszanin” (1870–1892), „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1976, R. 15, z. 2, s. 239–251.
- Popiel T.: Merzbach Samuel Henryk [w:] Słownik pracowników książki polskiej, red. I. Treichel, Warszawa: PWN, 1972, s. 578–579.
- Rogała J.: Strąbski Stanisław Jan [w:] Słownik pracowników książki polskiej, red. I. Treichel, Warszawa: PWN, 1972, s. 860.
- 240 Steczek-Czerniawska E.: Kalendarze kaliskie: obraz minionego świata, Kalisz: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2011.
- Steczek Czerniawska E.: Kalendarze kaliskie: bibliografia, Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1994.
- Szulc E.: Cmentarze ewangeliczne w Warszawie, Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1989.
- Walczak K.: Drukarskie tradycje kaliskiej tłoczni Mehwaldów i Hindemithów, „Roczniki Biblioteczne” 1986, R. 30, z. 1–2, s. 3–38.
- Walczak K.: Karol Wilhelm Hindemith (1810–1890): drukarz i wydawca, Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2015.

### ABSTRACT

#### **Forgotten Warsaw printing house of Hindemith brothers. The history and achievements**

The article brings back the history of the forgotten printing house founded in Warsaw by the sons of a well-known printer from Kalisz, Karol Wilhelm Hindemith. The printing house has left a lot of interesting publications despite of its short period of activity, which was interrupted by the unexpected death of one of the owners. The history of the forgotten printing house enriches the history of the 19<sup>th</sup> century printing in Warsaw.

### KEYWORDS

Hindemith brothers, printing houses, publishers, Warsaw, 19<sup>th</sup> century printing

*Zdzisław Gębołyś\**

## **Bibliotekarze niemieccy w latach 1789–1871 Cechy osobowe bibliotekarzy**

### **ABSTRAKT**

Cechy osobowe stanowią istotny czynnik pracy bibliotekarskiej. Od cech osobowych zależy sukces lub niepowodzenie biblioteki, tak z perspektywy indywiduum, jak i instytucji. Element czasu i przestrzeni jest w tym wypadku kwestią drugorzędą. Przedmiotem opracowania są cechy osobowe bibliotekarzy niemieckich, czynnych zawodowo w latach 1789–1871. Analizą zostali objęci bibliotekarze trzech najważniejszych typów bibliotek tego okresu: bibliotek uniwersyteckich, bibliotek dworskich i bibliotek miejskich. Zwrócono głównie uwagę na negatywne zachowania bibliotekarzy, jako że mają one wyjątkowo zgubny wpływ na wizerunek biblioteki. Poprzez przykłady szeregowych i wybitnych bibliotekarzy ukazano skutki negatywnych zachowań, w szczególności w relacjach międzyludzkich, tj. pomiędzy pracownikami biblioteki oraz pomiędzy bibliotekarzami a czytelnikami.

241

### **SŁOWA KLUCZOWE**

bibliotekarze, Niemcy, 1789–1871, zachowania

Wyniki pracy bibliotekarzy, w tym osiągnięcia lub ich brak, należy rozpatrywać również przez pryzmat ich cech osobowych. Niezależnie od sposobu pojmowania osobowości, czy jako zespołu cech psychicznych, zespołu postaw, nastawień, czy też zespołu warunków wewnętrznych determinujących zachowanie człowieka<sup>1</sup>, trzeba je uznać za istotny czynnik pracy bibliotekarskiej. Stanowią one interesujące, a zarazem niezbędne dopełnienie charakterystyki zawodowej, widzianej poprzez materialne dokonania (publikacje, narzędzia pracy bibliotecznej, katalogi, regulaminy, rejestry). Nie można dobrze zrozumieć efektów pracy danego bibliotekarza bez znajomości jego kondycji psychicznej, a nawet

---

\* Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, e-mail: [zdzislaw.gebolys@ukw.edu.pl](mailto:zdzislaw.gebolys@ukw.edu.pl); ORCID: 0000-0001-6322-478X

<sup>1</sup> Zob. Słownik psychologiczny, red. W. Szewczuk, Warszawa: Wiedza Powszechna, 1979, s. 43–44.

fizycznej. Cechy osobowe rzutują niewątpliwie na stosunek do wykonywanej pracy.

W celu zobiektywizowania ocen charakterologicznych poszczególnych bibliotekarzy przyjęto ich podział ze względu na oceny wydawane przez inne osoby<sup>2</sup>. Jest to zabieg czysto metodologiczny. Lepiej widoczny jest wtedy kontrast między obrazem kreowanym przez siebie samego a wizerunkiem kreślonym przez innych, co wcale nie wyklucza, że mogą być one jednakowe. Nie zawsze też ocena wystawiona przez tzw. otoczenie jest naznaczona uprzedzeniami, a przez to daleka od obiektywizmu.

Informacje o cechach osobowych bibliotekarzy pochodzą niemal w całości z publikacji ogłoszonych po ich śmierci, w tym z nekrologów i opracowań historycznych<sup>3</sup>. Te pierwsze kształtują, czemu nie należy się dziwić, raczej pozytywny wzór osobowy<sup>4</sup>. Opracowania, w drugiej kolejności po źródłach historycznych, przynoszą informacje pokazujące sylwetki bibliotekarzy widziane tak od dobrej, jak i od złej strony<sup>5</sup>. Przedmiotem analizy zostali objęci bibliotekarze trzech najważniejszych grup bibliotek niemieckich tego okresu: bibliotek uniwersyteckich, bibliotek dworskich i bibliotek miejskich.

Jest jeszcze jedna dość ważna przyczyna przeprowadzenia takiej analizy. Cechy osobowe stanowiły temat wypowiedzi grona wybitnych XIX-wiecznych bibliotekarzy niemieckich, m.in. Friedricha Adolpha Eberta czy Juliusa Petzholdta. Ciekawe wydaje się porównanie sformułowanego przez nich wzoru osobowego bibliotekarza z ówczesną praktyką, a także pokazanie, czy i na ile pojawiały się rozbieżności między tym, co głosili, a jak postępowali.

## Bibliotekarze w opiniach innych bibliotekarzy

Ocena pracy bibliotekarzy dotyczy, generalnie rzecz biorąc, bardzo szerokiego spektrum cech osobowych, nierzadko względem siebie pokrewnych, jak np.: staranny, dokładny, pilny, sumienny, skrupulatny. Jakkolwiek są to często terminy bliskoznaczne, a nawet tożsame, to spro-

<sup>2</sup> W artykule zostały pominięte opinie własne bibliotekarzy o efektach swojej pracy.

<sup>3</sup> K. Bader: *Lexikon deutscher Bibliothekare in Haupt- und Nebenamt bei Fürsten, Staaten und Städten*. Leipzig 1925. *Allgemeine deutsche Biographie*. Hrsg. durch die Historische Kommission bei der Königl. Akademie der Wissenschaften, Bd. 1–56, Leipzig: Harrasowitz, 1875–1912.

<sup>4</sup> Zob. A. M. Krajewska: *Wzór osobowy bibliotekarza we wspomnieniach pośmiertnych [w:] Bibliotekarze w służbie książki*, Olsztyn: Wydawnictwo WSP, 1988, s. 87.

<sup>5</sup> W tekście będzie mowa wyłącznie o pozytywnych cechach osobowych.

wadzenie ich do jednego metaterminu byłoby błędem. Zredukowane zostałyby w ten sposób różnorodne zabarwienie emocjonalne, które niesie każdy z nich. Wyjściem, może nie idealnym, ale bardziej odpowiednim, wydaje się przeprowadzenie tej analizy na trzech poziomach, tj. biorąc pod uwagę stosunek do wykonywanej pracy, stosunek do wykonywanej pracy oraz współpracowników i użytkowników oraz stosunek do współpracowników i użytkowników. Wszelkie podziały w tej charakterystyce ze względu na typ biblioteki czy zajmowane stanowisko są rzeczą drugorzędną, wszak pracowitość czy ofiarność lub uprzejmość nie wynikają w linii prostej, choć może powinny, z cenzusu wykształcenia, stanu majątkowego itp.

Nie chodzi w niej też o kompletną prezentację środowiska bibliotekarzy niemieckich z punktu widzenia cech osobowych. Nie jest to ani możliwe, ani potrzebne. Dysponując czymś w rodzaju próbki reprezentatywnej zawierającej charakterystyki bibliotekarzy z różnych bibliotek, można się pokusić o określenie typowych postaw i zachowań bibliotekarzy.

## **Stosunek bibliotekarzy do wykonywanej pracy**

243

Miarą stosunku bibliotekarzy do wykonywanej pracy może być jakość jej wykonania oraz nastawienie do niej. Tę pierwszą kategorię reprezentują m.in. takie właściwości jak: dokładność, pedantyczność, staranność, sumienność. Pełną listę wyekscerpowanych cech osobowych bibliotekarzy przedstawia tabela 2.

Tab. 2. Cechy osobowe bibliotekarzy – stosunek bibliotekarzy do wykonywanej pracy  
Bibliotekarze uniwersyteccy, dworscy, miejscy na ziemiach niemieckich  
w latach 1789–1871

<b>Cechy osobowe</b>	
1	Dokładność
2	Obowiązkowość
3	Pedantyczność
4	Punktualność
5	Skrupulatność
6	Staranność
7	Sumienność

Źródło: K. Bader: *Lexikon deutscher Bibliothekare in Haupt – und Nebenamt bei Fürsten, Staaten und Städten*. Leipzig 1925. *Allgemeine deutsche Biographie*. Hrsg. durch die Historische Kommission bei der Königl. Akademie der Wissenschaften, Bd. 1–56, Leipzig 1875–1912.

Poszczególne grupy cech osobowych łączą się ze sobą w oczywisty sposób. Bibliotekarz skrupulatny i sumienny odznaczać się będzie jednocześnie pilnością. Taka kombinacja cech osobowych występowała u Josepha Johanna Nepomuka Schrama (BU<sup>6</sup> Bonn)<sup>7</sup>. Dokładność z pilnością łączyli w swojej działalności m.in.: Christian Gottlob Heyne (BU Getynga), Karl Friedrich Christian Höck (BU Getynga), Johann Christian Felix Bähr (BU Heidelberg), Gottlieb Immanuel Dindorf (BU Lipsk), Karl Julius Caesar (BU Marburg). Pod znakiem sumienności i ofiarności przebiegała kariera bibliotekarska Ludwiga Schweigera (BU Getynga), Carla Wilhelma Ferdinanda Stephana (BU Getynga), Josepha Müllera (BU Królewiec), Andreasa Augusta Roche (BD<sup>8</sup> Drezno), Christoph'a Friedricha von Stalina (BD Stuttgart) i Friedricha Adolpha Meckelburga (BM<sup>9</sup> Królewiec). Była to, rzec można, idealna wprost gwarancja sukcesu w pracy bibliotekarskiej, gdyby nie splot czynników zewnętrznych, tj. niewielkich pensji, niskich nakładów na bibliotekę, krótkiego czasu pracy, chorób itp., częstokroć skutecznie paraliżujących zapał. Powodzeniu realizowanych zadań sprzyjał też zapał czy ofiarność w pracy. Lista bibliotekarzy wykazujących takie nastawienie jest wyjątkowo szeroka. Mieszczą się na niej nadbibliotekarze, m.in. Heinrich Wetzer, Karl Gotthelf Gersdorf, Johannes Baptista Fallatii, personel średniego szczebla (m.in. Anton Klette, Georg Züberlein, C. W. F. Stephan, F. E. Quathammer), personel niższego szczebla (J. F. Peterson). Bywało też całkiem odwrotnie. Dowodem na to jest krótkotrwały nadbibliotekarz bońskiej biblioteki uniwersyteckiej Karl Dietrich Hüllmann. Mimo zapału i obowiązkowości nie pozostawił po sobie szczególnych osiągnięć<sup>10</sup>. Gorliwość i obowiązkowość, a nawet energia nie były w stanie wyrównać wad Friedricha Gottlieba Welckera (BU Bonn), które niewątpliwie rzutowały na jakość wykonywanych pod jego kierunkiem prac. Dotyczy to zwłaszcza organizacji prac katalogowych, a także braku talentu dowódczego w kierowaniu i nadzorowaniu personelu oraz pobłażliwości wobec nieprzydatnych współpracowników<sup>11</sup>.

Opinie na temat cech osobowych bibliotekarzy pochodzą w zasadzie z czterech głównych kręgów, tj. współpracowników, pracowników tej sa-

<sup>6</sup> Biblioteka Uniwersytecka.

<sup>7</sup> Zob. W. Erman: *Geschichte der Bonner Universitätsbibliothek (1818–1901)*, Halle: Verlag von Ehrhardt Karras, 1919, s. 26.

<sup>8</sup> Biblioteka Dworska.

<sup>9</sup> Biblioteka Miejska.

<sup>10</sup> W. Erman: *Geschichte der Bonner Universitätsbibliothek (1818–1901)...*, s. 22. Hüllmann m.in. kierował się przy wyborze książek względami utylitarnymi. Ponadto nie wykazywał zainteresowaniami zbiorami regionalnymi.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 44, 125–139.

mej biblioteki, innych bibliotekarzy, osób spoza biblioteki. Stosunkowo najczęściej opinii zostało sformułowanych w stosunku do bibliotekarzy getyńskich i bamberskich. Sylwetką C. W. F. Stephana zajął się jego getyński kolega po fachu L. Schweiger. Artykuł ku pamięci Stephana, zamieszczony w 1862 roku w „Serapeum”, jest czymś więcej niż wspomnieniem pośmiertnym<sup>12</sup>. Zamknął w nim Schweiger wszystkie sfery życia zmarłego kolegi: prywatną, naukową, bibliotekarską. Ocenę bibliotekarskiej działalności Stephana zawarł Schweiger w trzech przymiotnikach: najaktywniejszy, najrozsądniejszy, najsławniejszy pracownik. Najlepszym na to dowodem są wykonane przez niego prace katalogowe<sup>13</sup>. Przydatność Stephana do zawodu bibliotekarza dostrzegł Schweiger już wkrótce po zatrudnieniu: „Kiedy stwierdziłem powagę jego starań, unikanie wszelkich pozorów, jego rozsądek i porządek do wszystkich spraw, których się podejmował, prawie bolesną skrupulatność, z którą wykonywał powierzone mu rzeczy, stał mi się ten człowiek miły i pozostał mi miły, ponieważ nie był to żaden udawany i słomiany zapał, lecz on pozostał takim od początku służby aż do śmierci”<sup>14</sup>. Karierę Stephana stawiał jako wzór wiernej kariery urzędniczej. Wśród predyspozycji bibliotekarskich Stephana na plan pierwszy wysunął Schweiger: pieczołowitość, przezorność i ofiarność. Wszystkie prace Stephana wyróżniały się „uporządkowaniem, doskonałym opanowaniem materiału i najwyższą dokładnością”<sup>15</sup>. Tak szybkie ukończenie katalogu systematycznego, podkreślał dalej, „nie byłoby możliwe, gdyby Stephan nie wykorzystał do tego całego czasu pozostającego mu po pracy [...]”<sup>16</sup>. Należy dodać, że Stephan wykorzystał w tym celu nawet swój urlop. Schweiger miał nawet do Stephana swego rodzaju pretensje o nieśmiałość i pokorność, którą ten się odznaczał, niewspółmierną do zasług dla biblioteki. Wyrazem poświęcenia się Stephana dla biblioteki było odrzucenie korzystniejszej pod względem finansowym posady bibliotecznej w południowych Niemczech. Decydującym powodem tej decyzji była chęć pozostania przy matce. Komentując ten fakt, Schweiger jeszcze raz podniósł zalety charakteru Stephana: „Każdy siostrzany zakład (biblioteka) czułby się wyróżniony posiadaniem wśród swoich urzędników takiego człowieka, który łączył wielkie zdolności duchowe z rozległymi wiadomościami i żelazną pilnością, od strony charakteru i sposobu życia był w najwyższym stopniu

<sup>12</sup> Zob. (L.) Schweiger: Zur Erinnerung an Dr. Carl Wilhelm Ferdinand Stephan, „Serapeum” 1862, nr 10, s. 145–156; nr 11, s. 161–168.

<sup>13</sup> Ibidem.

<sup>14</sup> Zob. ibidem, nr 10, s. 153–154.

<sup>15</sup> Ibidem, nr 11, s. 164.

<sup>16</sup> Ibidem.

godzien szacunku"<sup>17</sup>. Dziesięć lat później (1872) sam Schweiger doczekał się niemniej przyjaznego wspomnienia pośmiertnego ze strony innego współpracownika getyńskiej biblioteki, sekretarza bibliotecznego Adolfa Elissen. Elissen, oceniając działalność bibliotekarską Schweigera, zwrócił uwagę, że nie należała ona do przyciągających oczy świata<sup>18</sup>, mimo to „w swoim zawodzie odznaczał się sumiennnością, wytrwałością i przezornością”<sup>19</sup>. Elissen rozciągnął tę ocenę na cały okres pracy bibliotekarskiej Schweigera: „W całym okresie czasu poświęcił on całą siłę swoich najlepszych lat życia z żelazną pilnością i nigdy niesłabnącym zapałem dla wspierania i rozwoju wszystkich przyjaciół nauk i nieocenionego instytutu (biblioteki)”<sup>20</sup>. W 1847 roku spotkała go tragedia – śmierć jedynego dziecka. Wtedy też, jak stwierdził Elissen, „swoje żywe i pełne miłości zainteresowania skierował w stronę przybranego dziecka, swojej duchowej działalności, biblioteki”<sup>21</sup>. Spędzał w niej nie tylko czas wyznaczony urzędowo, „ale także najlepszą część godzin wolnych od zajęć”<sup>22</sup>. Według Elissena dewiza: *Aliis inserviando consumor*, która powinna być dewizą każdego bibliotekarza, znajduje pełne zastosowanie w przypadku Schweigera.

Heinrich Joachim Jaeck, bibliotekarz i zarazem dziejopis bamberskiej Biblioteki Królewskiej, przekazał potomnym w swojej historii biblioteki również zwięzłą charakterystykę cech osobowych współpracowników. Na miano ofiarnych, pełnych zapału do służby i oddanych pracy zasłużyli jego zdaniem: Alexander Schmötzer, Friedrich Wunder, G. Züberlein i Otto Reinhard. Schmötzer, należący wraz z Jaeckiem i Freyem do triumwiratu zarządzającego biblioteką, wyróżnił się w ciągu 12 lat służby wyjątkową aktywnością. Sporządził m.in. kilka wykazów dzieł zgromadzonych w bibliotece<sup>23</sup>, nie uzyskały one jednak nadmiernego uznania

<sup>17</sup> Ibidem, s. 164–165.

<sup>18</sup> Schweiger opracowywał projekty komisji bibliotecznej dotyczące wyboru nowości, przeglądał bibliografie i katalogi aukcyjne, prowadził korespondencję z zagranicznymi księgarniami i wymianę czasopism z Muzeum Literackim. Oprócz tego zajmował się działem „Historia literatury” w katalogu realnym oraz do 1851 roku prowadzeniem katalogu alfabetycznego. Zob. *Geschichte der Göttinger Universitäts-Bibliothek*, Göttingen: Vandenoock & Ruprecht, 1937, s. 209–210.

<sup>19</sup> Zob. (A. Elissen): *Zur Erinnerung an Dr. L. Schweiger*, „*Neuer Anzeiger für Bibliographie und Bibliothekswissenschaft*” 1872, Juni, s. 193–198.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 195.

<sup>21</sup> Ibidem.

<sup>22</sup> Ibidem.

<sup>23</sup> W 1814 roku wydrukował na własny koszt pracę o starych, mniej znanych drukach wydanych w Monachium. Wykonał też wykazy dzieł prawnych, biblijnych, ojców Kościoła i rękopisów bibliotecznych. Zob. H. J. Jaeck: *Vollständige Beschreibung der öffentlichen Bibliothek zu Bamberg*, Bd. 1, Nürnberg: Vollständiger, 1831, s. 103.

u skrupulatnego i wymagającego JaECKa. Znacznie większą zaskarbił sobie Schmötzer wdzięczność tak bibliotekarzy, jak i czytelników, darowizną pośmiertną w postaci własnego księgozbioru. Czynem tym wyraził swoją stałą troskę o wzbogacenie biblioteki<sup>24</sup>. Bolesnie przeżył JaECK odejście z biblioteki po pięcioletniej służbie (1817–1822) Friedricha Wundera. Wunder, proboszcz miejski, był długoletnim powiernikiem duchownym JaECKa, nie mniej ważna dla JaECKa była jednak przejawiana przez Wundera chęć do pracy<sup>25</sup>. G. Züberlein został przyjęty do biblioteki w grudniu 1828 roku jako pomocnik, na odpowiedzialność i koszt JaECKa. Wybór ów okazał się ze wszech miar trafny. Züberlein odznaczał się w pracy przepisową wiernością i niezłomnym zapałem. Dzięki jego biegłości w pisaniu udało się JaECKowi wykonać wszystkie katalogi, a przez to szybko spełniać potrzeby literatów<sup>26</sup>. Swoją chęć do pełnienia służby potwierdził O. Reinhard zainwentaryzowaniem ponad 500 000 pism polemicznych i rozpraw doktorskich. JaECK uznał za swój obowiązek podziękować przedwcześnie zmarłemu Reinhardowi za jego oddanie poprzez opublikowanie poświęconego mu krótkiego szkicu biograficznego<sup>27</sup>. Wdzięczność użytkowników biblioteki zyskał też współbrat zakonny Reinharda (konwentuał) Friedrich Eder. Za 17 lat pracy przy kopiowaniu i uzupełnianiu katalogów otrzymał od nich w darze srebrny rylec<sup>28</sup>.

Od współpracowników pochodzą również charakterystyki osobowe C. Ludwiga Hanessego (BD Darmstadt), Georga Ludwiga Walcha (BU Jena), A. Klettego (BU Bonn) i Adolfa Heinricha Friedricha Schlichtegrola (BD Gotha). Z notatki Karla Augusta Friedricha Federa, kierownika darmstadzkiej biblioteki, przebija nieskrywany żal po śmierci młodego, 28-letniego C. L. Hanessego: „Szczęśliwe i gruntowne wykształcenie, predyspozycje i nieustanny zapał do nauki i zawodu pozwoliły mu spełniać różnorodne czynności swej służby z pewnością i wprawą”<sup>29</sup>. Heinrich Karl Abraham Eichstädt, kierownik jenańskiej biblioteki uniwersyteckiej (1804–1817), rekomendował na stanowisko 2. bibliotekarza G. L. Walcha, podkreślając szczególnie pożądaną w pracach katalogowych cechę, tj. wytrwałość: „[...] ma on wybitne i zdecydowane skłonności do zajęć

<sup>24</sup> Zob. *ibidem*, s. 105.

<sup>25</sup> *Ibidem*.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 107.

<sup>27</sup> Zob. H. J. JaECK: Albert Otto Reinhard, ehem Konventual und Abtei Michelsberg und 8 jähriger Gehülfe in der öffentlichen Bibliothek zu Bamb(erg), Bamberg: [b.w.], 1823.

<sup>28</sup> Zob. *idem*: Vollständige Beschreibung der öffentlichen Bibliothek zu Bamberg..., s. 105.

<sup>29</sup> Zob. H. Berndt: Vom Berufsbild der Darmstädter Bibliothekare [w:] *Durch der Jahrhunderte Strom. Beiträge zur Geschichte der Hessischen Landes- und Hochschulbibliothek Darmstadt*, Frankfurt a. M.: Klostermann, 1967, s. 42.



literackich tego rodzaju, posiada dobrą wiedzę historycznoliteracką, zapoznał się od wielu lat, jako pilny gość biblioteki, z biblioteką, posiada konieczną wytrwałość do wykonania katalogu, której zwykle brakuje nadzwyczajnym głowom<sup>30</sup>. W owym piśmie do kuratorium uniwersyteckiego Eichstädt zwracał uwagę na dobry stan majątkowy i ułożone stosunki rodzinne kandydata, przez co „nie trzeba się obawiać rychłego opuszczenia przezeń posady niż to się ma u wielu innych, którzy uważają i traktują ją tylko jako przejściową posadę”<sup>31</sup>. Wniosek został rozpatrzony pozytywnie, jednak Eichstädt omylił się w swych rachubach. Po trzech latach pracy Walch opuścił bibliotekę, wybierając karierę akademicką.

Bardzo pozytywne świadectwo wystawił Friedrich Wilhelm Ritschl swojemu podwładnemu A. Klettemu w związku z jego staraniami o posadę w Bibliotece Książęcej w Wolfenbüttel (1868). Do przewag Klettego zaliczył niezawodność w małych i dużych sprawach oraz przywiązanie do niego pozostałych urzędników<sup>32</sup>. Wizerunek ten wydał się radcy ministerialnemu z Brunszwiku Zimmermannowi aż nadto idealny, tak iż zapytał w zaufaniu kuratora G. K. H. Besselera, czy Ritschl nie maluje Klettego w zbyt różowych barwach. Ostatecznie Klette powołanie do Wolfenbüttel odrzucił, otrzymawszy podwyżkę pensji. Sylwetkę A. H. F. Schlichtegrolla, jako rześkiego, aktywnego, obowiązkowego oraz nader uprzejmego bibliotekarza, nakreślił Friedrich Jacobs, częściowo na podstawie źródeł drukowanych<sup>33</sup>.

Wiedzę na temat postaw zawodowych bibliotekarzy uzupełniają opinie wyrażone po upływie wielu lat przez następców opisywanych osób, którzy nie mieli ze swoimi wybitnymi najczęściej kolegami bezpośredniej styczności. Ten ostatni element stanowi nawet pewną zaletę. Dzięki niemu na portrety bibliotekarzy nie rzutuje ewentualne uprzedzenie czy niechęć, mająca swe źródło w jakimś konflikcie. W przypadku Johanna Andreasa Schmellera na jego korzyść świadczy dzieło katalogowe, które po sobie pozostawił. Profesor K. Hofmann znalazł w nim to, co charakteryzowało wszystkie dzieła Schmellera: „wspaniałość, oryginalność, przeźorność w założeniu, żelazną pilność, najwyższą sumiennność, wykształconą filologiczną dokładność w wykonaniu”<sup>34</sup>. Ocenę dzieła Schmellera,

<sup>30</sup> Geschichte der Universitätsbibliothek Jena 1549–1945, Weimar: Hermann Böhlau Nachfolger, 1958, s. 344.

<sup>31</sup> Ibidem.

<sup>32</sup> Zob. W. Erman: Geschichte der Bonner Universitätsbibliothek..., s. 210–211.

<sup>33</sup> Jacobs korzystał m.in. z dzieła Kajetana Weilersa: Vermischte Reden und Abhandlungen (Passau 1826) oraz tomu biografii Lupinsa – Lupins Biographien, Tübingen 1826, s. 659–669.

<sup>34</sup> (K.) Hofmann: Ueber Schmeller's amtliche Tätigkeit auf der Königl. Hof- und Staatsbibliothek in München. Vortrag in der königl. Akademie der Wissenschaften zu München, „Intelligenz Blatt zum Serapeum” 1855, nr 23, s. 180.

a co za tym idzie samego Schmellera, zamknął słowami Jacoba Grimma: „dokonywał ciągłego postępu w nauce i nigdy nie napisał choćby jednego wiersza, który byłby jego niegodny”<sup>35</sup>. Najlepszym jednak sprawdzianem doskonałości wytworów Schmellera było ich długie, już po śmierci ich twórcy, użytkowanie.

Autorem charakterystyki hamburskich bibliotekarzy miejskich – Martina Friedricha Pitiscusa i Christoha Daniela Ebelinga – był późniejszy, długoletni kierownik hamburskiej księżnicy Christian Petersen. Petersen starał się przedstawić swoich poprzedników, na ile to możliwe, obiektywnie. M. F. Pitiscusa zganił za zbyt ciasne wpisanie książek do katalogu, w wyniku czego zabrakło miejsca na dopisywanie nowych nabytków. Bilans końcowy wpadł jednak dla Pitiscusa zgoła korzystnie: „[...] łączył zapał, wiadomości i pilność w rzadkim stopniu, tak że więcej uczynił w ciągu 16 lat swojego zarządzania, aniżeli przedtem zostało zrobione przez 37 lat [...]”<sup>36</sup>. Niezmordowany zapał wykazywał, zdaniem Petersena, od pierwszych aż do ostatnich chwil pracy w bibliotece Ch. D. Ebeling. Niezbędnej przezorności zabrakło mu niestety podczas rewizji katalogu realnego. Ebeling planował ukończenie wszystkich prac w ciągu czterech lat. Plan, obejmujący 50 punktów, udało mu się zrealizować zaledwie w połowie. Nawiązując do tego po latach, Ch. Petersen pytał retorycznie: „[...] należy zapytać, jak mógł tak zdolny bibliotekarz jak Ebeling tak się omylić, gdy przynajmniej w pierwszych 10 latach stała mu do dyspozycji każda pomoc? Ebeling nie zastanowił się, a nie mógł nie rozważać, że większa część jego czasu będzie poświęcona zakupom, wypożyczaniu książek i innym bieżącym zajęciom”<sup>37</sup>.

Wiele cennych spostrzeżeń o ówczesnych bibliotekach i bibliotekarzach przynoszą użytkownicy bibliotek. Ich obserwacje, aczkolwiek ulotne, przyczyniają się do uzyskania w miarę bezstronnego obrazu bibliotekarzy. Nie można podchodzić do nich bezkrytycznie, zwłaszcza jeśli użytkownik był zarazem poplecznikiem opisywanej osoby. Zachowanie ostrożności jest wskazane chociażby dlatego, że przynajmniej jedna taka próba miała miejsce. Johannes Friedrich, biograf monachijskiego uczonego i bibliotekarza uniwersyteckiego Johanna Josepha Ignaza Döllingera „odmalował” swego mistrza całkowicie niezgodnie z prawdą. Według Friedricha, objęcie posady nadbibliotekarza przez Döllingera, tak zajętego pracą naukową, było czynem iście heroicznym. Zgodził się ponieść taką ofiarę, jakoby z przekonania, że „każda działalność ma swoją pełną

<sup>35</sup> Ibidem.

<sup>36</sup> Zob. Ch. Petersen: *Geschichte der Hamburgischen Stadtbibliothek*, Hamburg: [b. w.], 1838, s. 157.

<sup>37</sup> Ibidem.

tajemnic poezję<sup>38</sup> i należy tylko znaleźć do tego „prawe serce, ukryte źródło wybuchającej radości”<sup>39</sup>. W rzeczywistości Döllinger, o czym już częściowo wspomniano, nie interesował się zarządzaniem i dalszym rozwojem biblioteki, a kierowanie nią spoczywało faktycznie w rękach Maurusa Aloysa Hartera. Döllinger traktował bibliotekę jedynie jako miejsce zaspokajania swoich potrzeb naukowych i bibliofilskich.

Dysonans ten jest obcy utrwalonym przez otoczenie sylwetkom K. F. Ch. Höcka (BU Getynga), Karla Hopfa (BU Królewiec) i Emila Roberta Wilhelma Naumanna (BM<sup>40</sup> Lipsk). Prorektor Bergmann wystąpił w marcu 1837 roku do kuratorium uniwersyteckiego z pochwałą dla Höcka za rzetelność, sumienność i utrzymywanie wzorowego porządku w bibliotece. Gdyby to była nieprawda, nie popłynęłyby w jego stronę wyrazy uznania i stosowna gratyfikacja: „[...] przez przyznanie Panu sumy 75 talarów chcemy dać dowód, jak bardzo cenimy Pana roztropny zapał i poświęcenie w kierowaniu biblioteką”<sup>41</sup>. Zapewne znana była profesorowi królewieckiego uniwersytetu maksyma: *de mortuis nil nisi bene*. W jego wspomnieniu pośmiertnym o nadbibliotekarzu biblioteki uniwersyteckiej w Królewcu K. Hopfie rzeczywiście nie ma ani jednego złego słowa<sup>42</sup>. Trudno posądzić profesora Schade o koniunkturalizm. Zmarłego znał także na niwie naukowej. Współ z nim redagował czasopismo naukowe „Wissenschaftliche Monatsblätter”. Tam też zamieścił wspomnienie o Hopfie, które zechciał przedrukować u siebie J. Petzholdt. Czy gdyby było inaczej, czy J. Petzholdt, skądinąd znany ze swej rzetelności, ważyłby się na coś takiego? Wątpliwości tego rodzaju rozwiewa przytoczona charakterystyka osobowa Hopfa: żelazna pilność, łatwa orientacja, bardzo dobra pamięć, czynna znajomość wielu języków obcych. Jego zdaniem, predyspozycje te czyniły go idealną osobą do kierowania dużą biblioteką: „[...] Człowiek o tak rozległej uczoności, tak szerokich wiadomościach bibliograficznych, z taką pamięcią, był powołany do tego, aby być kierownikiem dużej biblioteki”<sup>43</sup>. Schade uważał, że Hopf spożytkował te właściwości i talenty dla chwały biblioteki: „[...] mimo ataków i gorzkich doświadczeń, z niezmierną ofiarnością, z niezmordowanym poświęceniem, w prawdziwie naukowym duchu pracował, porządko-

<sup>38</sup> L. Buzás: *Geschichte der Universitätsbibliothek München*, Wiesbaden: Reichert, 1972, s. 140.

<sup>39</sup> *Ibidem*.

<sup>40</sup> Biblioteka Miejska.

<sup>41</sup> Zob. *Geschichte der Göttinger Universitätsbibliothek*, s. 205.

<sup>42</sup> Zob. (O. Schade): *Oberbibliothekar Professor Dr. Hopf in Königsberg*. „*Neuer Anzeiger für Bibliographie und Bibliothekswissenschaft*” 1874, Februar, s. 54–55.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 55.

wał, uzupełniał, powiększał, otwierając bibliotekę z wcześniej nieznaną liberalnością, czyniąc ją dostępną do powszechnego użytku<sup>44</sup>.

Bardzo pozytywne świadectwo otrzymał już na progu swojej kariery bibliotekarskiej E. R. W. Naumann (1835). Na wniosek rady miejskiej Lipska jeden z jej członków, Friedrich Wilhelm Demuth, dokonał oceny tamtejszej biblioteki miejskiej, w tym bibliotekarza<sup>45</sup>. Naumann, jak pisał Demuth, „rozwinął tak nadzwyczajną działalność i upodobanie do swojego obszaru pracy, że zarządcy w tym względzie ledwo co zostaje”<sup>46</sup>. Oznaką owego zamiłowania było spędzanie przez Naumanna w bibliotece większej części wolnego czasu:

[...] Nie dosyć, że zajęcia biblioteczne są wykonywane w czasie otwarcia z największym porządkiem i punktualnością, magister Naumann spędza poza dniami bibliotecznymi większą część swojego wolnego czasu w bibliotece, pracując i troszcząc się o uzupełnianie katalogów, o sporządzanie adnotacji o istniejących brakach w kontynuacjach starszych i nowszych dzieł na wykazywaniu i porównywaniu między sobą dubletów i utrzymywaniu biblioteki w możliwie najlepszym stanie regularności i porządku<sup>47</sup>.

Godzi się dodać, że Demuth pełnił oficjalnie stanowisko zarządcy biblioteki (Bibliotheksvorsteher). Swoją funkcję sprawował jednak bardzo dekoracyjnie, bywając w bibliotece wyłącznie w godzinach udostępniania zbiorów. Naumann był więc dla niego swoistym „ześłańcem niebios”. Charakterystyka Demutha jest jak najbardziej zgodna z prawdą. Trafność tych obserwacji potwierdziła cała dalsza kariera bibliotekarska Naumanna.

J. Petzholdt zajmuje w XIX-wiecznym bibliotekarstwie niemieckim miejsce szczególne pod każdym właściwie względem. Dotyczy to też szerokiego spektrum piśmiennictwa na temat bibliotekarzy (nekrologi, wspomnienia pośmiertne, adresy urodzinowe). Jego teksty poświęcone są głównie bibliotekarzom naukowym, jednakże o różnej proweniencji (biblioteki dworskie, biblioteki uniwersyteckie, biblioteki miejskie).

<sup>44</sup> Ibidem. Gorzkie doświadczenia, o których wspomina Schade, związane były z postępowaniem dyscyplinarnym prowadzonym przez władze przeciw Hopfowi na podstawie denuncjacji wniesionej przez współpracowników: Hoffmanna i Reickego. Wiadomo o tym dzięki innemu królewskiemu bibliotekarzowi J. Müllerowi, który jednakowoż nie podał przyczyny oskarżenia. Zob. J. Petzholdt: *Die Königsberger Bibliothek contra Müller*. „Neuer Anzeiger für Bibliographie und Bibliothekswissenschaft” 1870, Oktober, s. 324.

<sup>45</sup> Zob. F. W. Demuth: Vortrag über mehrere Angelegenheiten der hiesigen Stadtbibliothek in Verfolgung einiger von der Herren Stadtverordneten darauf gerichteter Abfragen. Leipzig 1835 – nieopublikowany rękopis jest dostępny w Bibliotece Miejskiej w Lipsku.

<sup>46</sup> H.-Ch. Mannschatz: Zur Erinnerung an Robert Naumann (1809–1880), „Bibliothekar” 1990, H. 3, s. 158.

<sup>47</sup> Ibidem.

Dzięki nim również można wzbogacić wiedzę o ówczesnych niemieckich bibliotekarzach. Wartości szkieców nie umniejsza fakt, iż najczęściej pochodzą one z drugiej ręki, tzn. Petzholdt zdobywał do nich materiał z prasy codziennej, leksykonów<sup>48</sup>, a także z informacji uzyskanych od współpracowników zmarłego<sup>49</sup>. Petzholdt, będąc redaktorem czasopisma fachowego, siłą rzeczy musiał się orientować w bibliotekarskim świecie. Z bibliotekarską elitą spotykał się bądź osobiście<sup>50</sup>, podczas licznych podróży bibliotekarskich<sup>51</sup>, bądź na łamach redagowanego przez siebie czasopisma. Szkice Petzholdta są także interesujące ze względu na pojawiającą się tam charakterystykę cech osobowych bibliotekarzy<sup>52</sup>. Poza skąpe, tuzinkowe oceny wyszedł w zasadzie w trzech tekstach o Ch. G. Nagelu, Ch. von Stälinie i J. Müllerze. W osobie Ch. G. Nagela na pierwszy plan został wyeksponowany jego stosunek do użytkowników, stąd nie zostanie on omówiony w tym miejscu. Biogramy Stalina i Müllera, choć Petzholdt jest jedynie ich kompilatorem, rzucają szersze światło na stosunek tych bibliotekarzy do wykonywanej pracy. Sylwetkę Ch. von Stalina przedstawił Petzholdt według wyznawanych przez siebie kanonów, tj. wykształcenia, znajomości języków obcych, predyspozycji do zawodu bibliotekarza. W każdym z tych punktów Stälin mógł uchodzić za wzór osobowy. Do urzędu uprawniały go przede wszystkim, zdaniem Petzholdta, „encyklopedyczna i uniwersalna znajomość literatury, jak też

252

<sup>48</sup> Na przykład wspomnienie o G. H. Pertz u powstało na podstawie czasopisma „Unsere Zeit” 1876, H. 23, s. 869–870 oraz ilustrowanego leksykonu konwersacyjnego Otto Spamera – J. Petzholdt: Georg Heinrich Pertz in Berlin, „Neuer Anzeiger für Bibliographie und Bibliothekswissenschaft” 1877, Januar, s. 3.

<sup>49</sup> Daty do nekrologu o K. F. Ch. Höcku zawdzięczał J. Petzholdt sekretarzowi getyńskiej biblioteki uniwersyteckiej W. Müldenerowi, zob. J. Petzholdt: Karl Friedrich Christian Hoeck in Göttingen, „Neuer Anzeiger für Bibliographie und Bibliothekswissenschaft” 1877, März, s. 82–83.

<sup>50</sup> Grono współpracowników pisma obejmuje bibliotekarzy z całych Niemiec. Na specjalnej liście, którą sporządził Petzholdt z okazji 49. rocznicy jego narodzin, znajdują się też przedstawiciele innych zawodów: księgarze, antykwariusze, archiwiści, nauczyciele gimnazjalni, duchowni. Współpracował Petzholdt również z zagranicą, bliższą (Austro-Węgry, Włochy, Rosja, Anglia) i dalszą (Stany Zjednoczone Ameryki Płn.). Z polskich bibliotekarzy wyróżnienia tego dostąpił K. Estreicher, zob. J. Petzholdt: Der Anzeiger für Bibliographie und Bibliothekswissenschaft” 1840–1879, „Neuer Anzeiger für Bibliographie und Bibliothekswissenschaft” 1880, Januar, s. 1–6.

<sup>51</sup> Zob. (J. Petzholdt): Ein Ausflug nach Augsburg und München, „Neuer Anzeiger für Bibliographie und Bibliothekswissenschaft” 1858, Juli, s. 201–208.

<sup>52</sup> J. Petzholdt opisał cechy osobowe K. Bösigka, K. G. Gersdorfa, D. J. H. Goldhorna, K. Ch. G. Nagela, Ch. von Stalina. Nie zrobił tego natomiast przy tekstach dotyczących G. Bernhardy’ego, K. Bernhardiego, K. F. Ch. Höcka, G. H. Perta.

wielka znajomość języków obcych”<sup>53</sup>. Dalej Petzholdt podkreślał u Stälina duży zmysł porządku, niezwykle dobrą pamięć i rzadki u uczonych (porównanie Petzholdta) praktyczny zmysł. W bezpośredniej pracy bibliotekarskiej odznaczał się poświęceniem, przezornością i sumiennością. Odrzucił się całkowicie katalogowaniu dzieł z historii i prawa, powstrzymując się jednocześnie od własnej pracy naukowej. Na każdym kroku starał się o celowe powiększenie biblioteki, nawet w czasie podróży. Za swój obowiązek uważał surowo gospodarować powierzonymi mu państwowymi pieniędzmi, tym bardziej że nie były one dostateczne<sup>54</sup>. Te przymioty, jak również ludzki stosunek do współpracowników i użytkowników, sprawiły, że Petzholdt nazwał Stälina urodzonym bibliotekarzem (*der geborene Bibliothekar*).

Osobliwym dokumentem w dziejach niemieckiego bibliotekarstwa są referencje wystawione J. Müllerowi, sekretarzowi królewieckiej biblioteki uniwersyteckiej, przez jego pryncypała K. Hopfa, raz z powodu rzadkości takich przekazów, dwa – z powodu wydania tego świadectwa. Müller otrzymał je w związku z odejściem z biblioteki. Bibliotekę zaś musiał opuścić po tym, jak w części nakładu swojego katalogu skarbów muzycznych Biblioteki Uniwersyteckiej w Królewcu zawarł oskarżenia wobec pozostałych urzędników biblioteki<sup>55</sup>. Referencje Hopfa były nadzwyczaj korzystne dla Müllera. Chwalił go za wywiązywanie się z obowiązków służbowych, a ponadto poświęcanie na sprawy biblioteki swojego czasu wolnego: „Oprócz tego ukończył poza godzinami służbowymi katalogowanie prawa niemieckiego i kanonicznego, jak też działu geografii, który na nowo opracował”<sup>56</sup>. Hopf chwalił Müllera za niesłabnący zapał, ścisłą skrupulatność oraz uprzedzającą grzeczność w stosunkach z użytkownikami i współpracownikami. Petzholdt w tym sporze starał się wystąpić jako arbiter, dlatego przytoczył również stanowisko oskarżanych, tj. Hopfa, Hoffmanna i Reickego<sup>57</sup>. Mimo to skłaniał się do przyznania

<sup>53</sup> Stälin znał języki klasyczne, mówił biegle po francusku, dobrze po włosku, czytał po hiszpańsku, holendersku, duńsku, nawet arabski nie był mu obcy, zob. (J. Petzholdt): *Oberbibliothekar, Oberstudienrath Dr. v. Stälin in Stuttgart*, „*Neuer Anzeiger für Bibliographie und Bibliothekswissenschaft*” 1874, März, s. 81.

<sup>54</sup> Zob. *ibidem*, s. 82–83.

<sup>55</sup> J. Müller: *Die musikalischen Schätze der Königl. – und Universitätsbibliothek zu Königsberg in Pr. Bonn 1870*. Müller wycofał wspomnianą przedmowę, gdyż, jak powiedział, „każdy nieoświecony mógłby zrozumieć nieco opacznie moje wskazówki”. Zob. J. Petzholdt: *Die Königsberger Bibliothek contra Müller...*, s. 324.

<sup>56</sup> Zob. J. Petzholdt: *Die Königsberger Bibliothek contra Müller...*, s. 324–325.

<sup>57</sup> Zarzucili Müllerowi m.in. nieskromność i niedyskrecję wobec publiczności. Spór wywołał spory rezonans w Niemczech. Oświadczenie urzędników królewieckiej biblioteki zostało opublikowane w wielu niemieckich czasopismach, zob. *ibidem*, s. 324.

racji Müllerowi. Utwierdzały go w tym pozytywne świadectwa Friedricha Wilhelma Ritschla, Jakoba Bernaysa z Bonn i Ignaza Johanna Hanusa z Biblioteki Uniwersyteckiej w Pradze.

## Stosunek bibliotekarzy do współpracowników i użytkowników

Wpływ na funkcjonowanie biblioteki takich cech osobowych bibliotekarzy jak uprzejmość, grzeczność, przyjacielskość, troskliwość jest jednym z trudniejszych do uchwycenia. Niewątpliwie nie były one w stanie zastąpić niedoborów w postaci nikłych zakupów nowości czy niewygód w rodzaju krótkiego czasu otwarcia biblioteki, braku czytelników itp. Z punktu widzenia użytkownika przyjaźniejsza mu była jednak biblioteka mniej zasobna, a prowadzona przez uprzejmy personel, aniżeli przebogata, za to odpychająca zachowaniem swoich urzędników. Przykłady na to, choć nieliczne, można znaleźć w relacjach J. Petzholdta i innych ówczesnych bibliotekarzy – zob. tab. 3.

254

Tab. 3. Cechy osobowe – stosunek bibliotekarzy do współpracowników i użytkowników  
Bibliotekarze uniwersyteccy, dworscy, miejscy na ziemiach niemieckich  
w latach 1789–1871

Cechy osobowe	
1	Grzeczność
2	Koleżeńskość
3	Przyjacielskość
4	Uprzejmość
5	Miły
6	Pokojowość
7	Troskliwość
8	Taktowność
9	Władczość

Źródło: K. Bader: *Lexikon deutscher Bibliothekare in Haupt- und Nebenamt bei Fürsten, Staaten und Städten*. Leipzig 1925. *Allgemeine deutsche Biographie*. Hrsg. durch die Historische Kommission bei der Königl. Akademie der Wissenschaften, Bd. 1–56, Leipzig 1875–1912.

Uznanie J. Petzholdta za uprzejmość i grzeczność wobec użytkowników zdobyli: L. Ch. G. Nagel (BD Drezno), Ch. von Stälin (BD Stuttgart), D. J. H. Goldhorn (BU Lipsk), K. G. Gersdorf (BU Lipsk), J. Müller (BU Królewiec). Wymienienie na pierwszym miejscu L. Ch. G. Nagela, skromnego kancelisty królewskiej biblioteki w Dreźnie, nie jest przypadkiem. Jest zgodne z poglądami samego Petzholdta, dzielącego bibliotekarzy na uprzejmych lub nieuprzejmych, a niezależniającego takich zachowań od zajmowanego stanowiska. Podwójne świadectwo uprzejmości, które wystawił Petzholdt Nagelowi, raz z okazji jubileuszu 50-lecia pracy bibliotekarskiej<sup>58</sup>, drugi – we wspomnieniu pośmiertnym<sup>59</sup>, jest tym wiarygodniejsze, iż Petzholdt, sam drezdeńczyk, znał Nagela osobiście jako użytkownika biblioteki. Do podstawowych cnót Nagela, oprócz jednakowej dla każdego użytkownika uprzejmości, zaliczał Petzholdt: przyjazność, usłużność, prawość, skromność (główna cnota) i bardzo dobrą pamięć lokalną, pozwalającą mu odnaleźć w okamgnieniu żadaną książkę<sup>60</sup>. Przeciwnieństwem Nagela pod względem uprzejmości był sekretarz biblioteczny Karl August Manitius. Takie oto zostawił po nim Petzholdt wspomnienie: „[...] zawsze kiedy go (Manitiusa) pytałem o jakąś książkę, słyszałem opryskliwą odpowiedź: »Nie ma w domu, jest wypożyczona«. A jednak potem okazywało się, gdy zapytałem Nagela, który prowadził księgę kontrolną wypożyczeń, że żądana książka już została do biblioteki zwrócona i uprzejmy Nagel śpieszył ją szybko dostarczyć”<sup>61</sup>.

Jako przyjacielski i uprzejmy wobec użytkownika zapisał się w pamięci Petzholdta monachijski bibliotekarz Heinrich Konrad Föringer. Był on jego i Karla Eduarda Förstemanna przewodnikiem po bibliotece, do której zawitali w ramach wycieczki do Augsburga i Monachium<sup>62</sup>. Do wcześniej przytaczanych już na podstawie artykułu J. Petzholdta cnót Ch. D. von Stälina trzeba dodać te, które dotyczą stosunku do użytkowników. Atencja, jaką się cieszył Stälin, była bezpośrednim rezultatem jego otwartości i bezpośredniości wobec publiczności i współpracowników: „[...] dawał posłuchanie każdemu bez względu na stan i nazwisko, gdy chodziło o literacką informację, bez względu na to kto przyszedł do

<sup>58</sup> J. Petzholdt: L. Christian Gottlieb Nagel in Dresden, „Neuer Anzeiger für Bibliographie und Bibliothekswissenschaft” 1878, Februar, s. 49.

<sup>59</sup> Idem: Zur Erinnerung an der Kanzleisekretair Nagel in Dresden, „Neuer Anzeiger für Bibliographie und Bibliothekswissenschaft” 1883, März, s. 126–127.

<sup>60</sup> Ibidem.

<sup>61</sup> Ibidem.

<sup>62</sup> J. Petzholdt: Ein Ausflug nach Augsburg und München, „Neuer Anzeiger für Bibliographie und Bibliothekswissenschaft” 1858, Juli, s. 202.



niego, znalazł w nim zawsze gotowego, elokwentnego, wydatnego [...] doradcę<sup>63</sup>. W bardzo podobny sposób wychwalał J. Müllera K. Hopf: „[...] wszyscy użytkownicy biblioteki, profesorzy, jak studiujący, z podpisaniem muszą jednogłośnie poświadczyć, że jego zatrudnienie na posadzie trzeciego kustosza musi oznaczać tak wielką korzyść dla samego instytutu, jak dla całej publiczności”<sup>64</sup>.

Dowodów uprzejmości i życzliwości bibliotekarzy wobec użytkowników dostarczają nie tylko opinie, doznania tych ostatnich, ale również przedsięwzięcia organizacyjne, jak np. zwiększenie godzin otwarcia biblioteki, przeprowadzka do przestronniejszego gmachu, drukowanie wykazów nabytków itd.<sup>65</sup> Tak właśnie wyrażała się uprzejmość i uczynność tybińskiego bibliotekarza uniwersyteckiego, J. B. Fallatiego. Swoim obowiązkom oddawał się z rzadkim zapałem i miłością. Pieniądze na zakup starał się wydawać rozsądnie, a kosztowne dzieła kupować tanio. W celu zdobycia dla biblioteki mniejszych lub większych darów prowadził rozległą korespondencję z zagranicą. Nakazał też drukowanie rocznych wykazów nabytków<sup>66</sup>. Fallati był zarazem zwolennikiem wolnego dostępu do półek. Uważał, że niebezpieczeństwo przestawienia książek na nieswoje miejsce jest wydatnie zmniejszone przez wprowadzony przez niego nowy system ustawienia<sup>67</sup>. Uprzejmym stosunkiem do użytkowników odznaczał się również monachijski bibliotekarz J. A. Schmeller. W trosce o zwiedzających, ale również o bezpieczeństwo zbiorów, wydał w latach 1843, 1849, 1851 informator o bibliotece<sup>68</sup>.

Warunkiem koniecznym sprawnego działania biblioteki były również inne właściwości, tj. powszechna życzliwość, koleżeńskość i uprzejmość, panujące między współpracownikami. Nierzadko trzeba było je włożyć do katalogu pobożnych życzeń. Skupienie w jednym, niedużym miejscu, choćby kilku indywidualności, na dodatek bardzo kapryśnych, było częstokroć czynnikiem paraliżującym wszelką wzajemną współpracę. Nie znaczy to, że zbiorowość bibliotekarzy była li tylko zlepkiem nieuprzejmych, nieżyczliwych osób. Przykładów konfliktowych bibliotekarzy jest nieco więcej niż przyjaznych. Może to jednak również oznaczać, że więk-

<sup>63</sup> Zob. idem: *Oberbibliothekar, Oberstudienrath Dr. v. Stälin...*, s. 82–83.

<sup>64</sup> Idem: *Die Königsberger Bibliothek contra Müller...*, s. 324.

<sup>65</sup> Więcej na ten temat w poprzednim rozdziale.

<sup>66</sup> *Nekrolog des Oberbibliothekars Fallati in Tübingen*, „Anzeiger Bibliographie und Bibliothekswissenschaft” 1855, H. 12, s. 362–372.

<sup>67</sup> K. Geiger: *Johannes Fallati als Tübinger Oberbibliothekar*, „Zentralblatt für Bibliothekswesen” 1908, H. 8–9, s. 408.

<sup>68</sup> Zob. Johann Andreas Schmeller (1785–1852). *Der Mann und sein Wirken*. Ausstellung anlässlich des 200. Geburtstag am 6. August 1985 arrangiert von der Johann-Andreas-Schmeller-Gesellschaft. Bayreuth 1985, s. 171–183.

sza część tej społeczności była bez zarzutu, a reagowano zazwyczaj na zachowania odbiegające od normy. Bardzo pozytywne świadectwo w tej materii otrzymali Ch. von Stälin i J. Müller<sup>69</sup>.

Chcąc pokazać stosunek F. A. Eberta do użytkowników i współpracowników, niezbędne jest odejście od przyjętego założenia, tj. charakterystyki cech osobowych bibliotekarza przez innych reprezentantów tego zawodu. F. A. Ebert miał sam odwagę wypowiadać się na ten temat. Jego nastawienie do udostępniania zbiorów przez bibliotekę nie poddaje się jednoznacznym ocenom. Podczas pierwszego pobytu w Dreźnie traktował udostępnianie jak zło konieczne. Kartki jego diariusza są pełne od zapisków w rodzaju: „Wielka liczba cudzoziemców i gości bibliotecznych przeszkodziła mi całkiem w pracy”<sup>70</sup>. Świadczą one jednak nie o wrogości Eberta do użytkowników, lecz do organizacji pracy biblioteki. Obsługa czytelników odrywała Eberta od porządkowania księgozbioru, co było jego głównym zajęciem.

Z dużą ostrożnością odnosił się Ebert do wypożyczania książek w ramach wypożyczania międzybibliotecznego. Skłoniły go ku temu przypadki niedotrzymania terminów zwrotu ze strony wypożyczających. Dolaniem oliwy do ognia stała się w tym względzie próba sprzedaży w antykwariacie książki wypożyczonej z Królewskiej Biblioteki Publicznej w Dreźnie<sup>71</sup>. Ebert wprawdzie książkę odzyskał, incydent ten jednak sprawił, że zaczął rozważać wprowadzenie zakazu wypożyczania książek za granicę: „Postanowiłem mu (Schmotmoserowi) nigdy więcej książek z biblioteki królewskiej za granicę nie wypożyczać, a dla bezpieczeństwa tejże (biblioteki) lepiej się w przyszłości troszczyć, niż to się z tą książką zdarzyło”<sup>72</sup>. Swoje credo na temat udostępniania wyłożył Ebert w liście do profesora Bornemanna z Miśni, dołączonym do książek mu wypożyczanych<sup>73</sup>. Przypomniał tam o konieczności przestrzegania regulaminu biblioteki, zezwalającego na jednorazowe wypożyczenie czterech książek na cztery tygodnie z możliwością prolongaty. Wyraził przy tym pogląd, iż wychodzenie naprzeciw życzeniom zagranicznych uczonych należy do najprzyjemniejszych obowiązków personelu „o ile ci zawsze

<sup>69</sup> Zob. J. Petzholdt: *Oberbibliothekar, Oberstudienrath Dr. v. Stälin...*, s. 82; J. Petzholdt: *Die Königsberger Bibliothek contra Müller...*, s. 324.

<sup>70</sup> Zob. F. A. Ebert: *Diarium über meine Arbeiten auf der Akademischen Bibliothek zu Leipzig und der Königlichen Bibliothek zu Dresden: 1813–1822*, Dresden: Sächs. Landesbibliothek, 1990, s. 50–51. Wypowiedź ta pochodzi z 13 V 1815 roku.

<sup>71</sup> Próba ta miała miejsce w antykwariacie Ronthalera. Przejorny antykwariusz, zauważywszy pieczęć biblioteki, odesłał książkę Ebertowi, zob. *ibidem*, s. 94.

<sup>72</sup> Zob. *ibidem*, s. 95. Śledztwo wykazało, że książkę ową ukradła i chciała sprzedać posługaczka Schmidmosera.

<sup>73</sup> Ebert określił je „moimi niewzruszonymi zasadami”, zob. *ibidem*, s. 106.

przestrzegają ustaw naszego zakładu”<sup>74</sup>. Podobne zdanie znalazło się wśród życzeń na rok 1819: „Ścisłe przestrzeganie przepisów dotyczących użytkowników”<sup>75</sup>. Bez tego nie można było zapobiec, zdaniem Eberta, zdzczeniu obyczajów u czytelników. Jako środki zapobiegawcze proponował: „większe utrudnienie wypożyczania do zagranicznych miejscowości, żądanie kaucji za książki pozostające poza biblioteką”<sup>76</sup>. Do obowiązków Eberta należało też oprowadzanie gości po bibliotece. Czynił to z przyjemnością, o ile odwiedzający należeli do osób wykształconych, obytych: „6 X (1821) sześciu, najwięcej z Halle, studentów oprowadzałem, jeden z nich, student Richter z Lipska był bardzo wykształconym i bogatym w wiedzę młodym człowiekiem”<sup>77</sup> lub z wyraźną niechęcią, gdy miał do czynienia z ich przeciwieństwem: „9 X (1981) D. Klose, tutejszego lekarza ze studentem z Wiednia, bez jakiegokolwiek wiedzy, oprowadzałem, który to student prawa zapytał mnie kim był Cujacius”<sup>78</sup>. Z przykładów tych mogłoby wynikać, że Ebert był, mimo wszystko, nieprzychylny wobec użytkowników. Nic bardziej mylnego! Ebert troszczył się o skarby swojej biblioteki, nie kryjąc ich bynajmniej przed czytelnikami ani nie wzbraniając im do niej dostępu. Tak samo jak nie tolerował naruszeń regulaminu przez czytelników, tak nie znosił nieuprzejmości bibliotekarzy wobec gości bibliotecznych. Właśnie na punkcie traktowania użytkowników był szczególnie uczulony: „Kto chce coś ode mnie, ten przychodzi, w takiej godzinie, w jakiej chce i znajduje mnie uprzejmiejszym i bardziej gotowym, aniżeli byłby moim ziomkiem”<sup>79</sup>. Podejście do czytelników w Wolfenbüttel zmienił Ebert jeszcze bardziej na ich korzyść: „Choćbym miał mnóstwo pracy, nie odsyłam nikogo, w jakiej sprawie by nie przyszedł i w bibliotece jestem bez wyjątku, bez względu na to, co o kimś myślę, uprzejmy i uczynny – co należałoby wymagać na każdym miejscu”<sup>80</sup>. Ebert pozostał konsekwentny w tym względzie również po

258

<sup>74</sup> Ebert przyznał się w tym liście, że przetrzymywania książek nie wynikają wyłącznie z winy użytkowników, ale również „z przypadkowego przeładowania pracą i zapomnianego porównania już istniejących kart”, zob. *ibidem*, s. 106–107 (list został napisany 13 VIII 1818 roku).

<sup>75</sup> Zob. *ibidem*, s. 110.

<sup>76</sup> Życzenia te zaopatrzył Ebert dopiskiem: „nie zależy ode mnie” – co było o tyle zgodne z prawdą, iż jako sekretarz biblioteczny nie miał w bibliotece wiele do powiedzenia, zob. *ibidem*.

<sup>77</sup> Zob. *ibidem*, s. 126.

<sup>78</sup> *Ibidem*.

<sup>79</sup> Wypowiedź ta dotyczy stosunków panujących w Wolfenbüttel – z listu do F.T. Friedmanna zob. R. Bürger: Friedrich Adolf Ebert. Ein biographischer Versuch. Leipzig: Verlag von Rudolf Haupt, 1910, s. 91–92.

<sup>80</sup> *Ibidem*, s. 91–92. Ebert mógł obrócić większą uwagę w stronę czytelników, zważywszy, że biblioteka tamtejsza była mniejsza niż drezdeńska, a poza tym cierpiała na ustawiczny brak funduszy na zakup nowości.

powrocie do Drezna. Stykając się w bibliotece z ludźmi różnych konfesji i o różnych opcjach politycznych, był zgodny co do tego, że należy ich traktować jednakowo: „jako bibliotekarz staram się o każdego i jestem przez to dla innych gorszący. Jako człowiek i literator nie mogę tego dla siebie wyzyskiwać [...]”<sup>81</sup>.

## Stosunek bibliotekarzy do wykonywanej pracy i ludzi

Do zachowań bibliotekarzy należy zaliczyć również te, które zorientowane są zarazem na rzecz i człowieka. Cierpliwość, czyli znoszenie ze spokojem przykrości i przeciwności, dotyczy zarówno czegoś, jak kogoś. To samo można powiedzieć o pozostałych, wyróżnionych kategoriach. Spośród cech o zabarwieniu pozytywnym najbardziej zdawała się być w poważaniu wierność – zob. tab. 3.

Najczęstszym sprawdzianem wierności była praca w bibliotece do ostatnich chwil życia. W tym rozumieniu zdało go wielu bibliotekarzy, a m.in.: J. J. N. Schram (BU Bonn), K. J. Caesar (BU Marburg), H. B. Wenck (BD Darmstadt). Wierność w wypełnianiu obowiązków wykazywał natomiast Ch. J. Kraus (BM Królewiec). Władczość to cecha o niejednoznacznych konotacjach semantycznych. Na korzyść bibliotece i użytkownikom obrócili ją F. W. Ritschl (BU Bonn), F. A. Wolf (BU Halle) i J. G. Schneider (BU Wrocław).

259

Tab. 4. Cechy osobowe – stosunek bibliotekarzy do wykonywanej pracy i ludzi  
Bibliotekarze uniwersyteccy, dworscy, miescy na ziemiach niemieckich  
w latach 1789–1871

Cechy osobowe	
1	Cierpliwość
2	Konsekwentność
3	Niezawodność
4	Stanowczość
5	Wierność
6	Wzorowość

Źródło: K. Bader: *Lexikon deutscher Bibliothekare in Haupt- und Nebenamt bei Fürsten, Staaten und Städten*. Leipzig 1925. *Allgemeine deutsche Biographie*. Hrsg. durch die Historische Kommission bei der Königl. Akademie der Wissenschaften, Bd. 1–56, Leipzig 1875–1912.

<sup>81</sup> Ibidem, s. 115–116 – z listu do Strombecka (17 I 1826).

## Zakończenie

Bibliotekarz w XIX wieku był z jednej strony uczonym mężem, osobą dobrze wykształconą, z drugiej strony nierzadko brakowało mu dostatecznych kwalifikacji do wykonywania powierzonych obowiązków. Owe deficyty – nadrabiane w trakcie służby i które częściowo udało się zrekomensować nakreślonym w artykule postaciom – pokazują, jak ważnym, a często niedocenianym składnikiem zawodu bibliotekarskiego są cechy osobowe. Ważę tego trzeciego składnika dostrzegał i doceniał już jeden z bibliotekarzy, którego sylwetkę również zarysowujemy – F. Ebert. Zapewne trudny do uwodnienia jest wpływ każdej z przywołanych tu cech osobowych na efekty pracy bibliotekarskiej. Fakt, iż zwracano na nie uwagę i że znajdują się one w charakterystykach osobowych bibliotekarzy, świadczy, że nie były one bez znaczenia zarówno dla ówczesnych bibliotekarzy, jak i czytelników.

## Bibliografia

260

- Allgemeine Deutsche Biographie. Hrsg. Durch die Historische Kommission bei der Königl. Akademie der Wissenschaften, Bd. 1–56, Leipzig 1875–1912.  
 „Anzeiger für Literatur der Bibliothekswissenschaft” 1844, s. 45–46.  
 Bader K.: Lexikon deutscher Bibliothekare in Haupt- und Nebenamt bei Fürsten, Staaten und Städten, Leipzig: Harrasowitz, 1925.  
 Bericht Jakob Grimms an die Hannoversche Regierung 1833 [w:] Geschichte der Göttinger Universitäts-Bibliothek, Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht, 1937.  
 Berndt H.: Vom Berufsbild der Darmstädter Bibliothekare [w:] Durch der Jahrhunderte Strom. Beiträge zur Geschichte der Hessischen Landes- und Hochschulbibliothek Darmstadt, Frankfurt a. M.: Klostermann, 1967.  
 Crusius G.: Gründung und Frühgeschichte der Herzoglichen öffentlichen Bibliothek in Oldenburg (1792–1847), Oldenburg: Holzberg, 1981.  
 Ebert F. A.: Geschichte und Beschreibung der Königlichen öffentlichen Bibliothek zu Dresden, Leipzig: Brockhaus, 1822.  
 Erman W.: Geschichte der Bonner Universitätsbibliothek (1818–1901), Halle: Verlag von Ehrhardt Karras, 1919.  
 Geschichte der Göttinger Universitäts-Bibliothek, Göttingen: Vandenoock & Ruprecht, 1937.  
 Geschichte der Universitätsbibliothek Jena 1549–1945, Weimar: Hermann Böhlau Nachfolger, 1958.  
 Günther J.: Die Universitätsbibliothek Freiburg I.Br. 1823–1849, „Bibliothek und Wissenschaft” 1975, s. 37–133.

- Jaeck H. J.: Albert Otto Reinhard, ehem Konventual und Abtei Michelsberg und 8 jähriger Gehülfe in der öffentlichen Bibliothek zu Bamb(erg), Bamberg: [b.w.], 1823.
- Jaeck H. J.: Vollständige Beschreibung der öffentlichen Bibliothek zu Bamberg, Bd. 1–3, Nürnberg: Haubenstricker, 1831–1834.
- Krajewska A. M.: Wzór osobowy bibliotekarza we wspomnieniach pośmiertnych [w:] *Bibliotekarze w służbie książki*, Olsztyn: Wydawnictwo WSP, 1988,
- Lohse H.: Friedrich Ritschl und die Bonner Universitätsbibliothek. Ein Beitrag zum Berufsbild Dds Professoren-Bibliothekars im 19. Jahrhundert [w:] *Bibliotheken im gesellschaftlichen und kulturellen Wandel des 19. Jahrhunderts*, Hamburg: Hauswedell, 1982, s. 35–53.
- Nestler F.: Friedrich Adolf Ebert und seine Stellung im nationalen Erbe der Bibliothekswissenschaft, Leipzig: Bibliographisches Institut, 1969.
- (Petzholdt J.): Aus den Erfahrungen eines fünfundzwanzigjährigen Bibliothekslens, „*Neuer Anzeiger für Bibliographie und Bibliothekswissenschaft*“ 1863, Mai, s. 133–138.
- Słownik psychologiczny, red. W. Szewczuk, Warszawa: Wiedza Powszechna, 1979.
- Stange E.: Die Königliche Bibliothek in Erfurt, „*Jahrbücher der Königlichen Akademie gemeinnütziger Wissenschaften zu Erfurt*“ Neue Folge 1906, Jhrg. 32, s. 165.

## **ABSTRACT**

### **German librarians in 1789–1871. Personal features of librarians**

Personal characteristics are an important factor in library work. Personal success depends on the success or failure of the library, both from the perspective of the individual and the institution. The element of time and space is in this case a secondary issue. The subject of the study are the personal features of German librarians who were professionally active in the years 1789–1871. The analysis covered the librarians of the three most important types of libraries of the period: university libraries, court libraries and city libraries. The main attention is paid to the negative behavior of librarians, as they have an extremely fatal impact on the image of the library in society. The examples of serial and prominent librarians show the effects of negative behavior, especially in human relations, i.e. between library employees and between librarians and readers.

## **KEYWORDS**

librarians, Germany, 1789–1871, behavior



**CZĘŚĆ IV**  
**Prasa**





Ewa Andrysiak\*

## Czasopisma polskiego ruchu bibliofilskiego w zasobach bibliotek i ich znaczenie dla księgoznawstwa

### ABSTRAKT

W artykule autorka przypomina czasopisma polskich bibliofilów: od najstarszych z początku wieku XX, poprzez okres międzywojenny, kiedy rozwinął się zorganizowany ruch bibliofilski, a z nim także periodyki bibliofilskie i ekslibrisoznawcze stanowiące ważną część edycji tego ruchu. Obok znanych czasopism okresu międzywojennego autorka omawia publikacje czasopiśmiennicze wydawane przez polskie stowarzyszenia bibliofilskie po II wojnie światowej, a także odnosi się do miejsca czasopism bibliofilskich, szerzej zaś ruchu bibliofilskiego w polskiej bibliologii.

### SŁOWA KLUCZOWE

ruch bibliofilski, czasopisma bibliofilskie, księgoznawstwo

265

### Literatura przedmiotu

Do chwili obecnej polskie czasopisma bibliofilskie doczekały się jednego ogólnego artykułu na ten temat pióra Marka Czechowskiego<sup>1</sup>, autor pominął w nim jednak – jak sam zaznaczył – „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki w Paryżu”, o którym pisał, omawiając działalność tego stowarzyszenia<sup>2</sup>, a także „Ekslibris”<sup>3</sup> i „Komunikat Towarzystwa Przyjaciół Książki”, którym poświęcono osobne opracowania.

---

\* Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Katedra Informatologii i Bibliologii, e-mail: ewa.andrysiak@uni.lodz.pl; ORCID: 0000-0002-5949-6130

<sup>1</sup> M. Czechowski: Czasopisma bibliofilskie, „Roczniki Biblioteczne” 1986, R. 30, z. 1–2, s. 241–256.

<sup>2</sup> Idem: Z dziejów Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki w Paryżu, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1979, t. 15, s. 209–233.

<sup>3</sup> J. Wadowski: „Ekslibris” czasopismo księgoznawców i bibliofilów, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1966, t. 2, s. 231–263.

„Komunikat TPK” omawiali Waław Błażejowski<sup>4</sup>, Andrzej Skrzypczak<sup>5</sup>, Andrzej Kłossowski<sup>6</sup> i Roman Nowoszewski<sup>7</sup>. Ze swoich rozważań M. Czechowski wyłączył też kilka periodyków wydawanych przez towarzystwa bibliofilskie („Miesięcznik Graficzny”, „Tekka Zamoyska”, „Ziemia Kaliska”).

Osobnego opracowania – według Czechowskiego – wymagało „Silva Rerum”; choć pisali już o nim Jadwiga Rużyłło-Stasiakowa<sup>8</sup> i Tadeusz Ulewicz<sup>9</sup>, to temat nie został wyczerpany.

Pierwsze czasopismo dla bibliofilów – „Przegląd Antykwarski” – omawiał Andrzej Kempa<sup>10</sup>. Niezrealizowane projekty periodyków bibliofilskich przypomnieli Jan Reychman, Cecylia i Janusz Duninowie oraz Andrzej Kempa.

Zawartość wychodzącego od 2006 roku czasopisma „Akapit” opiniował w kolejnych tomach tego rocznika Stanisław Frankowski, a jego początki przedstawił Roman Nowoszewski<sup>11</sup>. O „Ex Bibliotheca” pisała Agnieszka Fluda-Krokos<sup>12</sup>. Trudno z kolei znaleźć informacje na temat poświęconego ekslibrisowi czasopisma „El”, co wynika zapewne z faktu, że wydawane było w kilkudziesięciu zaledwie egzemplarzach, choć nie można tu pominąć tekstu Magdaleny Szczepańskiej pt. *Ekslibrisowa przygoda*<sup>13</sup>.

266

Artykuł opracowano na podstawie zarówno istniejącej literatury, jak i oryginalnych egzemplarzy dostępnych w zasobach bibliotecznych i pry-

<sup>4</sup> W. Błażejowski: Jubileusz „Komunikatu TPK”, „Komunikat TPK” 1974, nr 1–4(46–49), s. 5–9.

<sup>5</sup> A. Skrzypczak: Teraźniejszość i przyszłość bibliofilstwa w Polsce, „Przegląd Księgarski i Wydawniczy” 1977, nr 13, s. 11.

<sup>6</sup> A. Kłossowski: Srebrny jubileusz „Komunikatu Towarzystwa Przyjaciół Książki”, „Komunikat Towarzystwa Przyjaciół Książki” 1989, nr 70, s. 3–7; idem: Z dziejów naszego Komunikatu, „Komunikat Towarzystwa Przyjaciół Książki” 1970, nr 33, s. 10–11.

<sup>7</sup> R. Nowoszewski: „Komunikat TPK” w latach 1964–2002, „Komunikat Towarzystwa Przyjaciół Książki” 1998–2002, nr 78–82, s. 143–147.

<sup>8</sup> J. Rużyłło-Stasiakowa: W poszukiwaniu podstaw teoretycznych bibliofilstwa polskiego na łamach „Silva Rerum”, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1974, t. 10, s. 165–180.

<sup>9</sup> T. Ulewicz: Nad „Silva Rerum”. Tradycja i rozeznanie wyjściowe [w:] *Silva rerum. Series nova*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1981, s. 7–15.

<sup>10</sup> A. Kempa: Pierwsze w Polsce czasopismo dla bibliofilów, „W Kręgu Książki” 1989, nr 12, s. 7–18.

<sup>11</sup> R. Nowoszewski: „Akapit” – oby nie efemeryda [w:] *Pamiętnik X Ogólnopolskiego Zjazdu Bibliofilów w Kaliszu 14–16 września 2007*, [oprac. E. Andrysiak i K. Walczak], Kalisz: Towarzystwo Przyjaciół Książki, 2008, s. 103–107.

<sup>12</sup> A. Fluda-Krokos: „Ex Bibliotheca. Magazyn Grafików i Kolekcjonerów Ekslibrisów” (1999–2009), „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2013, t. 16, z. 1, s. 127–151.

<sup>13</sup> „Bibliotekarz” 2006, nr 3, s. 29–30.

watnych. Umożliwiło to nie tylko przedstawienie tychże periodyków, lecz również porównanie ich zawartości, a także kształtu typograficznego, co było niezwykle istotne ze względu na bibliofilski charakter tychże czasopism.

## Czasopisma bibliofilów

### Pierwsze czasopisma bibliofilów

Czasopisma przeznaczone dla miłośników książki zaczęły się ukazywać na początku XX wieku, nie było jeszcze wówczas organizacji zrzeszających bibliofilów. Pierwsze pismo dla bibliofilów pt. „Przewodnik Antykwarski”, opatrzone podtytułem: „Dwutygodnik dla bibliofilów i zbieraczy poświęcony bibliografii oraz miłośnictwu książek i zabytków sztuki i kultury”, pojawiło się 16 grudnia 1910 roku. Czasopismo redagowane przez księgozawcę i bibliofila Mieczysława Rulikowskiego (który był też jego wydawcą) wychodziło zaledwie pół roku. Ostatni numer wyszedł z datą 16 czerwca 1911 roku, łącznie ukazało się 11 zeszytów. „Przewodnik” tłoczyła drukarnia Władysława Łazarskiego, spod jej pras w latach międzywojennych wychodziły druki Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Warszawie. Artykuły publikowane w „Przewodniku” dotyczyły zagadnień kolekcjonerstwa i bibliofilstwa, problematyki handlu antykwarskiego, aukcji książek, introligatorstwa i in.<sup>14</sup>

267

Choć za pierwsze czasopismo dla bibliofilów uznawany jest „Przewodnik Antykwarski”, to przypomnieć trzeba, że w roku 1907 we Lwowie ukazały się cztery numery pisma pt. „Pośrednik Antykwarski”, którego redaktorem i wydawcą był antykwariusz Józef Tuleja. Tematyka periodyku miała skupiać się wokół zagadnień księgarskich i antykwarskich, bibliotek oraz zbiorów publicznych i prywatnych. Okazowy numer czasopisma wyszedł 22 lutego 1907 roku, ostatni 22 kwietnia tegoż roku. Po dziesięciu latach J. Tuleja wznowił wydawanie czasopisma, ale i tym razem przedsięwzięcie się nie udało. Ukazał się tylko jeden numer okazowy<sup>15</sup>.

Program pisma „Exlibris” wydawanego we Lwowie od 1917 roku sformułowali bibliofil Franciszek Biesiadecki i Bohdan Janusz, w latach 1908–1914 pracownik redakcji „Kurieria Lwowskiego”. Twórcy czasopisma pisali:

<sup>14</sup> M. Czechowski: *Czasopisma bibliofilskie...*, s. 243–246.

<sup>15</sup> A. Kempa: *Ej, łza się w oku kręci*, „Bibliotekarz” 2005, nr 6, s. 27–28.

Powstające pismo, poświęcone bibliofilstwu polskiemu, pierwsze w ogóle u nas, odpowiedzieć musi od razu potrzebom wszechstronnym – zaspokoić ma gusta wybredne garstki wybranych, przetworzyć na nich liczne stosunkowo rzesze miłośników, nie zdających sobie jeszcze jasno sprawy z swego umiłowania książki, tudzież kształcić warstwy najszerze w pojmovaniu piękna istotnego książki<sup>16</sup>.

Autorzy programu wyjaśniali też, że przedmiotem bibliofilstwa jest książka w postaci fizycznej (jej zawartość, papier, czcionka, ilustrację, oprawa). Pisali: „Ogólnie w ramy miłośnictwa książek wchodzi studia nad dziejami, tak pojedynczych książek, jak i zbiorów ich większych – tu zwłaszcza okazałe miejsce należy się świadectwom i znakom własności ich, tzn. *exlibris*om, stanowiącym materiał nieoceniony do dziejów książek i księgozbiorów”<sup>17</sup>.

Od połowy czerwca 1920 roku redakcję „*Exlibrisu*”, wydawanego nakładem F. Biesiadeckiego, objął dr Ludwik Bernacki. Redaktorem i nakładcą zeszytu czwartego, ostatniego, który ukazał się we Lwowie w 1922 roku, był F. Biesiadecki<sup>18</sup>. Następnie prawo kontynuacji wydawnictwa przekazał Biesiadecki działającemu w Krakowie od 1922 roku Towarzystwu Miłośników Książki. Pod redakcją Kazimierza Piekarskiego w 1924 roku wyszły dwa kolejne zeszyty (5 i 6) „*Ekslibrisu*” z nowym podtytułem: „Czasopismo poświęcone książce”, zastępującym dotychczasowy: „Czasopismo poświęcone bibliofilstwu polskiemu”. Po ukazaniu się trzech części zeszytu 7 (cz. 1 – 1925, cz. 2 i 3 – 1929) pismo przestało się ukazywać<sup>19</sup>.

## Czasopisma okresu międzywojennego

Wydawcą trzech czasopism było krakowskie Towarzystwo Miłośników Książki, od roku 1923 wspomnianego już wyżej „*Exlibrisu*”, a od roku 1925 – „*Silva Rerum*”, oba prezentowały tematykę historii, piśmiennictwa i bibliofilstwa. Trzecie pismo – „*Wiadomości Antykwarskie »Bibliofila Polskiego«*” zaczęły się ukazywać w 1926 roku.

Do dziś jako wzór czasopisma bibliofilów wymieniane jest „*Silva Rerum*”, które w dwóch działach: artykułów oraz sprawozdawczo-kronikarskim oferowało miłośnikom książki bogatą tematykę:

<sup>16</sup> Cyt. za: J. Wadowski: „*Exlibris*” – czasopismo księgoznawców i bibliofilów, „*Rocznik Biblioteki Narodowej*” 1966, t. 2, s. 234.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 235.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 238–240.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 240–245, 249–251.

Od doby rękopisów i średniowiecza – po modernę i międzywojenną współczesność. Od bibliofilstwa i księgoznawstwa – po barwne pogranicze filologii i dziejów kultury umysłowej. Od przeróżnych zagadnień autorsko-bibliograficzno-wydawniczych (głównie z wieków dawnych) oraz drukarskich, zwłaszcza artystyczno-graficznych – po drobiazgową, niezwykle systematycznie prowadzoną sprawozdawczość kronikarską w dziedzinie szeroko pojętej wiedzy o książce oraz wydawnictwach (z cennym działem recenzji) czy wydarzeniach z tego zakresu w Polsce i w świecie. Na koniec zaś jeszcze – od rzeczy o znaczeniu ogólnym i zasadniczym (m.in. z muzealnictwem, bibliekoznawstwem, zbieractwem, także z grafiką książkową, ekslibrisarstwem, starymi oprawami itd.) – aż po wszelkie „curiosa”, drobiazgi i zaskakujące nieraz niespodzianki znaleziskowo-kolekcyjerskie najrozmaitszego rodzaju, od jakich się roiło w mocno rozbudowanym dziale omówień, ocen, wiadomości i sprawozdań bieżących, składających się łącznie (pod skromnym nagłówkiem zbiorczym *Pokłosisia*) na arcybogatą część drugą periodyku, informacyjno-kronikarską<sup>20</sup>.

W latach 1925–1939 ukazało się siedem tomów „*Silva Rerum*”, w tym czasie czterokrotnie zmieniał się redaktor naczelny, pismo jednak nie zmieniło swego charakteru ani poziomu. Kolejno funkcję redaktora pełnili: wybitny lekarz i humanista Władysław Kluger (red. tomu I i II), Kazimierz Piekarski (red. t. III i IV), Hanna Zdzitowiecka-Jasieńska (red. t. VI), Kazimierz Witkiewicz (red. t. VII). Przygotowane numery za sierpień i wrzesień 1939 roku nie ukazały się, zachowało się jednak kilka odbitek korektowych.

269

Własnością Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie był otwarty w 1925 roku antykwariat pn. „*Bibliofil Polski*”, który od stycznia następnego roku do kwietnia 1929 wydawał „*Wiadomości Antykwarskie »Bibliofila Polskiego«*”; wyszło dziesięć zeszytów. Początkowo pismo redagował Kazimierz Piekarski (z. 1–6), później Tadeusz Jurystowski – kierownik antykwariatu. Zawartość pisma (poza zeszytem pierwszym) prezentowała głównie spis posiadanych na składzie książek, choć były też informacje o drukach TMK. Śmierć Jurystowskiego przerwała wydawanie „*Wiadomości Antykwarskich*”. Decyzją Zarządu TMK pismo wznowiono po wojnie. W latach 1948–1951 opublikowano pięć katalogów aukcyjnych pt. „*Wiadomości Antykwarskie »Bibliofila Polskiego«*”<sup>21</sup>.

W latach 1932–1939 wychodziło sześć czasopism poruszających tematykę bibliofilską. Od stycznia 1932 do grudnia 1934 roku Towarzystwo Bibliofilów Polskich w Warszawie wydawało miesięcznik pt. „*Wiadomości Bibliofilskie*”, w którym ogłaszało głównie „katalogi książek i manuskryptów przeznaczonych do sprzedaży na aukcjach organizowanych

<sup>20</sup> T. Ulewicz: Nad „*Silva Rerum*” – tradycja i rozeznanie wyjściowe [w:] *Silva Rerum. Series nowa* wychodzi jak jest gotowa, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1981, s. 11.

<sup>21</sup> M. Czechowski: *Czasopisma bibliofilskie...*, s. 246–247.

przez TBP systematycznie od 1931 roku, sprawozdania z aukcji, refleksje osób biorących udział w licytacjach oraz informacje o książkach czy charakterystyki sprzedanych pod młotkiem okazów". Poza tym w piśmie zamieszczano wiadomości o działalności Towarzystwa i działającego przy nim Towarzystwa Miłośników Ekslibrisu<sup>22</sup>.

Łamy „Bibliofila Polskiego”, który wyszedł w Warszawie nakładem księgarza Ferdynanda Hoesicka w 1933 roku, miały stanowić platformę wymiany poglądów i informacji o działaniach podejmowanych w ośrodkach regionalnych, poza tym przynosić informacje na temat ruchu bibliofilskiego w Europie. Ambitne zamierzenia inicjatora pomysłu Jana Lorentowicza, który zaprosił do współpracy Ludomira Lewenstama i Stanisława Piotra Koczorowskiego (Warszawa), Justyna Sokulskiego (Kraków), Kazimierza Woźnickiego (Paryż), Pawła Ettingera (Moskwa) i Samuela Tyszkiewicza (Florencja) oraz F. Hoesicka, zakończyły się na wydaniu jednego numeru<sup>23</sup>.

270

W czerwcu 1934 roku w Warszawie pojawiły się „Szpargały” – czasopismo poświęcone miłośnictwu i zbieractwu książek oraz wszelkich osobliwości bibliograficznych. Periodyk rozpoczął swój żywot z inicjatywy warszawskich bibliofilów, którzy zwrócili się do antykwariusza Bernarda Fiszlera z ofertą „wydawania pod jego firmą samodzielnego dodatku do miesięcznych biuletynów firmowych”<sup>24</sup>. Mimo iż „Szpargały” zapewniły sobie współpracę ze znanymi bibliotekarzami, miłośnikami i historykami książki (m.in. Stefanem Dembym, Bonawenturą Lenartem, Kazimierzem Piekarskim, Julianem Tuwimem) nie przełożyło się to na abonowanie pisma. B. Fiszler, zmniejszając więc objętość, połączył „Szpargały” z „Biuletynem” swojej firmy. Od stycznia 1936 roku przestał wydawać dodatek bibliofilski i zamienił „Szpargały” w miesięczny biuletyn ofertowy swojego antykwariatu<sup>25</sup>, który wychodził do sierpnia 1939 roku.

Do miast, w których wydawane były pisma dla bibliofilów, dołączyło w 1937 roku Wilno. Księgarz i antykwariusz Stanisław Dorżynkiewicz, właściciel księgarni działającej pod nazwą „Wileński Antykwariat Naukowy”, wydawał w latach 1937–1939 czasopismo pt. „Kurier Antykwarski”, które także redagował (ukazało się pięć numerów). Pismo miało dwa działy, pierwszy to tzw. dział literacki, drugi to „biuletyn książek, czasopism i wycinków oferowanych do sprzedaży”<sup>26</sup>.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 247–249.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 249–250.

<sup>24</sup> A. Kempa: Krótka opowieść o „Szpargałach”, „Bibliotekarz” 2001, nr 9, s. 37.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 37–38.

<sup>26</sup> M. Czechowski: Czasopisma bibliofilskie..., s. 252.

Rok 1938 przyniósł kolejny periodyk dla bibliofilów, w październiku tegoż roku wyszedł w Krakowie pierwszy numer „Kuriera Bibliofilskiego”. Redaktor i wydawca pisma Igor Demian zdawał sobie sprawę, że „pismo bibliofilskie walczyć musi ciężko o swój byt”, dlatego planował stałe ogłaszanie biuletynu książek przygodnych, rzadkich, ciekawych, a dochody uzyskane z pośrednictwa w sprzedaży miały zapewnić środki na kolejne numery<sup>27</sup>.

Czasopismo zamieszczało ogłoszenia, oferty osób prywatnych i firm księgarskich, prowadziło kronikę. Publikowane teksty poświęcone były książce, kolekcjonerstwu, postaciom bibliofilów. „Kurier” wychodził w 1938 i 1939 roku z podtytułem: „Pismo dla miłośników książki i zbieraczy okazji bibliograficznych”, poza numerem pierwszym, który miał podtytuł: „Pismo poświęcone propagandzie książki”<sup>28</sup>.

W roku 1937, jako wydawnictwo Drukarni Mariana Drabczyńskiego, ukazał się w Warszawie „Miesięcznik Graficzny”. Od rocznika drugiego (1938) periodyk wychodził z podtytułem: „Czasopismo poświęcone zagadnieniom bibliofilstwa, drukarstwa oraz grafiki” i był już wówczas wydawnictwem Towarzystwa Bibliofilów Polskich i Drukarni M. Drabczyńskiego.

Działające od maja 1925 roku Koło Miłośników Książki w Zamościu przez dwa lata było wydawcą kwartalnika regionalnego „Teki Zamoy-ska”. Pismo, którego przewodniczącym komitetu redakcyjnego został Zygmunt Klukowski, miało charakter periodyku naukowego, w którym przeważały materiały historyczno-źródłowe związane z regionem. W latach 1937–1939 ukazało się sześć zeszytów<sup>29</sup>. Dalszy wydawanie „Teki Zamoy-skiej” przerwał wybuch wojny.

Założone pod koniec października 1927 roku Towarzystwo Przyjaciół Książki w Kaliszu było w latach 1930–1932 wydawcą miesięcznika regionalnego pt. „Ziemia Kaliska”, od roku 1932 wydawanego wspólnie z Kaliskim Oddziałem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Czasopismo wzorowano na krakowskim „Silva Rerum”, a okładkę „Ziemi Kaliskiej” zaprojektował Tadeusz Kulisiewicz. Zawartość pisma, zgodnie z zapowiedziami redakcji, koncentrowała się na tematyce regionalnej i historycznej. Trzeba jednak odnotować, że na łamach czasopisma znalazły się, choć nieliczne, materiały związane z problematyką książki. Wymienić tu można wspomnienie o bibliofilu i bibliografie Cezarym Biernackim (1930, nr 3), druk bieżącej *Bibliografii regionalnej kaliskiej*

<sup>27</sup> Ibidem, s. 253.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 253, 256.

<sup>29</sup> B. Królikowski: Z dziejów Koła Miłośników Książki w Zamościu (1923–1939), „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1966, t. 2, s. 426–429.



(1930, nr 1, 4/5) czy artykuły poświęcone projektowi założenia regionalnej biblioteki naukowej w Kaliszu (1930, nr 8/9; 1931 nr 1/3), a także informacje o wydawnictwach TPK w Kaliszu<sup>30</sup>.

## Lata 1945–2002

Działające od 1924 roku Polskie Towarzystwo Przyjaciół Książki w Paryżu myślało o powołaniu własnego organu prasowego już w roku 1940, ale dopiero w styczniu 1946 roku na walnym zebraniu projekt uzyskał akceptację członków. Pierwszy zeszyt „Biuletynu Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki w Paryżu” ukazał się w lutym 1946 roku. Łącznie wyszło siedem zeszytów, ostatni z numerem 9, w styczniu 1952 roku. „Biuletyn” redagował prezes PTPK w Paryżu Bolesław Przegaliński, który był też autorem wielu tekstów. Poza tym zajmował się stroną techniczną i organizacyjną oraz zabiegał o fundusze<sup>31</sup>.

272 Tematyka pisma skupiała się wokół problematyki bibliofilskiej. Na łamach „Biuletynu” znajdowały się przyczynki do dziejów polskiej książki, przedstawiano portrety bibliofilów, drukarzy, ilustratorów i grafików, informowano o polonikach w zasobach francuskich bibliotek i zbiorach prywatnych oraz francuskich katalogach antykwarskich. Pismo dokumentowało działalność PTPK i stowarzyszeń bibliofilskich w Polsce w działach „Z życia towarzystw bibliofilskich” i „Notatki bibliograficzne i bibliofilskie”<sup>32</sup>.

„Biuletyn Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki w Paryżu”, planowany jako kwartalnik, ukazywał się nieregularnie z powodu trudności technicznych i materialnych. Wychodził w nakładzie 100 egzemplarzy, tylko zeszyt pierwszy ukazał się w 120 egzemplarzach<sup>33</sup>.

Po II wojnie światowej myśl wydawania periodyku dla bibliofilów w Polsce pojawiła się w roku 1947. Z postulatem wznowienia czasopisma „Silva Rerum” wystąpiło wówczas Towarzystwo Miłośników Książki w Krakowie. Mimo podjętych działań i uzyskania subwencji z Ministerstwa Kultury i Sztuki w roku 1948 inicjatywa upadła. Nie udało się znaleźć odpowiedniego wydawcy ani pozyskać odpowiedniego papieru<sup>34</sup>.

<sup>30</sup> E. Andrysiak, K. Walczak: „Ziemia Kaliska”, czasopismo Towarzystwa Przyjaciół Książki w Kaliszu, „Akapił” 2010, t. 5, s. 24–30.

<sup>31</sup> M. Czechowski: Z dziejów Polskiego Towarzystwa..., s. 218.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 210–220.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 220.

<sup>34</sup> C. i J. Duninowie: Philobiblon polski, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1983, s. 229.

Niepowodzeniem zakończyła się też kolejna próba, podjęta pod koniec 1949 roku. Od roku 1950 miał się ukazywać kwartalnik pt. „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” poświęcony historii, miłośnictwu i estetyce książki oraz bibliografii. Do komitetu redakcyjnego, na czele którego stanął dr Antoni Knot – dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, zaproszono 34 osoby z kręgu naukowców, humanistów, literatów i bibliofilów. Funkcję zastępcy redaktora powierzono Julianowi Tuwimowi, który bardzo zabiegał o realizację inicjatywy<sup>35</sup>.

Choć pod koniec lat 50. ubiegłego wieku ruch bibliofilski znacznie się ożywił, to sprawa pisma dla bibliofilów nadal pozostawała otwarta. Wspomnieć jednak wypada, że problematyka bibliofiliska była obecna na łamach czasopism poświęconych w całości lub w części książce („Rocznik Biblioteki Narodowej”, „Roczniki Biblioteczne”, „Studia o Książce”, „Ze Skarbca Kultury”, „Libri Gedanenses”)<sup>36</sup>.

Przez 38 lat – od maja 1964 roku – choć nieregularnie, wychodził „Komunikat Towarzystwa Przyjaciół Książki”. Jego powstanie łączy się z osobą Antoniego Trepnińskiego, jednego z najaktywniejszych członków TPK w Warszawie, którego idea było m.in. wydawanie czasopisma bibliofilskiego. Niestety brak funduszy pozwolił jedynie na wydawanie powielanego biuletynu<sup>37</sup>.

„Komunikat TPK” był początkowo czasopismem wewnętrznym, wychodził w nakładzie 100 egzemplarzy jako jednokartkowy druk powielany. Później, w latach 1971–1973, ukazywał się jako biuletyn przynoszący informacje nie tylko o Towarzystwie Przyjaciół Książki, wzrosła też jego objętość i nakład.

W odpowiedzi na apel Krajowej Narady Bibliofilskiej (1974) tematykę periodyku rozszerzono o informacje dotyczące innych towarzystw bibliofilskich, podniesiony został też nakład. Nie powiodły się z kolei starania zmierzające do tego, by „Komunikat TPK”, jako biuletyn krajowych towarzystw bibliofilskich, ukazywał się regularnie<sup>38</sup>.

W latach 1964–1975 ukazały się 53 numery „Komunikatu TPK”, łącznie wyszły 82 numery, ostatni w 2004 roku – był to numer łączony 78–82 za lata 1998–2002. Tylko dwa numery w roku 1984 (63 i 64) wydane zostały pod tytułem „Informator Towarzystwa Przyjaciół Książki”. Pismo dawało przegląd informacji dotyczących działalności TPK, działających

<sup>35</sup> Ibidem, s. 230–233.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 235.

<sup>37</sup> A. Kłossowski: Srebrny jubileusz..., s. 3.

<sup>38</sup> A. Skrzypczak: Teraźniejszość i przyszłość bibliofilstwa w Polsce, „Przegląd Księgarski i Wydawniczy” 1977, nr 13, s. 11.

w nim ludzi, problematyki książki, ekslibrisu i druku, zamieszczało też wieści o bratnich organizacjach bibliofilskich<sup>39</sup>.

Jako rodzaj almanachu, wydawanego w bardzo skromnej szacie graficznej, traktowane są opublikowane w latach 1972–2000 „Listy bibliofilskie. Materiały z działalności Łódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Książki”, które według Marka Czechowskiego „są ewenementem w polskim bibliofilstwie po II wojnie światowej, gdyż nie powiodły się inne próby stworzenia czasopisma na obraz i podobieństwo międzywojennej »Silva Rerum«”<sup>40</sup>.

Inicjatorem „Listów Bibliofilskich” był bibliofil Michał Kuna, dzięki któremu wyszły trzy tomy wydawnictwa; tom czwarty z 2000 roku zadeptykowany został ich twórcy, zmarłemu w 1994 roku. W czterech tomach „Listów Bibliofilskich”, tematycznie związanych z książką z regionu łódzkiego, teksty opublikowało 50 autorów, przede wszystkim członków Łódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Książki. Były to artykuły, szkice, przyczynki na temat bibliofilstwa, bibliografii, drukarstwa, papiernictwa, zbiorów bibliotek, czasopiśmiennictwa i prasoznawstwa. W „Listach...” zamieszczono też szereg materiałów biograficznych oraz związanych z działalnością ŁTPK<sup>41</sup>.

274

Można też tutaj wspomnieć o drobniejszych wydawnictwach towarzystw bibliofilskich zawierających krótkie teksty dotyczące spraw organizacyjnych i bieżących, sprawozdania z działalności towarzystw, walnych zebrań, czy wspomnienia o zmarłych bibliofilach, wychodzące w postaci komunikatów („Komunikat” Łódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Książki od lat 70. XX wieku do dziś; „Komunikat” Oddziału Śląskiego w Katowicach, lata 80. i 90. XX wieku) czy informatorów: „Mały Druk. Informator Oddziału Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki wychodzi czasami” (od 1991 od 2004 roku pt. „Mały Druk. Informator Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Warszawie wychodzi czasami”).

Na uwagę zasługują też dwa numery łódzkiego czasopisma „Bibliofil”, które redagował i wydał Jacek Wdzięczak (nr 1 – jesień 1987, nr 2 – zima 1987/1988).

## Najnowsze inicjatywy

W środowisku miłośników książki sprawa ogólnopolskiego czasopisma bibliofilskiego poruszana była wielokrotnie. Na ten temat dyskutowano w listopadzie 1972 roku na I Sympozjum Bibliofilskim zorga-

<sup>39</sup> R. Nowoszewski: Ostatni „Komunikat”, „Komunikat Towarzystwa Przyjaciół Książki” 1998–2002, nr 78–82, s. 141.

<sup>40</sup> M. Czechowski: Listy Bibliofilskie czyli Philobiblon Łódzki, „Twórczość” 1985, nr 4, s. 154.

<sup>41</sup> „Listy Bibliofilskie” 1972, t. 1 – 2000, t. 4.

nizowanym przez TPK, w lipcu 1973 roku na VIII Międzynarodowym Kongresie Bibliofilów, którego uczestnicy obradowali w Warszawie, Krakowie i Jędrzejowie, w marcu 1974 roku w Łodzi na I Naradzie Krajowych Towarzystw Bibliofilskich. Spotkanie w Łodzi, na którym Jadwiga Rużyłło-Stasiakowa wystąpiła z odczytem pt. „Świadomość teoretyczna bibliofilstwa na łamach *Silva Rerum*”, zakończyło się powołaniem przez jego uczestników Komitetu Porozumiewawczego Krajowych Towarzystw Bibliofilskich. Jednym z zadań Komitetu miało być utworzenie wspólnego wydawnictwa bibliofilskiego. Powstały nawet propozycje tytułu przyszłego periodyku: „Bibliofil Polski”, „Nowy Bibliofil Polski”, „Wiadomości Bibliofilskie”. Komitet Porozumiewawczy Krajowych Towarzystw Bibliofilskich zebrał się tylko dwa razy (Wilanów 1975, Jadwisin 1977), ale czasopisma do życia nie powołał. Potrzeba utworzenia pisma podnoszona była także na zjazdach bibliofilskich w Toruniu (1978), Lublinie (1985), Łodzi (1987), Poznaniu (1989) i Warszawie (1998)<sup>42</sup>.

Nieregularnie w latach 2005–2010 ukazało się w nakładzie po 100 egzemplarzy sześć numerów „Więści z Forum. Czasopismo Forum Bibliofilów Polskich”, których wydawcą było Towarzystwo Bibliofilów Polskich w Warszawie (nr 1–5) i Wielkopolskie Towarzystwo Przyjaciół Książki (nr 6). Pismo zawierało relacje z Forum Bibliofilów Polskich, które odbyły się kolejno w Warszawie (nr 1, kwiecień 2005), Wrocławiu (nr 2, październik 2005), Kaliszu (nr 3, grudzień 2006), Łodzi (nr 4, luty 2007), Katowicach (nr 5, maj 2009) i Poznaniu (nr 6, październik 2010)<sup>43</sup>.

Pierwszy tom oczekiwanego długo czasopisma bibliofilskiego pt. „Akapit” z podtytułem: „Rocznik Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Warszawie” ukazał się w 2006 roku, pismo redagowali Roman Nowoszewski i Edward Towpik.

Dotychczas wyszło dziewięć tomów: pierwszy za rok 2006, ostatni – dziewiąty – za rok 2014 (druk 2015). Tom dziesiąty za rok 2015, choć dawno zapowiadany, do chwili obecnej się nie ukazał. Wydawnictwo w nakładzie 250 egzemplarzy, w tym 100 numerowanych ręcznie z kilku oryginalnymi grafikami, tłoczyła Drukarnia Gutenberg w Łodzi. Pismo wychodziło w formacie 32x21,5 cm, na dobrym papierze, w starannej i eleganckiej szacie graficznej z kolorowymi wklejkami, których autorem był Włodzimierz Rudnicki.

Urozmaicona zawartość prezentowana była w działach: Artykuły. Szkice. Listy. Materiały. Kronika (tu materiały dotyczące działalności stowarzyszeń bibliofilskich działających na terenie kraju). Świat ekslibrisów

<sup>42</sup> R. Nowoszewski: „Akapit”..., s. 104.

<sup>43</sup> „Więści z Forum” 2005, nr 1 – 2010, nr 6.

(sprawom ekslibrisu i małej grafiki poświęcano dużo miejsca). Wystawy. Nagrody. Odznaczenia. Gratulacje. Strofy o książkach. Książki. Varia. Nekrologia (wspomnienia o zmarłych bibliofilach). Zamieszczano też noty o autorach publikujących w danym tomie czasopisma.

Ważne miejsce zajmowała „Kronika” ukazująca, jak sobie radzą krajowe stowarzyszenia bibliofilskie. Można się z umieszczonych tu sprawozdań dowiedzieć nie tylko o tym, jakie i kiedy urządzono spotkania czy wystawy, ale i co wydano lub napisano w prasie o konkretnej organizacji czy jej zasłużonym kolekcjonerze. Cieszy też, iż dział ten jest bardzo bogato ilustrowany” – pisał Stanisław Frankowski<sup>44</sup>.

## Czasopisma miłośników ekslibrisu

276 W szeregi organizacji bibliofilskich często trafiają też twórcy, miłośnicy i kolekcjonerzy ekslibrisów, jednak zdaniem Tomasza Sumy wszelka problematyka związana z ekslibrisem i jego kolekcjonerstwem powinna być oddzielona od tematyki bibliofilskiej (z czym można oczywiście polemizować). Długo też czasopisma poświęconego tylko problemom znaku książkowego nie było, choć na zjazdach, kongresach i spotkaniach bibliofilów temat ten był zawsze obecny<sup>45</sup>.

Pierwszym czasopismem prezentującym wyłącznie problematykę ekslibrisu, jego kolekcjonerstwo, miłośnictwo, twórczość, promocję, historię był wychodzący od stycznia 1964 do grudnia 1965 roku biuletyn Koła Miłośników Ekslibrisu w Katowicach „Exlibris Śląski”. Miesięcznik w postaci jednostronnie zapisanego i odbijanego na powielaczu maszynopisu w formacie A4 i nakładzie 50 egzemplarzy redagowała Julia Mękicka. Odbiorcami pisma byli członkowie Koła Miłośników Ekslibrisu, poza tym trafiało ono do zbiorów: Ossolineum we Wrocławiu, Biblioteki Śląskiej w Katowicach, Muzeum im. Przypkowskich w Jędrzejowie, Tadeusza Solkiego we Wrocławiu oraz Koła Miłośników Ekslibrisu przy Polskim Towarzystwie Archeologicznym w Katowicach i Warszawie. Biuletyn promował śląskich twórców i kolekcjonerów ekslibrisu<sup>46</sup>.

<sup>44</sup> S. Frankowski: Po czwartym „Akapicie”, „Akapit” 2010, t. 5, s. 113.

<sup>45</sup> T. Suma: Bibliografia zawartości polskich czasopism ekslibrisoznawczych 1964–2009, 2013, <http://ekslibrispolski.pl/wp-content/uploads/2016/05/Bibliografia-zawartości-polskich-czasopism-ekslibrisoznawczych-1964-2009>, s. 6 [dostęp: 17.04.2019].

<sup>46</sup> Ibidem, s. 6–7.

W latach 1971–1980 oraz w roku 1983 ukazało się 11 numerów wydawnictwa pt. „Kuryer Wszędziebylski Iednego dnia całą Polskę z ciekawą wieścią obchodzący od Koła Miłośników Exlibrisu w Krakowie”<sup>47</sup>.

Nieregularnie w latach 1980–2004 ukazało się 16 numerów biuletynu wewnętrznego wrocławskiego Koła Miłośników Ekslibrisu pt. „W Kręgu Ekslibrisu”. Pismo publikowało teksty związane z wrocławskimi i dolnośląskimi twórcami i kolekcjonerami znaków książkowych. Egzemplarze otrzymywali bezpłatnie członkowie i sympatycy KME<sup>48</sup>.

Rok 1981 przyniósł numer nowego czasopisma pt. „Ex Libris Polski”. Jego pomysłodawcą i redaktorem był Józef Tadeusz Czosnyka z Wojcieszowa. Wydawnictwo aspirujące do pisma o ogólnopolskim zasięgu zakończyło swoje istnienie na jednym numerze<sup>49</sup>.

J. T. Czosnyka był też założycielem kolejnego pisma pod tytułem „Ekslibris Polski”, które otrzymało podtytuł: „Czasopismo Polskich Miłośników Ekslibrisów” i ukazywało się w 1990 roku w Legnicy jako organ nieformalnego Polskiego Towarzystwa Miłośników Ekslibrisu (nr 1–4) oraz po reaktywacji w 1996 (nr 5) i 1997 roku (nr 6) w Warszawie w ramach działalności Małej Galerii Ekslibrisu warszawskiej Wypożyczalni Nr 75<sup>50</sup>.

Sprawą czasopisma poświęconego ekslibrisowi osobiście zajął się również Janusz Mikołaj Szymański (1938–1998), z wykształcenia chemik, kolekcjoner ekslibrisów i grafiki, organizator wielu wystaw, a także uczestnik kongresów Międzynarodowego Stowarzyszenia Twórców i Kolekcjonerów Ekslibrisu (F.I.S.A.E). Kolekcja jego ekslibrisów liczyła ok. 30000 obiektów<sup>51</sup>.

Z inicjatywy J. M. Szymańskiego, według jego koncepcji i wykonania, powstało czasopismo „El”, którego tytuł był skrótem od wyrazów *ex libris*. Pismo w nakładzie 100 egzemplarzy (plus 20 egz. autorskich), wychodziło w latach 1990–1997 jako półrocznik; ukazało się 16 numerów. Ostatni, poświęcony J. M. Szymańskiemu, wydała po jego śmierci żona Barbara. Teksty do „El” pisali kolekcjonerzy ekslibrisów, przyjaciele J. M. Szymańskiego, a przy opracowaniu szaty graficznej pomocą służył artysta grafik Zbigniew Dolatowski. Czasopismo ukazywało się w wersji dwujęzycznej, polsko-niemieckiej. Miało format 26x20 cm i dwuszpaltowy układ dopasowany do ilustracji (ekslibrisów), stanowiących uzupełnienie artykułów także w postaci osobnych wkładek z papieru czerpanego. Każdy numer

<sup>47</sup> A. Fluda-Krokos: „Ex Bibliotheca”..., s. 133.

<sup>48</sup> T. Suma: Bibliografia zawartości..., s. 7–8.

<sup>49</sup> Ibidem, s. 8.

<sup>50</sup> Ibidem.

<sup>51</sup> M. Szczepańska: Ekslibrisowa przygoda, „Bibliotekarz” 2006, nr 3, s. 29–30.

zszywał własnoręcznie J. M. Szymański<sup>52</sup>. Magdalena Szczepańska napisała, że:

„El” to diament wśród czasopism nie tylko ekslibrisowych, ale również bibliofilskich. Diament, bo tak znakomity pod każdym względem i tak rzadki, ekskluzywny i jedyny w Polsce. „El” poświęcone było promocji i problemom współczesnego polskiego ekslibrisu artystycznego, prezentacji twórczości grafików zajmujących się ekslibrisem, imprez dotyczących znaków książkowych, historii polskiego znaku książkowego oraz zagadnieniom kolekcjonerskim. Było przeznaczone dla indywidualnych wielbicieli małej grafiki i ekslibrisu, w kraju i za granicą. „El” to przyjemność obcowania z piękną formą artystyczną i dobrze napisanymi artykułami<sup>53</sup>.

W latach 1994–2000 czasopismo przeznaczone dla twórców, miłośników i kolekcjonerów ekslibrisu wydawał i redagował w Krakowie bibliofil i kolekcjoner ekslibrisu Andrzej Znamirowski. Ukazało się sześć numerów, każdy w nakładzie 150 egzemplarzy. Dwa pierwsze wyszły pn. „Czekając na Tytuł”, od numeru trzeciego pismo nosiło tytuł „Wokół Ex Librisu”<sup>54</sup>.

Przez 10 lat, od 1999 do 2009 roku, wydawane było czasopismo poświęcone ekslibrisowi i działalności związanej z jego upowszechnieniem pt. „Ex Bibliotheca. Magazyn Grafików i Kolekcjonerów Ekslibrisu”. Pismo w formacie A4 (układ dwuszpaltowy) i objętości od 16 do 24 stron wydawane było w nakładzie 300 egzemplarzy. Zespół redakcyjny tworzyli pracownicy Warszawskiej Galerii Ekslibrisu: Janina Saffarini, Barbara Darkowska, Katarzyna Gados, Ryszard Bandosz i Zygmunt Gontarz (nr 1–6). Czterech członków liczyła redakcja w 2002 roku (nr 7). Od numeru 8 do 22 pismo redagowali: J. Saffarini, Anna Buta-Kluska, R. Bandosz, Z. Gontarz, Michał Witak. Zespół redakcyjny numeru 12 uzupełnił Mieczysław Bielen.

Wydawcą pierwszego numeru czasopisma „Ex Bibliotheca” był kolekcjoner z Sanoka Tadeusz Ortyl, numer 2 sponsorował zespół redakcyjny, kolejny ufundowała Warszawska Galeria Ekslibrisu. Od numeru 7 wydawcą była Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy w Dzielnicy Ochota.

<sup>52</sup> Ibidem, s. 30.

<sup>53</sup> Ibidem.

<sup>54</sup> T. Suma: Bibliografia zawartości..., s. 9. A. Fluda-Krokos z kolei pisze, że w 1994 roku wyszedł w Krakowie w postaci biuletynu pierwszy numer „Ex libris. Czasopismo twórców, kolekcjonerów i miłośników ekslibrisu” z dodatkiem „Czekając na Tytuł”. Jeszcze w grudniu tego roku ukazał się numer drugi i na tym zakończył się żywot wydawnictwa. W kolejnym roku (1995) zaczął wychodzić periodyk „Wokół ex librisu. Czasopismo twórców kolekcjonerów i miłośników ekslibrisu”. Do 2000 roku ukazały się cztery numery. A w latach 1996–2011 nieregularnie wydawany był informator „Ex Libris. Co, gdzie, kiedy?” – A. Fluda-Krokos: „Ex Bibliotheca”..., s. 133–134.

Pismo rejestrujące wydarzenia dotyczące działalności ekslibrisowej wypełniało lukę w polskim czasopiśmiennictwie na temat znaku książkowego. Przestało wychodzić w 2009 roku (po ukazaniu się numeru 20) z prostego powodu, jakim był brak środków na jego dalsze finansowanie<sup>55</sup>.

## Znaczenie czasopism ruchu bibliofilskiego dla księgoznawstwa

Z przypomnianych w artykule czasopism przeznaczonych dla miłośników książki czy miłośników i kolekcjonerów ekslibrisów widać, jak różne były losy tych czasopism. Warto jednak podkreślić, że próby ich wydawania w ogóle podejmowano.

Ukazujące się w różnym czasie periodyki przynoszą często bezcenne informacje o środowisku bibliofilów i miłośników ekslibrisów, dokumentują działalność towarzystw bibliofilskich i miłośników ekslibrisu.

W drugim zeszycie „Biuletynu Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki w Paryżu” Bolesław Przegaliński w nocy redakcyjnej napisał m.in.:

Poszczególne działy są tu [w „Biuletynie”] zaledwie naszkicowane i niejako zapowiedziane. Wymagałyby one w przyszłości ciągłego i metodycznego kontynuowania, aby „Biuletyn” nasz mógł z zbiorach zarówno naszych, jak i w większych bibliotekach dawać wiązankę wspomnień, interesujących polskiego bibliofila, a w ogólnym zarysie obraz tego, co się dzieje we Francji w dziedzinie wartościowych poloników<sup>56</sup>.

279

Wydaje się, że słowa redaktora Przegalińskiego można odnieść także do innych czasopism dla bibliofilów wydawanych w Polsce i obecnych w zbiorach bibliotek, a zawierających wiadomości interesujące miłośników książki i ekslibrisów.

Informacje o czasopismach polskiego ruchu bibliofilskiego w zasobach bibliotek można znaleźć w bazie Biblioteki Narodowej (Centralny Katalog Czasopism Polskich), która podaje sigła bibliotek posiadających dany tytuł i dodatkowo informację, które z wymienionych księżnic mają komplet danego tytułu. Ale podobnie jak w przypadku czasopism ekslibrisologicznych, żadna z bibliotek nie posiada ich kompletu. Poza księżnicami, które uwzględnia w swoich bazach Biblioteka Narodowa, periodyki dla bibliofilów i miłośników ekslibrisu znaleźć można w bibliotekach publicznych (np. Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy, Wojewódzka Biblioteka

<sup>55</sup> „Ex Bibliotheca” 1999, nr 1 – 2010, nr 22.

<sup>56</sup> Cyt. za: M. Czechowski: Z dziejów Polskiego Towarzystwa..., s. 219.



Publiczna – Książnica Kopernikańska w Toruniu, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. W. Bełzy w Bydgoszczy) czy pedagogicznych (np. Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Bydgoszczy, Kielcach, Poznaniu, Książnica Pedagogiczna im. A. Parczewskiego w Kaliszu).

Interesujące informacje przynosi lista prenumeratorów „Akapitu”, zarówno osób prywatnych jak i instytucji, zamieszczana w czasopiśmie od tomu piątego (2010). Wykaz prenumeratorów w tomie 9 (2014) liczył 39 instytucji i stowarzyszeń, w tym antykwariaty, biblioteki uczelni wyższych, publiczne, pedagogiczna, muzea, towarzystwa naukowe, a także trzy instytucje zagraniczne (Belgia, Dania, Czechy)<sup>57</sup>.

Pewnym rozwiązaniem dla zainteresowanych są wersje online czasopism na stronach bibliotek cyfrowych (dotyczy to periodyków wydawanych do roku 1939). Bibliofila jednak, jak pisał M. Czechowski, charakteryzuje specyficzny stosunek do książki, interesują go indywidualne cechy egzemplarza<sup>58</sup> (także czasopisma), stąd zaznaczenie, że wersje cyfrowe są rozwiązaniem, które nie zawsze satysfakcjonuje miłośnika książki czy ekslibrisów.

Z czasopism dla bibliofilów wydawanych w okresie międzywojnia Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa oferuje zainteresowanym „Szpargały” (1934–1939) i „Kurier Antykwarski” (Wilno 1937–1939), Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa – „Exlibris” (Lwów–Kraków 1917–1929), a Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach – „Wiadomości Antykwarskie »Bibliofila Polskiego«” (Kraków 1927). „Pośrednik Antykwarski” (Lwów 1907), „Kurier Bibliofilski” (Kraków 1938–1939) i „Miesięcznik Graficzny” (Warszawa 1937–1938) dostępne są w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej. Trzeba jednak dodać, że biblioteki cyfrowe nie zawsze posiadają komplety tytułów, czasem są to pojedyncze numery.

Po ukazaniu się trzeciego tomu „Akapitu” Stanisław Frankowski pytał: „Jakie powinno być pismo dla bibliofilów? Czego w nim przede wszystkim szuka większość z nas? Czym się ma różnić od periodyków adresowanych np. do bibliotekarzy czy badaczy literatury?” i odpowiadał: „Odpowiedzi na nie są zapewne tak rozmaite, jak zróżnicowane są dziedziny zainteresowań miłośników książki, druku i opraw czy ekslibrisów”.

Dziwił się też S. Frankowski, że zanim powstało czasopismo „Akapit”, „wielu miłośników książek mówiło o wielkiej potrzebie powołania takiego pisma. Był to jeden z postulatów zgłaszanych od lat na różnego

<sup>57</sup> Prenumeratory, „Akapit” 2014, t. 9, s. 124.

<sup>58</sup> M. Czechowski: Listy Bibliofilskie..., s. 154.

rodzaju formalnych i nieformalnych spotkaniach. Ale kiedy już ono powstało, nie słycać niemal żadnych opinii”<sup>59</sup>.

Tomasz Suma z kolei podkreślał cechy dobrego czasopisma ekslibrisoznawczego, do których zaliczał: rzetelność i kompetencję, ustaloną częstotliwość, ogólnopolski zasięg, szeroki dostęp dla autorów, długi okres wydawania pisma<sup>60</sup>.

Niezależnie od tego, jakie powinno być pismo dla miłośników książki czy kolekcjonerów ekslibrisów, to przynosi ono zawsze informacje o tym środowisku. Historia pokazuje jednak, że żywot czasopism przeznaczonych dla bibliofilów czy miłośników znaku książkowego bywa często krótki.

Jednak „trudno sobie wyobrazić, by ktoś podejmujący badania nad historią powojennego polskiego bibliofilstwa nie uznał potrzeby zaznajomienia się z zawartością poszczególnych numerów „Komunikatu” – pisał Roman Nowoszewski w ostatnim numerze „Komunikatu Towarzystwa Przyjaciół Książki”<sup>61</sup>. Za Nowoszewskim można powtórzyć: trudno sobie wyobrazić, by podejmując badania nad dziejami bibliofilstwa czy znaku książkowego, nie korzystała z czasopism poświęconych tym zagadnieniom.

## Bibliografia

- „Akapit. Rocznik Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Warszawie” 2006, t. 1 – 2014, t. 9.
- „Ex Bibliotheca. Magazyn Grafików i Kolekcjonerów Ekslibrisu” 1999, nr 1 – 2010, nr 22.
- „Listy Bibliofilskie” 1972, t. 1 – 2000, t. 4.
- „Wieści z Forum” 2005, nr 1 – 2010, nr 6.
- Andrysiak E., Walczak K.: „Ziemia Kaliska”, czasopismo Towarzystwa Przyjaciół Książki w Kaliszu, „Akapit” 2010, t. 5, s. 24–30.
- Bibliofilska Rada Wydawnicza TPK, „Komunikat Towarzystwa Przyjaciół Książki” 1986, wiosna/jesień, s. 20–21.
- Błażejewski W.: Jubileusz „Komunikatu TPK”, „Komunikat TPK” 1974, nr 1–4(46–49), s. 5–9.
- Czechowski M.: Czasopisma bibliofilskie, „Roczniki Biblioteczne” 1986, R. 30, z. 1/2, 241–257.

<sup>59</sup> S. Frankowski: Po trzecim „Akapicie”, „Akapit” 2009, t. 4, s. 119.

<sup>60</sup> Takim periodykiem była według T. Sumy tylko „Ex Bibliotheca”, zob. T. Suma: Bibliografia zawartości..., s. 6.

<sup>61</sup> R. Nowoszewski: Ostatni „Komunikat”..., s. 141.

- Czechowski M.: Listy Bibliofilskie czyli Philobiblon łódzki, „Twórczość” 1985, nr 4, s. 154–156.
- Czechowski M.: Z dziejów Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki w Paryżu, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1979, t. 15, s. 209–233.
- Duninowie C. i J.: Philobiblon polski, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1983, s. 229–241.
- Fluda-Krokos A.: „Ex Bibliotheca. Magazyn Grafików i Kolekcjonerów Ekslibrisów” (1999–2009), „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2013, t. 16, z. 1, s. 127–151.
- Frankowski S.: Po pierwszym „Akapicie”, „Akapit” 2007, t. 2, s. 129; idem: Po drugim „Akapicie”, ibidem, 2008, t. 3, s. 149; idem: Po trzecim „Akapicie”, ibidem 2009, t. 4, s. 119; idem: Po czwartym „Akapicie”, ibidem 2010, t. 5, s. 113; idem: Po piątym „Akapicie”, ibidem 2011, t. 6, s. 143; idem: Po szóstym „Akapicie”, ibidem 2012, t. 7, s. 161; idem: Po siódmym „Akapicie”, ibidem 2013, t. 8, s. 83.
- Kempa A.: Ej, łza się w oku kręci, „Bibliotekarz” 2005, nr 6, s. 27–28.
- Kempa A.: Krótka opowieść o „Szpargałach”, „Bibliotekarz” 2001, nr 9, s. 37–38.
- Kempa A.: Nieudana próba wskrzeszenia „Zabaw Przyjemnych i Pozytecznych”, „Bibliotekarz” 2002, nr 4, s. 30–31.
- Kempa A.: Nowy tom Rocznika Towarzystwa Bibliofilów Polskich, „Bibliotekarz” 2008, nr 7/8, s. 40.
- Kempa A.: Pierwsze w Polsce czasopismo dla bibliofilów, „W Kręgu Książki” 1989, nr 12, s. 7–[18].
- Kłossowski A.: Srebrny jubileusz „Komunikatu Towarzystwa Przyjaciół Książki”, „Komunikat Towarzystwa Przyjaciół Książki” 1989, nr 70, s. 3–7.
- Kłossowski A.: Z dziejów naszego Komunikatu, „Komunikat Towarzystwa Przyjaciół Książki” 1970, nr 33, s. 10–11.
- Królikowski B.: Z dziejów Koła Miłośników Książki w Zamościu (1923–1939), „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1966, t. 2, s. 397–432.
- Nowoszewski R.: „Akapit” – oby nie efemeryda [w:] Pamiętnik X Ogólnopolskiego Zjazdu Bibliofilów w Kaliszu 14–16 września 2007, [oprac. E. Andrysiak i K. Walczak], Kalisz: Towarzystwo Przyjaciół Książki, 2008, s. 103–107.
- Nowoszewski R.: „Komunikat TPK” w latach 1964–2002, „Komunikat Towarzystwa Przyjaciół Książki” 1998–2002, nr 78–82, s. 143–147.
- Nowoszewski R.: Ostatni „Komunikat”, „Komunikat Towarzystwa Przyjaciół Książki” 1998–2002, nr 78–82, s. 141–143.
- Reychman J.: O polski „Intermediaire des Chercheus et curieux”, „Problemy” 1968, nr 6, s. 12–13.
- Rużyło-Stasiakowa J.: W poszukiwaniu podstaw teoretycznych bibliofilstwa polskiego na łamach „Silva Rerum”, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1974, t. 10, s. 165–180.
- Skrzypczak A.: Terażniejszość i przyszłość bibliofilstwa w Polsce, „Przegląd Księgarski i Wydawniczy” 1977, nr 13, s. 11.
- Suma T.: Bibliografia zawartości polskich czasopism ekslibrisoznawczych 1964–2009, 2013, <http://ekslibrispolski.pl/wp-content/uploads/2016/05/Bibliografia-zawartości-polskich-czasopism-ekslibrisoznawczych-1964-2009> [dostęp: 17.04.2019].

Szczepańska M.: Ekslibrisowa przygoda, „Bibliotekarz” 2006, nr 3, s. 29–30.

Ulewicz T.: Nad „Silva Rerum”. Tradycja i rozeznanie wyjściowe [w:] *Silva rerum. Series nova* wychodzi jak jest gotowa, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1981, s. 7–15.

Wadowski J.: „Exlibris” czasopismo księgoznawców i bibliofilów, „Rocznik Biblioteki Narodowej 1966, t. 2, s. 231–263.

#### **ABSTRACT**

##### **Press of the Polish bibliophilic movement in library resources and their importance for book studies**

In the article the author mentions journals of Polish bibliophiles: from the oldest going back to the early 1900's, through the interwar period, when the organized bibliophilia movement was taking place. Simultaneously with the movement, journals concerning bibliophilia and bookplates occurred, which constitute an important part of the publishings of the movement. In addition to the well-known journals dating from the interwar period, the author discusses journals published by Polish bibliophilia associations after the World War II. She also refers to the importance of the bibliophilia journals, and, in a more general meaning, to the bibliophilia movement in Polish bibliography.

#### **KEYWORDS**

bibliophilia, journals



Małgorzata Bańkowska\*

## Obraz kulturalny Łodzi na łamach miesięcznika społeczno-literackiego „Wymiary” (1938–1939)<sup>1</sup>

*Łódź to nie tylko mury, kominy fabryczne [...],  
ale zbiorowisko istot bliskich i drogich,  
z którymi spędziło się razem wiele, wiele znojących lat...*

Aleksy Rzewski<sup>2</sup>

### ABSTRAKT

285

W końcu lat 30. XX wieku w intensywnie rozwijającym się „polskim Manchesterze” powstało Towarzystwo Artystyczno-Literackie, które powołało do życia, wydawany od kwietnia 1938 do czerwca 1939 roku, miesięcznik „Wymiary”. Pismo skupiające twórców o poglądach lewicowych i sympatyzujących z obozem Józefa Piłsudskiego propagowało model powszechnego dostępu do dóbr kultury oraz idee regionalizmu. Jako organ prasowy Towarzystwa periodyk wspierał także oficjalne (urzędowe) koncepcje rozwoju kulturalnego „złego miasta” oraz wskazywał na możliwości zmiany jego negatywnego wizerunku. Materiał opublikowany w 12 numerach pozwala na odtworzenie realiów życia kulturalnego Łodzi w drugiej dekadzie dwudziestolecia międzywojennego oraz umożliwia rekonstrukcję prokulturalnych działań władz miasta oraz środowiska literackiego. W artykule zaprezentowano działalność najważniejszych instytucji kultury i mediów. Omówione zostały także przedsięwzięcia towarzystw naukowych i instytucji oświatowych oraz projekty urbanistycznego rozwoju Łodzi.

### SŁOWA KLUCZOWE

literatura polska, czasopisma literackie, kultura, sztuka, Łódź

---

\* Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu, e-mail: m.bankowska@bu.pwsz.kalisz.pl; ORCID: 0000-0001-5343-3836

<sup>1</sup> Obchody złotego jubileuszu obrony rozprawy doktorskiej prof. Hanny Tadeusiewicz stwarzają okazję do przyjrzenia się procesom społeczno-kulturowym i literackim miasta, w którym Pani Profesor w roku 1939 przyszła na świat.

<sup>2</sup> A. Rzewski: Duch Łodzi, „Wymiary” 1939, nr 10, s. 63.

## Wstęp

Druga dekada dwudziestolecia międzywojennego to okres znamienity dla Łodzi pod wieloma względami. Intensywnie rozwijające się w cieniu stolicy miasto, porównywalne z Liverpoolem<sup>3</sup> i nazywane polskim Manchesterem, zyskało swój stabilny, niepowtarzalny charakter robotniczej aglomeracji, z ekonomicznymi, a także społecznymi tego konsekwencjami. Siła ekonomiczna miasta określona przez jego gospodarczy potencjał wzmocniła polityczne znaczenie tej „włókienniczej metropolii”<sup>4</sup> i wpłynęła na intensywny rozwój demograficzny miasta. Zróżnicowanie społeczne ludności osiedlającej się w Łodzi oraz nierówne (nierzadko ograniczone) możliwości dostępu do dóbr kultury, zrodziły potrzebę pracy na rzecz edukacji kulturalnej i integracji społecznej mieszkańców. Działaniom podejmowanym w tym zakresie przez kręgi intelektualne i łódzką bohémę sprzyjało zaangażowanie władz miasta oraz szeroko zakrojone społeczne inicjatywy oświatowe i edukacyjne. Za sprawą realizowanej polityki kulturalnej na przełomie lat 20. i 30. XX wieku w „mieście analfabetów”<sup>5</sup> zorganizowana została sieć szkół powszechnych i średnich<sup>6</sup> oraz pojawiły się załączki szkolnictwa wyższego. W procesach alfabetyzacji czynny udział brały biblioteki publiczne i prywatne (płatne) oraz prężnie działające instytucje kultury, w tym zwłaszcza teatry i kina. Z inicjatywy lokalnych artystów, nierzadko wspieranych przez warszawskich twórców<sup>7</sup>, w mieście powstawały kolejne galerie i muzea. Erygowane były także liczne organizacje oświatowe i kulturalne oraz regionalne oddziały (koła) ogólnopolskich towarzystw naukowych i zawodowych. Sytuację tę ilustrują słowa Aleksego Rzewskiego, który w 1939 roku jako charakterystyczną cechę łódzkiego środowiska wskazywał „pogoń za nowością w dziedzinie sztuki, literatury, kina, handlu i przemysłu”<sup>8</sup>.

W efekcie tych działań zmniejszyła się w latach 30. w Łodzi liczba analfabetów<sup>9</sup> i wzrosła świadomość kulturalna mieszkańców. Przeja-

<sup>3</sup> W latach 30. XX wieku Łódź była, obok Gdyni i Centralnego Okręgu Przemysłowego, najsilniej rozwijającym się miastem w Polsce (J. Wojtyński: *Łódź promieniuje... czyniami i ludzi, „Wymiary”* 1938, nr 3, s. 60).

<sup>4</sup> Jak pisano na łamach „Wymiarów”, w Łodzi koncentrowało się 10% ówczesnej produkcji (wytwórczości) w Polsce (J. Barta: *Czy Łódź jest „złym miastem”?*, „Wymiary” 1938, nr 2, s. 47).

<sup>5</sup> E. Pleszkun-Olejniczakowa: *Kulturowy rozwój Łodzi w okresie międzywojennym, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica”* 2015, nr 3(29), s. 8.

<sup>6</sup> Jak donosił w 1923 roku „Dziennik miasta Łodzi”, „Łódź rozwinęła najintensywniejszy w kraju plan budowy szkół” (cyt. za: E. Pleszkun-Olejniczakowa: *Kulturowy rozwój Łodzi...*, s. 11).

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>8</sup> A. Rzewski: *Tempo Łodzi, „Wymiary”* 1939, nr 8, s. 16.

<sup>9</sup> W 1931 roku analfabetyzm w Łodzi kształtował się na poziomie 13,4% i w porównaniu z rokiem 1921 zmniejszył się o ok. 3%. (za: E. Pleszkun-Olejniczakowa: *Kulturo-*

wem nasilenia kulturotwórczych postaw był wzrost liczby wydawanych w mieście w drugiej połowie lat 30. periodyków literackich i społeczno-literackich<sup>10</sup>. Proces ten nasilił się szczególnie w okresie ostatnich dwóch lat poprzedzających wybuch II wojny światowej. Tylko w samym 1938 roku powstały cztery czasopisma podejmujące problematykę kulturalną: „Odnowa: miesięcznik społeczno-literacki”, „Osnowy Literackie”, „Kultura Łodzi” oraz mające ambicje opiniotwórcze i będące podstawą niniejszego opracowania „Wymiary: miesięcznik literacko-społeczny” (dalej: „Wymiary”). Periodyk, będący oficjalnym organem prasowym Towarzystwa Artystyczno-Literackiego w Łodzi, redagowany przez Tadeusza Sarneckiego przy współudziale Grzegorza Timofiejewa, ukazywał się od kwietnia 1938 do czerwca 1939 roku<sup>11</sup> w nakładzie 10 tys. egzemplarzy<sup>12</sup>.

## Łódź – „miasto złe”

Ekspansywny rozwój przemysłowy drugiego co do wielkości miasta w Polsce<sup>13</sup>, określanego mianem „złego miasta”<sup>14</sup>, zdeterminowany był przez jego strukturę demograficzną i społeczno-zawodową. W 1938 roku

287

---

wy rozwój Łodzi..., s. 10, przypis 15). Dla porównania, dla Polski wskaźnik ten wynosił w 1921 roku ok. 33%, zaś w 1938 roku ok. 20% (za: B. Bieńkowska: Książka na przestrzeni dziejów: Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej, Warszawa 2005, s. 236).

<sup>10</sup> W okresie czterech lat poprzedzających wybuch II wojny światowej w Łodzi ukazało się 50% wszystkich tytułów prasowych wydanych w tym mieście w okresie międzywojennym (za: E. Pleszkun-Olejniczakowa: Kulturowy rozwój Łodzi..., s. 18).

<sup>11</sup> Więcej na ten temat w opracowaniu: M. Bańkowska, M. Przybysz-Stawska: „Odnowa: miesięcznik społeczno-literacki”, „Osnowy Literackie”, „Wymiary: miesięcznik społeczno-literacki (1938–1939): wybory literackie orężem w budowaniu odrodzonej Ojczyzny?”, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2019, t. 13 (w druku).

<sup>12</sup> E. Pleszkun-Olejniczakowa: Czasopisma kulturalne w Łodzi: dwudziestolecie międzywojenne, „Tygiel Kultury” 1996, nr 4, s. 76.

<sup>13</sup> Na początku 1918 roku liczba mieszkańców Łodzi wynosiła 341 829 osób. W okresie międzywojennym rocznie przybywało ok. 20 tys. mieszkańców, głównie z pobliskich wiosek, ale także z Czech, Niemiec i Litwy. W latach 30. XX wieku w Łodzi mieszkało już ponad 600 tys. osób (A. Rzepkowski: Skład narodowościowy, wyznaniowy i językowy ludności Łodzi w drugiej Rzeczypospolitej, „Przegląd Nauk Historycznych” 2008, R. 7, nr 1, s. 89; J. Barta: Czy Łódź jest..., s. 47; Ilustrowana Encyklopedia Historii Łodzi. Suplement historyczny miesięcznika „Piotrkowska 104”. Okres II Rzeczypospolitej lata 20., lata 30. XX wieku, [b.d.], z. 9, s. 267, [https://uml.lodz.pl/files/public/dla\\_mieszkanca/o-mieście/Ilustrowana\\_Historia\\_Lodzi/ENcyklopedia\\_lodzi\\_nr9.pdf](https://uml.lodz.pl/files/public/dla_mieszkanca/o-mieście/Ilustrowana_Historia_Lodzi/ENcyklopedia_lodzi_nr9.pdf) [dostęp: 6.12.2018]).

<sup>14</sup> W pierwszych dziesięcioleciach XX wieku w literaturze i publicystyce powszechnie funkcjonowało określenie „miasto złe”. Odnajdujemy je m.in. w powieściach: Z. Bartkiewicza: Złe miasto: obrazy z 1907 roku oraz W. Szczygielskiego: Własne oblicze człowieka.



na łamach „Wymiarów” Aleksy Rzewski pisał: „Łódź jest mieszaniną narodowościową z nieznaczną przewagą polskości [...]”<sup>15</sup>. Faktem jest, że w okresie międzywojennym w Łodzi – mieście „czterech kultur” – mniejszości narodowe (Żydzi, Niemcy i Rosjanie) stanowiły blisko połowę ludności miasta<sup>16</sup>, zaś językiem polskim posługiwało się zaledwie 59% mieszkańców (dane dla 1931 roku)<sup>17</sup>. Dla porównania w Warszawie w języku polskim mówiło w tym czasie 70,5% ludności<sup>18</sup>. Wielonarodowościowa i wielowyznaniowa „ziemia obiecana” zamieszkiwana była, jak pisał Władysław Szczygielski, „na krańcach przez robotników, rzemieślników, chałupników, a w centrum przez uprzywilejowaną »wyższą sferę«”<sup>19</sup>. Społeczne oblicze miasta kształtowali fabrykanci i robotnicy oraz wąska grupa inteligencji, głównie pochodzenia polskiego i niemieckiego<sup>20</sup>. Zróżnicowanie etnograficzne w połączeniu z robotniczym charakterem miasta spowodowało, że w końcu lat 30. młode miasto wciąż znacząco odstawało pod względem kulturalnym nie tylko od pobliskiej stolicy, ale także od innych ośrodków miejskich. W zamieszczonym w numerze pierwszym „Wymiarów” artykule *Walka o kulturę Łodzi* Jerzy Korwin Kosarski tak charakteryzował pozycję Łodzi na tle ówczesnej mapy kulturalnej Polski: „miasto nasze nie posiada wiekowej, starej i poważnej tradycji, a tym samym nie wytworzyło jeszcze ani odpowiedniej atmosfery, ani właściwego oblicza kultury o głębokim pierwiastku humanistycznym” i dodawał: „jesteśmy na dorobku kulturalnym”<sup>21</sup>. W innym miejscu tenże Kosarski wyznawał: „Miasto nasze to jeszcze dzika i pierwotna dżungla”<sup>22</sup>. Natomiast redakcja „Wymiarów” konstatowała: „Zmienić Łódź? Zapewne nie jest to sprawa łatwa. Idzie jak z kamienia? Ale też na kamieniu krzesać jest najlepiej iskry”<sup>23</sup>.

Charakter Łodzi, określony przez jej industrialną ewolucję i brak „tradycji historycznych”<sup>24</sup>, widoczny był także dla obserwatorów zewnątrz-

<sup>15</sup> A. Rzewski: *Tempo Łodzi...*, s. 16.

<sup>16</sup> W 1921 roku Polacy stanowili 61,9% ludności miasta, zaś przed wybuchem II wojny światowej liczba ta spadła do 56,2% (za: A. Rzepkowski: *Skład narodowościowy...*, s. 90, 92).

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 100.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 101–102.

<sup>19</sup> W. Szczygielski: *Własne oblicze człowieka – fragment autobiografii*, „Wymiary” 1938, nr 7, s. 171.

<sup>20</sup> Niemcy zamieszkiwali głównie południowe dzielnice miasta (A. Rzepkowski: *Skład narodowościowy...*, s. 93).

<sup>21</sup> J. Korwin Kosarski: *Walka o kulturę Łodzi*, „Wymiary” 1938, nr 1, s. 5.

<sup>22</sup> *Idem*: *O atmosferę kulturalną w Łodzi*, „Wymiary” 1938, nr 2, s. 40.

<sup>23</sup> [b.a]: *Naszą miarą*: rubryka redakcyjna, „Wymiary” 1938, nr 5, s. 117.

<sup>24</sup> A. Rzewski: *Tempo Łodzi...*, s. 16.

nych. W 1937 roku włoski miesięcznik „Consociazione Turistica” opublikował niewielki artykuł o Łodzi pt. *Le viel del mondo* autorstwa Anny Marii Gobbi Belcredi<sup>25</sup>. Reporterski obraz boleśnie obnażał stan miasta i jego niechlubne strony. Belcredi pisała, że Łódź jest „bardzo brzydkim miastem”, z błotnistymi uliczkami, czarnym fabrykami, bez zabytków, w którym kościoły „nie mają żadnego znaczenia”. Negatywny wizerunek zaostrzały wzmianki o powstaniu kilku „instytucji dla ochrony nauki i sztuki, na przykład mała miejska Galeria obrazów”<sup>26</sup> oraz doniesienia o bardzo niskim poziomie życia mieszkańców (robotników i drobnych kupców). Miasto poddane dziennikarskiej ocenie prezentowało się nieatrakcyjnie i zaściankowo. Bez względu na stopień obiektywizmu włoskiego raportu, nie ulega wątpliwości, że Łódź jako miasto osadnicze i przemysłowe, naznaczone głębokimi nierównościami społecznymi, stanowiło w latach 30. ubiegłego stulecia trudny teren zarówno pod względem bytowym, jak i kulturalnym.

## Środowisko literackie

W młodym mieście robotniczym „założki środowiska literackiego”<sup>27</sup> zaczęły formować się w latach 20. XX wieku. Dość przypomnieć powstanie grupy „Meteor” oraz literackie, zazwyczaj nietrwale, inicjatywy prasowe, takie jak „Tańczący Ogień dla sztuki i wszystkiego co z nią związane” (1920), „Nowe Drogi” (1921–1924), „Meteor” (1926). W drugiej dekadzie dwudziestolecia następuje wyraźne nasilenie aktywności środowiska literackiego, w którego twórczości zaznaczają się idee regionalizmu i lokalnego patriotyzmu<sup>28</sup>. Jak czytamy u znawczynie tematu, Elżbiety Pleszkun-Olejniczakowej: „Stosunkowo słabe początkowo łódzkie środowisko literackie, zaczyna się w latach trzydziestych umacniać, a coraz większą w nim rolę zaczynają odgrywać absolwenci łódzkich szkół średnich”<sup>29</sup>. W tym okresie do głosu doszła także lewicowa młodzież literacka

<sup>25</sup> Artykuł w wersji oryginalnej wraz z tłumaczeniem pt. Co mówią o Łodzi za granicą opublikowany został w numerze drugim („Wymiary” 1938, nr 2, s. 48).

<sup>26</sup> Mowa zapewne o powstałym w 1910 roku Muzeum Nauki i Sztuki.

<sup>27</sup> E. Pleszkun-Olejniczakowa: Kulturowy rozwój Łodzi w okresie międzywojennym..., s. 8.

<sup>28</sup> [b.a]: Naszą miarą..., s. 117. Nadmienić należy, że w tym okresie do najbardziej aktywnych w łódzkim środowisku literackim należeli, związani niegdyś z grupą Meteor, Grzegorz Timofiejew, Marian Piechal oraz Kazimierz Sowiński.

<sup>29</sup> E. Pleszkun-Olejniczakowa: Instytucje literackie w Łodzi międzywojennej i ich rola kulturowa, Łódź: Wydawnictwo Biblioteka, 1996, s. 102.

sympatyzująca z obozem Marszałka Piłsudskiego, która coraz wyraźniej umacniała swoją pozycję ideową i artystyczną. Stopniowo pojawiają się też zręby instytucjonalne życia literackiego – powstaje Łódzki Klub Literacki, który w latach 1931–1932 wydawał „Prądy”, redagowane przez Grzegorza Timofiejewa i Mariana Piechała. I choć, jak pisał w 1938 roku Rafał Len, „życie literackie [w Łodzi – przyp. aut.] na dobrą sprawę rozpoczęły [...] „Prądy”<sup>30</sup>, to w późniejszym okresie zrzeszenie to nie odegrało istotnej roli<sup>31</sup>. Znaczącą pozycję wypracował sobie natomiast Klub Literacki działający w strukturach łódzkiej YMCA i promowany przez redakcję „Wymiarów”. Zrzeszał on liczne grono literatów oraz prowadził ożywioną działalność oświatową i wychowawczą<sup>32</sup>.

W początkach 1938 roku grupa młodych twórców, rodowitych łodzian, na czele z G. Timofiejewem, założyła Towarzystwo Artystyczno-Literackie, które dołączyło do grupy instytucji o charakterze literacko-kulturalnym. Jego program został opublikowany w pierwszym numerze „Wymiarów” i zakładał walkę „o pełny kształt życia literacko-artystycznego”<sup>33</sup> Łodzi oraz „nawiązanie kontaktu z prowincją”<sup>34</sup>. Deklaracja programowa streszczała się w stwierdzeniu: „Łódź chce inicjować, tworzyć, stanąć w ogólnym wyścigu wszystkich środowisk, nie tylko konsumować wartości gdzieindziej wyprodukowane [...]”<sup>35</sup>. Zadania te miały być realizowane za sprawą zrzeszenia literatów w „spółdzielnię artystów” oraz poprzez podjęcie szeroko zakrojonej akcji kulturalnej. Aktywność Towarzystwa obejmowała m.in. działalność wydawniczą i odczytową oraz organizację imprez literackich i czytelniczych. Twórcom przyświecała idea rozbudzania potrzeb kulturalnych robotników i popularyzacji regionalnej literatury i sztuki oraz koncepcja „krystalizacji [...] idei regionalnej” w kulturze i literaturze<sup>36</sup>. Jednocześnie działalność Towarzystwa, w skład którego wchodził literaci i artyści plastycy, miała stanowić „wkład do kultury

<sup>30</sup> [b.a.]: Czy nagroda m. Łodzi ma być lokalna? Ankieta „Wymiarów”, „Wymiary” 1938, nr 4, s. 87.

<sup>31</sup> Redakcja „Wymiarów”, odnosząc się do artykułu M. Piechała w „Kulturze Łodzi”, pisała o Klubie jako organizacji, która „żadnej nie przejawia działalności i nie okupiła swojego powołania żadną chyba imprezą kulturalną” ([b.a.]: Przegląd prasy, „Wymiary” 1938, nr 1, s. 27).

<sup>32</sup> [b.a.]: Z życia Łodzi (Ruch odczytowy), „Wymiary” 1938, nr 1, s. 24.

<sup>33</sup> [b.a.]: Myśli przewodnie: zarys ideologiczno-programowy Towarzystwa Literacko-Artystycznego w Łodzi, „Wymiary” 1938, nr 1, s. 8.

<sup>34</sup> Ibidem.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 7.

<sup>36</sup> [b.a.]: Z życia Łodzi (Wydawnictwa), „Wymiary” 1938, nr 1, s. 24.

ogólnopolskiej”<sup>37</sup>. Siedziba Towarzystwa (oraz redakcji pisma) początkowo mieściła się przy ulicy Sienkiewicza 3/5 (lokal nr 12), a w 1939 roku przeniesiona została na ulicę Kilińskiego 93 (lokal nr 19).

Zarówno działania „wymiarowców”, jak i powstałej w 1937 roku grupy literackiej „Osnowy” koncentrowały się na wzmocnieniu pozycji łódzkich twórców, zwłaszcza młodych i debiutujących, oraz promocji lokalnej twórczości literackiej<sup>38</sup>. Wyrazem tego było zorganizowanie, wspólnie z Zarządem Miejskim, konkursu na nowelę i wiersz o Łodzi – „celem spopularyzowania tematyki łódzkiej w naszej literaturze”<sup>39</sup> i „wydobycia na jaw nieznanymi jeszcze talentów młodych”<sup>40</sup>. W tym duchu redakcja przeprowadziła w 1938 roku ankietę dotyczącą zmiany statusu Nagrody Literackiej m. Łodzi z ogólnopolskiego na lokalny<sup>41</sup>. Na łamach „Wymiarów” opublikowano opinie Eugeniusza Ajnenkiela, Mariana Mnicha, Kazimierza Sowińskiego, Rafała Lena, Jan Manugiewicza oraz Celiny Milewskiej. R. Len opowiadając się, podobnie jak większość pisarzy, za lokalnym charakterem nagrody pisał wówczas o życiu literackim Łodzi: „Złe to surowe, dzikie miasto pozbawione głębszych tradycji literackich”<sup>42</sup>.

W szeregu inicjatyw podjętych w pierwszym roku wydawania pisma znalazła się także organizowana od września 1938 roku Czarna kawa „Wymiarów”. Redakcja, być może zainspirowana spotkaniami łódzkiej bohemy w Café Astoria<sup>43</sup>, rozpoczęła organizację spotkań dyskusyjnych pod rzeczoną nazwą. W założeniu pomysłodawców miało to być rodzaj „instytucji do spraw kultury”<sup>44</sup> oraz teren „spotkań i porozumiewania się elity kulturalnej”<sup>45</sup>. Celem rozmów „przy pół czarnej” było

<sup>37</sup> [b.a.]: Myśli przewodnie..., s. 8.

<sup>38</sup> Por. M. Bańkowska, M. Przybysz-Stawska: „Odnowa: miesięcznik...”

<sup>39</sup> [b.a.]: Nasz konkurs, „Wymiary” 1938, nr 1, s. 28.

<sup>40</sup> Ibidem. Względy organizacyjne, a następnie wybuch wojny uniemożliwiły rozstrzygnięcie konkursu.

<sup>41</sup> Nagroda Literacka m. Łodzi została ustanowiona w 1926 roku. Jej laureatami przed wojną byli: Aleksander Świętochowski, Julian Tuwim, Aleksander Brückner, Zofia Nałkowska, Władysław Strzemiński, Andrzej Strug, Czesław Witoszyński, Kazimierz Twardowski, Tadeusz Kulisiewicz (za: [b.a.]: Czy Nagroda m. Łodzi ma być lokalna? Ankieta „Wymiarów”, „Wymiary” 1938, nr 3, s. 65).

<sup>42</sup> Ibidem, s. 87.

<sup>43</sup> Cafe Astoria mieściła się przy ulicy Piotrkowskiej 27 i była miejscem spotkań żydowskich artystów (J. Podolska: Międzywojenna Łódź artystyczna, [http://lodz.wyborcza.pl/lodz/1,35136,6937628,Międzywojenna\\_zydowska\\_Lodz\\_artystyczna.html](http://lodz.wyborcza.pl/lodz/1,35136,6937628,Międzywojenna_zydowska_Lodz_artystyczna.html) [dostęp: 3.01.2019]).

<sup>44</sup> [b.a.]: Z życia Łodzi (Czarna kawa „Wymiarów”), „Wymiary” 1938, nr 5, s. 122–123.

<sup>45</sup> Ibidem, s. 122.

skoordynowanie ruchu kulturalnego i artystycznego Łodzi<sup>46</sup>. Spotkania organizowane z reguły w lokalu redakcji<sup>47</sup> cieszyły się, jak informowano czytelników, dużym zainteresowaniem<sup>48</sup>, choć nadawano im charakter oficjalnych zebrań (z udziałem wojewody łódzkiego Henryka Józewskiego) połączonych z prelekcjami zaproszonych gości.

Pomimo licznych inicjatyw prasowych i organizacyjnych (głównie krótkotrwałych) łódzkie środowisko literackie tego okresu nie dorównywało potencjałem artystycznym i kulturotwórczym grupom literackim działającym w innych ośrodkach Polski. Sytuację komplikował dodatkowo fakt licznych nieporozumień ideowych i osobistych. Niemniej podejmowane przez kręgi literatów działania znacząco przyczyniały się do budzenia świadomości kulturalnej łódzian.

## Instytucje naukowe i oświatowe

W okresie międzywojennym w Łodzi rozwijał się intensywnie ruch oświatowy i naukowy. W 1925 roku powołano do życia Wyższą Szkołę Nauk Społecznych i Ekonomicznych, a trzy lata później oddział zamiejscowy Wolnej Wszechnicy Polskiej (nazywany Wolną Wszechnicą Łódzką)<sup>49</sup>. Na jego bazie, w 1945 roku, utworzony został Uniwersytet Łódzki. Ożywioną działalność edukacyjną prowadziło także Łódzkie Koło Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych oraz Pracownicze Towarzystwo Oświatowo-Kulturalne im. Stefana Żeromskiego, które w lutym 1938 roku uruchomiło Uniwersytet Społeczny im. Stefana Żeromskiego<sup>50</sup>. W grudniu tego samego roku powstało w mieście Towarzystwo Przyjaciół Nauk, którego pierwszym prezesem został prof. Teodor Vieweger, ściśle związany z Wolną Wszechnicą Polską<sup>51</sup>. Swoją sie-

<sup>46</sup> Ibidem.

<sup>47</sup> W styczniu 1939 roku w Sali Malinowej Grand Hotelu odbyło się spotkanie z udziałem Kazimierza Wierzyńskiego. Była to kontynuacja wieczoru autorskiego poety, zorganizowanego w Teatrze Polskim. W czasie spotkania doszło do odnowienia stosunków towarzyskich poetów – Mariana Piechala i Grzegorza Timofiejewa ([b.a.]: *Wieczór Wierzyńskiego*, „Wymiary” 1939, nr 8, s. 21).

<sup>48</sup> Na spotkania przychodziło, jak pisała redakcja, „dwadzieścia kilka osób ze świata artystyczno-literackiego, naukowego i z terenu pracy społecznej” ([b.a.]: *Z życia Łodzi (Piłsudski jako pisarz)*, „Wymiary” 1939, nr 8, s. 21).

<sup>49</sup> [b.a.]: *Z życia Łodzi (Ruch odczytowy)*, „Wymiary” 1938, nr 1, s. 24.

<sup>50</sup> [b.a.]: *Sprawy kulturalno-oświatowe*, „Wymiary” 1938, nr 3, s. 75.

<sup>51</sup> Prof. Tadeusz Vieweger kierował łódzkim oddziałem Wolnej Wszechnicy Polskiej, a po wojnie uczestniczył w organizacji Uniwersytetu Łódzkiego.

dzibę miało tu także Stowarzyszenie Techników oraz oddział regionalny Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Istotny wkład do kultury miasta wniósł ponadto łódzki oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego, uczestniczący w pracach nad Polskim Słownikiem Biograficznym (Łódzki Komitet Polskiego Słownika Biograficznego). W 1938 roku na zaproszenie Towarzystwa Historycznego Łódź odwiedził prof. Władysław Konopczyński. Aktywnie działał też lokalny oddział Towarzystwa Polonistów Rzeczypospolitej Polskiej<sup>52</sup> (powszechnie nazywany Kołem Polonistów), wydawca szeroko omawianych na łamach „Wymiarów” „Prac Polonistycznych”. Funkcję przewodniczącego łódzkiego oddziału Towarzystwa powierzono Tadeuszowi Czapczyńskiemu, założycielowi i dyrektorowi Biblioteki Pedagogicznej.

W latach 30. w „stolicy kominów” istniały sprzyjające warunki dla powstawania licznych stowarzyszeń zawodowych. Działy tu m.in.: Związek Zawodowy Artystów Plastyków i Związek Muzyków Chrześcijańskich. Nie zabrakło w tej grupie także stowarzyszeń związanych z książką. Do życia powołano Towarzystwo Bibliofilów oraz łódzkie koło Związku Bibliotekarzy Polskich, które w 1938 roku wspólnie zorganizowały wykład prof. Jana Muszkowskiego pt. *Nauka o literaturze a nauka o książce*<sup>53</sup>.

## Biblioteki i księgarnie

Tuż przed wybuchem II wojny światowej Łódź mogła się poszczycić niespotykaną w skali kraju siecią bibliotek publicznych. Jeszcze w okresie zaborów (1916) w mieście powstała Biblioteka Publiczna, która przekształcona została w 1922 roku w Miejską Bibliotekę Publiczną. Jej pierwszym dyrektorem został Jan Augustyniak. Była to druga w Polsce tego typu inicjatywa<sup>54</sup>. W maju 1938 roku uroczystie poświęcono kamień węgielny pod budowę nowego budynku – wówczas Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego<sup>55</sup>. Akt ten stał się wydarzeniem

<sup>52</sup> G. T. [G. Timofiejew]: Wśród polonistów, „Wymiary” 1939, nr 9, s. 46.

<sup>53</sup> [b.a.]: Z życia Łodzi (Ruch odczytowy), „Wymiary” 1938, nr 1, s. 24.

<sup>54</sup> E. Pleszkun-Olejniczakowa: Kulturowy rozwój Łodzi w okresie międzywojennym..., s. 8.

<sup>55</sup> Nowy gmach powstał staraniem ówczesnego dyrektora biblioteki Jana Augustyniaka i był rodzajem pomnika poświęconego pamięci Józefa Piłsudskiego (Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi: z kart historii WBP, <https://wbp.lodz.pl/o-bibliotece/historia.html> [dostęp: 17.01.2019]).

polityczno-kulturalnym. W uroczystości uczestniczył ówczesny wicepremier Eugeniusz Kwiatkowski. Redakcja donosiła o tym w czerwcu 1938 roku w rubryce *Z życia Łodzi*<sup>56</sup>. W tym samym numerze, jako ilustrację do artykułu G. Timofiejewa *Odkrywanie Łodzi*, opublikowano projekt gmachu Miejskiej Biblioteki autorstwa inż. Jerzego Wierzbickiego<sup>57</sup>. O samej księżnicy pisano: „Na odcinku oświatowym Łodzi budująca się nowoczesna biblioteka zajmie ważną i niezbędną pozycję, stanowiąc dla szerokich warstw naszego miasta pierwszorzędną źródło kształcenia”<sup>58</sup>. Redakcja wyrażała także troskę o rozwój jej księgozbioru<sup>59</sup>.

Kolejną ważną dla rozwoju kultury miasta biblioteką była otwarta w 1925 roku Państwowa Biblioteka Pedagogiczna<sup>60</sup>, z siedzibą przy ulicy Andrzeja Struga 7<sup>61</sup>. Trzonem jej księgozbioru stały się zbiory Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. W kolejnych latach placówka zgromadziła obszerny księgozbiór z zakresu nauk społecznych i stworzyła poważny warsztat informacyjno-bibliograficzny (Centralny Katalog Czasopism Zagranicznych). Biblioteka uczestniczyła także aktywnie w życiu naukowym miasta. W 1939 roku „Wymiary” informowały o zorganizowanym w jej murach posiedzeniu sekcji naukowych Towarzystwa Przyjaciół Nauk, podczas którego wykład wygłosił ks. dr Augustyn Jakubisiak<sup>62</sup>.

W 1939 roku, zgodnie z założeniami upowszechniania oświaty i kultury, swoją działalność rozpoczęła Biblioteka Publiczna im. Andrzeja Struga. Jej uroczyste otwarcie, z udziałem prezydenta miasta, odbyło się 7 maja<sup>63</sup>. Ta „biblioteka robotnicza”, jak ją określano, zdążyła jeszcze przed wybuchem wojny zorganizować odczyt ówczesnego prezydenta miasta Jana Kwapińskiego<sup>64</sup>.

<sup>56</sup> [b.a.]: *Z życia Łodzi* (Sprawy kulturalno-oświatowe), „Wymiary” 1938, nr 3, s. 74.

<sup>57</sup> G. Timofiejew: *Odkrywanie Łodzi*, „Wymiary” 1938, nr 3, s. 63.

<sup>58</sup> [b.a.]: *Z życia Łodzi* (Sprawy kulturalno-oświatowe), „Wymiary” 1938, nr 3, s. 74.

<sup>59</sup> Ibidem.

<sup>60</sup> W latach 1921–1925 istniała w Łodzi Centralna Biblioteka Pedagogiczna, której zbiory po likwidacji przejęła I Wypożyczalnia dla Dorosłych (E. Pleszkun-Olejniczakowa: *Instytucje literackie w Łodzi międzywojennej i ich rola kulturotwórcza...*, s. 56).

<sup>61</sup> Do 1939 roku Biblioteka Pedagogiczna kilkakrotnie zmieniała swoją siedzibę. W 1927 roku przeniosła się na ulicę Piotrkowską 104, następnie, w 1932 roku, na ulicę Żeromskiego 115. W latach 1936–1939 mieściła się przy ulicy Piotrkowskiej 86 (Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Prof. Tadeusza Kotarbińskiego w Łodzi: [historia PBW w Łodzi, pbw.lodz.pl/historia.htm](http://historia.pbw.lodz.pl/historia.htm) [dostęp: 17.01.2019]).

<sup>62</sup> [b.a.]: *Z życia Łodzi* (Odczyt ks. Jakubisiaka), „Wymiary” 1939, nr 9, s. 46.

<sup>63</sup> L. G. [Leon Garbowski]: *Otwarcie biblioteki im. A. Struga*, „Wymiary” 1939, nr 12, s. 119.

<sup>64</sup> G. T. [G. Timofiejew]: *Z życia Łodzi* (Odczyt prez. J. Kwapińskiego), „Wymiary” 1939, nr 12, s. 126.

Obok bibliotek, oświatę i naukę krzewiły także licznie działające w Łodzi księgarnie zajmujące się, poza sprzedażą, także wypożyczaniem książek. Należała do nich księgarnia i wypożyczalnia „Atena” Pawła Mixa mieszcząca się przy ulicy Piotrkowskiej 108. Wypożyczalnię książek i czasopism polskich oraz zagranicznych prowadził również Instytut Kultury i Sztuki kierowany przez Romana Dobrzańskiego (ul. Piotrkowska 93). Do znanych księgarzy należał uczeń Pawła Mixa Włodzimierz Pfeiffer, który praktykę księgarską rozpoczął w 1904 roku u łódzkiego wydawcy Ludwika Fiszera, a w 1922 roku objął w jego księgarni dział sortymentu książkowego. Po likwidacji firmy w 1932 roku został kierownikiem księgarni „S. Sejpell” mieszczącej się w dawnym lokalu Fiszera<sup>65</sup>.

## Teatr

W okresie międzywojennym polityka łódzkiego Zarządu Miejskiego sprzyjała rozwojowi sztuki teatralnej w mieście. Działały tu wówczas: Teatr Miejski (od 1888 roku, wcześniej pn. Teatr Victoria i Teatr Polski)<sup>66</sup>, Teatr Popularny (od 1923 roku) z dwiema scenami peryferyjnymi przy fabrykach<sup>67</sup>, Teatr Kameralny (od 1929 roku) oraz Teatr Polski (od 1936 roku). W dzielnicy Bałuty funkcjonowała od 1938 roku scena teatru „dla ludu”<sup>68</sup>. Trudna sytuacja lokalowa łódzkich scen (część budynków spłonęła w pożarach) spowodowała, że przedstawienia odbywały się w pomieszczeniach należących do fabryk (m.in. w stołówce zakładów Poznańskiego), na Księżym Młynie oraz w Grand Hotelu<sup>69</sup> (Teatr Kameralny). Dbając o rozwój teatrów, władze miasta asygnowały na ten cel wysokie środki finansowe<sup>70</sup> oraz podejmowały liczne inicjatywy organizacyjne mające na celu poprawę sytuacji łódzkich scen. Na łamach miesięcznika opublikowano w 1938 roku wystąpienie ówczesnego wiceprezydenta Łodzi Antoniego Pączka prezentujące główne założenia polityki teatralnej<sup>71</sup>. Prezydent wskazywał na konieczność zwiększenia liczby

<sup>65</sup> Idem: Z życia Łodzi (Jubileusz zasłużonego księgarza), „Wymiary” 1939, nr 12, s. 126.

<sup>66</sup> E. Pleszkun-Olejniczakowa: Kulturowy rozwój Łodzi w okresie międzywojennym..., s. 9.

<sup>67</sup> J. B. [J. R. Bujański]: Teatry łódzkie w sezonie 1937/1938, „Wymiary” 1938, nr 1, s. 20.

<sup>68</sup> [b.a.]: Przed sezonem teatralnym w Łodzi, „Wymiary” 1938, nr 4, s. 98.

<sup>69</sup> Ilustrowana Encyklopedia Historii Łodzi..., s. 261.

<sup>70</sup> Budżet teatrów łódzkich w okresie międzywojennym wynosił połowę całego budżetu działu kultury i sztuki (Ilustrowana Encyklopedia Historii Łodzi..., s. 261).

<sup>71</sup> A. Pączek: Teatr żywy, „Wymiary” 1938, nr 2, s. 42.



teatrów w mieście, lepszego wyposażenia technicznego i zagwarantowania właściwego ich finansowania. Punktem odniesienia dla realizowanych wzorców organizacyjnych oraz zasad zarządzania były rozwiązania warszawskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Teatralnej<sup>72</sup>. W podsumowaniu sezonu 1937/1938 Jerzy Ronard Bujański pisał: „W sezonie bieżącym została dokonana śmiała próba teatralizacji Łodzi. Zjednoczono wysiłki dyrektorów [...] odrębnych scen, sprowadzono zdolnych reżyserów, skompletowano liczny i na ogół dobry zespół i jak najszerzej dobrano repertuar”<sup>73</sup>. Dzięki tym działaniom, jak dalej podkreślał Bujański, nastąpiła w Łodzi era teatru i dzieł Melpomeny. Reforma polityki teatralnej zaowocowała w 1937 roku 35 premierami (w tym 18 polskich sztuk) oraz przeszło 500 spektaklami. Znalazły się wśród nich przedstawienia wielkich dramaturgów dawnych i współczesnych m.in. Wiliama Shakespeare’a, Moliera, Charlesa Dickensa, Fiodora Dostojewskiego, Johanna W. Goethego, Stanisława Wyspiańskiego, Karola Rostworowskiego, Michała Choromańskiego, Bernarda Shawa, Aleksandra Fredy, Gabrieli Zapolskiej i Michała Bałuckiego. Do repertuaru weszły także przedstawienia typowe dla teatrów ludowych (np. *Gałązka rozmarynu*, *Jadzia wdowa*). Realizując politykę powszechnego dostępu do sztuki teatralnej, wprowadzono system abonamentów szkolnych i robotniczych oraz przedstawienia dla wojska. Natomiast w celu podniesienia poziomu artystycznego obsadę łódzkich teatrów zasilali systematycznie artyści stołecznych scen, m.in. Tadeusz Konrad. W sezonie 1938/1939 dyrekcja teatrów pozyskała do współpracy Leona Schillera.

Recenzje teatralne – pióra G. Timofiejewa (w rubryce *Łódzkie wieczory teatralne*) i T. Sarneckiego<sup>74</sup> – omawiały wybrane, zdaniem redakcji najważniejsze, premiery, w myśl zasady, iż „wciąganie w orbitę zainteresowań artystycznych coraz szerszych mas stwarza potrzebę odrębnego repertuaru, w miarę popularnego, lecz oczywiście na dobrym poziomie”<sup>75</sup>. Od kwietnia 1938 do czerwca 1939 roku przedstawiono czytelnikom dziewięć sztuk teatru klasycznego i współczesnego, w tym dramat Dmitrija Mereżkowskiego *Car Paweł* z tytułową rolą Ludwika Solskiego, inscenizację *Kordiana* Juliusza Słowackiego zrealizowaną przez Leona Schillera, *Aszantkę* w reżyserii Karola Borowskiego oraz Edmonda Roslanda – *Cyrano de Bergerac* i Bernarda Shawa – *Major Barbara*.

<sup>72</sup> [b.a.]: Przed sezonem teatralnym w Łodzi, „Wymiary” 1938, nr 4, s. 98.

<sup>73</sup> J. B. [J. R. Bujański]: Teatry łódzkie..., s. 20.

<sup>74</sup> T. S. [T. Sarnecki]: Na marginesie niezwykłych sztuk teatralnych, „Wymiary” 1938, nr 7, s. 177.

<sup>75</sup> G. T. [G. Timofiejew]: Idee i sztuki teatralne, „Wymiary” 1938, nr 7, s. 176.

Redakcja wiele miejsca poświęciła także prezentacji zawartości wileńskiego miesięcznika kulturalno-literackiego „Comoedia”, założonego w listopadzie 1938 roku<sup>76</sup> i wydawanego przy współpracy Teatru na Pohulance.

## Kino i film

W okresie międzywojennym na terenie Łodzi działały 34 kina. Pierwsze seanse filmowe miały miejsce w powstałym w 1922 roku Miejskim Kinematografie Oświatowym<sup>77</sup>. Do najprężniej działających i największych (sale z kilkuset miejscami) kin tego okresu należały: Casino, Europa i Grand Kino. Film, mimo wyraźnego popytu na ten rodzaj rozrywki, nie znajdował uznania w kręgach publicystów „Wymiarów” oraz części łódzkiego establishmentu. Problematyka filmowa wyraźnie pozostawała na marginesie zainteresowań redakcji. Jedynie w lutym 1939 roku, w rubryce *Notatnik filmowy*<sup>78</sup>, opublikowana została recenzja filmu Walta Disneya *Królowna Śnieżka* wyświetlanego w kinie Casino, podpisana inicjałami E. S.<sup>79</sup> oraz rozważania G. Timofiejewa na temat filmów muzycznych, na przykładzie produkcji filmowych z udziałem Freda Astaire’a i Ginger Rogers oraz Eleonory Powell. Także w przywołanym już wystąpieniu wiceprezydenta Pączka przedstawione zostały opinie na temat ówczesnej produkcji filmowej, zwłaszcza zagrożeń związanych z rozwojem i konkurencją kinematografii zagranicznej. A. Pączek postulował wprost o „restrykcje w stosunku do filmów zagranicznych, wyższe ich opodatkowanie i skrócenie chciwości managerów filmu”<sup>80</sup>.

297

## Radio

W 1930 roku, cztery lata po uruchomieniu stacji w Warszawie, powstała w Łodzi siódma w Polsce rozgłośnia Polskiego Radia<sup>81</sup>. W pierwszym roku istnienia, jako stacja przekąźnikowa, nadawała programy

<sup>76</sup> T. S. [T. Sarnecki]: Przegląd Prasy, „Wymiary” 1938, nr 7, s. 180.

<sup>77</sup> Ilustrowana Encyklopedia Historii Łodzi..., s. 261.

<sup>78</sup> „Wymiary” 1939, nr 8, s. 20.

<sup>79</sup> Pod tymi inicjałami krył się prawdopodobnie Edgar Szubert.

<sup>80</sup> A. Pączek: Teatr żywy...

<sup>81</sup> E. Pleszkun-Olejniczakowa: Instytucje literackie w Łodzi międzywojennej i ich rola kulturotwórcza..., s. 88.

warszawskie i zagraniczne. W 1931 roku łodzianie mogli już usłyszeć lokalny program gospodarczy i muzyczny oraz koncert życzeń<sup>82</sup>. Z czasem na antenie łódzkiego radia zaczęły pojawiać się audycje oświatowe i kulturalno-literackie. Kierownictwo programowe powierzono Stanisławowi Nowakowskiemu i Jerzemu R. Bujańskiemu. W 1936 roku, trzy lata po uzyskaniu statusu regionalnej rozgłośni Polskiego Radia<sup>83</sup>, łódzka stacja nadawała już stałe, cykliczne programy<sup>84</sup>, m.in. tzw. kwadrans literackie („poniedziałki literackie”<sup>85</sup>). W ramach cyklu omówiono twórczość ponad 50 poetów<sup>86</sup>. Łódzka rozgłośnia specjalizowała się zwłaszcza w audycjach tematycznych poświęconych poezji (tzw. poezjomontaże), które emitowano także na antenie ogólnopolskiej<sup>87</sup>. Repertuar radiowy obejmował ponadto poranki oświatowe („pogadanki społeczne” i „pogadanki popularne”<sup>88</sup>) popularyzujące twórczość polskich pozytywistów oraz łódzkich pisarzy, m.in. Mieczysława Brauna, Władysława Pawlaka, Mariana Piechala. Poranki przygotowywał G. Timofiejew oraz pracownicy łódzkiej YMCA. Ta ostatnia organizowała także muzyczne słuchowiska „dla bezrobotnych”<sup>89</sup>. Audycje literackie nadawane były raz w tygodniu, a raz w miesiącu – w niedzielę w godzinach popołudniowych – na antenie pojawiały się specjalne programy dla robotników. Emitowano także muzykę na żywo (sześć odcinków w tygodniu). W sezonie 1938/1939 wprowadzono do programu poranne audycje dla robotników (od godz. 5.30) oraz reportaże z życia Łodzi. Łódzka rozgłośnia dokonała ponadto radiowej adaptacji *Kleopatry* Cypriana K. Norwida (z udziałem aktorów łódzkich scen) oraz *Prezydentów do tronu* Henryka Ibsena.

Rozwój „żywego słowa”, jak pisano o radiu na łamach „Wymiarów”<sup>90</sup> i jego misji podnoszenia poziomu kulturalnego, możliwy był dzięki

<sup>82</sup> A. Czyżewski: Boczny tor literatury, „Wymiary” 1938, nr 3, s. 69.

<sup>83</sup> M. Hermanowski: Radiofonia w Polsce: zarys dziejów, Poznań: Zysk i S-ka, 2018, s. 80.

<sup>84</sup> J. R. Bujański: Praca rozgłośni łódzkiej w sezonie 1938/1939, „Wymiary” 1938, nr 5, s. 119.

<sup>85</sup> [b.a.]: Z życia Łodzi (Żywe słowo), „Wymiary” 1938, nr 1, s. 24.

<sup>86</sup> J. R. Bujański: Z życia Łodzi (50 profiliów poetyckich), „Wymiary” 1938, nr 3, s. 74.

<sup>87</sup> Pod koniec lat 30. na antenie ogólnopolskiej miesięcznie pojawiała się, jak pisał na łamach „Wymiarów” ówczesny kierownik programowy, około 10 audycji przygotowywanych przez łódzką rozgłośnię (J. R. Bujański: Praca rozgłośni łódzkiej w sezonie 1938/1939..., s. 120). Z kolei E. Pleszkun-Olejniczakowa podaje, że było to od trzech do siedmiu audycji (E. Pleszkun-Olejniczakowa: Instytucje literackie w Łodzi międzywojennej i ich rola kulturotwórcza..., s. 91).

<sup>88</sup> J. R. Bujański: Praca rozgłośni łódzkiej w sezonie 1938/1939..., s. 119.

<sup>89</sup> [b.a.]: Z życia Łodzi (Żywe słowo), „Wymiary” 1938, nr 1, s. 24.

<sup>90</sup> Ibidem.

przychylności władz miasta. Szczególnym wyrazem poparcia Zarządu Miejskiego dla tej formy społecznego przekazu było oddanie do użytku w 1938 roku nowego gmachu łódzkiej rozgłośni przy ulicy Narutowicza<sup>91</sup>.

## Filharmonia i instytucje muzyczne

W 1915 roku w pomieszczeniach domu koncertowego Vogla przy ulicy Dzielnej otwarto filharmonię. W okresie międzywojennym koncerty symfoniczne nie cieszyły się jednak szczególnym zainteresowaniem łodzian<sup>92</sup>. Bronisław Nagajewski<sup>93</sup> tak pisał: „Łódź to teren najmniej może podatny na życie muzyczne”<sup>94</sup>. Z kolei Zygmunt Sobolewski, pisząc o życiu muzycznym miasta, stwierdzał: „nie można porównać Łodzi do Warszawy, ale w miarę możliwości czyni się na tym polu wiele”<sup>95</sup>. W ramach edukacji muzycznej w pomieszczeniach filharmonii odbywały się międzyszkolne akademie<sup>96</sup> oraz koncerty z udziałem stołecznych muzyków i Orkiestry Filharmonii Warszawskiej. Filharmonia, podobnie jak YMCA, organizowała także radiowe poranki symfoniczne.

Obok orkiestry filharmonii, w mieście istniało kilka orkiestr, m.in. orkiestra symfoniczna Związku Muzyków Chrześcijan<sup>97</sup>, popularyzująca muzykę poważną, oraz orkiestra radiowa (tzw. rozrywkowa). W numerze piątym z 1938 roku w rubryce *Z życia Łodzi* informowano o powstaniu orkiestry robotniczej, której zadaniem miało być „propagowanie muzyki polskiej, a w szczególności ludowej, wśród szerokich mas”<sup>98</sup>. Jej założycielem i dyrygentem był Z. Sobolewski, nauczyciel Państwowego Gimnazjum.

W Łodzi, obok rodzimych muzyków, koncertowali także liczni artyści światowej sławy, jak France Ellegart, Jozsef Szigeti, Ginette Neveu, Imre Ungar. Łódź kilkakrotnie odwiedzał też znany dyrygent warszawski Olgierd Straszyński<sup>99</sup>, o którym „Wymiary” pisały: „Każdorazowy

<sup>91</sup> E. Pleszkun-Olejniczakowa: *Instytucje literackie w Łodzi międzywojennej i ich rola kulturotwórcza...*, s. 89.

<sup>92</sup> *Ilustrowana encyklopedia Łodzi...*, s. 262.

<sup>93</sup> Bolesław Nagajewski należał do zespołu orkiestry Związku Muzyków Chrześcijan.

<sup>94</sup> B. Nagajewski: *Z życia Łodzi* (Ruch muzyczny), „Wymiary” 1938, nr 3, s. 74.

<sup>95</sup> Z. Sobolewski: *Z życia Łodzi* (Ruch muzyczny), „Wymiary” 1938, nr 7, s. 177.

<sup>96</sup> *Ibidem*, s. 178.

<sup>97</sup> W „Wymiarach” podano też inną formę nazwy: Związek Zawodowy Muzyków Chrześcijan (Z. Sobolewski: *Ruch muzyczny*, „Wymiary” 1939, nr 12, s. 119).

<sup>98</sup> [b.a.]: *Sprawy muzyczne*, „Wymiary” 1938, nr 5, s. 123.

<sup>99</sup> *Idem*: *O muzyce w Polsce: rozmowa ze Starzyńskim*, „Wymiary” 1939, nr 9, s. 38.

występ tego utalentowanego dyrygenta budzi w Łodzi sensację i ściąga jak na miejscowe stosunki sporo publiczności”<sup>100</sup>. Dodać należy, że w Łodzi działało Towarzystwo Miłośników Muzyki z siedzibą w Grand Hotelu oraz chór robotniczy Zjednoczenie<sup>101</sup>.

## Galerie i muzea

Jeszcze w okresie zaborów (1910) w Łodzi powstało Muzeum Nauki i Sztuki mieszczące się przy ulicy Zielonej. W 1928 roku placówka wzbogaciła się o dzieła sztuki, rękopisy i starodruki z kolekcji Juliana i Kazimierza Bartoszewiczów<sup>102</sup>. Fakt ten zadecydował o zmianie w 1930 roku nazwy na Miejskie Muzeum Historii i Sztuki im. Juliana i Kazimierza Bartoszewiczów<sup>103</sup>. Redakcja „Wymiarów” intensywnie propagowała działalność muzeum i zamieszczała liczne fotografie obrazów i rzeźb z jego zbiorów, w tym prac: Andrzeja Pronaszko (*Uciezka Marii do Egiptu, Muzykanci, Pieta – rzeźba, Muza – rzeźba*), Leona Chwistka (*Portret*), Alberta Gleizesa (*Kompozycja*), Stanisława Ignacego Witkiewicza (*Rąbanie lasów*), Juliusza Kossaka (*Polowanie par force z ogarami*), Jacka Malczewskiego (*Autoportret*). Pod koniec lat 30. muzeum pozyskało kolekcję malarstwa włoskiego, holenderskiego, flamandzkiego i polskiego ze zbiorów łódzkiego przemysłowca Karola Rajmunda Eiserta<sup>104</sup>. G. Timofiejew w artykule *W świecie sztuki* tak oceniał działalność placówki: „Muzeum spełnia wyjątkowo doniosłą rolę w kształtowaniu kultury plastycznej naszego miasta”<sup>105</sup>.

W latach 30. w Łodzi działał także oddział warszawskiego Instytutu Propagandy Sztuki (nazywany też Łódzkim Instytutem Propagandy Sztuki) z siedzibą w Parku im. Henryka Sienkiewicza. Redakcja „Wymiarów” szeroko prezentowała malarstwo z ekspozycji X Salonu IPS-u oraz informowała o wystawach tematycznych (np. sztuki tkackiej). Zamieszczano tu także reprodukcje zbiorów Instytutu, w tym prace Leonarda Pę-

<sup>100</sup> Z. Sobolewski: *Ruch muzyczny...*, s. 119.

<sup>101</sup> M. Hermanowski: *Radiofonia w Polsce...*, s. 81.

<sup>102</sup> G. Timofiejew: *W świecie sztuki*, „Wymiary” 1938, nr 6, s. 150.

<sup>103</sup> E. Pleszkun-Olejniczakowa podaje, że początkiem muzeum stały się zbiory grupy a.r., a w akcję pozyskiwania zbiorów był zaangażowany malarz Władysław Strzeмиński wraz z żoną Katarzyną Kobro. Wspierali go także Jan Brzękowski i Julian Przyboś (E. Pleszkun-Olejniczakowa: *Kulturowy rozwój Łodzi w okresie międzywojennym...*, s. 9).

<sup>104</sup> [b.a.]: *Wystawa obrazów*, „Wymiary” 1939, nr 9, s. 46.

<sup>105</sup> G. Timofiejew: *W świecie sztuki...*, s. 150.

kalskiego (*Obrona Arsenatu 1803*), Jana Sokołowskiego (*Pejzaż*), Czesława Rzepińskiego (*Czerwony konik*), Zygmunta Waliszewskiego (*Kwiaty*)<sup>106</sup>. W łódzkim IPS-ie swoje prace prezentowali również artyści zrzeszeni w Związku Zawodowym Polskich Artystów Plastyków<sup>107</sup>.

Działalność wystawienniczą prowadziła także YMCA, która w 1938 roku zorganizowała wystawę fotografii artystycznej Liselotte Klause<sup>108</sup>, a w 1939 roku prac Siergieja Fedorowskiego<sup>109</sup>.

W 1938 roku podjęte zostały działania mające na celu stworzenie muzeum poświęconego Józefowi Piłsudskiemu, w siedzibie nielegalnej drukarni „Robotnika”, na styku ulic Piłsudskiego (Wschodniej) i Pomorskiej. Wzmianka na ten temat pojawiła się w numerze pierwszym, a w kolejnym G. Timofiejew szeroko opisał historyczny lokal i jego otoczenie<sup>110</sup>. Uroczyste otwarcie muzeum pod nazwą Zrekonstruowany Warsztat Pracy Konspiracyjnej Józefa Piłsudskiego w Łodzi nastąpiło w Święto Niepodległości, tj. 11 listopada 1938 roku. W 1939 roku redakcja zamieściła zdjęcia z ekspozycji muzeum<sup>111</sup>.

## Architektura i sztuka urbanistyczna

301

Wspomniana już Gobbi Belcredi pisała o jedynej w Łodzi wybrukowanej ulicy (Piotrkowskiej) i labiryncie błotnistych uliczek „z tysiącem sklepików żydowskich”<sup>112</sup>. Była to tylko część prawdy o Łodzi. W dwudziestoleciu międzywojennym miasto wciąż borykało się z problemem braku kanalizacji i sieci wodociągów, ale jednocześnie władze miasta podejmowały intensywne starania o jego rozwój architektoniczny.

---

<sup>106</sup> Główny obszar artystycznych zainteresowań redakcji stanowiły prace malarzy i rzeźbiarzy zrzeszonych w Związku Zawodowym Polskich Artystów Plastyków w Łodzi. Opublikowano tu m.in. reprodukcje prac: Teresy Kulejowskiej, Tadeusza Trębacza, Julii Kwapiszewskiej, Heleny Lorii, Sary Gliskmanówny, Katarzyny Kobro. Dodać należy, że za stronę graficzną „Wymiarów” odpowiedzialny był Władysław Strzebiński. Związek wydawał promowane na łamach „Wymiarów” czasopismo „Forma”, redagowane przez K. Kobro.

<sup>107</sup> [b.a.]: Z życia Łodzi (Kartki z kalendarza), „Wymiary” 1939, nr 8, s. 21.

<sup>108</sup> [b.a.]: Wystawa fotografii artystycznej, „Wymiary” 1938, nr 1, s. 26. L. Klause prowadziła w Łodzi studio fotograficzne przy ulicy Targowej 57 („Wymiary” 1938, nr 2, s. 51).

<sup>109</sup> St. G.: Wystawa obrazów Fiedorowskiego w Polskiej YMCA, „Wymiary” 1939, nr 11, s. 91.

<sup>110</sup> G. Timofiejew: Na śladach wielkości, „Wymiary” 1938, nr 2, s. 37–38.

<sup>111</sup> „Wymiary” 1939, nr 10, s. 53.

<sup>112</sup> „Wymiary” 1938, nr 2, s. 48.

Powstawały liczne kościoły oraz budynki użyteczności publicznej. Część z nich została zaprojektowana przez Józefa Kabana<sup>113</sup>, który od 1920 roku pełnił funkcję architekta powiatowego. Niemniej mimo realizacji licznych przedsięwzięć urbanistycznych pod koniec lat 30. na Łodzi wciąż ciążyło piętno nieatrakcyjnego architektonicznie miasta, zwłaszcza jego peryferyjnych dzielnic, toteż w zmianę urbanistycznego wizerunku Łodzi zaangażowała się lokalna prasa, w tym także „Wymiary”. Perspektywy rozwoju miasta przedstawił w jednym z numerów Wacław Leyberg<sup>114</sup>. Plany rozbudowy obejmowały m.in. tworzenie odrębnych osiedli mieszkaniowych bez zabudowań fabrycznych, na wzór istniejących już kompleksów mieszkalnych na Chojnach<sup>115</sup>, Stokach i Marysinie, zagospodarowanie rozległych obszarów zieleni (Las Łagiewnicki), a także wykupienie prywatnych ogrodów. Koncepcje architektoniczne zakładały ponadto zmiany w organizacji ruchu na ulicy Piotrkowskiej i „odciążenie” jej przez sąsiednie (równoległe) ulice. Tym samym zapowiadano zmniejszenie hegemonii głównej arterii miasta oraz rozbudowanie obszarów peryferyjnych z centrami handlowymi i rozrywkowymi.

Miesięcznik, wspierający politykę magistratu, z zaangażowaniem informował o nowo powstających obiektach użyteczności publicznej – wspomnianej już Miejskiej Bibliotece Publicznej (przy zbiegu ulic Gdańskiej i Kopernika), a także o rozpoczęciu w 1938 roku budowy drugiego gmachu YMCA (pierwszy według projektu Wiesława Lisowskiego oddano do użytku w 1935 roku). W numerze pierwszym z 1938 roku zamieszczono projekt przedszkola (o nieznanej lokalizacji) autorstwa Katarzyny Kobro ze Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków w Łodzi oraz fotografię gmachu spółki telefonicznej P.A.S.T. według projektu J. Kabana. Ponadto w numerze szóstym z tegoż roku pojawił się minireportaż fotograficzny zatytułowany *Historia Łodzi uwieczniona w pomnikach*, w którym zaprezentowano *Pomnik bojowców poległych w walce z caratem*, *Pomnik Stanisława Moniuszki w Parku im. Ks. Józefa Poniatowskiego (1938)*<sup>116</sup> oraz *Mogilę (Grób) Nieznanego Żołnierza (1925)*. Nie zabrakło także foto-

<sup>113</sup> Były to m.in. kościoły: pw. Matki Boskiej Zwycięskiej i pw. św. Franciszka z Asyżu oraz budynek Izby Skarbowej (al. Kościuszki 38) i Sądu Okręgowego (pl. Dąbrowskiego) (Ilustrowana Encyklopedia Historii Łodzi..., s. 259; J. Olenderek: *Łódzki modernizm i inne nurty przedwojennego budownictwa*, t. 1, *Obiekty użyteczności publicznej*, Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, 2011, s. 109, 112).

<sup>114</sup> W. Leyberg: *Obraz przyszłej Łodzi*, „Wymiary” 1938, nr 6, s. 152–154.

<sup>115</sup> J. Olenderek: *Łódzki modernizm i inne nurty przedwojennego budownictwa*, t. 2, *Osiedla i obiekty mieszkalne*, Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, 2012, s. 16–17.

<sup>116</sup> Pomnik został zniszczony przez Niemców w czasie II wojny światowej. Obecne popiersie Stanisława Moniuszki, ufundowane przez mieszkańców, odsłonięto w 1963 roku

grafii obiektów sakralnych i pomników o charakterze religijnym. Przykładem jest zdjęcie *Pomnika Ks. Ignacego Skorupki – Chrystus z krzyżem*, odsłoniętego w 1930 roku przed łódzką katedrą pw. św. Stanisława Kostki. W 1939 roku redakcja zamieściła także *Pomnik Pracy* (robotnika z młotem) w Parku im. Stanisława Staszica<sup>117</sup>.

## Zakończenie

Pod koniec lat 30. Łódź była wciąż terenem, który wymagał wyężonej i systematycznej pracy w sferze edukacji i kultury. W numerze pierwszym w rubryce *Z życia Łodzi* redakcja „Wymiarów”, analizując poziom ówczesnego życia kulturalnego miasta, stwierdzała: „ze wszystkich [...] ośrodków kulturalnych w Polsce najmniejsze niewątpliwie znaczenie posiada Łódź”<sup>118</sup>. Jednocześnie wyrażano nadzieję, że „kultura będzie w Łodzi produktem tak samo niezbędnym, jak i bawełna”<sup>119</sup>. Dla łódzkich literatów i intelektualistów utrzymujących kontakty z warszawskim środowiskiem artystycznym i naukowym było oczywiste, że wszelkie działania kulturotwórcze stanowią wyzwanie i mają charakter pracy od podstaw. Aktywności na tym polu nie ułatwiała przypisane Łodzi piętno rażącej niesprawiedliwości społecznej i postrzeganie jej jako miejsca „gdzie brutalna walka o pieniądź połączona jest z wyzyskiem i nędzą robotnika”<sup>120</sup>. Działaniom mającym na celu zmianę wizerunku miasta i jego „ukulturowienie” przyświecało przede wszystkim dążenie do aktywizacji intelektualnej jak najszerzych warstw społecznych. Jednocześnie niechlubnym cechem miasta, związanym z brutalnym kapitalizmem i jego przemysłowym charakterem, starano się przypisać znaczenie symboliczne, nadać im wymiar kulturowy, czego wyrazem było m.in. wykorzystanie, jako pierwszego sygnału radiowego łódzkiej rozgłośni, dźwięku fabrycznych syren<sup>121</sup>.

Bez wątpienia ważną rolę w kształtowaniu praktyk kulturalnych łódzian w okresie odrodzonej Polski odegrało krystalizujące się i umacniające

(Łódź: Pomnik Stanisława Moniuszki, Polska Niezwykła.pl, <http://www.polskaniemzwykla.pl/web/place/2775,loasz-pomnik-stanislaw-moniuszki.html> [dostęp: 13.12.2018]).

<sup>117</sup> „Wymiary” 1939, nr 10, s. 63. W parku znajdowało się także, odsłonięte w 1918 roku, popiersie St. Staszica (Park im. St. Staszica w Łodzi, <http://www.kultura.lodz.pl/pl/poi/1260> [dostęp: 20.12.2018]).

<sup>118</sup> [b.a.]: Przegląd prasy, „Wymiary” 1938, nr 1, s. 27.

<sup>119</sup> Ibidem.

<sup>120</sup> J. Barta: Czy Łódź jest..., s. 48.

<sup>121</sup> M. Hermanowski: Radiofonia w Polsce..., s. 80.



swoją pozycję artystyczną łódzkie środowisko literackie, które głównie za pośrednictwem prasy, a następnie radia i instytucji kultury oddziaływało na procesy socjologiczne (integracji społecznej) i kulturotwórcze. Zwiększenie u schyłku lat 30. udziału robotników w konsumpcji dóbr kultury oraz wzrost ich zainteresowań czytelniczych<sup>122</sup> były też wynikiem intensywnego rozwoju edukacji i oświaty dorosłych, wspieranych przez działalność teatrów, kin oraz sieci bibliotek. Były to jednak procesy powolne i wymagające dłuższej perspektywy czasowej<sup>123</sup>. Tym niewątpliwie trudnym początkom formowania się tożsamości kulturowej Łodzi towarzyszyło niekwestionowane przekonanie o potrzebie zmiany społecznego wizerunku robotniczej metropolii i uczynienia z niej miasta o żywej i bogatej kulturze.

## Bibliografia

- [b.a.]: Park im. St. Staszica w Łodzi, <http://www.kultura.lodz.pl/pl/poi/1260> [dostęp: 20.12.2018].
- Bieńkowska B.: Książka na przestrzeni dziejów, Warszawa: Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej, 2005.
- Encyklopedia teatru polskiego, <http://encyklopediateatru.pl/autorzy/3215/bole-slaw-gorczyński> [dostęp: 2.01.2019].
- Hermanowski M.: Radiofonia w Polsce: zarys dziejów, Poznań: Zysk i S-ka, 2018.
- Ilustrowana Encyklopedia Historii Łodzi: suplement historyczny miesięcznika „Piotrkowska 104”, okres II Rzeczypospolitej lata 20., lata 30. XX wieku. [b.d.] z. 9, [https://uml.lodz.pl/files/public/dla\\_mieszkanca/o-miescie/Ilustrowana\\_Historia\\_Lodzi/ENcyklopedia\\_lodzi\\_nr9.pdf](https://uml.lodz.pl/files/public/dla_mieszkanca/o-miescie/Ilustrowana_Historia_Lodzi/ENcyklopedia_lodzi_nr9.pdf) [dostęp: 1.01.2020].
- Olenderek J.: Łódzki modernizm i inne nurty przedwojennego budownictwa, t. 1, Obiekty użyteczności publicznej, Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, 2011.
- Olenderek J.: Łódzki modernizm i inne nurty przedwojennego budownictwa, t. 2, Osiedla i obiekty mieszkalne, Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, 2012.
- Ostrowska M.: Opowieści z Grand Hotelu: teatr, <https://fabryczna.in/opowiesci-z-grand-hotelu-teatr/> [dostęp: 2.01.2019].
- Pleszkun-Olejniczakowa E.: Czasopisma kulturalne w Łodzi: dwudziestolecie międzywojenne, „Tygiel Kultury” 1996, nr 4, s. 75–78.

<sup>122</sup> Szacuje się, że w latach 30. co czwarty łódzianin czytał prasę codzienną częściej niż raz w tygodniu (E. Pleszkun-Olejniczakowa: Instytucje literackie w Łodzi międzywojennej i ich rola kulturotwórcza..., s. 102).

<sup>123</sup> Ibidem, s. 100–103.

- Pleszkun-Olejniczakowa E.: Instytucje literackie w Łodzi międzywojennej i ich rola kulturotwórcza, Łódź: Wydawnictwo Biblioteka, 1996.
- Pleszkun-Olejniczakowa E.: Kulturowy rozwój Łodzi w okresie międzywojennym, „Acta Universitatis Lodzianae. Folia Litteraria Polonica” 2015, nr 3(29), s. 7–24.
- Podolska J.: Międzywojenna Łódź artystyczna, [http://lodz.wyborcza.pl/lodz/1,35136,6937628,Miedzywojenna\\_zydowska\\_Lodz\\_artystyczna.html](http://lodz.wyborcza.pl/lodz/1,35136,6937628,Miedzywojenna_zydowska_Lodz_artystyczna.html) [dostęp: 3.01.2019].
- Polska Niezwykła.pl, <http://www.polskaniezwykla.pl/web/place/2775,lodz-pomnik-stanislaw-moniuszki.html> [dostęp: 13.12.2018].
- Rzepkowski A.: Skład narodowościowy, wyznaniowy i językowy ludności Łodzi w drugiej Rzeczypospolitej, „Przegląd Nauk Historycznych” 2008, R. 7, nr 1, s. 87–102.
- Sierocka K.: Czasopisma literackie [w:] Literatura polska 1918–1975, t. 1, 1918–1932, red. A. Brodzka et al., Warszawa: Wiedza Powszechna, 1975, s. 107–109.
- „Wymiary: miesięcznik społeczno-literacki” 1938–1939, <http://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/docmetadata?id=1837&from=publication> [dostęp: listopad 2018–styczeń 2019].

## **ABSTRACT**

### **Cultural image of the city of Lodz as depicted in “Wymiary” (1938–1939), social and literary monthly magazine**

305

In the late 1930's the flourishing city of the so-called Polish Manchester witnessed the birth of The Society for Arts and Literature with its hallmark monthly of “Wymiary” (“Dimensions”), published from April 1938 till June 1939. Bringing together left-wing authors and those openly advocating Jozef Pilsudski's political doctrine, the magazine called for a universal access to cultural goods and promoted the ideology of regionalism. Acting in the capacity of The Society's press organ, the periodical also supported the officially proposed concepts of cultural development of the “evil city” while setting guidelines on how to clean up the city's somewhat tarnished image. The journalistic analysis of press releases from 12 issues offered an opportunity for recreating the cultural life of Lodz in the 1930s and dropped numerous hints about procultural activity embarked on by both – the local government and the literary community. In keeping with the objectives of the research, this article outlines the undertakings pursued by the key cultural and media institutions, as well as by scientific associations and educational organizations. Apart from that, projects of urban development of the city of Lodz have been presented.

## **KEYWORDS**

Polish literature, literary magazine, culture, art, Lodz



Marzena Woźniak-Łabieniec\*

## Cenzorskie lekcje historii. Ingerencje Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w historyczno-polityczną publicystykę tygodnika „Nowiny Literackie” (w roku 1947)

### ABSTRAKT

Celem autorki artykułu jest prezentacja ingerencji cenzorskich w redagowany przez Jarosława Iwaszkiewicza tygodnik kulturalno-literacki „Nowiny Literackie”, wychodzący w latach 1947–1948. Przedmiotem analizy są jedynie te cięcia cenzorskie (z roku 1947), które dotyczyły artykułów o problematyce polityczno-historycznej i społecznej, ukazujących aktualne wówczas wydarzenia w kraju i ówczesną politykę władz (amnestia, obchody święta uchwalenia Konstytucji 3 maja, stosunek do ZSRR, pozycja Polskiej Partii Socjalistycznej). Materiałem źródłowym stały się dokumenty archiwalne Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, głównie sprawozdania z cenzury prewencyjnej.

307

### SŁOWA KLUCZOWE

cenzura, GUKPPiW, „Nowiny Literackie”, prasa w Polsce Ludowej

Powołane do istnienia przez Spółdzielnię Wydawniczą „Wiedza” czasopismo społeczno-kulturalne „Nowiny Literackie” po raz pierwszy ukazało się 23 marca 1947 roku<sup>1</sup>. Już w pierwszym numerze zadbano o reklamę zarówno periodyku, jak i samego wydawcy: nabywca sześciu kolejnych numerów znajdzie w każdym z nich kupon zniżkowy – sześć kuponów uprawniało do nabycia wybranej książki wydanej przez SW „Wiedza” z 50-procentową zniżką. Ponadto ci, którzy opłacą

\* Uniwersytet Łódzki, Katedra Literatury Polskiej XX i XXI wieku, e-mail: marzena.wozniak@uni.lodz.pl; ORCID: 0000-0003-3280-1411

<sup>1</sup> O „Nowinach Literackich”, zob.: L. Bartelski: Nad rocznikami „Nowin Literackich”, „Twórczość” 2000, nr 2, s. 47–73; K. Koźniewski: Spór o metodę [w:] idem: Historia co tydzień. Szkice o tygodnikach społeczno-kulturalnych 1944–1950, Warszawa: Czytelnik, 1977; H. Gosk: W kręgu „Kuźnicy”. Dyskusje krytycznoliterackie lat 1945–1948, Warszawa: PWN, 1985.

prenumeratę do 15 maja, mieli otrzymać za darmo wybraną pozycję; wśród nich znajdowały się: *Antologia współczesnej poezji francuskiej* pod redakcją Adama Ważyka, *Jeziro Bodeńskie* Stanisława Dygata, *Niedobra miłość* Zofii Nałkowskiej, *Całe życie Sabiny* Heleny Boguszewskiej czy Ksawerego Pruszyńskiego *Droga wiodła przez Narwik*. Co więcej, każdy prenumeratorem miał bezpłatnie otrzymać drzeworyt Stefana Rassalskiego *Kazimierz nad Wisłą*, reprodukowany dla zachęty na ostatniej stronie pierwszego numeru. Działania te świadczą, iż redakcja pisma, kierowanego przez Jarosława Iwaszkiewicza, chciała dotrzeć do jak najszerszego grona ocalałej z wojennej pożogi polskiej inteligencji i środowiska artystycznego. Choć tygodnik nawiązywał do przedwojennych „Wiadomości Literackich” i już sama nazwa powojennego kontynuatora sugerowała przede wszystkim zainteresowania literackie, wiele tekstów poświęconych było różnym dziedzinom sztuki (malarstwo, grafika, rzeźba, muzyka), ale także – choćby ze względu na patronat Polskiej Partii Socjalistycznej, do której należało kilku członków redakcji – tematyce społeczno-politycznej i historycznej.

Jak każde pismo wychodzące w powojennej Polsce, „Nowiny Literackie” podlegały ocenie instytucjonalnej cenzury. W stopce redakcyjnej każdego numeru zapisano kryptonim pracownika Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, odpowiedzialnego za poprawność polityczną czasopisma, nie wyjaśniając oczywiście, czego dotyczy owa kombinacja liter i cyfr. Kontroli podlegały wszystkie złożone do publikacji teksty, ogłoszenia i rysunki.

W niniejszym artykule dokonano przeglądu (nieomawianych do-tychczas w literaturze przedmiotu) ingerencji cenzorskich w „Nowiny”, dotyczących tematyki historyczno-politycznej<sup>2</sup> w roku 1947. Zachowały się one w – niekompletnej wprawdzie, ale reprezentatywnej dla omawianej problematyki – dokumentacji archiwalnej GUKPPiW, zdeponowanej w warszawskim Archiwum Akt Nowych. Na oddzielną uwagę – ze względu na obszerny materiał archiwalny – zasługują ingerencje dotyczące roku 1948. Problematyka ta zostanie omówiona w osobnym artykule.

<sup>2</sup> Charakterystyka cenzurowania tekstów o tematyce literackiej i artystycznej w całym okresie istnienia pisma, zob. M. Woźniak-Łabieniec: Pióro na mustrze. „Nowiny Literackie” w dokumentach cenzury, „Pamiętnik Literacki” 2014, nr 1, s. 187–206.

## „Pora złożyć broń”. Cenzura wobec amnestii

Z dokumentacji archiwalnej wynika, że już z drugiego numeru pisma (wydanego 30 marca), cenzorzy Panecki i Kowalski zdjęli w całości artykuł o nagłówku *Z podręcznika dobrych obyczajów*, autorstwa **Ireneusza Fopy (Csato<sup>3</sup>)** *Ujawniajmy się*, opisujący obecnych na ulicach polskich miast reprezentantów władzy, z bronią w ręku „przypominających” obywatelom nowy porządek polityczny. Artykuł jest ironiczny, nawiązuje do konferencji pokojowej w Moskwie oraz amnestii z 1947 roku, ogłoszonej w Polsce z okazji uchwalenia małej konstytucji: komisje amnestyjne zachęcają podziemie do składania broni, tymczasem w przestrzeni publicznej ciągle widzimy nowych ludzi z bronią w ręku.

Oto fragment usuniętego artykułu (całość skreślona czerwonym ołówkiem):

[...] Oczywiście, konferencja pokojowa nie da się porównać z obywatelską komisją amnestyjną, przed którą podziemie składa wszystkim broń. Może jednak dobry przykład Polski podziała i dojdzie do... ujawniania nowych gatunków broni, no i do złożenia ich na stole konferencyjnym. [...]

Okazuje się jednak, że ustawa o amnestii nie jest dobrze rozumiana. [...] Bo w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Katowicach i innych dużych miastach Polski – ciągle jeszcze widzimy nieujawnionych prawdopodobnie panów (chodzą jeszcze z bronią) przy przystankach tramwajowych, przed jakimiś dyrekcjami biur przemysłowych, przed niektórymi urzędami. [...]. Czy nie należałoby tym panom przypomnieć, że terminy amnestyjne biegną i pora złożyć broń? [...]

Czy koniecznie więc musi każdego wsiadającego do tramwaju, albo wchodzącego do dyrekcji fabryki czy urzędu – pilnować i straszyć gość z maczugą przewieszoną przez ramię?

Czy człowiek z pepeszą ma wymuszać posłuch dla władzy, czy zjednywać zaufanie?

Panowie – żądamy wypełnienia amnestii szerokiej. Dla nas, którzy mamy już dość wojny i broni – przede wszystkim<sup>4</sup>.

Tekst był odważny, sugerujący pozornie pokojowych intencji rozmów moskiewskich. Musiało to napotkać na opór cenzury, tym bardziej że cenzor Kowalski był obecny na III odprawie krajowej kierowników

<sup>3</sup> Ireneusz Fopa – pseudonim Edwarda Csato (1915–1968), teatrologa, publicysty, eseisty, stałego współpracownika „Nowin Literackich”, autora m.in. książek o teatrze *Dwie strony rampy* (1956), *Szkice o dramatach Słowackiego* (1960) oraz monografii *Leon Schiller* (1968).

<sup>4</sup> Sprawozdanie z cenzury prewencyjnej tygodnika „Nowiny Literackie” nr 2 z dnia 30 III 47 [AAN, GUKPPiW, sygn. 15, k. 226].

wojewódzkich Urzędów Kontroli Prasy w styczniu 1946 roku, na którym premier Rządu Jedności Narodowej Edward Osóbka-Morawski, przemawiając do cenzorów, nazwał „podważaniem naszej polityki zagranicznej” wszelkie „szkodliwe wystąpienia” i „złośliwe notatki wymierzone w sposób zamaskowany przeciwko Związkowi Radzieckiemu”<sup>5</sup>. W tym samym przemówieniu Morawski, potępiając zbyt liberalizm prasy, pochwalił jednego z krakowskich cenzorów, którego dociekliwość i czujność ustrzegła przed opublikowaniem artykułu napisanego przez „wybitnego przedstawiciela życia politycznego, biorącego udział w konferencji w Moskwie”. Jak wynika z kontekstu, artykuł posiadał antysowiecką wymowę. Cenzor ma być „doradcą politycznym” autorów i redakcji. Jak podsumowuje dyrektor Zabłudowski, zadaniem cenzury jest więc „wyjście poza ciasne ramy nożyc” (k. 33). Artykuł Csato wydaje się być z ducha bliski prasie PSL. Na wspomnianej już odprawie krajowej poświęcono wiele miejsca potępieniu prasy mikołajczykowskiej. Wicedyrektor cenzury sugeruje, iż prasa ta obarcza Związek Radziecki winą za zerwanie konferencji pokojowej w Moskwie (k. 29). W tym samym przemówieniu pojawia się sugestia pewnej bliskości ideowej PSL i PPS. PSL potępia PPR, nie krytykuje natomiast PPS („Należy ocenić, dlaczego oni to robią. Czy dlatego, że PSL zgadza się z PPS, czy ma szacunek? Jest jeden wyraźny cel: chcą izolować PPR, chcą wyklinić się między PPS a PPR. [...] Celem ich – izolowanie PPR, rozbicie frontu proletariackiego” (k. 22). Cenzor instruuje kierowników wydziałów, na co zwrócić uwagę. Takie spojrzenie na relacje międzypartyjne, zważywszy na patronat PSS „Wiedzy”, sytuuje „Nowiny Literackie” w bliskości obozu „wroga” rozbijającego „front proletariacki”. Cenzor zaleca nie tylko chowanie do szuflady zakwestionowanych tekstów, ale i informowanie kierownictwa partii o nadużyciach (k. 31), sugeruje wpływać na prasę „demokratyczną”, żeby polemizowała z reakcyjnymi siłami w PSL (k. 32). Cenzura postrzegana jest w tej wypowiedzi jako stróż nowego porządku: „Dla dobra demokracji, dla dobra państwa musimy czujnie i ostro kontrolować prasę PSL. Właśnie dlatego, że PSL jest stronnictwem współrządzającym, mamy szczególny obowiązek, jako kontrola prasy, jako urząd państwowy stać na straży, aby prasa reprezentowała zasadniczą linię obozu demokratycznego [...]” (k. 32). Cenzor ma być „doradcą” redakcji (k. 33).

Artykuł Edwarda Csato nie tylko nie wrócił już na łamy „Nowin Literackich”, ale najprawdopodobniej nie został nigdy opublikowany.

<sup>5</sup> Zob. Stenogram z III odprawy krajowej kierowników Wojewódzkich Urzędów KPPiW w dn. 12–14.01.1946 [AAN, GUKPPiW, sygn. 421/t. II, k. 15].

Tematu amnestii dotyczyła również kolejna zachowana ingerencja – tym razem w artykuł **Ryszarda Wojny** *Ludzie czarnego lasu*<sup>6</sup>. To stylizacja na reportaż dotyczący ujawniania się partyzantów w czasie amnestii w 1947 roku. Tekst ukazuje żołnierzy „Ognia” (Józefa Kurasia) zgodnie z oczekiwaniami nowej władzy. Dostrzegamy to zarówno na poziomie konstrukcji świata przedstawionego, jak i w komentarzu narratorskim. Jasny podział na bohaterów dobrych, złych i naiwnych, którzy zostali oszukani lub wykorzystani przez złych dowódców, zostaje wzmocniony poprzez wykorzystywanie leksyki wartościującej (formacje partyzanckie to „bandy”, ich akcje to „napady” i „rabunki”). Przywódcy („Ogień”) to ludzie wyrachowani, czasem przestępcy, władający bojącymi się ich prostymi chłopami, w czasie werbunku uciekający się do przemocy i szantażu. Konstrukcja reportażu ma na celu uprawdopodobnienie przekazu: reporter początkowo nie komentuje, „prawda” o ludziach z lasu ma zostać przekazana ich słowami, oddaje zatem głos rozmówcom. Umieszcza bohaterów w karczmie, by zgodnie z zasadą *in vino veritas*, spotęgować wiarygodność relacji:

W miarę picia wódki rozgoryczenie na emigrację londyńską przybiera na sile. „Pieniądze, co dla nas mieli, psie krwie, sami przepijali z dziewczkami w Londynie, a nam w ostatniej nędzy walczyć kazali i tylko łączników przysyłali, by dowiedzieć się, co tu słychać.

311

Powyższy cytat wyraźnie wskazuje na zbliżającą się doktrynę socrealizmu, choć do jej oficjalnego wprowadzenia pozostało jeszcze kilkanaście miesięcy. W reportażu tym na uwagę zasługuje umiejętne odwoływanie się do emocji czytelnika (szantażowany przez „Ognia” młody chłopiec płacze: nie chciał walczyć, lecz pomagać samotnej matce w gospodarstwie; owoc walk partyzanckich to „popalone chałupy”, „sieroty i wdowy”, „krew”, „ludzkie nieszczęście”). Znamienne jest to, że autor przedstawia swoich rozmówców z lasu jako prostych chłopów, którzy nie rozumieli, po co walczą. Dostali się do partyzantki trochę z przypadku („inni uciekali do lasu, więc i on poszedł z nimi”), trochę z lenistwa (chłopu Matei nie chciało się uprawiać ubogiego gospodarstwa: „Niek się baba kłopoce”). Teraz, po ujawnieniu się, chcą normalnie żyć i pracować, budować nową przyszłość. Jest to jednak optyka nieco inna niż w utworach *stricte* socrealistycznych, gdyż nie ma tu mowy o pracy dla kraju, o perspektywie zbiorowej. Bohaterowie dokonali swoistego rachunku zysków i strat wyłącznie w wymiarze osobistym. Nad tym zdaje się ubolewać autor reportażu, gdy w zakończeniu ujawnia swój stosunek

<sup>6</sup> „Nowiny Literackie” 1947, nr 2, s. 5.



do jednego z leśnych bohaterów, który nie zrozumie tragizmu swej walki, jedynie „spojrzy przed siebie na lasy czerniejące odwilżą, pomyśli, że wiosna idzie i gnój na łąki wywieźć już trzeba”.

Autor starał się niekiedy skomplikować portrety psychologiczne bohaterów bądź nieco zobiektywizować realia, spotkało się to jednak ze sprzeciwem cenzora. Cenzor dokonuje swoistej korekty wizerunku partyzanta Franka Matei, usuwając określenia mogące postawić go w pozytywnym świetle, sugerujące, że cieszył się on poważaniem wśród nowotarskiej społeczności. Z fragmentu:

Ludzie na rynku rozstępują się przed Mateją. Nie dlatego, że jest siwy lub ma karabin. Dlatego że schodzi z gór i że jeszcze wczoraj był wraz z całą bandą „Ognia” postrachem Podhala. ~~Wielu mu się kłania~~. Franek Mateja idzie zgłosić się przed komisją dla ujawniających się<sup>7</sup>.

[...] Boi się komisji, a stary już jest i trzeba już siedzieć w domu przy babie.

wycięto zdania sugerujące powszechny szacunek, jakim cieszył się wśród mieszkańców miasteczka. Podobnie jak we fragmencie dotyczącym innego ujawnionego partyzanta – „Powichra”: „Powicher jest góralem z Waksmundu. [...]. Jest szoferem i elektromonterem. Wychodzę z nim na rynek. Widzę, że zbójcka jego sława jest tutaj szeroka”.

Analiza opublikowanej wersji artykułu w konfrontacji z dokumentami cenzury prowadzi do wniosku, że po pierwsze, cięcia były większe niż pierwotnie zaznaczono, a ponadto usunięcie kilku fragmentów wymusiło przeredagowanie całości, a nawet przeniesienie pewnych partii tekstu w inne miejsca. Brak usuniętych fragmentów zburzył kompozycję i wymusił zmiany. Zamiast usuniętych, dodano zdania poprawne politycznie:

Wychodzę z nim na rynek. Z zakłopotaniem chowa rękę, w którą chciał go pocałować stary góral, ojciec jednego z podwładnych „Powichra”, któremu kazał się ujawnić wraz z sobą. Tłumaczy ojcu, że to nie jego zasługa<sup>8</sup>.

Cenzora zaniepokoił również zapis rozmowy między jednym z ujawniających się partyzantów, zwanym Góralem, a kapitanem z komisji amnestyjnej. Dialog ten wskazywał na równorzędność partnerów jako przeciwników w walce, a nawet na większy spryt i sprawność partyzanta:

Pierwszy przemówił kapitan. „Wejdźcie!”. Góral wszedł do pokoju. „To ja ciebie sukinsynu goniłem 25 km, i w końcu postrzeliłeś mi czapkę i uciekłeś” – spokojnie już mówił kapitan.

<sup>7</sup> AAN, GUKPPiW, Sygn. 15 (1/32), k. 228.

<sup>8</sup> R. Wojna: Ludzie czarnego lasu, „Nowiny Literackie” 1947, nr 2 (30.03), s. 5.

„Ze związanymi rękoma uciekał” – dodaje porucznik.

Góral jest wyraźnie zaniepokojony. Zresztą on został przecież ranny przez tegoż kapitana. Skwitowali się.

Góral z kapitanem odtwarzają swoje wspomnienia bojowe. Zestawiają wytyczne operacyjne, które obie strony przed akcjami otrzymywały. Czują się sobie już bliżsi. Góral jest inteligentny. Lubi wojsko. Wytyka kapitanowi błędy strategiczne KBW. Kapitan zaś zastanawia się, jakim sposobem „Ogień” mógł wyjść całą bandą z Kościelisk, gdy cała wioska była otoczona wojskiem. Rozmowa toczy się coraz żywiej. Nie ma już w niej nienawiści. Jest ciekawość. Przede wszystkim ciekawość.

W pokoju zapada powoli mrok. [...] Patrząc na tych dwóch ludzi siedzących naprzeciw siebie i wraz z mrokiem poczyna narastać we mnie nierealność dnia wczorajszego i doznań dzisiejszych.

[...]

Obaj rozmówcy pogrążyli się całkiem we wspomnieniach. Za chwilę góral wyjdzie, pomyśli z satysfakcją, że nawet dotąd nie wiedział, jak dawali się we znaki KBW i UB<sup>9</sup>, spojrzy przed siebie na lasy czerniejące odwilżą, pomyśli, że wiosna idzie i gnój na łąki wywieźć już trzeba. Ten na pewno nie zrozumie tragizmu jego niedawnej walki.

Drugi rozmówca w chwilę później wróci do siebie do mieszkania. Przed wyjściem włoży kurtkę „Ognia”, którą na nim zdobył. „Ogień” przestrzelił mu płuź. Kurtka jest rekompensatą.

## Niecenzuralne święto 3 maja

Kolejnym zdjętym w całości artykułem, który nigdy się w „Nowinach” nie ukazał, jest ciekawy i ważny tekst tego samego autora: Edwar-da Csato, poświęcony rocznicy uchwalenia Konstytucji, *O trzecim maja*<sup>10</sup>, choć w dokumentach cenzury nie ma ostatecznej decyzji co do publikacji. Zamiast niego wypełniono zwolnione szpalty dwoma artykułami: Benedykta Hertza – *Pierwszy maja ongi* (s. 2) oraz Eugeniusza Ajnenkiela – *Łódzkie maje (wspomnienia)*.

Na karcie rejestrującej sprawozdanie z cenzury prewencyjnej zaznaczone zostały poprawki dwóch cenzorów. Wskazują one na niepewność

<sup>9</sup> W innym miejscu opowiadania cenzor wykreślił słowo „Bezpieka”, sugerując zmianę na UB, tak też zapisano. Usunięto słowo odbierane było jako antyradzieckie. Łódzki naczelnik WUKP Herbst nazwał określenie „Bezpieka” jedną z „antysowieckich szpil” (Stenogram z III odprawy krajowej kierowników Woj Urz KPPiW, ibidem, k. 72).

<sup>10</sup> Sprawozdanie z cenzury prewencyjnej „Nowin Literackich” nr 7 z dnia 4.05.47, cenzor Kamieniecki (AAN, GUKPPiW, sygn. 15, k. 230).

i wątpliwości, cięcia są niekonsekwentne, oceniający nie zawsze to samo chcieliby usunąć.

W artykule postawione zostało pytanie, dlaczego celebratorzy naszych świąt odnoszą się z obojętnością do święta 3 maja? Przy obecnej dominacji partii robotniczych zrozumiała jest wprawdzie chęć celebracji święta międzynarodowego 1 maja, ale przecież 3 maja ma charakter patriotyczny. Wydaje się, iż „jeszcze bardziej zaważyło tu demonstracyjne zagarnięcie Trzeciego Maja przez odłamy społeczeństwa usposobione niechętnie wobec ruchów lewicowych”. To święto mieszczańskie, podobnie jak rewolucja francuska. „Bierzmy przykład z Francuzów” – radzi autor – którzy mają „wyczucie historii” oznaczające

realizm w ocenie proporcji i spraw świata, realizm, którego u nas brak zarówno ludziom, kierującym oficjalną propagandą, jak tym, którym się ta propaganda nie podoba. Wynik jest taki, że postęp w naszym kraju zdaje się polegać na odżegnywaniu się od wszelkich tradycji. Jeśli zaś z kolei ktoś z nas potrafi przywiązać się do tradycji, uważa tym samym, że niech лихо weźmie cały postęp.

Csato wymaga od decydentów, żeby

rozumieli i uwzględniali uczucia, jakie wobec pewnych przedmiotów i zjawisk żywi ich naród. Gdy słyszeliśmy Prezydenta Bieruta, wymawiającego słowa przysięgi: „Tak mi dopomóż Bóg”, nie przyszło nikomu do głowy pytać o głębię jego uczuć religijnych, zachowanie się takie uważamy bowiem za gest, mający znaczenie nie prywatne, ale państwowe. Prezydent Bierut ślubował, bo duża część społeczeństwa polskiego jest wierząca, katolicka. Piszę teraz o tym ja, niewierzący i – choć osobiście na pewno wolałbym, aby formuła przysięgi brzmiała inaczej – piszę o tym z największym szacunkiem. Szacunkiem wobec decyzji Polskiego Narodu.

Na karcie sprawozdawczej powyższy fragment zaznaczony jest na boku różowym wężykiem, wężyk jednak został skreślony przez drugiego cenzora czarnym piórem. Nie byli pewni, czy mogą pozwolić, by przypominano powoływanie się prezydenta Bieruta na Boga.

Csato wyraźnie podkreśla, że rząd powinien zastanowić się nad uczuciami narodu, błędem jest walczyć z tradycją, wartościami ważnymi dla społeczeństwa, to krótkowzroczność. Obaj cenzorzy zgadzają się ze sobą, ingerując, gdy autor stwierdza, iż niesłuszny jest „chłód dzisiejszego Obozu Reformy wobec trzeciomajowej rocznicy”. Pierwszy cenzor podkreśla zdanie różowym ołówkiem, drugi utrzymuje zaznaczenie czarnym pisakiem. Csato przekonuje, iż jeśli władze uważają, że obraz tego święta został zafałszowany, należy go odfałszować, tzn. „wkomponować w inne ramy, połączyć z innym kontekstem uczuciowym, a nie wstydliwie ukryć w cieniu” – druga część zdania podkreślona została czarnym piórem cenzorskim, natomiast drugi cenzor zaznacza na boku różowym wężykiem

zdanie „[...] ze wszystkich świąt państwowych Trzeci Maj jest wyraźnie najstarszy. Ważne jest, abyśmy nie wstydzieli się tradycji, jeśli nie chcemy, aby tradycja musiała się wstydzić nas”.

W dalszej części tekstu Csato wprowadza ukute przez Jerzego Borej-  
sę określenie „łagodna rewolucja”, odwołując się do tradycji konstytu-  
cyjnych:

konstytucja trzeciomajowa właśnie powinna być nam dziś bliska. Bo tradycje polityczne państwa mieszczańskiego – liberalizm i parlamentaryzm – pozostały w nas niezmienione, a ledwo tu i ówdzie zmodyfikowane poprawkami, wniesionymi przez zwycięski napór nowych socjalnych treści.

I w tym wypadku cenzor ma wątpliwości, powyższy fragment również zaznaczono różowym wężykiem. Csato zmierza do podsumowania – pointy:

Nauczeni doświadczeniem własnym i cudzym staramy się realizować przyszłe kształty naszego ustroju nową, łagodną rewolucją: reformami ekonomicznymi i społecznymi, ale również pewnymi kompromisami gospodarczymi, które okazały się niezbędne, i montowaniem jedności politycznej społeczeństwa. A z tego rodzaju programem właśnie harmonizowałyaby znakomicie jak najbardziej pieczołowita troska o zachowanie całego splendoru, jakiego demokratyczny duch sejmu czteroletniego i patriotyczne przywiązanie wielu pokoleń użyczyły Świętu Konstytucji Trzeciego Maja.

315

Ostatecznie wątpliwości cenzorów rozstrzygnięte zostały w sposób radykalny – artykuł nie ukazał się. Nie jest pewne, czy była to decyzja urzędu kontroli, czy też może sam autor uznał, że jego artykuł, po usunięciu zaznaczonych fragmentów, nie jest już tym samym tekstem i nie chce go firmować swoim nazwiskiem.

## Ochrona wizerunku ZSRR – obrońcy pokoju

Cenzorzy nie tylko czuwali nad poprawnością sformułowań dotyczących polityki wewnętrznej, ale dbali także o właściwe nakreślenie sytuacji międzynarodowej. W artykule *Na falach krótkich-średnich-długich*<sup>11</sup>, autorstwa publicyisty podpisanego pseudonimem „Jako”, relacjonującym różne audycje radiowe ze świata, urzędnicy ingerują<sup>12</sup> w dokonaną przez redaktora prezentację poglądów Bertranda Russela. Wypowiedź

<sup>11</sup> [Jako]: Na falach krótkich-średnich-długich, „Nowiny Literackie” 1947, nr 7 (4.05.), s. 11.

<sup>12</sup> Sprawozdanie z cenzury prewencyjnej tygodnika „Nowiny Literackie” nr 7 z dnia 4.05.47, cenzor Kamieniecki [AAN, GUKPPiW, sygn. 15, k. 232].

brytyjskiego filozofa, matematyka i pisarza dla BBC była jednym z głosów na temat energii atomowej. Russel podkreślał, że rozwój nauki nie idzie w parze z rozwojem moralnym człowieka, konkurencja i rywalizacja z pominięciem moralności mogą doprowadzić do kolejnego potężnego konfliktu zbrojnego, a w konsekwencji upadku cywilizacji europejskiej. „Jako” pisze:

Jedyny ratunek upatruje Russel w jednym nadrzędnym rządzie wszechświatowym i jest przekonany, że do tego dojdzie. Upieranie się przy całkowitej suwerenności poszczególnych państw zupełnie straciło sens [...]. Ludzkość w drodze dobrowolnej umowy wyłoni rząd wszechświatowy. ~~Jeśli nie, inicjatywę weźmie w swoje ręce któreś jedno mocarstwo, najprawdopodobniej USA lub ZSRR, inne państwa właściwie nie wchodzi w rachubę, chyba tylko jako pomocnicy.~~ Możliwe – powiada Russel, że po jakich pięćdziesięciu latach przymusowego pokoju (wszelkie powstania i rewolucje będą bowiem najzupełniej niemożliwe) ludzie zaczną się do niego przyzwyczajać, raz na zawsze zrezygnują z oporu i powoli zbudują wielki dobrobyt.

316 Choć wypowiedź Russella pochodziła z zachodniej rozgłośni, stała się przydatna, tym bardziej że głosił on poglądy bliskie socjalizmowi, był także pacyfistą, deklarował się również jako ateista. Ingerencje dotyczyły jedynie jasnego podziału świata na obszary wpływu dwóch największych politycznych mocarstw. Usunięte zdanie jasno formułowało nie tylko prawdę o zależności, braku suwerenności krajów im podlegających, ale i możliwym ogólnosiwiatowym konflikcie zbrojnym, który mógłby się zrodzić z próby siłowego przekroczenia żelaznej kurtyny przez którekolwiek z mocarstw. Nie było to zgodne z komunistyczną retoryką, według której Związek Radziecki był krajem broniącym pokoju przed „imperializmem amerykańskim”, wzmacniającym już po wojnie, poprzez pomoc materialną dla RFN, niemiecki faszyzm. Na marginesie warto przypomnieć, że sceptycyzm Russella dotyczący kierunku rozwoju nauki i jej ekspansji został przypomniany jeszcze przed wojną, na łamach poprzednika „Nowin” – „Wiadomości Literackich”. Autor podpisany pseudonimem b.ż. (prawdopodobnie Tadeusz Boy-Żeleński) relacjonuje polemikę Russella z artykułem J. B. S. Haldene’a *Daedalus, czyli nauka i przyszłość*, w którym angielski uczony i fizjolog „przepowiada, iż postęp nauk przyrodniczych pozwoli przyszłym pokoleniom nie tylko uwolnić się od czasu, przestrzeni i materii, a nawet własnego ciała, lecz także opanować żywioły, tkwiące w duszy ludzkiej”. Russel polemizował, twierdząc m.in., iż „zdobycze naukowe zostaną zużytkowane raczej do wzmożenia władzy warstw rządzących niż do uszczęśliwienia rządzonych”<sup>13</sup>.

<sup>13</sup> [b. ż]: Nauka i przyszłość. Głos Bertranda Russella, „Wiadomości Literackie” 1926, nr 8(112), s. 1.

Śledząc kolejne szpalty analizowanego rocznika „Nowin Literackich”, można się przekonać, iż ochrona dobrego wizerunku Związku Radzieckiego była szczególnym punktem odniesienia dla urzędników kontroli, nawet w tekstach dotyczących tematyki kulturalnej. Przykładem artykuł **Karola Małcużyńskiego** *Najlepsze są „pietruszki”*<sup>14</sup>, zaproponowany do czerwcowego numeru pisma. Tekst ma charakter wspomnieniowego reportażu z wizyty w Moskwie i rozmowy z twórcą tamtejszego teatru lalek – Obrazcowem<sup>15</sup>. Dialog dotyczy zamiłowań teatralnych, rozmówcy charakteryzują zjawiska teatru europejskiego, odwołują się do wspomnień z okresu międzywojennego i z czasu drugiej wojny. Jednym z ważnych motywów kończących rozmowę jest wspomnienie rosyjskiego lalkarza o tym, jak w 1939 roku siedział z żoną przy radiowym głośniku wsłuchany w „ostatnie przemówienie z polskiej Warszawy”, które wywołało w nim wstrząs i wzruszenie oraz refleksję, „jak słabymi wzruszeniami są najsilniejsze nawet wrażenia teatralne”.

Cenzor ingeruje w zakończenie reportażu:

Żegnaj się z Obrazcowem. Przez chwilę myślę o tym, jak dziwnie przełamują się wydarzenia historyczne w oczach szarych ludzi.

W chwili, gdy Armia Czerwona przekraczała granicę polsko-sowiecką, gdy w oblężonej Warszawie opowiadali sobie ludziska, że oto Stalin wraz z Rydzem Śmigłym idą na odsiecz polskiej stolicy, gdy później plotki ustąpiły miejsca przygnębieniu i gwałtownym zarzutom pod adresem ZSRR, jeden z obywateli sowieckich wraz ze swą żoną siedział przy radio i płakał niekłamnymi, niepropagandowymi łzami nad ostatnim przemówieniem prezydenta Starzyńskiego.

Nie spodziewałem się takiego zakończenia wywiadu.<sup>16</sup>

Ingerencja dotycząca sytuacji politycznej z okresu Powstania Warszawskiego, kiedy to jesienią 1944 roku wojska radzieckie czekały po drugiej stronie Wisły na wykrwawienie się walczącej stolicy, zdarzała się często, gdyż ten bolesny wątek związany z obroną Warszawy pojawiał się (a raczej usiłował się pojawiać) w wielu publikacjach zarówno historycznych, jak i literackich.

Ostatnie zdanie z artykułu Małcużyńskiego nie zostało usunięte w ostatecznej redakcji tekstu, ale usunięcie zdań wcześniejszych spowodowało, że czytelnik nigdy nie dowiedział się, co miał na myśli autor, pisząc o niespodziewanym zakończeniu.

<sup>14</sup> K. Małcużyński: *Najlepsze są „pietruszki”*, „Nowiny Literackie” 1947, nr 14 (22.06), s. 6.

<sup>15</sup> Siergiej Władymirowicz Obrazcow (1901–1992) – rosyjski lalkarz, reżyser, pedagog. Założyciel Centralnego Teatru Lalek w Moskwie, aktor Moskiewskiego Akademickiego Teatru Artystycznego.

<sup>16</sup> Sprawozdanie z cenzury prewencyjnej „Nowin Literackich” nr 14 z dnia 14.06.47, cenzor Stawczyk [AAN, GUKPPIW, sygn. 15, k. 236].

## PPS w niełasce władz

Wraz z narastaniem „zimnej wojny”, zwłaszcza od połowy 1947 roku, pogarszały się stosunki z krajami zachodnimi i pogłębiała się zależność Polski od Moskwy. Rząd komunistyczny, dążąc do całkowitej monopolizacji i centralizacji władzy, wywiera presję na PPS, by zlikwidować występujące tam tendencje autonomiczne i doprowadzić do zjednoczenia jej z PPR. Dążeniom tym musiał sprzyjać także urząd kontroli, ingerując w teksty będące próbą podkreślenia zasług działaczy PPS, lub wskazujące na konieczność i wartość funkcjonowania w demokratycznym państwie struktury wielopartyjnej. W przypadku „Nowin” ingerencja tego typu dotyczyła usuniętego w całości z działu *Korespondencji* listu Alfreda Krygiera<sup>17</sup> będącego odpowiedzią na list Karola Kuryluka z „Odrodzenia”, który odmówił Krygierowi publikacji na łamach swojego pisma artykułu będącego omówieniem pepeesowskiego „Przeglądu Socjalistycznego”<sup>18</sup>. Krygier wysłał do „Nowin” zarówno swój list, jak i odmowną odpowiedź Kuryluka (redaktor „Odrodzenia” odmawia publikacji, choć artykuł był u Krygiera przez tygodnik zamówiony). Prawdopodobną przyczyną odmowy jest omówienie przez autora wystąpienia Juliana Hochfelda<sup>19</sup> i Czesława Bobrowskiego<sup>20</sup>, działaczy obozu (PPS).

Krygier pisze m.in.:

IV. Sądzę, że zgodzicie się, gdy stwierdzę, że zasadą Waszą jako redaktora „Odrodzenia” jest drukowanie w nim prac pisarzy wszystkich odłamów ideowych, także i prawicowych. Piszą w nim przecież i lewicowcy (Przyboś, Otwinowski, Kott, Wyka, itp.) i prawicowi pisarze katolicy (Morstin, Parandowski) [...].

Nawet w istocie rzeczy amoralna [...] praca publicystyczna Kisiela nie napotyka na łamach „Odrodzenia” na sprzeciw i krytykę, na jaką zasługuje. Z tego wynika, że tylko spokojna i [...] z umiarem napisana notatka o działalności pu-

<sup>17</sup> Alfred Krygier (1887–1956) – prawnik, działacz lewicowej frakcji PPS, dziennikarz, spółdzielca, poseł na Sejm Ustawodawczy 1947–1952 z ramienia Polskiej Partii Socjalistycznej. Po 1956 roku zaangażowany w rehabilitację byłych działaczy PPS.

<sup>18</sup> „Przegląd Socjalistyczny” – miesięcznik Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej, wychodzący w Warszawie w latach 1945–1947.

<sup>19</sup> Julian Hochfeld (1911–1966) – socjolog, publicysta, członek Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS, w latach 1945–1947 redaktor naczelny „Przeglądu Socjalistycznego”, wiceprezes Centralnego Urzędu Planowania. W czasie nasilenia się czystek politycznych we władzach PPS wrócił do pracy naukowej.

<sup>20</sup> Czesław Bobrowski (1904–1996) – ekonomista, prawnik, politolog. W czasie II wojny światowej działacz emigracyjny, związany z Rządem RP na Uchodźstwie. W 1945 powrócił do kraju. Prezes Centralnego Urzędu Planowania od listopada 1945 do lutego 1948 roku, kiedy to na skutek nasilenia się stalinizacji został usunięty z urzędu.

blicystycznej dwóch wybitnych działaczy mego obozu politycznego budzi u redaktora „Odrodzenia” zastrzeżenia<sup>21</sup>.

Ingerencja dotycząca PPS-u pochodzi z drugiej połowy 1947 roku, kiedy nasilają się tendencje niechętne PPS, które wyraźniej dadzą o sobie znać niemal od początku 1948 roku.

Ostatnie zachowane cięcie cenzorskie z pierwszego roku istnienia pisma także dotyczy działacza PPS – tym razem znanego prozaika Andrzeja Struga. W napisanym z okazji 10-lecia śmierci pisarza i zamieszczonym na pierwszej stronie artykule **Michała Borwicza** *Książki Struga na wiernej służbie* autor podkreśla nie tylko pisarskie, ale przede wszystkim ludzkie walory mistrza, jego niezłomną, nieugiętą postawę ideową w PPS oraz znaczenie jego dzieł dla żołnierzy z pepeesowych drużyn („czytamy to sobie razem. Potem gwarzymy. Niejedno się od tego w głowie przekładło”). Cenzor znalazł jednak długi niepokojący fragment w cytacie z przywoływanego przez Borwicza artykułu, napisanego przez Kazimierza Bleszyńskiego z okazji śmierci pisarza:

[...] dla przyszłych pokoleń Strug w swych najlepszych rzeczach będzie... zamkniętą księgą – sądził cytowany krytyk dziesięć lat temu. Następnie, jakby uprzedzając zaskoczenie czytelnika, melancholijnie dodawał: „W tym kraju, gdzie Polaków, zwyczajnych Polaków, z roku na rok ubywa, gdzie na każdym kroku widać już coraz bardziej tylko Żydów i anty-Żydów małuczko, a wszyscy, którzy za caratu – według niezapomnianego „narodowego” określenia „pytlowali o niepodległości”, zostaną wyeliminowani z dobranego grona. Trzeźwo i obiektywnie patrząc, trudno jest konkludować – wróżyć coś dobrego w przyszłości losom dzieła Struga. [podkr. MB]<sup>22</sup>

319

Usunięte zdanie prawdopodobnie uznane zostało przez cenzora za antysemickie. Redakcja tekstu po usunięciu fragmentu musiała być robiona w pośpiechu, gdyż w tym, co pozostało, widzimy niedociągnięcia logiczno-składniowe (dodawał/konkludował):

[...] dla przyszłych pokoleń Strug w swych najlepszych rzeczach będzie... zamkniętą księgą – sądził cytowany krytyk dziesięć lat temu. Następnie, jakby uprzedzając zaskoczenie czytelnika, melancholijnie dodawał: „Trzeźwo i obiektywnie patrząc, trudno jest – konkludował – wróżyć coś dobrego w przyszłości losom dzieła Struga<sup>23</sup>.

<sup>21</sup> Sprawozdanie z cenzury prewencyjnej „Nowin Literackich” nr 17 z dnia 6.07.47, cenzor Karpowska [AAN, GUKPPiW, sygn. 15, k. 238].

<sup>22</sup> Sprawozdanie z cenzury prewencyjnej „Nowin Literackich” nr 38 z dnia 07.12.47, cenzor Landsberg (Kowalczyk) [AAN, GUKPPiW, sygn. 15, k. 244].

<sup>23</sup> M. Borwicz: *Książki Struga na wiernej służbie*, „Nowiny Literackie” 1947, nr 38 (7.12), s. 1.



W kolejnym, ostatnim zresztą roku istnienia pisma („Nowiny” ukazywały się przez niecałe dwa lata) zaostrenie polityki spowodowało również większą czujność cenzury. Znajdziemy wówczas w piśmie kolejne ingerencje, wynikające z popadania PPS w niełaskę władz, wiele cięć dotyczy artykułów nawiązujących do problematyki terytorialnej (utrącone tereny kresowe, zsyłki i życie w Kazachstanie, granica z Niemcami na Odrze i Nysie, północno-wschodnie granice Polski z ZSSR), a także ukazujących (choćby w prozie) powojenne przemiany wynikające z nacjonalizacji. Cenzorskie lekcje historii w „Nowinach Literackich” w 1948 roku staną się jednak przedmiotem osobnego opracowania.

## Bibliografia

AAN, GUKPPiW, sygn. 15.

AAN, GUKPPiW, sygn. 421/t. II.

Bartelski L.: Nad rocznikami „Nowin Literackich”, „Twórczość” 2000, nr 2, s. 47–73.

[b. ż]: Nauka i przyszłość. Głos Bertranda Russella, „Wiadomości Literackie” 1926, nr 8(112), s. 1.

Gosk H.: W kręgu „Kuźnicy”. Dyskusje krytycznoliterackie lat 1945–1948, Warszawa: PWN, 1985.

Koźniewski K.: Spór o metodę [w:] idem: Historia co tydzień. Szkice o tygodnikach społeczno-kulturalnych 1944–1950, Warszawa: Czytelnik 1977.

„Nowiny Literackie” R. 1947, Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza”.

Woźniak-Łabieniec M.: Pióro na mustrze. „Nowiny Literackie” w dokumentach cenzury, „Pamiętnik Literacki” 2014, nr 1, s. 187–206.

## ABSTRACT

**Censorship history lessons. Interferences of the Main Office for the Control of Presentations and Public Performances in the historical and political journalism of the “Nowiny Literackie” weekly (in 1947)**

The goal of the article is to present the censor’s interference in Jarosław Iwaszkiewicz’s cultural and literary weekly periodical “Nowiny Literackie”, edited in 1947–1948. The subject of the analysis are only those censorship cuts (from 1947), which concerned articles about political-historical and social issues, showing the events in the country and the government policy (amnesty, celebration of the 3rd May constitution, attitude to the USSR, position of The Polish Socialist Party). The archival materials of the Central Office for Press Control, Publications and Performances, mainly the Report on preventive censorship, became the source material.

## KEYWORDS

censorship, Central Office for Press Control, Publications and Performances, “Nowiny Literackie”, press in People’s Poland

Magdalena Przybysz-Stawska\*

## „Charaktery” i książki w latach 2016–2017

*Książki pomagają zdefiniować, kim jestem.  
[...] Były źródłem przyjemności, przygody i piękna,  
otwierając drzwi do rzeczywistości, której inaczej bym nie poznał*

Philip Yancey<sup>1</sup>

### ABSTRAKT

W pracy omówiono zawartość czasopisma „Charaktery” z punktu widzenia zamieszczanych tam informacji o książce. Zgromadzone dane zestawiono w trzech grupach: jako reklamy, recenzje oraz pozostałe informacje. Porównano zawartość ilościową i jakościową poszczególnych grup. Zidentyfikowano profil zainteresowań tematycznych czasopisma. Opisano również preferowany przez magazyn styl życia i osobowość docelowego czytelnika. Dokonano charakterystyki modelowego odbiorcy.

321

### SŁOWA KLUCZOWE

psychologia, prasa, książka, „Charaktery”

O roli książki w życiu człowieka pisano niejednokrotnie, a jej funkcja wychowawcza, integracyjna, kulturowa, społeczna i terapeutyczna były nierzadko przedmiotem wielu publikacji<sup>2</sup>. Niekiedy książka, przeczytana

\* Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Katedra Informatologii i Bibliologii, e-mail: magdalena.przybysz-stawska@uni.lodz.pl; ORCID: 0000-0001-5868-6840

<sup>1</sup> P. Yancey: Twierdza, „Charaktery” 2017, nr 10, s. 80.

<sup>2</sup> Zob. np. P. Buchwald-Pelcowa: „Drukowi winniśmy oświecenie naszego wieku” – rola książki w drodze ku Oświeceni, Warszawa: Uniwersytet Warszawski. Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych, 2003; O. S. Czarnik: Proza artystyczna a prasa codzienna (1918–1926), Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1982; D. Hombek: Reklama wydawnicza i księgarska w „Gazecie Warszawskiej” w latach 1764–1795, Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, 1988; Rola książki w integracji ziem polskich w XIX w., red. B. Kosmanowa, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, 2000.

w określonym czasie, staje się drogowskazem, zbiorem zasad, którym czytelnik pozostaje wierny przez całe życie. Odpowiednio dobrana lektura wpływa na rozwój zarówno duchowy, jak i intelektualny człowieka<sup>3</sup>, może stać się swego rodzaju przewodnikiem, doradcą w trudnych sytuacjach. Jedni traktują ją jako rozrywkę, inni widzą w niej lekarstwo, niektórzy szukają w niej wskazówek, rozrywki, a dla jeszcze innych to inspiracja bądź przedmiot badań.

Przy wyborze książki czytelnik kieruje się różnymi kryteriami. Wśród nich niebagatelną rolę odgrywa opinia na temat danego tytułu, sugestia, że jest on interesujący i wart poznania. Istotnym źródłem informacji o książce jest prasa. Rola opiniotwórcza, także w zakresie literatury, towarzyszy jej już od dawna<sup>4</sup>, zaś recenzje zamieszczane na łamach gazet i czasopism są ważną wskazówką, towarzyszącą czytelnikowi przy wyborze lektury. Dobór proponowanej literatury zależy od profilu danego periodyku i dostosowany jest, w sposób naturalny, do typu odbiorcy. Bez wątplenia interesującą, także pod względem badawczym, grupą czasopism są tytuły zaliczane do pism popularnonaukowych. Od początku swego istnienia stanowią one „specyficzny konglomerat różnych typów czasopism naukowych, czasopism fachowych oraz czasopism treści ogólnej [...] służących uprzystępnianiu wiedzy szerokim kręgom publiczności”<sup>5</sup>. Jak wykazała przeprowadzona kwerenda, na łamach tego typu współczesnych periodyków wydawanych w Polsce czytelnik odnajdzie również działy, rzadziej jedynie rubryki, poświęcone książce. Jednym z takich pism są „Charaktery. Magazyn psychologiczny” (dalej: „Charaktery”). Tytuł ten, badany w wybranym kontekście, stał się przedmiotem niniejszej pracy<sup>6</sup>. Po wstępnej analizie stwierdzono, iż redakcja tego periodyku, podobnie jak w przypadku innych pism popularnonaukowych, drukuje materiały dotyczące książki. Przyjmując ten wniosek za punkt wyjścia, postawiono kolejne pytania, problemy badawcze, dotyczące wybranego czasopisma:

<sup>3</sup> Zob. np. K. Wawrzynek: Niech żyje wolność! Wpływ książki na przemianę duchową czytelnika (na przykładzie rodzeństwa: Hansa i Sophie Scholl), „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Librorum” 2018, nr 2, s. [55]–[71].

<sup>4</sup> Zob. np.: M. Przybysz-Stawska: O książce w prasie polskiej. Diachronia i synchronia pola badawczego, „Folia Bibliologica” 2017, vol. 59, s. [17]–35.

<sup>5</sup> Encyklopedia Wiedzy o Prasie, red. J. Maślanka, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976, s. 50.

<sup>6</sup> Prezentowany tekst w założeniu autorki jest częścią szeroko zakrojonych badań dotyczących analizy periodyków popularnonaukowych pod kątem treści związanych z informacją o książce, stanowi zatem swego rodzaju komunikat z badań, ze względów objętościowych ograniczony do jednego, wybranego czasopisma i określonej liczby jego numerów.

1. Jaką formę przybiera obecna na łamach periodyku informacja o książce?
2. Jakiego typu literatura proponowana jest czytelnikom magazynu? Czy redakcja ogranicza się wyłącznie do lektur wpisujących się w profil „Charakterów” (np. podręczników i poradników psychologicznych)? A może oferta polecanych lektur poszerzona jest o inne gatunki literackie?
3. Jaka twórczość promowana jest w piśmie: rodzima czy publikacje autorów zagranicznych?
4. Jaką rolę odgrywa literatura w polityce redakcyjnej pisma?
5. Jaki model odbiorcy wyłania się z kanonu proponowanych książek?

Aby odpowiedzieć na wyżej postawione pytania, co uznano jednocześnie za cel pracy, badaniu poddano 24 numery czasopisma z lat 2016–2017<sup>7</sup>. Stosując analizę zawartości prasy, wyłoniono **825 pozycji bibliograficznych**, odpowiadających zakresowi treściowemu zawierającemu się w tytule artykułu. Zgromadzony w ten sposób obszerny materiał opracowano, wykorzystując przede wszystkim dwie metody: opisową i statystyczną. Dzięki metodzie opisowej zgromadzony materiał ujęto w określone kategorie, czemu służyły wybrane klucze kategoryzacyjne (najważniejsze z nich to *książka, recenzja, ogłoszenie wydawnicze, wywiad, notatka prasowa, wzmianka*). Obok podstawowych źródeł informacji (poza wskazanymi wyżej numerami „Charakterów”, także wydania archiwalne magazynu) skorzystano również z literatury przedmiotu, w tym z *Encyklopedii Wiedzy o Prasie* oraz źródeł internetowych (m.in. strony online badanego periodyku).

## *Przyjaciel, drogowskaz, nauczyciel*<sup>8</sup>

Pomysłodawcą, a następnie właścicielem, prezesem i redaktorem naczelnym „Charakterów” jest Bogdan Białek<sup>9</sup>. To dzięki jego inicjatywie, na przekór sceptykom, którym pomysł wydawania psychologicznego

<sup>7</sup> Pominęto dodatki, które od numeru 3 (2017) były łączone z tytułem podstawowym. Posiadały one oddzielną numerację.

<sup>8</sup> Tytuł tekstu poświęconego jubileuszowi dwudziestolecia „Charakterów”. Zob. „Charaktery” 2016, nr 11, s. 82.

<sup>9</sup> Bogdan Białek (1955–) – psycholog, w 1994 roku stypendysta German Marshall Fund na Uniwersytecie Duke (Durham, USA). Prezes Stowarzyszenia im. Jana Karskiego, współprzewodniczący Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów, członek zarządu internetowej Jesziwy Pardes – Akademii Judaizmu, Przewodniczący Rady Polskiej Fundacji Sufich im. Dżelaladdina Rumiego, Członek Honorowy Klubu Chrześcijan i Żydów „Przymierze” w Krakowie, członek Komitetu Honorowego Międzynarodowego Instytutu Dialogu i Tolerancji im. Jana Karskiego. Otrzymał wiele nagród, odznaczeń i wyróżnień,

periodyku popularnonaukowego wydawał się wysoce ryzykowny<sup>10</sup>, w grudniu 1996 roku ukazał się tzw. zerowy numer omawianego czasopisma. Autorem pierwszej okładki był Rafał Olbiński. Zwiastun nowego tytułu spodobał się odbiorcom do tego stopnia, że od lutego 1997 roku Bogdan Białek postanowił kontynuować wydawanie magazynu z częstotliwością miesięczną, utrzymaną także w analizowanych latach. W swym pierwszym tekście skierowanym do czytelników redaktor naczelny pisał:

[...] za cel stawiamy sobie dawanie ludziom psychologii. Będziemy Czytelników wspierać w szukaniu odpowiedzi na niezmierną ilość pytań, które każdy człowiek stawia sobie i innym. [...] wierzę, że istnieje wspólnota doświadczeń wszystkich ludzi, że mają one jakiś wspólny sens i jednakowy kres – bez względu na jakiegokolwiek powody, które ludzi tak cudownie i głęboko różni<sup>11</sup>.

W kolejnych latach pismo w sposób oczywisty ewoluowało, zarówno pod względem treści, jak i formy<sup>12</sup>. Na początku do czytelników trafiał numer o objętości 48 stron w cenie 4,90 zł, z obrazami Rafała Olbińskiego i ciekawą makietą przygotowywaną przez Janusza Kapustę. Z czasem objętość jednego numeru zwiększono do 64 stron, później 100, by w badanym okresie osiągnąć poziom 114<sup>13</sup>, a następnie zmniejszyć go do 99 stron. W latach 2016–2017 trzykrotnie zmieniała się cena magazynu: 12,50 zł (1–12, 2016), 13,50 zł (1–3, 2017), 14,99 zł (4–12, 2017). W tym czasie zmianie ulegał również deklarowany przez wydawcę nakład jednorazowy, wahając się od 70 000 egz.<sup>14</sup> do 605 000 egz.<sup>15</sup>

Nad zawartością magazynu od jego pierwszego numeru czuwał redaktor naczelny, wspomniany wcześniej Bogdan Białek. Od początku istnienia pisma współpracowali z nim dr Dorota Krzemionka (sekretarz naukowy) i Piotr Żak. W analizowanych latach skład redakcji

m.in. Brązowy Krzyż Zasługi, Nagrodę za działalność kulturalną Marszałka Województwa Świętokrzyskiego.

<sup>10</sup> Zob. „Charaktery” 2016, nr 10, s. 78.

<sup>11</sup> Ibidem 1997, nr 1, s. [3].

<sup>12</sup> Ze względu na przedmiot badań w tym miejscu poprzestano na ogólnych informacjach, bez szczegółowej analizy zmian w składzie redakcji czy w zakresie makiet magazynu. Warto jednak wspomnieć, że na przestrzeni lat z pismem, poza wymienionymi w tekście, współpracowali m.in. Robert Cialdini, Józef Hen, Gustaw Holoubek, Tadeusz Konwicky, Kuba Sienkiewicz, Leszek Szaruga, Olga Tokarczuk, Krzysztof Zanussi i Philip G. Zimbardo.

<sup>13</sup> Do numeru 2 (2017).

<sup>14</sup> Numery 1–12 (2016).

<sup>15</sup> Numery 7–8 (2017). Brak danych dotyczących numerów 9–12 (2017). Na stronie Związku Kontroli Dystrybucji Prasy podano średni nakład jednorazowy za cały 2017 rok. Nakład ten osiągnął poziom 62 354 egz. Zob. <https://www.zkdp.pl/images/Komunikat2017.pdf> [dostęp: 18.03.2019].

ulegał niewielkim zmianom. Poza wymienionymi wyżej redaktorami, przygotowaniem periodyku zajmowały się następujące osoby: Andrzej Białek (zastępca redaktora naczelnego), Dariusz Ryń (sekretarz redakcji), dr Przemysław Bąbel (redaktor naukowy), Maja Tokar (dyrektor artystyczny), Karolina Kępa (asystent dyrektora artystycznego). Zespół redakcyjny tworzyli również m.in.: Beata Banasiak-Parzych, prof. dr hab. Bogdan de Barbaro, dr Marek Binder, Halina Bortnowska, Michał Czernuszczyk, dr hab. Cezary W. Domański, prof. UMCS, Piotr Fijewski, prof. dr hab. Tadeusz Gadacz, Ignacy Karpowicz, Maria Król-Fijewska, dr Bronisław Maj, Jerzy Maksymiuk, prof. Leszek Mądzik, prof. dr hab. Czesław S. Nosal, Anita Piotrowska, Krzysztof Szubzda, prof. dr hab. Jacek Wojtysiak, dr Ewa Woydyłło. Nad zawartością magazynu czuwała ponadto Rada Naukowa, w skład której wchodził: prof. dr hab. Aleksy Awdiejew, prof. dr hab. Jerzy Brzeziński, dr hab. Jarosław Jagieła, dr Krzysztof Jedliński, prof. dr hab. Mirosław Kofta, prof. dr hab. Wiesław Łukaszewski, prof. dr hab. Zdzisław Ryn, prof. dr hab. Krystyna Skarżyńska oraz prof. dr hab. Stanisław Żak.

Wydawca magazynu, którym były „Charaktery” sp. z o.o., współpracował z polskimi uczelniami wyższymi, m.in. Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, Szkołą Wyższą Psychologii Społecznej w Warszawie, Uniwersytetem Jagiellońskim w Krakowie oraz Uniwersytetem Warszawskim. Współwydawcą pisma w badanych latach była Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie.

Zarówno skład redakcji, jak i zespół osób współpracujących z piśmie oraz związek z uczelniami wyższymi w założeniu gwarantować miały wysoki poziom merytoryczny zamieszczanych na łamach magazynu treści. Jak wspominał redaktor naczelny z okazji jubileuszu dwudziestolecia istnienia periodyku:

Od początku istnienia pisma edukacja psychologiczna pisma była naszym zasadniczym celem. Wytrwale i z coraz większymi sukcesami pokazywaliśmy i pokazujemy psychologię jako wiedzę praktyczną, która przynosi coś pożytecznego każdemu<sup>16</sup>.

A także:

Od ponad 20 lat konsekwentnie staramy się pomóc naszym Czytelnikom w lepszym zrozumieniu tego, co dzieje się w świecie, w ich najbliższym otoczeniu, w nich samych. Wspomagają nas w tym wybitni teoretycy i praktycy, z Polski i ze świata<sup>17</sup>.

<sup>16</sup> B. Białek: Dobry początek, „Charaktery” 2017, nr 3, s. 3.

<sup>17</sup> Idem: Przedbiegi, *ibidem* 2017, nr 4, s. 3.

Celom tym służyła dobrze przemyślana zawartość magazynu. Treści kierowane do czytelnika w latach 2016–2017 można zgrupować w obrębie następujących działów<sup>18</sup> i rubryk:

- *Agora* (m.in. krótkie komunikaty o zbliżających się konferencjach, szkoleniach, warsztatach);
- *Cicer cum caule* (strona, na której zamieszczano zabawne dykteryjki, krótkie opowiadania lub żarty);
- *Komunikaty* (ogłoszenia o charakterze zbliżonym do *Agory*. Tu drukowano także cykliczny materiał reklamowy, w którym proponowano, w formie ogłoszeń reklamowych, wybrane lektury wydawców, przedstawione w dalszej części pracy);
- *Kto, co, gdzie, kiedy* (informacje o tym, co dzieje się w świecie psychologii i nauk pokrewnych);
- *Laboratorium* (zazwyczaj artykuły, rzadziej wywiady, w których prezentowano, w jaki sposób w życiu codziennym wykorzystywać można wiedzę z psychologii, wyjaśniano, jak osobowość człowieka wpływa na jego postępowanie i podejmowane przezeń decyzje, omawiano problemy życia przez pryzmat wiedzy psychologicznej i odkryć z nią związanych. Pisano na przykład o tym, jak powstaje kreatywność<sup>19</sup>, czy można pokonać nieśmiałość<sup>20</sup>, o badaniach ludzkiego mózgu<sup>21</sup>, ale i o tym, dlaczego uprzedzamy się do innych ludzi<sup>22</sup>, oraz co sprawia, że w największym stresie działamy sprawnie<sup>23</sup>);
- *Listy* (od czytelników, drukowane i nagradzane te, które zdaniem redakcji były w danym miesiącu najciekawsze);
- *Między słowami* (dział, w którym pomieszczano teksty stałych felietonistów pisma: Aloszy Awdiejewa → *Szkice z filozofii potocznej*; Justyny Bargielskiej, Anny Piwkowskiej → *Okiem poetki*; Haliny Bortnowskiej → *Zeszyt w linie*; Tadeusza Gadacza → *Cnoty i wady*; Ignacego Karpowicza → *To i owo, tu i ówdzie*; Jerzego Maksymiuka → *Maksymalnie*; Tomasza Maruszewskiego → *Ex Cathedra*; Leszka Mądzika → *Faktura czasu*);
- *Na temat* (temat numeru. Jakkolwiek pełna zawartość magazynu w badanym okresie nie jest przedmiotem niniejszego tekstu, warto jednak przyrzeć się owym tekstom przewodnim, są one bowiem re-

<sup>18</sup> Nazwy działów podano w porządku alfabetycznym.

<sup>19</sup> Ibidem 2016, nr 1, s. 74–76.

<sup>20</sup> Ibidem 2016, nr 3, s. 76–79.

<sup>21</sup> Ibidem 2016, nr 8, s. 66–69.

<sup>22</sup> Ibidem 2017, nr 1, s. 60–65.

<sup>23</sup> Ibidem 2017, nr 9, s. 58–63.

- prezentatywne dla charakteru całego periodyku<sup>24</sup>: *Stwarzanie siebie*<sup>25</sup>; *Miłość*; *Porozumiewanie się*; *Wygrane z przegranych*<sup>26</sup>; *Matka nieboska*<sup>27</sup>; *Lepiej mniej*; *Seks*; *Autor swego życia*<sup>28</sup>; *Jak słuchać ciała, by nie bolało*; *Sekrety, tajemnice, kłamstwa: co nam dają, co zabierają*; *Pewność siebie: być tym, kim można być*<sup>29</sup>; *Nadzieja wzmacnia*; *Dobry rok*<sup>30</sup>; *Nawyki*<sup>31</sup>; *Ciało: przytul się – Twoje ciało potrzebuje Ciebie*; *Moc emocji*<sup>32</sup>; *Nasi stwórcy*<sup>33</sup>; *Umysł*<sup>34</sup>; *Daj się lubić*<sup>35</sup>; *Jak ulegać pokusom*<sup>36</sup>; *Życiowe porządki*; *Kiedy ja rozmawia z ja*<sup>37</sup>; *Koniec i początek*<sup>38</sup>; *Ile z siebie dać, a ile brać od innych*);
- *Poczta poetycka* (stały felieton Bronisława Maja poświęcony poezji);
  - *Praktycznie! Psychologia w działaniu* (dział zbliżony tematycznie do *Laboratorium*. Oto przykładowe zagadnienia, poruszane w tym miejscu magazynu: dlaczego boimy się bliskości i jak możemy poradzić sobie z lękiem?<sup>39</sup>; jakim pułapką ulegamy, próbując odgadnąć, co myślą inni?<sup>40</sup>; skąd się biorą natrętne myśli i przymusowe czynności?<sup>41</sup>; o emocjonalnych manipulatorach<sup>42</sup>; jak rozwijać współczucie dla siebie i dla innych?<sup>43</sup>);

<sup>24</sup> Tematy podano zgodnie z kryterium chronologicznym: od pierwszego do ostatniego analizowanego numeru.

<sup>25</sup> Czy można „zaprojektować” siebie, swoją osobowość, styl życia? Psycholog wyjaśniał, jakie pułapki kryją się w podejmowanych przez ludzi działaniach.

<sup>26</sup> Wyjaśniano, jak porażkę przekuć w sukces.

<sup>27</sup> Tekst o tym, jak z problemami życia codziennego, kłopotami wychowawczymi, z życiem zawodowym i rodzinnym radzi sobie współczesna kobieta-matka.

<sup>28</sup> Tłumaczono, jak zmieniać to, na co mamy wpływ, jak zrezygnować z tego, czego nie możemy zmienić.

<sup>29</sup> O tym, jak zyskać pewność siebie.

<sup>30</sup> Rady, jak postępować, by dany rok był dla czytelników pomyślny.

<sup>31</sup> O tym, jak wykorzystać swoje nawyki, by stały się dla człowieka drogą do sukcesu.

<sup>32</sup> Jak optymalnie wykorzystać emocje, także te negatywne, by czerpać z nich siłę.

<sup>33</sup> O tym, którzy ludzie w naszym życiu odgrywają największą rolę, którzy mieli największy wpływ na kształtowanie naszego charakteru, sposobu myślenia, wyboru drogi życiowej.

<sup>34</sup> O tajemnicach ludzkiego umysłu.

<sup>35</sup> W jaki sposób postępować, by nie tylko inni darzyli nas sympatią, ale abyśmy i my polubili samych siebie.

<sup>36</sup> ...by tego nie żałować.

<sup>37</sup> O tym, jak porozumieć się z samym sobą, jak żyć w zgodzie z samym sobą.

<sup>38</sup> Wskazówki, w jaki sposób rozstać się z partnerem.

<sup>39</sup> „Charaktery” 2016, nr 1, s. 34–37.

<sup>40</sup> Ibidem 2016, nr 3, s. 32–35.

<sup>41</sup> Ibidem 2016, nr 8, s. 52–55.

<sup>42</sup> Ibidem 2017, nr 3, s. 36–37.

<sup>43</sup> Ibidem 2017, nr 7, s. 42–43.



- *Psychowieści* (najnowsze doniesienia ze świata psychologii i nauk pokrewnych, rozpoczynane rubryką *Kalendarium*, w której odnotowywano jubileusze najwybitniejszych psychologów, psychoterapeutów, pisano także o wydaniach dzieł psychologicznych);
- *Rysunek odstresunek/ Krzyżówka z charakterem*;
- *Wasze sprawy/ Moja historia* (wybrana przez redakcję spośród przesłanych przez czytelników opowieść, dotycząca ważnego wydarzenia w życiu autora);
- *Żebym rozumiał innych ludzi, inne języki, inne cierpienia*<sup>44</sup> (istotną częścią tego działu był *Kiosque*, który ze względu na swój charakter omówiono oddzielnie).

Dłuższe teksty opatrywano krótkim biogramem autora, zachęcając jednocześnie czytelników, by ci dzielili się z redakcją swoimi refleksjami na temat danej publikacji. Nierzadko uzupełnieniem była również propozycja dodatkowej lektury, z odesłaniem bądź do archiwalnych numerów czasopisma, bądź do konkretnej książki, z której korzystał autor artykułu. Warto zauważyć, że wszystkie teksty zamieszczane na łamach „Charakterów” w wybranym do analizy okresie przygotowywane były starannie, a większość z nich obudowana była aparatem pomocniczym w postaci nie tylko słowniczka użytych terminów z zakresu psychologii i nauk pokrewnych, ale i wykorzystanej przez autora literatury. Artykuły i felietony pisane były zrozumiałym dla przeciętnego odbiorcy językiem. Ważną rolę w odbiorze pisma odgrywały również starannie przygotowane zdjęcia, ciekawa szata graficzna oraz dobrej jakości papier.

Popularyzowaniu wiedzy z zakresu psychologii służyć miały także liczne akcje i inicjatywy i podejmowane przez redakcję. W latach 2016–2017 kontynuowano tę tradycję m.in. poprzez organizację kolejnych edycji Nagrody Teofrasta<sup>45</sup>, Turnieju Wiedzy Psychologicznej<sup>46</sup>, Akademii

<sup>44</sup> Fragment utworu Z. Herberta: *Modlitwa Pana Cogito – podróżnika*.

<sup>45</sup> Były to wyróżnienia, które przyznawano rokrocznie, od 2009 roku, najlepszym polskim książkom naukowym i popularnonaukowym z dziedziny psychologii, tytułom, które wносиły istotny wkład w rozwój tej dziedziny nauki. Więcej zob. „Charaktery” 2016, nr 4, s. 12, <https://charaktery.eu/nagroda-teofrasta/o-nagrodzie> [dostęp: 18.03.2019].

<sup>46</sup> Turniej, organizowany od 2008 roku, adresowany do uczniów szkół ponadgimnazjalnych, interesujących się psychologią, dążących do poznania tajników wiedzy psychologicznej. Od uczestników wymagano znajomości wskazanych przez redakcję magazynu lektur oraz wybranych tekstów z periodyku. Zwycięzcy otrzymywali stypendia i nagrody rzeczowe, a od 2017 roku, dzięki porozumieniu z Uniwersytetem Jagiellońskim, trzy indeksy na stacjonarne studia magisterskie na kierunku psychologia, na Wydziale Filozoficznym UJ. Więcej zob. <https://charaktery.eu/turniej-psychologiczny/regulamin> [dostęp: 18.03.2019].

„Charakterów”<sup>47</sup>, akcji *Znajdź psychologa*<sup>48</sup> oraz liczne konkursy, które (ze względu na swój charakter) omówiono w dalszej części pracy.

Reasumując, należy stwierdzić, że zawartość pisma w pełni odpowiadała założeniom, wskazanym na początku przez B. Białka, i charakterowi popularnonaukowego magazynu psychologicznego. W jaki sposób i w jakim stopniu informacja o książce wpisywała się w tak pomyślaną politykę redakcyjną magazynu?

### *Dla miłośników dobrej książki*<sup>49</sup>

Analiza zgromadzonego materiału pozwoliła wyodrębnić trzy zasadnicze formy informacji o książce, zamieszczane na łamach „Charakterów”. Były to recenzje, anonse wydawnicze i kategoria, którą na potrzeby niniejszego artykułu określono jako *Inne*. Zakwalifikowano doń artykuły i felietony poświęcone literaturze, wywiady, sylwetki reprezentantów świata książki, notki, w których wzmiankowano o książce, konkursy literackie, zaproszenia na imprezy związane z literaturą. Poniżej podano dane liczbowe, odnoszące się do każdej z kategorii<sup>50</sup>:

329

Tab. 5. Formy informacji o książce na łamach „Charakterów” w latach 2016–2017

Forma informacji o książce	Liczba recenzji	Liczba reklam*	Inne						Ogółem
			artykuły i felietony	wywiady	sylwetki	notki	konkursy	zaproszenia	
Liczba	128	576	38	6	5	51	15	3	822
			118						

\* Reklama jest w tym przypadku rozumiana jako pojedynczy tytuł, niezależnie od liczby powtórzeń i formy prezentacji  
Źródło: badania własne.

<sup>47</sup> Były to interaktywne kursy organizowane przez redakcję omawianego magazynu, a realizowane na platformie Akademii Charaktery ([www.akademiacharaktery.pl](http://www.akademiacharaktery.pl)). Kursy dotyczyły rozmaitych zagadnień, np. jak budować bliskość w związku, sposobów na stres, sytuacji kryzysowych w życiu.

<sup>48</sup> Wyszukiwarka [znajdzpsychologa.charaktery.eu](http://znajdzpsychologa.charaktery.eu) była częścią portalu psychologicznego „Charaktery”. Za jej pomocą można było przeszukać bazę psychologów z całego kraju, weryfikowanych przez specjalistów współpracujących z magazynem.

<sup>49</sup> Hasło promocyjne autoreklamy „Charakterów”, zob. np. *ibidem* 2016, nr 7, s. [4].

<sup>50</sup> Ze względu na ograniczenia objętościowe pracy zdecydowano się przedstawić wybrane formy informacji o książce.

Jak wynika z powyższej tabeli, najliczniejszą grupę stanowiły reklamy książek (576), na drugim miejscu uplasowały się recenzje (128), zaś na trzecim – kategoria *Inne* (118). Wydaje się, że najbardziej miarodajnym wykładnikiem polityki redakcyjnej w zakresie promocji literatury są recenzje, ponieważ na podstawie wyborów literackich dokonanych przez recenzentów można wysnuć wnioski, w jakim kierunku zmierzają zainteresowania redakcji. Przyjrzyjmy się zatem bliżej tej podstawowej formie promocji książki.

### ***Niezwykła apteczka*<sup>51</sup>, czyli recenzje**

W analizowanych latach na łamach „Charakterów” zamieszczono ogółem 128 recenzji, przedstawiających w sumie 127 różnych tytułów<sup>52</sup>. Omówienia drukowano w obrębie dwóch rubryk.

Pierwszą był wspomniany wcześniej *Kiosque*, stanowiący część działu *Żebyśmy rozumiał innych ludzi, inne języki, inne cierpienia*. Tę (średnio trzystronicową) rubrykę czytelnik odnajdywał w drugiej części magazynu przez cały badany okres. W tym miejscu zamieszczano recenzje książek, filmów, płyt muzycznych, czasem spektakli. Niekiedy omówienia książek drukowano obok siebie, zazwyczaj jednak przedzielano je prezentacją wybranego filmu lub nowości muzycznej, czasem odnaleźć można tu było anons wydawniczy lub zaproszenie na imprezę związaną z książką (np. na targi). Ogółem w ramach tej rubryki wydrukowano 112 recenzji, a zatem niemal 90% wszystkich omówień. W jednym numerze odnaleźć można od 3 do 6 tytułów prezentowanych książek. Recenzjami książek zajmowało się 16 redaktorów periodyku. Najwięcej książek przedstawiła Daria Grabda (31), następnie Elżbieta Filipow (13), Czesław S. Nosal i Dorota Krzemionka (po 11 tytułów), „Ach”<sup>53</sup> (8), Magda Brzezińska (7), Anna Ryszkiewicz i „żet” (po 3 książki), Michał Chudoliński, Danuta Rode, Katarzyna Szaulińska (po 2 tytuły). Po jednym tytule omówili: Maria Jarymowicz, Barbara Mróz, Krystyna Skarzyńska, Anna Szuster-Kowalewicz, Barbara Weigl i Piotr Żak. Tak duży zespół recenzentów

<sup>51</sup> Tytuł jednej z recenzji, zob. „Charaktery” 2016, nr 10, s. 106.

<sup>52</sup> Jeden tytuł recenzowano dwukrotnie. Była to książka Nawracające zaburzenia depresyjne – etiologia, diagnoza, terapia, red. T. Pietras. Zob. „Charaktery” 2017, nr 1, s. 59; 2017, nr 7, s. 93.

<sup>53</sup> Nie udało się ustalić, kto kryje się za tymi inicjałami; żadna z osób, wymienionych w stopce redakcyjnej pisma przez cały badany okres, im nie odpowiadała. Podobnie w przypadku redaktora podpisującego się enigmatycznym „żet”.





332

Fot. 26–27. Rubryka Kiosque, drukowana na łamach „Charakterów”  
Źródło: „Charaktery” 2016, nr 3, s. 106; 2017, nr 5, s. [91]

podstawową funkcję. Oto przykłady: *Bliźny w psychice; Cały czas sobą; Ciągle rzucają cień; Droga ku pełni; Gra umysłu; Kolejną górską na kozetkę; Lubi, szanuje. Siebie; Mentalna pogoda; Należy mi się; Po to, by przeżyć; Sprzymierzeńcy w twoim wnętrzu; Uciechy i ideały; Zburzyć mur*<sup>54</sup>. Wprowadzenie w tematykę lektury nie zawsze było jednoznaczne, co potwierdzają poniższe przykłady:

Revolucja poznawcza objęła też współczesną psychoanalizę, w obrębie której pojawiają się ciekawe prace, wykorzystujące teorie kognitywistyczne w wyjaśnianiu mechanizmów funkcjonowania<sup>55</sup>.

Porażka nie musi oznaczać klęski – pod warunkiem, że wyciągniemy z niej wnioski<sup>56</sup>.

Bieda, rozpac i śmierć wyglądają na całym świecie tak samo. Wykluczeni są obok nas, choć często ich nie widzimy<sup>57</sup>.

<sup>54</sup> „Charaktery”, kolejno: 2016, nr 5, s. [107]; 2017, nr 11, s. 90; 2016, nr 8, s. 107; 2017, nr 10, s. 88; 2017, nr 6, s. 88; 2016, nr 8, s. 106; 2016, nr 1, s. 109; 2017, nr 8, s. [91]; 2016, nr 7, s. 106; 2016, nr 5, s. 106; 2017, nr 3, s. [91]; 2017, nr 7, s. 90; 2016, nr 10, s. 106.

<sup>55</sup> Ibidem 2017, nr 3, s. 90.

<sup>56</sup> Ibidem 2017, nr 4, s. 90.

<sup>57</sup> Ibidem 2016, nr 8, s. 106.

Zdrowie to podstawa. Jeśli chcesz o nie zawalczyć, zacznij od mózgu<sup>58</sup>.

Są takie miejsca, gdzie ludzie udają się potajemnie, znikają na jakiś czas. Schronienie dla tych, którzy myślą i czują inaczej, bo są bardziej wrażliwi...<sup>59</sup>

Tym, co daje nam napęd do życia, jest poszukiwanie sensu. Jego brak sprawia, że życie staje się puste<sup>60</sup>.

Jednakże w większości przypadków wstęp do recenzji jasno wskazywał na temat podejmowany przez autora w książce. Oto kilka reprezentatywnych przykładów:

Zagłębienie się w opowieść o przeżyciach rodziców, cierpiących po stracie nastoletniej córki, wymaga odwagi. Warto jednak podjąć to wyzwanie. Książka wiele mówi o relacjach i samotności wśród najbliższych – a to tematy uniwersalne<sup>61</sup>.

Konflikt dwóch wielkich uczonych o uczucia niezwyklej kobiety, a w tle rozwój psychoanalizy<sup>62</sup>.

Dwójka doradców małżeńskich z wieloletnim stażem małżeńskim podpowiada, jakie składniki są potrzebne, by związek był trwały i szczęśliwy<sup>63</sup>.

W świecie, gdzie coraz trudniej o bliskość, gubimy też tę najważniejszą, podstawową – relację z samym sobą. Książka pokazuje, jak drogą starć, kłótni i przeprosin można tę relację zbudować<sup>64</sup>.

Jak kochamy w czasach Internetu? Czy sieć wpływa na stan naszych uczuć? Zaskakujących odpowiedzi udzielają komik i socjolog. Naukowe analizy i wyniki badań podawane są ze specyficznym humorem<sup>65</sup>.

Ostatni przytoczony przykład rozpoczyna się od pytań, na które autor polecaniej lektury odpowiadał w swej książce. Był to częsty zabieg ze strony recenzentów „Charakterów”. Miał na celu rozbudzenie ciekawości u odbiorcy i w tym przypadku cel został osiągnięty. Prawdopodobnie niewielu czytelników przeszło obojętnie obok takich oto pytań:

Narcyz za wszelką cenę stara się sprawiać wrażenie zwycięzcy, ponieważ boi się, że za chwilę zostanie zdemaskowany jako wielki nieudacznik. Jak prze-trwać przy kimś takim?<sup>66</sup>

<sup>58</sup> Ibidem 2017, nr 11, s. 90.

<sup>59</sup> Ibidem 2017, nr 5, s. 90.

<sup>60</sup> Ibidem 2017, nr 9, s. 90.

<sup>61</sup> Ibidem 2017, nr 2, s. [105].

<sup>62</sup> Ibidem 2016, nr 1, s. 106.

<sup>63</sup> Ibidem 2017, nr 12, s. 90.

<sup>64</sup> Ibidem 2017, nr 9, s. 91.

<sup>65</sup> Ibidem 2016, nr 9, s. 106.

<sup>66</sup> Ibidem 2016, nr 2, s. 106.

Czy znamy własne emocje? Czy potrafimy ich wysłuchać? Co zrobić, by nie ogarniała nas złość czy rozpacz?<sup>67</sup>

Czy psychoterapia wpływa na mózg? Jakiej jej rodzaje usprawniają jego pracę?<sup>68</sup>

Jak wygląda zamknięty oddział psychiatryczny? Jak to by było wejść na chwilę w skórę osoby z zaburzeniami borderline?<sup>69</sup>

Co jest najważniejsze dla chłopców i mężczyzn? Jaką rolę w ich świecie odgrywają kobiety? Autorzy szukają odpowiedzi na te pytania<sup>70</sup>.

*A mnie oszukuj mile uśmiechem, słowem, gestem, dopóki jestem...* prosiła w wierszu Agnieszka Osiecka. I tak się dzieje, oszukujemy i jesteśmy oszukiwani. Kiedy rośnie pokusa takich zachowań?<sup>71</sup>

Po krótkim wprowadzeniu drukowano treść recenzji. Ich objętość, co widać również na zamieszczonych wcześniej zdjęciach, była dość obszerna. Jedno omówienie zajmowało średnio pół strony, w nielicznych tylko przypadkach ograniczając się do kilkunastu zdań. W porównaniu z podobnymi formami, drukowanymi np. na łamach czasopism młodzieżowych i niektórych periodyków kobiecych<sup>72</sup>, taka objętość mogła zadowolić spragnionego opinii czytelnika.

Jak wykazała analiza, w treści recenzji zamieszczanych na łamach „Charakterów” w latach 2016–2017 odnaleźć można wiele elementów charakterystycznych dla tej formy promocji literatury. Poza tymi, które wykorzystywano już na poziomie wprowadzenia do omówienia, a zatem m.in. obok streszczenia głównego tematu polecanej książki, najczęściej, choć w bardzo zwięzłej formie, pisano o jej autorze. Zazwyczaj przypomniano, że jest lub był on wybitnym specjalistą w swojej dziedzinie, powoływano się na jego osiągnięcia, podkreślając wiedzę i fachowość w reprezentowanej przezeń dziedzinie. Oto przykłady: „doświadczona pediatra i nauczycielka zen”<sup>73</sup>, „od lat zajmuje się problematyką traumatycznych doświadczeń i ich konsekwencjami dla osoby”<sup>74</sup>, „założyciel Dream Organization, psycholog i psychoterapeuta angielski”<sup>75</sup>, „z wykształcenia

<sup>67</sup> Ibidem 2017, nr 1, s. [102].

<sup>68</sup> Ibidem 2017, nr 2, s. 104.

<sup>69</sup> Ibidem 2016, nr 8, s. 106.

<sup>70</sup> Ibidem 2017, nr 3, s. 90.

<sup>71</sup> Ibidem 2017, nr 9, s. 90.

<sup>72</sup> Autorka prowadziła badania związane z informacją o książce na łamach wybranych polskich czasopism współczesnych. Zob. M. Przybysz-Stawska: *Książka na łamach wybranych czasopism polskich u progu XXI wieku*, Łódź: Wydawnictwo „Ibidem”, 2013.

<sup>73</sup> „Charaktery” 2016, nr 1, s. 106.

<sup>74</sup> Ibidem 2016, nr 8, s. 106.

<sup>75</sup> Ibidem 2017, nr 12, s. [91].

psychiatra i psychofarmakolog z wieloletnią praktyką<sup>76</sup>, „psycholog, popularyzator nauki, brawurowo wylansował ideę inteligencji emocjonalnej, pokazując znaczenie emocji – własnych i cudzych”<sup>77</sup>. Informacje o autorze podawano przeważnie na początku recenzji, następnie bądź krótko streszczano dany tytuł (o ile element ten nie znalazł się we wprowadzeniu), bądź od razu przechodzono do wskazania szczególnych walorów lektury, co odbywało się za pomocą rozmaitych sposobów. Pisano np., jakie korzyści czytelnik osiągnie, sięgając po daną książkę. I tak:

Zamiast narzekać, jak bardzo jesteśmy zestresowani, rozwijajmy naszą odporność na trudne chwile. Książka Christiny Berndt na pewno nam w tym pomoże<sup>78</sup>.

Z kolei, jeśli sięgniemy po inną propozycję polecaną przez recenzenta magazynu, wówczas, jak zapewniano,

po lekturze tej książki będziemy bardziej wrażliwi na błędy popełniane przez nas w ocenie osób i zdarzeń. Poznamy źródła zniekształceń w poznawaniu. Nie uchroni nas to przed kolejnymi błędami, ale sprawi, że mniej będziemy zadufani w swych sądach, bardziej ostrożni po prostu<sup>79</sup>.

Podkreślano także:

Książkę charakteryzują trzy ważne atuty: aktualna wiedza psychologiczna, zaawansowana metodologia przedstawianych badań empirycznych oraz refleksja etyczna dotycząca aktualnych stosunków międzygrupowych w naszym kraju<sup>80</sup>.

To właśnie jest szczególną cechą jego książki: zbliża do siebie rodziców i dzieci<sup>81</sup>.

Czasem ograniczano się do krótkiego stwierdzenia, że dana książka<sup>82</sup> „to pomocna i kojąca lektura”, że jest „interesującą lekturą”, lub że jest to „niezwykły poradnik”, albo pisano: „publikacja ma wielki walor informacyjny”, „książkę dobrze się czyta”, „w czasach, które coraz trudniej zrozumieć, to pomocna i kojąca lektura”, „taki kojący wydzźwięk ma ta książka”. Zwracano również niekiedy uwagę na język i styl polecanej książki, podkreślając np., że autor „przystępnie przedstawia”<sup>83</sup> niełatwy temat, czy „nawet złożone zagadnienia autorzy wyjaśniają jasno, przystępnym

<sup>76</sup> Ibidem 2016, nr 5, s. 106.

<sup>77</sup> Ibidem 2016, nr 2, s. 106.

<sup>78</sup> Ibidem 2016, nr 1, s. 106.

<sup>79</sup> Ibidem 2016, nr 6, s. 106.

<sup>80</sup> Ibidem 2016, nr 4, s. 106.

<sup>81</sup> Ibidem 2017, nr 5, s. [91].

<sup>82</sup> Ibidem, kolejno: 2016, nr 9, s. 107; 2016, nr 7, s. 106; 2016, nr 5, s. 106; 2017, nr 7, s. 93; 2016, nr 2, s. 106; 2016, nr 2, s. 106; 2017, nr 6, s. 88.

<sup>83</sup> Ibidem 2017, nr 6, s. [89].



językiem”<sup>84</sup>. Bardzo częstym elementem w recenzjach zamieszczanych w obrębie omawianej rubryki było wskazanie adresata proponowanej lektury. Na przykład:

Książka jest nie tylko skarbnicą wiedzy, z której mogą czerpać psychologowie i psychiatry, ale też źródłem inspiracji dla poszukujących odpowiedzi na pytanie: Jaki jest sens mojego życia?<sup>85</sup>

Poradnik powinni przeczytać wszyscy pragnący zbudować szczęśliwy i trwały związek<sup>86</sup>.

Ciekawa lektura dla wszystkich zainteresowanych prawidłowościami, które nami kierują. A obowiązkowa dla studentów psychologii, badaczy zajmujących się problematyką „ja” oraz tożsamości i psychoterapeutów<sup>87</sup>.

To interesująca lektura nie tylko dla pasjonatów psychologii, psychiatrii i pedagogiki, ale także dla osób, które zajmują się zawodowo lub hobbystycznie mediami cyfrowymi. Godna polecenia nie tylko sceptykom nowych technologii, ale też ich entuzjastom. Ci drudzy dzięki niej będą mogli nabrać trochę dystansu wobec cyfrowych mediów i zastanowić się nad zagrożeniami, jakie one stwarzają<sup>88</sup>.

W tym nadzieja. Daje ją też lektura tej książki, mądrej i godnej polecenia zarówno specjalistom, jak i tym, którzy doświadczają wciąż nastrojów. Nam wszystkim<sup>89</sup>.

336

Jeszcze innym składnikiem niektórych recenzji było zamieszczanie fragmentu proponowanej książki<sup>90</sup>. Podsumowując, na uwagę zasługuje bogactwo elementów tej formy informacji, zamieszczanej w ramach omawianej rubryki. Warto również podkreślić poprawny język i styl owych rekomendacji.

Interesującym pomysłem była druga poświęcona recenzjom rubryka, obecna na łamach pisma w analizowanym okresie jedynie w sześciu jego numerach<sup>91</sup>, drukowana niezależnie od omówień pomieszczanych w ramach *Kiosque*. Zaopatrzona była ona informacją „tekst promocyjny”, a zatem, jak można się domyślać, były to recenzje zamawiane. Miały one postać całostronicowego<sup>92</sup>, osobistego listu, zaczynającego się każdorazo-

<sup>84</sup> Ibidem 2017, nr 12, s. 90.

<sup>85</sup> Ibidem 2017, nr 9, s. 90.

<sup>86</sup> Ibidem 2016, nr 7, s. 106.

<sup>87</sup> Ibidem 2016, nr 1, s. 109.

<sup>88</sup> Ibidem 2016, nr 9, s. 107.

<sup>89</sup> Ibidem 2017, nr 8, s. [91].

<sup>90</sup> Zob. np. ibidem 2016, nr 9, s. 107; 2017, nr 5, s. [91]; 2017, nr 6, s. 88.

<sup>91</sup> Ibidem 2016, nr 1, s. [93]; 2016, nr 2, s. [91]; 2016, nr 3, s. [93]; 2016, nr 4, s. [91]; 2016, nr 5, s. [109]; 2016, nr 7, s. [93].

<sup>92</sup> Poza jednym wyjątkiem, zob. ibidem 2016, nr 5, s. [109]. Wówczas rubryka miała formę modułu z boku strony, u jej dołu, i obejmowała kilkadziesiąt zdań.

wo od poufalego zwrotu: „Droga...!”, a kończącego się uprzejmą frazą „Pozdrawiam”, bez podania konkretnego autora. Pod względem graficznym również i ta rubryka była ciekawie opracowana, aczkolwiek dla nieco starszych czytelników pewnym problemem mogła być nieco za mała czcionka. Jako przykład służą fotografie 28–29.



Fot. 28–29. Rubryka na łamach „Charakterów”, w której polecano wybrane książki  
Źródło: „Charaktery” 2016, nr 2, s. [91]; 2016, nr 4, s. [91]

List zaczynał się w charakterystyczny, osobisty sposób, będący zarazem rodzajem wprowadzenia w tematykę polecanych książek. Warto przytoczyć choćby jeden przykład, by lepiej zobaczyć specyfikę tej formy:

Droga...!

Dziękuję za Twój ostatni list pełen osobistych i zawodowych planów w nowym roku. Jestem pełna podziwu dla Ciebie – z takim entuzjazmem piszesz o wyzwaniach zawodowych, które Cię czekają. A także o tym, co chcesz zrobić dla siebie i swojego rozwoju. Znam Cię i wiem, że postanowienia noworoczne nie są dla Ciebie pustym słowem, będziesz się starała wprowadzić je w życie. Jak zawsze będę Cię wspierać w Twoich dążeniach! Znam charakter Twojej pracy i wiem, że nie będą to łatwe zadania. Ale wiem też, że osoba z pasją, taka jak Ty, da sobie radę. Prawdziwy z Ciebie profesjonalista – dlatego na pewno chętnie zapoznasz się z nowością, którą Ci polecam [...]. Nawiązując do Twoich kolejnych planów, w które mnie wtajemniczyłaś, polecam książkę, która pozwoli Ci zapoznać się z tajemnikami poprawiania urody...<sup>93</sup>

<sup>93</sup> Ibidem 2016, nr 4, s. [91].

W liście odnaleźć można również inne osobiste zwroty, np.: „Wiem, że jesteś gorącą wielbicielką aktywnego spędzania wolnego czasu”, „Wiesz przecież, że nie wypuszczę Cię w świat bez dobrej, wartościowej lektury” czy „Polecam Ci jeszcze jedną pozycję, która może wpłynąć na jakość Twojego życia i samopoczucie” lub „Przeżycia bohaterów poruszyły mnie, pobudziły do refleksji, pomogły mi odnaleźć nadzieję. Czego i Tobie życzę”<sup>94</sup>. Dalej następował opis polecanych książek, obok każdego z tytułów zamieszczano kopię jego okładki wraz z opisem bibliograficznym (tytuł, autor, nazwa wydawcy, rok wydania). W porównaniu z poprzednią rubryką opis był tutaj nieco skromniejszy, pomijano bowiem nazwisko tłumacza przy książce autora obcego i miejsce jej wydania. Poza jednym wspomnianym wyżej numerem, kiedy prezentowana rubryka miała zmniejszoną objętość i zaproponowano wówczas czytelnikom tylko jedną książkę, w pozostałych przypadkach rekomendowano za każdym razem trzy tytuły. W sumie zaproponowano 16 różnych książek. Ich opis był krótszy niż w poprzednim omawianym przypadku i ograniczał się do kilkunastu zdań. Niemal za każdym razem wprowadzono czytelnika głębiej w treść książki, np.:

338

To swego rodzaju podręcznik, jak zrobić swoją mapę. Jak uświadomić sobie własne marzenia i cele oraz jak pracować, aby się zrealizowały. Czy jesteśmy we właściwym miejscu, pracy, związku, domu, kraju? Czy realizujemy swoje cele i marzenia, czy też jesteśmy tylko częścią czyjegoś planu: rodziców, męża, żony, partnera, partnerki, szefów, znajomych? Czy wiemy, czego chcemy?<sup>95</sup>

Powieść – pełna duchowej mądrości i humoru – jest historią o ciągłych poszukiwaniach ładu, harmonii i miłości w życiu głównych bohaterów. Anne, samotna matka, nie może otrząsnąć się po śmierci syna, Mark niegdyś był architektem, dziś pracuje jako złota rączka i zastanawia się, jak i kiedy jego życie zeszło z drogi, którą sobie wyznaczył. Również ojciec Paul [...] miewa wątpliwości. Czy któreś z nich znajdzie odpowiedź na pytania, które stawia sobie od dawna?<sup>96</sup>

Jak widać na reprezentatywnych przykładach, także i tu stosowano pytania, które miały pobudzić ciekawość odbiorcy. Podobnie pisano o autorze, np.: „specjalista medycyny estetycznej, ekspert w dziedzinie laseroterapii, prekursor i poszukiwacz nowych rozwiązań medycznych, twórca autorskich metod terapeutycznych”, „najnowsza książka [...] amerykańskiego psychiatry, który odniósł imponujące sukcesy terapeutyczne”<sup>97</sup>. Podkreślano również język, jakim polecane książki były napisane: „lekko,

<sup>94</sup> Ibidem, kolejno: 2016, nr 4, s. [91]; 2016, nr 7, s. [93]; 2016, nr 2, s. [91]; 2016, nr 5, s. [109].

<sup>95</sup> Ibidem 2016, nr 3, s. [93].

<sup>96</sup> Ibidem 2016, nr 5, s. [109].

<sup>97</sup> Ibidem, kolejno: 2016, nr 1, s. [93]; 2016, nr 2, s. [91].

prosto i jednocześnie zawierają mnóstwo wiedzy merytorycznej i inspiracyjnej”, „mroczna książka, świetnie napisana, niepokoi i wciąga”<sup>98</sup>.

Wszystkie recenzje w obydwu omówionych rubrykach miały pozytywny wydźwięk, w żadnej nie pisano krytycznie o proponowanej książce.

Ogółem, w ramach obydwu omówionych rubryk zaprezentowano 127 tytułów 119 autorów<sup>99</sup>, w tym 52 autorów polskich i 67 obcych, a zatem różnica pomiędzy twórcami rodzimymi a obcymi nie jest znacząca. Wśród nich znaleźli się m.in.: Dan Ariely, Eve Ainsworth, Hanna Berełkowska, Ronald Britton, Dariusz Bugalski, Gary Chapman, Robert Cialdini, Janusz Czapiński, Artur Domośławski, Daniel Goleman, John Gray, Rochard Nisbett, Joanna Nogaj, Jon Ronson, Matthew Syed, Agnieszka Wallace, Wiesław Weiss, Philip G. Zimbardo. Jakkolwiek w grupie proponowanych książek odnaleźć można również literaturę faktu (m.in. A. Domośławskiego *Wykluczonych*), a także powieści (E. Ainsworth *Zadurzenie*), to jednak, jak wykazała analiza, dominowały poradniki, podręczniki oraz opracowania popularnonaukowe znanych badaczy i psychologów (np. R. Cialdiniego czy P. G. Zimbardo). Zaledwie 21 tytułów to propozycje spoza tego zakresu.

Recenzenci sięgnęli po ofertę 65 wydawców. Wykaz tych oficyn, których książki proponowano czytelnikom „Charakterów” najczęściej, przedstawiono w tabeli poniżej.

339

Tab. 6. Wydawcy najczęściej recenzowanych książek na łamach „Charakterów” w latach 2016–2017

Nazwa wydawcy	Liczba omówionych książek
Wydawnictwo Czarna Owca	9
Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego Dom Wydawniczy Rebis	6
Wydawnictwo Agora S.A. Wydawnictwo Copernicus Center Press Wydawnictwo Naukowe Scholar Wydawnictwo Smak Słowa Wydawnictwo Znak	4

Źródło: badania własne.

Jak wynika z tabeli powyżej, dziewięciokrotnie proponowano książki Wydawnictwa Czarna Owca. Jakkolwiek oficyna ta słynie przede

<sup>98</sup> Ibidem 2016, nr 3, s. [93].

<sup>99</sup> Kilkakrotnie omówiono lektury tych samych autorów, np. dwukrotnie przedstawiono książki A. Mrówczyńskiej, J. Nogaj, K. Sep.

wszystkim z Czarnej Serii (kryminały, thrillery), to jednak w jej ofercie znaleźć można także poradniki (tu proponowano *Droge do szczęścia. Jak nauka o szczęściu pomoże ci osiągnąć sukces* Katarzyny Misiak) i literaturę popularnonaukową (tu: *Czego najbardziej żałują umierający* Bronnie Ware). Na drugim miejscu, z sześcioma tytułami, znalazło się Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Dom Wydawniczy Rebis. To nieco zaskakujące zestawienie, ponieważ jakkolwiek wybór wydawcy uczelni wyższej nie dziwi, o tyle poznańska oficyna znana jest przeciętnemu odbiorcy jako wydawca przede wszystkim beletrystyki. Recenzenci „Charakterów” odnaleźli jednak w jego ofercie również poradniki (np. *Autentyczność. Jak być sobą i dlaczego* Josepha Stephena czy *Książka dla ciebie. Kim jesteś i dokąd zmierzasz* Ewy Mukoid). Kolejne recenzowane tytuły z oferty pozostałych wydawców wpisują się w tematykę psychologii, terapii, coachingu, szeroko rozumianego doradztwa życiowego. Wśród mniej znanych wydawnictw znalazły się m.in. Fundacja Sąsiedzi, Słowa i Myśli, Smak Słowa, Wydawnictwo Kultura Gniewu, Wydawnictwo Wiatr od Morza.

Oceniając tę formę promocji na łamach „Charakterów”, należy podkreślić wysoki profesjonalizm, widoczny w opracowaniu strony formalnej zamieszczanych na łamach magazynu recenzji. Rzetelność w przypadku opisu bibliograficznego, dobrej jakości kopie okładek prezentowanych książek, bogactwo elementów obecnych w recenzjach, poprawny, bez zbędnej egzaltacji, język – to bez wątpienia atuty tej formy informacji o książce. Z drugiej jednak strony, jak wykazały badania, widoczny był brak obiektywizmu ze strony recenzentów, którzy dostrzegali wyłącznie zalety proponowanych lektur: oceny rekomendowanych książek były dobre i bardzo dobre. Zabrakło krytycznego spojrzenia, które wszak powinno cechować recenzenta. Wydaje się, że redakcja, która pretendowała do miana przewodnika, także w zakresie polecanej literatury, powinna przestrzegać swych czytelników przed książkami, które w jej ocenie nie są najlepszą lekturą dla odbiorcy ambitnego, popularnonaukowego magazynu. Polecano książki, przeważnie poradniki i podręczniki, które (jak uznawano) powinny zainteresować odbiorcę, być odpowiedzią na oczekiwania, wpisywać się w jego potrzeby. Jaki zatem wizerunek potencjalnego czytelnika magazynu wyłania się z tego obrazu?

To z pewnością osoba analizująca swoje zachowanie, poszukująca odpowiedzi na głębokie, nurtujące ją pytania o sens życia, dbająca o swój rozwój przede wszystkim duchowy i psychiczny, pragnąca doskonalić własne umiejętności, poszerzać wiedzę z zakresu psychologii, szukająca równowagi pomiędzy „czuciem i wiarą” a „mędrca szkiełkiem i okiem”, często jednak poddająca się uczuciu, zdająca sobie jednocześnie sprawę, że „w realnym życiu trwałość miłości nie zależy tylko od jednego z part-

nerów – jest to droga dwukierunkowa”<sup>100</sup>. To człowiek, który walczy ze swoimi słabościami, bo jest silny, wie, że „prawdziwy wojownik nie poddaje się. A jeśli nawet upadnie, podnosi się i próbuje jeszcze raz”<sup>101</sup>. W tej walce pomagają „Charaktery”, książki wskazane przez redakcję, w których czytelnik odnajduje wskazówki i rady. A w wolnych chwilach sięga po literaturę faktu i powieści, polecane przez zaufanych, tworzących zawartość magazynu specjalistów.

## ***Prowadź życie, którego nie będziesz żałować!***<sup>102</sup> **Reklamy**

Drugą formą informacji o książce drukowaną na łamach magazynu były anonse wydawnicze. Ogółem zamieszczono ich 576, przy czym w 114 przypadkach była to autopromocja książek Wydawnictwa „Charaktery”. Warto jednocześnie już w tym miejscu zaznaczyć, że oficyny, których książki rekomendowano w formie recenzji czytelnikom magazynu, były nierzadko jednocześnie reklamodawcami, proponującymi swą ofertę za pośrednictwem anonsów. Co więcej, uwaga ta dotyczy tych samych tytułów, o czym więcej w dalszej części pracy.

Ogłoszenia wydawnicze, zamieszczone zazwyczaj w pierwszej części magazynu (poza wyjątkami w postaci autoreklamy Wydawnictwa „Charaktery”<sup>103</sup>), były, podobnie jak recenzje, starannie przygotowywane. W większości przypadków każdy detal był dla odbiorcy czytelny, jedynie w kilku anonsach umiejscowienie części elementów było niefortunne<sup>104</sup>. Jak wykazała analiza, wszystkie ogłoszenia wydawnicze można podzielić, ze względu na liczbę elementów, na dwie grupy:

- 1) skromne, ograniczające się do nazwy wydawcy i jego logo, okładki proponowanej książki oraz danych kontaktowych oficyny;
- 2) wyróżniające się pod względem elementów składowych: poza wymienionymi powyżej – streszczenie/ fragment proponowanej książki, biogram autora, przytoczona opinia autorytetu z danej dziedziny, hasła reklamowe, cena, niejednokrotnie z rabatem na hasło „Charaktery”.

<sup>100</sup> „Charaktery” 2017, nr 10, s. 88.

<sup>101</sup> Ibidem 2017, nr 11, s. 90.

<sup>102</sup> Hasło reklamowe, zamieszczone w anonsie wydawniczym, zob. ibidem.

<sup>103</sup> Te nierzadko drukowano na wewnętrznej stronie przedniej i tylnej okładki czasopisma.

<sup>104</sup> Jak np. wtedy, gdy zdjęcia okładek zasłaniały nazwiska autorów reklamowanych obok książek.

Niekiedy zdarzało się, że w ogłoszeniu dominował jeden lub dwa bliżej przedstawione tytuły, a dodatkowo zamieszczano obok jedynie kopie okładek innych książek. Analiza wykazała w wielu przypadkach zbieżność elementów reklam i recenzji. Tak było w przypadku wspomnianego wyżej streszczenia lektury, stawiania pytań, na które czytelnik mógł odnaleźć odpowiedź w polecanych książkach czy krótkiego biogramu autora (czasem z jego zdjęciem). Kolejne fotografie przedstawiają reprezentatywne przykłady.

**TOMASZ KWAŚNIEWSKI  
JACEK MASŁOWSKI**  
**PRZEWODNIK  
PO MĘSKOŚCI**

Kim jest współczesny mężczyzna, a kim chciałby być?  
Jak postrzegają samych siebie, a jak widzą ich kobiety?  
Jaki wpływ na życie mężczyźni mają ogowie, a jaki matki? Czym jest „bluga, ciemna noc penisu“?

**CZUJĘ  
SIĘ JAK  
BARBA  
RZYŃSKA**  
Wojciech Eichelberger

Szczera, choć nie umiająca liczyć, życzliwa i rozumna dziewczyna w przeszłości o najwęższych sprawkach w życiu chłopaków i mężczyzn. Obowiązkiem kobiety dla współczesnych facetów w dwudziestym wieku to zadbać dla ich matki, ojca i partnerki.

**Wojciech Eichelberger**

**JUŻ W SPRZEDAŻY**

**esteri**

**MICHELE SERRA**  
**Leżący**

Leżący, czyli kto? Michele Serra tak określa, w charakterystyczny dla siebie ironiczny sposób, pokolenie współczesnych nastolatków, ludzi młodych, którzy wędrują na skraj życia. Czy jest z nich durny, pochwalia ich postępowanie, są jego niedojrzałość na przykład? Zdobyczenie nie! Z przeciwnym rozumieniem gęsi ich lenistwo, grubość, przywiązanie do komercyjnej i uzależnienie od elektronicznych gadżetów. Stary jak świat konflikt pokoleń, ale czy rozszyfrować jest to tak jednoznacznie? Czyja to wina? Kto i kiedy spośród filarów moralnego relatywizmu, który pochłani współczesny świat w wyobcowanie, konflikt, brak zrozumienia i wzajemnej wrogości nawet wśród najbliższych? Może także dżepki ogowos powinne ułożyć się w pierś, że nie potrafię, jak dawni przodkowie, być wosorem dla swoich dorastających synów. W efekcie ci, powodowani burzliwym światem w wyobcowanie, konflikt, brak zrozumienia i wzajemnej wrogości nawet wśród najbliższych? Może także dżepki ogowos powinne ułożyć się w pierś, że nie potrafię, jak dawni przodkowie, być wosorem dla swoich dorastających synów. W efekcie ci, powodowani burzliwym światem w wyobcowanie, konflikt, brak zrozumienia i wzajemnej wrogości nawet wśród najbliższych? Zdobyczenie za przost!

Dlatego w tej powieści nie nie jest tak oczywiste, jakby się wydawało. Stąd tak wiele stras i satyrycznego spojżenia na wspólczesne problemy, z którymi stykają się Miodus, jak i Stępaż, zarówno w społeczeństwie, jak i w rodzinie.

[www.esteri.pl](http://www.esteri.pl)

**PROWADŹ ŻYCIE,  
KTÓREGO  
NIE BĘDZIESZ  
ŻAŁOWAĆ!**

**BRONNIE WARE**

**TWÓJ ROK  
NA ZMIANĘ**  
52 KROKI DO  
SZCZĘŚLIWEGO ŻYCIA

**PRZECZYTAJ NOWĄ KSIĄŻKĘ  
autorki Czego najbardziej  
żąłuj umierający**

polecają: **Charaktery**

Wydawnictwo **CZARNA OWCA**  
[www.czarnaowca.pl](http://www.czarnaowca.pl)

**PSYCHOLOGIA I WIARA**

**Podstępny  
perfekcjonizm**

Perfekcjonizm jest chorobą pozabawiającą nas pełni życia, do której zostaliśmy powołani. Ta genialna książka jasno definiuje schorzenie, opisuje objawy oraz wskazuje działania, które mogą stanowić środek zaradczy.

**Perfekcjonizm**  
Znaczenie to wyznaczył

**\* na hasło CHARAKTERY, do 10 grudnia 2016 r. zniżka 20% przy zakupie książki na [www.wdrodze.pl](http://www.wdrodze.pl)**

główny wydawca: **dominikanie.pl**

[www.wdrodze.pl](http://www.wdrodze.pl)  
[aprzecz@wdrodze.pl](mailto:aprzecz@wdrodze.pl)  
tel. 61 850 47 52

Fot. 30–33. Ogłoszenia wydawnicze zamieszczane na łamach „Charakterów”  
Źródło: „Charaktery” 2016, nr 12, s. 39; 2016, nr 5, s. 75; 2016, nr 11, s. 15; 2016, nr 11, s. 83

W przywołanych przykładach zwraca uwagę mnogość detali, a jednocześnie staranne i przemyślane ich rozmieszczenie, przy zachowaniu tzw. światła. Kolory są stonowane, spokojne, a mimo to nie można mówić o monotonii graficznej<sup>105</sup>. Część reklamodawców decydowała się jednak na silniejszy akcent, stosując żywsze barwy, przy równoczesnym skromniejszym wykorzystaniu innych elementów anonsu:

<sup>105</sup> Zdarzały się również nieudane reklamy, w których wyraźnie zawiodła wyobraźnia grafików, zob. np. „Charaktery” 2016, nr 5, s. [9].

*lekkie piasek mądrotwo odwołali do realnego życia, licząc anegdoty – wszystko to sprawiło, że nie sposób oderwać się od lektury. Jednocześnie jest to literatura oparta na faktach, odwołująca się do dobrze udokumentowanych wyników psychologicznych eksperymentów. Jest to więc książka zarówno lekka i miła, a o tymże połączenie nadzwyczaj trudne!*

prof. dr hab. Danusa Dolirski

**Robert Gialdini, najczęściej cytowany współczesny psycholog społeczny, powraca w świetnej formie!**

**Przekonuje, że liczy się nie tylko, CO i JAK komunikujemy, lecz także KIEDY to robimy.**

**Zmaksymalizuj wywieranie wpływu:**

- Przygotuj odbiorcę na swój komunikat
- Rozpoznaj, kontroluj i kreuj uprzywilejowane momenty
- Przyćnij uwagę i zatrzymaj ją na dłużej

**Poznaj siłę PRE-SWAZJI!**

CHARAKTERY WYDAWNICTWO PSYCHOLOGICZNE [www.wyp.pl](http://www.wyp.pl)

Danuta Chlupová

**Blizna**

*Całymi prawdy o naszych bliznach odkrywamy, będąc od nich bardzo daleka...*

Każdego człowieka otacza potężna siła, która może go zmienić. To siła, która może go zniszczyć lub go ocalić. To siła, która może go zniszczyć lub go ocalić. To siła, która może go zniszczyć lub go ocalić.

Charaktery WYDAWNICTWO PSYCHOLOGICZNE [www.wyp.pl](http://www.wyp.pl)

Fot. 34–35. Ogłoszenia wydawnicze zamieszczane na łamach „Charakterów”  
Źródło: „Charaktery” 2016, nr 11, s. 17; 2017, nr 11, s. 15

**ARTETERAPIA** 90 zł

**CZŁOWIEK WOBEC CIERPIENIA** 55 zł

**BEZPIECZYSTWO PRACY PRACOWNIKA SOCJALNEGO** 49 zł

**Arteterapia część 3**  
Marta Kozłowska, Christofora Ptaszka, Ina J.

**Człowiek wobec cierpienia**  
Arthur Fajst, Leokadia Wiatrowska, Zdzisław Budka (red.)

**Bezpieczeństwo pracy pracownika socjalnego**  
Hercz Kacik, Ilse Wysocka, Anna Danowska, Marek Borysiak, Aneta Górska, Małgorzata Kozłowska

Księgarnia internetowa [www.księgarnia.difin.pl](http://www.księgarnia.difin.pl)

**samo-sedno**

**Zaakceptuj siebie**

**Czy dzisiaj byłeś dla siebie dobry?**

Współczucie wobec siebie nie oznacza leniwości ani pokorzenia. Przeciwnie, jest postawą pełną empatii i zrozumienia, która wiąże się z mądrością i przyjmowaniem odpowiedzialności za swoje działania.

Patronat **charaktery**

**RABAT 30%** na hasło CH112017 w sklepie SamoSedno.com.pl do 31.12.2017 r.

343

**ODDO POD CHOINKĘ**

**Dla Niej** **Dla Niego** **Dla Dzieci**

[www.oddeskidodeski.com.pl](http://www.oddeskidodeski.com.pl)

Fot. 36–38. Ogłoszenia wydawnicze zamieszczane na łamach „Charakterów”  
Źródło: „Charaktery” 2016, nr 12, s. 21; 2017, nr 11, s. 69; 2017, nr 12, s. 57

W ostatniej z przywołanych reklam widoczne są elementy świąteczne, obecne w numerach magazynu poprzedzających Boże Narodzenie. Ograniczenia objętościowe pracy nie pozwalają zamieścić więcej przykładów anonsów, warto jednak podać wybrane hasła reklamowe, które wzbogacały



większość ogłoszeń wydawniczych<sup>106</sup>: „Znakomita powieść, poruszająca najgłębsze pokłady emocji”, „Granice naszego języka są granicami naszego świata”, „Czas na zmiany w Twoim życiu!”, „Mała rzecz, a cieszy”, „Mądre poradniki – wybierz najlepszy dla siebie”, „Podaruj zdrowie na talerzu bliskim”, „Ważne i ciekawe książki o cierpieniu i miłości”, „Książka, która zmieni Twoje życie”, „Nigdy nie jest za późno na życie, którego pragniesz”, „Szczęście jest w Twojej głowie” [hasło nawiązujące do tytułu reklamowanej książki: *Droga do szczęścia*, Emma Sepälä]. Hasła reklamowe w założeniu mają spełniać rolę podobną do tytułów recenzji i w tym przypadku również wywiązano się z tego zadania z sukcesem.

Warto wspomnieć, że od numeru 12 (2016)<sup>107</sup> na łamach „Charakterów” zaczęto reklamować wybrane książki w ramach całostronicowej rubryki *Komunikaty*, umiejscowionej w środkowej części magazynu. Tu, obok ogłoszeń o szkoleniach, kursach, warsztatach, a nawet pracy, polecono w sumie 17 tytułów, zaś anons wydawniczy był znacznie skromniejszy w porównaniu z pozostałymi ogłoszeniami wydawniczymi. Oto wybrane przykłady ilustrujące to spostrzeżenie (czerwoną strzałką zaznaczono omawiane moduły reklamowe):



Fot. 39–40. Ogłoszenia wydawnicze zamieszczone na łamach „Charakterów” w obrębie rubryki *Komunikaty*  
Źródło: „Charaktery” 2017, nr 2, s. 63; 2017, nr 4, s. 53

<sup>106</sup> Ibidem, kolejno: 2016, nr 9, s. [71]; 2017, nr 9, s. 97; 2016, nr 9, s. [75]; 2016, nr 11, s. [81]; 2017, nr 3, s. [17]; 2017, nr 1, s. [81]; 2017, nr 9, s. [8]; 2016, nr 9, s. 53; 2016, nr 3, s. [79]; 2017, nr 10, s. [41].

<sup>107</sup> Omawiana rubryka znalazła się w następujących numerach czasopisma: ibidem 2016, nr 12; 2017, nr 1–4, 7, 9–12.

W obrębie jednego numeru książki w ten sposób reklamowane anonsovano wspólnym hasłem, np. „Polecamy: książka na Święta i Nowy Rok”, „Polecamy: ciekawa książka”. Dalej zawartość ogłoszenia odpowiadała następującemu schematowi: nazwa wydawcy, nazwisko i imię autora proponowanej książki, zazwyczaj streszczenie jej głównego wątku, rzadziej określenie adresata, informacje o autorze czy – charakterystyczne dla reklam spoza tej rubryki – intrygujące czytelnika pytania, na końcu strona www oficyny. Dodatkowym składnikiem reklamy było zdjęcie okładki polecanej lektury. Treść książki stanowiła element obecny w każdym ogłoszeniu z tej rubryki. Oto przykłady:

Skondensowane, ale wyczerpujące kompendium wiedzy o depresji, profesjonalnie przygotowane z uwzględnieniem aktualnego piśmiennictwa. Zapozna czytelnika z nowymi hipotezami na temat „skąd bierze się depresja?”<sup>108</sup>

Współcześnie każdy jest twórcą. Wrzucasz do Internetu zdjęcia [...]. Czasami jest też tak, że Ty chcesz skorzystać z cudzych zdjęć lub nagrań. Czy zawsze możesz to zrobić? Poradnik ten przeprowadzi Cię przez problemy prawne, które możesz napotkać na swojej drodze. Choć przepisy prawa wydają się trudne, pokażemy Ci, o co w nich chodzi i na przykładach wyjaśnimy, jak one działają. Nie musisz być prawnikiem, by ogarnąć rzeczywistość internetową<sup>109</sup>.

Jakkolwiek streszczenia były szczegółowe i odpowiadały w większym stopniu recenzji niż reklamie, to jednak należy stwierdzić, że w porównaniu do wcześniej omówionych anonsów wydawniczych, te były mniej udane. Ogłoszenia wydawnicze, umieszczone wśród innych reklam, przestawały być czytelne, były mało kontrastowe w stosunku do innych treści na danej stronie, nie zwracały uwagi odbiorcy niczym szczególnym. Jednak sześciu z ośmiu obecnych tu wydawców skorzystało także z tradycyjnej formy reklamy własnej oferty, reklamując w pozostałych numerach magazynu swoje książki. W latach 2016–2017 na łamach „Charakterów” z tej formy promocji skorzystało ogółem 53 wydawców. W tabeli poniżej przedstawiono nazwy oficyn, które były najbardziej aktywne w tym zakresie:

Niekwestionowanym liderem, jeśli chodzi o liczbę zamieszczonych anonsów, było Wydawnictwo „Charaktery”, wykorzystujące łamy własnego magazynu do promocji swej oferty książkowej. Proponowano przede wszystkim lektury z serii *Medytacje* (np. *Pokonaj stres dzięki technikom relaksacji* Ludwiga Benjamina, *Poradnictwo zawodowe. Rozwój zawodowy w ujęciu przekrojowym* Lawrence’a Kushnera, *Pre-swazja*<sup>110</sup>. *Jak w pełni*

<sup>108</sup> Ibidem 2017, nr 1, s. 59.

<sup>109</sup> Ibidem 2017, nr 11, s. 53.

<sup>110</sup> Pisownia oryginalna.

Tab. 7. Wydawcy najczęściej zamieszczający ogłoszenia wydawnicze na łamach „Charakterów” w latach 2016–2017

Nazwa wydawcy	Liczba anonów
Wydawnictwo „Charaktery”	115
Wydawnictwo Diffin	88
Wydawnictwo Samo Sedno	33
Wydawnictwo Jedność	28
Wydawnictwo Od Deski do Deski Dom Wydawniczy Rebis	11
Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne	10

Źródło: badania własne.

wykorzystać techniki wpływu społecznego Walta Larimora, *Przemoc domowa. Czy można wybaczyć i być razem?* Davida J. Liebermana). Autopromocja dotyczyła także serii *Oblicza* (np. *Psychologia w biznesie. Nowe perspektywy* Justyny Melonowskiej, *Psychologii w pracy terapeuty zajęciowego. Wybrane zagadnienia* Jerzego Mellibrudy). Drugą oficyną, inwestującą w reklamę na łamach magazynu, było Wydawnictwo Diffin, specjalizujące się w publikacji książek naukowych i dydaktycznych z zakresu nauk ekonomicznych, społecznych oraz ścisłych<sup>111</sup>. Podobny charakter miało Wydawnictwo Samo Sedno, które publikowało m.in. poradniki psychologiczne, skierowane na promowanie rozwoju osobistego<sup>112</sup> oraz Wydawnictwo Jedność (np. poradniki pedagogiczne dla rodziców i nauczycieli, publikacje z zakresu duchowości i teologii, vademeca poświęcone zdrowemu odżywianiu się)<sup>113</sup>. Dom Wydawniczy Rebis, którego książki były również jednymi z najczęściej recenzowanych (zob. tabela 6), reklamował m.in. *Relacje interpersonalne. Wprowadzenie do zagadnień porozumiewania się* Ronalda B. Adlera i in. Warto również wspomnieć, że także Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, którego publikacje recenzenci pisma proponowali czytelnikom, reklamowało swą ofertę, m.in. zachęcając do nabycia *Ja we wczesnej schizofrenii* Jerzego Zadeckiego czy *Znaczenia miłości. Jak uczucia wpływają na rozwój mózgu* Sue Gerhardt. Również mniejsze oficyny skorzystały z tego narzędzia promocji, np. Grupa Wydawnicza Relacja, Vivante, Wydawnictwo Laurum, Wydawnictwo Szara Godzina.

<sup>111</sup> Więcej zob. <https://difin.pl/o-nas/> [dostęp: 22.03.2019].

<sup>112</sup> Więcej zob. <https://www.samosedno.com.pl/> [dostęp: 22.03.2019].

<sup>113</sup> Więcej zob. <https://jednosc.com.pl/owydawnictwie2> [dostęp: 22.03.2019].

Wykorzystując tę formę propagowania literatury, wskazano w sumie 391 tytułów, 282 autorów<sup>114</sup>, w tym 133 polskich i 149 obcych<sup>115</sup>. Proponowane tytuły reklamowano zazwyczaj dwu- i trzykrotnie. Wśród autorów znaleźli się m.in.: Janusz Czapiński, Daniel Goleman, Szymon Hołownia, Waław Hryniewicz, Stephen Joseph, Agnieszka Korzeniewska, Jerzy Mellibruda, Jonathan Morris, Remigiusz Mróz, Steve Peters, Richard Rohr, Philip Roth, Tomasz Sekielski, Jacek Walkiewicz, Philip G. Zimbardo. Także i w przypadku reklam dominowały poradniki, podręczniki i opracowania popularnonaukowe z psychologii, terapii oraz ogólnie rozumianego doradztwa. Chociaż, co warto zauważyć, w tej ofercie znalazły się również powieści (np. *Przewieszenie. Komisarz Forst. Tom 2* Remigiusza Mroza, *Stancje Wioletty Grzegorzewskiej*), to jednak stanowiły one nikłą część oferty reklamowej dostępnej na łamach magazynu, podobnie jak było to w przypadku recenzji. Zdarzało się, że ta sama książka była zarówno omawiana przez redaktorów pisma, jak i reklamowana. Tak było m.in. z następującymi tytułami: *Dlaczego bywam humorzystą żoną* Julie Holland<sup>116</sup>, *Serce pasowało. Opowieść o polskiej transplantologii* Anny Matei<sup>117</sup>, *Zasłuchany mózg. Co się dzieje w głowie, gdy słuchasz muzyki* Daniela J. Levitina<sup>118</sup>.

Jest oczywiste, że każdy reklamodawca przed zamieszczeniem swojej oferty w danym medium bada najpierw jego odbiorcę, by optymalnie wykorzystać przeznaczone na ten cel środki. Reklamowana literatura powinna być dopasowana do profilu wybranego medium, a w konsekwencji, do typu i upodobań odbiorcy. Zatem, co oferta wydawnicza mówi w tym przypadku o potencjalnym czytelniku „Charakterów”? Można stwierdzić, że jest potwierdzeniem spostrzeżeń zanotowanych przy analizie recenzji. Reklamowane poradniki, takie jak *Sztuka szczęścia*, proponowana obok *7 nawyków szczęśliwej rodziny*, *Miłości za wszelką cenę* i *Sensu miłości*, wskazują, co w życiu czytelnika omawianego magazynu jest najważniejsze, do czego powinien i chce dążyć. Jednocześnie oferta takich publikacji jak: *Stres. Podążając ścieżką spokoju*, *Tajemnica odporności psychicznej. Jak uodpornić się na stres, depresję i wypalenie zawodowe*, *Czasem trudne*,

<sup>114</sup> Kilkakrotnie proponowano więcej niż jeden tytuł danego autora.

<sup>115</sup> Niestety, w 113 przypadkach nazwiska były nieczytelne. Tej grupy nie brano pod uwagę w obliczeniach statystycznych dotyczących nazwisk.

<sup>116</sup> Recenzja: „Charaktery” 2016, nr 5, s. 106, reklama: ibidem 2016, nr 5, s. [31]. A zatem tytuł ten był promowany podwójnie w jednym numerze magazynu.

<sup>117</sup> Recenzja: ibidem 2016, nr 7, s. [93], reklama: ibidem 2016, nr 6, s. 59. W tym przypadku reklama tytułu poprzedziła jego recenzję.

<sup>118</sup> Recenzja: ibidem 2016, nr 11, s. 106, reklama: ibidem 2016, nr 11, s. 53. I tu książkę prezentowano zarówno w formie recenzji, jak i reklamy w jednym numerze czasopisma.

*zawsze dobre. Jak pokochać własne emocje czy Człowiek wobec cierpienia, Dar przeciwności. Nieoczekiwane korzyści, jakie dają nam życiowe trudności, komplikacje i uciążliwości, Nastroje. Jak nauczyć się pogody ducha* sugeruje, że ów odbiorca boryka się w życiu z cierpieniem, próbuje sprostać problemom i kłopotom, które napotyka na swojej drodze. Pomocą mają mu służyć właśnie książki, proponowane przez reklamodawców, których poznaje dzięki omawianemu magazynowi. A kiedy już upora się z demonami, w czym pomocne mogą być również takie reklamowane poradniki jak np. *Nie zaczęło się od ciebie. Jak dziedziczona trauma wpływa na to, kim jesteśmy i jak zakończyć ten proces*, wówczas może sięgnąć po literaturę rozrywkową: kryminały czy powieści familijne, oferowane przez oficyny wydawnicze obecne dzięki ogłoszeniom na łamach „Charakterów”.

## **Studnie czasu<sup>119</sup>, czyli inne formy informacji o książce**

348

Odbiorca magazynu był więc bezustannie edukowany, także literacko. Poza recenzjami i ogłoszeniami wydawniczymi miał możliwość poznać książkę również dzięki innym formom jej promocji. W latach 2016–2017 takich informacji zamieszczono na łamach magazynu ogółem 118. Najliczniejszą grupę w tej kategorii stanowiły felietony i artykuły. Przez cały badany okres czytelnicy mogli w każdym numerze zapoznać się z poświęconym poezji felietonem Bronisława Maja. Tekst, opatrzony zdjęciem autora i jego krótkim biogramem, znajdował się w obrębie działu *Żebyśmy rozumiał innych ludzi, inne języki, inne cierpienia* i zajmował średnio półtorej strony. Każdorazowo autor *Takiej wolności* prezentował sylwetkę wybranego poety i/lub pisarza oraz przywoływał fragmenty jego twórczości. Dzięki temu czytelnicy poznali utwory m.in. Magdaleny Bieleskiej, Patryka Czarkowskiego, Roberta Frosta, Małgorzaty Lebdy, Pawła Marcinkiewicza, Zbigniewa Mikołajko i Zofii Zarebianki. Przypomnieli sobie sylwetkę Bertolta Brechta, poezję Jana Lechonia, Adama Mickiewicza, Cypriana K. Norwida, twórczość Charlesa Baudelaire’a, Boba Dylana i Jarosława Iwaszkiewicza. W 2017 roku, w pięciu numerach magazynu<sup>120</sup>, drukowano również felieton *Okiem poetki*, autorstwa Anny Piwkowskiej, w której dzieliła się ona z czytelnikami swoimi refleksjami nad życiem i wyborami, przed którymi staje człowiek, niekiedy za punkt odniesienia przyjmując twórczość wybranego poety, np. Bolesława Leśmiana. War-

<sup>119</sup> Tytuł jednego z felietonów, zob. ibidem 2017, nr 10, s. 87.

<sup>120</sup> Ibidem 2017, nr 6–10.

to zwrócić także uwagę na ciekawy artykuł, zamieszczony w numerze 8 (2016), poświęcony Edwardowi Stachurze. Małgorzata Burzyńska-Keller opisała losy poety, skazanego na samotność i niezrozumienie. I ten tekst wpisywał się w profil omawianego czasopisma, ukazywał bowiem cierpienie człowieka wrażliwego, który widział, że „ludzi coraz więcej, a człowieka coraz mniej”, rozumiał, że „każdy z nas jest samotny” i nie mogąc sobie poradzić z tragedią życia, uciekł w śmierć.

Czasem jednak lekarstwem na ból życia, jak przekonują autorzy „Charakterów”, może być literatura. Deena Weisberg pisała o tym, że książki pomagają lepiej zrozumieć drugiego człowieka, uczą empatii<sup>121</sup>. Cytowany na początku pracy Philip Yancey podkreślał, jak dużą rolę w życiu człowieka może odegrać literatura, przyznając, że dla niego stała się ona początkiem wiary, wskazówką i drogą. Jednocześnie jednak zauważał, że „Współczesna kultura stwarza potężne przeszkody utrudniające pielęgnowanie zarówno duchowości, jak i twórczości”<sup>122</sup>. Pisał: „Zaangażowanie w czytanie to ciągła walka. Musimy zbudować twierdzę z murami tak silnymi, by wytrzymały pokusę rozproszeń, [...] by wytrzymały pokusę tego silnego zastrzyku dopaminy, dostarczając jednocześnie schronienia, w którym będziemy mogli oddawać się głębokiemu czytaniu”<sup>123</sup>. Z kolei „bajeczną terapię” polecała Daria Grabda i odwołując się do wyników badań, zachęcała czytelnika magazynu: „Chcesz pozbyć się lęku i łatwiej akceptować trudności? Czytaj bajki i pisz własne opowieści”<sup>124</sup>.

O tym, jak znani pisarze i poeci radzili sobie ze swoimi problemami, także fizycznymi, pisano w ramach sporadycznie drukowanej rubryki *Słynni pacjenci*, w ramach działu *Laboratorium*. Czytelnik mógł się np. dowiedzieć, jak dzięki niezłomnemu charakterowi i uporowi Gabriela Zapolska wygrała z chorobą<sup>125</sup>, miał również możliwość przeczytać o innych znanych pacjentach, w tym pisarzach, którzy dzięki żmudnej walce wygrali dla siebie „drugie życie”<sup>126</sup>. Z kolei o swoich życiowych wyborach, o wartościach, którymi kierują się na co dzień, opowiedzieli w wywiadach, drukowanych na łamach magazynu, m.in. Michael Crummey, Cezary Łazarewicz i Robert Seethaler.

Uzupełnieniem omówionych form informacji o książce były konkursy wydawców (np. Oficyny Samo Sedno czy Gdańskiego Wydawnictwa Psychologicznego), w których nagrodą były książki z ich oferty.

<sup>121</sup> D. Weisberg: Literacka gimnastyka, ibidem 2017, nr 9, s. 64.

<sup>122</sup> P. Yancey: Twierdza, ibidem 2017, nr 10, s. 81.

<sup>123</sup> Ibidem, s. 80–81.

<sup>124</sup> D. Grabda: Bajeczna terapia, ibidem 2016, nr 3, s. [44].

<sup>125</sup> C. W. Domański: Pisarka i bestia, ibidem 2016, nr 3, s. 80–83.

<sup>126</sup> Idem: Błądzący umysł, ibidem 2016, nr 6, s. 74–77.

Konkursy dotyczyły zazwyczaj treści wybranych tytułów. Drukowano również zaproszenia na targi książki, np. na 21. Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie<sup>127</sup> czy XXIII Targi Wydawców Katolickich<sup>128</sup>.

## **Zielnik ludzkich słabości<sup>129</sup>. Podsumowanie**

Niezwykle obszerny materiał, który zebrano w trakcie analizy magazynu, świadczy o dużym zróżnicowaniu i bogactwie form przekazów związanych z książką i pomieszczanych na jego łamach. Ich ogólna liczba – 822 – oznacza, że w jednym numerze drukowano średnio 68 informacji dotyczących literatury, co świadczy o tym, że stanowiła ona ważne ogniwo w polityce redakcyjnej magazynu. Do czytelnika kierowano recenzje wybranych publikacji, wydawniczą ofertę reklamową, felietony poświęcone poezji, przybliżano sylwetki znanych twórców, drukowano wywiady z pisarzami. Wszystkie te przekazy w założeniu redakcji służyć miały jako drogowskaz w trudach życia codziennego, były wskazówką w poszukiwaniach duchowych, podpowiadały w rozterkach, radziły w problemach. Tym wszystkim celom służyły przede wszystkim poradniki, vademeca, kompendia wiedzy, prace popularnonaukowe z zakresu psychologii i nauk pokrewnych – one, co wykazano powyżej, stanowiły przeważającą część polecanej literatury. Nie zauważono przy tym dominującej przewagi autorów obcych nad rodzimymi, zarówno jeśli chodzi o recenzje, jak i reklamy. Literaturę faktu, reportaży, beletrystykę traktowano na łamach magazynu marginalnie. Polecane powieści wybierano zgodnie z polityką redakcji: bohater zmagał się z problemami, dzięki własnej sile charakteru bądź przy pomocy innych zwyciężał. I taki też obraz potencjalnego odbiorcy pisma wyłania się z oferty doń kierowanej. To człowiek, który uczy się, jak panować nad swoim życiem, nie boi się mówić o swoich uczuciach, umie wyciągnąć naukę z popełnionych błędów, bo przecież „porażka nie musi oznaczać klęski – pod warunkiem, że wyciągniemy z niej wnioski”<sup>130</sup>. Jak przekonują autorzy tworzący magazyn, można nauczyć cieszyć się życiem i polecają lekturę, która w tym pomoże<sup>131</sup>.

<sup>127</sup> Zob. np. *ibidem* 2017, nr 9, s. [91].

<sup>128</sup> Zob. np. *ibidem* 2017, nr 3, s. [91].

<sup>129</sup> Tytuł jednego z felietonów, zob. *ibidem* 2017, nr 3, s. 66–[69].

<sup>130</sup> *Ibidem* 2017, nr 4, s. 90.

<sup>131</sup> *Ibidem* 2016, nr 1, s. 109.

Książki rekomendowane na łamach magazynu były w założeniu redakcji „skarbnicą wiedzy, z której mogą czerpać psychologowie i psychiatrzy, ale też [są – przyp. M.P.-S.] źródłem inspiracji dla poszukujących odpowiedzi na pytanie: jaki jest sens mojego życia?”<sup>132</sup>, czyli adresowane były do czytelników „Charakterów”, którzy, jeśli zdarzyło się im pobłądzić, mogli liczyć na przypomnienie, że „zagonieni i zestresowani zapominamy, że dobre życie to nie tylko zgromadzone dobra materialne, ale przede wszystkim to, co otrzymujemy i co dajemy innym ludziom”<sup>133</sup>.

## Bibliografia

### Materiały drukowane

- Buchwald-Pelcowa P.: „Drukowi winniśmy oświecenie naszego wieku” – rola książki w drodze ku Oświeceniu, Warszawa: Uniwersytet Warszawski. Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych, 2003.
- Czarnik O. S.: Proza artystyczna a prasa codzienna (1918–1926), Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1982.
- Encyklopedia Wiedzy o Prasie, red. J. Maślanka, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976.
- Hombek D.: Reklama wydawnicza i księgarska w „Gazecie Warszawskiej” w latach 1764–1795, Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, 1988.
- Przybysz-Stawska M.: Książka na łamach wybranych czasopism polskich u progu XXI wieku, Łódź: Wydawnictwo „Ibidem”, 2013.
- Przybysz-Stawska M.: O książce w prasie polskiej. Diachronia i synchronia pola badawczego, „Folia Bibliologica” 2017, vol. 59, s. [17]–35.
- Rola książki w integracji ziem polskich w XIX w., red. B. Kosmanowa, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, 2000.
- Wawrzynek K.: Niech żyje wolność! Wpływ książki na przemianę duchową czytelnika (na przykładzie rodzeństwa: Hansa i Sophie Scholl), „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Librorum” 2018, nr 2, s. [55]–[71].

### Netografia

- <https://charaktery.eu/nagroda-teofrasta/o-nagrodzie> [dostęp: 18.03.2019].
- <https://charaktery.eu/turniej-psychologiczny/regulamin> [dostęp: 18.03.2019].

<sup>132</sup> Ibidem 2017, nr 9, s. 90.

<sup>133</sup> Ibidem 2017, nr 6, s. [91].



<https://difin.pl/o-nas/> [dostęp: 22.03.2019].

<https://jednosc.com.pl/owydawnictwie2> [dostęp: 22.03.2019].

<https://www.akademiacharaktery.pl> [dostęp: 18.03.2019]

<https://www.samosedno.com.pl/> [dostęp: 22.03.2019].

<https://www.zkdp.pl/images/Komunikat2017.pdf> [dostęp: 18.03.2019].

## **ABSTRACT**

### **“Charaktery” and books in 2016–2017**

The work discusses the content of the magazine “Charaktery” from the point of view of the information about the book posted there. The collected data was compiled in three groups: as advertisements, reviews, and other information. The quantitative and qualitative content of each group was compared. A thematic profile of the magazine was identified. Preferred lifestyle, personality functions and character traits of the target reader were also described. Characteristic model of the final recipient was made.

## **KEYWORDS**

psychology, press, book, “Charaktery”

**CZĘŚĆ V**  
**Calisiana**



*Bogumiła Celer\**

## „Słownik biograficzny Wielkopolski południowo-wschodniej” z perspektywy 20 lat

### ABSTRAKT

W 1998 roku ukazał się pierwszy tom „Słownika biograficznego Wielkopolski południowo-wschodniej: ziemi kaliskiej” pod redakcją Hanny Tadeusiewicz. Kolejne dwa tomy ukazały się w roku 2003 oraz 2007, pod redakcją Danuty Wańki. Planowany czwarty tom poprowadzi Bogumiła Celer. Artykuł został podzielony na trzy części. W pierwszej przedstawiono genezę słownika oraz historię projektu, omówione zostały pierwsze koncepcje oraz etapy opracowania kolejnych tomów słownika. W drugiej części skrótowo scharakteryzowano trzytomowe wydawnictwo zawierającego blisko 1300 biografów. Ostatnia część zawiera omówienie efektów dotychczasowych prac nad czwartym tomem słownika i perspektywy rozwoju. Ponadto w artykule podkreślono rolę profesor Hanny Tadeusiewicz, redaktorki pierwszego tomu oraz przewodniczącej Pracowni Słowników Biograficznych Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

355

### SŁOWA KLUCZOWE

słowniki regionalne, biografistyka, Słownik biograficzny Wielkopolski południowo-wschodniej, Kalisz, Wielkopolska

## Wprowadzenie

Biografistyka stała się trwałym elementem wielu dyscyplin naukowych. Przyczyn jej trwałości można doszukiwać się w zaciekawieniu człowieka losami drugiego, porównywaniu swego życia do innych<sup>1</sup>. Również regionaliści od wielu lat wykazują zainteresowanie badaniami

\* Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Książnica Pedagogiczna im. A. Parczewskiego w Kaliszu, e-mail: b.celer@interia.pl; ORCID: 0000-0003-1617-5334

<sup>1</sup> Por. I. Wyszowska: Turystyka biograficzna – istota, znaczenie, perspektywy, „Turystyka Kulturowa” 2008, nr 1, [http://www.turystykakulturowa.org/pdf/2008\\_11\\_02.pdf](http://www.turystykakulturowa.org/pdf/2008_11_02.pdf) [dostęp: 14.01.2019].

o charakterze biograficznym. Efektem ich prac w tym zakresie są zarówno publikacje o charakterze słownikowym, jak i artykuły czy monografie poświęcone konkretnym postaciom. Regionalizm dąży do zachowania swoistych cech kultury danego regionu. Biografistyka w badaniach regionalnych ma za zadanie popularyzację wiedzy o zasługach i dokonaniach naszych przodków i ich obecności we wszystkich dziedzinach życia: języku, kulturze, obyczajowości, polityce, religijności. W Polsce trend powrotu do historii lokalnej szczególnie nasilił się po 1989 roku<sup>2</sup>. Do tego czasu na polu biografistyki regionalnej powstało niewiele prac. Skrupulatne wydawnictwa biograficzne posiadały właściwie jedynie Warmia, Mazury i Powiśle dzięki pracom prowadzonym przez Tadeusza Orackiego z Gdańska. Warto wspomnieć również o wydanych na przełomie lat 70. i 80. XX wieku pracach zbiorowych, jak trzypiętomowy *Śląski Słownik Biograficzny* (1977–1981) i *Wielkopolski Słownik Biograficzny* (1981). Oczywiście pomijamy tu wszystkie biograficzne słowniki specjalistyczne i fundamentalną pozycję, czyli *Polski Słownik Biograficzny*. Obecnie na rynku wydawniczym mamy bogactwo ogólnych słowników biograficznych, leksykonów specjalistycznych rejestrujących biografie przedstawicieli różnych grup społecznych czy zawodowych. Powstaje także wiele słowników regionalnych obejmujących hasła biograficzne osób zasłużonych dla poszczególnych regionów kraju<sup>3</sup>.

356

## Geneza, koncepcja i zasady opracowania Słownika

W 1998 roku pod auspicjami Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk ukazał się pierwszy tom „Słownika biograficznego Wielkopolski południowo-wschodniej”. Redakcji tomu podjęła się profesor Hanna Tadeusiewicz, która na łamach „Aesculapiusa” tak rekomendowała słownik:

Prezentowany „Słownik biograficzny Wielkopolski południowo-wschodniej” jest niewątpliwie ważnym wydarzeniem dla regionu zwłaszcza, ale znaczącym również dla nauki polskiej. Nasza biografistyka i leksykografia wzbogaciła się o nowe dzieło ukazujące ludzi, których losy i dokonania należy uchronić od zapomnienia, dzieło będące nadto świadectwem aktywności naukowej i wielkiego zaangażowania w działalność na rzecz regionu ludzi z nim związanych<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> Por. E. Walewander: Biografia jako istotny element badań regionalnych, „Biografistyka Pedagogiczna” 2016, nr 1, s. 250–253.

<sup>3</sup> Więcej zob. M. Rzadkowolska: Polskie słowniki biograficzne. Próba charakterystyki, „Forum Bibliotek Medycyny” 2011, R. 4, nr 2(8), s. 244.

<sup>4</sup> H. Tadeusiewicz: Słownik Biograficzny Wielkopolski Południowo-Wschodniej, „Aesculapius. Serwis informacyjny lekarzy województwa kaliskiego” 1998, nr 53, s. 37.

Zamiarem autorki jest spojrzenie na słownik z perspektywy dwudziestu lat, jednak podkreślić należy, że początek prac koncepcyjnych datuje się znacznie wcześniej. Już w latach 80. XX wieku w środowisku poznańskiego oddziału Państwowego Wydawnictwa Naukowego pojawiła się inicjatywa wydania „Encyklopedii Wielkopolski”. Niestety aspiracje wielkopolskich badaczy nie zostały zrealizowane, ambitny projekt ostatecznie upadł. Pozostał zebrany materiał rzeczowy i biograficzny dotyczący terenów ówczesnego województwa kaliskiego.

Przełomowym – z dzisiejszego punktu widzenia – wydarzeniem było powołanie w 1987 roku, po latach starań, Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz organizacja w kolejnym roku seminarium poświęconego „projektowi Słownika Biograficznego Województwa Kaliskiego”. Inicjatywa podjęcia się realizacji tego projektu przez kaliskie towarzystwo należała do Krzysztofa Walczaka. Wiele uwagi i wysiłku w organizowaniu prac koncepcyjnych nad słownikiem poświęcił prof. Edward Polanowski, pierwszy prezes KTPN. W strukturze organizacyjnej towarzystwa wyodrębniona została Pracownia Słowników Biograficznych, w której skoncentrowały się prace badawcze, dokumentacyjne i redakcyjne związane z przygotowaniem wydawnictwa. Do udziału we wspomnianym seminarium zaproszono specjalistów zaangażowanych w prace przy podobnych projektach, aby skorzystać z ich długoletnich doświadczeń. Podczas spotkania wygłoszonych zostało pięć referatów: prof. dr hab. Antoni Gąsiorowski mówił o „Wielkopolskim Słowniku Biograficznym – dziejach edycji”, prof. dr hab. Hanna Tadeusiewicz przedstawiła referat omawiający „Warsztat Słownika Pracowników Książki Polskiej”, prof. dr hab. Mieczysław Inglot zaprezentował „Mały Słownik Kultury Literackiej Dolnego Śląska”. Ostatnie dwa wystąpienia poświęcone zostały biografistyce kaliskiej; dr Szymon Molenda mówił o „Biografistyce ziemi kaliskiej – w kręgu dokonań i nadziei”, natomiast ówczesny mgr Krzysztof Walczak o „Słowniku biograficznym województwa kaliskiego – założeniach i perspektywach”. W seminarium wzięło udział blisko 50 osób reprezentujących różne środowiska. Z rozwiniętej w czasie spotkania dyskusji, w której wzięli udział m.in. prof. A. Gąsiorowski, prof. H. Tadeusiewicz, prof. M. Inglot, prof. Jerzy Starnawski, prof. dr hab. Jerzy Pietrzak, dr Krystyna Bielska, prof. Włodzimierz Bonusiak, dr Henryk Wrotkowski, dr Marek Rezler, mgr Stanisław Hęcka, dr Sz. Molenda, wysunięto kilka postulatów. Wnioskowano, aby:

- w słowniku nie zamieszczać biogramów osób żyjących,
- nie organizować pracy w zespołach seminaryjnych,
- osoby powszechnie znane odsyłać do biogramów już istniejących,
- stosować system holenderski,

- w tytule publikacji nie zamieszczać „województwo”,
- w tytule publikacji ująć „Południowa Wielkopolska”,
- zamieszczać w słowniku także biogramy osób negatywnie wpisanych w historię narodu,
- równolegle prowadzić prace bibliograficzne (z uwzględnieniem bibliografii ikonografii),
- sporządzić instrukcję dla autorów i zespołu opracowującego materiały,
- zamieszczać w słowniku także osoby niebędące Polakami, ale mające znaczny udział w historii regionu,
- powiązać wysiłki badawcze KTPN w tej kwestii z już istniejącymi towarzystwami podejmującymi podobne działania,
- eksponować postacie mniej znane, dotąd nie mające odnotowań,
- rozszerzyć zakres słownika na inne nie humanistyczne dziedziny (np. sport, gospodarka, turystyka),
- regionalizować istniejące biogramy osób publikowanych w innych wydawnictwach, bo w ten sposób wyeksponuje się rolę postaci dla regionu i sam region [...].<sup>5</sup>

Wnioski przekazano do rozpatrzenia Radzie Redakcyjnej i Zarządowi Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Na adres towarzystwa napłynęła także korespondencja od instytucji i osób, które nie mogły wziąć udziału w seminarium, a które wyrażały aprobatę dla podjęcia takich działań. W imieniu Towarzystwa Naukowego Warszawskiego słowa poparcia wyraził prof. dr Bolesław Górnicki. Gotowość do prac nad słownikiem wyraził również listownie prof. Andrzej Wędzki, pisząc:

[...] pomysł uważam za bardzo cenny i trafny, [słownik] mógłby na odcinku biografistyki wypełnić wciąż istniejące luki w stopniu poznania wschodnich terenów Wielkopolski. [...] WSB [Wielkopolski Słownik Biograficzny] o bardzo ograniczonej objętości nie był w stanie zamieścić większej ilości biogramów z tych terenów<sup>6</sup>.

Problem zasięgu terytorialnego Słownika poruszył także prof. Wędzki w swym liście:

Wydaje mi się, że sprawą bodaj najtrudniejszą będzie ustalenie zasięgu terytorialnego projektowanego SBWK [Słownika Biograficznego Województwa Kaliskiego]. Nie mogą być to ramy sztywne, a raczej umowne i zmienne w zależności od okresu. Z tych względów obecny tytuł z zaakcentowaniem województwa kaliskiego może być mylący, bo przecież województwo kaliskie miało w swej długiej historii bardzo różny zasięg<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> Protokół z seminarium poświęconego projektowi Słownika Biograficznego Województwa Kaliskiego, Archiwum Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

<sup>6</sup> Korespondencja Pracowni Słowników Biograficznych, Archiwum Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

<sup>7</sup> Ibidem.

Telegram z życzeniami owocnych obrad nadesłał również prof. Stanisław Gierszewski z Gdańskiego Towarzystwa Naukowego, przewodniczący komitetu redakcyjnego „Słownika Biograficznego Pomorza Nadwiślańskiego”. Zachował się także list przesłany przez prezesa Towarzystwa Przyjaciół Książki w Warszawie, w którym Michał Hilchen wyraził radość z faktu powstania Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, życząc „wielu sukcesów naukowych i popularyzatorskich dla dobra nauki polskiej i dla Kalisza” oraz owocnych obrad podczas pierwszego seminarium towarzystwa.

W kolejnych latach systematycznie odbywały się posiedzenia poświęcone omawianiu projektu słownika oraz przeglądowi stanu prac redakcyjnych. Podczas zebrania w dniu 4 lutego 1989 roku wybrano skład pierwszego kolegium redakcyjnego, do którego weszły następujące osoby: prof. dr hab. E. Polanowski, dr Halina Molenda, dr Zbigniew Chodyła, mgr Eugeniusz Czarny, mgr Judyta Dymkowska, dr med. Zbigniew Kledecki, doc. dr hab. J. Pietrzak, prof. dr hab. H. Tadeusiewicz, prof. dr hab. A. Wędzki, dr H. Wrotkowski. Już na początku prac nad słownikiem zwrócono uwagę, iż istotne trudności wywołuje sprawa tytułu wydawnictwa. Konieczność refleksji nad nazwą i zasięgiem terytorialnym podkreślał dr Z. Chodyła, zauważając, iż nazwa „kaliski” wydaje się być partykularna, a słownik ma mieć zadanie integracyjne. W toku dyskusji nad tytułem pojawił się także termin „Wielkopolska południowo-wschodnia”, ostatecznie przyjęto roboczy tytuł „Kaliski Słownik Biograficzny”.

Wrześniowe spotkanie kolegium przyniosło kolejne ustalenia, nadal też żywo dyskutowano nad tytułem słownika. Wiceprezes towarzystwa K. Walczak wysunął wówczas propozycję nazwy „Słownik Wielkopolski południowo-wschodniej”, którą poparli m.in. prof. J. Pietrzak oraz dr H. Wrotkowski. Przez cały czas trwały intensywne prace prowadzone przez pracownię biograficzną towarzystwa, uzupełniano kartotekę haseł osobowych, wykonywano kwerendy biblioteczne, archiwalne, nawiązywano kontakt z regionalnymi towarzystwami, pracowano nad instrukcją dla autorów. W 1990 roku w efekcie podjętej współpracy z różnymi stowarzyszeniami i placówkami naukowymi opublikowano techniką małej poligrafii w Oddziale Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu „Słownik Wielkopolski południowo-wschodniej. Zestaw haseł. Zeszyt próbny” zawierający ponad 1800 haseł osobowych. Zeszyt został pozytywnie recenzowany przez prof. dr hab. A. Wędzkiego z Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu oraz dr. Zbigniewa Chodyłę z Instytutu Historii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Prof. Wędzki w swej recenzji pisał:



Przedstawiony do oceny wykaz haseł należy ocenić bardzo wysoko. Stanowi on solidną podstawę do dalszej pracy redakcyjnej. Po dokonaniu niezbędnej selekcji i uzupełnieniach redakcja będzie mogła przystąpić do następnego etapu pracy – opracowania Zeszytu próbnego, który pokazałby wzory opracowania różnego typu biogramów<sup>8</sup>.

Równie istotna dla dalszych prac nad słownikiem była krytyczna recenzja dr. Z. Chodyły, który do recenzji dołączył suplement zawierający notki informacyjne o ponad 400 dodatkowych osobach, w większości z okresu staropolskiego, uzupełniających dotychczasowy wykaz haseł.

Następne spotkania kolegium redakcyjnego przynosiły kolejne wnioski i obszary do dyskusji. Poruszano m.in. sprawę właściwego ukazania wkładu Żydów w życie regionu, do pracowni wpłynęła licząca ponad 800 nazwisk lista haseł biograficznych Żydów kaliskich i ostrowskich sporządzona przez dr. Aleksandra Pakentregera (Żydowski Instytut Historyczny). Stwierdzono konieczność realizacji zadania w formie wieloletniego projektu angażującego różne środowiska, zwłaszcza członków różnych stowarzyszeń oraz pracowników nauki, od których oczekiwano wsparcia merytorycznego. Omawiano także aspekty prawne i finansowe czy formy komunikacji z autorami. Dzięki powyższym wypowiedziom i głosom projekt słownika zyskiwał coraz większe poparcie i akceptację.

Mimo chwilowych trudności spowodowanych chorobą i śmiercią prof. E. Polanowskiego w 1992 roku skupieni w pracowni biograficznej regionaliści kontynuowali prace. Dorobkiem pracowni było wydanie od 1986 roku trzech zestawów nazwisk osób zasłużonych dla Wielkopolski południowo-wschodniej. Obejmowały one kilka tysięcy życiorysów postaci z różnych epok, dominowali jednak reprezentanci z XIX i XX wieku<sup>9</sup>. Komitetowi redakcyjnemu przewodniczyła dr H. Molenda, funkcję sekretarza pełniła Danuta Wańka. W zebraniach kolegium redakcyjnego aktywny udział brali m.in. prof. Hanna Tadeusiewicz oraz ówczesny dr Krzysztof Walczak, zgłaszając wiele propozycji i uwag. W 1992 roku na wniosek dr H. Molendy skład Kolegium redakcji został poszerzony o następujące osoby: dr. Tadeusza Baranowskiego (Polska Akademia Nauk w Warszawie), prof. Zbigniewa Dworeckiego (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), ks. dr. Władysława Czamarę, dr. Szymona Molendę i mgr. Stanisława Rusaka. Podjęto intensywne prace nad przygotowaniem do druku zeszytu próbnego słownika, którego redakcją zajął się zespół w składzie dr H. Molenda (redaktor naczelny), dr Sz. Molenda,

<sup>8</sup> Prof. Andrzej Wędzki, recenzja z dnia 31 lipca 1991 roku [maszynopis], Archiwum Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

<sup>9</sup> T. Krokos: Próbną wersja słownika biograficznego, „Głos Kaliski i Ostrowski” 1993, nr 151.

dr K. Walczak i D. Wańka. Zeszyt, który ukazał się w 1993 roku, dedykowano zmarłemu przedwcześnie prof. E. Polanowskiemu, podkreślając jego pasję włożoną w prace nad tym dziełem. Zawierał 50 biogramów i – jak zaznaczono we wstępie – miał przede wszystkim służyć:

- przedstawieniu odmiennych metod traktowania materiału biograficznego,
- ukazaniu sposobu prezentacji zarówno postaci, jak i kierunków działania, wkładu w historię,
- ukierunkowaniu uwagi czytelnika na różne formy uwypuklania związków z regionem.

Wśród autorów opublikowanych w zeszycie haseł znaleźli się: Ewa Andrysiak, Tadeusz Baranowski, Judyta Dymkowska, Witold J. Jasiński, Zbigniew Kledecki, Halina i Szymon Molendowie, Piotr Molenda, Aleksander Pakentreger, Laura Paluszkiewicz, Magdalena Piotrowska, Edward Polanowski, Marek Rezler, Hanna Tadeusiewicz, Krzysztof Walczak, Danuta Wańka, Andrzej Wędzki i Henryk Wrotkowski. Zeszyt wydano ze środków ówczesnego Wydziału Kultury Sportu i Turystyki Urzędu Województwa w Kaliszu, było to dwudzieste ósme wydawnictwo KTPN.

W 1994 roku funkcję redaktora naczelnego słownika oraz przewodniczącego Pracowni biograficznej KTPN, po rezygnacji dr. H. Molendy, powierzono prof. H. Tadeusiewicz. Kontynuowano prace, na bieżąco redagowano nadsyłane przez autorów biogramy, uzupełniano kartotekę haseł autorskich, kartotekę skrótów źródeł, przyjmowano też nowe propozycje haseł. Ważną sprawą było pozyskiwanie kompetentnych autorów, którzy z zaangażowaniem podjęliby się prac biograficznych. W wyniku licznych spotkań i dyskusji ostatecznie przyjęto zasadę, że jedynym ograniczeniem, jakie postawiono autorom biogramów jest zasięg terytorialny odnoszący się tylko do południowo-wschodniej Wielkopolski. Warto podkreślić w tym miejscu, że Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk dbało o popularyzację edycji słownika, wiele działań w tym zakresie podejmował prezes towarzystwa prof. K. Walczak, który chętnie spotykał się z działaczami regionalnymi, przedstawicielami innych towarzystw, nawiązywał kontakty z badaczami różnych ośrodków akademickich<sup>10</sup>.

<sup>10</sup> Korespondencja Pracowni Słowników Biograficznych, Archiwum Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

## Charakterystyka wydanych tomów

Końcowy kształt pierwszego tomu słownika zaczął krystalizować się w 1996 roku. Na jednym z posiedzeń kolejnego roku dyskutowano nad nadaniem ostatecznego tytułu; ustalono, iż publikacja zostanie wydana pod tytułem „Słownik biograficzny Wielkopolski południowo-wschodniej: ziemi kaliskiej”<sup>11</sup>. Zdecydowano, że Słownik będzie wydawany systemem tzw. holenderskim, czyli że każdy kolejny tom będzie zawierał biogramy w układzie alfabetycznym, od A do Z. Będzie to stwarzało możliwość ciągłej kontynuacji i uzupełnienia publikacji w przyszłości.

Tom pierwszy, jak już wspomniano – pod redakcją prof. H. Tadeusiewicz, ukazał się w 1998 roku, po dwóch latach intensywnych prac redaktorskich i poświęcony został, podobnie jak zeszyt próbny, pamięci prof. E. Polanowskiego. Zawiera łącznie 468 haseł biograficznych autorstwa 51 osób. Kolejny tom, pod redakcją dr D. Wańki, wydano w 2003 roku; obejmuje 312 biogramów pióra 56 autorów. Trzeci tom, również pod redakcją dr D. Wańki, trafił do rąk czytelników w 2007 roku; składa się z 501 haseł opracowanych przez 59 osób.

362 Wśród autorów biogramów znaleźli się przedstawiciele zarówno dużych ośrodków akademickich, jak i mniejszych miejscowości, placówek kulturalnych, edukacyjnych, towarzystw regionalnych. Reprezentują oni różne dziedziny wiedzy, są wśród nich m.in.: historycy, nauczyciele, bibliotekarze, lekarze, archeolodzy, historycy sztuki, muzealnicy, duchowni, biografowie. Niestety, w kolejnych tomach odnotowywano życiorysy zmarłych autorów, wcześniej przygotowujących biogramy. Znalazły się w nich także biogramy członków redakcji i kolegium redakcyjnego. Hasła biograficzne mają bardzo zróżnicowaną objętość. Od bardzo krótkich, kilkudzaniowych, jak np. jedno z pierwszych, prezentujące postać Juliusza Arendta, budowniczego fortepianów, po dwu- i czterostronicowe, np. ks. Wacława Bliźnińskiego, działacza społecznego, twórcy tzw. wzorcowej wsi Lisków. To zróżnicowanie wynika z jednej strony ze znaczenia danej postaci w regionie, a z drugiej ze stanu zachowanych źródeł pozwalających odtworzyć przebieg życia i działalności danej osoby.

Część biograficzna w każdym tomie została poprzedzona wstępem od redakcji, spisem autorów haseł biograficznych, wykazami skrótów redakcyjnych i bibliograficznych. W Słowniku, starając się możliwie wiernie, ale i krótko, oddawać treść przekazów źródłowych, operuje się specyficznym językiem. Warto podkreślić, iż dużą rolę odgrywają w nim

<sup>11</sup> Protokół z posiedzenia Redakcji Słownika Wielkopolski południowo-wschodniej z dnia 10 maja 1997 roku, Archiwum Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

skrótów językowe – skracane są nazwy urzędów, instytucji, określenia terytorialne itp. Skrótów dokumentacyjne wykorzystywane są na oznaczanie cytowanych wydawnictw źródłowych, zbiorów archiwalnych lub bibliotecznych, częściej przytaczanej literatury. Każdy z tomów zaopatrzone także w indeks osobowy oraz indeks miejscowości. W tomie drugim zamieszczono dodatkowo wykaz haseł biograficznych opublikowanych w tomie pierwszym, a w tomie trzecim wykaz haseł z wszystkich trzech tomów. W realizacji wydania pierwszego tomu wsparcia finansowego udzielił Wojewoda Kaliski, wydanie kolejnych dwóch tomów finansowane było ze środków Wydziału Kultury i Sztuki, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego w Kaliszu oraz grantów Komitetu Badań Naukowych, później Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Trzeci tom Słownika zaopatrzone został w dwie recenzje: prof. dr. hab. Krzysztofa Migonia z Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego i prof. dr. hab. Mariana Walczaka z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W słownikach biograficznych bardzo istotna jest kwestia bazy źródłowej, dlatego już w okresie kształtowania się projektu pod koniec lat 80. XX wieku poświęcono temu problemowi wiele uwagi. Niezastąpionym źródłem były przede wszystkim wydawnictwa informacyjne, wśród nich pierwszym podstawowym był *Polski Słownik Biograficzny* oraz słowniki biograficzne różnych zawodów, np. muzyków, lekarzy, biologów – są to oczywiście niektóre tylko opracowania informacyjne. Biogramy zostały przygotowane na podstawie opracowań i źródeł drukowanych, a w wielu przypadkach także materiałów archiwalnych, rękopiśmienniczych, wzmianek prasowych, danych z nagrobków oraz informacji uzyskanych od rodzin i osób bliskich. Dla ułatwienia czytelnikom dalszych poszukiwań, we wskazówkach bibliograficznych zamieszczonych w dokumentacji każdego biogramu podano najważniejsze pozycje drukowane i archiwalia. Instrukcja biograficzna zaleca, aby po nazwie osobowej podawać lata życia, herb, ewentualne pseudonimy i kryptonimy, wykonywany zawód i funkcję. Życiorysy zaczynają się od dokładnej daty urodzin i miejsca, o ile dane takie są dostępne w źródłach. Podawane są imiona rodziców, zawód ojca, ewentualnie zawód matki lub sfera jej działalności, pochodzenie społeczne rodziców, w niektórych przypadkach informacje o rodzeństwie. Następnie autorzy biogramów prezentują przebieg wychowania i wykształcenia, chronologicznie pokazują najważniejsze wydarzenia życiowe, działalność zawodową, społeczną, funkcje i stanowiska, twórczość, istotne zmiany miejsca pobytu, ważniejsze odznaczenia, nagrody, a także fakty z życia osobistego. Szczególny akcent w biogramach położony jest na związki z regionem.

Wśród biogramów znaleźli się przedstawiciele wielu zawodów, związani z Wielkopolską południowo-wschodnią z racji urodzenia lub też działalności na tym terenie. Dominują biogramy postaci z XIX wieku.

urodzeni	liczba biogramów
(?–?)	19
do 1526	41
1527–1795	149
1796–1864	349
1865–1918	636
1919–1944	83
po 1945	7

Największa liczba postaci zamieszczonych w słowniku wywodzi się z kręgów duchowieństwa rzymsko-katolickiego, wśród nich są także zakonnicy i hierarchowie kościoła (prymasi, arcybiskupi, biskupi). Wyjątkową pozycję w tej grupie zajmuje papież Jan Paweł II, który w 1997 roku, kiedy gościł w grodzie nad Prosną podczas jednej z ogólnopolskich pielgrzymek, otrzymał Honorowe Obywatelstwo Miasta Kalisza. Uwzględnieni zostali także duchowni innych wyznań.

364

duchowieństwo	271
lekarze	123
nauczyciele	114
wojskowi	95
księgarze, drukarze (właściciele księgarń i drukarni)	51
muzycy	51
aktorzy	46
pisarze, poeci	44
artyści/malarze/rzeźbiarze	41
prawnicy	37
historycy	21
publicyści, redaktorzy, dziennikarze	23
architekci	12

Ze wstępnej analizy wynika, iż dużo miejsca zajmują biogramy lekarzy. Bogaty jest zestaw nauczycieli, wojskowych oraz księgarzy i drukarzy. Niemalą grupę stanowią zasłużeni ludzie kultury i sztuki: aktorzy,

pisarze, poeci, publicyści, artyści, muzycy, bibliotekarze. Wymienić możemy także licznych działaczy społecznych, politycznych, sportowych, urzędników, przemysłowców, fabrykantów, kupców, rzemieślników, archeologów, bankierów, naukowców, uczestników powstań. Z ziemi kaliskiej wywodzili się także konstruktorzy fortepianów, inżynierowie i przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych: historycy, archiwiści, statystycy, matematycy, radiolog, etnograf, geodeta, botanik, socjolog i in.

Większość postaci opisanych w słowniku to mężczyźni. Wśród 91 życiorysów kobiet przeważają nauczycielki lub działaczki oświatowe, są też pisarki i poetki, bibliotekarki, właścicielki drukarni i księgarń, malarki, siostry zakonne oraz działaczki konspiracyjne.

Słownik spełnia swoje podstawowe funkcje, czyli dostarcza wiadomości o ludziach związanych z Wielkopolską południowo-wschodnią, ale jest też punktem wyjścia do różnorodnych analiz prowadzonych w aspekcie socjologicznym, historycznym, kulturowym, pedagogicznym, wyznaniowym. Wszystkie trzy wydane dotychczas tomy słownika stanowią bazę źródłową dla wielu regionalnych opracowań naukowych, popularnonaukowych, artykułów, prac dyplomowych, doktorskich czy też habilitacyjnych. Sam słownik również doczekał się specjalnych omówień. D. Wańka prezentowała słownik jako źródło informacji o książce i bibliotece<sup>12</sup>, omawiała obecność na jego łamach lekarzy i farmaceutów<sup>13</sup> oraz franciszkanów kaliskich<sup>14</sup>. Do druku został złożony także tekst B. Celer przedstawiający biografie ewangelików w świetle słownika<sup>15</sup>. O stanie prac nad słownikiem informowała prof. H. Tadeusiewicz<sup>16</sup>.

Słownik stał się przedmiotem recenzji<sup>17</sup> zamieszczanych w prasie codziennej i periodykach ogólnokulturalnych. Niepobawione uwag

<sup>12</sup> D. Wańka: „Słownik biograficzny Wielkopolski południowo-wschodniej (ziemi kaliskiej)” źródłem wiedzy o książce i bibliotece, „Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 2004, nr 8, s. 155–180.

<sup>13</sup> D. Wańka: Lekarze i farmaceuci ziemi kaliskiej w świetle „Słownika Wielkopolski Południowo-Wschodniej”, „Zeszyty Naukowe Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego” 2003, nr 9, s. 51–60.

<sup>14</sup> D. Wańka: Franciszkanie kalisy w świetle „Słownika biograficznego Wielkopolski południowo-wschodniej” [w:] Franciszkanie kalisy w ciągu wieków 1257–2007, red. S. C. Napiórkowski i G. Kucharski, Kalisz: „Edytor”, 2008, s. 107–112.

<sup>15</sup> B. Celer: Biografistyka ewangelicka w świetle wybranych słowników. Próba charakterystyki i analiza biogramów związanych z ziemią kaliską, „Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 2018, nr 18, s. 189–218.

<sup>16</sup> H. Tadeusiewicz: Słownik Biograficzny Wielkopolski Południowo-Wschodniej..., s. 37.

<sup>17</sup> Recenzja zeszytu próbnego: R. Głowacka: Nadzieja większej całości, „Gazeta Ostrowska” 1994, nr 15, s. 15. Recenzje i omówienia tomu I: W. Banach: Słownik południowych Wielkopolan, „Gazeta Ostrowska” 1998, nr 28(448), s. 12; M.J.K.: Słownik zasłużonych dla kaliskiego, „Krajoznawstwo i Turystyka” 1998, nr 29, s. 20–21; A. Roth: Polecające noty

krytycznych, podkreślały przede wszystkim społeczną i naukową rolę wydawnictwa, przydatność w pracach naukowych i popularnonaukowych, historycznych, regionalnych. Niestety w 2015 roku prace nad kolejnym tomem słownika przerwała przedwczesna śmierć dotychczasowego redaktora – Danuty Wańki.

## Stan prac i plany na przyszłość

Pracownia słowników biograficznych Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, mimo zawirowań, od lat działa niezmiennie pod przewodnictwem prof. Hanny Tadeusiewicz. Ostatnim wydarzeniem w dotychczasowej historii pracowni jest podjęcie prac nad kolejnym, czwartym tomem „Słownika biograficznego Wielkopolski południowo-wschodniej” oraz powołanie nowego redaktora naczelnego. Propozycja podjęcia prac redakcyjnych została skierowana do piszącej te słowa przez prof. Krzysztofa Walczaka na początku roku 2017, mijają zatem dwa lata od tej decyzji. Pojawia się pytanie o dotychczasowe efekty pracy nowego zespołu; przedstawiają się one następująco.

366

Pierwszym krokiem podjętym przez nowego redaktora, było zapoznanie się z historią, z zasadami pracy i z dokumentacją pracowni słowników biograficznych, z protokołami spotkań. Przystąpiono do przeglądu dotychczasowych wykazów haseł biograficznych, które nie zostały ujęte w opublikowanych tomach, dokonano weryfikacji i wielu uzupełnień o osoby zmarłe w kolejnych latach XXI wieku, a które ze względu na swoje osiągnięcia zasługują na biogram w słowniku. Utworzona została strona internetowa słownika<sup>18</sup>, na której udostępniono instrukcję dla autorów, zamieszczono wykaz haseł opublikowanych w tomach I–III, oraz wykaz haseł zgłaszanych do tomu IV, który jest na bieżąco aktualizowany. Informacja ta pozwala wyeliminować sytuację, w której dwie osoby podjęłyby się opracowania tego samego biogramu. Stosowna informacja o rozpoczęciu prac nad słownikiem została rozesłana do wszystkich

Kalisii, „Kalisia Nowa” 1998, nr 7/8, s. 7. Recenzje i omówienia tomu II: BS: Galeria portretów: kolejne wydawnictwo Towarzystwa Przyjaciół Nauk, „Ziemia Kaliska” 2003, nr 271, s. 11. Recenzje i omówienia tomu III: E. Kristanova: [Słownik biograficzny Wielkopolski Południowo-Wschodniej – ziemi kaliskiej – recenzja], „Rocznik Kaliski” 2009, t. 35, s. 309–314; krzem: Słownik także o śródzianach, „Gazeta Średzka” 2007, nr 39; (RK): Słownik urósł w siłę, „Kalisia Nowa” 2007, nr 8–9–10, s. 36.

<sup>18</sup> <https://ktpnkalisz.wixsite.com/slownik> [dostęp: 8.11.2019].

członków towarzystwa, nawiązano również kontakt z towarzystwami regionalnymi.

Najważniejszym planem na przyszłość jest opublikowanie kolejnego tomu słownika, do którego dotychczas wytypowanych zostało blisko 400 postaci. Podkreślić należy, że lista jest wciąż otwarta, a pozyskiwanie odpowiedniej liczby autorów, którzy podejmą się opracowania haseł biograficznych okazało się dużym wyzwaniem. W wyniku podjętych prac pozyskano ponad 50 autorów, którzy reprezentują takie stowarzyszenia, instytucje edukacyjne, badawcze, ośrodki akademickie jak: Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie, Archiwum Państwowe w Kaliszu, Instytut Historii Nauki PAN im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów, Instytut Witkacego w Warszawie, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Katolicki Uniwersytet w Leuven, Książnica Pedagogiczna im. A. Parczewskiego w Kaliszu, Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka w Kaliszu, Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej, Ostrowskie Towarzystwo Genealogiczne, Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu, Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Kaliszu, Pracownia Dydaktyki Historii i Wiedzy o Społeczeństwie Instytutu Historii Uniwersytetu Opolskiego, Stowarzyszenie Multi.Art, Towarzystwo Miłośników Kalisza, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wyższe Seminarium Duchowne w Kaliszu. Ponadto w badaniach nad słownikiem uczestniczy zakonnik z Klasztoru Ojców Bernardynów w Krakowie, który zajmuje się historią zakonu i ma na swoim koncie wiele publikacji na ten temat.

Organizacja prac w zespole w zasadzie nie się zmieniła, nadal obowiązuje instrukcja hasła biograficznego wypracowana przez poprzedni zespół. Zauważyć należy, iż w ciągu kilkunastu lat, jakie minęły od rozpoczęcia prac nad słownikiem, sposób wyszukiwania informacji, również biograficznych, diametralnie się zmienił. Ważnym źródłem stał się Internet, który ujawnił bogactwo zasobów archiwalnych i bibliotecznych. Dzięki masowemu udostępnianiu źródeł historycznych w formie cyfrowej potencjalny materiał badawczy jest dostępny do badań jak nigdy dotąd. Obecnie zasoby internetowe są bardzo intensywnie wykorzystywane przy ustalaniu nowych haseł biograficznych. Wiele postaci nieujętych dotychczas w Słowniku można wyłonić ze stron prowadzonych przez pasjonatów na portalach społecznościowych. Przykładem jest wirtualne „Kalendarium Południowej Wielkopolski”<sup>19</sup>; jak pisze w zakładce administrator strony, ma ona na celu „jak każde kalendarium ujęcie wszystkich wydarzeń, które miały miejsce w południowej Wielkopolsce/ byłym województwie kaliskim/ ziemi kaliskiej”.

<sup>19</sup> <http://www.d-w.pl/> [dostęp: 8.11.2019].



## Zakończenie

Celem autorki artykułu było – oprócz wymienionych we wstępie aspektów – zwrócenie uwagi na sam fakt tego rodzaju publikacji na rynku wydawniczym oraz skrótowa charakterystyka zawartości słownika. Z perspektywy dwudziestu lat można z całym przekonaniem stwierdzić, że wszystkie prezentowane tomy mogą być źródłem inspiracji w różnych badaniach lub też stanowić punkt wyjścia dla wielu prac naukowych. Patrząc na dwudziestoletnią historię słownika należy podkreślić, że inicjatywa ta nigdy nie doszłaby do skutku bez odpowiedniego wsparcia instytucjonalnego oraz kompetencji i dalekowzroczności środowiska Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Mądrość naszych poprzedników polegała na tym, że nie bali się podejmować inicjatyw perspektywicznych. W tym miejscu należy jeszcze raz podkreślić zasługi prof. H. Tadeusiewicz, która od samego początku popierała inicjatywę wydania słownika, uczestniczyła w pracach redakcyjnych, była autorką biogramów. Zawsze życzliwie i kompetentnie służyła radą i pomocą. Należy także podkreślić zasługi prof. K. Walczaka jako inicjatora wydania słownika oraz dr D. Wańki, która – jak wspomina prof. K. Walczak – była „duszą słownika”. Gdyby dane jej było żyć dłużej, to znając jej konsekwencję i pracowitość, na pewno doprowadziłaby do wydania kolejnych tomów. Być może w niektórych środowiskach rodziło się wielokrotnie pytanie: czy słownik faktycznie jest potrzebny? Odpowiedzi na to pytanie udzielić mogą tylko użytkownicy. Potrzeba rozpoczęcia prac nad słownikiem była oczywista dla inicjatorów projektu. Kontynuatorzy dzieła podzielają to zdanie. Bliska jest nam idea słownika biograficznego jako projektu ciągłego i otwartego.

368

## Bibliografia

- Banach W.: Słownik południowych Wielkopolan, „Gazeta Ostrowska” 1998, nr 28(448), s. 12.
- BS: Galeria portretów: kolejne wydawnictwo Towarzystwa Przyjaciół Nauk, „Ziemia Kaliska” 2003, nr 271, s. 11.
- Celer B.: Biografistyka ewangelicka w świetle wybranych słowników. Próba charakterystyki i analiza biogramów związanych z ziemią kaliską, „Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 2018, nr 18 (w druku).
- Głowacka R.: Nadzieja większej całości, „Gazeta Ostrowska” 1994, nr 15, s. 15.

- Kristanova E.: [Słownik biograficzny Wielkopolski Południowo-Wschodniej – ziemi kaliskiej – recenzja], „Rocznik Kaliski” 2009, t. 35, s. 309–314.
- Krokos T.: Próbną wersją słownika biograficznego, „Głos Kaliski i Ostrowski” 1993, nr 151.
- krzem: Słownik także o średzianach, „Gazeta Średzka” 2007, nr 39.
- M.J.K.: Słownik zasłużonych dla kaliskiego, „Krajoznawstwo i Turystyka” 1998, nr 29, s. 20–21.
- (RK): Słownik urósł w siłę, „Kalisia Nowa” 2007, nr 8–9–10, s. 36.
- Roth A.: Polecające noty Kalisii, „Kalisia Nowa” 1998, nr 7/8, s. 7.
- Rzadkowolska M.: Polskie słowniki biograficzne. Próba charakterystyki, „Forum Bibliotek Medycyny” 2011, R. 4, nr 2(8), s. 244.
- Tadeusiewicz H.: Słownik Biograficzny Wielkopolski Południowo-Wschodniej, „Aesculapius. Serwis informacyjny lekarzy województwa kaliskiego” 1998, nr 53, s. 37.
- Walewander E.: Biografia jako istotny element badań regionalnych, „Biografistyka Pedagogiczna” 2016, nr 1, s. 250–253.
- Wańka D.: Franciszkanie kaliscy w świetle „Słownika biograficznego Wielkopolski południowo-wschodniej” [w:] Franciszkanie kaliscy w ciągu wieków 1257–2007, red. S. C. Napiórkowski i G. Kucharski, Kalisz 2008, s. 107–112.
- Wańka D.: Lekarze i farmaceuci ziemi kaliskiej w świetle „Słownika Wielkopolski Południowo-Wschodniej”, „Zeszyty Naukowe Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego” 2003, nr 9, s. 51–60.
- Wańka D.: „Słownik biograficzny Wielkopolski południowo-wschodniej (ziemi kaliskiej)” źródłem wiedzy o książce i bibliotece, „Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 2004, nr 8, s. 155–180.
- Wyszowska I.: Turystyka biograficzna – istota, znaczenie, perspektywy, „Turystyka Kulturowa” 2008, nr 1, [http://www.turystykakulturowa.org/pdf/2008\\_11\\_02.pdf](http://www.turystykakulturowa.org/pdf/2008_11_02.pdf) [dostęp: 14.01.2019].

## ABSTRACT

### **“South-East Biographical Dictionary of Greater Poland” from the perspective of 20 years**

In 1998, the first volume of the “Biographical Dictionary of South-Eastern Wielkopolska: The Region of Kalisz”, edited by Hanna Tadeusiewicz, was published. The next two volumes, edited by Danuta Wańka, came out in 2003 and 2007. The planned fourth volume will be edited by Bogumiła Celer. The article has been divided into three parts. The first presents the origins of the dictionary and the history of the project, the first concepts as well as the stages of development of subsequent volumes of the dictionary. In the second part, a three-volume publication containing almost 1,300 biographical notes was briefly described. The last part contains a report on the previous and future development of the fourth volume of the dictionary. In addition, the article highlights the role of Professor Hanna Tadeusiewicz, the editor of the first volume and the chairwoman of Biographical Dictionaries Workshop at the Society of Friends of Science in Kalisz.

## KEYWORDS

regional dictionaries, biographical information, Biographical Dictionary of South-Eastern Wielkopolska, Kalisz, Wielkopolska



*Ewa Obata\**

## Międzywojenne przewodniki i informatory Kalisza jako źródło wiadomości o mieście

### ABSTRAKT

Celem autorki artykułu jest przedstawienie kaliskich przewodników i informatorów okresu międzywojennego, które wciąż budzą zainteresowanie badaczy. Ich kształt edytorski i zamieszczone wiadomości, pomimo pozornej ulotności, niosą ze sobą istotne treści ukazujące obraz życia i działalności miasta, jego instytucji i mieszkańców. Ten typ wydawnictw zawiera wiele wiadomości historycznych, informacyjnych i turystycznych, układ treści sprzyja łatwemu poruszaniu się w nich, a obszerne spisy instytucji i ludzi świadczą o atrakcyjności ówczesnego miasta.

W artykule zwrócono uwagę na różnorodność zawartych w omawianych publikacjach informacji i w swych założeniach ma on służyć pomocą w pracy zainteresowanym badaczom regionalistom. Wskazano też na istotne miejsce Kalisza wśród znaczących i rozwijających się ośrodków wytwórczo-handlowych okresu Drugiej Rzeczypospolitej. W badaniach zastosowano metodę historyczną, sięgając też do istniejącej obszernej literatury poświęconej Kaliszowi okresu międzywojennego.

371

### SŁOWA KLUCZOWE

Kalisz, przewodniki, informatory, reklamy, spis adresów

Wychodzące w okresie międzywojennym przewodniki i informatory budzą ciągle zainteresowanie wśród badaczy. Ich zawartość stanowi bardzo ważne źródło wiedzy o mieście i regionie. Dokumenty te najczęściej (podobnie jak kalendarze) uzyskiwały formę kodeksu, mimo pewnej ulotności przekazywanych informacji<sup>1</sup>. Porównując poszczególne egzemplarze przewodników i informatorów ukazujących się w okresie Drugiej

\* Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu, e-mail: ewa132@autograf.pl

<sup>1</sup> E. Steczek-Czerniawska: Kalendarze kaliskie: obraz minionego świata, Kalisz: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Prezydenta S. Wojciechowskiego, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2011, s. 65.

Rzeczypospolitej, warto się zastanowić, jak kształtowały się funkcje informacyjne oraz wartości poznawcze tego typu literatury.

Omawiany gatunek wydawniczy mimo pozornej ulotności zawiera obfitość materiałów, z których także po latach można czerpać informacje na temat życia i działalności miasta, jego instytucji i mieszkańców. Dzięki tym informacjom można np. stworzyć mapę ówczesnych fabryk, instytucji państwowych i samorządowych, kościołów, szkół, bibliotek, sklepów, aptek, cukierni, restauracji, hoteli, punktów pocztowych, rzemieślniczych, fotograficznych, medycznych, transportowych itp. Można również, opierając się na zamieszczonych w nich reklamach, odtworzyć dawne nazwy ulic, nazwiska, profesje i adresy mieszkańców, a tym samym pokusić się o odtworzenie wizerunku dawnego Kalisza.



Fot. 41. Okładka i reklamy z *Informatora m. Kalisza i Ziemi Kaliskiej: kalendarz na rok 1921*  
Źródło: Polona

Najstarszym przykładem informatora wydanego w Kaliszu po zakończeniu I wojny światowej nakładem drukarza Piotra Piotrowskiego jest *Informator m. Kalisza i Ziemi Kaliskiej: kalendarz na rok 1921*, tłoczony w 1921 roku w formacie 21 cm i liczący 186 stron.

Wydawca we wstępie wyjaśnił powód powstania tej publikacji w sposób następujący:

Czas – to pieniądz: ta zasada państwowości i urzędów społecznych, handlowych Anglii staje się zasadą przewodnika. Na pierwszy rzut oka zdawałoby się, że w Kaliszu dziecko zna wszystkie adresy instytucji państwowych itp., a okazuje się, że społeczeństwo nie zna siedzib najpotrzebniejszych urzędów i przez to zniechęca się, a na tym traci intensywność życia państwowego. Możliwość znalezienia w kilka sekund każdego adresu – to wielka zasługa i pomoc

przewodnika. W myśl tego obecny prezydent miasta, p. Jan Michalski, zaproponował mi wydać informator w najszerszym tego słowa znaczeniu. Przewodnik zawiera najpotrzebniejsze dane historyczne o Kaliszu, powiecie kaliskim oraz adresy urzędów wojewódzkich w Łodzi i władz naczelnych w Warszawie. Dzieł literacki ożywia materiał informatorski...<sup>2</sup>

Edycję tę otwiera *Spis treści i Wykaz ogłoszeń*, dzięki którym łatwo znaleźć poszukiwane adresy oraz inne informacje. Bez trudu można wyszukać ogłoszenia: biur, banków, drukarni, sklepów, magazynów, przedsiębiorstw, zakładów fryzjerskich, stolarskich, tapicerskich itp. Pod tymi wykazami widnieje ciekawa informacja: „Przy zakupach prosimy powołać się na ogłoszenia w Informatorze”<sup>3</sup>, co świadczy o współpracy między właścicielami przedsiębiorstw a wydawcami informatorów.

Dalej można znaleźć szereg reklam, po nich zaś treści świadczące o wartości informatora zarówno dla ówczesnych, jak i dzisiejszych użytkowników. Znajdziemy tam bowiem m.in. *Opis geograficzny powiatu kaliskiego i Kalisza* (łącznie z danymi statystycznymi), *Spis gmin powiatu kaliskiego i należących do nich miejscowości*, *Spis majątków ziemskich w powiecie kaliskim*, *Spis ulic i placów miasta Kalisza* oraz informację o *Jarmarkach w Kaliszu i powiecie kaliskim*. W przewodniku zamieszczono także *Krótki rys historii Kalisza* opracowany przez wydawcę według *Monografii Kalisza* pióra Józefa Raciborskiego, jak również opis *Zabytków z czasów dawnego Kalisza* według dat podanych przez ks. prałata Jana Sobczyńskiego wraz z opisem *Parku miejskiego*. W relacji tej umieszczono informacje o losach kościołów: św. Józefa, św. Mikołaja, franciszkańskiego, pobernardyńskiego, pojezuickiego (ówcześnie ewangelickiego) i poreformackiego (ss. Nazaretanek)<sup>4</sup>.

Ważną częścią przewodnika były informacje o urzędach Kalisza i powiatu kaliskiego (w tym omówiono m.in. struktury starostwa, policji oraz sądów powszechnych, a także urzędów skarbowych i pocztowych) oraz dokonano ich szczegółowej charakterystyki (opisując m.in. co posiadają i gromadzą, z uwzględnieniem odzyskanych tuż po wojnie najcenniejszych materiałów). Ponadto dokładnie opisano urzędy inspektoratów oświaty, przemysłu i rzemiosł oraz opieki społecznej.

Swoje miejsce w informatorze znalazły też „urzędy i władze wojskowe” oraz rozmaite instytucje miejskie (Miejskie Biuro meldunkowo-adresowe, Miejski Urząd Zdrowia, Stacja badania środków żywności, Urząd mieszkaniowy, Sklepy miejskie, Składy opałów miejskie, Młyn miejski,

<sup>2</sup> Informator m. Kalisza i Ziemi Kaliskiej; kalendarz na rok 1921, Kalisz: Wydawnictwo P. Piotrowski, 1921, s. 3.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 3–6.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 3–45.

Tabor miejski, Miejski Zakład plakatowania afiszów i ogłoszeń, Miejska kasa oszczędności, Lombard miejski, Miejska waga pomostowa, Miejska pralnia amerykańska, Rzeźnia miejska, Gazownia kaliska, Elektrownia kaliska). Osobną część wydawnictwa zajmowały informacje o działających instytucjach, takich jak: Ochotnicza Straż Ogniowa w Kaliszu, szkoły i zakłady naukowe (łącznie z nazwiskami nauczycieli), biblioteki i muzeum (w tym Publiczna Biblioteka i Czytelnia im. Adama Mickiewicza i Biblioteka Towarzystwa Kursów Popularnych im. Adama Asnyka), teatr miejski, parafie rzymsko-katolickie oraz parafia ewangelicko-augsburska w Kaliszu, gminy wyznaniowe żydowskie w Kaliszu i powiecie, a także parafia prawosławna). Informator kończyły wiadomości o instytucjach transportu publicznego, a zatem PKP, Kalisko-Tureckiej kolejce powiatowej, środkach przewozowych wewnątrz miasta (Dorożki, Omnibusy, Przedsiębiorstwa ekspedycyjne, Przewóz rzeczy i towarów)<sup>5</sup>.

Sledząc uważnie treść *Informatora m. Kalisza*, trzeba podkreślić, jak wiele działa się w mieście niedawno powstałym z gruzów po I wojnie światowej, ile wymienionych jest w nim instytucji i osób oraz jak dobrze (sądząc po liczbie różnorodnych firm) się Kalisz rozwijał. Przechodząc do kolejnych działów w przewodniku, trzeba odnotować obszerny dział adresowy przynoszący wykazy przedstawicieli poszczególnych zawodów (m.in. adwokaci, notariusze, lekarze) oraz licznych firm (m.in. apteki, szpitale, cechy rzemieślnicze, stowarzyszenia społeczne i oświatowe, sportowe, przytułki i inne instytucje dobroczynne, kina, drukarnie, księgarnie, zakłady fotograficzne, hotele, pensjonaty, restauracje, cukiernie, kawiarnie, składy piwa, gorzelnie, banki i kasy oszczędnościowo-pożyczkowe, Kaliski Syndykat Rolniczy itp.), a następnie wykaz działających fabryk, cukrowni, młynów, garbarni. Na zakończenie podano także najważniejsze adresy władz krajowych i wojewódzkich, w tym przypadku województwa łódzkiego, a także wiadomości o taryfach pocztowych, telegraficznych i telefonicznych oraz tabele do obliczania procentów miary i wagi<sup>6</sup>.

Zgodnie z tradycją ówczesnych kalendarzy literackich, do danych zawartych w informatorze dołączony został dział literacki, a w nim opowiadania, wiersze, humoreski autorstwa: Adama Mickiewicza, Henryka Kamińskiego, Zofii Kęczkowskiej, Antoniego Czechowa<sup>7</sup>. Na koniec zamieszczone zostały *Przypomnienia dla Gospodarzy*, czyli porady na każdy miesiąc roku, całość zaś zamykają kolejne reklamy<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 46–80.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 81–143.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 143–158.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 159–167.

Z bogactwa informacji o działających wówczas w mieście urzędach, instytucjach czy ludziach różnych zawodów, warto przybliżyć aktywność drukarni i księgarń. Jedną z najlepiej prosperujących wtedy poligrafii, mającą za sobą bogatą historię, była drukarnia funkcjonująca pod nazwą Drukarni Józefa Radwana lub Braci Radwan. Słynęła z wydawanej „Gazety Kaliskiej”, ale też z innych poważnych dzieł i drobniejszych druków akcydensowych. Inna odnotowana to drukarnia wraz z introligatornią, czyli tłocznia Piotra Piotrowskiego, u którego powstał opisywany przewodnik; spod jego prasy wychodził także „Expres Kaliski”. Kolejne zakłady to Drukarnia Pośpieszna Jakuba Szczecińskiego – jedna z większych działających w Kaliszu – oraz mniejsze: Drukarnia M. Rappak i Drukarnia z introligatornią Katza Szoela<sup>9</sup>. Reklamowane księgarnie zaś to: „Bazar Szkolny” – własność M. Gałczyńskiej, „Feniks” – własność M. Krauckiego, „Bazar” – własność M. Rynek oraz księgarnie: B. Dąbrowskiej, M. Jarnuszkiewicz, Skąpskiego, Szczecińskiego, F. R. Bestusa, M. Grina, L. Kapłana i Klapera<sup>10</sup>.

Kolejne ważne opisy w przewodniku to np. informacja o funkcjonowaniu archiwum i muzeum w Kaliszu. Pierwsza z instytucji, działająca w gmachu Starostwa, gromadziła dokumenty rządowe z XIX i XX wieku dotyczące terytorium byłego województwa kaliskiego i byłej guberni kaliskiej. Posiadała niewielki zbiór akt staropolskich, ale też inne cenne dokumenty, np.: odnaleziony na strychu starostwa przywilej arcybiskupa gnieźnieńskiego Jakuba Świnki z 1293 roku, nadający dziesięciny w wioskach klasztorowi cystersów, akta komisji województwa kaliskiego z pierwszej połowy XIX wieku, ciekawe opisy historyczne i topograficzno-statystyczne miast, spisy tabelaryczne majątku klasztorów i kościołów, akta omawiające przybycie do Kalisza Hieronima Bonapartego (1812), akta dotyczące spalenia miasta (1852), akta teatru kaliskiego (1841–1858) itp.<sup>11</sup> Atrakcyjną ofertę posiadało też muzeum; składało się z czterech oddziałów: archeologicznego – gdzie można było obejrzeć urny i wykopaliska z epoki brązu, srebra z XI wieku, płaskorzeźby kościelne z XIV wieku, stare druki od XVI wieku, dawne monety i inne zabytki; działu etnograficznego – bogatego w ubiory ludowe, okazy ceramiczne, obrazy itp.; działu szkolnego – posiadającego okazy anatomiczne, botaniczne, biologiczne, ornitologiczne oraz skamieniałości i ostatniego działu – wojennego – dysponującego dokumentami, szkicami, pieczęciami związanymi z historią wojska i działaniami wojennymi<sup>12</sup>.

<sup>9</sup> K. Walczak: Drukarnie Kalisza. Zarys dziejów, Kalisz: Towarzystwo Miłośników Kalisza, 1985, s. 19–22.

<sup>10</sup> Informator m. Kalisza i Ziemi Kaliskiej..., s. 97.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 52.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 73.





Fot. 42. Okładka *Przewodnika Miasta Kalisza*, wydanej przez Magistrat Miasta Kalisza z okazji Targów Poznańskich – odbyć się mających w maju 1925 roku  
Źródło: Książnica Pedagogiczna im. A. Parczewskiego w Kaliszu

376

Charakterystyczną dla rozwijającego się wtedy Kalisza ciekawostką są królujące na ulicach konie, o czym świadczą notatki w informatorze: o Policji Państwowej w Kaliszu, która miała swój „oddział konny”, lub Urzędzie Pocztowym posiadającym „pocztę konną”. Kursowała ona regularnie przez Stawiszyn i Rychwał do Konina i jeśli były akurat wolne konie, to w zarządzie można było wynająć ekstrapocztową karetę osobową. W dziale *Dorożki* wymieniono około 70 pracujących dorożkarzy, zaś polecana rubryka *Przewóz rzeczy i towarów* reklamowała możliwość wynajęcia koni i wozów ciężarowych oraz w nagłych przypadkach furmanek stacjonujących w tym celu przez cały dzień na Nowym Rynku. Trzeba jeszcze zaznaczyć, że straż ogniowa i wojsko również korzystały z koni, dotyczyło to zwłaszcza szwadronu 3. pułku ułanów.

Podobne wydawnictwo, choć mniej ozdobne, bez kalendarza i posiadające mniej reklam, ukazało się w marcu 1925 roku pt. *Przewodnik Miasta Kalisza*, wydany przez Magistrat Miasta Kalisza z okazji Targów Poznańskich – odbyć się mających w maju 1925 roku. Zostało ono opracowane przez Franciszka L. Moreau, kierownika Wydziału Podatkowego Magistratu m. Kalisza, liczyło 135 stron w formacie 23 cm, zaś jego druk powierzono drukarni „Gazety Kaliskiej”.

Informator ten miał za zadanie przedstawić ofertę działającego w Kaliszu handlu i rozwijającego się przemysłu, jak również pokazać efekty

odbudowy zniszczonego po wojnie miasta, co było zasługą zbiorowej i systematycznej pracy mieszkańców. Magistrat miał nadzieję, że dzięki tej publikacji na Targach Poznańskich nawiązane zostaną stosunki handlowo-przemysłowe z innymi miastami, potwierdzone podpisywanymi kontraktami<sup>13</sup>.

Wydawnictwo to rozpoczyna przedmowa, po niej znajdujemy opis geograficzny miasta Kalisza i tu warto przytoczyć, że w 1900 roku liczyło sobie 31 238 mieszkańców, w 1910 – 63 521, w 1914 – 75 000, po zniszczeniu Kalisza w sierpniu 1914 – 5000, a po wojnie w 1920 – 45 056. Dalej, tak jak w poprzednim informatorze, znajduje się *Krótki zarys historii m. Kalisza i Zabytki z czasów dawnego Kalisza*, a tuż za tym spis adresów urzędów, szpitali itp. Są też dane statystyczne majątku, długów i dochodów miasta oraz opisane zostało szkolnictwo, przytułki, ochronki dla dzieci, a w tym nie tylko adresy, lecz również dane dotyczące ilości uczniów czy znajdujących tam schronienie osób. Podobnie jak w poprzedniej publikacji wymienione są stowarzyszenia i towarzystwa, ale dodatkowo znajdują się spisy adresów związków zawodowych istniejących w Kaliszu. Kolejne dane to m.in.: straż, kolej, biblioteki, teatr, muzeum oraz wolne zawody (w tym adwokaci, notariusze, inżynierowie, budowniczcy, geometrzy, lekarze, dentyści, lekarze weterynarii, felczerzy, akuszerki)<sup>14</sup>.

W dalszej części umieszczono rozdział *Odbudowa m. Kalisza*; tu znaleźć można obliczenia dotyczące skali zniszczeń i strat wynikających ze zburzenia miasta w czasie I wojny światowej oraz szczegółowo opisany proces odbudowy, który był wynikiem przemyślanej polityki, współpracy z Ministerstwem, Skarbem Państwa i prężnie działającymi organizacjami, a w dużej mierze brał się z inicjatywy mieszkańców, którzy sami przystąpili do podniesienia z gruzów grodu nad Prosną. Dalej w informatorze następuje opis rozwijającego się i dysponującego dogodnym położeniem miasta, wyróżniającego się przyjazną polityką miejską, prosperującym handlem, wykonywanym przez wielu rzemieślników rękodziełem oraz przemysłem (w tym np. przemysłem garbarskim, młynarskim oraz fabrykami: haftów, skór, fortepianów – Arnolda Fibigera, „Pluszu i Aksamitu”, „Wyrobów dzianych”, „Lalek i zabawek”, „Ultramaryny”, „Wódek i likierów”, „Wag i maszyn” itp.)<sup>15</sup>.

Pozostała część przewodnika to *Skorowidz handlowy i przemysłowy m. Kalisza* i tu alfabetycznie wymienione są działające w mieście branże

<sup>13</sup> F. L. Moreau [oprac.]: Przewodnik Miasta Kalisza, wydany przez Magistrat Miasta Kalisza z okazji Targów Poznańskich – odbyć się mających w maju 1925 roku, Kalisz: Magistrat Miasta Kalisza, 1925, s. 5.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 6–46.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 47–66.

handlowo-przemysłowe, łącznie z nazwiskami właścicieli i ich adresami; znajdują się tu np.: sklepy, banki, browary, cegielnie, cieśle, drukarnie, farbiarnie, fryzjerzy, herbaciarnie, jubilerzy, kamasznicy, kowale, krawcy, kuśnierze, malarze, piekarze, rymarze, szewcy i wiele innych. Układ tekstu i wymienione dane informacyjno-adresowe to powtórka z poprzedniego, wydanego cztery lata wcześniej informatora, ale porównując obydwie wydawnictwa, widać, że ubyło i przybyło wiele adresów oraz zwiększyła się liczba nowych firm i wykonywanych zawodów, co wskazuje na intensywny rozwój miasta<sup>16</sup>.



378

Fot. 43. Okładka i reklamy z *Informatora Firm Chrześcijańskich: dla handlu, przemysłu, rzemiosła i rolnictwa Ziemi Kaliskiej z kalendarzem na rok 1939*  
Źródło: zbiory własne autorki

Kolejną publikacją to *Informator Firm Chrześcijańskich dla handlu, przemysłu, rzemiosła i rolnictwa m. Kalisza z kalendarzem na rok 1939* wydany przez Wydział Akcji Gospodarczej Stronnictwa Narodowego w Kaliszu, posiadający 99 stron i 22 strony reklam oraz format 15 cm. Wydrukowany został przez Drukarnię Polską w Kaliszu mieszczącą się przy ul. Rzeźniczej 4.

Już w słowie wstępnym od wydawcy można poznać powód wydrukowania tej publikacji; tym razem chodziło o reklamę i popieranie polskich placówek gospodarczych oraz współpracę i pomoc polskiego społeczeństwa, by dbało o rozwój rodzimych instytucji i wspierało polskich producentów i handlarzy. Informator to przejaw walki ekonomicznej, jak również żądanie skierowane w stronę społeczeństwa kaliskiego, by wspierało strefy gospodarcze prowadzone przez rodaków. By zobrazować temperaturę i styl wypowiedzi autorów Informatora warto przyto-

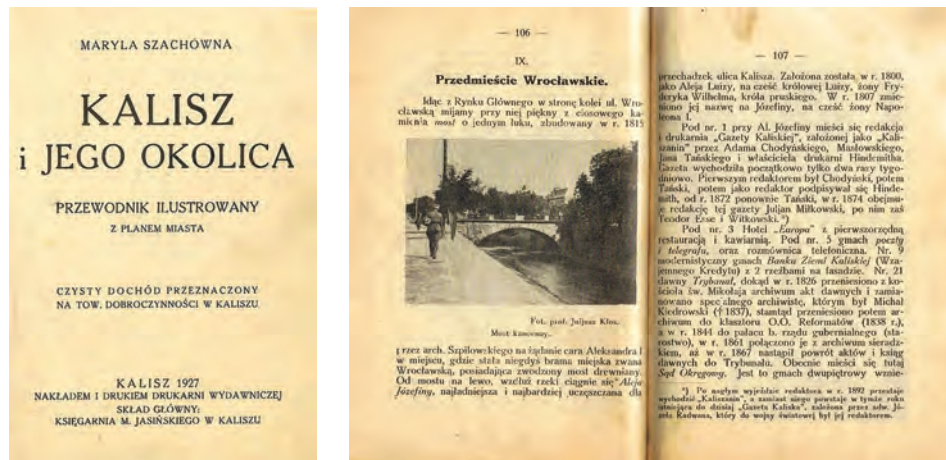
<sup>16</sup> F. L. Moreau [oprac.]: *Przewodnik Miasta Kalisza...*, s. 67–134.

czyć mocne słowa ze wstępu, podpisane „Wydział Akcji Gospodarczej Stronnictwa Narodowego w Kaliszu”:

Polacy mogą i wreszcie muszą różnić się między sobą sposobem zapatrywania na te lub inne przejawy naszego życia narodowego i państwowego. W jednej jednak dziedzinie, tj. w kwestii żydowskiej, nie możemy się różnić, nie może być między nami różnicy zdań – w dziedzinie walki z zalewem żydowskim, w dziedzinie pracy nad odżydzeniem Polski. Dlatego też Wydział Akcji Gospodarczej Str[onnictwa] Nar[odowego] popiera każdą gospodarczą placówkę polską, współdziała z każdym Polakiem, jeśli tylko chodzi o pomnożenie narodowego posiadania<sup>17</sup>.

Równie brutalne, antyżydowskie wypowiedzi znajdują się w tekstach pt. *Nasze zwycięstwo* i *Ku uwadze naszego kupiectwa*; oba poruszają kwestię żydowską i próbują przekonać polskie społeczeństwo do wspierania swoich firm i handlu. Są tu też podpowiedzi, jakie branże zostały opanowane przez Żydów, a brakuje w nich kaliszzan (np.: wytwórnia bielizny, pracownia czapek, hurtownia galanterii itp.), oraz gdzie mogą w tych sprawach szukać wsparcia i informacji<sup>18</sup>.

W dalszej części zawartości przewodnika umieszczony jest kalendarz z imionami i wszystkimi świętami chrześcijańskimi, a pod każdą nazwą



Fot. 44. Okładka oraz s. 106–107 publikacji *Kalisz i jego okolica*.  
Przewodnik ilustrowany z planem miasta  
Źródło: zbiory własne autorki

<sup>17</sup> Informator Firm Chrześcijańskich dla handlu, przemysłu, rzemiosła i rolnictwa m. Kalisza z kalendarzem na rok 1939, Kalisz: Wydział Akcji Gospodarczej Stronnictwa Narodowego w Kaliszu, [1938], s. 3.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 5–10.

miesiąca napis *ROK 1939 – BEZ ŻYDÓW*. Po nim opisane są działające w Kaliszu organizacje chrześcijańskie, takie jak: Zgromadzenie Kupców Chrześcijańskich, Drobne Kupiectwo Kaliskie – Zrzeszenie Detalicznych Kupców Chrześcijańskich, Związek Rzemieślników Chrześcijan. Pozostała część informatora to wykaz alfabetyczny firm chrześcijańskich podany według branży (od abażurów, adwokatów i aptek po zabawki, ziemniopłody i zegarki)<sup>19</sup>, a na końcu szereg ozdobnych reklam.

Dla porównania warto jeszcze przedstawić dwa przewodniki kaliskie okresu międzywojennego. Miały one zupełnie inny charakter, ponieważ przedstawiały miasto, jego historię, zabytki, ciekawe miejsca itp., przyciągając turystycznie, a nie ekonomicznie, do pięknego grodu nad Prosną i jego okolic. Umieszczono w nich zdjęcia i rysunki przedstawiające wiele budynków, wnętrza kościołów, obrazów i innych atrakcji turystycznych Kalisza.

Pierwszy z nich, autorstwa Maryli Szachówny, zatytułowany *Kalisz i jego okolica: przewodnik ilustrowany z planem miasta*, opublikowany został w Kaliszu w 1927 roku nakładem i drukiem Drukarni Wydawniczej. Publikacja liczyła 208 stron; książka miała 17 cm wysokości, a jej skład główny umieszczono w Księgarni M. Jasińskiego w Kaliszu. Na okładce znajduje się ciekawy dopisek: „Czysty dochód przeznaczony na Tow. [arzystwo] Dobroczynności w Kaliszu”.

Teksty znajdujące się w przewodniku przedstawiają dzieje miasta Kalisza i jego okolic, zaczynając się od czasów najdawniejszych po rok 1927. Opisana została historia miasta, a następne rozdziały poświęcono tematom: *Kalisz jako stolica województwa*, *Żydzi w Kaliszu*, *Rozwój szkolnictwa*, *Przemysł kaliski*, *Statystyka ludności*, *Zabytki artystyczne*, *Śródmieście*, *Przedmieście Wrocławskie*, *Przedmieście Warszawskie (Stawiszynskie)*, *Przedmieście Tyniec*, *Przechadzki podmiejskie*, *Powiat kaliski* itp. By choć trochę przybliżyć piękne opisy zachęcające do odwiedzenia miasta, warto przytoczyć urywek tekstu:

Idąc z Rynku Głównego w stronę kolei ul. Wrocławską mijamy przy niej piękny z ciosowego kamienia most o jednym łuku, zbudowany w r. 1815 przez arch. Szpilowskiego na żądanie cara Aleksandra I w miejscu, gdzie stała niegdyś brama miejska zwana Wrocławską, posiadająca zwodzony most drewniany. Od mostu na lewo, wzdłuż rzeki ciągnie się Aleja Józefiny, najładniejsza i najbardziej uczęszczana dla przechadzek ulica Kalisza. Założona została w r. 1800, jako Aleja Luizy, na cześć królowej Luizy, żony Fryderyka Wilhelma, króla pruskiego. W r. 1807 zmieniono jej nazwę na Józefiny, na cześć żony Napoleona I<sup>20</sup>.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 11–99.

<sup>20</sup> M. Szachówna: *Kalisz i jego okolica: przewodnik ilustrowany z planem miasta*, Kalisz: nakładem i drukiem Drukarni Wydawniczej, 1927, s. 106–107.



Fot. 45. Okładka *Kalisz i okolice. Informator turystyczny* oraz s. 2–3  
Źródło: Polona

Ostatnie tego rodzaju wydawnictwo, jakie tu prezentujemy, to *Kalisz i okolice: informator turystyczny*, opracowany przez Władysława Kwiatkowskiego, prezesa Towarzystwa Krajoznawczego w Kaliszu, nauczyciela, bibliofila i społecznika kaliskiego. Zostało wydane prawdopodobnie w 1939 roku przez Komisję Turystyczną przy Zarządzie Miejskim, posiada wiele ilustracji, plan miasta i okolicy, reklamy znanych firm, a mieści się na 32 nieliczbowanych stronach, w formacie 12x17 cm.

Przewodnik ten zawiera dzieje Kalisza, informacje, jak spędzić dzień w tym mieście, opisy i zdjęcia świątyń, budowli historycznych, parku miejskiego, pomników, cmentarzy oraz podpowiedzi na temat rozrywek kulturalnych. Są w nim również wspomniane atrakcyjne miejsca w okolicy Kalisza, jak choćby Gołuchów czy Lisków, oraz praktyczne wskazówki związane z komunikacją, noclegami i wyżywieniem w opisywanych miastach.

Na zakończenie warto pokusić się o podsumowanie z przeglądu kaliskich informatorów i przewodników okresu międzywojennego. Po zapoznaniu się z ich zawartością, w wyniku badań porównawczych przeprowadzonych na poszczególnych egzemplarzach, trzeba stwierdzić, że dość trudno jednoznacznie określić ten gatunek wydawniczy; można przyjąć, że jest to literatura mieszcząca się w konwencji dokumentów życia społecznego, a jej tematyka dostosowana jest do potrzeb odbiorców. Z ogromnej liczby zamieszczonych w nich informacji, ułożonych w porządku alfabetycznym, by łatwiej trafić na te poszukiwane, wynika, że Kalisz zajmuje ważne miejsce wśród znaczących i rozwijających się ośrodków wytwórczo-handlowych. W publikacjach tych dają się też jednak zauważyć ambicje historyczne, widoczne w opisach najciekawszych obiektów i wielu interesujących miejsc świadczących o turystycznej atrakcyjności miasta. Międzywojenne przewodniki i informatory w znacznej mierze wypełniają lukę informacyjną o mieście, przedstawiając w specyficzny sposób jego działalność, a tym samym jego znaczenie. Trzeba mieć nadzieję, że wielu badaczy ze względu na wartość tej literatury zwróci na nie uwagę i sięgnie do tego znakomitego źródła.

## Bibliografia

- Informator Firm Chrześcijańskich dla handlu, przemysłu, rzemiosła i rolnictwa m. Kalisza z kalendarzem na rok 1939, Kalisz: Wydział Akcji Gospodarczej Stronnictwa Narodowego w Kaliszu, [1938].
- Informator m. Kalisza i Ziemi Kaliskiej: kalendarz na rok 1921, Kalisz: Wydawnictwo P. Piotrowski, 1921.
- Kwiatkowski W. [oprac.]: Kalisz i okolice: informator turystyczny, Kalisz: Komisja Turystyczna przy Zarządzie Miejskim, [1936].
- Moreau F. L. [oprac.]: Przewodnik Miasta Kalisza wydany przez Magistrat Miasta Kalisza z okazji Targów Poznańskich – odbyć się mających w maju 1925 roku, Kalisz: Magistrat Miasta Kalisza, 1925.
- Szachówna M.: Kalisz i jego okolica. Przewodnik ilustrowany z planem miasta, Kalisz: nakładem i drukiem Drukarni Wydawniczej, 1927.
- Steczek-Czerniawska E.: Kalendarze kaliskie. Obraz minionego świata, Kalisz: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Prezydenta S. Wojciechowskiego, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2011.
- Walczak K.: Drukarnie Kalisza. Zarys dziejów, Kalisz: Towarzystwo Miłośników Kalisza, 1985.

382

### ABSTRACT

#### **Kalisz interwar guides as a source of information about the city**

The purpose of the article is to present Kalisz guides and catalogues of the interwar period that aroused constant interest of researchers due to their content. Their editorial shape and posted messages, despite appearances of elusiveness, carry important content, showing the image of the city's life and activities, its institutions and residents. This type of publication contains a lot of historical information and tourist news, its layout favors easy navigation, and the extensive list of institutions and people shows the attractiveness of the city. The article draws attention to the variety of information contained in these publications and in its assumptions is to help the work of interested regionalist researchers. It also contributes to documenting Kalisz's place among significant and developing production and commercial centers of the Second Polish Republic. The historical method was used in it, as well as existing extensive literature devoted to Kalisz in the interwar period.

### KEYWORDS

Kalisz, guidebooks, catalogues, advertisements, list of addresses

## Wykaz autorów w układzie alfabetycznym

Andrysiak Ewa, dr hab., prof. UŁ, Uniwersytet Łódzki  
Antczak Mariola, dr hab., prof. UŁ, Uniwersytet Łódzki  
Bańkowska Małgorzata, dr, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa  
im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu  
Celer Bogumiła, dr, Książnica Pedagogiczna im. A. Parczewskiego  
w Kaliszu  
Domżał Zbigniew, dr hab., prof. UNS, Uczelnia Nauk Społecznych  
w Łodzi  
Fedorowicz-Kruszewska Małgorzata, dr hab., prof. UMK, Uniwersytet  
Mikołaja Kopernika w Toruniu  
Gębołyś Zdzisław, dr hab., prof. UKW, Uniwersytet Kazimierza Wielkie-  
go w Bydgoszczy  
Gruszka Zbigniew, dr, Uniwersytet Łódzki  
Grygowski Dariusz, dr hab., Uniwersytet Warszawski  
Mazurkiewicz Adam, dr hab., Uniwersytet Łódzki  
Obała Ewa, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Prezydenta Stani-  
sława Wojciechowskiego w Kaliszu  
Przybysz-Stawska Magdalena, dr hab., Uniwersytet Łódzki  
Socha Irena, prof. dr hab., Uniwersytet Śląski w Katowicach  
Walczak Krzysztof, dr hab., prof. PWSZ, Państwowa Wyższa Szkoła Za-  
wodowa im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu  
Walczak-Niewiadomska Agata, dr, Uniwersytet Łódzki  
Wałkowski Andrzej, prof. dr hab., Uniwersytet Łódzki  
Wichowa Maria, prof. dr hab., Uniwersytet Łódzki  
Woźniak-Łabieniec Marzena, dr hab., prof. UŁ, Uniwersytet Łódzki





## Indeks osobowy

### A

Ach 330  
Adamczyk Danuta 56  
Adamczyk Mieczysław 42, 62  
Adamski Franciszek 51, 72  
Adler Ronald B. 346  
Adrianek Mieczysława 39, 56, 59  
Ainsworth Eve 339  
Ajnenkiel Eugeniusz 291, 313  
Aleksander I, car 380  
Aleksandrowicz Renata 31, 383  
Andrysiak Ewa 12, 14, 18, 21, 22, 25–27,  
31, 52, 71, 199, 228, 265, 266, 272,  
281, 282, 361  
Andrzej, podsędek 202  
Andrzej, wojewoda 218  
Anna Jagiellonka 186  
Annusewicz Olgierd 102, 106  
Antczak Mariola 5, 11, 12, 17, 22, 23, 25,  
31, 383  
Antonelli Monika 130, 136, 141  
Apanel Danuta 45, 64  
Archiasz 190  
Arendt Juliusz 362  
Ariely Dan 339  
Arnesen Arne 123, 126  
Arnold 14, 197, 204, 229  
Arnoldowa Maria 112, 126  
Astaire Fred 297  
Astezan z Piemontu 207, 222  
August III Sas, król 46, 70  
Augustyn Władysław 223

Augustyniak Jan 293  
Augustyniak Mariola 31  
Awdiejew Aleksy (Alosza) 325, 326

### B

b.ż. zob. Boy-Żeleński Tadeusz 316  
Baczyński Stanisław 80, 102  
Badecki Karol 215  
Bader Karol 242, 243, 254, 259, 260  
Bähr Johann Christian Felix 244  
Bajor Agnieszka 42, 49, 59, 73  
Balcerzan Edward 86, 102  
Bałucki Michał 296  
Banach W. 365, 368  
Banacka Marianna 48, 70  
Banasiak-Parzych Beata 325  
Bandosz Ryszard 278  
Bank Jan 121, 126  
Bańkowska Małgorzata 14, 30, 285, 287,  
291, 383  
Baranowski Tadeusz 360, 361  
Barańczak Stanisław 86, 89, 102  
Barbaro Bogdan de 325  
Bargielska Justyna 326  
Barta J. 286, 287, 303  
Bartelski Lesław 307, 320  
Bartkiewicz Zygmunt 287  
Bartkowiak Edyta 45, 65  
Bartnik Dorota 31  
Bartoszewicz Julian 300  
Barycz Henryk 180, 181, 186, 194  
Basseus Wojciech 183

- Baudelaire Charles 348  
 Baudrillard Jean 101  
 Bazydło Janusz 207, 223  
 Bąbel Przemysław 325  
 Bąk Katarzyna zob. Łeńska-Bąk  
     Katarzyna  
 B-cia Rojek (pseud.) zob. Eile Marian  
 Bednarska-Ruszajowa Krystyna 40, 59  
 Bednarzak-Libera Mirosława 48, 50, 59  
 Belcredi Anna Maria Gobbi 289, 301  
 Benjamin Ludwig 345  
 Berełkowska Hanna 339  
 Bernay Jakoba 254  
 Berndt Hubert 247 260  
 Bernhardi K. 252  
 Bernhardy G. 252  
 Bessler G. K. H. 248  
 Bestus F. R. 375  
 Białek Bogdan 323–325, 329  
 Białkowska Barbara 112, 126  
 Białobrzegi Marcin 191  
 Białokur Marek 44, 56, 60  
 Białoszewski Miron 86, 102  
 Biedrzycki K. 54, 61  
 Bielak Franciszek 180, 195  
 Bieleń Mieczysław 278  
 Bielińska Maria 203, 223  
 Bielska Krystyna 357  
 Bielska Magdalena 348  
 Bieńkowska Barbara 27, 52, 71, 169, 173,  
     287, 304  
 Biernacki Cezary 271  
 Bierut Bolesław 46, 62, 78, 79, 102, 314  
 Biesiadecki Franciszek 267, 268  
 Bilicka Beata 46, 60  
 Binder Marek 325  
 Bingham Caleb 114  
 Biskupski Łukasz 97, 106  
 Bliziński Waław 362  
 Błażejowski Waław 266, 281  
 Błeszyński Kazimierz 319  
 Bobowski Kzaimierz 199, 227  
 Bobrowski Czesław 318  
 Bogołębska Barbara 50, 60  
 Bogucki Franciszek 188  
 Boguszewska Helena 308  
 Bolesław Wstydlivy 199  
 Bonaparte Hieronim 375  
 Bonusiak Włodzimierz 357  
 Booth Wayne 59  
 Borejsza Jerzy 315  
 Bornemann 257  
 Boroda K. 205, 206, 223  
 Bortnowska Halina 325, 326  
 Borwicz Michał 319  
 Borzyszkowski Józef 40, 68  
 Bösigk K. 252  
 Bostwick Arthur 111, 126  
 Boy-Żeleński Tadeusz 316  
 Braun Mieczysław 298  
 Brecht Bertold 348  
 Briquet Charles-Moise 315  
 Britton Ronald 339  
 Broda Marta 207, 223  
 Brodala Marta 51, 60  
 Brożek Jan 187  
 Brożek Ludwik 51, 63  
 Brückner Aleksander 291  
 Brundtland Gro Harlem 131, 132, 142  
 Brygier Mikołaj 14, 197, 207  
 Brykowski Ryszard 209, 223  
 Brzezińska Magda 330  
 Brzezińska-Stec Halina 25  
 Brzeziński Jerzy 325  
 Brzękowski Jan 300  
 Buchwald-Pelcowa Paulina 351, 321  
 Budka Włodzimierz 215  
 Budkowa Zofia zob. Kozłowska-  
     -Budkowa Zofia  
 Budrewicz Zofia 47, 56, 60  
 Budzyński Józef 46, 56, 57, 60  
 Bugajski Leszek 94, 105  
 Bugalski Dariusz 339  
 Bujański Jerzy Ronard 295–298  
 Bujnicki Tadeusz 52, 65  
 Bursowa Feliksa 57, 58, 60  
 Buta-Kluska Anna 278  
 Buuren Marten, van 121, 126  
 Buzás Ladislaus 250  
 Byberg Lis 124, 126

**C**

Caesar Karl Julius 244, 259  
 Caesarius Jan 187  
 Calepin Ambroży 193  
 Camerarius Joachim 193  
 Carlier Julie 120, 121, 125, 128  
 Carlowitz Hans Carl von 131  
 Carnegie Andrew 117, 118  
 Celer Bogumiła 15, 30, 355, 365, 368, 369, 383  
 Cezar Gajusz Juliusz 191  
 Chandler Raymond 84  
 Chaplan Margaret 122, 126  
 Chapman Gary 339  
 Charney Madeleine 138, 141–143  
 Chełmicki Zygmunt 207, 222  
 Chłosta Agnieszka zob. Łakomy-  
 -Chłosta Agnieszka  
 Chłosta-Zielonka Jolanta 101, 102  
 Chmielewska Katarzyna 213  
 Chodyła Zbigniew 240, 359  
 Chojnacki Marek Piotr 211, 226  
 Choromański Michał 296  
 Chorosza Jan A. 96, 103  
 Christine W. T. zob. Kostecki Tadeusz  
 Chruściel Aleksandra 31  
 Chrzanowska Małgorzata zob. Kowalska-  
 -Chrzanowska Małgorzata  
 Chrzastowska Bożena 48, 69  
 Chudoliński Michał 330  
 Chwistek Leon 300  
 Cialdini Robert 324, 339  
 Cieślak Małgorzata 31  
 Cieślak Natalia zob. Pamuła-Cieślak  
 Natalia  
 Cieślik Bernadetta zob. Iwańska-  
 -Cieślik Bernadetta  
 Cisko Anna 31  
 Ciszewska-Pawłowska Wanda 31  
 Clark S. N. 111  
 Conan-Doyle Arthur 79  
 Cotty Jan 239, 240  
 Courths-Mahler Hedwig 81, 89, 93, 105  
 Cross Frank L. 207, 223  
 Crummey Michael 349

Csato Edwarda zob. Fopa Ireneusz  
 Cuéllar Javier Pérez de 132  
 Curtius Ernst Robert 207, 213, 223  
 Cybulski Radosław 39, 72  
 Cyceron 183, 186, 190  
 Cyrklaff-Gorczyca Magdalena 31  
 Czamara Władysław 360  
 Czapiński Janusz 339, 347  
 Czaplicka Jadwiga zob. Siniarska-  
 -Czaplicka Jadwiga  
 Czapnik Grzegorz 27, 28, 30, 38, 68  
 Czarkowski Patryk 348  
 Czarnik Oskar Stanisław 56, 321, 351  
 Czarny Eugeniusz 359  
 Czartoryscy, ród 201, 214, 226  
 Czechow Antoni 374  
 Czechowski Marek 265–267, 269, 270, 272, 274, 279–282  
 Czerniawska Elżbieta zob. Steczek-  
 -Czerniawska Elżbieta  
 Czernuszczyk Michał 325  
 Czerwień Henryk 44, 61  
 Czerwiński Maciej 95  
 Czosnuk Józef Tadeusz 277  
 Czyż Renata 39, 40, 61, 66  
 Czyżewski A. 297

**Ć**

Ćwirlej Ryszard 84

**D**

Dagiel Małgorzata 58, 61  
 Darkowska Barbara 278  
 Davis Donald G. jr. 113, 114, 126  
 Dąbrowska B. 375  
 Degen Dorota 71, 65  
 Dekański Dariusz A. 198, 228  
 Dembiński Jakub 218, 219, 221, 226  
 Demby Stefan 270  
 Demian Igor 271  
 Demuth Friedrich Wilhelm 251  
 Derkacz Małgorzata zob. Korczyńska-  
 -Derkacz Małgorzata  
 Derwich Marek 213, 228  
 Dickens Charles 296

Dindorf Gottlieb Immanuel 244  
 Diogenes 191  
 Disney Walt 297  
 Długosz Jan 39, 40, 45, 52, 62, 67, 69, 74,  
 204, 227  
 Dmitruk Krzysztof 96–98, 103  
 Dmowski Rafał 50, 59  
 Dobosz J. 47, 70, 204, 224  
 Dobrzański Zdzisław 239, 240, 295  
 Dolatowski Zbigniew 277  
 Döllinger Johann Joseph Ignaz 249,  
 250  
 Domański Cezary W. 325, 349  
 Domański Juliusz 185, 195, 206, 223  
 Domosławski Artur 339  
 Domżał Zbigniew 14, 197, 198, 200, 201,  
 203–220, 223, 383  
 Dorżynkiewicz Stanisław 270  
 Dostojewski Fiodor 296  
 Doyle Arthur zob. Conan-Doyle  
 Arthur  
 Drake Miriam A. 113, 126  
 Drewnowski Tadeusz 81, 82, 91, 103  
 Drogomir, sędzia 202  
 Drwalewski Leonard 236  
 Duchniewski Jerzy 206, 223, 229  
 Dudek Agnieszka 102, 103  
 Dudziński Robert 88, 100, 105  
 Dunin Cecylia 266, 272, 282  
 Dunin Janusz 84, 85, 87, 100, 103, 107,  
 266, 272, 282  
 Dürer Albrecht 215  
 Dużyk Józef 201, 204, 223  
 Dworecki Zbigniew 360  
 Dygat Stanisław 308  
 Dylan Bob 348  
 Dymkowska Judyta 359, 261  
 Dymmel Piotr 213  
 Dynak Władysław 47, 61, 96, 103  
 Dzieduszycki Jerzy zob. Reizes-  
 -Dzieduszycki Jerzy  
 Dziemidok Bohdan 101, 103  
 Dzieniakowska Jolanta 41, 42, 44, 48, 49,  
 61, 62, 66

**E**

Ebeling Christoph Daniel 249  
 Ebert Friedrich Adolph 242, 257, 258,  
 260, 261  
 Eder Friedrich 207, 247  
 Eichstädt Heinrich Karl Abraham 247,  
 248  
 Eile Marian 79, 81, 102  
 Eisert Karol Rajmund 300  
 Elissen Adolf 246  
 Ellegart France 299  
 Ellis Alec 118, 126  
 Engelbert, opat 14, 197, 199, 200, 203, 204,  
 224, 225, 229  
 Englender M. 94, 107  
 Erman Wilhelm 244, 248, 260  
 Estello Diego, de 193  
 Estreicher Karol 252  
 Ettinger Piotr 270  
 Eurypides 191

**F**

Fałęcki Adam 189  
 Fallatii Johannes Baptista 244, 256  
 Feder Karl August Friedrich 247  
 Fedorowicz-Kruszewska Małgorzata  
 13, 31, 129, 130, 136, 141, 383  
 Fibiger Arnold 377  
 Fiedler Arkady 82  
 Figurska Katarzyna 30  
 Fijałek Jan 205, 223  
 Fijałkowski Adam 44, 62  
 Fijewska Maria zob. Król-Fijewska  
 Maria  
 Fijewski Piotr 325  
 Filipow Elżbieta 330  
 Fiszer Ludwik 295  
 Fiszler Bernard 270  
 Flamma Adam 98, 100  
 Fletcher William I. 111, 114  
 Fluda-Krokos Agnieszka 31, 171, 173,  
 266, 277, 278, 282  
 Fopa Ireneusz 309  
 Föringer Heinrich Konrad 255

Förstemann Karl Eduard 255  
Forsyth Frederick 92  
Franaszek Andrzej 46, 56, 62  
Franciszek, antyopat 212, 267  
Frankowski Stanisław 266, 276, 280–282  
Fredro Aleksander 296  
Friedrich Johannes 249  
Frost Robert 348  
Fryderyk Wilhelm, król 380

## G

Gadacz Tadeusz 325, 326  
Gados Katarzyna 278  
Gall Stanisław 207, 222  
Gałczyńska Maria 375  
Garceau Oliver 111, 126  
Gaziński Ryszard 43, 71  
Gąsiorowski Antoni 357  
Gebethner Gustaw 238  
Gebhard Annie 120, 121, 126  
Gedeliusz Wojciech 232  
Geliusz Aulus 190  
Gemra Anna 96, 100, 103, 105, 107  
Gerhardt Sue 346  
Gersdorf Karl Gotthelf 244, 252, 255  
Gębołyś Zdzisław 14, 31, 383  
Giermaziak Anna 30  
Gierszewski Stanisław 359  
Gigilewicz Edward 208, 211, 214, 216, 224  
Gilewski Marcin 181  
Gill Władysław 50, 62  
Gleizes Albert 300  
Glicjusz Maciej 181, 186, 187  
Gliskmanówna Sara 300  
Globucius Jan 187  
Glücksberg August Emanuel 233  
Głowacka Ewa 31, 365, 368  
Goethe Johann Wolfgang 296  
Goff Jacques Le 207, 225  
Goldhorn David Johann Heinrich 252, 255  
Gołda Agnieszka 31  
Gondek Elżbieta 29, 31  
Gontarz Zygmunt 278

Gorczyca Magdalena zob. Cyrklaff-  
-Gorczyca Magdalena  
Gorycki Szymon 187  
Gorzkowski Albert 47, 62  
Gosk Hanna 307, 320  
Górnicki Bolesław 358  
Górski Jakub 191, 192  
Górski Karol 206, 224  
Górzyński Sławomir 215  
Grabda Daria 330, 349  
Grabowski Stanisław 23, 24, 26  
Gradkowski Henryk 52, 57, 62  
Gray John 339  
Greenberg Gerald S. 117, 126  
Grelowska Wanda 45, 69  
Grimm Jacob 249, 260  
Grin M. 375  
Grodzki Adam 44, 62  
Grudziński Gustaw zob. Herling-  
-Grudziński Gustaw  
Gruszka Zbigniew 11, 12, 17–21, 27, 28, 31, 38, 68, 383  
Grygowski Dariusz 13, 145, 157, 159, 173, 383  
Grzebski Stanisław 180  
Grzegorz Wielki 194  
Grzegorzewska Wioletta 347  
Grzybowski Romuald 51, 63  
Gulińska Grażyna 40, 51, 62, 63  
Gut Agnieszka 147, 173  
Gwadera Małgorzata 41, 51, 63, 69  
Gwioździk Jolanta 31  
Gzella Grażyna 31  
Gzella Jacek 31, 51, 63

## H

Haldene John B. S. 316  
Hałub Marek 47, 64  
Hammet Dashiell 84  
Handy Levin C. 115, 126  
Hanesse C. Ludwig 247  
Hanus Ignaz Johann 254  
Hanuszkiewicz Adam 91, 103  
Harter Maurus Aloys 250  
Hauke Petra 138, 139, 141–143

Helbik Anna 32  
 Helman Alicja 88, 89, 103, 106, 107  
 Hen Józef 324  
 Hendzel Władysław 53, 65  
 Henne Frances E. 112, 126  
 Herbert Zbigniew 328  
 Herbst Benedykt 192  
 Hertz Benedykt 313  
 Hertz Paweł 82, 103  
 Herling-Grudziński Gustaw 46, 62  
 Herman, opat 14, 197, 199, 200, 203  
 Hermanowski Marcin 298, 299,  
 303–304  
 Hernas Czesław 86, 87, 100, 103  
 Heska-Kwaśniewicz Krystyna 43, 51, 63,  
 66, 68, 70, 73, 149, 174  
 Heyne Christian Gottlob 244  
 Hezjod 191  
 Hęćka Stanisława 357  
 Hilchen Michał 359  
 Hindemith Gustaw Alfred 14, 231, 233,  
 238, 239  
 Hindemith Karol Wilhelm, ojciec 14,  
 232, 233, 238, 240  
 Hindemith Karol Wilhelm, syn 14,  
 231–233, 239  
 Hindemith, bracia 231–234, 236, 238, 239  
 Hinz Janusz 42, 63  
 Hirszberg Piotr 14, 197, 202, 207, 209–212,  
 229  
 Hochfeld Julian 318  
 Höck Karl Friedrich Christian 244, 250,  
 252  
 Hoesick Ferdynand 270  
 Hoffmann Franz 57, 251, 253  
 Hofmann Kurt 248  
 Holland Julie 347  
 Hollender Henryk 156, 173  
 Holoubek Gustaw 324  
 Hołownia Szymon 347  
 Hombek Danuta 321, 351  
 Hopf Karl 250, 251, 253, 256  
 Hopfinger Maryla 86, 89, 103, 106, 107  
 Horacy 191  
 Hoszowska Mariola 44, 63

Hoszowski Konstanty 201, 203, 204, 224  
 Hryniewicz Wacław 347  
 Hüllmann Karl Dietrich 244

## I

Ibsen Henryk 298  
 Ihnatowicz Ewa 53, 73  
 Imańska Iwona 32  
 Inglot Mieczysław 47, 56, 73, 357  
 Iwańska-Cieślik Bernadetta 210, 223  
 Iwaskiewicz Jarosław 15, 307, 308, 320,  
 348  
 Izokrates 191

## J

Jabłkowska Joanna 32  
 Jacobs Friedrich 248  
 Jadwiga Andegaweńska 226  
 Jadwiga Śląska, św. 229  
 Jaeck Heinrich Joachim 246, 247, 261  
 Jagieła Jarosław 325  
 Jagusztyn Andrzej 42, 63  
 Jakub z Paradyża 14, 205, 206, 223–227,  
 229  
 Jakubiak Krzysztof 45, 63  
 Jakubisiak, ks. 294  
 Jałmużna Teresa 42, 45, 49, 50, 63, 65  
 Jamróz-Stolarska Elżbieta 44, 56, 63  
 Jan IV, opat 214  
 Jan Jordan z Dachau 208–210  
 Jan Paweł II, papież 364  
 Jan z Genui 207  
 Jan, akolita 202  
 Jan, biskup 202  
 Jan, książę oświęcimski 202  
 Jan, opat 202, 208  
 Jan, wojewoda 218  
 Janauschek Leopold, 198, 203, 224  
 Janiak Małgorzata 31  
 Jankisz Ewa 42, 63  
 Janus-Sitarz Anna 54, 59, 61, 63, 64  
 Janusz Bohdan 267  
 Januszowski Jan 191  
 Jarczyk Aleksandra 39, 41, 56, 64  
 Jarczykowa Mariola 49, 73, 182, 195

- Jarnuszkiewicz M. 375  
 Jarosiński Zbigniew 92, 104  
 Jarosz Krystyna zob. Kossakowska-  
 -Jarosz Krystyna  
 Jaroszuk Teresa 45, 64  
 Jarowiecki Jerzy 46, 48, 49, 73  
 Jarymowicz Maria 330  
 Jasińska Hanna zob. Zdzitowiecka-  
 -Jasińska Hanna  
 Jasiński Maksymilian 380  
 Jasiński Witold J. 361  
 Jastrzębski Jerzy 93, 94, 104  
 Jaworska Anetta 45, 64  
 Jaworski Stanisław 85, 104  
 Jażdżewski Konstanty Klemens 224  
 Jedliński Krzysztof 325  
 Jelonek Danuta zob. Świerczyńska-  
 -Jelonek Danuta  
 Jenkins Christine A. 112, 114, 117,  
 127  
 Jerzy z Sambora 14, 197, 208, 209  
 Jerzy z Trapezuntu 193  
 Jędrych Karolina 47, 64  
 Jędrychowska Kamila 32  
 Jędrzejewicz Janusz 46, 67  
 Joachimsthaler Jürgen 47, 51, 57, 64  
 Joseph Stephen 340, 347  
 Józefina, cesarzowa 380  
 Józefowicz-Wisińska Elżbieta 40, 72  
 Józewski Henryk 292  
 Juda Maria 155, 156, 163, 173, 174  
 Jurystowski Tadeusz 269  
 Justyn 191  
 Juwenalis 191
- K**  
 Kaban Józef 301, 302  
 Kacper, proboszcz 202  
 Kaczmarczyk Kazimierz 200, 204, 207,  
 208, 224  
 Kaczmarek K. 198, 206, 207, 224, 225  
 Kahl Edyta 45, 65  
 Kajtoch Wojciech 100, 105  
 Kalata Barbara zob. Sosińska-Kalata  
 Barbara  
 Kałużyński Zygmunt 95  
 Kamieniecki, cenzor 313, 315  
 Kamińska Anna zob. Lewicka-  
 -Kamińska Anna  
 Kamińska-Skowrońska Renata 42, 64  
 Kamińska-Szmaj Irena 46, 68  
 Kamiński Aleksander 56  
 Kamiński Henryk 374  
 Kamolowa Danuta 205, 207, 224  
 Kaniewska Teresa 32  
 Kański Edward 85, 104  
 Kapłan L. 375  
 Kapuśniak Magdalena 44, 61  
 Kapusta Janusz 324  
 Karbowniczek Jolanta 45, 69  
 Karcz Danuta 88  
 Karczewska Joanna 199, 227  
 Karczewski Dariusz 204, 224  
 Kardas Monika zob. Olczak-Kardas  
 Monika  
 Karkowski Bogumił 232, 240  
 Karpowicz Ignacy 325, 326  
 Karpowska, cenzor 319  
 Karski Jan 323  
 Kasperek Jadwiga zob. Woźniak-  
 -Kasperek Jadwiga  
 Kasprzyk Bogdan 219, 224  
 Kawalec Agnieszka 55, 62  
 Kawiorski Stanisław 50, 64  
 Kawka Tomasz 198, 203, 224  
 Kelly Thomas 118, 127  
 Kempa Andrzej 266, 267, 270, 282  
 Kęczkowska Zofia 374  
 Kędzia-Klebeko Beata 54, 64  
 Kępa Karolina 325  
 Kętrzyński Wojciech 200, 207, 211, 212,  
 216, 223–225  
 Kidawa Anna zob. Odrzywolska-  
 -Kidawa Anna  
 Kijowski Andrzej 91, 103  
 Kiryk Firyk 218, 225  
 Kisiel zob. Kisielewski Stefan  
 Kisielewski Stefan 79, 104  
 Kisilowska Małgorzata 32  
 Klaper 375



- Klause Liselotte 301  
 Klebeko Beata zob. Kędzia-Klebeko  
     Beata  
 Kledecki Zbigniew 359, 361  
 Klette Anton 244, 247, 248  
 Kłoskowska Antonina 93, 98, 104  
 Kłossowski Andrzej 266, 273, 282  
 Kluger Władysław 269  
 Klukowski Bogdan 91, 104  
 Klukowski J. 233  
 Klukowski Zygmunt 271  
 Kluska Anna zob. Buta-Kluska Anna  
 Kmita Jerzy 95  
 Knigge Adolf Franz Friedrich Ludwig  
     von 235  
 Knorowski Zdzisław 87, 103  
 Knot Antoni 273  
 Knowels M. David 207, 225  
 Kobro Katarzyna 300, 302  
 Kochan Katarzyna Barbara 44, 45, 56,  
     64, 65  
 Kochanowicz Rafał 96, 99, 104  
 Kochanowski Jerzy 215  
 Kochański Wiktor 234  
 Kochler Jan 186  
 Kocik Eustachy Gerard 198, 228  
 Kocójowa Maria 44, 69, 149, 173  
 Koczorowski Stanisław Piotr 270  
 Koenra Bożenna zob. Wierzchowska-  
     -Koenra Bożenna  
 Kofta Mirosław 325  
 Kohn Albin Jakub 235, 236  
 Kokocińska Stanisława zob. Kurek vel  
     Kokocińska Stanisława  
 Kolasa Władysław Marek 31  
 Kolbuszewski Jacek 84, 96, 103, 104  
 Kołodyński Andrzej 88  
 Kołodziejczyk Arkadiusz 50, 59  
 Kołodziński Bolesław 236  
 Komeński Jan Amos 44, 60, 62  
 Kominiarczyk Mateusz 99  
 Komza Małgorzata 42, 45, 56, 70, 71  
 Kondek Stanisław Adam 80, 104  
 Konieczna Jadwiga 18, 26, 27, 38, 39,  
     63, 65, 146, 148, 173, 174, 199, 227  
 Könighaus Waldemar P. 198, 203, 224  
 Konrad Tadeusz 296  
 Konwicki Tadeusz 324  
 Kopernik Mikołaj 31–34, 60, 65, 101, 106,  
     129, 383, 187  
 Korczyńska-Derkacz Małgorzata 51, 52,  
     55, 65  
 Koredczuk Bożena 31  
 Kornatowski Maria 88  
 Kornecki Marian 209, 225  
 Korwin Kosarski Jerzy 288  
 Korzeniowska Agnieszka 347  
 Korzeniowski Józef 180, 195  
 Kość Ilona 51, 67  
 Kosętka Halina 40, 41, 48–50, 59, 60, 62,  
     66, 70  
 Kosmanowa Bogumiła 321, 351  
 Kossak Juliusz 300  
 Kossakowska-Jarosz Krystyna 43, 51,  
     53, 56, 57, 65  
 Kostecki Janusz 38, 51, 52, 56, 57, 65  
 Kostecki Tadeusz 79  
 Kostka Stanisław, św. 302  
 Kostrzewski Michał 99, 107  
 Kotarbiński Tadeusz 31, 33, 198, 228, 294  
 Kotlarek Dawid 147, 174  
 Kott Jan 318  
 Kowal Piotr 32  
 Kowalczyk zob. Landberg, cenzor  
 Kowalewicz Anna zob. Szuster-  
     -Kowalewicz Anna  
 Kowalewska Urszula 32  
 Kowalska Aniela 17  
 Kowalska-Chrzanowska Małgorzata 32  
 Kowalski Gerard 200, 204, 207, 208, 224  
 Kowalski Piotr 94, 95, 104, 107  
 Kozieł M. 39, 72  
 Koziołek Krystyna 54, 59, 65  
 Kozłowska-Budkowa Zofia 203, 225  
 Koźmian Danuta 42, 65  
 Koźniewski Kazimierz 91, 93, 104, 307,  
     320  
 Krajewska Anna M. 242, 261  
 Krajewski Marek 77, 104  
 Krakowska Monika 32

- Kramarz Henryka 49, 66  
Kraśnińska Izabela 41, 61  
Kraska Mariusz 76, 104  
Krasuski Krzysztof 85, 104  
Kraszewski Józef Ignacy 238  
Kraucki Mieczysław 375  
Kraus Christian Jakob 259  
Krawczyk Antoni 40, 72  
Kristanova Evelina 366, 369  
Krokos Agnieszka zob. Fluda-Krokos  
    Agnieszka  
Kromer Marcin 185, 186, 192  
Kropidłowski Zdzisław 44, 68  
Król Beata zob. Żołędowska-Król Beata  
Król Joanna 50, 66  
Król-Fijewska Maria 325  
Królikowski Bogdan 271, 282  
Krügel Kacper 219, 222  
Krupska Nadieżda 78  
Kruszewska Małgorzata zob.  
    Fedorowicz-Kruszewska  
    Małgorzata  
Kruszewski Tomasz 32  
Krygier Alfred 318  
Kryska Sławomir 92, 104  
Kryszak Janusz 78, 106  
krzem (pseud.) 366, 369  
Krzemionka Dorota 324, 330  
Krzyżanowski Julian 85, 104  
Książek-Szczepanikowa Aniela 48, 59, 66  
Kuberski Leszek 45, 60  
Kubis Barbara 46, 56, 66  
Kucharska Beata 99, 104  
Kula Marcin 51, 60  
Kulejowska Teresa 300  
Kulisiewicz Tadeusz 271, 291  
Kulisz Irena 133, 141  
Kulka Bronisława 40, 52, 66  
Kuna Hanna 200, 204, 208, 209, 225  
Kuna Michał 274  
Kuran Magdalena 199, 228  
Kurek Jacek 40, 70  
Kurek vel Kokocińska Stanisława 32,  
    148, 170, 173, 174  
Kuryluk Karol 318  
Kushner Lawrence 345  
Kuś Damian Augustyn 205, 206, 225  
Kuźmina Dariusz 38, 44, 60, 67, 71, 72,  
    159, 169, 173–174  
Kwapiński Jan 294  
Kwapiszewska Julia 300  
Kwaśniewicz Krystyna zob. Heska-  
    -Kwaśniewicz Krystyna  
Kwiatkowski Eugeniusz 293  
Kwiatkowski Tadeusz 82  
Kwiatkowski Władysław 381, 382  
Kwintylian 183, 190
- L**  
L.B. (pseud.) zob. Bugajski Leszek  
Ladorucki Jacek 32, 38, 68, 87, 100, 107  
Landsberg, cenzor 319  
Langer Hanna 32  
Laskowski M. 51, 66  
Latimer Karen 139, 143  
Lazovius Walenty 188  
Lebda Małgorzata 348  
Lechoń Jan 348  
Lechowski Piotr 32, 40, 67  
Leigh Robert D. 111, 127  
Lelewel Joachim 17, 37  
Lem Stanisław 81–83, 87, 88, 92, 93, 105  
Len Rafał 290, 291  
Lenart Bonawentura 270  
Lenartowicz Anna zob. Pobóg-  
    -Lenartowicz Anna  
Lepszy Kazimierz 183, 195, 205, 225  
Leszczyński Grzegorz 57, 71  
Leszczyński Hugon 198, 203, 224  
Leszczyński Rafał 189, 194  
Leszczyński Wiesław 50, 67  
Leszek Biały 94, 105  
Leśmian Bolesław 348  
Levitin Daniel J. 347  
Lewandowicz-Nosal Grażyna 112, 113,  
    116, 127  
Lewandowska Aneta 32  
Lewenstam Ludomir 270  
Lewicka-Kamińska Anna 187, 195  
Lewiński Aleksander 236

Lewkowicz Piotr 32  
 Leżańska Wiesława 45, 63  
 Libera Mirosława zob. Bednarzak-  
 -Libera Mirosława  
 Lichański Jakub Z. 80, 100, 104, 105  
 Lieberman David J. 346  
 Liefeld August 238, 239  
 Liman Kazimierz 213, 214  
 Lisiecka Anna 51, 60  
 Loesch Heinrich von 203, 225  
 Lombard Piotr 193  
 Lorentowicz Jan 270  
 Loria Helena 300  
 Louise Effie 117  
 Lubosz Bolesław 85  
 Lubosz E. 85, 105  
 Lüdtke Helga 122, 127  
 Ludwik, brat 14, 197, 199, 200, 203  
 Luiza, królowa 380  
 Lukrecjusz 191  
 Luter Marcin 193  
 Luzińska Elżbieta 31  
 Lyche Hans Tambs 123, 124

## Ł

Łabieniec Marzena zob. Woźniak-  
 -Łabieniec Marzena  
 Łaciak Beata 98, 105  
 Łakomy-Chłosta Agnieszka 32  
 Łazarewicz Cezary 349  
 Łeńska-Bąk Katarzyna 75, 100, 105  
 Łepko Zbigniew 131, 142  
 Łojek Mieczysław 48, 56, 67  
 Ługowska Jolanta 96, 97, 100, 105, 106  
 Łukasiewicz Maciej 91, 105  
 Łukaszewski Wiesław 325  
 Łuszczkiewicz Władysław 204, 207, 209,  
 211, 225  
 Łuszczyk Agnieszka 32, 49, 61, 68, 71

## M

M.J.K. (pseud.) 365, 369  
 Machejek Władysław 81  
 Maciej, opat 202  
 Magiera Elżbieta 46, 51, 67

Mahler Hedwig zob. Courths-Mahler  
 Hedwig  
 Maj Bronisław 325, 327, 348  
 Majchrzyk Joanna 52, 65  
 Majewski Stanisław 39, 49, 67, 72  
 Majorek Czesław 46, 49, 56, 63, 67, 71  
 Makrobiusz 190  
 Maksymiuk Jerzy 325, 326  
 Maksymus Waleriusz 190  
 Makuch Szymon 100  
 Malczewski Jacek 300  
 Malshaert Jacques 139  
 Małcużyński Karol 317  
 Manitius Karl August 255  
 Mannschatz Hans-Christian 251  
 Manugiewicz Jan 291  
 Mańko-Matysiak Anna 47, 64  
 Marcin z Pilzna 181, 186, 187, 189, 192  
 Marcinkiewicz Paweł 348  
 Marcinkowska Małgorzata 182, 195  
 Markowski Michał Paweł 59  
 Maron J. C. 236  
 Martuszczyńska Anna 94, 95, 105  
 Maślanka Julian 322, 351  
 Mateja Franek 312  
 Maternicki Jerzy 44, 46, 55, 56, 67, 62, 63  
 Matuszczyński Józef 212, 213, 225  
 Matysek Anna 32  
 Matyspasek Marcin 208  
 Mayer von Eck Jan 193  
 Mazan Bogdan 32  
 Mazan-Mazurkiewicz Alicja 32  
 Maziarz Antoni 45, 60  
 Mazur Piotr 99, 104  
 Mazur Sławomir 49, 67  
 Mazurkiewicz Adam 12, 32, 75, 100,  
 105, 383  
 Mazurkiewicz Alicja zob. Mazan-  
 -Mazurkiewicz Alicja  
 Mazurkiewicz Irena 80, 105  
 Mazurkowska Bożena 182, 195  
 Mądzik Leszek 325, 326  
 Meckelburg Friedrich Adolph 244  
 Meducka Marta 40, 67  
 Mehwald Joanna Zuzanna 232

- Mehwald Karol Wilhelm 232, 234, 239, 240  
 Mehwaldowie, rodzina 232, 240  
 Meissner Andrzej 46, 49, 63, 67, 71  
 Melcer Wanda 81  
 Melkowska Krystyna zob. Zielińska-Melkowska Krystyna  
 Mellibruda Jerzy 347  
 Melonowska Justyna 346  
 Mentzel Zbigniew 91, 105  
 Mereżkowski Dmitrij 296  
 Merzbach Samuel Henryk 235, 236, 240  
 Michalska Iwona 42, 45, 46, 49–51, 56, 57, 61, 65–67, 69, 71, 72  
 Michalska Urszula 32  
 Michalski Grzegorz 42, 45, 56, 61, 65, 66, 69, 71, 72  
 Michalski Jan 372  
 Michalski Konstanty 205, 225  
 Michałowska Teresa 185, 195, 205, 206, 224, 225  
 Michułka Dorota 43, 46, 47, 52, 65, 67, 68  
 Mickiewicz Adam 47, 48, 52, 62, 70, 72, 77, 104, 106, 147, 174, 203, 207, 224, 348, 359, 360, 363, 367, 374  
 Miechowita Maciej 186  
 Miedzińska Magdalena 32  
 Mierzwianka Krystyna 87, 103  
 Mieszko I 202  
 Międzyrzecki Artur 91, 103  
 Migoń Krzysztof 27, 47, 68, 70, 163, 174, 363  
 Mikołaj 207, 209  
 Mikołaj Brygier 207  
 Mikołaj z Krakowa 197, 200, 203–205, 207–220, 222, 224, 225  
 Mikołaj z Lyry 208, 209  
 Mikołajuk Lidia 32  
 Mikołejko Zbigniew 348  
 Mikucki Sylwiusz 219, 226  
 Milewska Celina 291  
 Mincer F. 42, 68  
 Miodońska Barbara 201, 204, 205, 209, 226  
 Misiak Katarzyna 340  
 Misiorny Michał 105  
 Misiurek Jerzy 205, 226  
 Mitts-Smith Debra 121, 127  
 Mix Paweł 295  
 Młynarski Wojciech 91, 103  
 Mnich Marian 291  
 Mniszkówna Helena 81  
 Molenda Halina 359, 360  
 Molenda Szymon 357, 360  
 Molier 296  
 Moniuszko Stanisław 302  
 Moore Anne Carroll 117  
 Moreau Franciszek L. 376–378, 382  
 Morris Jonathan 347  
 Morstin Ludwik Hieronim 318  
 Mortkowiczowa Janina 47, 64  
 Mrozowicz Wojciech 212, 213, 226  
 Mrówczyńska Anka 339  
 Mróz Remigiusz 347  
 Mróz Barbara 330  
 Mściwój, sędzia 202  
 Mukoid Ewa 340  
 Müller Joseph 244, 251–257  
 Murawiec Wiesław Franciszek 184, 185, 195  
 Musceniusz Jan 188  
 Musialik Anna 184, 195  
 Muszkowski Jan 28, 293  
 Muszyńska Krystyna 205, 207, 224
- N**  
 N, brat 14  
 Nadolna-Łuczycyk Marta 52, 68  
 Nagajewski Bronisław 299  
 Nagel L. Christian Gottlieb 252, 255  
 Nahotko Marek 32  
 Nałkowska Zofia 291, 308  
 Napoleon I, cesarz 380  
 Narutowicz Gabriel 45, 60, 298  
 Nasielski Adam 81  
 Naumann Emil Robert Wilhelm 250, 251  
 Naumann Robert 251  
 Nervicius Jan 188  
 Nestler Friedrich 261  
 Neveu Ginette 299

Nieć Grzegorz 32, 51, 68  
 Niedzielski Jan 207, 222  
 Niemcewicz Julian Ursyn 17  
 Nieśmiałek Aleksander 24, 26  
 Niewiadomska Agata zob. Walczak-  
 -Niewiadomska Agata  
 Nisbett Rochard 339  
 Nogaj Jan 82  
 Nogaj Joanna 339  
 Norwid Cyprian Kamil 148, 174, 298, 348  
 Nosal Czesław S. 325, 330  
 Nosal Grażyna zob. Lewandowicz-  
 -Nosal Grażyna  
 Nosek A. 49, 53, 68  
 Novicampiano Albertus 192  
 Nowakowski Stanisław 297  
 Nowicki Tomasz 102, 105  
 Nowopolczyk Wojciech 192  
 Nowoszewski Roman 266, 274, 275, 281,  
 282

Nussbaum Martha 59  
 Nyhuus Haakon 124

## O

Obała Ewa 32, 371, 383  
 Obolensky Dimitri 207, 225  
 Obracht-Prondzyński Cezary 40, 68  
 Obrazcow Siergiej Władymirowicz 317  
 Obrączka Piotr 53, 65  
 Obrębski Andrzej 187, 195  
 Ociepko Janina 232, 233, 240  
 Odrowąż Iwo 219, 221  
 Odrowąż Jan 218, 220, 225  
 Odrowąż Piotr 218, 225  
 Odrzywolska-Kidawa Anna 213  
 Okopień-Sławińska Aleksandra 88,  
 102–104  
 Ołaszek Barbara 32  
 Olbert Joanna 40, 68  
 Olbiński Rafał 324  
 Olcott Frances Jenkins 117  
 Olczak-Kardas Monika 41, 42, 44, 56, 61,  
 68, 69  
 Olejniczakowa Elżbieta zob. Pleszkun-  
 -Olejniczakowa Elżbieta

Olenderek Joanna 301, 302, 304  
 Olszewska Bożena 47, 64  
 Olszowska Małgorzata zob. Gwadera  
 Małgorzata  
 Oracki Tadeusz 356  
 Orgelbrand Samuel 233  
 Orzechowski Stanisław 180, 192  
 Osiewała Renata 32  
 Osieglowski Janisław 147, 174  
 Osóbka-Morawski Edward 310  
 Otwinowski Stefan 318  
 Owidiusz 191  
 Ożóg Krzysztof 205, 226

## P

Pacek Jarosław 33  
 Pacholak Marian 48, 69  
 Paczoska Ewa 53, 73  
 Paczyńska Magdalena 27  
 Pajączkowski Olaf 48, 64  
 Pajak Agnieszka zob. Stopińska-Pajak  
 Agnieszka  
 Pakentreger Aleksander 360, 361  
 Palczewska Danuta 89, 94, 106  
 Palmgren Valfrid 119, 123  
 Paluszkiewicz Laura 361  
 Pamuła-Cieślak Natalia 33  
 Paprocki Bartosz 219, 226  
 Papużyńska Joanna 57, 70  
 Papużyński Andrzej 130, 132, 142  
 Parandowski Jan 318  
 Paruzel Bronisława zob. Woźniczka-  
 -Paruzel Bronisława  
 Paweł z Burgos, arcybiskup 208, 209  
 Paweł, św. 186  
 Pawlak Władysław 298  
 Pawlikowski Jan Gwalbert 78, 106  
 Pawłowicz Maria 55  
 Paychbirner Paweł 207  
 Pączek Antoni 295, 297  
 Pelcowa Paulina zob. Buchwald-  
 -Pelcowa Paulina  
 Pellowski Anne 113, 127  
 Persjusz 191  
 Pertz Georg Heinrich 252

- Peters Steve 347  
 Petersen Christian 249  
 Peterson J. F. 244  
 Petzholdt Julius 242, 250–255, 257, 261  
 Pękala Anna 45  
 Pękalski Leonard 300  
 Pfeiffer Włodzimierz 295  
 Piccard Gerhard 215  
 Piech Stanisław 184, 195  
 Piechal Marian 289, 290, 292, 298  
 Piekarski Kazimierz 215, 268–270  
 Piekosiński Franciszek 215  
 Piekot Tomasz 46, 68  
 Piestrzyński Tomasz 32  
 Pietras Tadeusz 330  
 Pietrzak Jerzy 357, 359  
 Pietrkiewicz Iwona 33  
 Pietrzyk Zdzisław 179, 195  
 Pilarczyk Franciszek 44, 45, 56, 69  
 Piłsudski Józef 14, 285, 290, 292, 293, 301  
 Piontek Dorota 102, 106  
 Piotrowska Anita 325  
 Piotrowska Magdalena 361  
 Piotrowski Piotr 372, 373, 375, 382  
 Pitiscus Martin Friedrich 249  
 Piwkowska Anna 326, 348  
 Piwowarska Ewa 45, 56, 69  
 Pleszkun-Olejniczakowa Elżbieta 286, 287, 293–295, 297, 298, 300, 303, 304  
 Plezia Marian 208, 226  
 Pliniusz Starszy 191  
 Pobóg-Lenartowicz Anna 213, 228  
 Podolska Joanna 291, 304  
 Polak Marcin 192, 194  
 Polanowski Edward 232, 240, 357, 359–362  
 Pomykało Wojciech 58, 70  
 Popiel Tadeusz 236, 240  
 Poprawa Adam 86  
 Poprawa Marcin 46, 68  
 Porębski Stanisław Andrzej 205, 206, 226  
 Potkowski Edward 201, 203, 204, 226  
 Powell Eleonora 297  
 Powicher 312  
 Preusker Karl 122  
 Prochaska Antoni 218  
 Promiński Marian 82  
 Pronaszko Andrzej 300  
 Prondzyński Cezary zob. Obracht-  
 -Prondzyński Cezary  
 Próchnicka Małgorzata 32  
 Pruszyński Ksawery 308  
 Przeclawska Anna 44, 62  
 Przegaliński Bolesław 272, 279  
 Przeremska Violetta 50, 69  
 Przeździecki Henryk 207, 222  
 Przyboś Julian 300, 318  
 Przybysz-Stawska Magdalena 15, 32, 287, 291, 321, 322, 334, 351, 383  
 Ptaszyk Marian 42, 68  
 Ptaśnik Jan 207, 215, 226  
 Puchalski Jacek 33  
 Pulikowski Arkadiusz 29, 32  
 Pytel Rafał 33
- Q**  
 Quathammer F. E. 244  
 Quinn Mary Ellen 113, 116, 117, 123, 127
- R**  
 (RK) (pseud.) 366, 369  
 Raciborski Józef 373  
 Raczewa Maria 89, 103, 106, 107  
 Radwan Józef 375  
 Radwan, bracia 375  
 Radziwiłł Jerzy 183  
 Rak Dorota 33  
 Rappak M. 375  
 Rassalski Stefan 308  
 Rawska Monika 97, 106  
 Reinhard Otto 246, 247, 261  
 Reizes-Dzieduszycki Jerzy 33, 51, 70, 149, 174  
 Reychman Jan 266, 282  
 Rezler Marek 357, 361  
 Rędziński Kazimierz 40, 67

- Ritschl Friedrich Wilhelm 248, 254, 259,  
261
- Rode Danuta 330
- Rogala Jan 240
- Rogers Ginger 297
- Rogoż Michał 33, 50, 52, 55, 56, 69
- Rohr Richard 347
- Ronikier Jerzy 44, 56, 69
- Ronson Jon 339
- Rosik Stanisław 42, 73
- Rosland Edmond 296
- Rosnowska W. 91, 106
- Rosseli Hannibal 185
- Rostworowski Emanuel 182, 195
- Rostworowski Karol 296
- Roth August 366, 369
- Roth Philip 347
- Rother Karl Heinrich 207, 226
- Różycka Ewa 58, 61, 70
- Ruchała Krzysztof 50, 70
- Ruggieri 186
- Rulikowski Mieczysław 267
- Rumi Dżelaladdin 323
- Rusak Stanisław 360
- Russel Bertrand 315, 316, 320
- Ruszajowa Krystyna zob. Bednarska-  
-Ruszajowa Krystyna
- Ruzikowski Tadeusz 51, 60
- Rużyłło-Stasiakowa Jadwiga 266, 275,  
282
- Rybus Henryk 187–189, 195
- Rydsjö Kerstin 123, 127
- Rydz Edward zob. Śmigły-Rydz  
Edward
- Ryn Zdzisław 325
- Rynek M. 375
- Ryń Dariusz 325
- Ryszewski Bohdan 199, 228
- Ryszkiewicz Anna 330
- Rzadkowolska Magdalena 28, 87, 107,  
356, 369
- Rzepiński Czesław 300
- Rzepakowski Arkadiusz 287, 288, 305
- Rzewski Aleksy 285, 286, 288
- S**
- Sabiny Jerzy 191
- Sadowski Ryszard F. 131, 142
- Saffarini Janina 278
- Sahavirta Harri 138, 141–143
- Sajkowski Wojciech 46, 56, 57, 70
- Saletra Barbara 33
- Saltzstein L. 234
- Sanojca Karol 48, 50, 70
- Sapa Remigiusz 32
- Sarnecki Tadeusz 287, 296
- Sawrymowicz Eugeniusz 58, 70
- Schiller Leon 296, 309
- Schlichtegroll Adolf Heinrich Friedrich  
247–248
- Schmeller Johann Andreas 248, 249, 256
- Schmid Christoph von, ks. 57
- Schmötzer Alexander 246, 247
- Schneider Johann Gottlob 259
- Scholl Hans 322, 351
- Scholl Sophie 322, 351
- Schram Joseph Johann Nepomuk 244,  
259
- Schreiber Adele 122, 127
- Schweiger Ludwig 244–246
- Seethaler Robert 349
- Sekielski Tomasz 347
- Sempołowska Stefania 47, 64
- Seneka 190
- Sepälä Emma 344
- Seweryn Anna 33
- Sęp K. 339
- Shakespeare William 296
- Shaw Bernard 296
- Shera Jesse H. 115, 127
- Siemes Annette 101, 106
- Sienkiewicz Kuba 324
- Sieradzka Danuta 32, 39, 70
- Sierocka Krystyna 305
- Sierzęga Paweł 44, 63
- Sigonius Daniel 104, 184
- Sikora Dorota 99
- Sikora Franciszek 203, 226
- Sikora Ireneusz 47, 57, 70

- Simenon Georges 84  
 Siniarska-Czaplicka Jadwiga 215  
 Sinica M. 58, 70  
 Sinko Tadeusz 205, 225  
 Sirenus Szymon 180  
 Sitarz Anna zob. Janus-Sitarz Anna  
 Sivčova Stanislava 98, 106  
 Skalska-Zlat Marta 38, 61, 71  
 Skarga Piotr 186, 191, 195  
 Skarżyńska Krystyna 325, 330  
 Skąpski 375  
 Skorupka Ignacy, ks. 302  
 Skowrońska Renata zob. Kamińska-  
 -Skowrońska Renata  
 Skrzypczak Andrzej 266, 273, 282  
 Skrzypiec Józef 95, 106  
 Sławińska Aleksandra zob. Okopień-  
 -Sławińska Aleksandra  
 Słowacki Juliusz 52, 62, 66, 296, 309  
 Smith Debra zob. Mitts-Smith Debra  
 Smulski Jerzy 78, 106  
 Smuszkiewicz Antoni 95  
 Sobczyński Jan 300, 373  
 Sobolewski Zygmunt 299  
 Soboń Jolanta 32  
 Socha Irena 12, 33, 37, 39–43, 48, 50–52,  
 56, 57, 63, 64, 66, 70–72, 383  
 Sofokles 191  
 Sokołowski Jan 300  
 Sokołowski Stanisław 191  
 Sokulski Justyn 270  
 Solski Ludwik 296  
 Sordylowa Barbara 28, 29  
 Sosińska-Kalata Barbara 170, 174  
 Sowińska Aleksandra zob.  
 Wejman-Sowińska Aleksandra  
 Spamer Otto 252  
 Spillane Frank Morrison 83  
 Spillane Mickey (pseud.) zob. Spillane  
 Frank Morrison  
 Spychała Dariusz 44, 68  
 Spyra Janusz 42, 55, 66, 73  
 St. G. 301  
 Stachura Edward 349  
 Stälin Christoph Friedrich von 244,  
 252, 253, 255–257  
 Stalmaszczyk Piotr 32  
 Stange Emil 261  
 Staniów Bogumiła 32, 38, 44, 45, 49,  
 52, 53, 55, 56, 71  
 Stankar Franciszek 193  
 Stańczak-Wiślicz Katarzyna 98, 104  
 Starnawski Jerzy 180, 357  
 Starowolski Szymon 180–182, 184, 195  
 Starzyński Marcin 200, 201, 203–205,  
 207–209, 211–214, 220, 226, 227  
 Stasiakowa Jadwiga zob. Rużyło-  
 -Stasiakowa Jadwiga  
 Staszic Stanisław 43, 71, 302, 304  
 Stawska Magdalena zob. Przybysz-  
 -Stawska Magdalena  
 Stawski Marek 198, 228  
 Stec Halina zob. Brzezińska-Stec  
 Halina  
 Steczek-Czerniawska Elżbieta 52, 71,  
 232, 239, 240, 371, 382  
 Stefan, akolita 202  
 Steinitz Wolfgang 84, 85, 106  
 Stelmasiak Izabela 50, 71  
 Stephan Carl Wilhelm Ferdinand 244,  
 245  
 Stephen Joseph 340, 347  
 Stępnik Krzysztof 49, 73  
 Stinia Maria 39, 71  
 Stolarczyk Tomasz 32  
 Stolarska Elżbieta zob. Jamróz-  
 -Stolarska Elżbieta  
 Stopińska-Pająk Agnieszka 49, 71  
 Stoss Fred 132, 135, 136, 143  
 Stoś Jarosław 205, 206, 227  
 Strauss S. 39, 72  
 Strąbski Stanisław 233, 234, 239, 240  
 Street John 77, 106  
 Strug Andrzej 291, 294, 319  
 Strzelczyk Jerzy 198, 206, 224, 225  
 Strzemiński Władysław 291, 300  
 Suma Tomasz 276–278, 281, 282  
 Surliusz Wawrzyniec 194



Suzo Henryk 204, 227  
 Swoboda Izabela 33  
 Syed Matthew 339  
 Synowiec Helena 50, 72  
 Szachówna Maryla 380, 382  
 Szarota Tomasz 90, 106  
 Szaruga Leszek 324  
 Szaulińska Katarzyna 330  
 Szczeciński Jakub 375  
 Szczepanikowa Aniela zob. Książek-  
 -Szczepanikowa Aniela  
 Szczepańska Magdalena 277, 283  
 Szczygielski Władysław 287, 288  
 Szczyпка Danuta 40, 66  
 Szeja Jerzy Zygmunt 99, 106  
 Szelińska Wacława 187, 195  
 Szewczuk Włodzimierz 241, 261  
 Szewczyk Elżbieta 33, 399  
 Szigeti József 299  
 Szlagowski Antoni 207, 222  
 Szlufik Władysław 45  
 Szmaj Irena zob. Kamińska-Szmaj  
 Irena  
 Szpilowski, arch. 380  
 Sztobryn Sławomir 49, 67  
 Szubert Edgar 297  
 Szubzda Krzysztof 325  
 Szujski Józef 204, 227  
 Szulc Eugeniusz 238, 240  
 Szulc Jolanta 32  
 Szuster-Kowalewicz Anna 330  
 Szwarc Andrzej 46, 66  
 Szwedowski Wacław 50, 59  
 Szcówna Aniela 52, 71  
 Szymanik Anna 99, 107  
 Szymańska Barbara 277  
 Szymański Janusz Mikołaj 213, 277,  
 278  
 Szymczak Kinga 50, 72  
  
**Ś**  
 Śmigły-Rydz Edward 317  
 Świdorski Bolesław 19  
 Świerczyńska-Jelonek Danuta 62, 44  
 Świętochowski Aleksander 291

Świętosławska Teresa 48, 72  
 Świgoń Marzena 199, 228  
 Świnka Jakub, abp 375  
  
**T**  
 Tabor Dariusz 211, 226  
 Taczal Jan 202  
 Tadeusiewicz Hanna 5, 12, 15, 17–29, 31,  
 37, 199, 228, 285, 355–357, 359–362,  
 365, 366, 368, 369  
 Tafiłowski Piotr 42, 72  
 Tałuc Katarzyna 33  
 Tazbir Janusz 186, 195  
 Tchorzewski Andrzej M. de 51, 72  
 Teofrast 328  
 Teokryt 191  
 Terencjusz 186  
 Timofiejew Grzegorz 287, 289, 290,  
 292–294, 296–298, 300, 301  
 Tłuczykont Marta zob. Nadolna-  
 -Tłuczykont Marta  
 Toeplitz Krzysztof Teodor 93, 95, 107  
 Tofil M. 39, 72  
 Tokar Maja 325  
 Tokarczuk Olga 324  
 Tokarska Anna 32, 40, 72  
 Tomasz z Akwinu, św. (Akwinata) 185  
 Tomasz, opat 202  
 Tomasz, św. 185  
 Tomaszczyk Jacek 33  
 Tomaszewski Bohdan 91, 103  
 Tomkowicz Stanisław 204, 205, 207, 209,  
 227  
 Tondel Janusz 32  
 Torstensson Magnus 123, 127  
 Towpik Edward 275  
 Treichel Irena 232, 240  
 Trelińska Barbara 213  
 Trębacz Tadeusz 300  
 Trocha Bogdan 100, 105  
 Trogus Pompejusz 191  
 Tuleja Józef 267  
 Tuwim Julian 270, 273, 291  
 Twardowski Kazimierz 291  
 Tyszkiewicz Samuel 270

**U**

Ujazdowski Marcin 180  
 Ulewicz Tadeusz 266, 269, 283  
 Ungar Imre 299  
 Urban Justyna 52, 60  
 Urban Waclaw 183, 195  
 Uryga Franciszek 204, 211, 216, 227

**V**

Vandergrift Key E. 117, 128  
 Vargha B. 112, 127  
 Verbruggen Christoph 120, 121, 125, 128  
 Verne Juliusz 85, 104  
 Vieweger Tadeusz 292  
 Vincenz Stanisław 96

**W**

Wachowicz Monika 33, 42, 62  
 Wadowski Jan 265, 268, 283  
 Wagner Arkadiusz 33  
 Wajda Andrzej 91, 103  
 Waksmund Ryszard 57, 312  
 Walc Krystyna 97, 107  
 Walch Georg Ludwig 247, 248  
 Walczak Krzysztof 14, 28, 33, 40, 72,  
 231, 232, 240, 266, 272, 281, 282, 357,  
 359–361, 366, 368, 375, 382, 383  
 Walczak Marian 44, 72, 363  
 Walczak-Niewiadomska Agata 12, 28,  
 33, 109, 383  
 Walenty z Widawy 179, 181, 184,  
 186–188, 191–194, 196  
 Walewander Edward 356, 369  
 Waliszewski Zygmunt 300  
 Walkiewicz Jacek 347  
 Wallace Agnieszka 339  
 Wałek Bożena 40, 57, 72  
 Wałęsa Lech 19, 20  
 Wałkowski Andrzej 14, 33, 197–201,  
 203–220, 223, 227, 228, 383  
 Wańka Danuta 360, 361, 365, 369  
 Warda Anna 32  
 Ware Bronnie 340  
 Wargocki Bartłomiej 180  
 Warren Samuel 111

Wartenberg Jan 14, 197, 204, 229  
 Watson Paula D. 124, 127  
 Wawrzynek Karin 322, 351  
 Wawrzyniec 179, 196  
 Wazyk Adam 308  
 Wdzięczak Jacek 274  
 Weigl Barbara 330  
 Weilers Kajetan 248  
 Weisberg Deena 349  
 Weiss Wiesław 339  
 Wejman-Sowińska Aleksandra 28  
 Welcker Friedrich Gottlieb 244  
 Wenck Helfrich Bernhard 259  
 Wende Edward 238  
 Wenta Jarosław 213, 228  
 Wergiliusz 183, 186, 191  
 Werner Klaus Ulrich 138, 139, 143  
 Wetzer Heinrich 244  
 Wędzki Andrzej 358–361  
 Wichowa Maria 12, 18, 22, 26, 27, 33,  
 179, 383  
 Wichrowska Elżbieta 47, 62  
 Wiegand Wayne A. 113, 114, 126  
 Wierzbicki Jerzy 294  
 Wierzbieniec Waclaw 55, 62  
 Wierzchowska-Koenra Bożenna 40, 72  
 Wierzyński Kazimierz 292  
 Więckowska Helena 28  
 Wilamowska Elżbieta 203, 228  
 Wilkoń Teresa 29, 32  
 Wiłkomirska Anna 44, 62  
 Wincenty z Beauvais 207  
 Winiarczyk Artur 206, 229  
 Wisińska Elżbieta zob. Józefowicz-  
 -Wisińska Elżbieta  
 Wiszewski Przemysław 42, 73  
 Wiślicz Katarzyna zob. Stańczak-  
 -Wiślicz Katarzyna  
 Witak Michał 278  
 Witkiewicz Kazimierz 269  
 Witkiewicz Stanisław Ignacy 300  
 Witkowski Lech 54, 59, 72, 207  
 Witoszyński Czesław 291  
 Władysław Jagiełło 205, 226  
 Wnuk Włodzimierz 78, 107

- Wodniak Katarzyna 44, 69  
 Wojdon Joanna 46, 51, 55, 56, 73  
 Wojna Ryszard 312  
 Wojtysiak Jacek 325  
 Wolański Filip 42, 73  
 Wolf Friedrich August 259  
 Wolnik Franciszek 199, 228  
 Wolski Michał 88, 100, 105  
 Wołczyk Urszula 41, 69  
 Wołosz Jan 112, 127  
 Woydyłło Ewa 325  
 Woźniak-Kasparek Jadwiga 34  
 Woźniak-Łabieniec Marzena 15, 33, 307,  
 308, 320, 383  
 Woźniakowski Krzysztof 34, 73  
 Woźnicki Kazimierz 270  
 Woźniczka-Paruzel Bronisława 34  
 Wójcik Andrzej 94, 107  
 Wójcik Ewa 48, 73  
 Wójcik Magdalena 34  
 Wrona Grażyna 33, 51, 68  
 Wrotkowski Henryk 357, 359, 361  
 Wunder Friedrich 246, 247  
 Wyka Kazimierz 318  
 Wyrozumski Jerzy 206, 229  
 Wyrwa Andrzej Marek 198, 204, 206,  
 224, 225, 228  
 Wypiański Stanisław 296  
 Wyszowska Izabela 355, 369
- Y**
- Yancey Philip 321, 349
- Z**
- Zaborowski 188  
 Zadęcki Jerzy 346  
 Zagajewski Adam 91, 107  
 Zakrzewski Marek 81, 83, 89, 107  
 Zanussi Krzysztof 324  
 Zapolska Gabriela 97, 107, 296, 349  
 Zarębianka Zofia 348  
 Zarzębski Tadeusz 147, 174  
 Zarzycka Irena 81  
 Zasacka Zofia 46, 73  
 Zaszkiłniak Leonid 55, 62  
 Zdanek Maciej 198, 200, 203, 211, 226,  
 227, 229  
 Zdanowicz Anna 47, 49, 53, 56, 73  
 Zdrenka Joachim 199, 227  
 Zdzitowiecka-Jasieńska Hanna 269  
 Zeprzałka Hanna 42, 73  
 Zielińska-Melkowska Krystyna 204, 229  
 Zielonka Jolanta zob. Chłosta-Zielonka  
 Jolanta  
 Ziemilski Andrzej 82, 92, 107  
 Ziemkiewicz Marek 39, 74  
 Ziemkiewicz Rafał A. 96, 107  
 Zimbardo Philip George 324, 339, 347  
 Zimnoch Katarzyna 148, 150, 174  
 Znaniecki Florian 52, 71  
 Züberlein Georg 244, 246, 247  
 Zybert Elżbieta Barbara 33, 157, 173  
 Zygmunt August, król 186
- Ż**
- Żabski Tadeusz 87, 94, 96, 97, 100, 103,  
 106–108  
 Żak Piotr 324, 330  
 Żak Stanisław 325  
 Żarnowska Anna 46, 66  
 Żbikowska-Migoń Anna 38, 49, 61, 68,  
 71  
 Żeleński Tadeusz zob. Boy-Żeleński  
 Tadeusz  
 Żeromski Stefan 292, 294  
 żet (pseud.) 330  
 Żmichrowska Jolanta Maria 50, 74  
 Żmigrodzki Zbigniew 52, 60, 81, 102,  
 149, 174  
 Żochowska Jolanta 25, 26  
 Żołędowska-Król Beata 34  
 Żółkiewski Stefan 38, 74, 86, 94, 103, 108  
 Żukrowski Wojciech 92, 108  
 Żurek Waldemar Witold 39, 74

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8  
[www.wydawnictwo.uni.lodz.pl](http://www.wydawnictwo.uni.lodz.pl)  
e-mail: [ksiegarnia@uni.lodz.pl](mailto:ksiegarnia@uni.lodz.pl)  
tel. (42) 665 58 63

